

# Studia Rossica Gedanensia

11

Redakcja / Edited by  
Katarzyna Wojan, Zbigniew Kaźmierczyk

REDAKTOR NACZELNY / EDITOR-IN-CHIEF

**Katarzyna Wojan** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland)

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO / DEPUTY EDITOR-IN-CHIEF

**Zbigniew Kaźmierczyk** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY / EDITORIAL TEAM

**Ewa Konefal** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland) – sekretarz / Assistant Editor; redaktor merytoryczny (przekładoznawstwo, naukoznawstwo) / Content Editor (Translation Studies, Science)

**Karolina Rudnicka** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland) – zastępca sekretarza / Deputy Assistant Editor; redaktor statystyczny / Statistical Editor; redaktor strony internetowej / Website Editor / Webleader

**Zbigniew Kaźmierczyk** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland) – redaktor merytoryczny (literaturoznawstwo, filozofia, historia) / Content Editor (Literary Studies, Philosophy, History)

**Siarhei Padsasonny** (Uniwersytet Warszawski, Polska / University of Warsaw, Poland) – redaktor merytoryczny (literaturoznawstwo, kulturoznawstwo, komparatyka) / Content Editor (Literary Studies, Cultural Studies, Comparative Studies)

**Żanna Śladkiewicz** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland) – redaktor merytoryczny (językoznawstwo) / Content Editor (Linguistics)

**Marta Noińska** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland) – redaktor merytoryczny (językoznawstwo diachroniczne) / Content Editor (Diachronic Linguistics)

**Aneta Lica** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland) – redaktor językowy, język polski / Language Editor, Polish

**Olga Makarowska** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska / Adam Mickiewicz University, Poland) – redaktor językowy, język rosyjski / Language Editor, Russian

**Leszek Szymański** (Uniwersytet Zielonogórski, Polska / University of Zielona Góra, Poland) – redaktor językowy, język angielski / Language Editor, English

Projekt graficzny okładki / Cover design: Maksymilian Biniakiewicz

Na okładce: Kamień Sołowiecki (Petersburg) / The Solovetsky Stone (Saint Petersburg) [Album prywatny / Private album]

Skład i łamanie w systemie InDesign / Typesetting and tekst makeup in the InDesign system: Maksymilian Biniakiewicz

ISSN 2392-3644 (online); ISSN 2449-6715 (print)

Wszystkie artykuły w „Studia Rossica Gedanensia” (SRG) wydawane są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe. / All articles in „Studia Rossica Gedanensia” (SRG) are published on Creative Commons Attribution 4.0 International CC BY 4.0

Autorzy zgadzają się na warunki niniejszej informacji o prawach autorskich, która będzie miała zastosowanie do publikacji w tym czasopiśmie. / The authors agree to the terms of this Copyright Notice, which will apply to this submission if and when it is published in this journal.

Copyright © 2024 SRG and the Authors



Publikacja finansowana ze środków na utrzymanie potencjału badawczego Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Gdańskiego. / This publication was financially supported with the research potential funds of the Faculty of Languages, University of Gdańsk.

Projekt dofinansowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w ramach programu pod nazwą „Rozwój czasopism naukowych” na lata 2022-2024, nr umowy RCN/SP/0210/2021/1, kwota finansowania 31 000 zł. / The project has been financed under the program of the Ministry of Education and Science titled

“Development of scientific journals” for 2022-2024, contract number RCN/SP/0210/2021/1, funding amount 31,000 PLN.

ADRES REDAKCJI / EDITORIAL BOARD OFFICE

Redakcja *Studia Rossica Gedanensia*, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Gdański  
ul. Wita Stwosza 51, PL 80-308 Gdańsk, Poland  
Tel. / Phone +48 58 523 31 65  
E-mail: srg@ug.edu.pl

DRUK I OPRAWA / PRINTING AND BINDING

Zakład Poligrafii / Printing Plant, Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk  
ul. Armii Krajowej 119/121, PL 81-824 Sopot, Poland  
Tel. / Phone +48 58 523 14 49; +48 58 523 13 50; Fax: +48 58 551 05 32

Interdyscyplinarne czasopismo naukowe rusycystyczne i rosjoznawcze. Podejmuje zagadnienia związane z językiem, literaturą, kulturą, historią Rosji, a także komparatystyką. Ukazuje się raz w roku w wersji elektronicznej i drukowanej. Wersją referencyjną jest wersja elektroniczna. Do druku przyjmowane są teksty w języku polskim, rosyjskim i angielskim. Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania tekstów. Wszystkie prace nadesłane do redakcji są poddawane anonimowej procedurze recenzyjnej. Prace należy przesłać zgodnie z *Wytycznymi dla autorów* umieszczonymi na stronie internetowej naszego rocznika.

An interdisciplinary scientific journal published by scholars in Russian studies in Gdańsk. It deals with issues connected with the Russian language, literature, culture and history, as well as with comparative studies. The journal is published once a year in print and online. The online version is the primary one. Papers in Polish, Russian and English are accepted. The Editorial Board reserves the right to have the texts edited. Each paper submitted to the Editorial Board is subject to an anonymous review process. Papers are to be submitted in accordance with the *Guidelines for Authors* listed on the periodical's website.

Uniwersyteckie Czasopisma Naukowe / Academic Scientific Journals <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/srg/index>

CZASOPISMO REFEROWANE I INDEKSOWANE W BAZACH I SERWISACH / ABSTRACTED IN THE FOLLOWING INTERNATIONAL DATABASES AND SERVICES:

ARIANTA (Naukowe i Branżowe Polskie Czasopisma Elektroniczne)

BazHum (Baza Humanistyczna)

Baza Wiedzy Uniwersytetu Gdańskiego

Biblioteka Nauki (Platforma Otwartej Nauki – ICM UW)

Brill: Linguistic Bibliography

CEJSH (The Central European Journal of Social Sciences and Humanities)

EBSCO Publishing

ERIH Plus (European Reference Index for the Humanities and Social Sciences)

eLIBRARY.RU (Научная электронная библиотека)

Google Scholar Citations

Index Copernicus International – ICI Journals Master List

INFONA (Portal Komunikacji Naukowej)

MIAR (Information Matrix for the Analysis of Journals)

MLA – Modern Language Association Database (Modern Language Association of America)

MOST Wiedzy (Multidyscyplinarny Otwarty System Transferu Wiedzy)

PBN/POL-Index (Polska Bibliografia Naukowa / Polish Scholarly Bibliography)

The Norwegian Register for Scientific Journals, Series and Publishers

WorldCat OCLC



UNIwersytet Gdański • Wydział Filologiczny

University of Gdańsk • Faculty of Languages

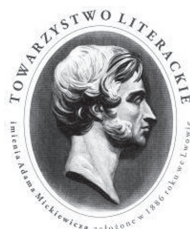
# Studia Rossica Gedanensia

ROCZNIK / ANNUAL

# 11

Redakcja / Edited by

Katarzyna Wojan, Zbigniew Kaźmierczyk



Tom wydany we współpracy  
z Towarzystwem Literackim imienia Adama Mickiewicza – Oddziałem Gdańskim  
Published in cooperation with Adam Mickiewicz Literary Society –  
the Gdańsk branch

Gdańsk 2024

## RADA NAUKOWA / ADVISORY EDITORIAL BOARD

**Marcelina Grabska** (Uniwersytet Gdański, Polska / University of Gdańsk, Poland) – przewodnicząca / chair

**Andrzej Bogusławski** (Uniwersytet Warszawski; Polska Akademia Umiejętności, Polska / University of Warsaw; Polish Academy of Arts and Sciences, Poland)

**Volodymyr V. Dubichynsky / Владимир В. Дубичинский** (Uniwersytet Warszawski, Polska / University of Warsaw, Poland)

**Lusine Fljyan** (Państwowy Uniwersytet Lingwistyczny w Erywanii, Armenia / Yerevan State Linguistic University, Armenia // Uniwersytet Północny, Erywań, Armenia / Northern University, Yerevan, Armenia)

**Yongdeog Kim** (Koreański Uniwersytet Języków Obcych, Seul, Korea Południowa / Hankuk University of Foreign Studies, Seoul, South Korea)

**Jelisaveta-Kaarina Kostandi** (Uniwersytet w Tartu, Estonia / Tartu Ülikool, Eesti / University of Tartu, Estonia)

**Hubert Łaskiewicz** (Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego, Polska / Centre for East European Studies University of Warsaw, Poland)

**Ludmiła Łuciewicz** (Uniwersytet Warszawski, Polska / University of Warsaw, Poland)

**Viktorija Makarova** (Uniwersytet Wileński, Litwa / Vilniaus Universitetas, Lietuva / Vilnius University, Lithuania)

**Tadashi Nakamura** (Uniwersytet w Kioto, Japonia / Kyoto University, Japan)

**Tilmann Reuther** (Alpen-Adria-Universität Klagenfurt, Österreich / University of Klagenfurt, Austria)

**Karolína Skwarska** (Instytut Słowiański Akademii Nauk Republiki Czeskiej, Praga, Czechy / Slovanský ústav AV ČR, Praha, Czech Republic)

**Encho Tilev / Энчо Тилев** (Uniwersytet Płowdiwski im. Paisjusza Chilendarskiego, Bułgaria / Пловдивският университет "Паисий Хилендарски", България / University of Plovdiv Paisii Hilendarski, Bulgaria)

**Dorota Urbanek** (Uniwersytet Warszawski, Polska / University of Warsaw, Poland)

**Natalya Ushakova / Наталія Ігорівна Ушакова** (Charkowski Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Karazina, Ukraina / Харківський національний університет імені В. Н. Каразіна, Україна / V. N. Karazin Kharkiv National University, Ukraine)

**Bogusław Żytko** (Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi, Polska / University of Humanities and Economics in Lodz, Poland)

## RECENZENCI / REVIEWERS

**Andrzej Baranow** (Uniwersytet w Białymstoku, Polska / University in Białystok, Poland; Akademia Oświaty Uniwersytetu Witolda Wielkiego, Wilno, Litwa / Vytauto Didžiojo universiteto Švietimo akademija, Vilnius, Lietuva / University in Białystok, Poland; Vytautas Magnus University Education Academy, Vilnius, Lietuva)

**Miłosz Babecki** (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska / University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland)

**Anna Bednarczyk** (Uniwersytet Łódzki, Polska / University of Lodz, Poland)

**Jolanta Chomko** (Uniwersytet w Białymstoku, Polska / University in Białystok, Poland)

**Andriy Danylenko** (Pace University, Nowy Jork, USA / Pace University, New York, USA)

**Anna Ginter** (Uniwersytet Łódzki, Polska / University of Lodz, Poland)

**Anastasija Belovodskaia** (Uniwersytet Wileński, Litwa / Vilniaus Universitetas, Lietuva / Vilnius University, Lithuania)

**Halina Chodurska** (Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska / University of the National Education Commission, Krakow, Poland)

**Monika Karwacka** (Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska / University of Silesia in Katowice, Poland)

**Tetyana Kosmeda** (Doniecki Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Stusa, Winnica, Ukraina / Донецький національний університет імені Василя Стуса, Вінниця, Україна / Vasyľ Stus Donetsk National University, Vinnytsia, Ukraine)

**Jarosław Ławski** (Uniwersytet w Białymstoku, Polska / University in Białystok, Poland)

**Mirosława Michalska-Suchanek** (Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska / University of Silesia in Katowice, Poland)

**Marina Navalna / Марина Навальна** (Narodowy Uniwersytet Biozasobów i Zarządzania Naturą Ukrainy, Ukraina / Національний університет біоресурсів і природокористування України, Україна / National University of Life and Environmental Sciences of Ukraine, Ukraine)

**Stefan-Michael Newerkla** (Uniwersytet Wiedeński, Austria / Universität Wien, Österreich / University of Vienna, Austria)

**Grzegorz Ojcewicz** (prof. em., Szczytno, Polska / Poland)

**Péter Pátrovics** (Uniwersytet Loránda Eötvösa, Węgry / Eötvös Loránd Tudományegyetem, Magyarország / Eötvös Loránd University, Hungary)

**Angelika Popović** (Narodowy Uniwersytet w Kamieńcu Podolskim im. Iwana Ohijienka, Ukraina / Кам'янець-Подільський Національний Університет імені Івана Огієнка, Україна / Kamianets-Podilsky Ivan Ohienko National University, Ukraine)

**Barbara Rodziewicz** (Uniwersytet Szczeciński, Polska / University of Szczecin, Poland)

**Beata Siwek** (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska / John Paul II Catholic University of Lublin, Poland)

**Joanna Szerszunowicz** (Uniwersytet w Białymstoku, Polska / University in Bialystok, Poland)

**Bakitgul' Sakenovna Zhumagulova / Бакитгуль Сакеновна Жумагулова** (Kazachski Narodowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Abaja, Ałmaty, Kazachstan / Abai Kazakh National Pedagogical University, Almaty, Kazakstan)

**Krzysztof Tomasz Witczak** (Uniwersytet Łódzki, Polska / University of Lodz, Poland)

**Alois Woldan** (Uniwersytet Wiedeński, Austria / Universität Wien, Österreich / University of Vienna, Austria)

**Przemysław Wywiał** (Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Polska / University of the National Education Commission, Krakow, Poland)

**Aleksandra Zywert** (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska / Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland)





## SPIS TREŚCI

OD REDAKTORÓW .....	17
I. STUDIA I ARTYKUŁY	
LITERATUROZNAWSTWO	
MAGDALENA DĄBROWSKA POEZJA FRANCISZKA KARPIŃSKIEGO W CZASOPIŚMIE „UKRAINSKIJ WIESTNIK” .....	23
ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK BYRON ROMANTYKÓW POLSKICH I LERMONTOWA .....	40
SYLWIA KARPOWICZ-SŁOWIKOWSKA ROSJA OCZAMI PIERWSZORZĘDNYCH PISARZY EPOKI POSTYCZNIOWEJ .....	50
PIOTR KOPROWSKI STANISŁAWA BRZOZOWSKIEGO WEJŚCIE W „ŚWIAT ROSYJSKI”. KILKA REFLEKSJI NA KANWIE POWIEŚCI <i>PŁOMIENIE</i> .....	63
SIARHEI PADSASONNY ТРАНСФОРМАЦИЯ ПОЭТИКИ РУССКОЙ «ЛАГЕРНОЙ ПРОЗЫ» – ОТ ЛИТЕРАТУРЫ ФАКТА К ЛИТЕРАТУРНОЙ МИСТИФИКАЦИИ .....	78
SIARHEI PADSASONNY «ДОСТОЕВСКИЙ» В ЗАЛЬЦБУРГЕ .....	93
OLGA SMOLNYTSKA «ШУТКА ДОМОВОГО» И ПРОЧИЕ АЛЛЮЗИИ В ИЗБРАННЫХ ТЕКСТАХ ВЛАДИМИРА НАБОКОВА (НА ПРИМЕРЕ ИСТОЧНИКОВ КАНТОНАЛЬНОЙ И УНИВЕРСИТЕТСКОЙ БИБЛИОТЕКИ ЛОЗАННЫ, ШВЕЙЦАРИЯ) .....	115
JĘZYKOZNAWSTWO	
KATARZYNA WOJAN KARELIA, KARELIANS AND THE KAREL LANGUAGES .....	137
PIOTR CZERWIŃSKI НОМИНАТИВНО-ОБРАЗНАЯ СТРУКТУРА РУССКОЙ ЗАГАДКИ (ЖИЛИЩЕ) .....	168
YURY FEDORUSHKOV WERONIKA DUDZIŃSKA (GRAŻIK) PROLEGOMENA DO PARAMETRIZACJI EKWIWALENTÓW KONTEKSTOWYCH I SŁOWNIKOWYCH W BITEKŚCIE POLSKO-ROSYJSKIM: WYMIAR LAKUNARNOŚCI (NA PRZYKŁADZIE UTWORÓW GATUNKU FANTASY).....	189

## PRZEKŁADOZNAWSTWO

GRZEGORZ OJCEWICZ

ANIOŁ PAŃSKI KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA

JAKO ZADANIE TRANSLATORSKIE W PRZEKŁADZIE NA JĘZYK ROSYJSKI ..... 213

## NAUKI O KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ I MEDIACH

DOMINIKA AGATA MYŚLAK

KINGA PLEWIK

ANTYWOJENNE I ANTYPUTINOWSKIE DZIAŁANIA GRUPY ANONYMOUS

JAKO ELEMENT KULTURY HAKERSKIEJ ..... 247

## NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE

MARCIN SKŁADANOWSKI

RUSSIAN CRITICISM OF WESTERN LIBERAL DEMOCRACY: A SECURITY PERSPECTIVE ..... 275

## II. LEKSYKOGRAFIA I BIBLIOGRAFIE

KATARZYNA WOJAN

ZMIERZCH LEKSYKOGRAFII POLSKIEJ Z JĘZYKIEM ROSYJSKIM?

(BIBLIOGRAFIA SŁOWNIKÓW ZA LATA 2016–2024) ..... 289

KATARZYNA WOJAN

Z POLSKIEJ LEKSYKOGRAFII BIOGRAFICZNEJ, NEKROLOGICZNEJ

I KOMEMORATYWNEJ. ROSJA I ZSR A POLSKA. CZĘŚĆ III.

(BIBLIOGRAFIA PRAC Z LAT 2023–2024) ..... 300

## III. RECENZJE, OMÓWIENIA I POLEMIKI

GRZEGORZ OJCEWICZ

MAGICZNA CODZIENNOŚĆ W *WIERSZACH* JADWIGI ŻENCZYKOWSKIEJ(Jadwiga Żenczykowska. *Wiersze*. Szczytno 2002, 138 s.) ..... 307

MAGDALENA DĄBROWSKA

GLOBALNA HISTORIA UKRAINY

(Jarosław Hrycak. *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości*. Przeł. Katarzyna Kotyńska,

Joanna Majewska-Grabowska. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2023, 597 s.) ..... 329

MAGDALENA DĄBROWSKA

MARCELLA GARZANITIEGO SYNTEZA DZIEJÓW SŁOWIAN

(Marcello Garzaniti. *Słowianie. Historia, kultury i języki*. Przeł. Justyna Groblińska,

Katarzyna Kowalik i Aleksandra Makowska-Ferenc. Łódź: Wydawnictwo

Uniwersytetu Łódzkiego, 2023, 568 s.) ..... 337

## IV. PRZEKŁAD

## PRZEKŁAD NAUKOWY

GAJTO GAZDANOW

O GOGOLU. PRZEŁ. GRZEGORZ OJCEWICZ ..... 349

## V. ROZMOWY NAUKOWE I WYWIADY

POKONAĆ ROSJĘ.

Z KS. PROF. MARCINEM SKŁADANOWSKIM ROZMAWIA

PROF. ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK ..... 365

CZOŁG I PORCELANA. O INWAZJI ROSJI W POEZJI MIŁOSZA. ( <i>PIOSENKA O PORCELANIE WŚRÓD PIOSENEK NOBLISTY</i> ).	
ROZMOWA PROF. ZBIGNIEWA KAŻMIERCZYKA Z PROF. ZOFIĄ ZARĘBIANKĄ .....	415

## VI. KRONIKA

## NEKROLOGI I WSPOMNIENIA

JACEK PIETRZAK	
PROFESOR PRZEMYSŁAW WAINGERTNER (5 II 1969 – 31 I 2024) .....	456
O AUTORACH .....	460



## CONTENS

FROM THE EDITORS .....	18
I. STUDIES AND ARTICLES	
LITERARY STUDIES	
MAGDALENA DĄBROWSKA FRANCISZEK KARPIŃSKI'S POETRY IN THE "UKRAINSKY VESTNIK" NEWSPAPER .....	23
ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK BYRON OF POLISH ROMANTICS AND LERMONTOV .....	40
SYLWIA KARPOWICZ-SŁOWIKOWSKA RUSSIA THROUGH THE EYES OF TOP-NOTCH WRITERS OF THE POST-JANUARY-UPRISING ERA .....	50
PIOTR KOPROWSKI STANISLAW BRZozowski'S ENTRY INTO THE "RUSSIAN WORLD". A FEW REFLECTIONS ON THE <i>FLAMES</i> NOVEL .....	63
SIARHEI PADSASONNY THE TRANSFORMATION OF THE POETICS OF RUSSIAN "CAMP PROSE" – FROM LITERATURE OF FACT TO LITERARY MYSTIFICATION .....	78
SIARHEI PADSASONNY "DOSTOEVSKY" IN SALZBURG .....	93
OLGA SMOLNYTSKA "THE JOKE OF THE DOMOVOY" AND OTHER ALLUSIONS IN SELECTED TEXTS BY VLADIMIR NABOKOV (EXEMPLIFIED WITH THE SOURCES OF THE CANTONAL AND UNIVERSITY LIBRARY OF LAUSANNE, SWITZERLAND) .....	115
LINGUISTICS	
KATARZYNA WOJAN KARELIA, KARELIANS AND THE KAREL LANGUAGES .....	137
PIOTR CZERWIŃSKI NOMINATIVE-FIGURATIVE STRUCTURE OF A RUSSIAN RIDDLE ( <i>DWELLING</i> ) .....	168
YURY FEDORUSHKOV WERONIKA DUDZIŃSKA (GRĄZIK) PROLEGOMENA TO THE PARAMETERIZATION OF CONTEXTUAL AND DICTIONARY EQUIVALENTS IN POLISH-RUSSIAN BITEXT: THE DIMENSION OF LACUNARITY (EXEMPLIFIED WITH A FANTASY GENRE WORK) .....	189

## TRANSLATION STUDIES

GRZEGORZ OJCEWICZ

- THE ANGELUS* BY KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER AS A TRANSLATOR'S QUEST  
IN THE PROCESS OF RENDERING IT INTO RUSSIAN ..... 213

## COMMUNICATION AND MEDIA STUDIES

DOMINIKA AGATA MYŚLAK

KINGA PLEWIK

- ANTI-RUSSIAN ACTIONS OF THE ANONYMOUS GROUP AS AN ELEMENT  
OF HACKER CULTURE IN THE CONTEXT OF RUSSIA'S AGGRESSION  
AGAINST UKRAINE ..... 247

## SECURITY STUDIES

MARCIN SKŁADANOWSKI

- RUSSIAN CRITICISM OF WESTERN LIBERAL DEMOCRACY:  
A SECURITY PERSPECTIVE ..... 275

## II. LEXICOGRAPHY AND BIBLIOGRAPHIES

KATARZYNA WOJAN

- THE DECLINE OF POLISH LEXICOGRAPHY OF THE RUSSIAN LANGUAGE?  
(BIBLIOGRAPHY OF DICTIONARIES FROM 2016 TO 2024) ..... 289

KATARZYNA WOJAN

- FROM POLISH BIOGRAPHICAL, OBITUARY AND COMMEMORATIVE LEXICOGRAPHY.  
RUSSIA AND THE USSR BUT POLAND. PART 3.  
(A BIBLIOGRAPHY OF SELECTED WORKS FROM 2023–2024) ..... 300

## III. REVIEWS, OVERVIEWS AND POLEMICS

GRZEGORZ OJCEWICZ

- MAGICAL EVERYDAY LIFE IN *POEMS* BY JADWIGA ŻENCZYKOWSKA  
(Jadwiga Żenczykowska. *Wiersze*. Szczytno 2002, 138 pp.) ..... 307

MAGDALENA DĄBROWSKA

- THE GLOBAL HISTORY OF UKRAINE  
(Jarosław Hrycak. *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości*. Trans. Katarzyna Kotyńska,  
Joanna Majewska-Grabowska. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2023, 597 pp.) ..... 329

MAGDALENA DĄBROWSKA

- MARCELLO GARZANITI'S SYNTHESIS OF THE HISTORY OF SLAVS  
(Marcello Garzaniti. *Słowianie. Historia, kultura i języki*. Trans. Justyna Groblińska,  
Katarzyna Kowalik i Aleksandra Makowska-Ferenc. Łódź: Wydawnictwo  
Uniwersytetu Łódzkiego, 2023, 568 pp.) ..... 339

## IV. TRANSLATIONS

## SCIENTIFIC TRANSLATION

GAJTO GAZDANOW

- ON GOGOL. TRANS. GRZEGORZ OJCEWICZ ..... 349

## V. SCIENTIFIC DISCUSSIONS AND INTERVIEWS

TO DEFEAT RUSSIA

REV. PROF. MARCIN SKŁADANOWSKI INTERVIEWED

BY PROF. ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK ..... 365

TANK AND PORCELAIN. ON THE INVASION OF RUSSIA IN MIŁOSZ'S POETRY.

(SONG ON *PORCELAIN* AMONG SONGS BY MIŁOSZ).

PROF. ZOFIA ZARĘBIANKA INTERVIEWED BY PROF. ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK ..... 415

## VI. CHRONICLE

## OBITUARIES AND REMINISCENCES

JACEK PIETRZAK

PROFESSOR PRZEMYSŁAW WAINGERTNER (5 II 1969 – 31 I 2024) ..... 456

ABOUT THE AUTHORS ..... 460





## OD REDAKTORÓW

W 11 numerze „Studiów...” eksponujemy prace rosjoznawcze, wyjaśniające przesłanki imperializmu, którego przeznaczeniem jest wojenna ekspansja. Odsłaniamy korzenie rosyjskiego totalitaryzmu bez gniewu i namiętności stronnicych upodobań. Dociekamy fenomenu kultury, której koronną racją stanu na przestrzeni wieków jest wojna zaborcza. Proponujemy rozmaite porządki analiz – historyczny, historyczno-literacki, historii idei, kulturoznawczy i językoznawczy. Publikujemy numer jako propozycje wielowymiarowego rozumienia nieuchronności rosyjskiej destrukcji i autodestrukcji. Kontynuujemy próby reaktywnego opisu wydarzeń historycznych w formie debat naukowych. Numer dopełniają artykuły z zakresu translatoryki, leksykografii, medioznawstwa i nauk o bezpieczeństwie.

*Zbigniew Kaźmierczyk  
Katarzyna Wojan*

## FROM THE EDITORS

In Issue 11 of “Studia...”, we present works on Russian studies that explain the premises of imperialism, which is destined for military expansion. We reveal the roots of Russian totalitarianism without anger or biased preferences. We investigate the phenomenon of culture, whose main *raison d'état* over the centuries has been annexation war. We propose various types of analysis – historical, historical-literary, related to history of ideas, culture-oriented and linguistic. We publish this issue in the hope of providing a set of proposals for a multidimensional understanding of the inevitability of Russian destruction and self-destruction. We continue our attempts at a reactive description of historical events in the form of academic debates. The issue is complemented by articles on translation studies, lexicography, media studies and security studies.

*Zbigniew Kaźmierczyk  
Katarzyna Wojan*

I. STUDIA I ARTYKUŁY  
STUDIES AND ARTICLES



LITERATUROZNAWSTWO  
LITERARY STUDIES



Article No. 318

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.01>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and M. Dąbrowska<sup>1</sup>

Citation:

Dąbrowska, M. (2024). Poezja Franciszka Karpińskiego w czasopiśmie „Ukraiński Wiestnik”. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 23–39. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.01>



## POEZJA FRANCISZKA KARPIŃSKIEGO W CZASOPIŚMIE „UKRAIŃSKIJ WIESTNIK”

MAGDALENA DĄBROWSKA

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw  
Wydział Lingwistyki Stosowanej / Faculty of Applied Linguistics  
Katedra Rusycystyki / Institute of Russian Studies  
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa, Polska /  
Krakowskie Przedmieście St. 26/28, 00-927 Warsaw, Poland  
Corresponding Author e-mail: [m.dabrowska@uw.edu.pl](mailto:m.dabrowska@uw.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4014-4725>

(nadesłano / received 1.08.2024; zaakceptowano / accepted 10.08.2024)

### Abstract

#### Franciszek Karpiński’s poetry in the “Ukraiński Wiestnik” newspaper

The article presents the reception of Franciszek Karpiński’s (1741–1825) poetry in Kharkiv’s newspaper “Ukraiński Wiestnik” (1819) from the perspective of translation and imitation. It discussed the following poems: *Corydon*, *Daphnis and Corydon*, *Remembering Old Love* and *The Traveller and the Stream*. They became of interest due

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

to the activity of the Polish Language Department at the University of Kharkiv (Pyotr Hulak-Artemovsky was the department head, and Dmitry Safonov and Aleksander Sklabovsky were students).

**Keywords:** poetry, translation, imitation, reception, Kharkiv, Russian language, Franciszek Karpiński.

## Abstrakt

Artykuł zawiera opis recepcji poezji Franciszka Karpińskiego (1741–1825) w charkowskim czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik” (1819) z perspektywy problemu przekładu i naśladownictwa. Przedmiotem omówienia są wiersze *Korydon*, *Dafne i Korydon*, *Przypomnienie dawnej miłości* oraz *Podróżny i strumień*. Zainteresowanie nimi było związane z działalnością Katedry Języka Polskiego na Uniwersytecie Charkowskim (kierownikiem był Piotr Hułak-Artemowski, do studentów należeli m.in. Dmitrij Safonow i Aleksandr Skłabowski).

**Słowa kluczowe:** poezja, przekład, naśladownictwo, recepcja, Charków, język rosyjski, Franciszek Karpiński.

W każdym czasie, w szczególności przy obecnym stanie naszej literatury, dobry fragment cudzoziemski, umiejętnie przetłumaczony, jest pożyteczniejszy od tuzina opasłych i niesmacznych oryginałów.  
(Гонорский 1816: 374)<sup>2</sup>

## Wprowadzenie

Słowa wykorzystane jako motto pochodzą z zapomnianego w literaturoznawstwie rusycystycznym artykułu Razumnika Honorskiego (Gonorskiego) *Coś niecoś o naszej Malowniczej Prozie i o obecnym stanie literatury rosyjskiej w ogólności* (Нечто о нашей Живописной Прозе и о нынешнем состоянии русской словесности вообще), opublikowanego w grudniowym numerze charkowskiego czasopisma „Украинский вестник” („Ukrainskij Wiestnik”) z 1816 roku (Gonorskij 1816: 374–384) i pomyślanego jako komentarz do zawartości drugiego działu tego periodyku, nazwanego właśnie *Malownicza Proza*. Dział ten, zapowiedziany w styczniowym numerze w noszącym taki sam tytuł artykule (Živopisnaâ proza... 1816: 38–40), wypełniło czternaście utworów, których autorami byli m.in. Johann Gottfried Herder, Jacques-Henri Bernardin de Saint-Pierre i Constantin François de Chateaubriand de Volney.

<sup>2</sup> Tu i dalej, o ile nie podano inaczej, przekład tytułów i cytatów własny – M.D. Por. komentarz Jadwigi Ziętarek: „Przyswojenie rodzimej literaturze wybitnego obcego dzieła uważane było za większą zasługę niż autorstwo miernego” (Ziętarek 1996: 478).



W drugiej części artykułu Honorskiego znalazł się, zgodnie z tytułową zapowiedzią, przegląd współczesnej literatury rosyjskiej, w której zostały wyodrębnione dwie szkoły: „szyszkowistów” (członków Biesiady Miłośników Słowa Rosyjskiego kierowanej przez Aleksandra Szyszkowa) i „karamzinistów” (zwolenników Nikołaja Karamzina i jego „nowego stylu”). Autor artykułu nie identyfikuje się z żadną z nich: pierwszą odrzuca, gdyż „nie chce pisać dla zmarłych przodków”, druga – sentymentalno-romantyczna – nie odpowiada mu, ponieważ nie zamierza czytelników „rozczułać i przynudzać” (Gonorskij 1816: 379). Szansę odnowy literatury widzi jedynie w pisarzach, którzy – co prawda – „nie mają mistrza [...] i ścisłych powiązań ze sobą” (brak powiązań instytucjonalnych uznaje zdecydowanie za atut), ale kierują się „zasadami dobrego gustu opartymi na wzorach starożytnych i nowożytnych” (Gonorskij 1816: 377). Droga do podniesienia poziomu literatury rodzimej<sup>3</sup>, nadrobienia zaległości w tym zakresie, prowadzi więc, w opinii publicyisty, przez przekłady dzieł klasyków obcych. Takie oto proste wyjaśnienie znajduje obecność przekładów w dziale *Malownicza Proza*, a pośrednio również w innych działach i rubrykach czasopisma „Ukrainskij Wiestnik”.

Choć w artykule Honorskiego nie ma mowy o przekładach wierszy i nie pada nazwisko żadnego polskiego autora, poezja polska ma bogatą reprezentację w różnych działach i rocznikach analizowanego periodyku. Przedmiotem zainteresowania staną się w niniejszej pracy wiersze Franciszka Karpińskiego (1741–1825), głównego przedstawiciela sentymentalizmu w liryce polskiej, a także pamiętnikarza, dramaturga, tłumacza i publicyisty. Praca ma charakter historycznoliteracki o zorientowaniu komparatystycznym, w związku z czym wypełni ją nie tyle omówienie praktycznych rozwiązań zastosowanych przez rosyjskojęzycznych tłumaczy i naśladowców poezji Karpińskiego, ile nakreślenie okoliczności jej recepcji w danym momencie dziejowym oraz związków z charakterystycznym dla tamtych czasów rozumieniem przekładu i naśladownictwa.

Wiersze Karpińskiego, z którymi mogli zapoznać się czytelnicy czasopisma „Ukrainskij Wiestnik”, dołączyły do czterech liryków tegoż autora zamieszczonych w miesięczniku „Ulej” z lat 1811–1812 (zob. m.in. Dąbrowska 2012: 95–111; Dąbrowska 2014: 364–374), a także do siedmiu włączonych do niewydanego rękopiśmiennego zbioru z 1802 roku *Cudza muza, czyli przekłady rozmaitych wierszy cudzoziemskich na wersy rosyjskie* (*Чужая муза, или Переводы разных иностранных стихов на русийские стихи* – zob. Nikołajew 2007: 240–253<sup>4</sup>). Petersburski „Ulej” oraz zbiór *Cudza muza...* były dziełami Wasilija Anastasewicza, jednego z czołowych popularyzatorów

<sup>3</sup> Artykuł dotyczy literatury rosyjskiej i jest napisany po rosyjsku, podobnie jak artykuł *Malownicza proza* oraz utwory zamieszczone w dziale o tej nazwie, ale Stefan Kozak odnosi go także do literatury ukraińskiej, mówiąc o „początkach głośnej dyskusji dotyczącej języka, literatury i kultury Ukrainy” oraz o „rubasznej burleskomanii ukraińskich autorów” jako „czynniku hamującym dojrzewanie romantyzmu na Ukrainie” (Kozak 1990: 64).

<sup>4</sup> Ten zbiór prac Nikołajewa o polsko-rosyjskich związkach literackich zawiera także szkic *O kilku polskich wierszach w czasopismach rosyjskich z 1819 roku*, będący jedyną – bardzo ogólnikową, ale przez to zachęcającą do pogłębienia badań – pozycją w literaturze przedmiotu na temat charkowskiej recepcji wierszy Karpińskiego (Nikołajew 2007: 254–261). Warto dodać, że polski tłumacz zbioru – Jacek Głazewski – dokonał przekładu tytułów czasopism rosyjskich: „Ukrainskij Wiestnik” występuje więc tu jako „Goniec Ukraiński”.

literatury polskiej w Rosji pierwszej połowy XIX wieku. „Ulej” stał się też miejscem opublikowania szkicu o Karpińskim, w którym autor *Laury i Filona* został nazwany „polskim Florianem” i „polskim Delille’em” (Francisk Karpinskij... 1811: 431).

W artykule o Karpińskim w czasopiśmie „Ulej” (Francisk Karpinskij... 1811: 432) oraz w liście Anastasewicza do redaktorów pisma „Ukrainskij Wiestnik” z 18 sierpnia 1818 roku (Anastasevič 1818: 116) pojawił się tytuł jeszcze jednego periodyku, w którym ukazały się rosyjskie przekłady sielanek polskiego sentymentalisty. Chodzi mianowicie o moskiewskie „Nowosti Russkoj Literatury” z lat 1802–1805. Sielanki, w tym *Korydon* oraz *Dafne i Korydon*, a także cztery księgi pieśni z *Przypomnieniem dawnej miłości* (w księdze drugiej) oraz wiersze różne z *Podróżnym i strumieniem*, tworzyły zawartość pierwszego tomu warszawskiej „edycji nowej i zupełnej” *Dzieł Franciszka Karpińskiego wierszem i prozą* z 1806 roku (Karpiński 1806: 18–19, 35–38, 171–172, 269–270), wspomnianego w części bibliograficznej artykułu w czasopiśmie „Ulej”.

*Korydon*, *Dafne i Korydon*, *Przypomnienie dawnej miłości* oraz *Podróżny i strumień* stały się właśnie tymi utworami, z którymi rosyjskojęzyczni czytelnicy mogli zapoznać się w charkowskim periodyku. Wiersze Karpińskiego sąsiadowały w nim z utworami innych polskich poetów, pisarzy, publicystów i naukowców, których listę – wprawdzie niekompletną, ale bez wątplenia dającą wyobrażenie o skali i wadze zjawiska – sporządził Ludwik Janowski:

Figurują tu: Naruszewicz, Krasicki, Karpiński, Dmochowski, ks. Czartoryska, Szwejkowski, Jan Śniadecki oraz przygodne artykuły z „Tygodnika Polskiego” i „Dziennika Wileńskiego” (Janowski 2004: 115).

## „Ukrainskij Wiestnik”

„Ukrainskij Wiestnik” był miesięcznikiem społeczno-literackim, ukazującym się w latach 1816–1819. Na miejsce druku została wybrana typografia Uniwersytetu Charkowskiego, z której do rąk czytelników trafiały nie tylko wydawnictwa periodyczne, ale też książki o różnej tematyce. Zaproszenie do zaprenumerowania nowego periodyku, opublikowane w poczytnym moskiewskim „Wiestniku Jewropy”, zostało podpisane przez Honorskiego oraz Eugrafija Fiłomafitskiego i Grigorija (Hryhorija) Kwitkę-Osnowjanenkę, mających pełnić obowiązki redaktorów (Gonorskij, Filomafitskij, Kvitka 1816: 77–80). Skład kolegium redakcyjnego zmieniał się w ciągu całego okresu wydawania, co zostało zasygnalizowane przez Piotra Köppena w *Spisie źródeł historii literatury rosyjskiej*, włączonym do *Zarysu historii literatury rosyjskiej* Nikołaja Grecza:

Ukraiński Wiestnik (Obwieściciel) od r. 1816, w Charkowie miesięcznie wydawany przez Jewgrafa Filomawickiego [właśc. Fiłomafitskiego – M.D.] i Razumnika Honorskiego [...]; bywają umieszczone krótkie wiadomości o nowych książkach po większej części w Charkowie drukowanych; w teraźniejszym 1819 roku zajmuje się wydawaniem jego sam jeden Filomawicki (Köppen 1823: 568).

Z wpływem czasu modyfikacjom podlegała również struktura wewnętrzna czasopisma. Dział, który w pierwszym roczniku nosił tytuł *Malownicza Proza*, w anonsie

zamieszczonym w „Wiestniku Jewropy” został nazwany *Piękna proza* (Gonorskij, Filomafitskij, Kvitka 1816: 78). Różnice między prozą „piękną” a prozą „malowniczą”, nieuchwytnie na pierwszy rzut oka, stały się przedmiotem rozważań w artykule *Malownicza proza*. W następnych rocznikach dział z prozą istniał nadal, ale w nazwie nie zawierał już określenia ani „piękny”, ani „malowniczy”. Wspólnie z działem *Poezja* tworzył w strukturze charkowskiego miesięcznika większą całość, nazwaną *Literatura piękna*. Właśnie w dziale *Poezja* znalazły miejsce wiersze Karpińskiego. Do stałych rubryk należały także wspomniane przez Köppena przeglądy nowości wydawniczych.

Tym, co w piśmie „Ukrainskij Wiestnik” nie zmieniało się, było podstawowe założenie programowe, zdefiniowane w ogłoszeniu w „Wiestniku Jewropy” w następujących słowach:

Celem tego wydawnictwa jest wyłącznie chęć promowania sukcesów oświecenia w tutejszym kraju. Wszystkie miejsca, w których znajdują się duże ośrodki akademickie, mają swoje wydawnictwa periodyczne. Jeden tylko nasz kraj [...] dotąd nie ma pola, na którym osoby doświadczone i światłe mogły pokazać swoją wiedzę, a młodzi, naśladowując ich, wykazać się gorliwością w osiągnięciu tego celu (Gonorskij, Filomafitskij, Kvitka 1816: 78–79).

Wspomniany duży ośrodek akademicki to Uniwersytet Charkowski, założony w 1804 roku staraniem Wasilija Karazina (zob. m.in.: Bagalej: 1904; Bagalej, Sumcow, Buzeskul: 1906; Janowski 2004). „Wiestnik Jewropy” na bieżąco relacjonował osiągnięcia Karazina w zakresie rozwoju i popularyzacji nauki w Charkowie (zob. m.in. Karazin 1811: 259–290). Ministrem oświaty Rosji był w chwili zakładania nowego uniwersytetu hr. Piotr Zawadowski, a kuratorem charkowskiego okręgu naukowego – hr. Seweryn Potocki. Pierwszym rektorem został filolog i tłumacz Iwan Ryżski. Liczba studentów w 1803 roku wynosiła 57 osób, a w roku założenia czasopisma „Ukrainskij Wiestnik” wzrosła do 122 (zob. Kijas 2005: 223). Użyte w ogłoszeniu określenie „tutejszy kraj” odnosiło się do Ukrainy, której nazwa – obok nazwy „Małorosja”<sup>5</sup> – pojawiła się w zamykającym je apelu do miejscowej ludności:

Mamy nadzieję, że zasłużymy na przychylność naszych ziomków, a dedykując czasopismo to mieszkańcom Ukrainy i Małorosji, zwracamy się z prośbą do wszystkich miłujących swoją ojczyznę otoczyć je szczególnym zainteresowaniem (Gonorskij, Filomafitskij, Kvitka 1816: 79–80).

Plan włączenia w tworzenie czasopisma „doświadczonych i światłych” członków społeczności lokalnej powiódł się w pełni. W przypisie redakcyjnym (niepodpisanym imiennie) do szóstego utworu w dziale *Malownicza Proza*, noszącego tytuł *Rysy greckiej mitologii* (*Черты греческой мифологии*) i stanowiącego wyciąg sporządzony przez Aleksandrę Kamienską, jak to zostało określone w podtytule, „z Barthélemy’ego”<sup>6</sup>, czytelnicy znajdowali podziękowanie za podnoszenie poziomu miejscowej edukacji:

Wydawcy wyrażają szczerą wdzięczność szanownym tłumaczkom, które zechciały wzbogacić czasopismo to swoimi utworami. Ich przykład w oczywisty sposób wzbudzi i w innych pragnienie dostarczenia czytelnikom naszym takiej samej przyjemności. Mieszkańcy naszego kraju zo-

<sup>5</sup> O rozróżnieniu na „Małorosję” i „Ukrainę” / „małoruski” i „ukraiński” pisał m.in. Aleksander Brückner (zob. Brückner 1903: 35).

<sup>6</sup> Jean-Jacques Barthélemy to francuski pisarz i badacz starożytności, autor głośnej powieści *Podróż młodego Anacharzysa po Grecji...* (*Voyage du jeune Anacharsis en Grèce...*, 1788).

baczą, że również Charków pod wieloma względami zastąpi stołeczne wychowanie (Bartelemy 1816: 53 – podkreślenia autorów przypisu).

Z przytoczonych fragmentów wyłania się obraz czasopisma „Ukrainskij Wiestnik” jako, po pierwsze, organu Uniwersytetu Charkowskiego, oraz, pod drugie, pisma zorientowanego na sprawy lokalne, niekoniecznie bezpośrednio związane z uczelnią, bo przybliżające czytelnikom szeroko rozumiane życie regionu, jego przeszłość i współczesność, geografię, obyczajowość, stan oświaty i kultury. Przedstawiciele miejscowej inteligencji mieli przekazywać odbiorcom także wybrane informacje o świecie. Co prawda niektórzy badacze podważają zasadność nazywania charkowskiego pisma „organem uniwersyteckim” ze względu na brak powiązań finansowych z uczelnią (zob. Bagalej 1904: 762), jednak w pełni zasługuje ono na takie miano jako periodyk, który odgrywał rolę kroniki naukowej i dydaktycznej uniwersytetu, zamieszczał publikacje wykładowców i studentów, poszerzając tym samym wiedzę czytelników o bliższych i dalszych zakątkach świata. Stefan Kozak zauważał również, że w ówczesnych charkowskich „kołach uniwersyteckiej inteligencji zaczął się kształtować młodoukraiński ruch narodowy, inspirowany przez wczesnoromantyczną rosyjską i polską historiografię, folklorystykę, literaturę oraz ideologię i filozofię niemiecką” (Kozak 1990: 62).

W programie czasopisma należy szukać genezy obecności polonistów literackich. Zorientowanie regionalistyczne w naturalny sposób zaowocowało zwróceniem większej uwagi na zachodnich sąsiadów, z którymi łączyło wschodnią Słowiańszczyzną wiele kart historii, często niełatwej, ale także język i obyczaje. Język polski stał się zresztą w Charkowie przedmiotem kształcenia uniwersyteckiego. W 1818 roku Uniwersytet Charkowski wzbogacił się o kolejną jednostkę organizacyjną, Katedrę Języka Polskiego, na której czele stanął jej pomysłodawca, Piotr (Petro) Hułak-Artemowski (Gułak-Artemowski; 1790–1865), w przyszłości rektor tej uczelni i wybitny przedstawiciel literatury ukraińskiej. Poza nauką języka polskiego program nauczania objął dzieje literatury polskiej oraz zagadnienia językoznawstwa porównawczego, a droga do opanowania polszczyzny prowadziła w dużym stopniu przez przekłady polskiej prozy, publicystyki i poezji. W pełni poświadcza to zawartość czasopisma „Ukrainskij Wiestnik”: od strony teoretycznej – mowa Hułaka-Artemowskiego, wygłoszona w dniu otwarcia katedry, której końcowe partie zawierały zarys programu nauczania (Gułak-Artemovskij 1819: 129–161), oraz – już w praktyce – tłumaczenia poszczególnych dzieł twórców polskich, wychodzące spod pióra zarówno Hułaka-Artemowskiego, jak i w miarę postępów nauki jego studentów, wśród których na plan pierwszy wysunęli się Dmitrij Safonow (daty życia nieustalone) i Aleksandr Skłabowski (1793–1831).

W czasopiśmie „Wiestnik Jewropy” ukazało się nie tylko ogłoszenie o przystąpieniu do wydawania charkowskiego miesięcznika, ale także informacja o jego likwidacji, przekazana przez samego już tylko Fiłomafitskiego (Kratkie... 1820: 317). Powód zamknięcia pisma nie został podany, subskrybenci otrzymali obietnicę zwrotu wydatkowanych środków. Wiadomo, że jego likwidacja miała związek z restrykcyjną polityką Aleksandra Golicyna, ministra oświaty w latach 1817–1824. Pamięć o czasopiśmie i jego redaktorach nie wygasła, w czym udział miał także „Wiestnik Jewropy”, na którego łamach wciąż można było przeczytać listy czytelników do Fiłomafitskiego (zob. Rikord 1820: 248–265) oraz zapowiedzi kolejnych przedsięwzięć wydawni-

czych Hułaka-Artemowskiego i Skłabowskiego (zob. Gulak-Artemovskij, Sklabovskij 1820: 315–316).

O „Wiestniku Jewropy” warto wspomnieć w kontekście pisma „Ukrainskij Wiestnik” jeszcze z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że na jego łamach również spotykamy się z licznymi polonicami (m.in. w 1815 roku ukazał się w nim przekład fragmentów rozprawy Jana Śniadeckiego *O języku polskim*; zob. Snâdeckij 1815: 175–205<sup>7</sup>), po drugie zaś – ze względu na zamieszczanie wystąpień teoretycznych na temat przekładu poetyckiego (w 1810 roku do rąk czytelników trafił przekład – pióra Wasilija Żukowskiego – artykułu Jacquesa Delille’a *O przekładach w ogólności i w szczególności o przekładach wierszy*; zob. Delil’ 1810: 190–198; por. Delille 1784).

Nazwisko francuskiego tłumacza poematu Wergiliusza *Georgiki* – jednego z bardzo wielu praktyków i teoretyków przekładu z przełomu XVIII i XIX wieku – padło tu nieprzypadkowo i nie tylko dlatego, że „polskim Delille’em” był nazywany Karpiński. W pracy *O przekładach w ogólności i w szczególności o przekładach wierszy* odnajdujemy bowiem wątek (podejmowany zresztą nie tylko przez Delille’a, stanowiący charakterystyczny rys myślenia o przekładzie w tamtych czasach), który zdominuje refleksję nad wierszami polskiego poety przyswojonymi rosyjskojęzycznym odbiorcom w czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik”. Jeżeli Delille pisał więc o przekładzie poezji, że „zbyt- nia wierność” stanowi w niej „zbytnią niewierność”, a tłumacza porównywał do dłuż- nika, który jest zobowiązany do zwrócenia wierzycielowi nie tej samej monety, lecz tej samej kwoty (Delil’ 1810: 194, 197), rodzi się pytanie, czy będziemy mieli do czynienia z przekładami, czy raczej naśladownictwami wierszy Franciszka Karpińskiego?

## Przekłady czy naśladownictwa?

W czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik” ukazały się cztery wiersze Karpińskiego: *Korydon*, *Dafne i Korydon*, *Przypomnienie dawnej miłości* oraz *Podróżny i strumień*. Pierwszy przyswoił miejscowym czytelnikom Safonow, pozostałe – Skłabowski. Niewykluczone, że obaj – oraz, jak należy się domyślać, Hułak-Artemowski jako sprawu- jący merytoryczną opiekę nad studentami – dysponowali wspomnianym na początku wydaniem dzieł Karpińskiego z 1806 roku<sup>8</sup>, chociaż nigdzie na łamach czasopisma nie ma o tym mowy. Pod piórem Safonowa *Korydon* otrzymał tytuł *Идиллия* (Safonov 1819: 96–97). Podobnie, uwydatniając sielankowy charakter utworu, postąpił Skła- bowski z tytułem wiersza *Dafne i Korydon*, zmieniając go na *Идиллия. Дафна и Кори- дон* (Sklabovskij 1819a: 352–358); *Przypomnienie dawnej miłości*, mające w oryginale

<sup>7</sup> Rozprawa została zamieszczona w tymże roku w „Dzienniku Wileńskim” (Śniadecki 1815: 7–20, 101–117). Słowa Janowskiego o „artykułach z [...] «Dziennika Wileńskiego»” odnoszą się więc nie tylko do charkowskiego miesięcznika, ale także do „Wiestnika Jewropy” (ani w jednym, ani w drugim przypadku nie pasuje natomiast epitet „przygodny”, w obu czasopismach – zwłaszcza w drugim – dobór przekładów był z reguły daleki od przypadkowości). Niewykluczone, że Hułak-Artemowski nie tylko znał rozprawę Śniadeckiego, ale też korzystał z niej przy pisaniu mowy na dzień otwarcia Katedry Języka Polskiego.

<sup>8</sup> To wydanie stanie się punktem wyjścia dalszego porównania oryginałów z wierszami Skłabowskiego i Safonowa (Karpiński 1806: 18–19, 35–38, 171–172, 269–270).

podtytuł *Pieśń pasterska*, nazwał on *Романс* (Sklabovskij 1819b: 93–95), a *Podróżnego i strumień* – *Прохожий у поток* (Sklabovskij 1819c: 241–244). Dwa wiersze zostały poprzedzone początkowymi wersami w języku polskim: *Korydon* („Łąko zielona, nie zwabisz mię więcej / ani pieszczony przedtem głos ptaszęcy”; Safonow 1819: 96) i *Przypomnienie dawnej miłości. Pieśń pasterska* („Potok płynie doliną / Nad potokiem jawory”; Sklabovskij 1819b: 93). Pod wierszem *Korydon* widnieje dopisek „z polskiego”, *Dafne i Korydon* ma podtytuł *Z Karpińskiego* i dopisek „z polskiego”, natomiast *Podróżny i strumień* oraz *Przypomnienie dawnej miłości* zyskały podtytuł „naśladowanie Karpińskiego”.

*Dafne i Korydon* jest w czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik” pierwszym polskim wierszem przyswojonym czytelnikom przez charkowskiego studenta, choć nie stanowi w nim pierwszego „studenckiego” przyswojenia z języka polskiego w ogóle<sup>9</sup>.

Słowa o „przyswojeniu” rodzimym czytelnikom wierszy polskiego poety zostały użyte celowo, gdyż dyskusyjne jest to, czy spod pióra Safonowa i Sklabowskiego wyszły przekłady, czy też były to naśladownictwa. Oni sami zresztą sugerowali raczej to drugie, opatrując swe utwory takimi, a nie innymi podtytułami i dopiskami końcowymi. Niekonsekwencję świadczącą o niepewności i ostrożności wykazują w tej kwestii również współcześni – nieliczni i zazwyczaj poprzestający na wzmiankach – badacze, jak Siergiej Nikołajew, który co prawda nazywał Sklabowskiego tłumaczem wierszy Karpińskiego, ale gdy pisał o nieobecności w nich wskazań na pierwowzór, wspominał o „tłumaczeniu lub naśladownictwie” (Nikołajew 2007: 259–260).

W XVIII – 1. połowie XIX wieku mamy do czynienia bowiem, zarówno na gruncie polskim, jak i rosyjskim, z przekraczalnością granic między tłumaczeniem a naśladownictwem, odzwierciedloną w wymiennym posługiwaniu się tymi terminami, oraz – po romantycznym przełomie – wprowadzeniem terminu „tłumaczenie w sposobie naśladowczym”, rozumianego jako wolny przekład (Ziętarska 1996: 479). Zofia Szmydtowa pisała o zacieraniu się granicy „między przekładem, parafrazą, przeróbką” i jedynie sporadycznych próbach obrony „integralności tekstu, [...] głównie w odniesieniu do literatur antycznych” (Szmydtowa 1955: 5). Co prawda w końcu XVIII stulecia dały o sobie znać, jak zauważyła Jadwiga Ziętarska, „konceptje obce translatorskiej swobodzie, jednakże prawo do zmian pierwowzoru w przekładzie – choć znacznie ograniczone – pozostawało w mocy” (Ziętarska 1969: 95). Było to prawo do „swobodnego modyfikowania zarówno zawartości treściowej, jak i środków wyrazu artystycznego pierwowzoru” (Ziętarska 1969: 96). Ostrożność współczesnych badaczy wydaje się więc w pełni uzasadniona, zwłaszcza tych, którzy, jak Nikołajew, ograniczali się do samego stwierdzenia faktu „przeniesienia” wiersza polskiego poety na grunt rosyjskojęzyczny. Co do jednej kwestii przedstawiciele kręgów literackich XVIII – początków XIX wieku pozostawali zgodni, mianowicie tego, o czym czytamy w artykule *Coś niecoś o naszej Malowniczej Prozie i o obecnym stanie literatury rosyjskiej w ogólności*,

<sup>9</sup> Taki status ma przetłumaczony przez Nikołaja Lewickiego szkic *Okolice Renu* (Borżewskij 1819: 319–339), zaczerpnięty z „Tygodnika Polskiego” i mający formę listu Antoniego Borżewskiego do Brunona Kicińskiego ([Borżewski] 1819: 77–91). Tematyka polska zaistniała na łamach pisma jeszcze wcześniej, wraz z publikacjami o związkach historycznych z Rzeczpospolitą (zob. m.in. Getman Hmelnickij... 1816: 7–21, 3–19) czy o leksyce języka polskiego (Nečto o Litve... 1816: 241–248).

że jakkolwiek rozumiane zorientowanie na literaturę obcą pozwoli podnieść poziom rodzimej, nadrobić zapóźnienia w tej materii oraz stworzyć się na nowe tendencje. Z tego wniosku pośrednio wynika kolejny: ówczesna refleksja nad przekładem i naśladownictwem była w dużym stopniu refleksją nad swobodą twórczą<sup>10</sup>.

W tym kontekście warto przypomnieć także o zjawisku tłumaczenia i naśladownictwa „z drugiej ręki”, gdy utwór wprowadzany na grunt rodzimy sam wcześniej został zaczerpnięty z jeszcze innego gruntu. Z takim rozwiązaniem spotykamy się w wierszu *Podróżny i strumień*, opatrzonym podtytułem „z francuskiego”<sup>11</sup> (por. Opacki 2021: 331). Język polski wystąpił tu w roli pośrednika między francuskim a rosyjskim, którym posłużył się student z Charkowa. O sytuacji tej Ziętarska pisała:

obfitość informacji o pośrednictwie cudzych wersji, podawanych często już na kartach tytułowych, świadczy z pewnością, że nie były to zabiegi potępione przez opinię literacką; najwyraźniej aprobowano milcząco takie ułatwienie sobie pracy także wówczas, gdy język oryginału nie należał bynajmniej do mało znanych (Ziętarska 1969: 275).

Takie zjawisko było znane już w czasach wcześniejszych.

Safonow i Skłabowski opublikowali swoje wiersze w języku rosyjskim. W tym języku jest znakomita większość publikacji w czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik”, jego strony tytułowe i „słowa” od redakcji. Pojedyncze utwory były w języku ukraińskim. O poszczególnych autorach związanych w tym periodykiem mówi się często jako o dwujęzycznych, piszących po rosyjsku i ukraińsku. Twórcą dwujęzycznym, ale zorientowanym na kulturę ukraińską nazwał Hułaka-Artemowskiego Igor Łosijewski (Losievskij 1993: 68–69). Na marginesie warto dodać, że zgodnie z jedną z definicji przekład to „sytuacja komunikacji dwujęzycznej, u której podstaw leży bilingwizm, tj. umiejętność [...] użycia [...] dwóch języków” (Garbovskij 2007: 316).

## Pod piórem Safonowa

*Korydon* Karpińskiego powstawał w latach 1771–1779<sup>12</sup>. Jest uznawany, często wraz z tak samo datowanym *Dafne i Korydonem*, za przejaw gessneryzmu w liryce polskiej (zob. Zosel 1911: 50). Pod konwencjonalnym imieniem Korydon poeta często opisywał samego siebie. W wierszu rzuca się w oczy wyraźnie zaznaczona sytuacja wyjściowa i finalna tytułowego bohatera: na początkowo odrzuca on uroki przyrody, by na koniec znowu docenić ich piękno. Zmiana postrzegania otaczającego świata, na który składają się łąka, ptaki i strumień, wiąże się z relacjami z ukochaną Palmi-

<sup>10</sup> Świadczą o tym słowa Wasilija Triediakowskiego z odezwy *Do czytelnika* w poemacie *Podróż na wyspę miłości* (*Езда в остров любви*, 1730): „Tłumacz od twórcy tylko nazwą się różni” (Russkie pisateli... 1960: 36).

<sup>11</sup> Z tego powodu wiersz *Podróżny i strumień* – jako wymagający głębszej refleksji komparatystycznej – zostanie wyłączony z dalszych rozważań i będzie przywoływany tylko jako tło interpretacyjne pozostałych trzech wierszy. Można dodać, że wierszy z takim podtytułem jest w spuściźnie Karpińskiego więcej, np. *Życie w osobności* (Karpiński 1806: 200–201) oraz *Szczęście i nieszczęście* (Karpiński 1806: 226–228).

<sup>12</sup> Tu i dalej daty powstania wierszy Karpińskiego są podawane za Romanem Sobolem (Sobol 1967: 29–31, 62–63).

ra: gdy nie ma jej w pobliżu, Korydonowi wydaje się, że na łąkach „sama okropność [...] przebywa”, strumień „smutno mruczy”, a ptak „jęczy”, gdy jednak ona w końcu zjawia się przed nim ze słowami „mnie żyć z tobą miło”, Korydon dostrzega, że „łąka odmłodziła, róża się razem rozwija”, a „ptak wkoło śpiewa wesoło” (Karpiński 1806: 19). Groźba odebrania sobie życia przez rzekomo porzuconego kochanka została zażegnana. Swoje wyznanie Palmira opatrzyła komentarzem, odnoszącym się do sytuacji psychologicznej kobiet w relacjach z mężczyznami i jakby w ich imieniu wygłaszanym: „Ja miałam miłość, śmiałości nie było. / Pozwólcie czasem bronić się płci naszej odwadze waszej” (Karpiński 1806: 18).

Safonow nie tylko zachował schemat kompozycyjny wiersza Karpińskiego, ale nawet w większym stopniu niż polski poeta zadbał o powtarzalność składników świata przedstawionego w partiach początkowych i w finale. O ile bowiem w wierszu Karpińskiego samotny Korydon „obraża się” na łąkę, ptaki i strumień, ale – już z Palmirą przy boku – „przeprasza się” już tylko z łąką i ptakiem, o tyle w wierszu Safonowa Korydon nie zapomina o „przeproszeniu się” także ze strumieniem. Motyw akwaticzny podlega zatem pod piórem tego drugiego rozbudowaniu. Co więcej, opisując strumień jako spływający z hukiem z góry, Safonow nadaje mu większą dynamikę niż Karpiński, a poprzez to zwiększa też dynamikę emocji bohatera, bardziej niż w wierszu polskiego poety skłonного do ich manifestowania otoczeniu. Safonow wspomina o „strumieniach łąz” Korydona (Safonov 1819: 97), o których nie wzmiankuje Karpiński. Poeta rosyjskojęzyczny szerzej korzysta ze skonwencjonalizowanego już repertuaru zabiegów literackich. Polski poeta wykazuje się pod tym względem powściągliwością i subtelnością.

Dominantą stylistyczną początkowych partii wiersza polskiego poety jest apostrofa. Na początku podmiot liryczny zwraca się do łąki, po czym kieruje słowa do Palmiry. Drugą część wiersza wypełniają przytoczone wyżej słowa Palmiry, która pod piórem Safonowa otrzymuje imię Dafna, to samo, które wystąpi w wierszu Karpińskiego przywołanym przez drugiego charkowskiego studenta. W ten sposób oba wiersze – *Korydon* oraz *Dafne i Korydon* – miały szansę zaistnieć w świadomości czytelników pisma „Ukrainskij Wiestnik” jako spójna całość, przedstawiająca historię miłosną tej samej pary postaci i wysuwająca podobny wniosek. Ten wniosek – sformułowany z wykorzystaniem innych składników treściowych – zawiera ostatni czterowiersz *Korydona*: uczucie sprawia, że świat wydaje się piękniejszy, w jej obliczu – u Karpińskiego, jak już wiemy – „młodnieje” łąka, kwitnie róża i ptak wesoło śpiewa, u Safonowa zaś – dodatkowo jeszcze z gór z hukiem spływają strumienie (Safonov 1819: 97).

## Pod piórem Skłabowskiego

O ile Safonow zachował tę samą liczbę wersów (wynoszącą 24), co polski sentymentalista, o tyle Skłabowski zwiększył objętość swoich wierszy „z Karpińskiego” i „naśladowania Karpińskiego”: *Dafne i Korydon* liczył u Karpińskiego 72 wersy, u niego było ich już 100, pochodzące z lat 1784–1786 *Przypomnienie dawne miłości* miało 28 wersów, które pod piórem Skłabowskiego rozrosły się do 60, w *Podróżnym i strumieniu* proporcje te wyniosły 34 do 60. Zwiększenie objętości dokonuje się za sprawą



albo rozbudowywania poszczególnych fraz (jeśli w *Dafnie i Korydonie* polski poeta – w pierwszym wersie – konstatuje zwięźle, że „Dafne się żaliła”, to Skłabowski – dopiero w wersie dwunastym – do słów „tak Dafne mówiła” dodał „spuściwszy smętny wzrok”; Karpiński 1806: 35, Sklabovskij 1819a: 353), albo wprowadzenia nowych – często wielowersowych – ustępów (w *Przypomnieniu dawnej miłości* początkowy opis krajobrazu ogranicza się u Karpińskiego do potoku w dolinie i jaworów, do których poeta charkowski dodaje jeszcze purpurowe róże; Karpiński 1806: 171, Sklabovskij 1819b: 93). Efekt wielosłowania, charakterystyczny dla Skłabowskiego, rozmywa całą sytuację fabularną, czyni ją (a także wymowę całości) dużo mniej czytelną, niż miało to miejsce w wierszu Karpińskiego. Jak zawsze w przypadku amplifikacji, mamy do czynienia ze zburzeniem pierwotnego zamysłu autora.

Wiersz *Dafne i Korydon* Teresa Kostkiewiczowa nazwała „programowym, [...] w którym bohater liryczny mówi bezpośrednio [...] o swym sposobie widzenia świata, prezentuje system ocen przez siebie przyjętych [...]: strumień, który nie podoba się ukochanej Korydona, jest rzeczywiście brudny i brzydki, ale Korydon odpowiada «miły strumyczku», ponieważ „dobre i piękne jest to, co dzięki wartościom przez niego uznanym wywołuje w nim oddźwięk emocjonalny” (Kostkiewiczowa 1964: 67). Wydźwięk wiersza, którego zasadniczy zrąb tworzy wymiana zdań między Dafne i Korydonem, a główny środek konstrukcyjny – paralelizm, jest prosty do odczytania: świat nie jest taki, jaki jest, lecz taki, jak wydaje się patrzącemu na niego człowiekowi, a w świecie tym najwyższe wartości stanowią wierność i miłość. Skłabowski zachował imiona postaci i charakter dialogiczny, a także główne atrybuty świata przedstawionego sielanki (owieczki i in.) oraz ruskowskie w swojej genezie przeciwstawienie „wieś – miasto”. Wyraźnie wybrzmiały pod jego piórem również paralelizmy, rozumiane przy tym – tak jak u polskiego poety – na dwa sposoby: chodzi nie tylko o kilkukrotne wprowadzanie tych samych składników świata przedstawionego (topole i in.), ale również o przedstawianie ich z odmiennym znakiem wartości (wspomniana topola – dla Korydona piękna – Dafne wydaje się krzywa). Topola jest pierwszym elementem świata przyrody ocenianym przez parę bohaterów; kolejnymi – zarówno u Karpińskiego, jak Skłabowskiego – są ptaszek (czyżyk) i strumień. Motyw topoli pojawiał się już w twórczości Wergiliusza i Horacego (por. Karpiński 2005: 266, komentarz). O ile skojarzenie z poezją antyczną mogło przyjść do głowy odbiorcom wiersza Skłabowskiego (oraz jemu samemu), o tyle poza ich możliwościami było dostrzeżenie aluzji do czarnoleskiej lipy Jana Kochanowskiego (por. Karpiński 2005: 267, komentarz).

*Przypomnienie dawnej miłości* Tomasz Chachulski określił jako „elegijne wspomnienie o minionym szczęściu, jak powrót starego człowieka do krainy młodości” (Chachulski 2005: 25). Pośród różnic między wierszami Karpińskiego i Skłabowskiego na plan pierwszy wysuwa się odmienny dobór imion postaci: Justynę, wprowadzoną przez polskiego poetę (nie tylko zresztą w tym wierszu, ale także w innych, co zapewniło mu miano „śpiewaka Justyny”), Skłabowski zastąpił Aliną. Powód tej modyfikacji jest oczywisty: egzotyczne dla rosyjskich odbiorców imię Justyna wyparło takie, z którym stykali się w rodzimej poezji (choćby u czołowego rodzimego sentymentalisty, Nikołaja Karamzina, twórcy znanego wiersza *Alina* – *Алина*, 1792). Skłabowski zachował zaś wszystkie składniki tła przyrodniczego, poczynając od jawora jako symbolu opieki i miłosnej przyszłości: za polskim poetą osadził całą sytuację fabularną

między wieczorem a świtem, wprowadził burzę, która skłoniła bohaterkę do refleksji nad śmiercią we dwoje, opisał bohatera, który pił wodę z dłoni kochanki, wspomniał o napisach wyrytych przez nich na korze drzewa. Ten ostatni motyw jego czytelnicy dobrze kojarzyli także z twórczością Karamzina, tym razem z opowieścią sentymentalną *Biedna Liza* (*Бедная Луиза*, 1792). Cechą szczególną wiersza Karpińskiego był, jak wyraziła się Kostkiewiczowa, „pieśniowy typ intonacji i składni”, decydujący o „układzie elementów treściowych”: „podstawową jednostką rytmiczno-treściową, a zarazem składniowo-intonacyjną staje się wers usamodzielniony”, a „zasada samodzielności wersów podkreślona jest przez stosowanie konstrukcji eliptycznych i pomijanie spójników określających powiązania międzydaniowe” (Kostkiewiczowa 1964: 105). Ta reguła również została dostrzeżona przez poetę charkowskiego, chociaż nie można mówić w odniesieniu do niego o pełnej konsekwencji w dążeniu do usamodzielniania wersów.

## Zakończenie

Na plan pierwszy wysuwają się odpowiedzi na dwa pytania: czy wiersze opublikowane w czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik” są przekładami czy naśladownictwami? Czy można nazwać je za autorem artykułu *Coś niecoś o naszej Malowniczej Prozie i o obecnym stanie literatury rosyjskiej w ogólności* „dobrymi fragmentami cudzoziemskimi”, dystansującymi pod względem jakości artystycznej pozostałą zawartość dzieła poetyckiego charkowskiego pisma?

Precyzyjnej – jednoznacznie rozstrzygającej problem – odpowiedzi na pierwsze z nich nie sposób się spodziewać nie tyle ze względu na brak wyników porównania wierszy Safonowa i Skłabowskiego z wierszami Karpińskiego (nie ma wątpliwości co do tego, że zdecydowanie bardziej swobodnie poczynął sobie z utworami polskiego poety Skłabowski, rozbudowując wedle własnego uznania objętość utworów), ile z uwagi na charakterystyczne dla ówczesnej świadomości literackiej, znajdujące szerokie odzwierciedlenie w wypowiedziach teoretycznych, nierozgraniczanie naśladownictwa i przekładu. Inaczej mówiąc, bezzasadne wydaje się podejmowanie prób kwalifikowania poszczególnych wierszy do którejś z grup, skoro sami rosyjskojęzyczni autorzy nie sięgali po pióro z myślą, że stworzą przekład lub wybiorą drogę naśladownictwa. Nawet wprowadzenie przez Skłabowskiego do podtytułów dwóch wierszy określenia „naśladowanie Karpińskiego” nie stanowi dostatecznej podstawy do przeprowadzenia rozróżnienia między nimi a pozostałymi, które podtytułu takiego nie dostały: „naśladowanie Karpińskiego” w pełni przystaje przecież również do trzeciego wiersza, który wyszedł spod jego pióra, ale który tak nazwany przez niego nie został. Odpowiedzi na pytanie, dlaczego jeden poeta charkowski napisał wiersz bliższy oryginałowi, a drugi pozwalał sobie na stosunkowo liczne odstępstwa od niego, obejmujące – czego dowodzą wiersze Skłabowskiego – objętość i kompozycję, sferę obrazowania, koncepcję postaci i świata przedstawionego, należy szukać zatem raczej w indywidualnym potencjale twórczym każdego z nich: z większej swobody korzystał autor z „silniejszym” piórem i bardziej rozwiniętymi ambicjami literackimi.

Nieprzypadkowo właśnie Skłabowski będzie kontynuował w następnych latach twórczość literacką (łącznie ją z pracą akademicką i urzędniczą): wraz z Hułakiem-Artemowskim podpisał się pod wspomnianym już ogłoszeniem w „Wiestniku Jewropy” z 1820 roku o założeniu nowego charkowskiego pisma literackiego „Muza”, rok wcześniej opublikował zbiór *Próby wierszem* (*Опыты в стихах*), w 1824 roku w wydawanym przez siebie czasopiśmie „Ukrainskij Żurnał” zamieścił artykuł *O pożytku i celu poezji* ([Skłabovskij] 1824: 173-188, 239-253). Co warte odnotowania, w *Próbach wierszem*, opatrzonych mottem zaczerpniętym z wiersza Wasilija Żukowskiego *Do ks. Wiaziemskiego i W. L. Puszkina* (*К кн. Вяземскому и В. Л. Пушкину*, 1814), znalazły się wszystkie trzy wiersze inspirowane Karpińskim i wszystkie – a nie tylko dwa, jak w czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik” – otrzymały w spisie treści podtytuł „naśladowanie Karpińskiego” (w tekście głównym podtytuł został usunięty, wiersz o Dafnie i Korydonie wzbogacił się tu zaś o dedykację Piotrowi Hułakowi-Artemowskiemu). Skłabowski jest zaliczany do poetyckich uczniów Wasilija Żukowskiego (i do pewnego stopnia Konstantina Batuszkowa), o czym – najpierw ostrożnie, potem bardziej dobitnie – pisał Grigorij Gukowski:

Pewien Skłabowski, poeta charkowski, człowiek nie bez talentu, powtarzał w swoich wierszach Żukowskiego i opiewał jego ballady, otwarcie idąc śladami swojego nauczyciela (Gukovskij 1965: 95).

Od Skłabowskiego do [Aleksandra – M.D.] Puszkina podąża cała grupa młodych poetów 1810-ych lat, jednocześnie uczących się i u Żukowskiego i u Batuszkowa (Gukovskij 1965: 103<sup>13</sup>).

Wprawdzie Gukowski nie odniósł się do wierszy, które Skłabowski napisał z inspiracji Karpińskiego, komentarz tego badacza pośrednio rzuca światło także na nie, sytuuje bowiem całą twórczość charkowskiego poety w procesie historycznoliterackim. Gukowski podkreśla „uczniowski” charakter tej poezji, pisze o poszukiwaniu przez młodego autora, sięgającego po pióro w okresie przejściowym między sentymentalizmem a preromantyzmem i romantyzmem, autorytetów literackich, realizowaniu przez niego ćwiczeń warsztatowych, wprawianiu się w zakresie doboru środków wyrazu artystycznego. Wiersze powstałe pod wpływem Karpińskiego trzeba traktować właśnie jako wprawkę poetycką, terminowania poetyckiego, rezultat „zmiernia się” nie tylko z poezją polskiego sentymentalisty, ale także w ogóle z materią poetycką. Nie inaczej należy patrzeć na wiersz Safonowa o Korydonie. Obaj charkowscy poeci byli zresztą uczniami w dosłownym tego słowa rozumieniu: to przecież studenci przygotowujący pod opieką Hułaka-Artemowskiego, który najprawdopodobniej sam podsunął im wiersze Karpińskiego, prace zaliczeniowe w ramach uniwersyteckiego kursu języka polskiego, rozpoczętego przez nich stosunkowo niedawno.

W ten sposób pośrednio została udzielona odpowiedź na drugie pytanie. Opublikowanie omawianych wierszy w piśmie „Ukrainskij Wiestnik” ma więc znaczenie nie tyle w rozwoju poezji rosyjskiej, ich poziom jest bowiem porównywalny z innymi tekstami poetyckimi na tych łamach, ile w dziejach recepcji poezji Karpińskiego na gruncie wschodniosłowiańskim, która, jak widać, objęła nie tylko ośrodki stołeczne – moskiewski i petersburski, ale również położony z dala od nich Charków. Autor

<sup>13</sup> Por. <https://www.vsu.ru/ru/publishing/npvu/2018/201804/2018-04-16.pdf> (dostęp 31.07.2024).

*Laury i Filona* był jednym z dwóch – obok Adama Naruszewicza – polskich poetów oświeceniowych, których wiersze przyswoili rosyjskojęzycznym odbiorcom charkowscy studenci<sup>14</sup>. Z ustaleń bibliografów wynika, że poza *Przypomnieniem dawnej miłości* wiersze te nie przyciągały już potem zainteresowania tłumaczy rosyjskich (zob. Polska literatura... 1986: 30–32)<sup>15</sup>. Mimo upływu czasu „Ukrainskij Wiestnik” pozostaje zatem jedynym źródłem dla czytelników i badaczy, którzy chcą zapoznać się aż z trzema z nich.

Jeśli przyjrzeć się samym czterem wierszom Karpińskiego, które w takich okolicznościach znalazły się na warsztacie Safonowa i Skłabowskiego, rzucają się w oczy dwa podobieństwa między nimi: przynależność do liryki sentymentalnej i obecność w nich charakterystycznych dla tego kierunku środków poetyckich oraz – w tej kwestii możemy mówić już o korespondowaniu nie tylko z sentymentalizmem, ale także, szerzej, z tendencjami literackimi całej formacji oświeceniowej – występowanie semantyki i metaforyki wody. W każdym z nich pojawia się obraz „małej wody”, częściej w „poetyckiej twórczości klasycystycznej i kameralnej, idyllicznej sielance sentymentalnej” (Wolska 1995: 152). W *Dafnie i Korydonie* jest to potok, w *Przypomnieniu dawnej miłości* – potok i strumień, w *Podróżnym i strumieniu* – już w formule tytułowej – strumień. Wszędzie „mała woda” jest przedstawiona jako płynąca i w ten czy inny sposób zaangażowana w życie człowieka bądź przynajmniej mu towarzysząca. Oczywiście nie sposób uznać obecność pierwiastka akwaticznego za podstawowe kryterium doboru tekstów jako materiału ćwiczeniowego dla studentów Uniwersytetu Charkowskiego, niemniej jego powtarzalność jest na tyle widoczna, że nie wypada wprost tego faktu nie odnotować.

Wracając do okoliczności powstawania w Charkowie omawianych wierszy, warto dodać, że miejscem publikowania poezji i prozy miejscowych studentów były poza czasopismem „Ukrainskij Wiestnik” wydawane rokrocznie zbiorki pod tytułem *Dzieła i przekłady studentów Cesarskiego Uniwersytetu Charkowskiego...* Tom z 1820 roku, obejmujący prace zaliczeniowe studentów z ubiegłego roku akademickiego, zawierał wiersze Skłabowskiego, wśród których nie było jednak żadnego z powstałych pod wpływem Karpińskiego, za to znalazł się w nim wiersz napisany z inspiracji Naruszewiczowskiego *Do strumienia* (Skłabovskij 1820: 74–75).

## Bibliografia / References

Anastasevič (1818): V.A. [Anastasevič, V.]. Piś'mo k izdatel'ám. *Ukrainskij vestnik*, 12, oktábr': 115–124 [Анастасевич (1818): В.А. [Анастасевич, В.]. Письмо к издателям. *Украинский вестник*, 12, октябрь 1818: 115–124].

<sup>14</sup> Znaleźli się wśród nich także Ignacy Krasicki i Stanisław Trembecki, ale pierwszy z nich zaistniał w czasopiśmie „Ukrainskij Wiestnik” przede wszystkim jako eseista, a wiersz drugiego – *Gość w Heilsbergu* – był cytowany w języku oryginału.

<sup>15</sup> *Przypomnienie dawnej miłości* w przekładzie Marka Żiwowa zostało opublikowane w zbiorze polskiej poezji w 1963 roku (Polska... 1963: 140–141). Przez wymieniony zespół bibliografów obecność tego wiersza w piśmie „Ukrainskij Wiestnik” nie została odnotowana (Polska literatura... 1986: 31).

- Bagalej, D.I. (1904). *Opyt istorii Har'kovskogo universiteta (po neizdannym materialam). S priloženiem portretov i planov.* T. 2 (S 1815 po 1835 god). Har'kov: Parovaâ tip. i litogr. Zil'berg [Багалей, Д.И. (1904). *Опыт истории Харьковского университета (по неизданным материалам). С приложением портретов и планов.* Т. 2 (С 1815 по 1835 год). Харьков: Паровая тип. и литогр. Зильберберг].
- Bagalej, D.I., Sumcov, N.F., Buzeskul, V.P. (1906). *Kratkij očerk istorii Har'kovskogo universiteta za pervye sto let ego sušestvovaniâ.* Har'kov: Tipografiâ Adol'fa Darre [Багалей, Д.И., Сумцов, Н.Ф., Бузескул, В.П. (1906). *Краткий очерк истории Харьковского университета за первые сто лет его существования.* Харьков: Типография Адольфа Дарре].
- Bartelemi... (1816): Kamenskaâ, A. Čerty grečeskoj mifologii. (Iz Bartelemi). *Ukrainskij vestnik*, 1, ânvar' 1816: 31–33 [Бартелеми... (1816): Каменская, А. Черты греческой мифологии. (Из Бартелеми). *Украинский вестник*, 1, январь 1816: 31–33].
- [Borzewski, A.]. (1819). Okolice Renu. List Antoniego Borzевского do Brunona Hrabi Kicińskiego. *Tygodnik Polski*, 1/4, 25 stycznia 1819: 77–91.
- [Borževskij, A.]. (1819). Okrestnosti Rejna. Perev. Levickij, N. *Ukrainskij vestnik*, 3, mart 1819: 319–339 [[Боржевский, А.]. (1819). Окрестности Рейна. Перев. Левицкий, Н. *Украинский вестник*, 3, март 1819: 319–339].
- Brückner, A. (1903). *Z dziejów języka polskiego. Studia i szkice.* Lwów: Nakładem Towarzystwa Wydawniczego Warszawa – Księgarnia S. Sadowskiego.
- Chachulski, T. (2005). *Wprowadzenie do lektury.* W: Karpiński, F. (2005). *Wiersze zebrane.* Cz. 1. Red. T. Chachulski. Warszawa: Instytut Badań Literackich – Wydawnictwo: 5–28.
- Dąbrowska M. (2012). Polscy poeci doby Oświecenia w czasopismach rosyjskich pierwszego piętnastolecia XIX wieku („Северный вестник” – „Улей” – „Вестник Европы”), *Studia Rossica.* T. 22: *Polska – Rosja: dialog kultur. Tom poświęcony pamięci Profesor Jeleny Cybienko:* 95–111.
- Dąbrowska M. (2014). Wasilij Anastasiewicz jako popularyzator literatury polskiej w Rosji początku XIX wieku. Wokół czasopism „Северный вестник”, „Корифей, или Ключ литературы” i „Улей”. W: Cudak, R. (Red.). *Literatura polska w świecie.* T. 5: *Mapowanie, opisy, interpretacje.* Katowice Uniwersytet Śląski – Wydawnictwo Gnome: 364–374.
- Delil', Ž. (1810). O perevodah voobše i v osobennosti o perevodah stihov. *Vestnik Evropy*, 109/4, fevral' 1810: 190–198 [Делиль, Ж. (1810). О переводах вообще и в особенности о переводах стихов. *Вестник Европы*, 109/4, февраль 1810: 190–198].
- Delille J. (1784). *Les Géorgiques de Vergile, traduction nouvelle en vers françois...* Paris: Imprimerie de la société littéraire typographique.
- Francisk Karpinskij... (1811). [B.p.]. Francisk Karpinskij. *Ulej*, 2/12, dekabr' 1811: 431–434 [Франциск Карпинский... (1811). [Б.п.]. Франциск Карпинский. *Улей*, 2/12, декабрь: 431–434].
- Garbovskij, N.K. (2007). *Teoriâ perevoda.* Moskva: Izdatel'svo Moskovskogo universiteta [Гарбовский, Н.К. (2007). *Теория перевода.* Москва: Издательство Московского университета].
- Getman Hmel'nickij... (1816): [B.p.]. Getman Hmel'nickij. *Ukrainskij vestnik*, 1, ânvar' 1816: 7–21; 2, aprėl' 1816: 3–19 [Гетман Хмельницкий... (1816): [Б.п.]. Гетман Хмельницкий. *Украинский вестник*, 1, январь 1816: 7–21; 2, апрель 1816: 3–19].
- Gonorskij, R. (1816). Nečto o našej Živopiskoj proze i o nynešnem sostoâanii russkoj slovesnosti voobše. *Ukranskij vestnik*, 4, dekabr' 1816: 374–384 [Гонорский, Р. (1816). Нечто о нашей Живопиской прозе и о нынешнем состоянии русской словесности вообще. *Украинский вестник*, 4, декабрь 1816: 374–384].
- Gonorskij, R., Filomafitskij, E., Kvitka, G. (1816). O podpiske na novyj žurnal. *Vestnik Evropy*, 85/1: 77–80 [Гонорский, Р., Филомафитский, Е., Квитка, Г. (1816). О подписке на новый журнал. *Вестник Европы*, 85/1: 77–80].

- Gukovskij, G. (1965). Puškin i russkie romantiki. Moskva: Hudožestvennaâ literatura [Гуковский, Г. (1965). *Пушкин и русские романтики*. Москва: Художественная литература].
- Gulak-Artemovskij, P. (1819). Reč', v den' otkrytiâ Kafedry Poľskogo âzyka pri Imperatorskom Nar'kovskom universitete proiznesennaâ Lektorom onogo... *Ukrainskij vestnik*, 14, fevral' 1819: 129–161 [Гулак-Артемовский, П. (1819). Речь, в день открытия Кафедры Польского языка при Императорском Харьковском университете произнесенная Лектором оногo... *Украинский вестник*, 14, февраль 1819: 129–161].
- Gulak-Artemovskij, P., Sklabovskij, A. (1820). Ob'âvlenie. *Vestnik Evropy*, 114/24, dekabr' 1820: 315–316 [Гулак-Артемовский, П., Склабовский, А. (1820). Объявление. *Вестник Европы*, 114/24, декабрь 1820: 315–316].
- Janowski, L. (2004). *Uniwersytet Charkowski w początkach swego istnienia (1805–1820)*. Charków: Majdan.
- Karazin, V. (1811). Reč' o pol'ze prosvešeniâ v domovodstve. *Vestnik Evropy*, 59/20, oktâbr' 1811: 259–290 [Каразин, В. (1811). Речь о пользе просвещения в домоводстве. *Вестник Европы*, 59/20, октябрь 1811: 259–290].
- Karpiński, F. (1806). *Dziela Franciszka Karpińskiego wierszem i prozą. Edycja nowa i zupełna, wiele pismami od autora nadesłanymi pomnożona*. T. 1. Warszawa: W Drukarni Księży Pijarów.
- Karpiński, F. (2005). *Wiersze zebrane*. Cz. 1. Red. T. Chachulski. Warszawa: Instytut Badań Literackich – Wydawnictwo.
- Kijas, A. (2005). *Polacy na Uniwersytecie Charkowskim 1805–1917*. Poznań: Grafika.
- Kostkiewiczowa, T. (1964). *Model liryki sentymentalnej w twórczości Franciszka Karpińskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN.
- Kozak, S. (1990). *Ukraińscy spiskowcy i mesjaniści. Bractwo Cyryla i Metodego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Köppen, P. (1823). *Spis źródeł historii literatury rosyjskiej*. W: *Dodatki do Mikołaja Grecza rysu historii literatury rosyjskiej*. Przeł. S.B. Linde. Warszawa: Nakładem i Drukiem N. Glücksberga: 521–578.
- Kratkie... (1820): [B.p.]. Kratkie vypiski, izvestiâ i zamečaniâ. [Perev.] Ž. [Žukovskij, V.A.]. *Vestnik Evropy*, 49/3, fevral' 1820: 190–198 [Краткие... (1820): [Б.п.]. Краткие выписки, известия и замечания. [Перев.] Ж. [Жуковский, В.А.]. *Вестник Европы*, 49/3, февраль 1820: 190–198].
- Losievskij, I. (1993). *Ruskaâ lira Ukraïny. Russkie pisateli Ukraïny pervoj četverti XIX veka*. Nar'kov: Oko [Лосиевский, И. (1993). *Русская лира Украины. Русские писатели Украины первой четверти XIX века*. Харьков: Око].
- Nečto o Litve... (1816): [B.p.]. Nečto o Litve. *Ukrainskij vestnik*, 3, sentâbr' 1816: 241–248 [Нечто о Литве... (1816): [Б.п.]. Нечто о Литве. *Украинский вестник*, 3, сентябрь 1816: 241–248].
- Nikołajew, S. (2007). *Od Kochanowskiego do Mickiewicza. Szkice z historii polsko-rosyjskich związków literackich XVII–XIX wieku*. Przeł. Głazewski, J. Warszawa: Wydawnictwo Neriton.
- Opacki, I. (2021). *Poezja romantycznych przełomów. Odwrócona elegia*. Kraków: Instytut Literatury : Wydawnictwo Księgarnia Akademicka.
- Polska literatura... (1986): *Polska literatura piękna od XVI w. do początku XX w. w wydawnictwach rosyjskich i radzieckich. Bibliografia przekładów oraz literatury krytycznej w języku rosyjskim wydanych w latach 1711–1975*. T. 2. Red. I. Kurant. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN.
- Pol'skaâ... (1963): *Pol'skaâ poëziâ*. T. 1. Red. M.C. Živov. Moskva: Gosudarstvennoe Izdatel'stvo Hudožestvennoj Literatury [Польская... (1963): *Польская поэзия*. T. 1. Ред. М.С. Живов Москва: Государственное Издательство Художественной Литературы].
- Rikord, L.I. (1820). K Izdatelû Ukraïnskogo vestnika (E.M. Filomafitskomu). *Vestnik Evropy*, 111/12, iún' 1820: 248–265 [Рикорд, Л.И. (1820). К Издателю Украинского вестника (Е.М. Филомафитскому). *Вестник Европы*, 111/12, июнь 1820: 248–265].

- Russkie pisateli... (1960). *Russkie pisateli o perevode XVIII–XX vv.* Leningrad: Sovetskij pisatel' [Русские писатели... (1960). *Русские писатели о переводе XVIII–XX вв.* Ленинград: Советский писатель].
- Safonov, D. (1819). Idilliâ. *Ukrainskij vestnik*, kn. 4, april': 96–97 [Сафонов, Д. (1819). Идиллия. *Украинский вестник*, кн. 4, апрель: 96–97].
- Sklabovskij, A. (1819a). Idilliâ. Dafna i Koridon. *Ukrainskij vestnik*, 3, mart 1819: 352–358 [Склябовский, А. (1819a). Идиллия. Дафна и Коридон. *Украинский вестник*, 3, март 1819: 352–358].
- Sklabovskij, A. (1819b). Romans. (Podražanie Karpinskomu). *Ukrainskij vestnik*, 4, april' 1819: 93–95 [Склябовский, А. (1819b). Романс. (Подражание Карпинскому). *Украинский вестник*, 4, апрель 1819: 93–95].
- Sklabovskij, A. (1819c). Prohožij i Potok. (Podražanie Karpinskomu). *Ukrainskij vestnik*, 5, maj 1819: 241–244 [Склябовский, А. (1819c). Прохожий и Поток. (Подражание Карпинскому). *Украинский вестник*, 5, май 1819: 241–244].
- Sklabovskij, A. (1820). *K ruč'ï. (Iz Naruševiča)*. V: *Sočineniâ i perevody studentov Imperatorskogo Har'kovskogo universiteta...*, Har'kov: V Universitetskoj tipografii: 74–75 [Склябовский, А. (1820). *К ручью. (Из Нарушевича)*. В: *Сочинения и переводы студентов Императорского Харьковского университета...*, Харьков: В Университетской типографии: 74–75].
- [Sklabovskij, A.] A-S. (1824). O pol'ze i celi poëzii. *Ukrainskij žurnal*, 16: 173–188; 17: 239–253 [[Склябовский, А.] А-С. (1824). О пользе и цели поэзии. *Украинский журнал*, 16: 173–188; 17: 239–253].
- Snâdeckij, Â. (1815). O pol'skom âzyke. *Vestnik Evropy*, 82/18, avgust 1815: 175–205 [Снядецкий, Я. (1815). О польском языке. *Вестник Европы*, 82/18, август 1815: 175–205].
- Sobol, R. (1967). *Ze studiów nad Karpińskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Szmydtowa, Z. (1955). *Mickiewicz jako tłumacz z literatur zachodnioeuropejskich*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Śniadecki, J. (1815). O języku polskim. *Dziennik Wileński*, 1/1: 7–20; 2: 101–117.
- Wolska, B. (2017). *Stąpając po śladach przeszłości: „Przypomnienie dawnej miłości. Pieśń pasterska”*. W: Mazurkova, B., Chachulski, T. (Red.). *Czytanie Karpińskiego*. Warszawa: Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk – Wydawnictwo: 79–100.
- Ziętarska, J. (1969). *Sztuka przekładu w poglądach literackich polskiego Oświecenia*. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Ziętarska, J. (1996). *Przekład – adaptacja*. W: *Słownik literatury polskiego Oświecenia*. Red. T. Kostkiewiczowa. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo: 478–484.
- Zosel, W. (1911). Sielanki Karpińskiego. Studium historyczno-literackie. *Biblioteka Warszawska*, 3: 17–73.
- Živopisnaâ proza... (1816): [B.p.]. Živopisnaâ proza. *Ukranskij vestnik*, 1, ânvar' 1816: 38–40 [Живописная проза... (1816): [Б.п.]. Живописная проза. *Украинский вестник*, 1, январь 1816: 38–40].

### Źródła internetowe / Internet sources

<https://www.vsu.ru/ru/publishing/npvu/2018/201804/2018-04-16.pdf> (dostęp 31.07.2024).

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.

Article No. 319

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.02>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: polonistyka / Discipline of science: Polish studies

Copyright © 2024 SRG and Z. Kaźmierczyk<sup>1</sup>

Citation:

Kaźmierczyk, Z. (2024). Byron romantyków polskich i Lermontowa. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 40–49.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.02>



## BYRON ROMANTYKÓW POLSKICH I LERMONTOWA

ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK

Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk

Wydział Filologiczny / Faculty of Languages

Instytut Filologii Polskiej / Institute of Polish Language and Literature

Zakład Historii Literatury Polskiej / Polish Literary History Division

ul. Wita Stwosza 55, 80-308 Gdańsk, Polska / Wita Stwosza St. 55, 80-308 Gdańsk, Poland

Corresponding Author e-mail: [zbigniew.kazmierczyk@ug.edu.pl](mailto:zbigniew.kazmierczyk@ug.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7716-3911>

(nadesłano / received 22.04.2024; zaakceptowano / accepted 30.07.2024)

### Abstract

#### Byron of Polish Romantics and Lermontov

The article presents similarities and differences in the reception of Byron's works in the literature of Polish and Russian Romanticism. It exemplifies the use of comparative literature to study the differences between Polish and Russian cultures. It shows the influence of the radical dualism model in the dynamics of changes in the idea of the English Romantic in Russian culture. It points to the connection between the anti-worldly dualism of Lermontov's characters – their contestation of the elementary

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].



data of existence and the conditions of socio-political life – with their nihilism and demonism; therefore, the article shows a coincidence inspired by Byronic individualism – unknown to Polish Romanticism.

**Keywords:** Romantics, culture, individualism, demonism, nihilism.

## Abstrakt

Artykuł przedstawia podobieństwa i różnice w recepcji twórczości Byrona w literaturze polskiego i rosyjskiego romantyzmu. Jest przykładem zastosowania komparatystyki do badania odmienności kultur polskiej i rosyjskiej. Ukazuje wpływ modelu radykalnego dualizmu w dynamice przemian idei angielskiego romantyka w kulturze rosyjskiej. Wskazuje na związek antyświatowego dualizmu bohaterów Lermontowa – ich kontestowania elementarnych danych egzystencji oraz warunków życia społeczno-politycznego z ich nihilizmem i demonizmem, ergo: artykuł ukazuje zainspirowaną indywidualizmem byronicznym koincydencję – nieznaną romantyzmowi polskiemu.

**Słowa kluczowe:** romantycy, kultura, indywidualizm, demonizm, nihilizm.

## Miejsce Byrona w romantyzmie europejskim

George Byron, „którego trzeba uważać za twórcę powieści poetyckiej” (Maciejewski 1970: 11), wprowadził w krąg literatury romantyzmu bohatera nowego typu, wykorzystując gatunek rozwijany już w Anglii m.in. przez Waltera Scotta, autora słynnej *Pani jeziora*. Autor *Giaura* tworzył pełne portrety metafizycznych buntowników romantyzmu i w tym celu rozwinął gatunek synkretyczny. Orientalne tło pozwalało wyswobodzić tytułowego Giaura, Konrada w *Korsarzu*, tytułowego Larę i innych bohaterów z uwarunkowań kultury anglosaskiej i ukazać pełni ich indywidualizmu – odmienności, inności, a nawet obcości w otaczającym świecie. Bohater byroniczny stał się typowym reprezentantem epoki. Pozostał na kartach powieści poetyckiej wyrazicielem romantycznych ideałów miłości i wolności – narodowej i społecznej implikujących wielowymiarowy bunt. Dlatego historia literatury jako historia gatunków zajmuje się zbuntowanym bohaterem powieści poetyckiej. Typ człowieka zbuntowanego jest jej wyznacznikiem.

## Byron w Polsce i Rosji

Wątki intertekstualne powieści poetyckich Byrona i romantyków polskich wszechstronnie wydobyte zostały m.in. w monografiach Juliusza Kleinera: *Mickiewicz* (1948) i *Juliusz Słowacki. Dzieje twórczości* (1919–1927), w artykule Stefani Skwarczyńskiej *Niedostrzeżony problem podstawowy genologii* (1970), w książce Mariana Maciejewskiego *Narodziny powieści poetyckiej w Polsce* (1970). W komparatystyce rosyjskiej wpływ Byrona na romantyzm także uznany został za ewidentny. Filologowie rosyjscy poddali wszechstronnej analizie wpływ Byrona m.in. na twórczość Michała Lermontowa.

towa już w XIX wieku. Apollon Grigoriew stwierdził, że wpływ ten nadawał utworom romantyków rosyjskich w Rosji Mikołaja I wymowę polityczną – ze względu na transformację indywidualizmu. Zauważył, że byroniczny bunt, choć zmienił w wydaniu rosyjskim oblicze ideowe, to jednak nieuchronnie kolidował z despotycznym systemem władzy w Rosji – po prostu godził w zasadę mentalnego poddaństwa jako podstawę i rękojmię ładu samodzierżawnego. Dlatego właśnie twórczość Byrona stała się bliska rosyjskim inteligentom cierpiącym na poczucie życia w twierdzy despotyzmu, osobistego zagubienia, politycznego odtrącenia czy nawet zbędności jako ludzi w czasach opresji politycznej po roku 1825. Wissarion Bieliński stan psychiczny młodych i wykształconych Rosjan po upadku powstania dekabrystów ujął w sposób wyjaśniający popularność bohatera zbuntowanego:

Jesteśmy ludźmi bez ojczyzny, nie, gorzej niż bez ojczyzny: jesteśmy ludźmi, których ojczyzną jest złuda; czy trzeba się dziwić, że i my także jesteśmy widmami, że nasza przyjaźń, nasza miłość, nasze dążenia, nasza działalność, wszystko to jedno przywidzenie? (Zgorzelski 1949: 7).

Łudzący się przynależnością do autokratycznego państwa, młodzi romantycy w ciemnych iluminacjach uświadamiali sobie całkowitą ich zbędność w ustroju opartym na niewolnictwie. Brak złudzeń oznaczał koszt dotkliwego poczucia alienacji. Jednak życie złudzeniami przynależności państwowej kosztowało więcej, bo skazywało na iluzje, na życie w majakach nierzeczywistości, czyli na bycie w stanie oderwania bez wiedzy o oderwaniu i zbędności, na istnienie błędne i obłądne widm pozbawionych jądra osobowości czynnej, czyli zdolnej do realnego istnienia i przeobrażania otoczenia. Hercen pytał z niepokojem w swym *Dzienniku*:

Czy ludzie w przyszłości zrozumieją, czy ocenią całą okropność, cały tragizm naszego istnienia? Czy pojmą dlaczegośmy próżniaki, dlaczego szukamy wszelakich rozkoszy? Dlaczego nawet w chwilach uniesień nie zapominamy o tęsknocie?... [...] Zabija nas pustka i nieład przyszłości (Zgorzelski 1949: 7).

Ryszard Przybylski w pracy *Dostojewski i „przekłete problemy”* ten stan ducha inteligencji rosyjskiej uznał za główną przesłankę żywej recepcji w Rosji carskiej utworów Byrona (Przybylski 1964). W sferze życia towarzyskiego wpływ ten przejawiał się w stylu bycia nacechowanym dandyzmem. Orgiastyczne zabawy do białego rana, pojedynki z bliskiej odległości lub szukanie śmierci na Kaukazie zdradzają awersję młodych ludzi do życia w Rosji nazywanej twierdzą despotyzmu. Kolega szkolny Lermontowa – Frederiks – który „kulom się nie kłaniał”, czyli nie uchylał głowy, znalazł oczekiwaną śmierć po dwóch latach pobytu w górach. Sportretowany przez Michała Lermontowa Pieczorin w zbiorze opowieści pod tytułem *Bohater naszych czasów* z podobną obojętnością postrzega podczas walk na Kaukazie świst pocisku w okolicach ucha. Stan duszy Lermontowa przebywającego na wojnie z kolonizowanymi Czeczenami i Czerkiesami oddaje wiersz napisany po drugim zesłaniu tam poety, które nastąpiło 13 IV 1840 r.:

Zegnaj mi, Rosjo nieumyta,  
Ojczyzno panów i niewolnych,  
I ty, mundurów čmo błękitna,  
I ty, narodzie im powolny.

Może tu kaukaskich gór zwaliska  
 Od twoich baszów mnie ustrzegą,  
 Od uszu ich słyszących wszystko,  
 Od oka ich wszechwidzącego.

(Lermontow 1980: 186)

Wiersz zdradza typowe poczucie osaczenia. Rosja jawi się jako kraj policyjny, a więc oparty na przemocy upostaciowanej przez żandarmerię. Policję jawną wspiera także tajna ochrona, zauszników i donosicieli cara, stanowiących jego uszy i oczy. Stan permanentnej inwigilacji wywołuje odruch ucieczki w pustkowia albo w zaświaty. Jest to ucieczka od tego świata w mrok, do grobu, w podziemie. W *Modlitwie* podmiot zdradza antyświatowy kierunek tego eskapizmu:

Nie wiń mnie z wyżyn swej wszechmocy,  
 Nie karz mnie duchem ani ciałem  
 Za to, że mrok grobowej nocy  
 I serce ziemi pokochałem;

(Lermontow 1980: 18)

Miłość persony Lermontowa do wnętrza ziemi nosi znamię typowo słowiańskiego kultu śmierci jako prawdy ostatecznej, prawdy nad prawdami i mocy nad mocami. Podmiot jego wierszy konsekwentnie absolutyzuje śmierć, gdyż ona uzasadnia mizantropię, legitymizuje poczucie marności świata, uzasadnia pogardę dla doczesności odchodzącej w otchłań czasu. Mogiła napełnia słodczą głos pokolenia w wierszu *Czasza życia*:

Kiedy stajemy nad mogiłą,  
 Przepaska z oczu spada,  
 Wszystko, co dotąd nas mamiło,  
 Z przepaską tą przepada;

(Lermontow 1980: 42)

W carskiej Rosji wyjazd na Kaukaz miał dla zbuntowanych romantyków dobrą stronę: wyzwalał byronicznego bohatera spod nadzoru aparatu represji. Bajroniczny eskapizm podszyty buntem metafizycznym stał się atrakcyjny w systemie autokratycznym. Tkwiła w nim bowiem energia odmowy posłuszeństwa despotyzmowi jarzmiącemu swobody myśli, słów i czynów oraz energia kontestacji świata jako takiego.

## Mit jedności życia i twórczości

Byron, przeciwnik wszelkich podbojów militarnych, był rzecznikiem wolności małej Grecji przeciw imperium osmańskiemu. Jako oponent prześladowań religijnych był po stronie katolików przeciw zaborczości kościoła anglikańskiego. Będąc przeciwnikiem wyzysku robotników przez kapitał, Byron, członek Izby Lordów, stał po stronie robotników tkackich (Żuławski 1979: 9). Przeciwny wszelkim formom zniewolenia obyczajowego opowiadał się on po stronie praw serca jednostki oraz możliwości ich ekspresji. Głosił, że wolność jest warunkiem samorealizacji jednostki. Ale Byron był też autorem misterium *Kain* (1821), w którym przedstawił dane egzystencji ziemskiej

wywołujące kontestację świata jako takiego – w imię nadświata, z powodu tęsknoty za niebotycznością, za Rajem. W kreacjach bohatera bajronicznego romantyków polskich i Lermontowa widoczne jest twórcze powtórzenie zespołu wielowarstwowego buntu osobistego przeciw realiom społecznym i politycznym oraz metafizycznego przeciw światu i losowi człowieka.

## Słodycz Tanatosa

W *Manfredzie* Byrona romantycy polscy i Lermontow odnaleźli motyw tanatycznej słodczy, czyli pociągu bohatera do śmierci. Słodycz śmierci motywowana przez Byrona egzystencjalnie ma w porywie Waława w *Marii* Antoniego Malczewskiego przesłanki niepokodzenia z grozą śmierci ukochanej Marii oraz skalania więzi syna i ojca przez zamordowanie jego synowej. Jak Manfred z lubością kroczy na krawędzi górskich przepaści pod wpływem niespełnienia miłosnego niedbały o upadek w objęcia śmierci, tak Waław, wysuwa się daleko na przód oddziału zmierzającego na bój z Tatarami szukając śmierci. Lermontow nadał porywczoci samobójczej rosyjski koloryt lokalny w poemacie *Anioł śmierci*. Ten anioł wykreowany jest na medium wyzwolenia z okowów życia ziemskiego przez śmierć. Wiedzie on „Dusz uwolnionych całe tłumy” (Lermontow 1980: 246) z więzienia ciała w zaświaty. W proporcji do awersji wobec życia światowego jest „Błogosławione przyjsie jego” (s. 245). Jest on czczony jako „anioł pocieszenia”, „raju zwiastun biały” (s. 255). Zjawia się w minucie śmierci z obietnicą przejścia z padołu ziemskiego w drugą przestrzeń rajską, którą zatwierdza pocałunkiem śmierci. Jawi się jako dusza pokrewna narratorowi. Ma on poczucie podobieństwa do anioła śmierci w pogardzie dla materialnego i cielesnego świata. Adoruje anioła, który z prochu ziemi powstałe ciało ludzkie „wzgardą darzył” (s. 245). Anioł śmierci jest kapitalną figurą antyświatowego dualizmu umysłowości rosyjskiej.

Poemat opowiada historię cierpienia na tę przypadłość głównego bohatera Zoraima. Podobnie jak Waław, jest on wyznawcą wartości etosu rycerskiego. Trawi go miłość do świata, gdyż połączona jest ze wzgardą dla niedoskonałości ludzi i marności spraw doczesnych. Ta miłość czyni zeń zakładnika pragnień niebotycznych, tęsknoty do nieskończoności i nieskończonej tęsknoty do tego co pozaziemskie; do rajskiego błogostanu. Przez ten nadmiar tęsknoty i pragnienia „Szuka wieczności – w krótkiej chwili” (s. 246). Na wzór anachoretów wczesnego chrześcijaństwa ucieka od ludzi i spraw życia doczesnego na pustynię, gdyż „wzgardził światem” (s. 247). Podobnie jak Ada w *Kainie*, tak Ada dla Zoraima w *Aniele śmierci* stała się przeciwwagą – dla energii buntu i mizantropii przeciwwagą energii miłości i afirmacji świata. Jak w *Marii* wyruszenie Waława na wojnę i poszukiwanie śmierci, tak w poemacie Lermontowa zdziwienie budzić może znużenie się Zoraima wzajemną miłością Ady. Ma on poczucie upływu czasu jako jednostajności mijających dni w pustyni z Adą, zdradza poczucie uwiezienia wolnej duszy w więzach codzienności i chce „Ciężkie kajdany te rozkruszyć” (s. 251). „Czyż każda rozkosz i zabawy / Nie są trucizną tu na ziemi?” – pyta Adę Zoraim. Przyznaje się do poczucia nicości istnienia i decyduje iść na spotkanie śmierci („Już wkrótce bytu zrzucę brzemień”) (s. 251), aby ją wyzywać. Chcąc nadać sens swej decyzji pójdzie na wojnę w obronie słusznej sprawy, dla której „miecza nie złoży”

(s. 251), lecz raczej polegnie, gdyż „milszy był Zoraimowi / Nad jej pieszczoty szlak bojowy” (s. 254). Empatyczny narrator w tym punkcie kwestionuje pogardę Zoraima dla tego wszystkiego, co miał, i kim był w związku z Adą („Szaleniec! Chociaż kochał szczerze, / Lecz nie docenił, co posiada” (s. 254)). Silniejszy okazał się instynkt śmierci, pragnienie niszczycielskie, pociąg do wojny: („ja pragnąłem okrwawione / Zobaczyć pole” (s. 256)). Bajronicznemu Wacławowi było to dane, gdyż przeżył bitwę. Poddany popędowi śmierci Zoraim umiera.

## Odmiany egzotyki

Romantycy polscy i rosyjscy, oprócz psychologii bohatera zbuntowanego metafizycznie, czerpią także z palety Byrona wiele chwytów formalnych. Jego podróż w latach 1809–1811 na południe Europy, obejmująca między innymi Portugalię, Hiszpanię, Maltę, Grecję i Turcję, dostarczyła tematów, wątków oraz obrazów orientalnych w *Wędrówkach Childe Harolda* (1812), *Giaurze* (1813), *Korsarzu* (1814) i *Larze* (1814). Egzotykę tła powieści poetyckich romantycy polscy uzyskiwali dzięki przeniesieniu zdarzeń w czasie albo w przestrzeni. Niekiedy zarówno w czasie, jak i przestrzeni. Mickiewicz tworzył koloryt lokalny średniowiecza w *Konradzie Wallenrodzie* (1828). Przedtem w realiach średniowiecznej Litwy osadził wydarzenia eposu bohaterskiego *Grażyna* (1823). Natomiast poemat *Farys* (1829) jest przykładem przeniesienia zdarzeń w przestrzeń orientalną.

Inną odmianę egzotyki w powieściach poetyckich szkoły ukraińskiej w literaturze polskiego romantyzmu stanowiła kozaczyzna, czyli kultura ludu Ukrainy. Na tle pogranicza polsko-tatarskiego na Ukrainie XVII wieku toczy się akcja *Marii* (1825) Antoniego Malczewskiego. Seweryn Goszczyński przedstawił akcję *Zamku kaniowskiego* (1828) na tle krwawych zdarzeń na Ukrainie w 1768 roku, zwanych koliszczyzną. Także Słowacki akcję *Jana Bieleckiego* (1830) umieścił na tle kozaczyzny. Jego *Żmija* (1831) posiada zarówno tło kozaczyzny, jak również Orientu. Natomiast *Arab* (1830) i *Lambro* (1833) są przykładami najpełniejszego w polskiej powieści poetyckiej wykorzystania tła orientalnego.

Również Lermontow w *Bohaterze naszych czasów* (1840), podobnie jak w poemacie *Demon* (1841), chętnie eksponuje orientalizm, zwłaszcza w noweli *Bela*. Praca nad *Demonem* przez całe dorosłe życie poety („...pierwszy bowiem szkic poematu pochodzi z r. 1829, ostateczna zaś jego redakcja wiąże się z 1841 r.” (Barański, Semczuk 1975: 315)) świadczy najwymowniej o fascynacji autora egzotyką Kaukazu – jego krajobrazem, kulturą i religią. Punktem wyjścia do prezentacji bohatera w *Beli* uczynił Lermontow wesele mużułmańskie. Obok ciekawych obyczajów ozdobnością zaleca się kultura materialna: bogactwo stroju, ozdobność broni, kult konia krwi arabskiej. Nadto nakreślone są cechy mentalne Tatarów i Czerkiesów. W poemacie *Anioł śmierci* umieścił akcję utworu w Hindostanie (perska nazwa Indii) i w Libanie.

## Antyświatowa mizantropia

Znamienną cechą bohaterów powieści poetyckich romantyków polskich i Lermontowa jest ich mizantropia. Stronienie od ludzi właściwe jest Nebabie, pozbawionemu ukochanej Orliki (*Zamek kaniowski*), hetmanowi Żmii, szukającemu zemsty na Baszy z powodu zamordowania ojca i wzięcia do harem ukochanej (*Żmija*). Najradykałniejszą postać samotności wybiera Arab, zraniony na sercu niszczyciel cudzego szczęścia. Także po śmierci pragnie on pozostać samotnym. Podobnie jak Konrad (bohater *Korsarza* Byrona), samotnicy polskich powieści poetyckich przystępują do jakiegoś ugrupowania po to, aby skutecznie dzieło odwetu i zniszczenia przeciw sprawcy krzywdy. Jan Bielecki przystępuje do oddziału Tatarów, aby wraz z nim zemścić się na magnacie Sieniawskim, hetman Żmija łączy się z kozakami, aby dokonać zemsty na Baszy, Nebaba przyłącza się do hajdamaków Szwaczki, by wziąć odwet na Lachu, rządcy Kaniowa. Konrad Wallenrod przyłącza się do Krzyżaków, by zemścić się na nich jak Samson, w pojedynkę, tkwiąc w paszczy lwa. W odróżnieniu od pozostałych bohaterów powieści poetyckich tylko Konrad i Lambro działają z pobudek narodowych, tyrtejskich. Można o każdym z nich powiedzieć: „Szczęścia w domu nie znalazł, bo go nie było w ojczyźnie” (Mickiewicz 1972: 65). Pozostali bohaterowie kierują się motywacją egotyczną. Wystarczającym motywem ich działania jest osobiste zranienie. W imię racji serca odpowiadają oni złem na zło. Bohaterom tym, podobnie jak Pieczorinowi, nie dana jest szlachetna motywacja zemsty Konrada i Lambra.

Bohatera bajronicznego romantyków polskich i Lermontowa cechuje mizantropia, lecz kiedy znajdują się oni wśród ludzi, ich eskapizm mentalny przejawia się w pozostawaniu w osamotnieniu wewnętrznym oraz w skrytości serca. Lermontow unaoczniał ten stan wprowadzając motyw dziennika Pieczorina, ukazującego utajone życie wewnętrzne jego autora.

## Anioł a upadły anioł – regres

Dzięki dziennikowi Lermontow wprowadza zagadnienie, które Mario Praz nazywa metamorfozą anioła w upadłego anioła, czyli szatana (Praz 1974: 70). Młodzieńcze anielstwo Pieczorina to jego skromność, wrażliwość na dobro i zło, prawdomówność, miłość do świata całego. Pod wpływem pomówień o obłudę, złośliwości, niedowiarstwa, nieodwzajemnionej miłości ten anioł stał się skryty, zawzięty, przebiegły, pełen nienawiści i rozpaczy. Pieczorin przedstawia własną metamorfozę jako śmierć połowy duszy. W sensie moralnym jawi się on jako żywy trup, czyli – według demonologii ludowej – wampir. Widząc mękę swej kolejnej ofiary mówi on o sobie: „...są chwile, gdy rozumiem Wampira” (Lermontow 1985: 94).

Satanizm bohatera wobec jego młodzieńczego anielstwa ukazał w *Arabie* Słowacki. Zawód idealistycznych oczekiwań na nowej drodze życia z poślubioną Anną przemienia w szatana zemsty Jana Bieleckiego. Także racje serca hetmana Żmii za życiem w miłości i dla miłości przemieniają go w upiornego mściciela. Również Nebaba staje się szatanem zemsty. W *Marii* Malczewskiego szlachetny rycerz wierny normom etosu rycerskiego, pod wpływem zamordowania jego żony z inspiracji ojca, staje się *in statu nascendi* bohaterem bajronicznym. Alegorią tej metamorfozy jest Pacholę, tajemnicze

dziecko będące medium zła. Jednak żadna z demoniczných postaci w polskiej powieści poetyckiej nie znalazła takiego pogłębienia psychologicznego, jakie uzyskał Pieczorin dzięki jego dziennikowi. Podążając za wzorem Byrona, który ukazał, jak cios zła, idący w samo serce idealisty, przemienia go w mściciela, Lermontow sięgnął do demonologii ludowej, by nadać mu postać wampira.

## Wina

Bohater angielskiego Lorda napiętnowany jest znamieniem Kaina. Poczucie winy towarzyszy Giaurowi w klasztorze:

Lecz widać było z twarzy i wejrzenia,  
 Że go opętał duch złego sumienia  
 (Byron 1982: 56)

Motyw winy w polskiej powieści poetyckiej plastycznie przedstawił Goszczyński. Czerpiąc z ukraińskiej demonologii ludowej wprowadził on postać zdradzonej dziewczyny Kseni, która jako topielica przybywa do Nebaby zza światów. Z piekła rodem, opętana, zwiastuje zło. Jest alegorią winy Nebaby zapowiadającą jego fatalny los. Podobną przewinę Pieczorina symbolizuje Wiera, zwiedziona i porzucona. Scena nieudanego powrotu Pieczorina do Wiery, wskutek wyczerpania rumaka, to obrazowe przedstawienie choroby woli tego bohatera. Głębokie poczucie winy spowoduje, że Jan Bielecki słysząc ekskomunikę pada trupem pod drzwiami kościoła. Lambro, zarzucający sobie niezdolność do czynu, staje się morfinistą. W życiu Pieczorina nie następują tak spektakularne wydarzenia, ale czyż nihilizm nie popycha go w straceńczy pojedynek oraz pogoń z miejsca na miejsce?

## Wzniosłość...

Bohaterowie bajroniczni to duchy przywódcze. Ich zachowanie charakteryzuje wyniosłość wobec otoczenia. Tę cechę eksponuje także Lermontow. Znamienne, że wyższościowa poza bohatera bajronicznego nie jest przez otoczenie kwestionowana. Lermontow przeniósł indywidualizm Pieczorina w przestrzeń salonu. Jego bohater święci triumf jako lew salonowy. Wydatnie pozycję tę wzmacnia wygląd. Jego twarz – obraz duszy – cechuje bladość. Kontrastują z nią iskrzące oczy. Pochmurne wejrzenie współgra z posępną aurą postaci. W głosie i śmiechu tego bohatera dźwięczy jakieś szatańskie echo. Jak wiadomo, bohaterowie Byrona wiele zawdzięczają wielkim szatanom Milтона wykreowanym w *Raju utraconym*. Byron utwór ten czytał tak często, iż w wieku 21 lat znał go na pamięć. Przez to pokrewieństwo bohaterowie bajroniczni mieszczą się w satanicznym nurcie literatury europejskiej.

## I buntownicze opętanie

Tajemnica wyglądu zewnętrznego i władzy bohatera Lermontowa tkwi w stanie jego duszy. Poprzez fizjonomię przejawia się trawiąca bohatera namiętność. Wampi-

ryzm Pieczorina posiłkuje się pewnymi danymi egzystencjalnymi. Z braku żywotnych wartości moralnych, trawiąca bohatera pustka i nuda skłania go do sycenia się cierpieniem ludzi, którzy znaleźli się w jego kręgu. Pieczorin przypomina porażonego nihilizmem anioła zagłady. Pod tym względem jest on bohaterem wyrażającym nowożytną udrękę człowieka, który nie znajduje trwałego fundamentu dla zasad moralnych.

Rozmiar dzieła zniszczenia bohaterów bajronicznych zależy od rodzaju przeżywanego przez nich buntu. Jeżeli jest on osobisty (Jan Bielecki) lub tyrtejski (Konrad Wallenrod), a nie metafizyczny, jego niszczyielska energia wyczerpuje się w zemście na krzywdzicielu indywidualnym lub zbiorowym. Jeżeli jednak bunt ten jest metafizyczny (Camus 1971: 277–280) i posiada zakres totalny, zwrócony przeciw całemu światu, wtedy niszczenie jest permanentne, przekształca się w program i styl życia.

## Demonizm rosyjski

Demonizm Pieczorina jest właśnie ukazany jako program świadomego niszczenia ludzi poprzez wikłanie ich w zgubne związki uczuciowe. Ten program jest dla bohatera Lermontowa sposobem na wypełnienie pustki wywołanej rozczarowaniem do świata na skutek rozdźwięku między młodzieńczymi ideałami a możliwościami ich spełnienia, jakie zaoferować może rzeczywistość. Tak zdefiniowany dandyzm na gruncie polskiego romantyzmu najpełniej prezentuje bohater powieści poetyckiej Słowackiego *Arab*.

Ostatecznie bohater bajroniczny doby romantyzmu odpowiadając złem na zło, staje się zbrodniarzem, który gubi swą duszę. U Lermontowa proces ten pogłębiony jest metafizycznie w stronę panfobii. Dzięki temu ujęcie to charakteryzuje się wycuciem demonizmu, nieprzedstawionego tak wnikliwie w powieści poetyckiej romantyzmu polskiego.

## Bibliografia / References

- Barański, Z., Semczuk, A. (Red.). (1975). *Literatura rosyjska w zarysie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Byron, G. (1982). *Giaur*. Przeł. A. Mickiewicz. Oprac. S. Treugutt. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Camus, A. (1971). *Eseje*. Wybór i przekł. J. Guze. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kleiner, J. (1948). *Mickiewicz*. T. 1–2 (Cz. 1–2). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Kleiner, J. (1919–1927). *Juliusz Słowacki. Dzieje twórczości*. T. 1–4. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Lermontow, M. (1980). *Wiersze i poematy*. Seria Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lermontow, M. (1985). *Bohater naszych czasów*. Wyd. 4. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Maciejewski, M. (1970). *Narodziny powieści poetyckiej w Polsce*. Instytut Badań Literackich PAN. Seria Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej, t. 19. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Mickiewicz, A. (1972). *Konrad Wallenrod*. Wstępem opatrzył Z. Libera. Wyd. 7. Warszawa: Czytelnik.



- Praz, M. (1974). *Zmysły, śmierć i diabeł w literaturze romantycznej*. Przeł. K. Żaboklicki. Słowo wstępne M. Brahmer. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Przybylski, R. (1964). *Dostojewski i „przekłęte problemy”. Od Biednych ludzi do Zbrodni i kary*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Skwarczyńska, S. (1970). *Nieostrzeżony problem podstawowy genologii*. W: Skwarczyńska, S. *Wokół teatru i literatury: (studia i szkice)*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX: 167–181.
- Zgorzelski, C. (1949). *Lermontow*. Seria Wiedza Powszechna, nr 422. Z Cyklu: Literatura Światowa w XIX Wieku, cz. 1, z. 15. Warszawa: Czytelnik.
- Żułowski, J. (1964). *Byron nieupozowany*. Sera Ludzie Żywi, t. 7. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.

Article No. 320

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.03>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: polonistyka / Discipline of science: Polish studies

Copyright © 2024 SRG and S. Karpowicz-Słowikowska<sup>1</sup>

Citation:

Karpowicz-Słowikowska, S. (2024). Rosja oczami pierwszorzędných pisarzy epoki postyczniovej. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 50–62. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.03>



## ROSJA OCZAMI PIERWSZORZĘDNYCH PISARZY EPOKI POSTYCZNIOWEJ

SYLWIA KARPOWICZ-SŁOWIKOWSKA

Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk

Wydział Filologiczny / Faculty of Languages

Instytut Filologii Polskiej / Institute of Polish Language and Literature

Zakład Historii Literatury Polskiej / Polish Literary History Division

ul. Wita Stwosza 55, 80-308 Gdańsk, Polska / Wita Stwosza St. 55, 80-308 Gdańsk, Poland

Corresponding Author e-mail: [sylwia.karpowicz-slowikowska@ug.edu.pl](mailto:sylwia.karpowicz-slowikowska@ug.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8357-4656>

(nadesłano / received 28.09.2024; zaakceptowano / accepted 29.10.2024)

### Abstract

#### Russia through the eyes of top-notch writers of the post-January-Uprising era

The article is an attempt to remove the loyalist or legalistic odium that fell on the representatives of the post-January-Uprising generation in connection with their attitude towards the “Russian issue”. The first-class positivist writers, such as Świętochowski,

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

Konopnicka, Prus, in their statements on the nature of Polish-Russian relations, took up a fight against their compatriots' opinions, censorship pressure, and, above all, their own ideological dilemmas. In view of the strategy of remaining silent about the "Russian issue" used in national literature, the mentioned authors had the courage to speak, and also to separate the Russian state from the Russian nation, and especially from Russian culture. Their recognitions were sometimes divergent, inconsistent, but they were guided by the ambition to rise above the compensatory stereotype, common in the 19th century, the myth of the "Russian Empire of Evil", as well as the need to escape from martyrological approaches. The article characters are also united by the drama of hope and disappointment with the events of 1905.

**Keywords:** Russia, Russians, positivism, post-January-Uprising era, literature, Polish-Russian relations

## Abstrakt

Artykuł jest próbą zdjęcia lojalistycznego czy legalistycznego odium, jakie spadło na przedstawicieli pokolenia postyczeniowego w związku z ich postawą wobec „problemu rosyjskiego”. Pierwszorzędni pisarze pozytywistyczni, tacy jak Świętochowski, Konopnicka, Prus, w swoich wypowiedziach na temat charakteru polsko-rosyjskich relacji podejmowali walkę z sądami rodaków, presją cenzury, a przede wszystkim z własnymi ideowymi dylematami. Wobec strategii przemilczania „tematu rosyjskiego”, jaką operowała literatura krajowa, przywołani twórcy mieli odwagę mówić, a także oddzielać rosyjskie państwo od rosyjskiego narodu, a zwłaszcza od rosyjskiej kultury. Ich rozpoznania bywały rozbieżne, niekonsekwentne, ale przyświecała im ambicja wzniesienia się ponad powszechny już w XIX wieku kompensacyjny stereotyp, mit „Rosyjskiego Imperium Zła”, a także potrzeba ucieczki od martyrologicznych ujęć. Bohaterów artykułu łączy ponadto dramat nadziei i rozczarowania wydarzeniami 1905 roku.

**Słowa kluczowe:** Rosja, Rosjanie, pozytywizm, era postyczeniowa, literatura, relacje polsko-rosyjskie

## „Dramatyczna epoka” i dramatyczne wybory

W 1857 roku Henryk Kamieński opublikował anonimowo książkę *Rosja i Europa. Polska. Wstęp do badań nad Rosją i Moskalami*. Pozycję tę można uznać za symboliczny impuls do podjętych przez generację postyczeniową badań nad źródłami i charakterem polsko-rosyjskich relacji.

Środowiska intelektualne problem rosyjskiej ekspansji rozwiązywały różnorako. Wobec procesów akulturacji, amalgamacji, które zachodziły na styku dwóch kultur – ofensywnej (rosyjskiej) i defensywnej (polskiej) – zajmowały często odmienne stanowiska: akceptacji stanu rzeczy (rzadko), rozpoznania i zrozumienia sytuacji (więcej o tym: Karpiński 1994), konfliktu lub tabuizacji (częściej) (zob. Bachórz 1999). Krajowa literatura postyczeniowa operowała głównie strategią przemilczania „tematu ro-

syjskiego”. Z drugiej strony starała się rozwijać język, który mimo cenzury chroniłby polską tożsamość – narażoną na zrozumiałe w tej sytuacji oddziaływanie wpływów obcych i podlegającą stopniowemu różnicowaniu pierwotnego, jednorodnego modelu.

Warto więc podjąć próbę zdjęcia lojalistycznego czy legalistycznego odium, jakie spadło na przedstawicieli tego pokolenia właśnie w związku z ich postawą wobec „problemu rosyjskiego”. Z takimi ocenami spotykaliśmy się w recepcji twórczości pozytywistycznej przez cały wiek XX, by dopiero, u jego kresu, dzięki między innymi pracom Józefa Bachorza (Bachórz 1999), Krzysztofa Stępnika (Stępnik 2001), Bogdana Burdzieja (Burdziej 2002), Zdzisławy Mokranowskiej (Mokranowska 2004), Magdaleny Rudkowskiej (Rudkowska 2009), Tadeusza Bujnickiego (Bujnicki 2014), Tadeusza Sucharskiego (Sucharski 2016), Adrianny Adamek-Świechowskiej (Adamek-Świechowska 2016), rozpoczął się proces ich rewizji.

Kim będą bohaterowie tego szkicu? To wybrani pierwszorzędni pisarze postyczeniowi, zmagający się z jednej strony z kryzysem światopoglądowym, który w literaturoznawstwie zyskał miano przełomu antypozytywistycznego, a z drugiej z presją generacji młodopolskiej, odmiennej w swych opiniach na temat relacji polsko-rosyjskich. Lata aktywności Świętochowskiego, Konopnickiej czy Prusa – bo o nich będzie mowa – przypadają na rozkwit i schyłek programu pozytywistycznego. Twórcy ci zachowali przy tym, mimo istniejącej modernistycznej alternatywy, daleko wykraczającą poza zadania sztuki wierność wstępnym ustaleniom własnej formacji kulturowej. Realizowali (z pewnymi odstępstwami – jak Świętochowski) wyznaczone w czasach debiutu cele, stając się „fanatykami idei” w tej „dramatycznej epoce, którą nazywamy pozytywizmem”<sup>2</sup>. W swoim spojrzeniu na „problem rosyjski” dali się jednak ostatecznie zepchnąć do narożnika historii, zwłaszcza przez wydarzenia i konsekwencje 1905 roku.

## Niekonsekwencje Aleksandra Świętochowskiego

Aleksander Świętochowski, dziś już zapomniany ideolog Młodych, nigdy nie stroił od polemik politycznych. Jako publicysta „Przeglądu Tygodniowego”, a później „Prawdy” umiał zachować zastanawiającą wręcz równowagę pomiędzy hasłami pozytywistycznymi, takimi jak scjentyzm, solidaryzm społeczny i demokratyczny liberalizm, a nowymi ofertami, które pojawiały się wraz z socjalizmem. Przez długi czas był głosem nie tylko własnego pokolenia ale i wchodzącej generacji „postępowców”.

Kiedy podejmował temat przyszłości polskiego narodu, przyjął lojalistyczną perspektywę, akceptując nieefektywność działań zbrojnych. Wierzył, że tylko taka postawa zapewni trwałość polskiego społeczeństwa w obcych strukturach państwowych. Jako sensowną strategię polityczną zaproponował możliwość ugody z rosyjskim zaborcą, co przedstawił we *Wskazaniach politycznych*, opublikowanych w *Ognisku* (1882) oraz felietonach drukowanych w redagowanej przez siebie od 1881 roku „Prawdzie”. Tym pomysłem naraził się na krytykę ze wszystkich stron politycznej sceny. Pod wpływem polityki caratu zmienił stanowisko na opozycyjne i wydawał poza kordonem książki

<sup>2</sup> Określenie Zygmunta Szwejkowskiego (zob. Pieścikowski 2000).

z cyklu „Z domu niewoli”. Te antyrosyjskie działania doprowadziły do ukarania go przez władze w 1908 roku, gdy odwołano jego jubileusz.

Już ten krótki rys ukazuje Świętochowskiego jako człowieka wymykającego się jednoznacznyom ocenom, niemniej etykieta lojalisty nadana mu przez konserwatystów na długie lata do niego przylgnęła. Próbował z nią walczyć jako pisarz choćby w noweli *Oddech* (Galle 1902: 23). W utworze tym wyraźnie odciął się od wszelkiego narodowego zaprzaństwa, od projektów amalgamacji Polaków z nacyjami zaborczymi, ale i od martyrologicznego balastu, w który obfitowała epigońska twórczość od lat siedemdziesiątych. Miejsce akcji *Oddechów* autor ulokował poza Królestwem Polskim – zrobił tak z większością swoich nowel tego czasu (poza *Chawą Rubin* z cyklu „O życie”, 1879). Zasadniczo utwór jest oskarżeniem polityki germanizacyjnej i antypolskiej, co komplementarnie dopełnia uprawianą w tamtym czasie antypruską publicystykę Świętochowskiego, do której materiału obserwacyjnego dostarczyły mu studia doktorskie, jakie w latach 1874–1876 odbył w Lipsku.

Literacki chwyt ezopowego szyfru nie był niczym zaskakującym w tamtej dobie, a czytanie tekstów jako aluzji do poczynañ Rosjan w Królestwie było powszechną praktyką. Również w wypowiedziach prasowych Poseł Prawdy korzystał z aluzji, nawet nieszczególnie subtelných, na przykład gdy pisał:

Wróciwszy do domu, znalazłem na biurku gazetę, a w niej doniesienie o śmierci dra [Józefa – przyp. S.K.-S.] Piekarskiego<sup>3</sup>, który umarł przed kilku dniami w naszym mieście. Nieszczęśliwy, mieszkając długo na Syberii, dostał pomieszania zmysłów. Znowu ofiara... niehigienicznego życia – pomyślałem sobie. Gdyby żył, odczytałbym mu kilka rozdziałów z higieny... (Poseł Prawdy [A. Świętochowski], *Liberum veto*. „Prawda”, nr 10 z 5 marca (21 lutego) 1881. W: Świętochowski 1976a: 199).

Zdarzało się i to nader często, że nie sięgał nawet po jakiegokolwiek „zasłony dymne” i w sposób otwarty, z polemiczną pasją wypowiadał się o (niskiej) jakości gazet rosyjskich. Oto próbka:

Nie sądz, czytelniku, ażebym tę regułę stosował do pism rosyjskich, które w ostatnich dniach pokazały nam, co umieją. Doprawdy one warte są litości i zachowania na pamiątkę strasznej zarazy obłędu. O takim pomieszaniu pojęć, jakie obecnie panuje w prasie rosyjskiej, nie słyszało żadne inne dziennikarstwo świata (Poseł Prawdy [A. Świętochowski], *Liberum veto*. „Prawda”, nr 10 z 5 marca (21 lutego) 1881. W: Świętochowski 1976a: 202–204).

Takie wyzwolenie z pęt i zdjęcie publicystycznego kagańca wiąże się w przypadku Świętochowskiego z objęciem przez niego wyłącznych sterów w założonym przez siebie w 1881 roku i prowadzonym do 1902 tygodniku „Prawda”. Tu, już nieposkramiany przez nikogo, mógł dać upust własnemu temperamentowi i sprzedawać razy na prawo czy lewo. Atakował więc prasę rosyjską, krytykował rusefikacyjne zabiegi, jakim poddawano polski naród, potępiał eksploatacyjną politykę ekonomiczną, którą carska Rosja prowadziła wobec naszej gospodarki<sup>4</sup>.

<sup>3</sup> Józef Piekarski – zesłaniec styczniowy, przez kilkanaście lat lekarz i działacz charytatywny w Irkucku.

<sup>4</sup> Zob. Poseł Prawdy [A. Świętochowski], *Liberum veto*. „Prawda”, nr 15 z 9 kwietnia (28 marca) 1881 r. W: Świętochowski 1976a: 205.

Pod koniec XIX wieku, a szczególnie w dobie rewolucyjnego fermentu lat 1905–1907 dostrzega, że naród rosyjski w swoim stosunku do Polaków bywa niejednolity i nie zasługuje w całości na potępienie. Podobnie jak inni publicyści tego czasu daje się uwieść wierze we wspólnotę interesów ciemionych ludów. Jak Prus, Sienkiewicz, Orzeszkowa ufa dobrym intencjom rewolucjonistów (Świętochowski 1976b: 41).

W 1905 roku jest gotów zrezygnować z pełnej suwerenności politycznej, a przystać na autonomię polityczną, kulturalną i ekonomiczną. W pierwszej fazie rewolucji popiera inicjatorów ruchu, z podziwem obserwuje zdeterminowanych proletariusz. W ruchu rewolucyjnym w Rosji widzi potencjał dla powstania (odrodzenia) wspólnoty słowiańskiej<sup>5</sup>. Postrzega rewolucję jako konieczność dziejową, szybko jednak orientuje się, że koszty obalenia dawnego porządku są zbyt wysokie<sup>6</sup>.

Dostrzeżenie anarchii, przypadkowości i amatorszczyzny ruchu rewolucyjnego zmienia jego ocenę sytuacji, przestaje wierzyć w wolnościową i historiotwórczą misję proletariatu. Ludwik Krzywicki, obserwujący go w tamtym czasie wspominał: „Wypadki 1904 i lat następnych wykołczyły go zupełnie i nie mogę otrząsnąć się z wrażenia, iż na dobre nie wiedział, z kim iść, a tym bardziej, co robić – wprost nie mógł połapać się w nowej sytuacji” (Krzywicki 1959: 156). Barbara Petrozolin-Skowrońska twierdzi nawet, że lata 1905–1907 okazały się przełomowe w biografii Świętochowskiego, przyniosły spadek jego popularności i doprowadziły do jego „wyobcowania ze społeczeństwa” (Petrozolin-Skowrońska 1970: 185)<sup>7</sup>.

Ostatecznie odrzucił rewolucję jako metodę rozwiązywania problemów społecznych, preferując dyskusję. Mimo tego, w 1908 roku odmówił udziału w konferencji w Krakowie i zjeździe słowiańskim w Pradze z powodu nacjonalistycznej polityki Rosji. Uważał, że zawarta tam unia słowiańska jest utopią. Dostrzegł bowiem absurd wynikający z podziału na trzy części narodu polskiego, który już sam w sobie wspólnoty nie tworzy, a raczej sprofilowane przez państwa zaborcze struktury społeczne. Tym bardziej nie wierzył w organiczną wizję Słowiańszczyzny.

Podkreślił jednak, że dla Posła Prawdy ważniejszy jest narodowy projekt polski niżli projekt słowiański. W jego myśleniu o tych sprawach w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej zauważalny jest pewien paradoks: będąc przeciwnikiem panslawizmu rosyjskiego jest równocześnie zwolennikiem orientacji prorosyjskiej. W 1914 roku, kiedy rozpoczyna się konflikt zbrojny między Niemcami, Austrią i Rosją, na łamach „Humanisty Polskiego” postuluje autonomię zjednoczonych ziem polskich sfederowanych z Rosją (Świętochowski 1914a). Ta prorosyjska orientacja nie była, jak się wydaje, wyrazem sympatii Świętochowskiego dla wschodniego sąsiada,

<sup>5</sup> Go-on [A. Świętochowski], *Platforma*, „Prawda”, nr 24 z 24 czerwca (11 czerwca) 1905: 278. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58281/edition/51008/content> (dostęp 20.09.2024); [A. Świętochowski], *Dary*, „Prawda”, nr 26 z 8 lipca (25 czerwca), 1905: 301. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58284/edition/51010/content> (dostęp 20.09.2024); Go-on [A. Świętochowski], *Ostrzeżenia*, „Prawda”, nr 29 z 29 lipca (16 lipca), 1905: 337. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58289/edition/51014/content> (dostęp 20.09.2024).

<sup>6</sup> Poseł Prawdy [A. Świętochowski], *Chaos*, „Prawda”, nr 11 z 25 marca (12 marca) 1905: 126. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58268/edition/50995/content> (dostęp 20.09.2024).

<sup>7</sup> Więcej o stosunku Świętochowskiego do rewolucji zob. Tyszka 2011: 107–118.

ale raczej wyborem mniejszego zła. W artykule *Polacy wobec wojny* pisał, że wołałby widzieć Polskę całkowicie połączoną, ale w ramach jednego organizmu państwowego, choćby to miała być despotyczna Rosja, niżli podzieloną między trzy kraje konstytucyjne (Świętochowski 1914b: 1–2).

W swej koncepcji patriotyzmu Świętochowski okazuje się paradoksalnie kosmopolitą. Propaguje ideę polskości wykraczającej poza postszlacheckie czy katolickie schematy, poza mechanicznie przyjmowane i praktykowane stereotypy narodowe. Taką optykę ujawniają jego utwory, np. cykl „O życie”, z którego pochodzą nowele *Chawa Rubin*, *Damian Capenko* i *Karl Krug*, ale i publicystyka, w której nie znajdziemy prostych pokrzepień lub jednoznacznych rozstrzygnięć.

## Romantyczna perspektywa Marii Konopnickiej

Maria Konopnicka, debiutująca nieco później niż jej generacja, „problem rosyjski” filtrowała przez pryzmat syberyjskich doświadczeń rodaków i własnej rodziny. „Zesłańczą edukację” zawdzięczała stryjowi Ignacemu Wasiłowskiemu, koledze i współpracownikowi Teofila Lenartowicza. Za działalność w Związku Narodu Polskiego został zwolniony z pracy w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, utracił szlachectwo i został wcielony do Korpusu Syberyjskiego. Przebywał tam do 1857 roku, by w końcu powrócić do kraju. W 1875 roku Konopnicka napisała w liście do stryja, jak jego historia wpłynęła na jej patriotyczną wrażliwość.

Byłam jeszcze zupełnie małą dziewczynką, kiedy listy Twoje – piękne, dobre listy z dalekich stron pisane, zaznajamiały mnie z pierwszymi w życiu wrażeniami oddalenia, samotności, tęsknoty. [...] Znacznie już później czytywałam *Anhellego* i myślałam samotnie o tej zimnej krainie, która grzebie ludzi żywych jako umarłe – i mrozi bijące tętno młodych pragnień – i oddalonym pozwala zapomnieć o urokach domowego ogniska (M. Konopnicka, *Do Ignacego Wasiłowskiego* [Warszawa, 27 kwietnia 1875])<sup>8</sup>.

Poznanie stryja-zesłańca obudziło w przyszłej poetce otwartość na przeżycia syberyjskie. Ilekroć nadarzała się taka okazja, starała się spotykać i rozmawiać z eks-Sybirakami. To jednak stryjowi deklarowała 25 lipca 1881 roku: „Zamyślałam się [...] często o żywocie Twoim i wiem, że on nie może zginąć bez śladu” (cyt. za: Fita 1976: 77). Obietnicę zrealizowała w swej twórczości. Inspiracje tematem syberyjskim mają jeszcze inne, poza rodzinnymi, korzenie. W roku 1888 Konopnicka zapoznała się z poruszającą książką. *Szkice zesłańca Adama Szymańskiego* wpisały się w jej fascynację losami Sybiraków, a jednocześnie w uprawiany przez nią nurt walki z ugodowością, serwilizmem niektórych rodaków. W rejestrze utworów Konopnickiej o tematyce zesłańczej stworzonym przez Bogdana Burdzieja (Burdziej 2002: 142) znajdują się: wiersz liryczny *O miasto! Kiedy ja pomyślę sobie* (1889), nowela *Na werandzie* (1889), opowiadanie *Z 1835 roku* (1890), poemat *Sen Jermaka* (1895).

<sup>8</sup> Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, 378/1, M. Konopnicka, *Do Ignacego Wasiłowskiego* [Warszawa, 27 kwietnia 1875], rps, mikrofilm Biblioteki Narodowej w Warszawie nr 84568, k. 2–4 – cyt. za: Burdziej 2002: 145–146.

Rosja Konopnickiej jest też krainą z obrazów Artura Grottgera i Jacka Malczewskiego. Opublikowany w roku 1886 poemat *Z teki Grottgera* dopełnia jej fascynacje malarskimi wizjami powstania i Sybiru. W swoich warszawskich mieszkaniach miała reprodukcje obrazów Grottgera oraz albumiki *Polonii*. *Lituania*, *Pochód na Sybir* i *Wojna* towarzyszyły jej w podróżach, skoro wspomina o nich w listach z Zurychu i Drezna. Wobec takiego przywiązania nie dziwią twórcze plany pisarki, by poemat *Z teki Grottgera* uzupełnić o część będącą słowną ilustracją *Pochodu na Sybir*. Projektami tymi dzieliła się w liście z 8 lipca 1889 do Zygmunta Sarneckiego, redaktora krakowskiego „Świata”<sup>9</sup>. Być może wyrażana w roku 1884 obawa, „że wszyscy my chyba nie dorównamy poezją słowa – ogromnej poezji tego Grottgerowskiego ołówka”<sup>10</sup> ostatecznie powstrzymała ją przed realizacją zapowiedzi.

Dla Konopnickiej „sprawa rosyjska” nieodłącznie wiązała się z zagadnieniem narodu. I choć skarżyła się w jednym z ówczesnych wierszy – *Nie mogę mówić do was, jak bym chciała*<sup>11</sup> – to udawało się jej pisać utwory jednoznacznie patriotyczne w swej wymowie. *Scalvus saltans*, tańczący niewolnik (1883), *Contra spem spero*, wierzę wbrew nadziei (1883), to wystarczająco dobitne przykłady i nośne tytuły poświadczające jej zaangażowanie w sprawę odzyskania niepodległości. Nie nastrożają również interpretacyjnych trudności inne teksty pisarki, jak poemat *Mojżesz* (1883) z prometejską kreacją postaci przywódcy lub poemat martyrologiczny *Z teki Grottgera* (1886).

Krytykując działania warszawskich środowisk patriotycznych i lojalistyczne decyzje ugodowców, poetka zdecydowanie sympatyzowała z autentycznymi dążeniami ludu do wolności (*O wy, co cierpieć umiecie w pokorze*, 1887). Prywatnie natomiast wyrażała pogardę dla wiernopoddańczych działań burżuazji i arystokracji<sup>12</sup>. Szczególną jej wypowiedzią, mającą duży oddźwięk w kraju i zagranicą, był dramat symboliczny *Prometeusz i Syzyf* (1892, wyd. 2: 1907). Tekst ten zdobył dużą popularność u liberalnej i radykalnej lewicy inteligentkiej w Rosji, z entuzjazmem przyjęty został przez społeczno-literackich działaczy rewolucyjnych w południowej Słowiańszczyźnie (m.in. w Bułgarii).

Wybuch rewolucji 1905 zastał pisarkę za granicą. Najpewniej nie śledziła narastających konfliktów wynikających z trudnej sytuacji rosyjskiego proletariatu ani nie zagłębiała się w przyczyny wojny rosyjsko-japońskiej, która wybuchła na początku 1904 roku, choć świadomość, że Rosja była „kolosem na glinianych nogach”, mogła ją pokrzepiać. Na przełomie czerwca i lipca 1905 roku z powodów rodzinnych przyjechała do Warszawy. Nie wiadomo, jak dobrze była zorientowana w sprawach rewolucji, ale pewne jest, że uczestniczyła w wieczornicy zorganizowanej z okazji Zjazdu Działaczek Kobietych, gdzie wygłosiła mowę zaczynającą się od słów: „Już fala płynie

<sup>9</sup> M. Konopnicka, *Do Zygmunta Sarneckiego* [Warszawa, 8 lipca 1889]. W: Konopnicka 1973: 121.

<sup>10</sup> M. Konopnicka, *Do Czesława Jankowskiego* [Warszawa, 9 marca 1884]. W: Konopnicka 1973: 230.

<sup>11</sup> M. Konopnicka, *Nie mogę mówić...* Wiersz programowy opublikowany w pierwszym numerze wydawanego przez poetkę „Świtu” (1884–1887), wydany następnie w: *Poezje. Serya trzecia* (1887).

<sup>12</sup> Zob. M. Konopnicka, *Do Teofila Lenartowicza* [Warszawa, 9 lipca 1888 roku]. W: Konopnicka 1971: 89–90.



z siłą żywiołową<sup>13</sup>. Dalszy bieg wydarzeń i ich socjologiczno-klasowy charakter przeżyły ją swoimi konsekwencjami. Brutalność walk, liczne ofiary, podziały społeczne i bezlitosne represje budziły w niej obawy co do kierunku, w jakim zmierzają zmiany.

Konopnicka miała trudności z określeniem swojego stosunku do wydarzeń 1905–1907 roku i zidentyfikowaniem się z konkretnym obozem socjalistów, ponieważ w Warszawie działało wiele partii politycznych. W liście do Orzeszkowej wyraziła swoje rozczarowanie podziałami i brakiem przywództwa. Rewolucjoniści bojkotowali wybory do Dumy, a endecja, która początkowo działała konspiracyjnie, zaczęła współpracować z carskim rządem. Konopnicka była rozczarowana serwilizmem i oportuniźmem polityków, co pogłębiło jej wcześniejsze negatywne odczucia<sup>14</sup>.

Zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna cenzura nie zdołały zamknąć jej ust. Ani okoliczności, ani ludzie nie powstrzymali jej przed realizacją własnej misji artystycznej. Nie ograniczyli jej również w wyrażaniu opinii o Rosji i Polsce, której wolności tak bardzo pragnęła. „Tworzy się, bo jest potrzeba tego – i są czasy, którym trzeba zostawić dokument dla przyszłości” – mówiła na początku lat dziewięćdziesiątych. Deklaracji tej pozostała wierna.

## Koncyliacyjny Bolesław Prus

Poglądy Aleksandra Głowackiego (Bolesława Prusa) na Rosję i Rosjan określić można jako niejednoznaczne: czasami skrajne, najczęściej jednak rozpięte pomiędzy rusofobią a rusofilią. Skąd się to niezdecydowanie wzięło? Być może z faktu, że choć walczył przeciwko Moskalom w powstaniu styczniowym, to jednak im zawdzięczał uratowanie życia, gdy wynieśli go rannego z placu boju w bitwie pod Białką (1 września 1863 roku) (Fita, Tokarzówna 1969: 45–46). I całkiem możliwe, że właśnie to zdarzenie zaowocowało literackim portretem „przyjacielskiego Rosjanina” Suzina w *Lalce*, jak również kazało pisarzowi być ostrożnym wobec jakichkolwiek radykalnych ocen.

O Rosji, „duszy rosyjskiej” wypowiadał się w tonie aprobatywnym, gdy jako kronikarz relacjonował wydarzenia artystyczne. W roku 1884 napisał recenzję z otwartej w Warszawie wystawy malarzy rosyjskich, tzw. „pieredwiżników”. W artykule tym przyznawał się mimochodem do znajomości literatury i prasy rosyjskiej. Przede wszystkim zaś uważał, że sztuka daje „sposobność zajrzenia choć przez dziurkę od klucza w społeczeństwo, które ją [tj. polską publiczność – przyp. S.K.-S.] bardzo obchodzi”<sup>15</sup>.

Kilka drobnych uwag poświęcił pisarz twórczości Lwa Tołstoja, którego starał się osadzać raczej wyłącznie w kontekście artystycznym, nie zaś etycznym. Takie intencje przyświecały mu, kiedy podjął polemikę na temat *Zmartwychwstania*. Pisał: „Chwilami zdaje mi się, że powieść ta należy do najwznioślejszych utworów, na jaki zdobył się duch ludzki, pomimo że jest pisana jakby na przekór ulubionym teoriom estetycz-

<sup>13</sup> Relacja Dionizy Wawrzykowskiej-Wierciochowej – cyt. za: Szypowska 1969: 503.

<sup>14</sup> Zob. M. Konopnicka, *Do Elizy Orzeszkowej* [Warszawa, 26 marca 1906]. W: Konopnicka 1972: 147.

<sup>15</sup> B. Prus, *Korespondencja z Warszawy*, „Kraj”, nr 5 z 10 lutego 1884. W: Prus 1958: t. 7: 304.

nym”<sup>16</sup>. To powieść stojąca „na granicy, na której kończy się literatura, a zaczynają ogromnej doniosłości czyny”. Język tej powieści jest jasny, precyzyjny, dokładny, obrazowość niezrównana, rysunki postaci celne i psychologicznie umotywowane. Jest to dla Prusa książka o rosyjskim narodzie, który wyróżniają: skłonność do skruchy, litość, niesprzeciwianie się złu. Jest to powieść, która musi w społeczeństwie rosyjskim wywołać ferment, „podniesie dusze i poprawi obyczaje”. Wierzy, że Rosjanie to nacja wrażliwa na sztukę, a szczególnie na jej oddziaływanie na rozumy, a nie na uczucia (w tym celują Polacy).

W latach 1905–1906 dał się ponieść euforii przemian i przez chwilę wierzył, że rewolucja w Rosji i na dawnych terenach polskich to zamię nieuchronnej ewolucji. Sądził między innymi, że możliwe jest przyznanie Królestwu autonomii<sup>17</sup>, a Rosjanie są Polakom przychylni<sup>18</sup>. Tkwiąc w niezrozumiałym entuzjazmie, wbrew rozwojowi wypadków, które pokazywały, że nastroje antypolskie w Rosji się zaostrzają, a carat przyjmuje wyłącznie wariant bezwzględnej wchłonięcia żywiołu polskiego, Prus sympatyzował z dążeniami zjednoczeniowymi, które na początku dwudziestego wieku przybrały formę neoslawizmu.

Naiwność, łatwowierność to w ogóle stałe rysy Prusowskiego myślenia o „problemie rosyjskim”. Tak stało się z jego udziałem w deputacji do cara. Ze szlachetnej pobudki, jaką był „komitet składek na utworzenie instytucji użyteczności publicznej ku upamiętnieniu bytności Najjaśniejszych Państwa w Warszawie”, której patronował margrabia Zygmunt Wielopolski, wyniknął w sposób naturalny dalszy ciąg zdarzeń, a więc wizyta pisarza na audiencji u cara Mikołaja II w pałacu Łazienkowskim 1 września 1897, następnie obecność na bankiecie dla dziennikarzy rosyjskich, 3 września. Współcześni nie wybaczyli Prusowi jego działań. Prasa krajowa milczała z powodu cenzury, ale publicyści galicyjscy oskarżali go o polityczną naiwność. „Kurier Lwowski” nazwał to „bolesną omyłką” (Fita, Tokarzówna 1969: 509). Młodzież warszawska wycofała się z akcji na fundusz jubileuszowy jego imienia, a etykieta ugodowca przyłgnęła do niego na lata.

Ostrożność, jakiej Prus nauczył się po swoim udziale w uroczystym powitaniu cara, zranienie z powodu niepoehlebných ocen, których wówczas doświadczył, sprawiły, że w rozważaniu „kwestii rosyjskiej” zajmował odtąd stanowisko zachowawcze. Dlatego pierwotny pomysł uczczenia uroczystości Puszkiniowskich w Petersburgu listem „o potrzebie, ważności, sposobach itd. polsko-ruskiego zbliżenia pod hasłem «za naszą i waszą pomyślność»” skończył lakonicznym telegramem: „Cześć pamięci Puszkina, który natchnionymi pieśniami przyczynił się do rozwoju i sławy swego ojczystego języka” (Fita, Tokarzówna 1969: 541–542).

<sup>16</sup> B. Prus, *Kronika tygodniowa*, „Kurier Codzienny”, nr 158 z 10 czerwca 1900. W: Prus 1966: t. 16: 480–481.

<sup>17</sup> B. Prus, *Radości i obawy*, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 45 z 18 listopada 1905. W: Prus 1968: t. 18: 192.

<sup>18</sup> Zob. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy, Dział Starych Druków, 188.IV, B. Prus, *List otwarty do wyborców*, dodatek do „Kuriera Polskiego”, nr 112 z 22 kwietnia 1906, kart 5, druk (odbitka korekto-wa). Cytaty pochodzą z odbitki korektowej, której skany znajdują się w posiadaniu autorki artykułu.

Nie zawsze jednak poskramał język. 9 grudnia 1905 roku w tzw. „Liście otwartym do hrabiego Sergiusza Wittego, prezesa Rady Ministrów” przedstawiał się jako członek „bardzo szczupłej garstki tych, którzy jeszcze przed kilku, jeszcze przed kilkunastu laty mieli odwagę [...] głośno zalecać konieczność porozumienia się Polaków z Rosją, to znaczy: z jej rządem, narodem i dynastią”, teraz zaś upominał się o autonomię administracyjną i ustawodawczą w ramach państwa rosyjskiego, ganił wadliwą politykę rządu wobec Polaków (kosztowny rosyjski aparat administracyjny, biurokratyczną gospodarkę, brak dbałości o materialny i moralny rozwój ludności polskiej, natarczywą rusyfikację w dziedzinie szkolnictwa i polityki wyznaniowej). To właśnie politykę obciążył winą za zakłócenie normalnych stosunków między Polakami i Rosjanami, w niej widział przyczynę wzajemnej nieufności i wrogości. Diagnozy te powtórzył w *Liście otwartym* z 22 kwietnia 1906 roku, opublikowanym w 112 numerze „Kuriera Polskiego” jako czterogroszowy druk ulotny z powodu wyborów do I Dumy Państwowej.

W takiej atmosferze powstawały *Dzieci* – utwór-przestroga, w którym autor krytykował zmarnowanie młodzięcych sił twórczych przez rewolucję. W przeciwieństwie do jednoznacznych diagnoz w publicystyce, w swoich powieściach Prus zadawał „wielkie pytania epoki”, dotykające palących kwestii społecznych. Główna teza „Dzieci” brzmi: „rewolucja nie umiała wykorzystać wielkich sił, zmarnowała je”, widzimy ją w wypowiedziach doktora Dębowskiego<sup>19</sup>, w rozmyślaniach Kazimierza Świrskiego<sup>20</sup>. Znamienne jest to, że pierwotny tytuł *Świt*, jako zabieg emotywno-oceniający niośł inny, bardziej optymistyczny ładunek interpretacyjny powieści, zmiana tytułu na *Dzieci* ten trop interpretacyjny koryguje, czyniąc z utworu wypowiedź moralistyczno-nauczycielską narodu (Szwejkowski 1947: 217).

Kontekst beletrystyczny „kwestii rosyjskiej” dopełnia jeszcze niedokończona powieść *Przemiany*. Od *Dzieci* dzieli ją trzy lata (1911 – początek pisania). Tak krótki dystans między ideowo podobnymi utworami determinuje widzenie rzeczywistości, wzmacnia doraźność wymowy tekstów, ich społeczny wydźwięk. *Przemiany* są także próbą odpowiedzi na pytania postawione w *Dzieciach*, które sprowadzić można do dwóch kwestii: jaka była geneza rewolucji, oraz, w jaki sposób podźwignąć społeczeństwo zdruzgotane klęską rewolucji. Nie bez powodu jeden z wcześniejszych felietonów Prusa nosił tytuł: *Wczoraj – dziś – jutro*<sup>21</sup>, inny zaś: *Od upadku do odrodzenia*<sup>22</sup>. *Przemiany*, tak jak i *Dzieci*, mają podobny rys stylistyczno-konstrukcyjny: dominuje w nich żywioł publicystyczny, filozoficzny, a walory artystyczne pełnią funkcję drugoplanową.

Prus uważał, że nasza niewola nie jest niczym wyjątkowym w dziejach ludzkości. Nie ulegał więc martyrologicznym nastrojom. Skupiał się na ukazaniu przyczyn sytuacji. W przypadku jego twórczości zwrócić trzeba uwagę na jeszcze jeden aspekt obecności wątku rosyjskiego – niezmiennie, jak to bywało w przypadku innych problemów

<sup>19</sup> B. Prus, *Dzieci*. W: Prus 1935: 119–123.

<sup>20</sup> B. Prus, *Dzieci*. W: Prus 1935: 224–226, 251, 276.

<sup>21</sup> B. Prus, *Wczoraj – dziś – jutro*, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 1 z 1 stycznia 1910. W: Prus 1973: 277–282.

<sup>22</sup> B. Prus, *Od upadku do odrodzenia*, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 3 z 20 stycznia 1912. W: Prus 1973: 309–316.

etnicznych rozważanych przez pisarza, znajduje on swoje zakorzenienie, uwikłanie, w obsesyjnie wręcz obecną na kartach jego utworów, w publicystyce i w myśleniu kwestię polską.

## Na straży obiektywizmu

Pisarze okresu pozytywizmu, wierni postulatowi bezstronności i obiektywizmu, usiłowali walczyć ze zrozumiałą w tamtym czasie wzajemną wrogością, stereotypami etnicznymi, ryzykując nawet społeczną czy obyczajową anatemę. Szczególnie twórcy pierwszorzędni, tacy jak Aleksander Świętochowski, Maria Konopnicka czy Bolesław Prus, których pozycja na rynku wydawniczym była ugruntowana, świadomi byli swego opiniotwórczego posłannictwa. W publicystyce, korespondencji prywatnej i publicznej walczyli z sądami rodaków, presją cenzury, ale przede wszystkim z własnymi ideowymi dylematami. Starali się przy tym oddzielać rosyjskie państwo od rosyjskiego narodu, a zwłaszcza od rosyjskiej kultury. Ich rozpoznania bywały rozbieżne, niekonsekwentne, ale przyświecała im ambicja wzniesienia się ponad powszechny już w XIX wieku kompensacyjny stereotyp, mit „Rosyjskiego Imperium Zła”, a także potrzeba ucieczki od martyrologicznych ujęć, w jakie obfitowała literatura, zwłaszcza w pierwszej połowie stulecia. Wybranych tu twórców łączy wszakże jedno: uwiedzenie i rozczarowanie wypadkami roku 1905<sup>23</sup>.

## Bibliografia / References

- Adamek-Świechowska, A. (2016). *Henryk Sienkiewicz wobec Rosji*. W: Karpowicz-Słowikowska, S., Mikiciuk, E., Sucharski, T. (Red.). *Między rusofobią a rusofilią: poglądy, postawy i realizacje w literaturze polskiej od XIX do XXI wieku*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego: 71–93.
- Bachórz, J. (1999). *Polak wśród swoich i obcych. Rozmyślanie o „Lalce” Bolesława Prusa*. W: Maciejewski, J. (Red.). *Przemiany formuły polskości w drugiej połowie XIX wieku*. Warszawa: Instytut Badań Literackich: 33–51.
- Bujnicki, T. (2014). *Słowiański Wschód w Sienkiewiczowskich powieściach historycznych*. W: Bujnicki, T. *Na pograniczach, kresach i poza granicami. Studia*. Białystok: Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku: 93–106.
- Burdziej, B. (2002). *Sybir Marii Konopnickiej w poemacie „Sen Jermaka” (1895)*. W: Budrewicz, T., Zięba, M. (Red.). *Miejsca Konopnickiej. Przeżycia – pejzaż – pamięć*. Prace Monograficzne, 324. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego: 143–171.
- Fita, S. (1976). *Maria Konopnicka – Adam Pług*. W: Achmatowicz, T. (Red.). *Konopnicka wśród jej współczesnych. Szkice historycznoliterackie*. Warszawa: Czytelnik: 73–96.
- Fita, S., Tokarżówna, K. (Oprac.). (1969). *Bolesław Prus 1847–1912. Kalendarz życia i twórczości*. Red. Z. Szwejkowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Galle, H. (1902). *Aleksander Świętochowski jako beletrysta*. Książki dla Wszystkich, 67. Warszawa: Nakładem i drukiem M. Arcta.
- Karpiński, W. (1994). *Polska a Rosja. Z dziejów słowiańskiego sporu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

<sup>23</sup> Rozwinięcia naszkicowanych tu wątków szukaj w: Karpowicz-Słowikowska 2018.

- Go-on. [Świętochowski, A.]. (1905a). Platforma. *Prawda: Tygodnik polityczny, społeczny i literacki*, 24: 278. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58281/edition/51008/content> (dostęp 20.09.2024).
- Go-on. [Świętochowski, A.]. (1905b). Ostrzeżenia. *Prawda: Tygodnik polityczny, społeczny i literacki*, 29: 337. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58289/edition/51014/content> (dostęp 20.09.2024).
- Karpowicz-Słowikowska, S. (2018). *Dusze w niewoli. Bolesława Prusa i innych (pozytywistów) myślenie o Rosji. Szkice*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Konopnicka, M. (1887). *Poezye*. Serya trzecia. Warszawa: Nakład Gebetnera i Wolffa.
- Konopnicka, M. (1971). *Korespondencja*. T. 1: Do pisarzy: Józefa Ignacego Kraszewskiego, Stanisława Krzemińskiego, Teofila Lenartowicza, Ernesta Schwaba-Polabskiego, Jaroslava Vrchlickiego, Eliški Krásnohorskéj, Františka Kvapila. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Konopnicka, M. (1972). *Korespondencja*. T. 2: Konopnicka – Orzeszkowa 1879–1910. Oprac. E. Janowski. Polska Akademia Nauk. Instytut Badań Literackich. Red. M. Górski [i in.]. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Konopnicka, M. (1973). *Korespondencja*. T. 3: *Korespondencja w sprawach redakcyjnych i wydawniczych oraz listy do pisarzy: Władysława Mickiewicza, Czesława Jankowskiego, Michała Radziwiłła, Maryli Wolskiej, Henryka Sienkiewicza*. Kom. red. M. Górski [i in.]. Polska Akademia Nauk. Instytut Badań Literackich. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Krzywicki, L. (1959). *Wspomnienia*. T. 3. Przygot. do dr. i opatrzyli przypisami W. Jedlicka i J. Wilhelm. Posł. H. Holland. Warszawa: Czytelnik.
- Mokranowska, Z. (2004). *Sienkiewicz a Rosja*. W: Ludorowski, L. [i in.]. (Red.). *Sienkiewicz wobec Europy*. Studia Sienkiewiczowskie, t. 4. Lublin: Towarzystwo im. Henryka Sienkiewicza: 129–141.
- Pieścikowski, E. (2000). „Dramatyczna epoka, którą nazywamy pozytywizmem”. Poglądy Zygmunta Szweykowskiego na pozytywizm polski. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka*, 7: 9–19.
- Petrozolin-Skowrońska, B. (1970). „Liberum veto” wobec rewolucji 1905–1907: część I. *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, 9/2: 183–196.
- Posel Prawdy. [Świętochowski, A.]. (1976a). *Liberum veto*, „Prawda”. W: Świętochowski, A. *Liberum veto*. T. 1. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył S. Sandler. Komentarze M. Brykalska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 199, 202–204, 205.
- Posel Prawdy. [Świętochowski, A.]. (1976b). *Liberum veto*, „Prawda”. W: Świętochowski, A. *Liberum veto*. T. 2. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył S. Sandler. Komentarze M. Brykalska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 41.
- Posel Prawdy. [Świętochowski, A.]. (1905). Chaos. *Prawda: Tygodnik polityczny, społeczny i literacki*, 11: 126. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58268/edition/50995/content> (dostęp 20.09.2024).
- Prus, B. (1935). *Pisma*. T. 21. Red. I. Chrzanowski, I. Szweykowski. Warszawa: Gebetner i Wolff.
- Prus, B. (1956–1970). *Kroniki*. Oprac. Z. Szweykowski. Z Prac Instytutu Badań Literackich PAN. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Prus, B. (1973). *Wczoraj – dziś – jutro. Wybór felietonów*. Wybrał, oprac., przedmowę i przypisami opatrzył Z. Szweykowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Rudkowska, M. (2009). *Kraszewski wobec Rosji. Próby komparatystyczne*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Stępnik, K. (2001). *Rosja Orzeszkowej*. W: Stępnik, K. (Red.). *Twórczość Elizy Orzeszkowej*. Obrazy Kultury Polskiej. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 151–162.

- Sucharski, T. (2016). „Zbrodnia i kara” w literaturze polskiej – recepcja, polemika, inspiracja. W: Sucharski, T. (Red.). Michalska-Suchanek, M. (Współpr. red.). *Dostojewski i inni: literatura, idee, polityka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi de Lazariemu*. Biblioteka Przeglądu Rusycystycznego, 17. Katowice: „Śląsk” Wydawnictwo Naukowe : Stowarzyszenie Inicjatyw Wydawniczych: 157–209.
- [Świętochowski, A.]. (1905). Dary. *Prawda: Tygodnik polityczny, społeczny i literacki*, 26: 301. (Online) <https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/58284/edition/51010/content> (dostęp 20.09.2024).
- Świętochowski, A. (1914a). Zjednoczenie usiłowań. *Humanista Polski*, 8: 1–3.
- Świętochowski, A. (1914b). Polacy wobec wojny. *Humanista Polski*, 9: 1–3.
- Szwejkowski, Z. (1947). *Twórczość Bolesława Prusa*. T. 2. Poznań: Wielkopolska Księgarnia Wydawnicza.
- Szypowska, M. (1969). *Konopnicka jakiej nie znamy*. Ludzie Żywi, 5. Wyd. 3. Warszawa: Wydawnictwo Spółdzielcze.
- Tyszka, A. (2011). Dylematy Pośła Prawdy. *Publicystyka Świętochowskiego w okresie rewolucji 1905–1907*. W: Stępnik, K., Gabryś, M. (Red.). *Aleksander Świętochowski*. Obrazy Kultury Polskiej. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 107–118.

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.

Article No. 321

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.04>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: historia / Discipline of science: history

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and P. Koprowski <sup>1</sup>

Citation:

Koprowski, P. (2024). Stanisława Brzozowskiego wejście w „świat rosyjski”. Kilka refleksji na kanwie powieści „Płomienie”. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 63-77. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.04>



# STANISŁAWA BRZozOWSKIEGO WEJŚCIE W „ŚWIAT ROSYJSKI”. KILKA REFLEKSJI NA KANWIE POWIEŚCI *PŁOMIENIE*

PIOTR KOPROWSKI

Uniwersytet Gdański/ University of Gdańsk

Wydział Historyczny/ Faculty of History

Instytut Historii / Institute of History

Zakład Historii XIX wieku / Division of History of the 19th Century

ul. Wita Stwosza 55, 80-308 Gdańsk / Wita Stwosza St. 55, 80-308 Gdańsk, Poland

Corresponding Author e-mail: [piotr.koprowski@ug.edu.pl](mailto:piotr.koprowski@ug.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3843-3640>

(nadesłano / received 10.10.2024; zaakceptowano / accepted 14.10.2024)

## Abstract

### Stanisław Brzozowski's entry into the “Russian world”. A few reflections on the *Flames* novel

The specific attitude and mentality of the Polish thinker, literary critic, publicist, writer and poet Stanisław Brzozowski (1878–1911), reflected, among others, in his novel

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

*Flames* were the basis, the precondition for his entry into the “Russian world”. Failure to meet this condition could even mean closing the latter for the Polish creator. He did not identify himself with Tsarist Russia, presented in the novel as a dead structure, a denial of humanity, synonymous with violence and rape. He was closer to the Russia of revolutionaries, striving to restore freedom and justice through radical actions, and, at the same time, drawing from the treasury of European knowledge and ideas. It was with this Russia that he felt ideologically connected and – at least to some extent – through it and in its context, he identified himself with the real “here and now”. Both for young Russians – advocates of change and transformation, and for the Polish author, Russian literature was an important point of reference, including: *Fathers and children* by Ivan Turgenev. However, while the former treated this work and the “principles” of life of its main character – Bazarov – as a literary description of the first, initial stage of their activity, this novel enabled Brzozowski’s first adult entry into the ideological and mental reality of the era in which he lived.

The article shows the phenomenon and specificity of the author’s entry into the “Russian world” of *Flames*, and presents the assessments that Brzozowski formulated about the faces of Russia, or rather two Russias, criticizing anachronistic and degenerate – in his opinion – forms of Polishness at the same time.

**Keywords:** Stanisław Brzozowski, “Russian world”, Russia, the novel *Flames*, Russian revolutionaries.

## Abstrakt

Specyficzna postawa i umysłowość polskiego myśliciela, krytyka literackiego, publicysty, pisarza i poety Stanisława Brzozowskiego (1878–1911), znajdujące odzwierciedlenie w powieści *Płomienie*, stanowiły podstawę, warunek wstępny wejścia twórcy w „świat rosyjski”. Niespełnienie rzezonego warunku mogłoby oznaczać nawet swoiste zamknięcie owego świata przed Brzozowskim. Nie utożsamiał się on z Rosją carską, przedstawioną w powieści jako martwa struktura, będąca zaprzeczeniem człowieczeństwa, synonimem przemocy i gwałtu. Bliższa była mu Rosja rewolucjonistów dążących do przywrócenia na drodze radykalnych działań swobody i sprawiedliwości, a przy tym czerpiących ze skarbcza europejskiej wiedzy i idei. To właśnie z tą Rosją poczuł się związany ideowo i – przynajmniej w jakiejś mierze – poprzez nią i w jej kontekście identyfikował się z realnym „tu i teraz”. Zarówno dla młodych Rosjan-orędowników zmian i przeobrażeń, jak i dla polskiego autora ważnym punktem odniesienia była literatura rosyjska, zwłaszcza *Ojcowie i dzieci* Iwana Turgieniewa. O ile jednak ci pierwsi potraktowali to dzieło i „zasady” życia jego głównego bohatera – Bazarowa jako literacki opis pierwszego, początkowego etapu ich działalności, o tyle Brzozowskiemu powieść ta umożliwiła pierwsze dorosłe wejście w rzeczywistość ideowo-mentalną epoki, w jakiej żył.

W artykule ukazano fenomen i specyfikę wejścia w „świat rosyjski” autora *Płomieni*; przybliżono oceny, które na temat wizerunków Rosji, czy raczej dwóch Rosji, sformu-



łował Brzozowski, poddając zarazem krytyce anachroniczne, zwyrodniałe – w jego przeświadczeniu – formy polskości.

**Słowa kluczowe:** Stanisław Brzozowski, „świat rosyjski”, Rosja, powieść *Płomienie*, rosyjscy rewolucjoniści.

W *Legendzie Młodej Polski* (1909) polski myśliciel, krytyk literacki, publicysta, pisarz i poeta, Stanisław Brzozowski (1878–1911), odniósł się do problematyki swego wcześniejszego dzieła *Płomienie. Z papierów po Michale Kaniowskim* (1908), stwierdzając:

W *Płomieniach*, i potwierdzi to każdy, kto chce tę książkę przeczytać bez uprzedzeń, siłowałem przedstawić, że brak twórczej świadomości narodowej prowadzi do odrywania się jednostek samoistniejszych od narodowej wspólności, do widzenia życia w abstrakcyjnych, upraszczających dogmatkach, do niemożności odnalezienia związku z narodem bez zrzeczenia się własnej swobody (Brzozowski 1937: 386).

„Brak twórczej świadomości narodowej” to ważny element współkonstituujący niezwykle krytyczne refleksje myśliciela o Rzeczypospolitej szlacheckiej i porozbiorowym resentymencie inteligencji polskiej. Krytyka tradycji szlacheckiej z jednej, i stłamszenie polskiego bytu narodowego z drugiej strony, prowadziły – w przeświadczeniu Brzozowskiego – „do odrywania się jednostek samoistniejszych od narodowej wspólności”. W tym kontekście zasadny jawi się namysł nad następstwami utożsamiania się z inną niż narodowa wspólnota, wejścia w „świat rosyjski”.

Celem artykułu jest ukazanie fenomenu i specyfiki wejścia w „świat rosyjski” autora powieści *Płomienie*, przybliżenie ocen, które na temat wizerunków Rosji, czy raczej dwóch Rosji, sformułował Brzozowski, poddając zarazem krytyce anachroniczne, zwyrodniałe – w jego przeświadczeniu – formy polskości. Chcąc zrozumieć ów aspekt intelektualnej biografii twórcy, warto m.in. zwrócić uwagę – co też uczyniono – na rzeczoną powieść, zwłaszcza na postać jej głównego bohatera – polskiego szlachcica Michała Kaniowskiego. *Płomienie*, których akcja rozgrywa się w latach siedemdziesiątych XIX wieku, można postrzegać jako wymowny przyczynek do autobiografii samego Brzozowskiego.

Kaniowski, sytuujący się w opozycji do trybu życia i wartości wyznawanych przez własną rodzinę, współpracujący z rosyjskimi narodnikami i biorący udział w przygotowaniu zamachu na cara Aleksandra II (pan. 1855–1881), to nie proste *alter ego* swego kreatora – Brzozowskiego. Jest jednak wyposażony w cechy świadomościowe żyjącego realnie twórcy. Koncepcje i schematy ideowe, w jakich Michał uczył się widzieć świat stając się Miszukiem Niewidymką, były dlań nie tylko wymowne, ale i oświecające. Autor *Płomieni* postrzegał je jako odzwierciedlenie wartościowego, pozytywnego procesu myślowego, co może – przynajmniej w pewnym sensie – być wyrazem „zruszczenia duszy”, o które oskarżano go niekiedy na gruncie polskim<sup>2</sup>. Do tych oskarżeń,

<sup>2</sup> Warto jednak pamiętać o tym, iż już po śmierci Brzozowskiego znaczna część polskich publicystów i ludzi pióra dostrzegła w jego pismach przejawy gorzkiego, ale niepozabawionego prawdy patriotyzmu (Suchodolski 1974: 103).

sytuujących się w sferze światopoglądowej, doszło w roku wydania rzeczonyj powieści kolejne – Brzozowskiemu zarzucono agenturalną współpracę z carską Ochraną (Nałkowski 1908: 289; Rosiak 1961: 97–105). W lutym 1909 roku w Krakowie odbyło się posiedzenie Sądu Obywatelskiego, który miał rozstrzygnąć, czy twórca był szpiegiem działającym na rzecz Rosji, czy nim nie był. Dochodzenie niczego nie wykazało, jednak pomówienie poważnie zaszkodziło nie tylko reputacji myśliciela, lecz również wywarło wpływ na jego postawę ideową. Była to dlań „ciężka próba osobista, cios nagły i niszczący”, ale zarazem „zbawienne obnażenie istoty osobistego istnienia” (Mencwel 2014: 599).

Ideowo-filozoficzne przekonania Brzozowskiego początkowo miały przede wszystkim charakter negatywny, wynikający zapewne w znacznej mierze z impulsywnego temperamentu twórcy i żywionej przezeń potrzeby kontestacji, ale również z pragnienia zdemaskowania kłamstw i irracjonalnych podstaw rodzimej kultury (Brzozowski 1937; Konstańczak 2014: 13).

Pisarz podkreślał, że wobec braku niepodległego państwa polskiego i związków między kategoriami narodowymi a uniwersalnymi prawami świata i dokonującą się jego transformacją, polskie dzieje i idee jawiły mu się (dodajmy: przez pewien czas) jako zamknięty epizod, wątek, do którego nie można już nawiązać i się odwołać. W okresie pracy nad *Płomieniami* (i wcześniej) nie dostrzegał pozytywnego wpływu szeroko rozumianej polskości na kształt własnego oblicza intelektualnego.

Dziś – pisał pod koniec życia – skarbem byłby dla mnie Szajnocha, Siemieński, Bartoszewicz, Bobrzyński, Baliński, wówczas nie umiałem z tego korzystać. Nie umiałem w tym okresie wyczuć żadnego związku między Polską a moimi nowymi ideami. Przeciwnie: idee odprowadzały mnie coraz dalej od polskości i postępy mierzyłem tą odległością (Brzozowski 2000: 62).

Niechęć do polskości i wszystkiego, co się z nią wiąże, znalazła odzwierciedlenie w *Płomieniach*, chociażby w wypowiedziach Kaniowskiego, który uważał, iż zajmowanie się kwestią niepodległości Polski jest – ze względu na niemożność jakiegokolwiek oddziaływania przez nią na jednostkowe ludzkie życie, podlegające przemijaniu i śmierci – ze wszech miar jałowe i zbędne.

Brzozowski w swej ostatniej, nieukończonyj powieści *Książka o starej kobiecie* dał wyraz przeświadczeniu, że należy tłumić polską ideę niepodległościową zarówno w sercach Polaków, jak i na ulicach, w imię niedopuszczenia do wybuchu kolejnego powstania, które byłoby dla rodaków samobójstwem.

Czytelnik jest – podkreśla Wojciech Gruchała, komentując problematykę tego dzieła – świadkiem walki matki ze światem o syna. Zagrożenie z zewnątrz przybiera postać idei mogącej uwieść młodzieńca i wplątać w wir historii, który od wieków pozbawia domy polskie ojców, synów, mężów. Trzeba więc zerwać ze słupa ulotkę nawołującą do odrodzenia niepodległego kraju, zasłonić okno, gdy carska policja aresztuje młodego lekarza kreslącego na murze buntownicze hasło (Gruchała 2008: 72).

Myśliciel, wychodząc z założenia, że nie tylko niepodległość, ale i zniewolenie ma sens intelektualny, oznaczając stopień panowania nad rzeczywistością, suwerenność bądź zależność w sferze kultury, przypisywał Polakom swoisty antyrosyjski uraz. Ten ostatni skutkował, zdaniem myśliciela, intelektualno-artystycznym wyjałowieniem społeczeństwa polskiego, przesłaniał mu całościową prawdę o ludzkiej kondycji, prze-

suwał dotykające je zło i cierpienie tylko w jedną przestrzeń geograficzno-historyczną (podczas gdy jest to brzemie, z którym zмага się w świecie każdy człowiek) (Miłosz 2011: 56). Przyjęcie przez Polaków nadmiernie sflacygowanego i – w efekcie – błędnego sposobu postrzegania rzeczywistości doprowadziło ich – w przeświadczeniu Brzozowskiego – do odmawiania Rosjanom jakiegokolwiek, nawet drobnej, słuszności do traktowania jedynie w kategoriach zniechęconego wroga. Taką postawę wobec przedstawicieli narodu rosyjskiego zajmowali m.in. na kartach *Plomieni* Polacy Wydźga i Kulesza, osiedleńcy spotkani przez Kaniowskiego na Syberii.

Polski autor od czasów młodości był zauroczony literaturą piękną i myślą rosyjską. W sposób szczególny inspirowali go zwłaszcza tacy rosyjscy twórcy, pisarze, publicyści, jak Mikołaj Michajłowski (1842–1904), Wissarion Bieliński (1811–1848), Dymitr Pisariew (1840–1868), Mikołaj Dobrolubow (1836–1861), Mikołaj Czernyszewski (1828–1889), Aleksander Hercen (1812–1870), Fiodor Dostojewski (1821–1881), Iwan Turgieniew (1818–1883), Gleb Uspienski (1843–1902), Piotr Ławrow (1823–1900). Autorzy ci, legitymizujący się bogatą, wewnętrznie zróżnicowaną twórczością, uzmysłowili polskiemu myślicielowi konieczność wypracowania krytycznego szacunku do cudzych myśli, wykazali się umiejętnością uniwersalizacji jednostkowego doświadczenia społeczno-narodowego i byli – obok rosyjskiej szkoły – przekazicielami rzetelnej wiedzy dotyczącej różnych dziedzin ludzkiego życia (Bieder 1973; Jazukiewicz-Osełkowska 1980; Koprowski 2023).

Entuzjazm dla wiedzy był – generalnie rzecz ujmując – wyrazem aktywności i chłonności intelektualnej pokolenia polskich niepokornych – inteligentów przełomu wieków XIX i XX – do którego należał również Brzozowski (Cywiński 2010). O ile jednak zdecydowana większość reprezentantów tej generacji (podobnie jak pokolenie chronologicznie wcześniejsze) swoją fascynację wiedzą, zdobywaną często w wyniku samokształcenia, traktowała również jako formę odcięcia się od nielubianej, kontestowanej szkoły rosyjskiej, o tyle autor *Plomieni* stał na stanowisku, iż owa szkoła umożliwiała rozwój umysłu i osobowości uczniów. Początków fascynacji Brzozowskiego kulturą rosyjską można szukać właśnie w okresie nauki szkolnej w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, „w intelektualnych przeżyciach ucznia niemirowskiego gimnazjum” (Miłosz 2011: 62)<sup>3</sup>.

Tego rodzaju postawę wśród polskiej młodzieży gimnazjalnej w zaborze rosyjskim u schyłku XIX wieku spotykało się rzadko. Znaczna jej część budowała wówczas swą własną nieformalną opozycję wobec niedoskonałej i ograniczonej wiedzy przekazywanej oficjalnie. Kontestowała zarówno szkołę rosyjską, jak i propagowany przez nią system wychowania, zmierzający do ukształtowania uczniów *blagonadiożnych*<sup>4</sup>, a w rezultacie wynarodowionych, zintegrowanych politycznie i kulturowo z narodem rosyjskim i państwem carów. Geofizyk, meteorolog, podróżnik Antoni Bolesław Dobrowolski

<sup>3</sup> Brzozowski rozpoczął edukację gimnazjalną w Lublinie, a następnie – w latach 1892–1896 – kontynuował ją w rosyjskim gimnazjum w Niemirowie na Podolu, gdzie zdał maturę. W 1896 r. podjął studia na Wydziale Przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego, których jednak nie ukończył.

<sup>4</sup> W języku rosyjskim *blagonadieżnyj* jest słowem wieloznacznym: 1. ‘pewny, godny zaufania’; 2. ‘(politycznie) prawomyślny’. Piszący te słowa ma na myśli drugie ze znaczeń.

(1872–1954), w latach 1886–1891 uczeń V Gimnazjum w Warszawie, po latach pisał o sobie i swoich kolegach gimnazjalnych:

I myśmy to stworzyli poza murami serdecznie znienawidzonej i wyszydzanej szkoły zaborców swą własną szkołę podziemną, organizując potajemne wykłady, przynosząc na nie punkt ciężkości i w ten sposób bojkotując szkołę carską (Dobrowolski 1958: 12).

Wykształcenie zdobywane poza szkołą – w odczuciu wielu uczniów-Polaków – było lepsze i głębsze niż to zdobywane w strukturach oficjalnego systemu edukacji. Rozwój intelektualny jawił im się jednak nie jako cel, lecz środek przygotowywania się do określonej działalności, przede wszystkim społecznej. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku rodziły się wśród nich, pomimo wielkiego uznania dla scjentyzmu, swoiste tęsknoty maksymalistyczne, którym patronował zarówno rozum, jak i dusza:

Co się tyczy duszy – wspominał Dobrowolski – to ideowość wsiąkała nam młodym w ciało i krew, nie rozumieliśmy wtedy życia bez służenia idei, a uczucia gromadzkie, altruizm iście młodzieńczy z odświętnych, jakimi bywają zwykle, stawały się czymś powszednim, czymś bez dyskusji, samo przez się zrozumiałym (Dobrowolski 1958: 14).

Młodzi, przeświadczeni o niezwykłości czasów, w których żyli, i własnej ważnej w nich misji, poszukiwali płaszczyzny integracji sprzecznych idei i systemów światopoglądowych. Bardzo silna była – mimo różnorodnych rozbieżności i antynomii – potrzeba jedności. Starano się ją odnaleźć odwołując się przede wszystkim do rodzimych dzieł literackich epoki romantyzmu, do ideologii pozytywistycznej, do tradycji walk z Rosją, do idei samokształcenia i samodoskonalenia, spojonych przyjaźnią zrzeszonych.

Owe pragnienia i nastroje nie były obce młodemu Brzozowskiemu, przy czym – w przeciwieństwie do wielu swoich generacyjnych rówieśników – podniec ideowych i światopoglądowych dostarczała mu kultura i literatura rosyjska. Eklektyczny rosyjski przekaz intelektualny pisarz przyjmował entuzjastycznie. Zauroczenie nim było bezdyskusyjne i przesłoniło wszystkie inne związane z nim, również w kontekście polskim, aspekty i uwarunkowania.

W *Szyfowych pracach* (1897) Stefana Żeromskiego (1864–1925)<sup>5</sup> zawarte są dwie uwagi, których Brzozowski nigdy by nie poczynił. Żeromski, charakteryzując Nogackiego<sup>6</sup>, nauczyciela matematyki w kleryckim gimnazjum, podkreślił, że był on zimny, sumienny i sprawiedliwy. Nie omieszkał jednak zaznaczyć, iż ten ostatni, „wbijając” uczniom do głowy matematyczne formuły, uprawiał niezamierzone rusefikatorstwo. Pozytywnie oceniał atmosferę fermentu intelektualnego spowodowanego

<sup>5</sup> Żeromski pracował nad powieścią w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku (Pigoń 1964: 329, 341). Jest ona „powieścią o dorastaniu” (takim określeniem posłużył się historyk literatury, krytyk literacki Waclaw Borowy (1890–1950)) polskiej młodzieży zaboru rosyjskiego w latach osiemdziesiątych XIX wieku (zob. Borowy 1936: 1–2).

<sup>6</sup> Pierwowzorem powieściowego Nogackiego był Stanisław Szperl (1848–1913), nauczyciel matematyki w Męskim Gimnazjum Rządowym w Kielcach w latach 1872–1897 (Kądziała 1965: 3). W tym gimnazjum uczył się w latach 1874–1886 Żeromski, nie uzyskując jednak matury.

lekturą *Historii cywilizacji w Anglii* Henry’ego Thomasa Buckle’a (1821–1862)<sup>7</sup>, lecz dostrzegł również wiążące się z tym zagrożenie dla polskiej młodzieży. Jeden z bohaterów *Szyzofowych prac*, Marcin Borowicz, czytał bowiem dzieło angielskiego filozofa w przekładzie rosyjskim, a taki kontakt z nim był „najbardziej zjadliwą formą *obruszenia*” (Żeromski 1973: 216).

W *Płomieniach* Brzozowskiego występuje również gimnazjalny nauczyciel matematyki, Rosjanin Wasyli Kuźniecowa, przedstawiony jako dobry pedagog, wychowawca i obdarzony empatią człowiek (Brzozowski 1956: 57, 59). W powieści „rolę” Buckle’a spełnił angielski przyrodnik i geolog, twórca teorii ewolucji Karol Darwin (1809–1882). Brzozowski w 1895 roku przeczytał dzieło Darwina *O powstawaniu gatunków drogą doboru naturalnego, czyli o utrzymaniu się doskonalszych ras w walce o byt* (1859) po rosyjsku. W przeciwieństwie do Żeromskiego nie ubolewał jednak nad tym, że wiedza zdobyta dzięki pośrednictwu języka rosyjskiego jest przynajmniej w jakiejś mierze „skażona”. Dla autora *Szyzofowych prac* wiedza, jeśli przychodziła z „rosyjskiej strony”, nie była nigdy pozbawiona zagrożenia, natomiast dla Brzozowskiego – skądkolwiek przychodziła, jawiła się jako „czysta” wiedza.

Gdyby Żeromskiemu przyszło wybierać między Polską a prawdą, wybrałby Polskę. Zwłaszcza gdyby prawda przychodziła z Rosji (Mencwel 2009: 156).

W imię ocalenia polskości i poszukiwania prawdy historycznej, będącej jednym ze sposobów ożywienia myśli niepodległościowej, Żeromski bez chwili wahania zamknąłby wszystkie drogi, którymi mogłaby dotrzeć na ziemię dawnej Rzeczypospolitej kultura, myśl i język rosyjski. Z kolei Brzozowski opowiadał się za otwarciem owych dróg w celu przetworzenia skostniałej, archaicznej – w jego przekonaniu – polskości szlacheckiej i wypracowania nowego, nierusofobicznego stosunku polskich elit wobec Rosji. Nowa jakość w relacjach polsko-rosyjskich została, zdaniem autora *Płomieni*, zainicjowana w czasie wystąpień rewolucyjnych w Rosji i w Królestwie Polskim w latach 1905–1907. Wówczas

[...] osiągnięto zjednoczenie. Złączył się drobny strumyczek krwi kwiatu inteligencji rosyjskiej z wielką krwawą rzeką cierpienia polskiego ludu. I dziś droga jest już jedna i ta sama [...] ludowi rosyjskiemu poprzez trud w niezawodną słoneczną przyszłość wraz z tą nową Polską (Brzozowski 2007: 148).

<sup>7</sup> Dzieło Buckle’a *Historia cywilizacji w Anglii* uwypuklające myśl, iż wiedza, a nie wiara, jest źródłem postępu cywilizacyjnego, zostało wydane po raz pierwszy w Londynie w 1857 r. (tom pierwszy), a w 1861 roku – tom drugi. Pierwszy tom pierwszego polskiego przekładu tej pracy ukazał się w 1862 roku nakładem lwowskiego księgarza Karola Wilda (1824–1885). Książka wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród inteligencji polskiej, jednak część jej reprezentantów zapoznała się z nią – w związku z faktem bardzo intensywnej rosyjskiej działalności przekładowej w drugiej połowie XIX wieku – w języku rosyjskim. W Rosji idee Buckle’a były znane już w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych XIX wieku. Ich zwolennikami byli zwłaszcza Pisariew, pisarz Aleksy Pisiemski oraz ideolodzy i działacze ruchu narodnickiego. Z kolei do grona krytyków myśli angielskiego filozofa na gruncie rosyjskim należeli przede wszystkim historyk Sergiusz Sołowjow (1820–1879) i Dostojewski podkreślający, iż idea postępu Buckle’a nie prowadzi do szczęścia, lecz do mordów i rzezi (Buckle 1873: 96, 215; Grabski 2002: 90; Koprowski 2009: 130–131).

Poglądy Brzozowskiego na temat roli i zadań inteligencji zarówno polskiej, jak i rosyjskiej ewoluowały. Początkowo postrzegał on tę grupę społeczną jako elitę kontemplatywnego poznania, później, w czasie pracy nad *Płomieniami*, głosił pogląd, że jest ona awangardą ofiarnego czynu i sumieniem społecznym, by pod koniec życia – pod niewątpliwym wpływem myśli francuskiego socjologa Georges’a Sorela (1847–1922) – wiązać ją z postacią aktywistycznego antyintelektualizmu (Walicki 2011: 184–185). We wszystkich okresach swego rozwoju ideowego stał przy tym na stanowisku, że inteligencja powinna hołdować idei uniwersalizmu i dawać jej wyraz w podejmowanych działaniach twórczych.

Wiele wskazuje na to, że dla Brzozowskiego jedną z podstaw intelektualnego uniwersalizmu był darwinizm czy też – ściślej rzecz ujmując – przeżycie darwinizmu. Intelektualna treść tego ostatniego nie była zbyt bogata, spełniał on jednak określone, niezwykle ważne funkcje światopoglądowe. Ewolucjonistyczny wizerunek świata charakteryzował się zarówno zuniformizowaną jakością, jak i totalizującym porządkiem. Człowiek jawił się jako jeden z wielu naturalnych obiektów wmontowanych w przejrzysty mechanizm przyrodniczy. Kilku prostym prawom tego mechanizmu – ewolucji gatunków, walce o byt, doborowi naturalnemu – podlegały na równi wszystkie obiekty graniczne. Podstawową funkcją darwinizmu, obok – szczególnie ważnej dla Brzozowskiego – uniwersalizacji wizji świata, była materializacja owej wizji. Niezależnie od identyfikacji wyznaniowej samego Darwina (pochowanego w opactwie Westminster obok filozofa Izaaka Newtona (1643–1727)) jego myśl budziła zainteresowanie przede wszystkim dzięki swej strukturze logicznej, a nie intencjom aksjologicznym autora. Z tego względu darwinizm urastał nie tylko do rangi całościowej teorii świata, ale i kompletnej teorii wiedzy (Bylica 2012: 187–191; Malec 2012: 67–85; Chaberek 2022: 43–46).

Brzozowski podkreślał, iż jako darwinista ma świadomość tego, że w gruncie rzeczy wszelka wiedza jest indukcyjna; jeżeli człowiek jest wynikiem ewolucji, wiedza, którą znajduje w sobie gotową, jawi się jako nabyta w drodze indukcji przez jego zwierzęcych przodków. Następstwem hołdowania teorii Darwina było – w opinii polskiego myśliciela – z jednej strony osłabienie uczuć patriotycznych, z drugiej zaś – wejście w sferę oddziaływania kosmopolityzmu. Określenie *darwinista* stało się swoistą kategorią ideowo-towarzystwą. Dla Polaka, który się z nim utożsamiał,

[...] nie było Polski, legend, wspomnień – był olbrzymi świat stwarzania się i stawania nieustannego. Z łona przekształceń się materii powstawały formy żywe, rodził się człowiek, tworzył w sobie myśl i rozum, aby zaważnąć światem. Określałem wtedy sam siebie – pisał Brzozowski w *Płomieniach* – jako kawał materii, który chce zostać myślą” (Brzozowski 1956: 94).

Wydaje się, że u Brzozowskiego-darwinisty uniwersalizm przybrał naturalistyczną postać. Oznaczało to odejście (na pewien czas) od rozważań natury historiozoficznej i teologicznej oraz sprowadzenie poznania, sfery etycznej i estetycznej do samoczynnej funkcji bytu naturalnego. Uchylona została sensowność pytania o prawdę (Brzozowski 1990). Nie mogło stanowić dlań punktu odniesienia to, co nie było sposobem biologicznej akceptacji. Tym samym twórca zbliżył się do takiego rozumienia uniwersalizmu, które nie wykluczało akceptacji nihilizmu w jego rosyjskiej odmianie. Ów specyficzny uniwersalizm otwierał go na oddziaływanie tego, co stanowiło na gruncie

rosyjskim literackie uogólnienie coraz bardziej widocznych przemian, dokonujących się w poglądach, postawach i umysłowości młodego, nihilizującego pokolenia Rosjan w drugiej połowie XIX wieku.

Brzozowski uległ swoistej fascynacji powieścią Turgieniewa *Ojcowie i dzieci* (1862) oraz jej „nihilistyczną” interpretacją autorstwa Pisariewa, zatytułowaną *Bazarow* (1862). Po lekturze, w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, *Ojcowie i dzieci* określił to dzieło jako harmonijnie tragiczne i zarazem ludzkie, będące pierwszym spotkaniem z mową ludzi dorosłych. W Brzozowskim dokonał się swoisty przełom: utożsamienie się z postacią powieściowego Eugeniusza Bazarowa. O ile dotychczas myśl, odzwierciedlona w czytanych lekturach, posiadała – co prawda – wymiar uroczysty, odświętny, lecz nie była w stanie usytuować się w sposób trwały we wnętrzu autora *Płomieni*, teraz sytuacja uległa diametralnej zmianie: dzieło Turgieniewa traktowało o tym, co Brzozowskiego interesowało i „poruszało się” w nim samym, nie tracąc zarazem swego wymiaru „zewnątrznego”, rosyjskiego (Brzozowski 2000).

Główny bohater *Ojców i dzieci*, młody Bazarow, w nic nie wierzył, niczego nie uznawał, odrzucał przyjęte zasady i normy, kwestionował autorytety. Zamierzał zostać lekarzem, ale nie chciał dla nikogo się poświęcić, nawet dla ludu, z którego – jak podkreślał – pochodził. Z drugiej jednak strony, każdy dzień przeżywał pracując, tak intensywnie i z takim zaangażowaniem, że zaraził się od chłopca, któremu opatrywał dłoń, tyfusem. Świadom konsekwencji tego faktu, wykazał się trzeźwym rozsądkiem, ratował się, korzystając z dostępnych lekarstw. Wiedząc, że sukcesywnie umiera, skontaktował się z bliskimi mu osobami: z ojcem i z Anną Odincową, w której się – bez wzajemności – zakochał.

Bazarow nie przywiązywał żadnej wagi do takich kwestii, jak poszukiwanie prawdy czy też sensu życia. Preferował jako narzędzie poznania rzeczywistości nauki przyrodnicze, odrzucając z całą stanowczością przebrzmiałe, anachroniczne – w jego przeświadczeniu – idee sentymentalno-romantyczne. Przekonany o konieczności zburzenia tradycyjnego porządku wartości i zasad, nie miał pomysłu na stworzenie nowej rzeczywistości na zgliszczach starego świata. Będąc synem wiejskiego lekarza, poznał, czym jest niedostatek, jednak podczas studiów – dzięki uporowi i determinacji – przetrwał biedę. Chłubił się tym, że wychowywał się w istocie sam i w efekcie pozostał niezależny od kogokolwiek.

Bazarow, postrzegany przez Arkadiusza Kirsanowa, który zaprosił go do swego domu, jako osoba górująca nad innymi swoją dojrzałością, preferował lekturę uczonych-materialistów, przede wszystkim niemieckiego przyrodnika-materialisty Ludwika Büchnera (1824–1899), autora dzieła *Siła i materia*. Negował posługiwanie się wyszukаныmi gestami i słowami, podkreślając, iż należy upraszczać nie tylko formy codziennego życia, lecz również dyskusje na ich temat. Jedynym kryterium decydującym o tym, co jest dobre i złe, powinien, jego zdaniem, być zorientowany materialistycznie praktycyzm. Za jedyne źródło poznania uważał doświadczenie, natomiast za przedmiot poznania to, co jest zmysłowo dostępne. Podstawę życia stanowiły – w jego przeświadczeniu – doznania, istnienie doznań i ich dowartościowanie to jedyna istniejąca zasada. Wskazywał, iż jemu osobiście szczególnie odpowiada negacja, sprawiając przyjemność, która z kolei jest uzależniona od funkcjonowania jego mózgu (Turgieniew 1981; Koprowski 2009: 158–167).

W *Ojcach i dzieciach* Bazarow jest przedstawiony jako reprezentant nihilizmu.

Centralną ideą nihilizmu było wyzwolenie jednostki od wszelkich tradycyjnych przekonań i norm postępowania; siłą rozrywającą tradycyjne więzi, nakładane na człowieka przez społeczeństwo, rodzinę, religię, upatrywał Pisariew (podobnie jak Bazarow) w rozwoju i upowszechnianiu nauki, przede wszystkim nauk przyrodniczych (Walicki 1973: 310).

W duchu „nihilistycznym” zinterpretował powieść Turgieniewa Pisariew, a interpretacja ta stała się dla Brzozowskiego swoistym wprowadzeniem w „świat rosyjski”.

W ujęciu Pisariewa Bazarow, postępujący zawsze tak, jak mu się podoba i jak „mówią” mu jego doznania, jawi się jako samolub. Dla samoluba bowiem nie ma nic ważniejszego niż jego własne przekonania, nie liczą się w ogóle osądy i reakcje innych ludzi. Nie ma dlań żadnych norm, autorytetów czy też wyższych idei – ani zakorzenionych w jego wnętrzu, ani poza nim. Jest on jednak przy tym wyznawcą ze wszech miar praktycznego realizmu, człowiekiem pracy. Nie wierzy przeto w marzenia bądź wzniosłe idee, lecz realizuje zwykłe, codzienne, proste cele, takie jak zdobycie chleba na domowy stół czy mała satysfakcja wypływająca choćby stąd, że udało mu się przyjść z pomocą medyczną rodakowi.

Turgieniew wykreował, zdaniem Pisariewa, Bazarowa – młodego reprezentanta różniczek, inteligentów nieszlacheckiego pokolenia, którzy po śmierci Mikołaja I (pan. 1825–1855) zaczęli wywierać coraz większy wpływ na kształt rosyjskiej kultury i życia społecznego. Wykreował, lecz za swym bohaterem nie przepadał. Turgieniewowską

[...] mięką, liryczną naturę, łączącą wiary i skłonność do współczucia, odstręcza twardo ciosany realizm. Jego subtelne, wyestetyzowane odczuwanie świata, niepozbawione sporej dozy arystokratyzmu, wstrząsa się na widok najsłabszych choćby przeblasków mentalności nihilistycznej. Jest za słaby i nadmiernie delikatny, żeby zdobyć się na rezygnującą z pociechy negację rzeczywistości. Pragnie pojednać się z istnieniem – jeśli już nie w życiu, to chociaż w myśli, którą w jego wypadku należałoby utożsamiać z marzeniem. Turgieniew, jak znerwicowana kobieta czy wątła roślina, szepce błagalnie do brutalnego bytu: nie dotykaj mnie. Dlatego leciutkie nawet zetknięcie z typem Bazarowskim tak go zabolowało (Pisariew 2011: 82).

Natomiast dla Pisariewa Bazarow był postacią pozytywną, znającą własne słabości, ale i mocne strony. Dzięki kontaktowi z nią nie sposób nie ulec urokowi nihilistycznej postawy i sposobu życia: „Ktokolwiek choć raz w życiu, nawet jeśli tylko przez parę chwil, spoglądał na rzeczy oczami Bazarowa – taki ktoś pozostanie nihilistą przez całe swoje życie” (cyt. za: Wasiewicz 2010: 283). Sam Pisariew również jest zaliczany do grona nihilistów<sup>8</sup>.

Wiele wskazuje na to, że należący do pokolenia „zbędnych ludzi”, hołdujący przekonaniom liberalnym Turgieniew darzył młodych rosyjskich inteligentów drugiej połowy XIX wieku, do których zaliczał się również powieściowy Bazarow, niewątpliwą sympatią (wbrew opinii Pisariewa), choć nie utożsamiał się z ich ideałami i wzorcami zachowań. Dostrzeżone przez autora *Ojców i dzieci* jednostkowe, nihilistyczne posta-

<sup>8</sup> Od nazwiska Pisariewa wyprowadza się tzw. *nihilizm pisariewski*, opierający się na amoralistycznym indywidualizmie, na indywidualizmie utylitarystycznym i antytradycjonalizmie (Augustyn 2011: 94).



wy były w istocie wyrazem szerszego zjawiska społeczno-kulturowego, które Pisariew określił mianem „bazarowszczyzny”.

Brzozowski darzył szacunkiem i uznaniem pokolenie rosyjskich „zbędnych ludzi” ukształtowanych ideowo i intelektualnie w czasach rządów Mikołaja I (Koprowski 2008: 167–178), którego jednym z czołowych reprezentantów był Turgieniew. Wypracowało ono, zdaniem polskiego pisarza, podstawy rozumienia rzeczywistości wpisujące się w etos inteligencji jako „sumienia społecznego”. W przypadku tej generacji

[...] rozum wychowywał [...] sam siebie, aby być dojrzałym, w momencie gdy ukaże się możliwość działania (Brzozowski 2007: 152).

Na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku „zbędni” inteligenci musieli jednak przyjąć do wiadomości fakt narodzin nowych, światopoglądowo obcych im postaw, reprezentowanych przez młodych rosyjskich ludzi czynu. Ci ostatni, dla działalności których swoistym punktem wyjścia był casus Bazarowa, stali – zdaniem Brzozowskiego – na stanowisku, że nie liberalne reformy polityczne, preferowane przez Turgieniewa i jego szlacheckich rówieśników, lecz wykrystalizowanie się – poprzez pracę – świadomości i podmiotowości w niższych warstwach społecznych jest skutecznym środkiem walki o zmianę oblicza Rosji.

Czy wy wiecie – czytamy w *Płomieniach* – co to jest Rosja? Czy wy wiecie, że tu człowiek nie ma żadnego znaczenia, myśl żadnego znaczenia. Że my wszyscy jesteśmy [...] niewolnicy. [...] Nam nie wolno myśleć. [...] A wy wiecie, ile tysięcy ludzi umiera z głodu? [...] ilu zatłuczono pałkami za Mikołaja? [...] ilu zamurowano w Szlisselburgu? (Brzozowski 1956: 106).

Rosyjscy rewolucjoniści nie wyrażają, zdaniem Brzozowskiego, zgody na owo zło, na skrzywdzenie, zniewolenie, ubezwłasnowolnienie „rosyjskiej duszy”. Ich bunt przeciwko istniejącej, realnej rzeczywistości wyrastał z podłoża etycznego, z przeświadczenia, iż trzeba iść za głosem sumień. Te ostatnie nie dawały radykalnym działaczom spokoju w sytuacji, kiedy car przelewał krew ludu i go gubił. Potrzebna była siła, która stałaby się przeciwwagą dla carskiego władztwa. I taką właśnie siłą zamierzali się stać rewolucjoniści skupieni w Narodnej Woli<sup>9</sup>, jednoczący się z ludem i będący jego specyficznym głosem.

Młodzi buntownicy, podkreślający, iż zabicie cara to moralna konieczność, zostali przedstawieni w *Płomieniach* jako piękni ludzie, przypominający bogów, wierzący w moc rewolucyjnego słowa i jego wielki wpływ na ludzi.

Pracom rewolucjonistów początkujących może – w przekonaniu Brzozowskiego – zbywać na wiedzy, na doświadczeniu, na zwartości w rozumowaniu i argumentacji. Posiadają natomiast pewną im tylko właściwą świeżość wiary. [...] Na dzień serca młody rewolucjonista wierzy, że każde słowo przez niego napisane i wydrukowane w potajemnej gazecie stanie się natychmiast ciałem i krwią. [...] On sam drży z niecierpliwego męstwa, gniewu, radości, wyzywającej niebez-

<sup>9</sup> Wola Ludu (ros. Народная воля) – organizacja rewolucjonistów rosyjskich, powstała koło Lipiecka nad Woroneżem we wrześniu 1879 roku w wyniku rozłamu organizacji Ziemia i Wola. W języku rosyjskim słowo *воля* oznacza zarówno ‘wolę’, jak i ‘całkowitą wolność’, dlatego niektórzy badacze tłumaczą nazwę organizacji także jako Wolność Ludu. Richard Pipes zaznacza jednak, iż „współczesne świadectwa dowodzą, że nazwa organizacji miała wyrażać ideę woli ludu” (Pipes 2011: 142).

pieczeństwa, gdy pisze. I przejęcie to udziela się jego słowom, poprzez słowa do zaraża czytelnika (Brzozowski 1956: 107–108).

Partykularnym więziom, charakterystycznym dla starej, zniewolonej, martwej już w istocie Rosji rewolucjoniści przeciwstawiali wizję nowego królestwa (Jeruzalem) prawdy, swobody i pracy<sup>10</sup>, zaś kierunkom postępowania opartym na ucisku i przemocy, zalecającym przyjmowanie z pokorą cierpienia – nieskrępowaną wolność jednostkowego umysłu. Tego rodzaju postawa była bliska również Brzozowskiemu-Polakowi. Zakorzenionemu na gruncie polskim w drugiej połowie XIX wieku szlacheckiemu tradycjonalizmowi, z jego kulturowym izolacjonizmem i partykularnym sentymentalizmem, przeciwstawiał on uniwersalny, ewolucjonistyczny wizerunek świata. Nie dokonał, co warto podkreślić, mitologizacji Kresów w ogólności ani swego rodzinnego Podola w szczególności. Dwór szlachecki nie był dlań ostoją konstruktywnej, nowoczesnej polskości, uwzględniającej fakt, iż „z dnia na dzień wyrasta naokoło nas nowe” (Brzozowski 1956: 80). Myśliciel nie przypisał mu żadnej misji cywilizacyjnej, odsłaniając jego negatywny, destrukcyjny charakter.

Statyści z dworów wiejskich i pałaców, porujnowani obywatele i magnaci [...] wierzyli – wskazał Brzozowski – że bronią [...] jakichś zasad, dochowują im wiary. Nie wątpili o wyższości swojej i swego środowiska, zadawało im się, że panują nad życiem (Brzozowski 1956: 79).

W istocie jednak ich świat, czy raczej światek, jawił się jako martwa, pogrążona w stagnacji przestrzeń, w obrębie której „niedostrzegalnie, codziennie, spokojnie, z łagodnym uśmiechem na ustach i gołębią słodyczą w sercu mordowano dusze i umysły” (Brzozowski 1956: 79), kontestowano poglądy i idee stojące w sprzeczności z tym, iż „siłą naszą są nasze zasady” (Brzozowski 1956: 79).

Właściwa owemu tradycjonalizmowi redukcja wszelkich zagadnień do tożsamości narodowej, a tożsamości narodowej do interesów rodziny nie zyskała na kartach *Płomieni* akceptacji. Z kolei idei lekceważonej nauki, w przestrzeni rzeczonych „dworów wiejskich i pałaców” sprowadzonej do jakiegoś odkształconego, płaskiego obrazka<sup>11</sup>, Brzozowski przeciwstawił myśl demaskującą tę partykularną ograniczoność, wskazując zarazem, iż pod sztandarem nauki i sfery idei mogą się jednoczyć – i się jednoczą – różni ludzie, w tym rosyjscy rewolucjoniści. Myśl tych ostatnich, czerpiących z dorobku nauki w imię pragnienia przeobrażenia „świata krwi i krzywdy”, zaczynała „nagle świecić jasnym, równym światłem” i wówczas można było dostrzec ich „wielkie wyrobienie moralne i umysłowe” (Brzozowski 1956: 113–114).

Na kartach *Płomieni* pojawiają się symptomy będące w odniesieniu do środowiska Polaków zapowiedzią rozpadu tradycyjnej struktury poznawczej i – w konsekwencji – rozpadu całego dotychczasowego wzoru kultury. „Życie” za sprawą osób młodych co-

<sup>10</sup> Dla reprezentantów martwej, rządowo-wojskowej Rosji młodzi rosyjscy rewolucjoniści byli – jak podkreślił Brzozowski w napisanym w 1906 roku dramacie *Z dymem pożarów* – ludźmi „nazbyt poważnymi, nazbyt smutnymi [...] ascetami [...] mnichami”, żywiącymi „wprost nienawiść Życia, światła, blasku słońca, Wesołości” (cyt. za Mikiciuk 2014: 64).

<sup>11</sup> „Pasjansowy mędrzec lub nudzący się pomiędzy jedną a drugą partyjką, jedną a drugą budą jarmarczną męczennik narodowy z uśmiechem pobłażliwym przyglądał się, gdy syn jego wstawał z głową rozpaloną od dzieł Darwina” (Brzozowski 1956: 80).

raz częściej było konfrontowane z intelektem, zaś normy postępowania, sposób bycia – z ideami propagowanymi przez literaturę rosyjską. Polski dom nie tylko zetknął się z mową dorosłych ludzi, ale i zaczął pod jej wpływem powoli ewoluować. W przypadku powieściowego Kaniowskiego (i również samego Brzozowskiego) wykrystalizowały się możliwości umysłowej emancypacji od tradycyjnego, dosyć zdegenerowanego wzoru rodzimej kultury. Dzięki temu mogło nastąpić – i nastąpiło – jego „naturalne”, bezkonfliktowe wejście w „świat rosyjski”. Ów proces miał wymiar uniwersalistyczny.

Warto zaznaczyć, że nie tylko *Płomienie*, lecz cała myśl Brzozowskiego ma aspekt uniwersalistyczny. Myśliciel tworząc własne koncepcje, na przykład narodu czy osobowości, nigdy nie czynił tego w ten sposób, by przeciwstawić naród ludzkości, jednostkową osobowość – wspólnocie społecznej (Cywiński 1971: 48–61; Werner 1966: 55–72). Istotne jest też to, iż według jego teorii egzystencji gatunku ludzkiego jako egzystencji twórczej, ostatecznym sprawdzianem owej „twórczości” są skutki, jakie człowiek powoduje w przyrodzie.

Życie świata biegnie tak, jakby nie było człowieka. Więc człowiek walczy: zmusza materię, aby służyła jemu (Brzozowski 1956: 311).

Uniwersalistyczno-praktyczna umysłowość Brzozowskiego sytuowała się nie tylko w opozycji do tradycyjnego, naznaczonego sentymentalizmem partykularyzmu, lecz również partycypowała w zasadniczym dążeniu ludzkości – w poznaniu i okiełznaniu przyrody w takim stopniu, by człowiek „miał w myśli wszystko i [...] mógł stworzyć. Tworzyć swój świat” (Brzozowski 1956: 416). (O tym zob. Adamkiewicz 2014).

Specyficzna postawa i umysłowość Stanisława Brzozowskiego, znajdujące odzwierciedlenie w *Płomieniach*, stanowiły podstawę, warunek wstępny jego wejścia w „świat rosyjski”. Wydaje się, że niespełnienie tego warunku mogłoby oznaczać nawet swoiste zamknięcie tego ostatniego przed polskim twórcą. Nie utożsamiał się on z Rosją carską, przedstawioną w powieści jako martwa struktura, będąca zaprzeczeniem człowieczeństwa, synonimem przemocy i gwałtu. Bliższa była mu, bez wątpienia, Rosja rewolucjonistów, dążących do przywrócenia na drodze radykalnych działań swobody i sprawiedliwości, a przy tym czerpiących ze skarbca europejskiej wiedzy i idei. To właśnie z tą Rosją poczuł się związany ideowo i – przynajmniej w jakiejś mierze – poprzez nią i w jej kontekście identyfikował się z realnym „tu i teraz”. Zarówno dla młodych Rosjan-orędowników zmian i przeobrażeń, jak i dla polskiego autora ważnym punktem odniesienia była literatura rosyjska, zwłaszcza *Ojcowie i dzieci* Iwana Turgieniewa. O ile jednak ci pierwsi potraktowali to dzieło i „zasady” życia jego głównego bohatera Bazarowa jako literacki opis pierwszego, początkowego etapu ich działalności, o tyle Brzozowskiemu powieść ta umożliwiła pierwsze dorosłe wejście w rzeczywistość ideowo-mentalną epoki, w jakiej żył. Wiele wskazuje na to, że z punktu widzenia rozwoju intelektualno-duchowego autora *Płomieni* wybór przewodnika w postaci literatury rosyjskiej drugiej połowy XIX wieku to bardzo dobre rozwiązanie. Literatura ta jawiła się wszakże jako mowa dorosłych ludzi.

## Bibliografia/ References

- Adamkiewicz, M. (2014). Stanisława Brzozowskiego koncepcja pracy. *Studia z Filozofii Polskiej*, 9: 39–57.
- Augustyn, L. (2011). Od niemocy do nadmocy. Diagnoza nihilizmu rosyjskiego. *Kronos*, 1: 89–101.
- Bieder, H. (1973). Stanisław Brzozowski jako krytyk literatury rosyjskiej. *Pamiętnik Literacki*, 64 (2): 117–129.
- Borowy, W. (1936). Powieść o dorastaniu. *Pion*, 44: 1–2.
- Brzozowski, S. (2007). *Głosy wśród nocy. Studia nad przesileniem romantycznym kultury europejskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Brzozowski, S. (1990). *Idee. Wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Brzozowski, S. (1937). *Legenda Młodej Polski. Studia o strukturze duszy kulturalnej*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Literackiego.
- Brzozowski, S. (2000). *Pamiętnik*. Fragmentami listów autora i objaśnieniami uzupełnił O. Ortwin. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Brzozowski, S. (1956). *Plomienie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Buckle, H.T. (1873). *Historia cywilizacji w Anglii*. T. 1. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- Bylica, P. (2012). Darwinizm i koncepcja wieloświata a religijne wyjaśnienie racjonalnego porządku i poznawalności przyrody. *Zagadnienia Naukoznawstwa*, 3 (193): 185–204.
- Chaberek, M. (2022). O pochodzeniu teorii ewolucji. *Teologia i Człowiek*, 57: 27–48.
- Cywiński, B. (1972). Narodowe i ludzkie w myśli Brzozowskiego. *Więź*, 4: 48–61.
- Cywiński, B. (2010). *Rodowody niepokornych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dobrowolski, A. B. (1958). *Mój życiorys naukowy*. Wstęp J. Dembowskiego Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Grabski, A.F. (2002). *Spór o prawa dziejowe: kontrowersje wokół Henry'ego Thomasa Buckle'a w Polsce w dobie pozytywizmu*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Gruchała, W. (2008). Są solą ziemi. O „Książce o starej kobiecie” Brzozowskiego. *Dekada Literacka*, 4: 28–31.
- Jazukiewicz-Oselkowska, L. (1980). *Fiodor Dostojewski w twórczości Stanisława Brzozowskiego i Stefana Żeromskiego. Studium porównawcze*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kądziała, J. (1965). O genezie „Syzyfowych prac”. *Pamiętnik Literacki*, 56 (1): 1–41.
- Konstańczak, S. (2014). Pomiedzy filozofią a literaturą – twórcze dylematy Stanisława Brzozowskiego. *Studia z Filozofii Polskiej*, 9: 9–38.
- Koprowski, P. (2009). *Pozytywista, ale jaki? Światopogląd Iwana Turgieniewa w latach 1848–1883*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Koprowski, P. (2023). Stanisław Brzozowski i Fiodor Dostojewski. O fascynacji polskiego filozofa twórcą rosyjskim. *Studia Rossica Gedanensia*, 10: 48–58.
- Koprowski, P. (2008). *W kręgu romantyzmu. Kształtowanie się struktur światopoglądowych Iwana Turgieniewa*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Malec, G. (2012). Teologiczne dylematy Karola Darwina. *Roczniki Filozoficzne*, 40 (1): 67–85.
- Mencwel, A. (2009). *Rodzina Europa po raz pierwszy*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Praca Naukowych „Universitas”.
- Mencwel, A. (2014). *Stanisław Brzozowski Postawa krytyczna. Wiek XX*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Mikiciuk, E. (2014). Rosja w nieopublikowanym dramacie Stanisława Brzozowskiego *Z dymem pozorów*. *Slavia Orientalis*, 63 (1): 63–77.

- Miłosz, C. (2011). *Człowiek wśród skorpionów. Studium o Stanisławie Brzozowskim*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Nałkowski, W. (1908). W sprawie Stanisława Brzozowskiego. *Społeczeństwo*, 21: 289.
- Pigoń, S. (1964). *Miłe życia drobiazgi*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Pipes, R. (2011). *Zamachowcy i zdrajcy. Z dziejów terroru w carskiej Rosji*. Warszawa: Wydawnictwo Magnum.
- Pisariew, D. (2011). Bazarow. O powieści Turgieniewa „Ojcowie i dzieci”. Przeł. J. Zychowicz. *Kronos*, 1: 76–87.
- Rosiak, R. (1961). Stanisław Brzozowski w oczach Wacława Nałkowskiego. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Nauki Filozoficzne i Humanistyczne*, 16: 93–125.
- Suchodolski, B. (1974). *Brzozowski dziś*. W: Walicki, A., Zimand, R. (Red.). *Wokół myśli Stanisława Brzozowskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 99–126.
- Turgieniew, I. (1981). *Dzieła wybrane*. T. 2. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Walicki, A. (1973). *Rosyjska filozofia i myśl społeczna od Oświecenia do marksizmu*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Walicki, A. (2011). *Stanisław Brzozowski – drogi myśli*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Praca Naukowych „Universitas”.
- Wasiewicz, J. (2010). *Oblicza nicości. Z dziejów nihilizmu europejskiego w XIX wieku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Werner, A. (1966). Ja i Naród, czyli Stanisława Brzozowskiego antynomie wolności. *Twórczość*, 6: 55–72.
- Żeromski, S. (1973). *Szyfowe prace*. Warszawa: Czytelnik.

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.

Article No. 322

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.05>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and S. Padsasonny<sup>1</sup>

Citation:

Padsasonny, S. (2024). Трансформация поэтики русской «лагерной прозы» – от литературы факта к литературной мистификации. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 78–92. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.05>

Padsasonny, S. (2024). Transformacją poëтики rusckoj “lagernoj prozy” – ot literatury fakta k literaturnoj mistifikacii. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 78–92. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.05>



## ТРАНСФОРМАЦИЯ ПОЭТИКИ РУССКОЙ «ЛАГЕРНОЙ ПРОЗЫ» – ОТ ЛИТЕРАТУРЫ ФАКТА К ЛИТЕРАТУРНОЙ МИСТИФИКАЦИИ

SIARHEI PADSASONNY

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw

Wydział Lingwistyki Stosowanej / Faculty of Applied Linguistics

Instytut Lingwistyki Stosowanej / Institute of Applied Linguistics

ul. Dobra 55, 00-311 Warszawa, Polska / Dobra St., 55, 00-311 Warsaw, Poland

Corresponding Author e-mail: [s.padsasonny@uw.edu.pl](mailto:s.padsasonny@uw.edu.pl)

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-9527-7878>

(nadesłano / received 25.09.2024; zaakceptowano / accepted 2.10.2024)

### Abstract

#### **The transformation of the poetics of Russian “camp prose” – from literature of fact to literary mystification**

The article presents the transformation of literary texts of Russian literature about the persecution and imprisonment. It traces the movement from the Old Russian tradi-

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

tion to the present. The historical and cultural review made it possible to identify the foundations of the formation of camp prose as a separate phenomenon in the 20th century literature. The study identifies the main features of this concept. Camp prose is in continuous development.

**Keywords:** camp prose, political persecution, Russian literature, poetics, history, culture, literary theory.

## Резюме

В статье представлен путь трансформации «лагерной прозы» в русской литературе. Отмечены факты политического преследования в историческом развитии от древнерусской литературной традиции до современности. Это позволило проследить особенности формирования поэтики данного типа текстов с особым углублением в XX веке, когда утвердился литературоведческий термин «лагерная проза». Автор указывает главные особенности данного феномена, а также приводит примеры того, как такая литература предстает в развитии, являясь окончательно не сформированным типом в силу объективных исторических причин.

**Ключевые слова:** «лагерная проза», политическое преследование, русская литература, поэтика, история, культура, теория литературы.

Приступая к рассмотрению нашей темы, необходимо представить определение понятия «лагерная проза», что, однако, не является простой задачей. Сам термин введен в литературоведческий обиход только во второй половине XX века, хотя более широкое смысловое сочетание «лагерная тема» ранее употребил еще В.Т. Шаламов, который также говорил о данном феномене как о «новой прозе». В первой обзорной публикации по изучаемому вопросу *Эта тема пришла...* И.Н. Сухих в журнале «Звезда» читаем, что это не совсем литература:

Действительно, крик боли невозможно оформить по законам музыкальной гармонии, пережитую трагедию трудно трансформировать в привычный литературный «сюжет». Это одна из тех исторических ситуаций, одна из тем, где «кончается искусство, и дышат почва и судьба». Авторы «новой прозы», Вергилии тридцатых – пятидесятых годов двадцатого века, ведут читателя по ступеням будничного ада (Сухих 1989а).

Опираясь на исследовательский опыт ряда литературоведов (О.В. Васильевой, Е.В. Волковой, В.В. Есипова, Л.В. Жаравиной, Ю.В. Маловой, А.В. Сафронова и др.), Л.С. Старикова предлагает следующее определение:

Лагерная проза – тематическое направление в русском литературном процессе конца 50-х – 90-х гг. XX века, создающее художественный образ лагеря в творческой рефлексии писателей (очевидцев, наблюдателей со стороны, тех, кто не видел вообще или изучал по архивам, воспоминаниям), обладающее следующими чертами: общие тематика и проблематика, связанные с экзистенциальной средой лагеря; автобиографический характер;

документальность; историзм; художественное воплощение образа лагеря; особое пространство (замкнутость, остров, ад); особая психология человека, философские осмысления человека в ситуации несвободы; особая авторская рефлексия над текстом (Старикова 2015: 169).

Это только одна из дефиниций, которая принята нами в качестве семантического ориентира.

Обратим внимание, что в ряде определений «лагерной прозы» фигурирует именно авторский опыт прошлого века, что переносит соответствующий реалистический событийный ряд в поэтику текстов этого периода. Безусловно, данная тема проходит актуализацию в XX столетии в свете объективных исторических обстоятельств, но это не означает ее отсутствия в литературном наследии ранее и позже. Также И.Н. Сухих в своей публикации проводит хрестоматийную связь с *Записками из мертвого дома* Ф.М. Достоевского, ставшими символом каторжной действительности XIX века. Подробные и новейшие примечания о создании данного произведения и его особенностях можно найти в ныне выходящем *Полном собрании сочинений и писем в тридцати пяти томах* писателя (Достоевский 2015: 328–404). Как отмечено, произведение Достоевского еще в «Русском мире» от 31 декабря 1861 года называлось «новым словом в нашей литературе» (Там же: 335). Фактология пережитых реалий, существующие прототипы трансформировались автором в художественное произведение и образы, формируя особый тип поэтики. Мемуарность прозы, ее документальный характер разрушаются беллетристикой факта, в то же время личные воспоминания и переживания делают текст не просто литературой, а портретированием самой жизни. Литературная мистификация присутствует уже в этом произведении, но она имеет узнаваемую автобиографическую основу. В записках Достоевский сравнивает острог с адом, в котором разрушается человек: «Я стою на том, что самый лучший человек может огрубеть и отупеть от привычки до степени зверя. Кровь и власть пьянят: развиваются загрубелость, разврат; уму и чувству становятся доступны и наконец сладки самые ненормальные явления» (Там же: 171). Публицистическая фактурность выступает проблематической основой построения метафизики художественной реальности. Ю.В. Малова не только детально анализирует термин «лагерной прозы» в литературоведении, но и четко разграничивает собственно «лагерную прозу» XX века и «каторжную прозу» XIX века (Ф.М. Достоевского, П.Ф. Якубовича, А.П. Чехова), когда вторая выступает «прообразом» первой (Малова 2003: 19–110). Авторы XIX века здесь действуют как жанровые новаторы в литературе, но сама по себе тема не является их открытием, она углубляется и переосмысливается, обрамляется тонким психологизмом. Исключительно преследование политических оппонентов становилось и ранее предметом описания и обсуждения в литературном наследии.

В XX веке «лагерная тема» мировой литературы включила в себя не только опыт узников сталинских, но и нацистских лагерей. Немецкий философ Теодор Адорно в работе *Негативная диалектика* рассуждает о метафизике зла в контексте посткатастроф, «после Освенцима»:



Освенцим утвердил философему чистой тождественности, которая есть смерть. Самое показательное изречение из финала Беккета: не так уж много на свете того, чего следует бояться в этом мире, является результатом практики, впервые опробованной в лагерях; в практике такого рода понятие, когда-то достойное уважения, телеологически отслеживает уничтожение нетождественного (Адорно 2003).

Данную мысль продолжает исследовать Д.А. Ардамацкая, которая писала о «поэтике после ГУЛАГа» в прозе В.Т. Шаламова:

Так, в 90-х гг. XX в. во Франции возникло самостоятельное направление «эстетика исчезновения» (а применительно к текстам выживших узников лагерей – «эстетика Лазаря»), призванное не просто проанализировать массив художественных высказываний о лагерях смерти и преступлениях фашизма, но стремящееся осмыслить излом чувственности, который произошел в середине XX века в Европе, пережившей катастрофу (Ардамацкая 2013: 137).

Для немецкого общественного сознания в послевоенное время характерно понятие «преодоление прошлого», то есть проработка травм целых поколений. Если же выйти за границы европейского культурного пространства, то подобные категории присущи и другим античеловеческим режимам мировой истории, как например, «Красные кхмеры» в Камбодже или «Военная хунта» в Чили во второй половине прошлого века и др. Художественное оформление данных исторических травм имеет свои особенности в каждой культуре.

Преследование по политическим мотивам широко известно в древнерусской истории и литературе. Таким ярчайшим примером является памятник XI века *Сказание о Борисе и Глебе*, сюжет которого рассказывает об убийстве сыновей Владимира Крестителя их братом Ярополком. Исторический факт трансформируется в легендарную основу для культурного кода о страстотерпцах и первых русских святых. И уже в этом произведении в центр закладывается литературный мотив страдания как базовый для мученика, мотив, который входит в поэтику данной темы, а затем и всего типа прозы. Безусловно, это точное следование общей христианской традиции, где сам Христос, по сути, подвергается политическому преследованию и казни. Таким образом, древнерусская литература включает в себя некоторые семантические послы будущей «лагерной прозы»: неприятие инакомыслия, враждебность по отношению к иному, преследование, страдание и фиксирование несправедливости, но на раннем этапе без автобиографической составляющей и без топоса неволи, который лежит в основе исследуемого понятия.

Историческую хронику политических преследований представляет в своей новой *Истории Российского Государства* (10 томов вышло в 2023–24 гг.) Борис Акунин, который также приводит примеры, начиная со времен Киевской Руси. Давление власти и отражение этого явления в памятниках имеет нарастающий характер в связи с развитием письменности, с одной стороны, а также с усилением авторитарной деформации государственности, с другой стороны. Политическая эмиграция известна в русской и мировой истории с древних времен, и можно найти примеры подобного перемещения в обоих направлениях. Есть также примеры эмиграции из одного княжества в другое внутри государства.

Еще Ярослав Мудрый принимал в Киевской Руси беглецов – Олафа Норвежского или англосаксонского принца Эдуарда Изгнанника. Преемник Ярослава, Изяслав, был вынужден бежать в Польшу к своему зятю Болеславу II, откуда вернулся с войском, но не смог удержать власть, а затем скитался в поисках помощи у германского императора Генриха IV, Папы Григория VII, а потом снова Болеслава, что помогло в итоге ему вернуться на княжеский престол, но ненадолго. В то же время внук Ярослава – Олег Святославич («Гориславич»), борющийся за власть с Изяславом, также попал в опалу и был вынужден покинуть родные земли; сначала он отправился в Тмутаракань, но оттуда попал к грекам. Борис Акунин, который детально останавливается на перечисленных случаях политической эмиграции, замечает, что «Византия охотно принимала политических ссыльных из числа чужеземных „архонтов”, которых можно было приручить и при случае использовать в своих интересах»; и пишет о польской помощи: «Предприятие сулило полякам большую добычу» (Акунин 2023а: 399, 403). Стал изгнанником руками своего брата Андрея Боголюбского и будущий великий князь Всеволод вместе с семьей: «Эмигрантов принял родственник, византийский император Мануил. Таким образом, будущий великий князь был человеком греческого воспитания – его взгляды и вкусы сформировались в Константинополе» (Акунин 2023а: 498–499). Далее Борис Акунин подытоживает:

Рюриковичи не чувствовали себя в Константинополе чужими, поскольку имели там родню. В Византию по-семейному высылали с Руси непутевых или докучливых родственников, и они находили там хороший прием. Иногда возвращались обратно, иногда оставались навсегда. Русь тоже давала пристанище опальным греческим царевичам вроде Льва Диогена или Андроника Комнина (Акунин 2023а: 551).

Продолжилась и несколько расширилась по объективным причинам эмиграция и в период монгольского нашествия: например, Михаил Черниговский «уехал из Киева в Венгрию, где понемногу скапливались беглецы от монгольского нашествия» (Акунин 2023b: 142–143). Именно прием эмигрантов станет одной из претензий Бату-хана к принимавшему изгнанников королю Бэле IV (Акунин 2023b: 147). Спасался от монголов в Швеции и Андрей Суздальский, брат Александра Невского. Последний, кстати, и сам изгнал своего сына.

В период противостояния между Тверью и Москвой уже в XIV веке микулинский князь Михаил Александрович бежал к своему зятю Ольгерду в Литву, туда же бежали и другие представители рода в расчете на поддержку и военную помощь для противостояния усиливающейся Москве.

Иван III даже ввел ограничения на выезд для боярства, так как усмотрел угрозу в дозволенной ранее свободной эмиграции; теперь нужно было письменно дать клятву, что не покинешь государя. Создается прецедент, так как иные действия будут считаться нарушением верности, предательством правителя и страны. Борис Акунин замечает:

По сути дела, это означало, что аристократия утрачивала личную свободу, будучи привязана к службе и государственной милости. Движение к крепостному праву началось с высших слоев общества: первыми «крепостными» – намного раньше, чем крестьяне – стали знатнейшие люди государства (Акунин 2023с: 87).

Имеются примеры и предательства в другую сторону. Так, Михаил Глинский изменил Сигизмунду и вступил в переписку с Москвой, где уже правил Василий Иванович.

Одним из пиковых моментов русской истории является 1564 год – падение «Избранной рады» и начало преследования ее членов, что открывает дальнейшую дорогу к мраку опричнины Ивана Грозного. О 1564 годе известная диссидентка современности В.И. Новодворская писала в работе *Мой Карфаген обязан быть разрушен*: «Начинается, можно сказать, 37 год, и начинается он в 1564 году. Это 37 год минус красные звезды, серпы и молотки, минус идеология, но он фактически повторяет 37-й по своим главным параметрам, вплоть до создания Внутренней партии» (Новодворская 2015b: 130). Устроенная Иваном Грозным опричнина начинает свою деятельность. В.И. Новодворская продолжала: «Сначала – опричники, потом ВЧК, потом НКВД, потом – КГБ и дальше прибавляйте сами, кто еще может постучаться» (Новодворская 2015b: 133). Откровенно противится действиям Ивана Грозного митрополит Филипп Кольчев, который осмеливается на публичное неприятие жестокости правителя. За это духовного лидера ожидала трагическая судьба и финальная расправа руками, вероятно, верного опричника Малюты Скуратова. Иного рода противостояние князя Андрея Курбского: он покинул страну и решился не только сражаться против нее, зная все слабые места, но и писать личные письма правителю. Именно эти две исторические фигуры для В.И. Новодворской представляют собой переломный момент в истории преследований инакомыслия в Москве: «Здесь развилка. Здесь рождается западничество, и здесь рождается славянофильство. Здесь рождаются Соппротивление и Эмиграция. Два диссидента XVI века, два блестящих диссидента – митрополит Филипп Кольчев и Андрей Курбский – идут совершенно разными путями» (Новодворская 2015b: 133). Происходит окончательное формирование и оформление механизма политического преследования: диссидент внутри страны, который попадает под репрессии, а зачастую и казнь или убийство; либо диссидент на пути политического эмигранта, который продолжает свою борьбу за ее пределами, но официальной идеологией объявляется государственным изменником, хотя и для него также нет гарантий сохранения жизни (как, например, в известном случае с Л.Д. Троцким уже в XX веке). Добавим, что В.И. Новодворская избрала первый путь, оказавшись жертвой политического насилия, о чем детально рассказала в своей автобиографии *Прощание славянки* (Новодворская 2015a: 9–331).

Данная формула, модель диссидентства отныне оформляется в архетип русской истории, закрепляется на протяжении веков, проявляясь также в современности. Осмелившийся выступить против власти имеет два драматических пути: расправа за бунт внутри страны либо изгнание. Приведем лишь несколько знаковых примеров из истории.

В XVII веке гонения на старообрядцев как на инакомыслящих станут также поводом для массовой политической эмиграции. Этому вопросу значительное место посвящает Н.Ф. Усков в книге *Неизвестная Россия. История, которая вас удивит* (Усков 2014). Протопоп Аввакум – пример первого политического заключенного. Текст его *Жития...* впервые представляет собой автобиографи-

ческую документалистику о неволе. Необходимо подчеркнуть, что произведение относится к позднему Средневековью, но даже для того времени страдания автора-героя в яме, во время ссылки с семьей в Сибирь и в остроге выходят за границы социальной нормальности. И это уже литературно оформленная тема несвободы, когда автор является повествователем собственной боли, выступающей литературным мотивом, со всеми деталями. Текст четко вписывается в средневековую поэтику страстотерпца, являясь при этом ярким описанием натуралистического быта в неволе. Элемент документалистики своего периода выступает еще одним смысловым узлом, который будет положен позже в основу раскрытия «лагерной темы».

Продолжит расправы со староверами и Петр Первый. Хотя он отличался жестокостью не только в этом вопросе. Например, своего сына, царевича Алексея, отказавшегося от престола и бежавшего за границу, Петр Первый приказал вернуть в Россию, что обманным путем и сделали, а затем отец лично провел допрос; наследник был лишен права на престол и приговорен к смертной казни как изменник; загадочно умер в Петропавловской крепости до исполнения приговора. Борис Акунин, рассказывая детали данной истории, подводит итог:

Скорее всего правы те историки, кто полагает, что Алексея умертвили. Но если он умер и сам по себе, вследствие перенесенных пыток, все равно виноват в этом Петр, второй сыноубийца среди русских царей после Ивана Грозного (но тот хоть пролил кровь наследника стгоряча и, в общем, ненамеренно) (Акунин 2023d: 85).

Известна и трагическая судьба А.Н. Радищева, арестованного и сосланного за его *Путешествие из Петербурга в Москву*, после прочтения которого Екатерина Вторая назвала писателя «бунтовщиком, хуже Пугачева». Литературная правда обернулась политическим преследованием.

Расправа за восстание ждала также декабристов Сенатской площади 1825 года. На последнее обращал внимание Ю.М. Лотман в книге *Беседы о русской культуре: Быт и традиции русского дворянства (XVIII – начало XIX века)*, детально остановившийся на описании декабриста в жизни эпохи (Лотман 2015: 44–518). Реализация идей приносит трагические результаты. Примером прозы из ссылки выступают мемуары декабристов, тексты которых не лишены патетических настроений и романтического пафоса (Федоров 1981). Тема ссылки появилось в хрестоматийном стихотворении А.С. Пушкина *Во глубине сибирских руд...*, которое поэт писал как послание друзьям-декабристам в 1827 году (Пушкин 1981: 97). Проблема политической неволи в поэтическом тексте пронизана мотивом страдания «во глубине сибирских руд». Пушкинские «надежда» и «любовь» восприняты декабристами как сигнал к действию, а «меч», воплотивший возвращение гражданских прав, был истолкован как орудие бунта. А.И. Одоевский написал поэтический ответ под названием *Струн вещей пламенные звуки*, в котором обещает: «Мечи скуем мы из цепей...» (Одоевский). Данные примеры вольнолюбивой лирики не отражают детали быта каторги, но выступают синтезом настроений декабристов-каторжников. Романтический пафос сохранения человеческой гордости контрастирует с реальностью жизни в остроге в *Записках...* Ф.М. Достоевского и еще более усилен в произведениях XX и XXI веков,

когда каждый последующий этап противопоставлен предыдущему по принципу усиления человеческого страдания. И это также определенный элемент поэтики «лагерной прозы».

Соответственно, политические преследования нарастали в Николаевскую эпоху и позже. Отметим, что это период ссылки Ф.М. Достоевского. И по сути – реальное начало в литературе «каторжной прозы», ибо перечисленные нами ранее исторические примеры, литературные темы, отдельные тексты всё еще не выступали таковым явлением, но послужили, без всякого сомнения, фрагментарными смысловыми точками в оформлении данного типа литературы в отдельный вид и повлияли на оформление ее поэтики.

События, которые становятся прямым посылом для «каторжной прозы», находят место в польской, белорусской, украинской, литовской истории. Такой почвой стали национально-освободительные восстания 1830–31 гг. и 1863–64 гг., названные обобщенно в российской историографии «польскими». Результатами их поражения были и политическое преследование, и казни, и последующая политическая эмиграция. В рассматриваемой нами теме данные события интересны оставленными свидетельствами. Назовем *Сибирскую тетрадь* Юзефа Богуславского, который пребывал на каторге вместе с Ф.М. Достоевским (Wedemann 2010: 245–249). У обоих авторов встречаются перекрестные воспоминания, которые дополняют информацию об их неволе, хотя у польского заключенного это всего лишь короткие обрывочные заметки. Как и позже в случае с эпистолярным наследием из заключения (*Листы з-над шыбеніцы*) белорусского национального героя, диктатора восстания 1863–64 гг. Кастуся Калиновского, арестованного и повешенного в Вильне. Данные послания посвящены не описанию быта и терпения, но направлены на поднятие боевого духа повстанцев, передачу политических и патриотических идей и взглядов арестанта (Герасімчык 2018: 203–205).

Волнообразное правление в истории России характеризуется именно оттепелями и террором, которые сменяют друг друга. Отмеченный в древнерусской литературной традиции мотив страдания – сквозной для такого типа текстов. Заключенные у Ф.М. Достоевского и представлены как страдальцы за некую высшую духовную правду. Средневековая жестокость как норма действительности проходит через ренессансную трансформацию в нравственных принципах гуманистической культуры XIX века. Именно поэтому жестокость у Ф.М. Достоевского шокирует читателя, потрясает. То же самое можно сказать и о судьбах, описанных в очерках *Остров Сахалин* А.П. Чехова. Если Ф.М. Достоевский выступал наблюдателем-соучастником, то А.П. Чехов – только наблюдателем, хотя и на месте событий; также у первого жанровая художественность, игра метатекстуальностью и мистификацией заключены в форме текста, чего не использует второй автор.

Уже в советской действительности жестокость к так называемым врагам выступает нормой и даже наделяется пафосом героики. При этом художественная антиутопия (*Село Степанчиково и его обитатели*, *Бесы* или глава *Великий инквизитор* Ф.М. Достоевского) превращается в антиутопию в действии. Происходит постепенное размывание мотивов арестов, когда нет причинно-следствен-

ной связи и законодательного обоснования, на что детально обращал внимание А.И. Солженицын в книге *Архипелаг ГУЛАГ*.

Политическое преследование и «красный террор» начинаются фактически в процессе Октябрьской революции 1917 года и сразу после нее, что нашло отражение в «лагерной прозе». Ярким примером послужит описание женского страдания А.Л. Толстой, дочери писателя Л.Н. Толстого, прошедшей через аресты (впервые в 1919 году), концлагерь, а затем покинувшей страну в 1929 году. Всё это мы найдем в ее воспоминаниях, а также в автобиографическом романе *Дождь*, вышедшем в 1979 году. Художественная ценность данной книги является условной, но именно повествование факта и личность автора определяют ее значимость (Толстая 2001). Разрушение старого мира и новая действительность ужасают, но это еще не полномасштабное уничтожение человека нравственно и физически в литературном смысле, что отражено в произведениях о дальнейшем терроре.

«Лагерная проза» второй половины XX века стала насыщенной по жанровой разнообразности различных авторов (Г.Н. Владимов, О.В. Волков, Е.С. Гинзбург, В.С. Гроссман, С.Д. Довлатов, А.В. Жигулин, В.Е. Максимов, А.И. Солженицын, В.Т. Шаламов и др.). Литературовед А.Ф. Сафронов писал, называя примеры:

«Лагерная проза» представлена в жанрах мемуаров, дневников, записок, воспоминаний, автобиографий (О. Волков *Погружение во тьму*, Е. Гинзбург *Крутой маршрут*, А. Жигулин *Черные камни*, А. Синявский *Голос из хора*, В. Шаламов *Колымские рассказы*, А. Солженицын *Архипелаг ГУЛАГ* и др.) (Сафронов 2012: 49).

Безусловно, центральным автором данного направления стал нобелевский лауреат по литературе (1970 г.) А.И. Солженицын, который совместил целый спектр видов такой прозы, начиная от *Одного дня Ивана Денисовича*, но с кульминацией в *Архипелаге ГУЛАГе*. В то же время у В.Т. Шаламова художественный элемент выстроен значительно сильнее. И.В. Некрасова выводит отличительную характеристику для обоих авторов:

Есть писатели, которые стремятся с наибольшей полнотой показать «всю правду» лагерей и тюрем. Таких некоторые критики причисляют к «реально-историческому» направлению лагерной прозы. Родоначальником этого направления в литературе XX века считается по праву А.И. Солженицын. Другое направление, называемое «экзистенциальным», отличается авторским стремлением исследовать «человека в предельной ситуации» (Некрасова 2003).

Поэтика произведений В.Т. Шаламова целиком подчинена изображению разрушения человеческого начала. Детали и символы проработаны автором, не являются случайными. И здесь писатель больше приближен к Ф.М. Достоевскому, который не раз упоминается напрямую в *Колымских рассказах*, но с нивелированием значения страданий его времени. Так, в рассказе *Термометр Гришки Логуна* читаем: «В Мертвом доме не было Колымы. Достоевского постигла бы немота, та самая немота, которая не дала мне писать заявление Зуеву» (Шаламов 1978: 140). На антитезе выстроил свое упоминание писателя и А.И. Солженицын, который в III части *Архипелага ГУЛАГа* писал: «Что до омской каторги Достоевского, то там вообще бездельничали, как легко установит всякий чи-

татель. Работа у них шла в охотку, впритруску, и начальство даже одевало их в *белые* полотняные куртки и панталоны!» (Солженицын 2023: 195). В данном случае мы имеем дело с историческим фактом, когда физическое и психическое насилие над человеком претерпевает эволюцию в направлении усиления, что и отражено в более поздних литературных текстах «лагерной прозы», что, как мы отмечали выше, выступает характерной чертой ее поэтики.

Е.С. Гинзбург помещает повествование в рамку автобиографического опыта. Художественность при этом не уступает фактическим деталям, обширная хроника насыщена событийностью, имеет выстроенную драматургию, оригинальный стиль (Гинзбург 2018). Достаточно похожая манера в книге *Исповедь* (*Spowiedź*) белорусской писательницы, прошедшей лагеря, Ларисы Гениуш. Личный опыт и боль утрат звучат как признания и самоанализ, лагерный опыт является главным, но не единственным эпизодом книги (Гениуш). Считаем необходимым отметить данный текст, так как генезис описываемого террора имеет отношение к той же самой тоталитарной системе, выходя за пределы исключительно национальных характеристик. И.Н. Сухих писал: «Развертывающаяся как безыскусное автобиографическое повествование „новая проза” все время выводит на ключевые вопросы о природе человека и человеческого» (Сухих 1989b). Это то, что ее характеризует с момента появления на уровне тематических элементов в поэтике произведения. Л.С. Старикова заметила: «Рефлексия и память о пережитом становятся основой для написания произведений, воплощающих запредельный опыт человека в абсурдной реальности» (Старикова 2015: 169). Несколько иного уровня *Архипелаг ГУЛАГ* А.И. Солженицына, который не ретранслирует исключительно собственную историю, но расширяет ее до эпического обобщения эпохи. Перед нами, скорее, исследование, отличающееся публицистическим стилем, нежели художественностью изложения, произведение, вмещающее жанровое многообразие в цельной монотематике повествования. Все названные тексты служат не только предметом литературоведческого изучения, но и выступают основой для современных исторических изысканий, как, например, *ГУЛАГ. Паутина Большого террора* современной американско-британской писательницы и публицистки Энн Эпплбаум, получившей за книгу «Пулицеровскую премию» (Эпплбаум 2006). Также и художественная литература рассмотрена автором через призму фактов, статистических данных, документальной фактуры и используется как авторитетное подтверждение наблюдений тех, кто прошел через опыт неволи.

Включение в дефиницию «лагерной прозы» произведений лишь авторов второй половины XX века ставит под сомнение автобиографическая книга белорусского политического деятеля, драматурга, писателя и журналиста Франтишека Олехновича *В когтях ГПУ (У капцюрох ГПУ)*, которая появилась еще в 1934 году (Аляхновіч) – за четверть столетия до *Архипелага ГУЛАГа* Солженицына и других произведений «лагерной прозы». Большой террор коснулся многих народов, а потому разнообразные по стилю и жанровым особенностям письменные свидетельства очевидцев представляют собой более широкий материал для изучения.

Литературовед И.Н. Сухих замечал: «Проблемы, о которых говорят, кричат авторы „новой прозы“, конечно, в „стертом“ виде существуют, к сожалению, и сегодня. Так что это не просто „литература памяти“» (Сухих 1989а). Отметим, что эти слова написаны в конце 80-х годов прошлого века, а вот последующие годы и нынешний XXI век стал трагическим продолжателем политического насилия, а соответственно и очередным витком в развитии «лагерной прозы». Посттоталитарный мир европейской истории ненадолго вернул в широкое общественное сознание ценность гуманистической этики, но современная идеология уже производит подмену полюсов в оценках поступков и действительности, ведет к политическому популизму. Сегодняшняя Россия, как известно, далека от комфортной деятельности любых оппонентов власти. Для инакомыслящих на законодательном уровне используется термин «иностранный агент». Известный оппозиционный политик А.А. Навальный осмелился нарушить «канон», сначала жестко критикуя власть, а затем после попытки его убийства и лечения в Германии вернувшись в Россию в 2021 году. Результат – 9 лет колонии, истязания и смерть 16 февраля 2024 года (своеобразный обмен на олигарха М.Б. Ходорковского, отсидевшего 10 лет в тюрьме и высланного из страны, как некогда А.И. Солженицына). В современных условиях свидетельствами из заключения стали блогерские материалы, переписка с близкими, видео, посты в социальных сетях, что делает читателя и зрителя свидетелем событий его времени здесь и сейчас, а не через какое-то, продолжительное, время, как это преимущественно происходит с повествованием в «лагерной прозе» XX века. Уже после смерти А.А. Навального 22 октября 2024 года одновременно на 26 языках вышла книга *Патриот* – его автобиография и дневники с момента задержания и почти до смерти в колонии (Nawalny 2024).

Побывав в российском плену, пройдя через давление и голодовку, приговоренная российским судом к 22 годам лишения свободы, позже помилованная лично В.В. Путиным, автобиографическую книгу *Сильное имя Надежда!* написала украинская военная летчица Надежда Савченко (Sawczenko 2016). Перед нами снова автобиографический текст со сниженной художественной ценностью, но демонстрирующий цикличность исторических процессов и схожесть литературных мотивов. Важной особенностью является то, что автор работала над книгой, находясь непосредственно в российской неволе. Свидетельства такого рода появляются в наши дни уже регулярно после каждого освобождения из российского плена украинских военных. И все эти факты еще требуют своей обработки и исследования.

Драматична сегодняшняя ситуация с белорусскими политическими заключенными, которые стали жертвами режима А.Г. Лукашенко, соратника российского президента и последователя советской исторической идеологии. Речь идет о более чем тридцатилетнем правлении Беларуси (с 1994 года). Белорусские политзаключенные написали ряд произведений из тюрьмы или после нее в самых разных жанрах. Здесь можно отметить книгу писем-заметок *Лісты з лесу*, изданную в 2007 году на белорусском языке, политического деятеля Павла Северинца (отбывает 7 лет лишения свободы на момент написания данного материала); книга *Мае турэмныя мury*, изданная на белорусском языке



в 2023 году, журналиста «Радио Свобода» Олега Груздзиловича (провел 9 месяцев в заключении и был освобожден в результате международного давления, выехал из страны); письма к родным и близким лауреата Нобелевской премии мира (2022 г.), правозащитника Алеся Беляцкого (отбывает 10 лет лишения свободы на момент написания данного материала); стихи для детей (адресованные, прежде всего, собственному сыну) как контраст тюремной реальности составили сборник *Пра сланоў і барсучкоў*, изданный на белорусском языке в 2022 году, журналиста Андрея Скурко (был приговорен к двум с половиной годам заключения; вышел на свободу 18 августа 2023 г.); иронико-комическое изображение тюремного мира (как у С.Д. Довлатова в *Зоне*, М.Н. Кураева в *Ночном дозоре*) в *Экзамероне*, изданном на белорусском языке в 2022 году, адвоката Максима Знака (отбывает 10 лет лишения свободы на момент написания данного материала). Список таких примеров может быть продолжен. Важным является то, что снова наблюдается дальнейшее развитие литературы факта и накладка художественности, совмещение мемуаристики и публицистики. Произведения данного типа также еще требуют своих детальных исследований.

Современный белорусский писатель, пишущий по-русски, Саша Филипенко занимается исследованием исторической памяти, обращается не только к изображению психологии жертв, но и палачей, что выступает характерным элементом современных литературных исканий (романы *Красный крест*, *Кремулятор*). Художественное и документальное выстраивают динамику сюжетов повествования. А вот современный российский прозаик С.С. Лебедев в романе *Предел забвения* подходит к осмыслению исторической памяти через «магический историзм» (термин А.М. Эткинда). Опираясь на данное понятие, С.Ю. Новикова замечает, что «...документальность и историзм „лагерной прозы” уступают у Лебедева мифологическому осмыслению реальности» (Новикова 2021: 195).

Постмодернистская эстетика позволила выйти за отмеченные границы действительности, а автор уже не обязательно является соучастником и не обращается к личному опыту, только на основе изученного исторического материала, собирания свидетельств и фактов деконструирует (в понимании Жака Дерриды) лагерную реальность или производит ее деструкцию (по Мартину Хайдеггеру). Таким примером является роман *Обитель* одиозного современного российского писателя Захара Прилепина. Мотивная структура в поэтике данного текста приближена к романам Ф.М. Достоевского, но в мифологизированных фиктивных реалиях лагеря разворачивается жанр нового типа приключенческого романа, который производит захватывающий эффект на читателя плутовским сюжетом (Прилепин 2015). Захар Прилепин, не являясь свидетелем или соучастником описываемых им событий, создает мифологизированный тип «лагерной прозы». А учитывая его симпатизирование сегодняшней российской власти и даже идеологии Сталина, можно предположить, что роман через такую мифологизацию служит инструментом создания романтизированного образа лагеря времен Большого террора, что искажает послы для восприятия исторической правды той эпохи. И в этом ключевое отличие от чистой литературной мистификации, на которую мы обратили внимание в *Записках...* Ф.М. Достоевского.

Как видим, тема достаточно обширная и проходит через историю, культуру, литературу с древнерусского периода до современности. Всё это требует комплексного взгляда и масштабного анализа, хотя, очевидно, нет объективной возможности рассмотреть весь существующий материал, относящийся к «лагерной прозе». Для нас было существенным показать исторический процесс, реальные обоснования того, как данная литература зарождалась, развивалась, оформляла свои жанровые особенности и черты поэтики, которая вбирала в себя особенности каждого периода. Связующий литературный мотив страдания может выступать здесь основой поэтики такого типа прозы. Наблюдается также движение от чистой историчности и публицистичности к художественности, а затем ее развенчанию и полной утрате в текстах автобиографического опыта, также мифологизации, определенной эстетикой постмодерна. Нельзя сказать, что «лагерная проза» – феномен исключительно русской литературы, скорее, речь идет о свидетельствах, касающихся политического террора, как явления мировой культуры. Главный посыл, что лагерная тематика и «лагерная проза» не прекращают своего существования, а представляет собой лишь очередной цикл, иную модификацию, что выступает негативной антропологической характеристикой трагической метафизики современности.

## Bibliografija / References

- Adorno, T. (2003). *Negativnaâ dialektika*. (Online) <https://gtmarket.ru/library/basis/5512/5519> (dostup 11.08.2024) [Адорно, Т. (2003). *Негативная диалектика*. (Online) <https://gtmarket.ru/library/basis/5512/5519> (доступ 11.08.2024)].
- Akunin, B. (2023a). *Istoriâ Rossijskogo gosudarstva. Ot istokov do mongol'skogo našestviâ. Čast' Evropy*. Т. 1. (Online) <https://babook.org> (dostup 16.08.2024) [Акунин, Б. (2023a). *История Российского государства. От истоков до монгольского нашествия. Часть Европы*. Т. 1. (Online) <https://babook.org> (доступ 16.08.2024)].
- Akunin, B. (2023b). *Istoriâ Rossijskogo gosudarstva. Ordynskij period. Čast' Azii*. Т. 2. (Online) <https://babook.org> (dostup 16.08.2024) [Акунин, Б. (2023b). *История Российского государства. Ордынский период. Часть Азии*. Т. 2. (Online) <https://babook.org> (доступ 16.08.2024)].
- Akunin, B. (2023c). *Istoriâ Rossijskogo gosudarstva. Ot Ivana III do Borisa Godunova. Meždu Evropoj i Aziej*. Т. 3. (Online) <https://babook.org> (dostup 16.08.2024) [Акунин, Б. (2023c). *История Российского государства. От Ивана III до Бориса Годунова. Между Европой и Азией*. Т. 3. (Online) <https://babook.org> (доступ 16.08.2024)].
- Akunin, B. (2023d). *Istoriâ Rossijskogo gosudarstva. Aziatskaâ evropeizaciâ. Car' Petr Alekseevič*. Т. 5. (Online) <https://babook.org> (dostup 16.08.2024) [Акунин, Б. (2023d). *История Российского государства. Азиатская европеизация. Царь Петр Алексеевич*. Т. 5. (Online) <https://babook.org> (доступ 16.08.2024)].
- Alâhnovič, F. *U kapciuroh GPU*. (Online) [https://knihi.com/Francisak\\_Alachnovic/U\\_kapciuroch\\_HPU.html](https://knihi.com/Francisak_Alachnovic/U_kapciuroch_HPU.html) (dostup 18.08.2024) [Аляхновіч, Ф. *У капціуроx ГПУ*. (Online) [https://knihi.com/Francisak\\_Alachnovic/U\\_kapciuroch\\_HPU.html](https://knihi.com/Francisak_Alachnovic/U_kapciuroch_HPU.html) (доступ 18.08.2024)].
- Ardamackaâ, D.A. (2013). Varlam Šalamov i poëtika posle GULAGa. *Vestnik Leningradskogo universiteta im. A.S. Puškina*, т. 2, № 2: 137–143 [Ардамацкая, Д.А. (2013). Варлам Шаламов и поэтика после ГУЛАГа. *Вестник Ленинградского университета им. А.С. Пушкина*, т. 2, № 2: 137–143].

- Ėpplbaum, Ė. (2006). *GULAG. Pautina Bolšogo terrora*. Moskava: Moskovskaâ škola političeskikh issledovanij [Эпплбаум, Э. (2006). *ГУЛАГ. Паутина Большого террора*. Москва: Московская школа политических исследований].
- Fëdorov, V.A. (1981). *Stat'i i kommentarii*. V: *Memuary dekabristov. Severnoe obščestvo*. Moskva: MGU [Федоров, В.А. (1981). *Статьи и комментарии*. В: *Мемуары декабристов. Северное общество*. Москва: МГУ].
- Geniuš, L. *Spovedz'*. (Online) <https://coollib.com/b/318225-laryisa-antonawna-geniyush-spovedz/read> (dostup 18.08.2024) [Геніюш, Л. *Сповідзь*. (Online) <https://coollib.com/b/318225-laryisa-antonawna-geniyush-spovedz/read> (доступ 18.08.2024)].
- Gerasimčyk, V.U. (2018). *Kanstancin Kalinoŭski: asoba i legenda*. Grodna: TAA «ŪrSaPrynt» [Герасімчык, В.У. (2018). *Канстанцін Каліноўскі: асоба і легенда*. Гродна: ТАА «ЮрСаПрынт»].
- Ginzburg, E.S. (2018). *Krutoj Maršrut. Hronika vremen kul'ta ličnosti*. Moskva: Agentstvo FTM [Гинзбург, Е.С. (2018). *Крутой Маршрут. Хроника времен культа личности*. Москва: Агентство ФТМ].
- Dostoevskij, F.M. (2015). *Polnoe sobranie sočinenij i pisem v tridcati pāti tomah*. T. 4. Sankt-Peterburg: Nauka [Достоевский, Ф.М. (2015). *Полное собрание сочинений и писем в тридцати пяти томах*. Т. 4. Санкт-Петербург: Наука].
- Lotman, Ū.M. (2015). *Besedy o ruskoj kul'ture: Byt i tradicii russkogo dvorânstva (XVIII – načalo XIX veka)*. Sankt-Peterburg: Azbuka, Azbuka-Attikus [Лотман, Ю.М. (2015). *Беседы о русской культуре: Быт и традиции русского дворянства (XVIII – начало XIX века)*. Санкт-Петербург: Азбука, Азбука-Аттикус].
- Malova, Ū.V. (2003). *Stanovlenie i razvitie «lagernoj prozy» v ruskoj literature XIX–XX vv.*: avtoref. ... dis. kand. filol. nauk. Saransk: Mordovskij gosudarstvennyj universitet im. N.P. Ogareva [Малова, Ю.В. (2003). *Становление и развитие «лагерной прозы» в русской литературе XIX–XX вв.*: автореф. ... дис. канд. филол. наук. Саранск: Мордовский государственный университет им. Н.П. Огарева].
- Nawalny, A.A. (2024). *Patriota. Autobiografia*. Wydawnictwo Literackie.
- Nekrasova, I.V. (2003). *Sud'ba i tvorčestvo Varlama Šalamova: monografiâ*. Samara: Izdatel'stvo SGPU. (Online) <https://shalamov.ru/research/158/2.html#n95> (dostup 16.08.2024) [Некрасова, И.В. (2003). *Судьба и творчество Варлама Шаламова: монография*. Самара: Издательство СГПУ. (Online) <https://shalamov.ru/research/158/2.html#n95> (доступ 16.08.2024)].
- Novodvorskaâ, V.I. (2015a). *Prošanie slavânki. Avtobiografiâ*. V: Novodvorskaâ, V.I. *Izbrannoe: v 3 t.* T. 1. Moskva: Zaharov: 9–331 [Новодворская, В.И. (2015a). *Прощание славянки. Автобиография*. В: Новодворская, В.И. *Избранное: в 3 т.* Т. 1. Москва: Захаров: 9–331].
- Novodvorskaâ, V.I. (2015). *Moj Karfagen obâzan byt' razrušen*. V: Novodvorskaâ, V.I. *Izbrannoe: v 3 t.* T. 3. Moskva: Zaharov: 5–286 [Новодворская, В.И. (2015). *Мой Карфаген обязан быть разрушен*. В: Новодворская, В.И. *Избранное: в 3 т.* Т. 3. Москва: Захаров: 5–286].
- Novikova, S.Ū. (2021). Roman *Predel zabvenîâ* (2011) Sergeâ Lebedeva: biografičeskij fakt i hudožestvennyj vymysel. *Čelovek: Obraz i suščnost'*, 3 (47): 182–199 [Новикова, С.Ю. (2021). Роман *Предел забвения* (2011) Сергея Лебедева: биографический факт и художественный вымысел. *Человек: Образ и сущность*, 3 (47): 182–199].
- Odoevskij, A.I. *Strun veših plamennye zvuki*. (Online) <https://russian-poetry.com/strun-veshhix-plamennye-zvuki/> (dostup 16.08.2024) [Одоевский, А.И. *Струн вещей пламенные звуки*. (Online) <https://russian-poetry.com/strun-veshhix-plamennye-zvuki/> (доступ 16.08.2024)].
- Prilepin, Z. (2015). *Obitel': roman*. Moskva: AST [Прилепин, З. (2015). *Обитель: роман*. Москва: АСТ].

- Puškin, A.S. (1981). *Sobranie sočinenij v desâti tomah*. T. 2. Moskva: Pravda [Пушкин, А.С. (1981). *Собрание сочинений в десяти томах*. Т. 2. Москва: Правда].
- Safronov, A.V. (2012). *Žanrovoe svoeobrazie ruskoj hudožestvennoj dokumentalistiki (očerk, memuary, «lagernaâ» proza): učebno-metodičeskoe posobie*. Râzan': Râzanskij gosudarstvennyj universitet im. S.A. Esenina [Сафронов, А.В. (2012). *Жанровое своеобразие русской художественной документалистики (очерк, мемуары, «лагерная» проза): учебно-методическое пособие*. Рязань: Рязанский государственный университет им. С.А. Есенина].
- Sawczenko, N., (2016). *Nadia. Więzień Putina*. Warszawa: Od deski do deski.
- Solženicyн, A.I. (2023). *Arhipelag GULAG. 1918–1956: Opyt hudožestvennogo issledovaniâ*. Č. 3–4. Sankt-Peterburg: Azbuka, Azbuka-Attikus [Солженицын, А.И. (2023). *Архипелаг ГУЛАГ. 1918–1956: Опыт художественного исследования*. Ч. 3–4. Санкт-Петербург: Азбука, Азбука-Аттикус].
- Starikova, L.S. (2015). «Lagernaâ proza» v kontekste ruskoj literatury XX veka: ponâtie, granicy, specifika. *Vestnik Kemerovskogo gosudarstvennogo universiteta*, t. 4, № 2 (62): 169–174 [Старикова, Л.С. (2015). «Легерная проза» в контексте русской литературы XX века: понятие, границы, специфика. *Вестник Кемеровского государственного университета*, т. 4, № 2 (62): 169–174].
- Suhih, I. (1989a). «Èta tema prišla...». *Zvezda*, 3. (Online) <https://ru-prichal-ada.livejournal.com/452297.html> (dostup 11.08.2024) [Сухих, И. (1989a). «Эта тема пришла...». *Звезда*, 3. (Online) <https://ru-prichal-ada.livejournal.com/452297.html> (доступ 11.08.2024)].
- Suhih, I. (1989b). «Èta tema prišla...». *Zvezda*, 3. (Online) <https://ru-prichal-ada.livejournal.com/452376.html> (dostup 11.08.2024) [Сухих, И. (1989b). «Эта тема пришла...». *Звезда*, 3. (Online) <https://ru-prichal-ada.livejournal.com/452376.html> (доступ 11.08.2024)].
- Šalamov, V.T. (1978). *Kolymskie rassказы*. London: Overseas Publications Interchange LTD [Шаламов, В.Т. (1978). *Колымские рассказы*. Лондон: Overseas Publications Interchange LTD].
- Tolstaâ, A.L. (2001). *Doč'*. Moskva: Vagrius [Толстая, А.Л. (2001). *Дочь*. Москва: Вагриус].
- Uskov, N.F. (2014). *Neizvestnaâ Rossiâ. Istorîâ, kotoraâ vas udivit*. Moskva: Èksmo [Усков, Н.Ф. (2014). *Неизвестная Россия. История, которая вас удивит*. Москва: Эксмо].
- Wedemann, M. (2010). *Polonofil czy polakożerca? Fiodor Dostojewski w piśmiennictwie polskim lat 1847–1897*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.

Article No. 323

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.06>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and S. Padsasonny<sup>1</sup>

Citation:

Padsasonny, S. (2024). «Достоевский» в Зальцбурге. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 93–114.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.06>

Padsasonny, S. (2024). «Dostoevskij» v Zaľcburge. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 93–114.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.06>



## «ДОСТОЕВСКИЙ» В ЗАЛЬЦБУРГЕ

SIARHEI PADSASONNY

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw

Wydział Lingwistyki Stosowanej / Faculty of Applied Linguistics

Instytut Lingwistyki Stosowanej / Institute of Applied Linguistics

Ul. Dobra 55, 00-311 Warszawa, Polska / Dobra st., 55, 00-311 Warsaw, Poland

Corresponding Author e-mail: [s.padsasonny@uw.edu.pl](mailto:s.padsasonny@uw.edu.pl)

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-9527-7878>

(nadesłano / received 13.10.2024; zaakceptowano / accepted 21.10.2024)

### Abstract

#### “Dostoevsky” in Salzburg

The article discusses the opera premieres based on the novels *The Gambler* and *The Idiot* by F.M. Dostoevsky at the Salzburg Opera Festival in 2024. The paper analyses the productions of Sergei Prokofiev’s opera by the American director Peter Sellars (*The Gambler*) and the production of Mieczysław Weinberg’s opera by the Polish director Krzysztof Warlikowski (*The Idiot*). The history of the creation, the features of

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

the music for both operas are traced, and the unique features of the Salzburg premieres are presented. The author of the article not only personally visited the festival, but he also traced the assessments of productions in various reviews, turned to theatrical programs, became acquainted with interviews with the directors, etc. The paper raises the issue of “cancelled culture”. A chain of interdisciplinary parallels is built, which allows us to take a fresh look at the writer’s novels.

**Keywords:** opera, Austria, Salzburg, Dostoevsky, *The Idiot*, *The Gambler*, Warlikowski, Sellars, Weinberg, Prokofiev.

## Резюме

Статья посвящена оперным премьерам по романам *Игрок* и *Идиот* Ф.М. Достоевского на театральном фестивале в Зальцбурге в 2024 году. В материале ведется анализ постановок американского режиссера Питера Селларса (*Игрок*) оперы С.С. Прокофьева и польского режиссера Кшиштофа Варликовского (*Идиот*) оперы Мечислава Вайнберга. Прослежена история создания, особенности музыки обеих опер, а также представлены уникальные черты зальцбургских премьер. Автор статьи не только лично побывал на фестивале, но и проследил оценки постановок в различных рецензиях, обратился к театральным программам, прочитал интервью с режиссерами и пр. Современное оперное искусство предстает в связи с классическим наследием, а также с сегодняшней культурой, общественной жизнью, политикой. Поднимается вопрос о «культуре отмены». Выстраивается цепь параллелей междисциплинарного характера, что позволяет по-новому взглянуть на романы писателя.

**Ключевые слова:** опера, Австрия, Зальцбург, Достоевский, *Идиот*, *Игрок*, Варликовски, Селларс, Вайнберг, Прокофьев.

## Введение

Ф.М. Достоевский дважды побывал в Австрии (Австрийской империи, Австро-Венгрии) фактически проездом: летом 1862 года во время своего первого путешествия за границу (Сараскина 2013: 365) и летом 1869 года, уже будучи женатым на А.Г. Сниткиной (Достоевской), которая отметила в своих воспоминаниях, что они «остановились на два дня в Вене» (Достоевская 2015: 239). Более детальное отношение к Австрии можно найти в записках, письмах, публицистике писателя, что в контексте его «геополитических и идеологических воззрений» проанализировал М.В. Подрезов (Подрезов 2020: 118–121). Исследователь сделал вывод, что «в целом Достоевский преимущественно относился к Австрии предвзято и с негативной точки зрения»:

Безусловно, писатель оценивал Австрийскую империю в первую очередь по отношению к России, что является наиболее важной линией его публицистики. В рамках этого ответ очевиден: Австрия для России – это враг как с геополитической (борьба за один и тот

же регион влияния), так и с идейной (столкновение православия и католичества) точек зрения (Подрезов 2020: 120).

В первые десятилетия уже XXI века отношения между Австрией в новой государственной форме и Россией были достаточно интенсивными в выстраивании бизнеса и дипломатических контактов. С началом полномасштабной войны Кремля против Украины в феврале 2022 года данные связи, по крайней мере, в публичном поле значительно охладели. А в демократическом свете начались дискуссии об «отмене» («кенселлинге») русской культуры и литературы. В последние годы это привело, например, к отмене на европейских сценах целого ряда спектаклей по произведениям русской литературы, а российские артисты попали под ограничения. Но в процессе затягивающейся войны произошло закономерное ослабление радикальных подходов, когда рациональная аргументация о бессмысленности «культуры отмены» снова начала преобладать над эмоциональной составляющей оценок. Ряд российских артистов, которые открыто не поддержали войну своей страны, начали возвращаться на европейские сцены (вместе с афишами постановок по произведениям русских классиков). И даже если такие исполнители не высказались кардинально с осуждением войны, что выглядит неоднозначным нравственным контекстом для западного потребителя культуры (как было, к слову, с известной оперной исполнительницей А.Ю. Нетребко).

В 2024 году на Зальцбургском фестивале, который является одним из главных событий такого уровня в мире, были представлены сразу две премьеры опер с русскоязычными либретто по романам Ф.М. Достоевского – *Игрок* (в режиссуре Питера Селларса, опера С.С. Прокофьева) и *Идиот* (в режиссуре Кшиштофа Варликовского, опера Мечислава Вайнберга). Постановки не только были замечены критикой как революционные в театральном искусстве, но и восприняты как вызовы «кенселлингу» русской литературы и культуры. В своем эссе, напечатанном в программе фестиваля к опере *Идиот*, драматург Кристиан Лонгшамп пишет:

Идея изгнания русской культуры является неприемлемой. Ведь Европа сегодня устремлена к открытости всех голосов, к отрицанию любого остракизма, к разнообразию подходов. В течение двух последних лет некоторые люди в этой части Европы перестали читать русскую литературу и слушать русскую музыку. Но поступая таким образом, они действуют, как российские власти по отношению к Европе. Что было бы недопустимо. Это те, кто служат Путину, должны быть подвергнуты осуждению, но не наследие (здесь и далее перевод мой – С.П.) (Longchamp 2024: 93).

Итак, через 155 лет писатель снова «побывал» в Австрии, в Зальцбурге – через свое наследие на оперной сцене. Мы посетили обе премьеры, а также прикоснулись к оценкам рецензентов, интервью с режиссерами, зрительской рецепции, учли литературоведческие трактовки и голоса музыкальных критиков, что позволило сформировать отдельные взгляды на каждую из названных опер, а также найти общий посыл их создателей для современной культуры. Вне всякого сомнения, перед нами не только новое слово в театральном искусстве, но и предельно сложное наслаждение смыслов, которые особенно актуально звучат

в нынешних исторических условиях, во многом выдвигая русского классика за рамки исключительно «русскости» и помещая в универсализм гуманистической этики.

## Опера *Игрок*

Именно работой над постановкой оперы *Игрок* С.С. Прокофьева начинается оперная жизнь всего творчества Ф.М. Достоевского. Композитор восхищался романом и еще 6 ноября 1913 года писал в *Дневнике*: «Дома играл на рояле и зачитывался *Игроком* Достоевского. Я уже давно знаю эту повесть; недавно приходило в голову, что это неплохой сюжет для оперы. Теперь, когда я летом сам поиграл в рулетку, мне эта великолепная повесть с ее ужасной, нелепой атмосферой очень нравится» (Прокофьев 2002: 370). А уже на следующий день отмечал:

Сегодня я с жадностью дочитал *Игрока*. Повесть привела меня в восторг и взволновала. Как все это безумно, нелепо и... верно. Я не знаю, может ли выйти на этот сюжет опера; я даже совсем не думал об этом, когда читал. Скорее, что не выйдет. Но изобразить рулетку, толпу и страшный азарт мне представляется крайне увлекательным (Прокофьев 2002: 371).

Летом 1914 года С.С. Прокофьев пытался говорить «замечательном оперном сюжете» *Игрока* с С.П. Дягилевым в Лондоне, но тот не заинтересовался (Прокофьев 2002: 479). А уже в дневниковой записи композитора от 28 октября 1914 года читаем:

Я шел домой и обдумывал оперу *Игрок*. Это страшно интересно. На *Утенке* я немного испробовал мой новый оперный стиль, а в балете выучился сочинять сцены. Я сам придумываю инсценировку *Игрока* и сам напишу текст. Это будет лучше, чем кто-либо, ибо как это будет в музыке я буду придумывать вместе с текстом. Это будет поворот в оперном искусстве и доказательство всей ходульности Вагнера (принципов «немузыки») (Прокофьев 2002: 518).

Композитор стал и либреттистом оперы. В максимально сжатые сроки, как и при написании романа самим Достоевским, музыкальное произведение было закончено в 1916 году и готовилась его премьера в Мариинском театре. Свои претензии на авторские права вдруг предъявила вдова писателя А.Г. Достоевская, пожелавшая получить 25% от всех доходов за постановку (Morrison 2024: 66). Этот вопрос был улажен, однако революции февраля и октября 1917 года так и не позволили опере начать сценическую жизнь сразу после создания. В данном контексте обратим внимание на ошибочное замечание в комментариях к роману в *Полном собрании сочинений в тридцати томах* писателя: «В 1916 г. С.С. Прокофьев на сюжет *Игрока* написал оперу, которая тогда же была поставлена в Санкт-Петербургском императорском Мариинском театре» (Достоевский 1973: 402). Эта неточность не устранена и в новом *Полном собрании сочинений и писем в тридцати пяти томах*, где добавлялось, что «интерес к роману отчасти подпитывался популярностью оперы» (Достоевский 2016:



578). Драматические события в истории страны повлияли и на судьбу композитора, который покинул Россию в 1918 году. Впервые опера была поставлена в 1929 году в Королевском оперном театре в Брюсселе – театре «Ла Монне», но в переработанной музыкальной версии и на французском языке (либретто перевел Поль Спаак). Музыковед Симон Моррисон говорит о «сохранении стиля Достоевского в либретто» первоначальной версии и проблемах после перевода, так как «музыка была настроена на русский ритм» (Morrison 2024: 67–68). Несмотря на дальнейшие попытки, больше постановок не было. Не помогло и возвращение в советскую Россию в 1936 году: «Он проиграл ставку. *Игрок* так и не был поставлен в России на протяжении всей его жизни» (Morrison 2024: 72). Впервые на родине композитора опера прозвучала на русском языке в 1963 году в Колонном зале Дома Союзов в Москве, затем появился фильм-опера *Игрок* в режиссуре Ю.М. Богатыренко в 1966 году, а вот на оперной сцене постановку осуществил Б.А. Покровский в Большом театре только в 1974 году. Позже будет целый ряд различных премьер данной оперы в России, но мировая премьера именно первой редакции оперы состоялась лишь в 2001 году в Большом театре в постановке А.Б. Тителя. Весьма широко *Игрок* представлен также в оперной жизни зарубежных театров, начиная от сцены Сан-Карло в Неаполе в сезоне 1952/53 гг. Именно в 1953 году не стало и самого С.С. Прокофьева, так случилось, что произошло это в один день со смертью Сталина, а поэтому уход композитора не был замечен широкой общественностью.

На Зальцбургском фестивале в 2024 году премьера оперы *Игрок* состоялась 12 августа (последующие спектакли: 17, 20, 22, 25, 28 августа). Подготовил постановку американский режиссер Питер Селларс, которого искусствовед С. Ходнев называет «легендой постмодернистской режиссуры» и который показал постановку, по словам критика, «брильянтово-смокинговой аудитории»:

Питер Селларс не изменил левым идеалам и попробовал представить *Игрока* как обличение капиталистического социума – а попутно и лживого фантома игорного бизнеса. Самая яркая, но и самая нелепая до одури часть его спектакля – рулеточные столы, выглядящие словно гигантские детские волчки и периодически взлетающие над сценой на манер летающих тарелок, переливающихся огнями... (Ходнев 2024).

Сам Питер Селларс говорит об «игре с жизнью», когда очевидна «иллюзия независимости»: «Поиск своего центра, себя в собственном небытии через совершенную эквилибристику экстаза и трагедии, мира и войны, добра и зла, самой жизни. Игра – экстремальная форма духовной практики» (Sellars 2024: 61). Играют с судьбой и делают решающие ставки все, начиная с самого Ф.М. Достоевского, для которого *Игрок* стал не просто спасительным романом, но и определившим будущее. Произведение автор писал в краткий месячный срок, так как в случае не предоставления нового текста издателю Ф.Т. Стелловскому тот получил бы все авторские права на произведения писателя. На помощь пришла стенографистка А.Г. Сниткина, которая помогла автору справиться вовремя, используя новую технику скорописи. А уже после завершения совместной работы Ф.М. Достоевский предложил руку и сердце юной помощнице, хотя в самом романе, над которым они работали, в центр помещена совершенно иная жен-

щина, прототипом которой послужила А.П. Сулова, а это в нее был влюблен писатель. Игровая зависимость – это также и грех самого Ф.М. Достоевского, что, уже будучи за границей после свадьбы, сполна на себе испытала его жена, когда страсть игры поглощала духовно и материально, доходя до утраты человеческого (Достоевская 2015: 214–217). Таковы и романские герои писателя, которых овладевает хорошо знакомая ему самому страсть. И именно она в центре постановки любителя российской классики Питера Селларса, который представил на сцене в Зальцбурге людей, вывернутых из обыденного спокойствия и подчиненных только одной идее – выиграть. А для этого необходимо делать ставки и неустанно играть. И если окружение требует успеха, то и мир романа, и современный мир не гарантируют такой возможности. Режиссер пошел на достаточно рискованный шаг, открыто показав зальцбургской публике хищную психологию толпы, коллектива, стаи, мира богатых, но в этом и есть высшая цель культуры, которая обнажает пороки человечества. Здесь уже ставка на успех и понимание оперы от самого режиссера, который также играет с судьбой и не всегда выигрывает, поскольку зачастую не понимается критиками и зрителями. Питер Селларс называет музыку С.С. Прокофьева «провокационной» и «не до конца открытой» сегодня: «Мы все еще продолжаем учиться слушать это произведение. На данный момент это, без всякого сомнения, музыка нашей современности, но, вероятно, это по-прежнему сотканное для нашего поколения как музыка будущего» (Sellars 2024: 62). В одном из интервью режиссер подчеркивал, что занимается «десоветизацией Прокофьева», о котором говорил как о «Моцарте своего времени, пропавшем в его собственной советской версии», так как, хотя опера и была создана до революции, затем перерабатывалась и зазвучала по-русски только через двадцать лет уже после смерти самого композитора:

Прокофьев никогда не имел никакого отношения к постановке своей оперы, поэтому произведение и было советизировано. Отсюда в его музыкальной ткани появилось столько агрессии и металла. Состав солистов всегда был старше, чем нужно. На роли постоянно назначали исполнителей среднего возраста, которые старались петь как можно громче. Так у зрителя не оставалось ни малейшего представления, что сама эта опера – о конфликте поколений, о войне молодых людей против истеблишмента. Ничего этого в тех советских постановках просто нет. И сексуальности, раз уж вся эротика была подцензурна, там не услышишь, ее просто вычищали оттуда (Раевский 2024а).

В этом же материале находим упоминание такой характеристики для постановки Питера Селларса, как «антикапиталистический стейтмент», и режиссер этого не отрицает, ибо видит подобные взгляды и у самого Ф.М. Достоевского в 60-е годы XIX века. Писатель впервые выехал за границу и не был в восторге:

Он пишет про Хрустальный дворец в Лондоне, и ты чувствуешь его ощущение тотальной пустоты капитализма, бездушности и жестокости. Если откроете *Зимние заметки о летних впечатлениях*, там весь материал для *Игрока*, и вот Достоевский – молодой человек, пребывающий в отвращении от Европы и капитализма (Раевский 2024а).

Герой Ф.М. Достоевского и Питера Селларса – молодой человек, который хочет верить в преобразование мира и собственной жизни, идеалистически ищет

чуда, но уже на первых страницах романа он охарактеризован в глазах окружающих как «невелика птица», человек не их круга (Достоевский 1973а: 208–209). Именно поэтому сценический Алексей (Шон Паниккар – американский тенор, уроженец Шри-Ланки) – экоактивист, который под влиянием Полины (Асмик Григорян – литовская оперная певица, сопрано) в какой-то момент проходит валиком с оранжевой краской по костюму барона Вурмергельма (наговаривает светских грубостей – в романе). Здесь и сюжетный максимализм характера, и режиссерское использование аллюзии на современную действительность, как и то, что перевод слова «письмо» в титрах к опере на английский и немецкий – “e-mail”; а бумажные деньги заменены электронными, которые переводятся через мобильную аппликацию. Герой оперы эмоционально увлекает своей правдой, изумляет силой и возможностями своего голоса. Он влюблен в Полину, но жаждет чего-то большего, не понят и несчастен, пока беден, но и, выиграв деньги, так же остается чужим этому богатому миру, а потому опять несчастным. В нем сходятся безответные монологи шекспировского Гамлета и грибоедовского Чацкого, его пение – как крик о помощи в глухом бытии. Д. Писаревский отмечает:

Вокально-сценическое взаимодействие Полины и Алексея было великолепно; Григорян также сумела раскрыть всю глубину переживаний героини, от влюбленности до взволнованности, отчаяния и гнева, когда Полина швыряет в Алексея предложенные ей деньги: смартфон пролетает мимо ошарашенного игрока и ударяется об пол (Писаревский 2024).

А ведь именно Полина раскрывает игрока в Алексея, приказывая вначале ему идти на рулетку, так как ей «деньги во что бы то ни стало теперь нужны» (Достоевский 1973а: 214). Герой же готов исполнить все ее приказания, даже убить себя. Страсть по отношению к ней так сильна, что также он готов и убить ее. И это тот момент, когда происходит сублимация страсти к женщине в страсть к игре, а ставкой становится жизнь вместо денег. Герой приходит к выводу перед первой игрой: «...люди и не на рулетке, а и везде только и делают, что друг у друга что-нибудь отбивают или выигрывают» (Достоевский 1973а: 216); и уже после главного выигрыша: «...с самой той минуты, как я дотронулся вчера до игорного стола и стал загребать пачки денег, – моя любовь отступила как бы на второй план» (Достоевский 1973а: 300). Игра для героя Ф.М. Достоевского, а также Питера Селларса, – возможность разбогатеть и доказать окружению, что ты «не раб», можешь быть на равных с ними. Алексей в романе говорит Полине прямо: «Деньги – всё!» (Достоевский 1973а: 229). В этом режиссер ретранслирует ту же проблему, но для современного поколения молодежи, которое работает на чужой капитал в корпорациях, зачастую ничего не достигая, мечтая быть «в числе человек». В то же время, когда такого человека настигает удача, то и жизнь становится игрой; Алексей замечает: «Стояла на ставке вся моя жизнь!» (Достоевский 1973а: 292). Полина вдруг становится объектом купли-продажи, чего, как и Настасья Филипповна в романе *Идиот*, принять не может, швыряя в героя пятьдесят тысяч франков (мобильным телефоном – в опере): «Она размахнулась и пустила их в меня. Пачка больно ударила мне в лицо и разлетелась по полу. Совершив это, Полина выбежала из комнаты» (Достоевский 1973а: 298).

А вот оперный и музыкальный обозреватель А. Курмачев обрушивается с критикой на постановку и режиссера, заявив о «бездарной трате ресурсов». Прежде всего, речь идет об использовании иностранных оперных звезд для русскоязычного исполнения, без «внятной мелодекламации», непонятные для зрителя мизансцены, «дешевые костюмы», «суетливая пластика» и пр. В таких оценках прослеживается российский шовинизм, просматриваемый и в самом романе Ф.М. Достоевского, где звучит ирония в адрес поляков, французов, англичан, немцев, которые вступают в конфликт с русским характером. Хвалил критик работу дирижера Т.К. Зангиева, но и здесь видел победу текста над музыкой, тогда как должно быть наоборот. Есть и позитивный элемент:

Главной удачей постановки я бы назвал сценографию Георгия Цыпина: гигантские люстры-рулетки-НЛО-тарелки, мерцающие осмысленно подобранными цветами, – единственная художественная деталь, достойная внимания в этом спектакле. Именно в сценографии прослеживается магистральная идея оперы Прокофьева как анти-вагнеровской музыкальной драмы, в которой мы видим подземелье гномов-нибелунгов, маленких людшек, которых поработила страсть к игре (Курмачев 2024).

Режиссер изображает общество масок и марионеток, которые играют свои роли друг перед другом и перед собой. Страсти и зависимости в опере кружат над судьбами героев в виде рулеток, превращающихся в летающие тарелки, которые, как в фантастическом кино, похищают сознание персонажей, а затем и их самих. Именно поэтому часть героев-акробатов Питер Селларс подвешивает на специальных тросах над сценой: так их судьбы висят на нитях собственных страстей. И богатая публика при этом видит себя через кривое отражение в потрескавшихся зеркалах настенных декораций в задней части сцены. Будто бы звучит гоголевское из *Ревизора*: «Чему смеетесь? – Над собою смеетесь!...». Над миром этой публики и насмехается режиссер, который замечает, что приехал на фестиваль говорить через оперу с людьми власти, хотя и особым образом, так как не все люди одинаковы и некоторые открыты на переосмысление идей:

Поэтому я не делаю широких заявлений в узком идеологическом ключе – собственно, и *Игрок* этого не делает. Это не лекция, а палитра образов, эмоций и ситуаций, в огромной мере противоречивых. Так что полторы тысячи человек, которые слушают эту оперу, не расходятся по домам с какой-то одной общей мыслью (Раевский 2024а).

Перед зрителем и метафорическая аллюзия на зависимость от идей в современной России, возможно, и самого Владимира Путина, который также играет с исторической реальностью, получая небольшие победы и переживая потери, но не может принять последних, уничтожая собственными руками в этих фатальных ставках себя, страну и соседний народ. Здесь выглядит символическим место рождения композитора в Покровском районе Донецкой области – одного из самых горячих участков войны в момент зальцбургской премьеры, что невольно добавляет современный контекст в противопоставленность «русского мира» и Запада. Но для Питера Селларса вина за сегодняшний «русский мир» отчасти лежит и на капиталистическом западном мире прошлого:

Поэтому чего удивляться, что там теперь Путин? Запад сознательно оставил Россию в бедности, и теперь расплачивается за это, причем всем миром. За то, что Россию не позвали за стол на равных, как было в конце Второй мировой с Германией и Японией. Два поколения спустя это вышло нам боком (Раевский 2024а).

Питер Селларс бьет точно по разнообразным зависимостям и страстям, когда истинный смысл экзистенции затирается и утрачивается, а идея и одержимость поглощают и заменяют смыслы. И здесь феноменальны в исполнении ролей Генерала китайский бас Чень Пейсинь и Бабуленьки литовская меццо-сопрано Виолета Урмана. Это пропетый поединок между ними и сражение с общественным мнением, утвержденные силой голосов вокально в крайне сложных партиях.

В единственном месте композитор вводит в оперу хор, который оглашает: «Десять тысяч выиграл!». Этот эпизод всего нескольких минут действия, и режиссер его использует с размахом: на сцену с шумом врывается поверженная в эмоции игры и музыки толпа, проносится перед зрителями, пробуждает и ошеломляет, несколько десятков человек спускаются в зрительный зал, где прямо в лицо публики поют реплики либретто. Питер Селларс заключает: «Одной из моих задач было поставить *Игрока* сюрреалистически, странно, сатирически, а еще трагически и живительно – всё в одном» (Раевский 2024а).

## Опера *Идиот*

Премьера по роману Ф.М. Достоевского *Идиот* на Зальцбургском фестивале в 2024 году состоялась 2 августа (последующие спектакли: 11, 15, 18, 23 августа) – это одноименная опера композитора Мечислава Вайнберга (либретто А. Медведева) в постановке польского режиссера Кшиштофа Варликовского. Он помещен критиками в список лучших оперных постановщиков мира, а это была его четвертая опера на фестивале в Зальцбурге (до этого с успехом поставил оперы *Бассариды* Ханса Вернера Хенце, *Электра* Рихарда Штрауса, *Макбет* Джузеппе Верди). Критики определили данную работу как «одну из главных премьер» фестиваля. Опера, хотя и выстроена схематично на смысловых узлах значительно сокращенного произведения, представляет полный сюжет романа писателя, а не избранный фрагмент (четыре акта оперы равны числу частей романа). Длится постановка три с половиной часа с одним антрактом: сценическое первое действие включает ряд картин (*Встреча в поезде*, *У Епанчиных*, *У Иволгиных*, *День ангела*), как и далее действие второе (*У Рогожина*, *Рыцарь верный*, *Два свидания*, *Исповедь Лебедева*, *Соперницы*, *Примирение*). Польский музыкальный критик Яцек Марчиньски обратил внимание на то, что Вайнберг при большом сокращении текста Достоевского сумел не утратить атмосферы «монументального романа», «хотя во многих моментах слова были заменены музыкальной экспрессией» (Marczyński 2023). На сцене задействовано большое количество исполнителей из разных стран (Беларусь, Литва, Польша, Россия, Украина и др.). Проблема выбора для героев и далее для зрителя – это то, что на протяжении всей постановки на различных уровнях представляет режис-

сер. Его взгляд на центрального героя романа, по признанию в интервью, схож с тем, как на своего персонажа смотрел Достоевский, – будто на спасителя мира: «Он так задевает нас, потому что он невинный ребенок и нам немного стыдно наблюдать за его прямоотой, над тем, как он пытается нести добро. Я не религиозен в христианском смысле, но для меня он и есть что-то вроде религии человечности» (Раевский 2024b). Еще на этапе работы над созданием романа автор сообщил в письме С.А. Ивановой из Женевы 1 (13) января 1868 года:

Главная мысль романа – изобразить положительно прекрасного человека. Труднее этого нет ничего на свете, а особенно теперь. Все писатели, не только наши, но даже и все европейские, кто только ни брался за изображение положительно прекрасного, – всегда пасовал. Потому что это задача безмерная. Прекрасное есть идеал, а идеал – ни наш, ни цивилизованной Европы еще далеко не выработался. На свете есть одно только положительно прекрасное лицо – Христос, так что явление этого безмерно, бесконечно прекрасного лица уж конечно есть бесконечное чудо (Достоевский 1985b: 251).

Именно такая фигура создана Ф.М. Достоевским, и именно такой герой на сцене, но, вынесенный за пределы пространства и времени, этот оперный мир метафизически универсален. Персонаж лишь пребывает в новой форме, но само по себе общество, в которое он попадает, мало чем отличается в нравственном смысле от того, которое изобразил писатель в XIX веке. И если Ф.М. Достоевский получил критические оценки своего образа, который не достиг спасения мира красотой, то польский режиссер старается заявить о своем финале, что его Мышкин (украинский тенор Богдан Волков) «не жертва, он полубог». Ближе всего Кшиштофу Варликовскому, по его собственному признанию, хрестоматийное утверждение «красота спасет мир», однако сам он не дает прямого ответа, верит ли в это. Здесь следование идее, которую режиссер рассмотрел, по его мнению, в личности композитора, уроженце Варшавы (1919 г.), семья которого погибла в нацистском лагере, а сам он прошел через эмиграцию сначала в Минск (1939 г.), а затем в Ташкент (1941 г.), был арестован по «делу врачей» как иностранный гражданин и вышел на свободу только после смерти Сталина (1953 г.) в результате просьб его ближайшего друга, композитора Д.Д. Шостаковича, которому Мечислав Вайнберг посвятил партитуру *Идиота*. Композитор прожил в Советском Союзе (умер в Москве в 1996 году), писал разнообразную музыку (более 150 произведений), также для известных кинокартин и мультфильмов, но настоящее открытие широкой публикой его творчества на мировом уровне происходит лишь в последние десятилетия<sup>2</sup>. Свою последнюю оперу *Идиот* Вайнберг создал в 1986 году. Ее студийная постановка была подготовлена студентами Г.П. Анисимова в ГИТИСе в учебном 1986/87 году; значительно сокращенная и официальная премьера состоялась только 19 декабря 1991 года в Москве (Камерный музыкальный театр имени Б.А. Покровского) уже под занавес существования СССР (через шесть дней после премьеры М.С. Горбачев сложил свои полномочия, а на следующий день «красная империя» пала (Fanning 2024: 105)); концертная версия оперы появилась в Музыкальном театре им. К.С. Ста-

<sup>2</sup> См. подробнее биографию Мечислава Вайнберга: Fanning 2010; Gwizdalanka 2013.

ниславского и Вл. И. Немировича-Данченко в 2006 году; еще одну сокращенную версию студенты ГИТИСа подготовили для Учебного театра в 2011 году в режиссуре А.А. Бармака. А вот полную версию оперы публике представили лишь в 2013 году в Национальном театре Мангейма под руководством дирижера Томаса Зандерлинга, лично знавшего композитора и писавшего о нем:

Вы знаете, от него исходило ощущение какой-то невероятной святой чистоты. Казалось, что он живет вне страны и времени, вне реальности, которая его окружала. Кстати, и Шостакович, друг Вайнберга, в своих письмах отмечает: «Какой же он другой!» и «Он – не раб» (Буцко 2013).

Позже были и другие постановки полной версии оперы: Андреа Швальбаха в Ольденбурге (2015 г.); А.О. Степанюка в Концертном зале Мариинского театра в Санкт-Петербурге (2016 г.); Е.М. Арье в Большом театре в Москве (2017 г.); В.А. Бархатова в Театре «Ан дер Вин» в Вене (2023 г.); и уже после зальцбургской премьеры – 22 сентября 2024 г. в Мариинском театре, где партию Рогожина, как и у Кшиштофа Варликовского, исполнил белорусский баритон Владислав Сулимский. В материалах Мариинского театра читаем:

В последние два десятилетия интерес к творчеству композитора, опередившего свое время, неуклонно растет: к его операм стали обращаться многие европейские театры, звучат симфонии и концерты, издаются партитуры. Премьера постановки *Идиота* в Зальцбурге в августе нынешнего года стала одним из главных событий прошедшего фестиваля (Мариинский театр 2024).

А еще после первой постановки оперы на подмостках Мариинки на странице театра писали: «Музыка „неизвестного советского композитора” стала настоящим откровением для Европы, поспешившей назвать его третьим после Шостаковича и Прокофьева» (Мариинский театр 2016). Не все перечисленные выше постановки отражены в примечаниях нового *Полного собрания сочинений и писем в тридцати пяти томах* писателя (в старом *Собрании сочинений в тридцати томах* такой информации вообще нет, так как том с примечаниями вышел в 1974 году, задолго до создания оперы), а о самой опере кратко написано:

Опера была сосредоточена на раскрытии конфликтных и дисгармонических взаимоотношений между героями Достоевского, поэтому строилась как череда диалогов-дуэлей. Монологические сцены принадлежали преимущественно князю Мышкину, который представлял проповедником, не понятым миром. Комплекс музыкальных и сценических средств подчеркивал соотнесенность Мышкина с образом Христа (Достоевский 2020: 716).

Как в теории Другого Жана-Поля Сартра (Сартр 2000), главный герой романа Ф.М. Достоевского, композитор оперы, польский режиссер пребывают в состоянии противопоставленности общественному восприятию, социум оказывается к ним не готовым. Кшиштоф Варликовский говорит о композиторе:

Он во многом сам чувствовал себя идиотом: по-русски он правильно говорить не умел, писать тоже. До конца жизни он был, по сути, иностранцем, аутсайдером. И умирая, он хотел увидеть надежду. Что не вполне по-русски, и не вполне по-польски – оставаться с надеждой. Это как-то больше по-еврейски (Раевский 2024b).

Герой оперы Мечислава Вайнберга для Г.Я. Пантиелева, который писал о постановке в Ольденбурге, – «идиот, но абсолютно здоровый»; для критика это повод для упрека композитора, что несколько контрастирует с представленными выше оценками:

Опера кончается словами князя Мышкина: «Мне зябко». Ни единого, хотя бы даже и стыдливого, намека на душевную болезнь, не говоря уже о психиатрических тюрьмах. Для 1986 года, когда Вайнберг работал над оперой, можно ли считать это смелым переосмыслением Достоевского? Вряд ли. Идиот, который всё и всех понимает и на этом не сходит с ума? Шнитке (*Жизнь с идиотом*), Каретников (*Тиль Уленшпигель*) шли дальше, были неудобнее (Пантиелев 2015).

Литовский дирижер Мирга Гражините-Тила, которая с успехом руководила зальцбургской премьерой и увлеченно занимается популяризацией наследия Мечислава Вайнберга, указала в интервью на его схожесть с героем Ф.М. Достоевского и добавила: «Он оставался аутсайдером до его смерти» (Longchamp, Gražinytė-Tyla 2024: 97). Она также акцентирует внимание на гуманистической составляющей творчества композитора, который передает через музыку то, что создал в романе Ф.М. Достоевский, антропоцентризм которого не подлежит сомнению, что отметил еще Н.А. Бердяев (Бердяев 1994: 7–150).

В то же время человек в наследии писателя – существо двойственное, сталкивающееся с борьбой и выбором внутри себя, что наиболее четко заявлено в романе *Братья Карамазовы* устами Дмитрия, рассуждающего о красоте: «Ужасно то, что красота есть не только страшная, но и таинственная вещь. Тут дьявол с богом борется, а поле битвы – сердца людей» (Достоевский 1976: 100). Это и автобиографический момент у писателя, который усмотрел в романе К.В. Мочульский: «Князь – художественный портрет самого Достоевского, история его – духовная биография писателя» (Мочульский 1995: 403). Вера писателя, по его собственному признанию, формировалась в «горниле сомнений», наделен двойственностью и герой его романа. Неспроста ряд исследователей говорили о неудаче «положительно прекрасного человека», например: М.М. Дунаев (Дунаев 1997: 398); Н.О. Лосский (Лосский 1994: 188); Рейнхард Опитц (Опитц 1980: 89); Ху Сун Вха (Ху Сун Вха 2001: 145) и др. Двойственность характеров увлекает и режиссера оперы Кшиштофа Варликовского, который следует не только за миропониманием писателя, но и композитором, передающим данный феномен через музыкальные особенности. Биограф Мечислава Вайнберга, музыковед Дэвид Фаннинг также обращает внимание на характерологию двойственности, передаваемую через музыку (Fanning 2024: 106). Дирижер Мирга Гражините-Тила отмечает сложность отделения добра от зла в опере Мечислава Вайнберга, который заключил это в перекрестные музыкальные сочетания минорных и мажорных ладов для одного и того же образа: «Каждый персонаж заключает в себе и то, и другое. Каждый из них – даже князь Мышкин, который отчасти виновен в трагической развязке» (Longchamp, Gražinytė-Tyla 2024: 99). И музыка здесь выступает эмоциональной иллюстрацией произведения, погружает в психологическое состояние персонажей; усиливаются переживания через повторяемые



мотивы, когда композитор будто возвращается к уже сказанному, еще раз подчеркивает тот или иной смысловой элемент.

Музыка Мечислава Вайнберга кинематографична, будто дополняет видео-ряд, и Кшиштоф Варликовски действует вполне закономерно, создавая кино на оперной сцене. Декорация купе поезда пребывает в движении на фоне изменяющегося зимнего пейзажа за воображаемым окном (на экране сзади сцены). Мышкин и Рогожин движутся в чужое для обоих пространство Петербурга, а может, – чужое для сегодняшней Европы пространство России вообще. В одной из сцен на экране высвечивается анимация современного зрительного кинозала, из которого наблюдают за происходящим на сцене. Аллюзию на героя романа и тем самым параллель уже оперной постановки с кино отметил и Кристиан Лонгшамп, увидевший в прибытии героя в чужой мир связь с лентой *Теорема* итальянского режиссера Пьера Паоло Пазолини, который воплотил в Посетителе крайние характеристики дьявола и бога, когда тот влюбляет в себя одного за другим членов одной семьи, а затем исчезает: «После того, как он разоблачил их, оголил, вскрыл, он оставляет их в жизни, которую они больше не в состоянии переносить. Ложь не может выжить, однажды она вступает в противоречие с милостью» (Longchamp 2024: 87). Антагонистом Мышкина у Кшиштофа Варликовского становится отнюдь не Рогожин, который представлен как другая часть одного «Я», а Лебедев (украинский баритон Юрий Самойлов). Романский толкователь *Апокалипсиса* исполняет роль резонера в постановке. С помощью его реплик выстраивается сюжет, а изображен он также кинематографически: и визуально, и в языке тела, в мимике он напрямую соотносится с Джокером из одноименного триллера американского режиссера Тодда Филлипса. Данную аллюзию Кшиштоф Варликовский уже использовал ранее в своем спектакле *Сказки Гофмана* (Dębowska 2024). Еще до появления картины антигерой комиксов Джокер противопоставляется творящему добро Бэтмену. Такую классическую модель супергероя у Кшиштофа Варликовского принимает на себя князь Мышкин. Только его спасение мира выглядит сомнительным. Дэвид Фаннинг при этом обращает внимание на символическую деталь: сам больной, Мышкин приходит исцелять больной мир: «Согласно послы либреттиста, опера была написана во имя таких тихих и скромных слов Мышкина, как: „Этот мир болен. Мы должны его исцелить”» (Fanning 2024: 107). Постановщик замечает в интервью:

Это моя схватка с иррациональностью Достоевского. Я хотел поместить его иррациональность, то есть мышкинскую, в полностью рациональный мир, вообще в мир рациональности, ведь мы говорим на рациональном языке. А сам Мышкин говорит на языке утопии, и это дает катарсис. Утопический язык самого Вайнберга звучит в рациональном мире куда сильнее, чем в иррациональном мире Достоевского (Раевский 2024b).

Режиссер ставит перед собой задачу – «переизобретать» Ф.М. Достоевского. Мышкин в постановке предстает в образе ученого, который желает донести свои изыскания. На доске из классической университетской аудитории он вычерчивает мелом уравнения движения материального пункта в гравитационном поле, то есть, классическую формулировку гравитации Исаака Ньютона (закон

всемирного тяготения) и релятивистскую формулировку Альберта Эйнштейна (общая теория относительности), иллюстрируя движение от гравитации, описанной через силу первым, к ее осмыслению вторым через искривление пространства-времени. Всё это объединено еще одним «уравнением», которое на самом деле таковым не является, а лишь заключает режиссерский посыл, который уложен из физических символов, но при внимательном рассмотрении дает английское слово “truth” («истина»). Согласно Ф.М. Достоевскому, единственно возможная правда – это Христос. Так, в конце января – 20-х числах февраля 1854 года (задолго до создания романа *Идиот*) Ф.М. Достоевский писал из Омска Н.Д. Фонвизиной о символе своей веры:

Этот символ очень прост, вот он: верить, что нет ничего прекраснее, глубже, симпатичнее, разумнее, мужественнее и совершеннее Христа, и не только нет, но с ревнивою любовью говорю себе, что и не может быть. Мало того, если б кто мне доказал, что Христос вне истины, и действительно было бы, что истина вне Христа, то мне лучше хотелось бы оставаться со Христом, нежели с истиной (Достоевский 1986а: 176).

Режиссер указывает на параллель и с биографией композитора, который на первый план выдвинул Мышкина-Христа неслучайно: «Как будто бы ему потребовался какой-то свет в конце жизни. Поэтому он и задумал произведение о человеке, который хочет спасти мир. И, конечно, это связано с тем, что он сам принял христианство незадолго до смерти» (Раевский 2024b). А вот Мышкин Кшиштофа Варликовского становится жертвой самого себя, так как пытается научным путем доказать отсутствие Бога. И этой «истины» не принимает даже почти полностью нравственно падший мир Петербурга. Результатом становится эпилептический припадок отторгнутого юридивого в финале первого действия оперы.

Выпадающей из миропонимания Ф.М. Достоевского, по мнению режиссера, становится Аглая (австралийская исполнительница, меццо-сопрано Ксения Пускаж Томас), которая «очень современный персонаж», «не из этого мира». И неспроста ее ответ Гане из романа «Я в торги не вступаю» (Достоевский 1973b: 71) в постановке написан князем мелом на доске в измененном виде: «В торги я не вступаю». Здесь «Я» поставлено в центр фразы и визуальный центр декорации, в которой две буквы «Т» неслучайно написаны так, что напоминают кресты с обеих сторон. Персональное счастье, не жертвенный путь – то, что мы видим и в героине романа. Обмениваются жертвенными крестами Мышкин и Рогожин, и это они будут лежать по сторонам жертвенной Настасьи в финале. Она будет объектом купли-продажи, а действие разворачивается вокруг жажды денег, которое несколько стереотипно представлено режиссером в виде западной биржи, на которой, потрясывая пачками купюр, поет хор дельцов. И в этом Кшиштоф Варликовский следует миропониманию самого Ф.М. Достоевского, говорит о его «натяжении Восток/Запад», что особенно актуализируется в свете современной геополитической обстановки.

Второе постановочное действие открывается эстетически проработанной в каждой детали сцене: Мышкин почти голый лежит на столе, который в первом действии выступал центром встречи в доме Иволгиных. И если там это аллюзия

на *Тайную вечерю* Леонардо да Винчи, когда свершается отречение и предательство, результатом чего становится жертвоприношение; то здесь это *Мертвый Христос* Ганса Гольбейна (Младшего), который изобразил распад мертвого тела. Именно экфрасис этой самой картины в виде описания репродукции представлен в доме Рогожина в романе, а Мышкин, увидев ее, под впечатлением восклицает: «Да от такой картины у иного еще вера может пропасть!» (Достоевский 1973b: 182). Е.Г. Новикова, рассматривая визуализацию в романе, пишет о «специальном дискурсе Ганса Гольбейна» (Новикова 2016: 71). Это и известный автобиографический факт о писателе, что воспроизводит в своих воспоминаниях его жена А.Г. Достоевская: оригинал картины они вместе с мужем захали посмотреть в Базеле в 1867 году, и он был поражен увиденным:

Когда через минут пятнадцать-двадцать я вернулась, то нашла, что Федор Михайлович продолжает стоять перед картиной как прикованный. В его взволнованном лице было то как бы испуганное выражение, которое мне не раз случалось замечать в первые минуты приступа эпилепсии (Достоевская 2015: 218).

Крошечный Мышкин Кшиштофа Варликовского помещен под огромную картину *Мертвый Христос*, а над всем этим возвышаются формулы «истины». Визуализируется проблема фундаментального выбора под драматическую музыку Мечислава Вайнберга. Герой здесь и жертва собственных идей, и жертва мира, который не понимает и не принимает его.

На репродукцию картины Ганса Гольбейна (Младшего), как сам признается в романе, любит смотреть Рогожин, о котором Кристиан Лонгшамп замечает: «Свет, на который надеется Рогожин и которого боится, – это Мышкин. Рогожин является затмением света, но он наполнен этим. Он знает об этом. Наполнен темным светом» (Лонгшамп 2024: 87). Тринадцать икон в доме Рогожина заполняют пространство, переносят будто в церковь, а не в обычную комнату. Герои встречаются под образами, но режиссер оживляет библейскую цитату: «Ибо, как тело без духа мертво, так и вера без дел мертва» (Иак. 2, 26). Идею Ф.М. Достоевского о русском «народе-богоносце», представителем которого является и Рогожин, польский режиссер разрушает через аллюзию полунамеков на современную историю. Декорации дома героя также пестрят красочными народными мотивами росписей, а сам он, в ярко-красном свитере, напоминает казака в рубахе. С. Ходнев замечает: «В нем, правда, есть бросающиеся в глаза характеристики. Широкая русская душа Рогожин обитает в заставленной иконами и украшенной вырвиглазными жар-птицами комнатке» (Ходнев 2024). Именно такую обстановку режиссер создает неслучайно: это иллюстрация к работе композитора и либреттиста, которые вкладывают в уста Рогожина песню из русского фольклора *Ах, талан ли мой, талан*. Кшиштоф Варликовски признается:

Посмотрите, какой финал у Рогожина, когда он поет две стансы. Он поет их как казак на Днепре, гордо и с этой его улыбкой. Можно сказать, это практически цитата [народной] мелодии. В то же самое время он уже задумывает убить Настасью. Поэтому в этой сцене он как бы светится, и свет в нем темный – это свет казаков из прошлого (Раевский 2024b).

Исследовательницы музыкального искусства С.Г. Войткевич и В.П. Баранова отметили, что «большинство версий воплощения балладного сюжета этой протяжной песни раскрывают тему „красавица и разбойник”» (Войткевич, Баранова 2022: 137); также указали на соотношение использованной песни с сюжетом романа и то, что либреттист изменил текст народной песни, дописал строки, усиливающие «фатальный смысл» (Войткевич, Баранова 2022: 138). Интересно здесь и замечание о использованном композитором музыкальном жанре причитаний, который «функционирует в двух обрядовых комплексах: причитания звучат как в свадебном, так и в похоронном ритуалах» (Войткевич, Баранова 2022: 139). А это предпоследняя сцена оперы перед сюжетной трагедией:

Сольный номер не только становится отражением внутреннего мира и воспоминаний героя. Он воплощает идею предопределенности трагического завершения романа и оперы. Это позволяет авторам создать необходимую атмосферу и сделать более пронзительным финал музыкальной драмы, в котором два героя сидят подле тела убитой Рогожиным Настасьи Филипповны (Войткевич, Баранова 2022: 139).

Перед зрителем два «Я» одного сознания, устремленного к одной красоте, но различными путями. Любовь Мышкина бесполоя, у Кшиштофа Варликовского «он больше гендера, он между мужчиной и женщиной» (что использовал в своей киноверсии *Настасья* еще Анджей Вайда в 1994 году), а этого недостаточно, чтобы спасти красоту и мир. Любовь же Рогожина основана на страсти, безудержном эротизме, не допускает никакого сострадания, сжигает всё вокруг и является саморазрушающей. В то же время без милости и любви жизнь не представляется возможной, а поэтому «жертвенная смерть Настасьи заранее запрограммирована» (Longchamp 2024: 89). У Варликовского Настасья Филипповна (литовская оперная певица, сопрано Аушрине Стундите) – «вебщица», которая продает себя через видеосвязь в интернете. Как и в романе, в опере подчеркнуто замечание Мышкина: «Разве вы такая, какую теперь представлялись. Да может ли это быть!» (Достоевский 1973b: 99); а сама героиня через мгновение подтверждает: «Я ведь и в самом деле не такая, он угадал» (Достоевский 1973b: 99, 100). Но само понимание уже не в состоянии спасти героиню. Ее смерть предрешена, хотя и ближе к финалу романа Мышкин «искренно верил, что она может еще воскреснуть» (Достоевский 1973b: 489). Этого всё же не произошло, у Достоевского убийца и Мышкин сходятся над телом Настасьи Филипповны в конце романа, они снова помещены друг напротив друга, как и в начале произведения в поезде. Писатель погружает своего героя в состояние беспомощности и полной безнадежности. Совсем другое дело у Мечислава Вайнберга, а вместе с ним – и у Кшиштофа Варликовского. Польский режиссер пошел следами Анджея Вайды, который, что правда, изобразил в своем спектакле *Настасья* только финальную сцену, которую считал одной из самых сильных в мировой литературе. В той постановке Старого театра в Кракове 1977 года двое мужчин ведут диалог о заглавной героине, которая так и не появляется на сцене, ибо уже мертва. Кшиштоф Варликовский идет дальше Анджея Вайды и входит с камерой «Большого брата» в спальню, где лежит тело Настасьи Филипповны, а по обеим сторонам – Мышкин и Рогожин – белое и черное, убийца и соучастник, этос

и эрос – виновники драмы и один объект. И на этом динамическое действие оперы вдруг обрывается, камера показывает трио героев на экране, гаснет свет – повисает тишина, вдруг разрываема овалцами стоя. Кшиштоф Варликовски не дает ответа о судьбе Мышкина, с открытым вопросом, спасла ли мир красота, уходит зритель. Но ответ можно найти в музыке Мечислава Вайнберга. Дирижер Мирга Гражините-Тила отмечает определяющее значение повторяющихся мотивов в работе композитора, а один из них она называет мотивом «новой жизни», который «чрезвычайно светел и прозрачен» и появляется в кульминационных моментах счастливого состояния. Неожиданно этот мотив повторен Мечиславом Вайнбергом:

И в самом конце оперы, после смерти Настасьи, когда Мышкин и Рогожин воссоединились по сторонам от нее, в этот момент катарсиса, в заключительных тактах, мы снова слышим мотив «новой жизни», как если бы это было воспроизведением пути, который проделывает душа Настасьи (Longchamp, Gražinytė-Tyla 2024: 101).

Другое дело, если смотреть на сюжет в современном историческом контексте, как предстает проигрыш Христа во взгляде рецензентки ежедневника „Gazeta Wyborcza” Анны С. Дембовской:

В то время, как Путин ведет войну в Украине, нельзя забывать, что Достоевский был великороссом. Гениальный писатель верил, что только Россия, то есть – «Христос народов», в состоянии спасти вырождающуюся Европу, а православие – это спасение для христианства. Пренебрегал поляками, что выразил в *Идиоте*, *Игроке*, *Записках из мертвого дома*. Возможно, именно поэтому реализацию оперной адаптации его романа руководство Зальцбургского фестиваля доверили представителям народов, некогда завоеванных российским империализмом: Варликовскому и литовской дирижер Мирге Гражините-Тиле (Dębowska 2024).

А здесь уже проигрыш самой России выглядит как неизбежность в сегодняшней перспективе. В таком звучании прочитывается вызов и миропониманию Ф.М. Достоевского, и российской имперской идеологии. Мессианство «русского мира» выглядит карикатурным. Тогда как именно русские православные идеалы авторского журнала *Дневник писателя* Ф.М. Достоевского озвучивались как залог будущего мирового порядка. Современный писатель М.П. Шишкин в эссе об авторе и его устремленности к Христу пишет: «Не русский „народ-богоносец” принес Западу всечеловечность, а русские писатели. Грандиозные цели, поставленные Достоевским, были грандиозными утопиями» (Шишкин 2024: 170). И в этом кардинальное расхождение идей у писателя и публициста Ф.М. Достоевского.

Зальцбургская премьера заключает в себе целый спектр результатов: тут и протест против «культуры отмены», и открытие музыки Мечислава Вайнберга, и новое прочтение романа Ф.М. Достоевского, и революционное театральное режиссерское решение, и представление культуры как ценности вне времени и пространства. Всё это было успешно достигнуто. При этом литературоведческий анализ в современных условиях немислим без междисциплинарного подхода, который мы активно использовали в нашем исследовании. А это послужило открытию новых и добавочных смыслов романа *Идиот*. Неспроста в одной

из рецензий читаем: «...критики абсолютно в один голос твердят, что поляк создал захватывающий музыкальный театр, обеспечивая зрителю переживание, через которое можно пройти один раз на много лет» (Marczyński 2024). Например, в рецензии “Financial Times” постановка названа «оперой о любви и манипуляции, которую нельзя пропустить»: «Бывают моменты, когда ты выходишь из оперы и не в состоянии говорить; когда сочетание текста, музыки, движения и изображения достигает такого уровня совершенства, что ты не можешь найти слов для описания своих переживаний» (Apthorp 2024). Восхищенная Ширли Апторп заключает: «Опера *Идиот* так хороша, что причиняет боль. Посмотрите ее, если можете» (Apthorp 2024).

## Заключение

Обе премьеры по произведениям Ф.М. Достоевского *Игрок* и *Идиот* на Зальцбургском фестивале стали несомненной демонстрацией вызова и протеста «культуре отмены». Творчество осознанно выносилось за границы политических фобий и идеологических утилитарных функций. Также обе оперы проявляют современную тенденцию к культурному синкретизму, когда новое произведение становится результатом смыслового объединения различных знаний. И Питер Селларс, и Кшиштоф Варликовски – одни из самых известных мировых режиссеров сегодня, которые ищут необычных решений, эпатируют, используют скандальность. С. Ходнев обращает внимание на то, что данные оперы «обозначают границы советского периода», который обретает современные очертания, демонстрируя вечность звучания поставленных классиками литературы и музыки проблем. Проводя параллели между оперными произведениями, критик отмечает их отдаленность «от привычной массовому зрителю структуры с набором арий и речитативов, оба строятся прежде всего на речитативных диалогах»; центры сценического действия «концентрируются на фигуре главного героя-аутсайдера и его отношениях со столь же принципиально нетрафаретными героинями»; «и там и там есть второстепенный эксцентричный персонаж с ампула комической старухи, обреченный оттягивать на себя изрядную часть зрительского внимания, – Епанчина-старшая в *Идиоте* и Бабуленька в *Игроке*». Охарактеризовано и сходство формального устройства:

В обеих операх большинство сценического времени приходится на взаимодействие двух, трех, совсем изредка четырех или чуть больше персонажей, но есть и уникальные моменты массовых «интервенций». В *Идиоте* Парфен Рогожин выводит за собой на сцену толпу вторящих ему ростовщиков, в *Игроке* в предфинальном эпизоде показана массовая сцена в казино с участием двадцати певцов и хора (Ходнев 2024).

Актуальность звучания общечеловеческих вопросов – это метафизическое единство обеих опер. Антропоцентризм Ф.М. Достоевского проникает в мир зрителя в Зальцбурге, но оба режиссера демонстрируют, что ценности оказываются деформированными, мир перевернутым, а человеческая жизнь ничтожна в свете идей. Обе оперы предстают средоточием человеческой боли, иллюстрациями непонимания человека ближними и его отторжения, обе оперы о стра-

стях и отчужденности. Общество масок – это те, кого также изображают оба режиссера. Психологизм звучания и изображения, основа романной смысловой канвы делают оперы обо всех и о каждом, это аллегорическое и дословное «королевство кривых зеркал» на сцене. В то же время режиссерские решения с кинематографической точностью продуманы до последних мелочей у Кшиштофа Варликовского, а вот у Питера Селларса, за исключением нескольких выразительных решений, вся опера построена в неизменяемом формате, а ряд эффектов просто повторяем. Оба режиссера, переосмысливая произведения русского писателя, «пересоздают» его на оперной сцене. У обоих как неизбежность представлены аллюзии на актуальную политическую ситуацию. Классика снова становится современной и злободневной.

## Bibliografia / References

- Apthorp, Sh. (2024). Five stars for *The Idiot*, Salzburg Festival – unmissable opera of love and manipulation. *Financial Times*, 5 August 2024. (Online) <https://www.ft.com/content/42362182-3853-478f-bb0e-9da07405507f> (access 12.10.2024).
- Berdâev, N.A. (1994). *Mirosozercanie Dostoevskogo*. W: Berdâev, N.A. *Filosofiâ tvorčestva, kul'tury i iskusstva: v 2 t.* T. 2. Moskva: Iskusstvo: 7–150 [Бердяев, Н.А. (1994). *Мирозерцание Достоевского*. В: Бердяев, Н.А. *Философия творчества, культуры и искусства: в 2 т.* Т. 2. Москва: Искусство: 7–150].
- Bucko, A. (2013). Mirovaâ premjera opery *Idiot*. *Music-review. Ukraine*, 7 iûnâ 2013. (Online) [m-r.co.ua/mr/mr.nsf/0/F4EDA8934E2545FBC2257B8300280801?OpenDocument](https://m-r.co.ua/mr/mr.nsf/0/F4EDA8934E2545FBC2257B8300280801?OpenDocument) (dostup 7.09.2024) [Буцко, А. (2013). Мировая премьера оперы Идиот. *Music-review. Ukraine*, 7 июня 2013. (Online) [m-r.co.ua/mr/mr.nsf/0/F4EDA8934E2545FBC2257B8300280801?OpenDocument](https://m-r.co.ua/mr/mr.nsf/0/F4EDA8934E2545FBC2257B8300280801?OpenDocument) (доступ 7.09.2024)].
- Vojtkevič, S.G., Baranova, V.P. (2022). Obraz Parfena Rogožina v opere M. Vajnberga i A. Medvedeva «Idiot». *Journal of Siberian Federal University. Humanities & Social Sciences*, 15 (1): 133–140 [Войткевич, С.Г., Баранова, В.П. (2022). Образ Парфена Рогожина в опере М. Вайнберга и А. Медведева «Идиот». *Journal of Siberian Federal University. Humanities & Social Sciences*, 15 (1): 133–140].
- Gwizdalanka, D. (2013). *Mieczysław Wajnbęrg: Kompozytor z trzech światów*. Poznań: Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki.
- Dębowska, Anna S. (2024). Połowa widowni wyje, połowa wiwatuje. Dzięki operze Warlikowski ma dziś uznanie, światową sławę i pieniądze. *Gazeta Wyborcza*, 16 sierpnia 2024. (Online) <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,31219343,warlikowski-w-gt-idiocie-widac-katastrofe-relacji-obu-plci.html> (dostęp 12.10.2014).
- Dostoevskaa, A.G. (2015). *Solnce moej žizni – Fedor Dostoevskij. Vospominaniâ. 1846–1917*. Moskva: ООО «Бослен» [Достоевская, А.Г. (2015). *Солнце моей жизни – Федор Достоевский. Воспоминания. 1846–1917*. Москва: ООО «Бослен»].
- Dostoevskij, F.M. (1973a). *Polnoe sobranie sočinenij: v 30 t.* T. 5. Leningrad: Nauka [Достоевский, Ф.М. (1973а). *Полное собрание сочинений: в 30 т.* Т. 5. Ленинград: Наука].
- Dostoevskij, F.M. (1973b). *Polnoe sobranie sočinenij: v 30 t.* T. 8. Leningrad: Nauka [Достоевский, Ф.М. (1973б). *Полное собрание сочинений: в 30 т.* Т. 8. Ленинград: Наука].
- Dostoevskij, F.M. (1976). *Polnoe sobranie sočinenij: v 30 t.* T. 14. Leningrad: Nauka [Достоевский, Ф.М. (1976). *Полное собрание сочинений: в 30 т.* Т. 14. Ленинград: Наука].

- Dostoevskij, F.M. (1985a). *Polnoe sobranie sočinenij: v 30 t.* Т. 28 (1). Leningrad: Nauka [Достоевский, Ф.М. (1985а). *Полное собрание сочинений: в 30 т.* Т. 28 (1). Ленинград: Наука].
- Dostoevskij, F.M. (1985b). *Polnoe sobranie sočinenij: v 30 t.* Т. 28 (2). Leningrad: Nauka [Достоевский, Ф.М. (1985b). *Полное собрание сочинений: в 30 т.* Т. 28 (2). Ленинград: Наука].
- Dostoevskij, F.M. (2016). *Polnoe sobranie sočinenij i pisem: v 35 t.* Т. 5. Sankt-Peterburg: Nauka [Достоевский, Ф.М. (2016). *Полное собрание сочинений и писем: в 35 т.* Т. 5. Санкт-Петербург: Наука].
- Dostoevskij, F.M. (2020). *Polnoe sobranie sočinenij i pisem: v 35 t.* Т. 9. Sankt-Peterburg: Nauka [Достоевский, Ф.М. (2020). *Полное собрание сочинений и писем: в 35 т.* Т. 9. Санкт-Петербург: Наука].
- Dunaev, M.M. (1997). *Pravoslavie i ruskaâ literatura.* Moskva: Moskovskaâ duhovnaâ akademiâ. Č. 3 [Дунаев, М.М. (1997). *Православие и русская литература.* Москва: Московская духовная академия. Ч. 3].
- Fanning, D. (2010). *Mieczysław Weinberg. In Search of Freedom.* Hofheim: Wolke Verlag.
- Fanning, D. (2024). “*This world is sick. We have to cure it*” – *Dostoyevsky and Weinberg’s The Idiot.* In: *Mieczysław Weinberg. Der Idiot.* Salzburg: Salzburger Festspiele 2024, 103–109.
- Kurmačev, A. (2024). *Bezdarnaâ trata resursov. Igrok Prokof’eva na Zaľcбургском festiwale.* *Belcanto.ru*, 29.08.2024. (Online) <https://www.belcanto.ru/24082902.html#:~:text=Шриланкийско-американский%20тенор%20Шон%20Паниккар%20прекрасно%20звучит,%20сияющий%20тембр> (dostup 27.09.2024) [Курмачев, А. (2024). *Бездарная трага ресурсов. Игрок Прокофьева на Зальцбургском фестивале.* *Belcanto.ru*, 29.08.2024. (Online) <https://www.belcanto.ru/24082902.html#:~:text=Шриланкийско-американский%20тенор%20Шон%20Паниккар%20прекрасно%20звучит,%20сияющий%20тембр> (доступ 27.09.2024)].
- Longchamp, Ch. (2024). *At Twilight – Weinberg, Dostoyevsky and Europe. After Conversation with Krzysztof Warlikowski.* In: *Mieczysław Weinberg. Der Idiot.* Salzburg: Salzburger Festspiele 2024: 86–93.
- Longchamp, Ch., Gražinytė-Tyla, M. (2024). *Mieczysław Weinberg – A Journey to the Geart of Emotions. A conversation with Mirga Gražinytė-Tyla.* In: *Mieczysław Weinberg. Der Idiot.* Salzburg: Salzburger Festspiele 2024: 94–101.
- Losskij, N.O. (1994). *Dostoevskij i ego hristianskoe miroponimanie.* W: Losskij, N.O. *Bog i mirovoe zlo.* Moskva: Respublika: 10–248 [Лосский, Н.О. (1994). *Достоевский и его христианское миропонимание.* В: Лосский, Н.О. *Бог и мировое зло.* Москва: Республика: 10–248].
- Marczyński, J. (2023). *Krystian Lupa i Krzysztof Warlikowski zaproszeni na festiwal do Salzburga.* *Rzeczpospolita*, 13 grudnia 2023. (Online) <https://www.rp.pl/teatr/art39559151-krystian-lupa-i-krzysztof-warlikowski-zaproszeni-na-festiwal-do-salzburga> (dostęp 08.09.2024).
- Marczyński, J. (2024). *Krytycy w Salzburgu zachwyceni Idiotą w reżyserii Krzysztofa Warlikowskiego.* *Rzeczpospolita*, 8 sierpnia 2024. (Online) <https://www.rp.pl/teatr/art40954831-krytycy-z-salzburga-zachwyceni-idiota-w-rezyserii-krzysztofa-warlikowskiego> (dostęp 12.10.2024).
- Mariinskij teatr (2016). *Opera v četyreh dejstviah. Opera Mečislava Vajnberga.* (Online) [https://www.mariinsky.ru/playbill/playbill/2016/7/6/3\\_1900/](https://www.mariinsky.ru/playbill/playbill/2016/7/6/3_1900/) (dostup 7.09.2024) [Мариинский театр (2016). *Опера в четырех действиях. Опера Мечислава Вайнберга.* (Online) [https://www.mariinsky.ru/playbill/playbill/2016/7/6/3\\_1900/](https://www.mariinsky.ru/playbill/playbill/2016/7/6/3_1900/) (доступ 7.09.2024)].
- Mariinskij teatr (2024). *V opere «Idiot» Vajnberga v Mariinskom teatre vyjdet triumfator Zaľcбургского festivalâ Vladislav Sulimskij.* (Online) [https://www.mariinsky.ru/news1/2024/september\\_2024/13/](https://www.mariinsky.ru/news1/2024/september_2024/13/) (dostęp 13.10.2024) [Мариинский театр (2024). *В опере «Идиот» Вайнберга в Мариинском театре выйдет триумфатор Зальцбургского фестиваля Владислав*



- Сулимский. (Online) [https://www.mariinsky.ru/news/2024/september\\_2024/13/](https://www.mariinsky.ru/news/2024/september_2024/13/) (доступ 13.10.2024)].
- Morrison, S. (2024). *Prokofiev's Gamble with Opera*. In: *Sergej Prokofjew. Der Spieler*. Salzburg: Salzburger Festspiele 2024: 65–72.
- Močul'skij, K.V. (1995). *Gogol'. Solov'ev. Dostoevskij*. Moskva: Respublika [Мочульский, К.В. (1995). *Гоголь. Соловьев. Достоевский*. Москва: Республика].
- Novikova, E.G. (2016). "Nous serons avec le Christ". *Roman F.M. Dostoevskogo «Idiot»*. Tomsk: Izdatel'stvo Tomskogo universiteta [Новикова, Е.Г. (2016). "Nous serons avec le Christ". *Роман Ф.М. Достоевского «Идиот»*. Томск: Издательство Томского университета].
- Oplitc, R. (1980). *Človečnost' Dostoevskogo (roman «Idiot»)*. W: *Dostoevskij. Materialy i issledovaniâ*. T. 4. Leningrad: Nauka: 75–95 [Опитц, Р. (1980). *Человечность Достоевского (роман «Идиот»)*. В: *Достоевский. Материалы и исследования*. Т. 4. Ленинград: Наука: 75–95].
- Pantielev, G. (2015). «Idiot» Mečislava Vajnberga prišelsâ po nравu немецким opernym teatram i publike. *Vedomosti*, 25 янvarâ 2015. (Online) <https://www.vedomosti.ru/lifestyle/articles/2015/01/26/knyazu-myshkinu-zyabko> (dostup 08.09.2024) [Пантиелев, Г. (2015). «Идиот» Мечислава Вайнберга пришлось по нраву немецким оперным театрам и публике. *Ведомости*, 25 января 2015. (Online) <https://www.vedomosti.ru/lifestyle/articles/2015/01/26/knyazu-myshkinu-zyabko> (доступ 08.09.2024)].
- Pisarevskij, D. (2024). Padaúšie roâli i letaúšie tarelki. Ob opernyh sobytiah Zalcburgskogo festivalâ. *Muzykal'naâ žizn'*, 5.09.2024 (Online) <https://muzlifemagazine.ru/padayushhie-royali-i-letayushhie-tarelki/#:~:text=Уже%20с%20первых%20взволнованных%20интонаций%20Шон%20Паниккар%20–%20американский%20тенор> (dostup 27.09.2024) [Писаревский, Д. (2024). Падающие роали и летающие тарелки. Об оперных событиях Зальцбургского фестиваля. *Музыкальная жизнь*, 5.09.2024 (Online) <https://muzlifemagazine.ru/padayushhie-royali-i-letayushhie-tarelki/#:~:text=Уже%20с%20первых%20взволнованных%20интонаций%20Шон%20Паниккар%20–%20американский%20тенор> (доступ 27.09.2024)].
- Podrezov, M.V. (2020). Avstriâ kak ob"ekt geopolitičeskikh i ideologičeskikh vozzrenij F.M. Dostoevskogo. *Vestnik Tomskogo gosudarstvennogo universiteta*, 454: 118–122 [Подрезов, М.В. (2020). Австрия как объект геополитических и идеологических воззрений Ф.М. Достоевского. *Вестник Томского государственного университета*, 454: 118–122].
- Prokof'ev, S.S. (2002). *Dnevnik*. T. 1: 1907–1918. Pariž: sprkvf [Прокофьев, С.С. (2002). *Дневник*. Т. 1: 1907–1918. Париж: sprkvf].
- Raevskij, V. (2024a). «Na takuú večerinku privesti Dostoevskogo – soveršenko dikaâ ideâ». V Zalcburge pokazali Igroka v postanovke Pitera Sellarsa, odnogo iz samykh vostrebovannykh opernykh režisserov mira. My s nim pogovorili. *Meduza*, 25 avgusta 2024. (Online) <https://meduza.io/amp/feature/2024/08/25/na-takuyu-vecherinku-privesti-dostoevskogo-sovershenno-dikaya-ideya> (dostup 7.09.2024) [Раевский, В. (2024a). «На такую вечеринку привести Достоевского – совершенно дикая идея». В Зальцбурге показали *Игрока* в постановке Питера Селларса, одного из самых востребованных оперных режиссеров мира. Мы с ним поговорили. *Медуза*: 25 августа 2024. (Online) <https://meduza.io/amp/feature/2024/08/25/na-takuyu-vecherinku-privesti-dostoevskogo-sovershenno-dikaya-ideya> (доступ 7.09.2024)].
- Raevskij, V. (2024b). «Dostoevskij – rasist, antisemit, ksenofob i panslavist». Vladimir Raevskij pogovoril s režisserom Kšištofom Varlikovskim – on postavil v Zalcburge operu Idiot Moiseâ Vajnberga. *Meduza*, 31 avgusta 2024. (Online) <https://meduza.io/feature/2024/08/31/dostoevskiy-rasist-antisemit-ksenofob-i-panslavist> (dostup 7.09.2024) [Раевский, В. (2024b). «Достоевский – расист, антисемит, ксенофоб и панславист». Владимир Раевский поговорил с режиссером Кшиштофом Варликовским – он поставил в Зальцбурге оперу *Идиот* Моисея Вайнберга.

- Медуза, 31 августа 2024. (Online) <https://meduza.io/feature/2024/08/31/dostoevskiy-rasist-antisemit-ksenofob-i-panslavist> (доступ 7.09.2024)].
- Saraskina, L.I. (2013). *Dostoevskij*. Moskva: Molodaâ gvardiâ [Сараскина, Л.И. (2013). *Достоевский*. Москва: Молодая гвардия].
- Sartr, J.-P. (2000). *Bytie i niçto: Opyt fenomenologiçeskoj ontologii*. Moskva: Respublika [Сартр, Ж.-П. (2000). *Бытие и ничто: Опыт феноменологической онтологии*. Москва: Республика].
- Sellars, P. (2024). *Gambling with Life*. In: *Sergej Prokofjew. Der Spieler*. Salzburg: Salzburger Festspiele 2024: 61–63.
- Šiškin, M. (2024). *Moi. Èsse o russkoj literature*. eBook Application LLC [Шишкин, М. (2024). *Мои. Эссе о русской литературе*. eBook Application LLC].
- Hodnev, S. (2024). Dostoevskij zahodit v pod"ezd. *Blueprint*, 28 avgusta 2024. (Online) <https://theblueprint.ru/culture/music/Dostoevsky-opera> (dostup 11.09.2024) [Ходнев, С. (2024). Достоевский заходит в подъезд. *Blueprint*, 28 августа 2024. (Online) <https://theblueprint.ru/culture/music/Dostoevsky-opera> (доступ 11.09.2024)].
- Hu Sun Vha (2001). Položitel'no prekrasnij čelovek (tajna knâzâ Myškina). *Russkaâ literatura*, 2: 132–146 [Ху Сун Вха (2001). Положительно прекрасный человек (тайна князя Мышкина). *Русская литература*, 2: 132–146].

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.

Article No. 324

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.07>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and O. Smolnytska<sup>1</sup>

Citation:

Smolnytska, O. (2024). «Шутка домового» и прочие аллюзии в избранных текстах Владимира Набокова (на примере источников Кантональной и Университетской Библиотеки Лозанны, Швейцария). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 115–134. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.07>

Smolnytska, O. (2024). „Šutka domovogo” i prochie allúzii v izbrannyh tekstah Vladimira Nabokova (na primere istočnikov Kantonal'noj i Universitetskoj Biblioteki Lozanny, Švejcarìà). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 115–134.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.07>



## «ШУТКА ДОМОВОГО» И ПРОЧИЕ АЛЛЮЗИИ В ИЗБРАННЫХ ТЕКСТАХ ВЛАДИМИРА НАБОКОВА (НА ПРИМЕРЕ ИСТОЧНИКОВ КАНТОНАЛЬНОЙ И УНИВЕРСИТЕТСКОЙ БИБЛИОТЕКИ ЛОЗАННЫ, ШВЕЙЦАРИЯ)

OLGA SMOLNYTSKA

Université de Lausanne (UNIL) / University of Lausanne

Faculté des Lettres / Faculty of Arts

Section de langues et civilisations slaves et d'Asie du Sud /

Department of Slavic and South Asian Studies

1015 Lausanne, Quartier Dorigny, Suisse / Switzerland

Corresponding Author e-mail: [olga.smolnytska@unil.ch](mailto:olga.smolnytska@unil.ch)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9864-1727>

(received 4.07.2024; accepted 16.10.2024)

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

## Abstract

### “The joke of the domovoy” and other allusions in selected texts by Vladimir Nabokov (exemplified with the sources of the Cantonal and University Library of Lausanne, Switzerland)

The study offers a comparative aspect of some issues of Vladimir Nabokov's works related to lower mythology and color symbolism. Attention is paid to coloratives (including red) exemplified with allusions and intertextuality from symbolism to the work of V. Nabokov-Sirin. The relationship between the writer's own texts and his literary translations (for example, Lewis Carroll's fairy tale *Alice's Adventures in Wonderland*) is traced. The English original texts are compared with the author's translations. The comparative analysis also takes into account other works. The theme of shapeshifting, present in Celtic and other folklore, repeatedly processed by V. Nabokov, is investigated. The mythological implications of the images-characters of the Leshy, the Domovoy, the Shapeshifting and characters associated with them are analyzed.

**Keywords:** literature, translation, mythology, allusion, bailichka, colorative, black comedy.

## Резюме

В исследовании рассматриваются некоторые вопросы творчества Владимира Набокова, связанные с низшей мифологией и цветовой символикой, в сравнительном аспекте. Обращается внимание на колоративы (в том числе красный цвет) на примере аллюзий и интертекстуальности от символизма до творчества Владимира Набокова-Сирина. Прослеживается взаимосвязь между собственными текстами писателя и его художественными переводами (в том числе на примере сказки Льюиса Кэрролла *Алиса в стране чудес*). Английские оригиналы сравниваются с авторскими переводами. Исследуется тема оборотничества, присутствующая в кельтском и другом фольклоре и не раз обработанная Набоковым. В сравнительном анализе учтены и другие произведения. Исследуется мифологический подтекст образов лешего, домового, оборотня и связанных с ними героев.

**Ключевые слова:** литература, перевод, мифология, аллюзия, быличка, колоратив, черный юмор.

## Вступление<sup>2</sup>

Библиография, посвященная Владимиру Набокову (1899–1977), от биографической до чисто научной, написанная на разных языках, разноаспектна и до

<sup>2</sup> Автор статьи выражает благодарность и признательность сотруднику BCUL, слависту и искусствоведу Андреа Кантинотти (Andrea Cantinotti), за предоставленную возможность

сих пор дополняется, не говоря уже о мероприятиях и выставках памяти этого писателя (в том числе в Швейцарии, где его увековечивание до сих пор популярно). Можно вспомнить международные научные конференции в UNIL (Лозаннском университете), Montricher и др., на которые автор предлагаемой статьи была приглашена в 2023 г. Существует огромное количество литературы на английском, французском, русском и других языках – источников, исследующих творчество Набокова. В частности, из новых и новейших известны труды Jean Blot, Julian W. Connolly, Maurice Courtier, Horst Tappe 2001, Ольги Ворониной, Марины Гришаковой, Анатолия Ливри, представленные в Кантональной и Университетской библиотеке Лозанны (далее BCUL) и многие другие. Поскольку библиография и тематика в этом вопросе неисчерпаемы, то интересно сравнить развитие определенных художественных средств и художественных образов произведений писателя, выявляя диалог или переключку текстов.

Как справедливо отмечают исследователи, «в произведениях Набокова присутствовали аллюзии на мифы разных народов – славян, древних греков и римлян, германцев, скандинавов и др.» (Арустамова 2023: 76). Также стоит обратить внимание на имплицитные связи с классической и современной автору русской литературой. Отмечается, что, несмотря на уже имеющиеся исследования на эту тему, «связь творчества Набокова с различными „ветвями” русской литературы, соотношение в нем различных традиций... исследованы не полностью» (Арустамова 2023: 71). Поэтому лучше сосредоточиться на гипотетических литературных источниках – это фольклор и произведения современных юности Набокова-Сирина писателей Серебряного века, особенно на сакральных и фантастических моментах.

Новизна работы заключается в том, что в научном поиске обработана не только литература по Набокову (равно как и его произведения), находящиеся в BCUL, но и источники из кириллического Фонда RU той же библиотеки, закрытого на 55 лет и открытого заново, но на сегодняшний день вновь закрытого. В частности, это легенды в изложении Петра Полевого *Под звон мечей* и перевод сказки Льюиса Кэрролла (автоним Чарльз Доджсон) *Алиса в Стране Чудес* как пересказ Матильды Гранстрем – *Приключения Ани в мире чудес*. Данное издание использовано для компаративного анализа при исследовании перевода В. Сирина, где заглавную героиню также зовут Аней.

Цель исследования – проанализировать значение стихотворного выражения „шутка домового” у Набокова-Сирина и взаимосвязь этого образа с другими фантастическими явлениями в художественных текстах и переводах писателя, в том числе опираясь на фольклорные жанры как гипотетические источники. Дополнительным образом для колоративов является эпитет „рифма красная губая”. Основные задачи исследования: 1) установить происхождение эпитета „рифма красная губая” и реализацию этого колоратива в последующем творчестве автора; 2) проследить связь стихотворений и рассказов Владимира Сирина

---

работать с источниками. Подавляющее большинство указанных в библиографии позиций находится в открытом доступе упомянутой библиотеки, а перевод Матильды Гранстрем *Приключения Ани в мире чудес* – в Фонде RU ныне уже закрытого архива BCUL.

(и позднее как Владимира Набокова) с творчеством Федора Сологуба; 3) исследовать подтекст и интерпретацию образов лесной и домашней нежити у В. Сирина, обратившись к первоисточникам; 4) проанализировать колоративы и образ „ангела” в рассказе *Удар крыла*; 5) рассмотреть возможные фольклорные мотивы подмены в переведенной В. Сириным сказке Льюиса Кэрролла об Алисе в Стране Чудес и других – уже авторских – текстах Набокова. Для исследования использованы источники на русском, английском, французском, немецком языках.

### **Интертекстуальность рассказа *Удар крыла*: компаративный анализ, символы колоративов**

Символика колоративов – интересная и глубокая тема. Они неожиданно появляются в набоковских текстах разного периода и несут смысловую нагрузку. Разные аллюзии возникают и в более зрелый период творчества Набокова – его рассказах, пусть и в ранний период творчества. Они наблюдаются и в поэзии В. Сирина. Например, в раннем стихотворении *Я помню твой приход: растущий звон...* говорится: «Но был певуч неправильный мой стих / и улыбался рифмой красногубой» (Набоков 1991: 84). Есть похожие сравнения в рассказе *Удар крыла* (1924). Так, при описании внешности главной героини Изабель<sup>3</sup> сказано: «рот такой яркий, что, казалось, Творец, набрав в ладонь жаркого кармина, горстью хватил ее по нижней части лица» (Набоков 2020: 54). Слова „жаркий кармин”, „горсть” вызывают ассоциации с горящими углями, возможно, костра. Далее она „ярко улыбнулась” (Набоков 2020: 58). В рассказе также выведена влюбленная пара: вдовец Керн пылает чувством к роковой Изабель и в мыслях ее называет по оральной ассоциации со ртом: «А теперь эта Изабель с красным всплеском вместо рта»; здесь даже не употребляется поэтический стиль – „уста”, не употреблено также и нейтральное „губы”, а именно „рот”. В коллекции пресыщенного героя Изабель – «последний яркий лоскуток» (Набоков 2020: 56–57). К слову „кармин” автор возвращается дальше: Изабель не просто улыбнулась, а «вспыхнула улыбкой: кармин и слоновая кость» (Набоков 2020: 62). „Кармин” – ярко-красные губы, а „слоновая кость” – это зубы (явно белые, ослепительные и ровные). Это пример того, как эксплицитная символика соседствует с имплицитной, а также стоит восхититься лаконизмом и импрессионизмом стиля, т.е. умением показать мгновенное впечатление в одной детали.

Если обратиться к компаративному анализу, то можно проследить взаимосвязь текстов. Так, у символиста Ф. Сологуба (Тетерникова, 1863–1927), популярного при жизни (естественно, Набоков-Сирин его читал), есть мистически-фантастический рассказ, имеющий признаки новеллы, *Красногубая гостья*, опубликованный в 1909 г. (Примечания 2001: 731). Он посвящен модной в эпоху декаданса теме вампиризма, а также *Эроса и Танатоса* (к тому же, демоническую

<sup>3</sup> Французское имя и облик также имеют испанский колорит, вызывая ассоциации с именем Изабелла и образом Кармен, но себя эта женщина называет англичанкой (Набоков 2020: 54).

героиню Лидию Ротштейн на самом деле зовут говорящим именем Лилит). В нее влюблен главный герой, Николай Аркадьевич Варгольский. Автор описывает девушку как бледную, черноволосую, с ярким, алым ртом; причем такой цвет губ – от природы (Сологуб 2001: 636–639). У обоих авторов ключевым в описании героини является ее невероятно красный рот, без которого романтический облик бледной брюнетки, пусть и темпераментной, внешне кажется штампованным. Например, в начале сологубовской новеллы, подан портрет Лидии как «бледнолицей, прекрасной молодой девушки» (Сологуб 2001: 636); и далее подчёркивается, что она внешне прекрасна. Этот эпитет относительно красоты лишен детализации, как и внешность Лидии, поскольку немецкая фамилия и бледность в сочетании с воздушностью напоминают облик героинь немецкого романтизма. Следующая черта – вампиризм – также может быть наследием произведений немецкого романтизма.

Но вернемся к *символу-колоративу*. Авторы специально выделяют эту деталь – алые губы. Маскулинный же герой в обоих текстах показан уставшим от жизни. Одиному Керну (когда тот находится у себя в номере) кажется, что он «заглянул в смерть» (Набоков 2020: 59); и дальше автор развивает сходство комнаты с гробом, скелетом (но, возможно, здесь влияние не столько Сологуба, сколько известного описания комнаты Раскольников в *Преступлении и наказании* Федора Достоевского). Интересно, что и Варгольский, и Керн – это пресыщенные люди, жаждущие романтики – и получающие ее в образах внешне привлекательных женщин, что едва не заканчивается трагически для мужчин. Но Лидия явно заманивает героя к Танатосу (чего и не скрывает, признаваясь в том, что она на самом деле Лилит), и явно как вампир постепенно истощает свою жертву. Еще в начале сказано: «Точно яркие губы [...] выпивали всю его жизнь, губы прекрасного вампира» (Сологуб 2001: 637, 639, 642), и т. д. Но у В. Набокова Изабель – воплощенная жизнерадостность и, возможно, наделена чертами оперной Кармен. В то же время набоковская героиня безумна, поскольку катается на лыжах даже в полной темноте (Набоков 2020: 58) и постоянно словно ходит на грани, привлекая к себе смерть. К тому же, темнота и риск – явные признаки смерти в случае Изабель. Итак, обоих героев явно влечет «Танатос: – Стойте же, наконец, – перебил Керн. – Я хочу вам сказать, что я решил покончить с собой» (Набоков 2020: 65); он теряет вкус к жизни, как и герой *Красногубой гостьи* Ф. Сологуба Варгольский (Сологуб 2001). Керн шантажирует Изабель, требуя ее любви, чем пугает женщину (Набоков 2020: 67). Иными словами, в данном набоковском произведении тоже присутствуют *Эрос* и *Танатос*. Но если в *Красногубой гостье* тянется физическая связь героев, то у героя Набокова она остается неосуществимой мечтой. Также, если у Сологуба Варгольскому является отрок – Иисус (и этот герой узнаваем), – то Керну неожиданно является огромный белый ангел, который так же неожиданно исчезает (Набоков 2020: 67, 68). Описан, впрочем, он странно: у него «бурая шерсть на крыльях», «ноги у ангела бледные и бескостные [...] стоять на них он не может» (Набоков 2020: 67–68). Вообще описание снижено: «Холм сырой пахучей шерсти, холодные, липкие плечи» (Набоков 2020: 68).

Итак, несмотря на крылья, этот персонаж не слишком напоминает канонического ангела; а еще он не разговорчив и беспомощен. Кроме того, он и антропо-, и зооморфен, поскольку, с одной стороны, похож на животное, возможно, первобытное. С другой, своими отдельными, настойчиво подчеркиваемыми, чертами – зеленоватыми глазами, сросшимися брови, шерстью (Набоков 2020: 67–68) – напоминает не только зверя, но и демона или, в любом случае, представителя нечистой силы, например лешего или домового, а также русалку, ведьму.

Зеленый и зеленоватый цвета означают и загадочность, причастность к мистическому. Интересно, что у сологубовской Лидии-Лилит, как вампира, «неживые зеленоватые глаза» (Тузков 211: 88), она «зеленоокая» (Сологуб 2001: 642–643).

Описанное Набоковым видение вызывает в памяти ассоциации с житиями святых, легендами и другими примерами искушений святых бесами, являвшихся в образе ангелов и даже Иисуса Христа. Дальнейшие действия „ангела” покажут это. То, что при прилете „ангела” сам Керн задыхался от «острого запаха мокрого меха» (Набоков 2020: 67, 68), вызывает ассоциации с животными (не намек ли это на инстинктивное влечение Керна к Изabella?), а также вновь – с посещением святых и других праведников демонскими существами, при изгнании издающими зловонный запах. Псевдоангел заводится в доме, как нечистая сила, вернее, грубо врывается в него. Это появление неожиданно и не приносит радости герою (в отличие от реального ангела). Псевдоангел – подменш; Керн ассоциирует его с ангелом лишь благодаря крыльям и антропоморфному типу.

Интересен мотив *запаха*, означающий атавизм (животные чувства) и у издающего его (сущности, похожей на ангела), и у воспринимающего (человека). Запах присутствует и в *Красногубой гостье*, вызывая у прозревшего Варгольского ощущение опасности: «От ее черного платья повеяло страшным ароматом туберозы, веянием благоуханного, холодного тления» (Сологуб 2001: 648).

Вернемся к набоковскому рассказу. Эпизод с ангелом описан несколько как фантастический или существующий в воображении героя (хотя ангел реален, он может напоминать снег: действие происходит зимой). Керн, чувствуя враждебность, а не просто необычность нежданного существа, восклицает: «Его надо прикончить» (Набоков 2020: 68); и готов застрелить, но не находит запертого ангела. Тот исчезает так же неожиданно, как и появляется, чем снова напоминает нечистую силу. Возможно, здесь элементы магического реализма. В дальнейшем реципиент убеждается, что ангел был реален и не привиделся героям. Вообще данные эпизоды напоминают быличку или местную легенду: странное, необъяснимое существо в популярном и в то же время загадочном месте является людям, причем сложно понять, было ли это сном, или явью. В каком состоянии сами герои, читатель должен решить сам. Так же, как в *Красногубой гостье*, вначале не ясно, что происходит с героями, или описанное – затянувшаяся литературно-салонная игра с ее ролями, побег от реальности, или же подготовка героиней героя к его смерти всерьез (читатель осознает все ближе к концу).

Обожающая полет Изabella говорит, что той же ночью ее посетил ангел, а вообще: «Я встретила его вчера, когда в темноте летела на лыжах» (Набоков 2020:



69). С ангелом у Керн возникают отрицательные ассоциации – с хищником: «Он, вероятно, живет на вершине, где ловит горных орлов и питается их мясом» (Набоков 2020: 69). Описанный в этом рассказе ангел интересен, но напоминает атавистическое животное, т. е., несмотря на способность летать, ужасно приземлен. Не зря Керн пишет об Изабель, думая, что у нее была плотская связь с этим существом: «Она искала незабываемых прикосновений, и вот теперь у нее родится крылатый зверек» (Набоков 2020: 69).

Возможно, это и отголосок сюжета о нефилимах. Достаточно обратиться к каноническому источнику – Библии, где в Синодальном переводе сказано: «Сыны Божии увидели дочерей человеческих, что они красивы, и брали их себе в жены, какую кто избрал» (Бытие 6: 2). «В то время были на земле исполины, особенно же с того времени, как сыны Божии стали входить к дочерям человеческим, и они стали рождать им» (Бытие 6: 4; Библия 2009: 5–6). В Священном Писании показано, что Господь осуждает это как разврат (Библия 2009: 6).

С ангелом Изабель сближает ее летучесть, страсть к движению; она или катается, или танцует, и фактически не стоит спокойно на месте, а летучее существо, которое лишь внешне напоминает ангела, обладает неразвитыми ногами и не может устоять на них. Стихия обоих – воздух.

Различна концовка обоих рассказов. В отличие от счастливого для героя финала *Красногубой гостии*, в *Ударе крыла* Изабель погибает, бросившись с лыжного трамплина (Набоков 2020: 72), что может быть отголоском ибсеновских произведений. Это можно понимать как самоубийство, но и как несчастный случай, поскольку героиню, очевидно, толкает странное существо, от которого ее ранее защищал Керн. В последнем эпизоде герой чувствует присутствие *кого-то другого* при прыжке Изабель («мелькнуло что-то – содрогание, отблеск»), и когда та погибает, герой осознает причину – «месть, удар крыла» (Набоков 2020: 71, 72). То есть „ангел” столкнул женщину. То, что она перед гибелью «повисла в воздухе – распятая» (Набоков 2020: 71), вызывает ассоциации с Иисусом Христом, апостолами, первыми христианскими мучениками. Ей суждена мучительная кончина. Стремительный эпизод описан как похожий и на несчастный случай, но не ожидалось гибели именно опытной лыжницы (Набоков 2020: 72). Неожиданность и концовки, и предыдущих сюжетных ходов придает этому рассказу черты новеллы. Интересно, что воздушный облик героини напоминал ангела, сама ее стихия связана с воздухом (лыжи – полет), и она этой чертой напоминает ангела, явившегося Керну. Женщину называют „Летучая Изабель”: ее «облик [...] легкий и стремительный», «сейчас пролетит Изабель» (Набоков 2020: 53–54, 71).

В отличие от сологубовской героини веселая и обожающая риск (для себя) Изабель кажется полной жизни и полета, но эти черты в ней наносные. Ее Эрос вроде бы не несет опасности маскулинному герою (да и на первый взгляд самой героине) – она не стремится убивать других, но получается, что женщина провоцирует “ангела” убить себя (возможно, в этом маскулинном существе скрывается Эрос). К тому же, она не глубокая натура – и Монфиори говорит Керну: «Вы ничего от нее не добьетесь [...] Она из породы скользящих. Ищет только прикосновений» (Набоков 2020: 64). Изабель скользит на лыжах – и скользит

вообще, неуловимая и легковесная, легкомысленная. В крайнем случае она ищет тактильности и острых ощущений, в результате чего погибает. Интересно также, что ее истинная жизнь – ночная, в темноте, а днем – слишком будничная, и авантюрной героине скучно среди бела дня. К тому же ангел здесь выступает не добрым вестником, а приносит смерти, поэтому это или ангел смерти, или демон. Он не предвещает добра ни Керну, ни тем более Изабель, фактически убивая ее. Итак, слово „ангел” в этом тексте условно, поскольку зооморфный персонаж, скорее, напоминает демона или оборотня.

У Набокова много имплицитной символики, динамика действия ускоряется, многое зависит от подоплеки, а неожиданные повороты кажутся еще неожиданными, но и нелогичными, тем не менее этот рассказ подчинен своей логике. Также в обоих рассказах герои, несмотря на свои внешние „амплуа” и пару броских черт, отнюдь не одномерны. В *Ударе крыла* показана *архетипная триада Анимус (Керн) – Анима (Изабель) – Тень* („ангел”, а в действительности демонская сущность, убивающая Аниму). В *Красногубой гостье* на первый взгляд легко вычленишь архетипную пару: *Анимус (Варгольский) – Анима (Лидия-Лилит)*. Анима – демоническая и деструктивная, ее внешняя привлекательность и губительная сущность представлена в духе мифологических и других мотивов. Но можно сказать, что герой, одержимый разрушительной Анимой, попал и под влияние Тени (демонизма и в прямом смысле царства тьмы). Отрок, т. е. Иисус, – *Божественный Ребенок*. Церковь и ее таинства, равно как и символика (например, святой воды), связывают героя не только с реальностью, но и спасением. В обоих рассказах будничность сочетается с нагнетаемой зловещей атмосферой, читатель ощущает: что-то произойдет. У Сологуба такая атмосфера усугубляется постоянным подчеркиванием цвета губ, описаниями inferнального или танатологического портрета роковой красавицы, а также ощущений Варгольского.

### **Рассказ *Нежить*: колоративы и авторская мифология**

Если же речь идет о колоративах, то уже в раннем рассказе *Нежить*, написанном в 1920 году и опубликованном в 1921 под псевдонимом „Владимир Сирин”, „В. Сирин”, (Набоков 2020: 693–694,717) автор описывает Лешего, причем портрет таков:

Да, конечно, я знал его – даже, пожалуй, любил, – только вот никак придумать не мог, где и когда мы встречались, а, верно, встречались мы часто, иначе я не запомнил бы так твердо вон этих бруснично-красных губ, заостренных ушей, кадыка забавного (Набоков 2020: 47).

Эпитет „бруснично-красные губы” вызывает ассоциации и с выражением „рифмой красногубой”, и с „Красногубой гостьей”, и прочими упомянутыми текстами. Такие губы не являются в традиционной мифологии, в том числе быличках, атрибутом лешего и вызывают ассоциации, скорее, с вампиром. Хотя эпитет „брусничный” образован от слова „брусника” и может ассоциироваться с лесом. Это может быть также ассоциация с кровавыми жертвами, при-

носимыми языческим божествам, поскольку нечистая сила – сниженный образ богов. Но красный цвет амбивалентен и здесь может означать и радость жизни, яркость язычества – отошедшего и вызванного воображением автора и его героя; впрочем, описана своеобразная „смерть Пана”, осознающего, что он должен уйти в прошлое. Итак, указанный цвет означает кровь, жертвоприношение, смерть, пламя, в том числе жертвенное, ягоды и оральные инстинкты, т. е. в данном случае колоратив многогранен. Согласно юнгианскому анализу, герой-рассказчик увидел свое бессознательное – Тень. Леший в рассказе показан трогательно, и то, что герой его „любил”, предположительно ассоциируется со сказочными образами детства, т. е. родными архетипами, а также с идеализируемым прошлым. Позднее, в рассказе *Совершенство*, репетитор Иванов будет убеждать своего маленького воспитанника Давида меньше купаться в море, а пойти гулять в лес – и добивается своей цели:

Мы должны любить лес [...] Это первая родина человека. В один прекрасный день человек вышел из чащи дремучих наитий на светлую поляну разума. Черника, кажется, поспела, разрешаю попробовать (Набоков 2020: 359).

Обозначено, что В. Сирин написал своего *Лешего* как ответ Алексею Ремизову (Маликова 2001: 759) (1877–1957) – популярному тогда автору сказок, быличек, легенд, обработанных апокрифов и вообще мифологической прозы. В. Сирин во время написания данного рассказа был еще начинающим автором, а Ремизов – уже зрелым и известным. С набоковским рассказом связаны произведения упомянутого классика, посвященные бесчисленным персонажам славянской, в том числе низшей, мифологии. Там неоднократно упоминаются леший, домовый, «неприкаянный Нежит, без души, без обличья. То он переступит медведем, то утишится тише тихой скотины, то перекинется в куст» (Ремизов 1994а: 175). Виден диалог текстов разных периодов, возвращение автора к одним и тем же темам и/или символам. В обоих произведениях заметен диалог старшего – в роли наставника являются Леший, Иванов – и младшего (рассказчик, Давид). Леший всегда будет старше человека, будучи его предком, – так же Иванов, разумеется, всегда будет старше своего воспитанника. Оба наставляют, способствуют инициации героя, передают ему знание и открывают тайны.

## Перевод сказки Льюиса Кэрролла *Приключения Ани в Стране чудес*: отдельные вопросы

### „Шутка домового” как мотив

В. Набоков (В. Сирин) читал мифологическую прозу А. Ремизова и др., в том числе былички, иначе не смог бы так тонко стилизовать английский по духу (а не только по языку) оригинал под русский фольклор. Отсюда его стратегия *доместикации*, к которой вели его художественные тексты. Например, в ранней поэме *Детство* (1918) примечательна XV строфа:

И странно: мнится мне, что сон мой долго длился,  
 что я проснулся лишь – теперь и что во сне,  
 во сне младенческом приснилась юность мне;  
 что страсть, тревога, мрак – все шутка домового,  
 что вот сейчас, сейчас ребенком встану снова,  
 и в уголку свой мяч и паровоз найду... Мечты!  
 (Набоков 1991: 25).

Здесь интересна строка «...страсть, тревога, мрак – все шутка домового». Скажем, отрывок перекликается с вышеупомянутым рассказом *Нежить*, где фигурируют разные названия домовых – например, постень, который в образе тени душит человека (см. ниже). Вообще задача домового и в рассказе, и в поэме – морочить человека. Надо сказать, что и здесь, и в позднейших произведениях герои Набокова, в том числе его лирический герой, часто сомневаются в том, что на самом деле существует и существует ли. Для них, пребывающих на грани миров, все слишком зыбко. А в *Ударе крыла*, если рассматривать образ нечистой силы, вторжение „ангела” в мир людей и последующие события – это злая „шутка домового”.

### Низшая мифология в *Нежити*: сравнение с первоисточниками

В рассказе *Нежить* Леший, явившийся герою, видимо, в эмиграции, говорит: «А вот и мне пришлось бежать», Леший повествует об остальных персонажах славянской нижней мифологии (Набоков 2020: 47–49), т. е. *национальных архетипах*. Здесь персонажи славянской демонологии явно идеализированы и эстетизированы. Так, Полевой (или полевик) часто агрессивен, враждебен по отношению к людям, но природу бережет. *Постен* (он же «пастень, постень, стень, тень») – это «дух, являющийся в виде привидения или тени на стене», «домовой, появляющийся по ночам в виде тени на стене» (Левкиевская 2000: 279, 520).

О нем написано уже довольно много в исследованиях по фольклору и примыкающих к ним. Этот персонаж в русской демонологии – особый вид домового, который ночью наваливается на спящего и душит его. Как пояснял Макс Фасмер, существительное *пастень* женского рода (означает „тень человека”), составленное из лексем «*па-* и *стенъ*» [...]. Сюда же, возм., *пáстен* „домовой” (Фасмер 1987: 213). Итак, *пастень* душит, является кошмаром, он – человеческая тень на стене и тень в значении „призрак”. У Владимира Даля приведено народное выражение тверских жителей в значении „тень человека”: «Он пастенью ходит, исхудал, чуть бродит» (*Пастень*, online); в литературном языке сказали бы „тенью ходит”, „как тень”. Но Леший характеризует этого персонажа иначе – эпитетом „ласковый” (Набоков 2020: 49). Возможно, здесь *Постень* навеивает сон, грезы. У автора он не Танатос, а Гипнос. В рассказе он также и напоминание о прошлом, поскольку призрак, привидение, тень и прочие духи означают прошлое, равно как и домовая – предка. В этом ключе набоковский- сириновский Леший отзывается о Водяном:

[...] он хоть и встарь баловался, людей там заманивал (уж очень был гостеприимен), да зато как лелеял, как ласкал их у себя на золотом дне, какими песнями чаровал! А нынче, говорит, все только мертвецы плывут... (Набоков 2020: 49).

Итак, *постень* – одна из разновидностей домового. Этот же вариант маскулятива (Постен) – в цитируемом рассказе; в словаре Даля приведен новгородский и псковский диалектизм „постен”, причем мужского рода (Пастень, online). Но если у автора он „ласковый”, то в неадаптированном фольклоре его задача – наваливаться на спящего и душить, как германо-скандинавская мара, англосаксонская *night-mare*, французский *cauchemare* и др.: у славян домового – мара, нечистая сила (Иванов, Топоров 1995: 169). И, конечно же, нечисть и нежить, обитающая в темноте, „отводит глаза”, морочит. Пастень-постень, будучи тенью, явно связан с миром умерших: (домового – это фактически *предок, пращур*. Даль приводил синонимы к слову „пастен” как народные диалектные названия домового: „постен, дедушка, хозяин, домового” (Пастень, online)<sup>4</sup>. У В. Сирина „косматый, ласковый Постен” (Набоков 2020: 49) вызывает ассоциации с мягкой, теплой кошкой или котом, поскольку мохнатый, шерстистый домового, как известно, превращается в кота. Герой может проснуться и вместо домового нащупать это животное. Автор легко мог бы взять аналог домового – *суседку*, который тоже космат, но, по описаниям, доброжелателен по отношению к человеку в отличие от постена, но В. Сирин явно создавал авторскую мифологию.

То, что Постен «покинул [...] дом» (Набоков 2020: 49), сближает его с домовым. Так, известно по поверьям, что при переселении в новый дом следует пригласить с собой домового с помощью произнесения специальных слов, символического усаживания на лопату и т. д. Если же дом сгорел, и хозяева оставили прежнее жилье, причем без указанных обрядов, этот дух не сможет последовать за ними, от чего и мучается. Он стонет, плачет, в том числе вещуя худое, является в виде призрака, разных животных и пр., становясь призраком и оборотнем.

У В. Сирина Леший, Водяной и Постен – выразители национального бессознательного героя. Это поэзия, коренящаяся в мифологии – не до конца осознаваемая ни персонажами, ни человеком. Герой должен воссоздать данных персонажей – и делает это. Прошлое вернуть нельзя – вот в чем идея рассказа. Но все же герой (он же рассказчик) вспоминает собственные корни, а произведение на данную тему – уже увековечение памяти героев. Надо сказать, что автор обращается к диалектному варианту слова „пастень”, используя „постень”, т.е. подробнее исследуя собственные корни.

### **Мотивы двойничества, оборотничества и подменыша как возможная перекличка с кельтским фольклором: отголосок в *Алисе...* Льюиса Кэрролла и в интерпретации Набокова-Сирина**

В контексте низшей мифологии стоит обратиться к кельтскому фольклору и вообще архаичным формам литературы. В частности, Набоков переводил на русский язык с английского стихи ирландского поэта Сеймаса о’Суливана (Набоков 1999: 641–642)<sup>5</sup>, удостоившегося упоминания в *Улиссе* Д. Джойса<sup>6</sup>, равно

<sup>4</sup> Подробнее о славянской нежити см.: Смольницкая 2013; Rose 1998; La grande encyclopédie 2008.

<sup>5</sup> Шеймас О’Салливан (Seamas O’Sullivan) – псевдоним ирландского поэта и издателя Джеймса Салливана Старки (Starkey, 1879–1958).

как и другие ирландские писатели – переводы из “Лэндора... и Йейтса” (Маликова 1999: 803), и Дж. Джойса (Наугольных 2023: 29–47). Ирландская же культура во многом базируется на кельтском фольклоре – это связано со сферой бессознательного.

В частности, это истории о *подменышах*; в сказках, поверьях, быличках, легендах реальность смешивается с фантазией. Подменыши связаны с оборотнями. В фольклоре фейри (Rose), тролли, гномы и другие потусторонние существа подменяют здоровых, красивых и развитых человеческих младенцев (если их не стеречь и не оградить от злых чар) своими уродливыми, неразвитыми, прожорливыми и даже опасными. Представители потустороннего мира могут совершить то же самое со взрослыми людьми, о чем есть истории в ирландском, шотландском, германском (например, сюжеты о подменышах зафиксированы в сказках братьев Гримм), скандинавском и другом фольклоре, в том числе славянском (Полевой 1998; La grande encyclopédie 2008: 150–151; Виноградова 1995: 315–316). Данный бродячий и даже архетипический сюжет известен очень многим народам. На указанную тему, обрабатывая былички, писал и Ремизов, чьи произведения были хорошо известны Набокову-Сирину. Согласно верованиям, вернуть похищенного человека можно с помощью магии, а также физического наказания, примененного к подмышу (чаще всего это побои или другие садистские действия): считалось, что после этого фейри или другие волшебные существа принесут настоящего ребенка, а своего заберут.

Льюис Кэрролл, хоть и был английским писателем, но имел ирландские корни (Lewis Carroll, online). К тому же британский фольклор (английский, шотландский и др.), как происходящий от кельтского и германского, часто обращается к теме кражи детей представителями фейри и подменшей (Rose 1998; Shepherd 2002: 224). Этим он напоминает славянский и скандинавский. У Кэрролла и переводчика интересно обыгрывается *черный юмор*, естественно сочетающийся с фольклором.

Особого внимания заслуживает „колыбельная”, которую поет младенцу Герцогиня. В переводе В. Сирина это стилизованная пародия на „Казачью колыбельную песню” Михаила Лермонтова (упомянутое стихотворение не раз пародировалось, в том числе Николаем Некрасовым):

И она стала качать своего младенца, выкрикивая при этом нечто вроде колыбельной песни и хорошенько встряхивая его после каждого стиха:

Вой, младенец мой прекрасный,

А чихнешь – побью!

Ты нарочно – это ясно...

Баюшки-баю.

Х о р

(при участии кухарки и ребенка)

Ау! Ау! Ау! Ау!

То ты синий, то ты красный,

Бью и снова бью!

Перец любишь ты ужасно.

Баюшки-баю.

*Х о р*  
 Ау! Ау! Ау! Ау! Ау! Ау!  
 (Кэрролл 1999: 392–393).

У Гранстрем не сохранена интонация пародии, но сохранен смысл (в цитате сохранена пунктуация оригинала):

Бей, мальчишку, не жалея,  
 И не будет он чихать!  
 Розог, розог поскорей! –  
 Перестанет он кричать!  
 Вов! вов! вов!  
 (Фонд RU/Приключения Ани: 78)

(здесь транслитерировано междометие “Wow!” (Carroll: 186) – явно по немецкому принципу, “вов” вместо “вау”). Подзаголовок перевода “Составлено по Л. Карролю” вместо “Кэрроллу” (Фонд Ru/Приключения Ани: 1), т.е. фамилия передана не в английской, а в немецкой транскрипции. Но далее переводчица явно не смогла воссоздать вторую строфу, поэтому перевела только следующую ремарку, без окончания стихотворения: «Напевая второй куплет, герцогиня принялась так сильно раскачивать ребенка, что бедняжка пронзительно заорал, и Аня не могла слышать слов второго куплета» (Фонд RU/Приключения Ани: 78) – „While the Duchess sang the second verse of the song, she kept tossing the baby violently up and down, and the poor little thing howled so, that Alice could hardly hear the words” (Carroll 2012: 186).

Но в оригинале после этого абзаца как раз идет второй куплет. Полностью песня звучит так:

Speak roughly to your little boy,  
 And beat him when he sneezes:  
 He only does it to annoy,  
 Because he knows it teases.  
*CHORUS*  
 (In which the cook and the baby joined):  
 „Wow! wow! wow!”  
 „I speak severely to my boy,  
 I beat him when he sneezes;  
 For he can thoroughly enjoy  
 The pepper when he pleases!”  
*CHORUS.*  
 „Wow! wow! wow!”  
 (Carroll 2012: 184–186).

В связи с этим можно процитировать воспоминания переводчицы Натальи Трауберг (также воспитанной на английской культуре и английском языке) *Сама жизнь*, где автор писала о том, что был „странный стишок 1950-х” (Трауберг 2009: 46), где говорилось:

Не бей ребенка утюгом,  
 Лопатой, скалкой, сапогом

– От этого, бывает,  
Ребенок захворает.

(Трауберг 2009: 46)

Это явный пример черного юмора, возможно, английского. Можно вспомнить *Алису в Стране Чудес*, где автор высмеивает приемы воспитания.

Набоков перевел эту сказку под псевдонимом „В. Сирин”; заглавие – *Приключения Ани в Стране чудес*, перевод вышел в 1923 г. (Hellman 2013: 252). В переводе В. Сирина сохраняется абсурд оригинала:

[...] если будешь держать слишком долго кочергу за раскаленный докрасна кончик, то обожжешь руку; если слишком глубоко воткнешь в палец нож, то может пойти кровь; и, наконец, если глотнешь из бутылочки, помеченной «яд», то рано или поздно почувствуешь себя неважно (Кэрролл 1999: 364).

В процитированном выше стихотворении от ударов перечисленными тяжелыми предметами ребенок всего лишь „захворает”, а у Кэрролла ни с ласкеем, ни с младенцем, в которых швыряют все, что попадет под руку (глава „Поросенок и перец”), ничего не происходит, так как предметы не долетают до них (Кэрролл 1999: 391–392). Это пример и абсурда, и гиперболизации. Если же вспомнить сновидения, то удары и броски там оказываются смехотворно ничтожными.

Можно вспомнить детство писателя и формирование его личности, в том числе в языковом плане, например *Память, говори* (Nabokov 1999, *Speak, memory*). В этом плане интересны *Другие берега* Набокова, где автор вспоминает нравившийся ему в детстве английский лимерик. Надо сказать, что в некоторых стихах этого жанра юмор бывает не просто черным, но садистским, благодаря чему и достигается смеховой эффект. Воспоминания связаны с образом шотландца – мистера Бэрнеса (Набоков 1954: 78):

Перед самым его уходом, я выпрашивал у него любимую пытку. Держа в своем покоем на окорок кулаке мою небольшую руку, он говорил лимерик (нечто вроде пятистрочной частушки весьма строгой формы) о lady from Russia, которая кричала, screamed, когда ее сдавливали, crushed her, и прелесть в том, что при повторении слова „screamed” Бэрнес все крепче и крепче сжимал мне руку, так что я никогда не выдерживал лимерика до конца (Набоков 1954: 81).

В переводе Набоков придерживался принципа *доместикации*, именуя британский жанр лимерика „частушкой” (частушки и лимерики часто строились как дразнилки) и переведя географическую реалию для рифмы (которая в лимериках точная и повторяется) как „из Кракова” (Набоков 1954: 81). Набоков, совершив замену, назвал свой перевод не переводом (понимая его неточность), а „перифразировкой”.

Разумеется, в своей сказке (точнее, в упомянутой главе с ребенком) Льюис Кэрролл отобразил жестокое обращение с детьми, но сам эпизод швыряния предметов в младенца и постоянные угрозы ему (словесные, в том числе и в песне) могут напоминать мотивы избавления от подменыша.



В связи с этим стоит сравнить описание ребенка в оригинале и двух русских версиях. Как следует из текста, безмянный младенец, прозванный „Pig!” (Carroll 2012: 178) за постоянные плач, крики и чихание, действительно превращается в поросенка и убегает в лес. Проведем сравнительный анализ портрета этого персонажа (в цитатах сохранена пунктуация оригинала):

Таблица 1. Портрет дитя-поросенка

Оригинал	Перевод М. Гранстрем	Перевод В. Сирина
Alice caught the baby with some difficulty, as it was a queer-shaped little creature, and held out its arms and legs in all directions, ‘just like a star-fish,’ thought Alice. The poor little thing was snorting like a steam-engine when she caught it, and kept doubling itself up and straightening itself out again, so that altogether, for the first minute or two, it was as much as she could do to hold it (Carroll: 187).	[...] подхватила ребенка, который пыхтел как локомотив и ежеминутно съеживался и вытягивался, так что его было трудно удержать на руках. Это было какое-то уродливое существо, вытягивавшее свои ручки и ножки во все стороны: „совсем как морская звездочка!” подумала Аня (Фонд RU/ Приключения Ани: 79).	несуразное маленькое существо, у которого ручки и ножки торчали во все стороны («Как у морской звезды», – подумала Аня). Оно, бедное, напряженно сопело и, словно куколка, то скрючивалось, то выпрямлялось, так что держать его было почти невозможно (Кэрролл 1999: 393).
„If you’re going to turn into a pig, my dear,” said Alice, seriously, „I’ll have nothing more to do with you. Mind now!” (Carroll: 190).	– Если ты поросенок, – строго сказала Аня, – так я знать тебя не хочу! (Фонд RU/ Приключения Ани: 80).	– Если ты собираешься, мой милый, обратиться в поросенка, – твердо сказала Аня, – то я с тобой никакого дела иметь не хочу. Смотри ты у меня! (Кэрролл 1999: 394).

Видно, что даже внешне ребенок напоминает фольклорное дитя эльфов, фей или троллей, а также расторможенным поведением. Можно проложить „мост” к некоторым героям Набокова, внешне непривлекательным или оказавшимся не теми, кем они являются. Это пример того, как перевод влияет своей связью с реальностью на авторские произведения. Примечательно то, как автор описывает трансформацию младенца: у Гранстрем она сокращена, тогда как В. Сирина сохраняет все синтаксические конструкции. Вначале тот просто хрюкает, а Алиса-Аня делает ему бесполезные замечания. В оригинале:

The baby grunted again, and Alice looked very anxiously into its face to see what was the matter with it. There could be no doubt that it had a very turn-up nose, much more like a snout than a real nose; also its eyes were getting extremely small for a baby: altogether Alice did not like the look of the thing at all. „But perhaps it was only sobbing,” she thought, and looked into its eyes again, to see if there were any tears. No, there were no tears (Carroll 2012: 189).

В переводе Гранстрем:

Ребенок снова захрюкал. Аня с беспокойством взглянула на него. У него был очень выдающийся, похожий на мордочку, нос и чрезвычайно крошечные глазки (Фонд RU/ Приключения Ани: 80).

В переводе В. Сирина сохранены все моменты оригинала:

Но младенец хрюкнул опять, и Аня с тревогой взглянула на него. Странное было личико: вздернутый нос, вроде свиного рыльца, крохотные гляделки, вовсе не похожие на детские глаза. Ане все это очень не понравилось. «Но, может быть, он просто всхлипывает», – подумала она и посмотрела, нет ли слез на ресницах. Но не было ни ресниц, ни слез (Кэрролл 1999: 393)

Дальше тот действительно превращается в поросенка и, опущенный на землю, «теряя чепчик на бегу, спокойно затрусил прочь и вскоре скрылся в чаще» (Кэрролл 1999: 394).

Приведенный в оригинале отрывок – портрет младенца-поросенка – напоминает стилем былички или даже хоррорные произведения. Если учесть, что сказочной героине все приснилось, некоторые эпизоды можно рассматривать как кошмары, результат переутомления и стресса.

## Заключение

Таким образом, проза Набокова во многом обусловлена прочитанным автором и его стихотворениями. Эпитет „красногубая” может быть поэтической (пушкинской) или прозаической (сологубовской) аллюзией. Это показал компаративный анализ – сравнение с известным в набоковской юности рассказом Сологуба *Красногубая гостья*. Выявлен предполагаемый дискурс немецкого романтизма, воплощенный в образе заглавной героини. Осуществлены сопоставления образов Лидии и Изабель, исследован колоратив красного цвета и его оттенков, присутствующих в обоих текстах. Частое употребление Набоковым выражения „красногубая” и апеллирование к указанному цвету, обозначающему рот, – то эксплицитно, то имплицитно – в разных набоковских текстах наводит на мысль о систематическом его использовании. Данный эпитет обозначает Эрос, Танатос, примыкающую к ним кровь, а также язычество, в том числе жертвоприношение. Если рассматривать высокий Эрос, то его значением может быть радость и полнота, полнокровность жизни, т. е. кровь имеет еще и символическое значение. Получается, что ремизовский, сологубовский и набоковский или сириинский (В. Сирин) тексты коррелируют друг с другом. В связи с этим можно сопоставить некоторые черты образов низшей мифологии – лешего и домового – вплоть до оборотня в кэрролловской *Алисе...* К вестникам иного мира примыкает условный зоо- и антропоморфный ангел в *Ударе крыла*; в истинной сущности таинственного гостя реципиент сомневается до последнего момента. Исследованный библейский подтекст и гипотеза о нефилимах добавляет загадочности указанному персонажу. Итак, в этом тексте можно выделить элементы магического реализма, фольклоризма, неомифологизма и про-

чее, хотя автор теоретически не ставил такой цели. Также в эпизоде с ангелом присутствуют черты легенды, былички, отсылки к сновидению, пограничному состоянию, как в сказке Льюиса Кэрролла. Несмотря на то, что проанализированные произведения отличаются, они обладают и общими чертами, касающимися фантастики, нонсенса, мотива оборотничества. База исследованных образов и мотивов – различная литература, прочитанная писателем, равно как и услышанный им фольклор. Все это чрезвычайно тонко обработано и глубоко сублимировано, поэтому произведения Набокова нельзя считать исключительно „слепками” фольклора или же „голой” реальности, стилизацией в привычном смысле, а весьма сложные и интересные тексты.

Таким образом, проведенный компаративный анализ подтвердил чрезвычайную насыщенность аллюзиями, символами, архетипами, подтекстами и прочим в текстах Набокова. Установлено сходство собственных художественных произведений классика и его переводов, в первую очередь, с английского языка. Мотивы метаморфозы, замены, подмены, оборотничества, двойничества и умения героя или героини различать их базируются и на фольклоре (причем едва уловимых моментах), и на писательской современности. То же самое (оборотничество) заметно в переведенной Набоковым *Алисе...*, где не только младенец, но и другие персонажи оказываются не теми, кем вначале кажутся. Безусловно, это авторский замысел Кэрролла, но он сохранен благодаря переводческим стратегиям Набокова. Получается, что русский писатель недаром выбрал именно данный текст, поскольку смог реализовать в своем переводе нонсенс и другие нюансы британского мышления как возможную имплицитную мифологию. Это показал переводческий анализ, в том числе сравнение с предыдущей версией Гранстрем, напоминающей пересказ, а порою упрощение, адаптацию, причем, очевидно, английский язык не был базовым у этой переводчицы, в отличие от В. Сирина. Но можно установить эволюцию литературного перевода, причем Набоков явно знал интерпретацию Гранстрем как популярную при жизни переводчицы. Итак, перевод Набоковым-Сириным *Алисы...-Ани...* – это фактически „текст в тексте”, стилизация стилизации, пародия пародии (добавлю, что стихи сочинил переводчик, не идя проторенным путем простой передачи формы оригинала, а чувствуя необходимость воссоздания пародии).

Перспективным оказался анализ колоративов как экспликатур и имплицатур – равно как и мотива „шутка домового” – на примере стихотворений В. Сирина, рассказов *Нежить*, *Удар крыла* и т. д. Выделен главный цветовой символ – красный в разных оттенках (брусника, кармин и пр.), а также, в качестве дополнительных, белый, его вариант бледный и зеленый (зеленоватый). Подтверждается прямой диалог набоковского и солугубовского текстов (без прямого подражания Набокова символисту), в том числе в изображении нечистой силы и даже детской, индивидуальной, мифологии. Рассмотрена интерпретация образов славянской нежити – лесных и домашних духов, в том числе полностью переосмысленного В. Сириным образа постеня. В *Ударе крыла* исследованы реальный и ирреальный, фантастический пласты событий, как и образы сознания Керна. Перспективным оказался юнгианский анализ, к которому примыкает мифоанализ; обращение к толковым и этимологическим словарям также способство-

вало вычленению нужных понятий. Работа имеет перспективу продолжения, поскольку существует множество пластов посвященной Набокову литературы, не говоря о сложности его текстов.

## Библиография / References

- Arustamova, A.A., Kondakov, B.V., Krasnoârova, A.A., Čžan Ūan'uan'. (2023). *V. Nabokov v Kitae. V: Vladimir Nabokov: pisatel' i perevodčik: kolektivnaâ monografiâ*. Pod obš. red. N.M. Nesterovoj i E.A. Knâževoj. Moskva: Flinta: 71, 76 [Арустамова, А.А., Кондаков, Б.В., Красноярова, А.А., Чжан Юаньюань (2023). *В. Набоков в Китае. В: Владимир Набоков: писатель и переводчик: коллективная монография*. Под общ. ред. Н.М. Нестеровой и Е.А. Княжевой. Москва: Фланта: 71, 76].
- Bibliâ 2009 – *Bibliâ 2009. Knigi Svâšenного Pisaniâ Vethogo i Novogo Zaveta. Kanoničeskie. V ruskom perevode s paralel'nymi mestami i priloženiem*. Moskva: Rossijskoe Biblejskoe Obšestvo [Библия 2009. Книги Священного Писания Ветхого и Нового Завета. Канонические. В русском переводе с параллельными местами и приложением. Москва: Российское Библейское Общество].
- Fasmer, M. (1987). *Ètimologičeskij slovar' russkogo âzyka: v 4 t. T. 3: Muza–Sât*. Per. s nem. i dop. O. N. Trubačeva. 2-e izd., ster. Moskva: Progress [Фасмер, М. (1987). *Этимологический словарь русского языка: в 4 т. Т. 3: Муза–Сят*. Пер. с нем. и доп. О. Н. Трубачева. 2-е изд., стер. Москва: Прогресс].
- Fond RU/ Polevoj 1898 – Fond RU/ Polevoj P.N. (1898). *Pod zvon mečej. Narodnye skazaniâ Severa i Zapada Evropy. Kel'tijskie, skandinavskie, germanske i finskie v izloženii P.N. Polevogo*. S risunkami G. Dore, N. Karazina, Šnorr fon Karol'sfel'da, Garnaka i dr. Sankt-Peterburg: Izdanie A.F. Devriena [Фонд RU/Полевой П.Н. (1898). *Под звон мечей. Народные сказания Севера и Запада Европы. Кельтийские, скандинавские, германские и финские в изложении П.Н. Полевого*. С рисунками Г. Доре, Н. Каразина, Шнорр фон Карольсфельда, Гарнака и др. Санкт-Петербург: Издание А.Ф. Девриена].
- Fond RU/ Priključeniâ Ani v mire čudes. Sostavleno po L. Karrol' ū. M. Granstrem. So 152 raskrašennymi risunkami [bez vyhodnyh dannyh] [Фонд RU/Приключения Ани в мире чудес. Составлено по Л. Карролю. М. Гранстрем. Со 152 раскрашенными рисунками. [без выходных данных]].
- Hellman, B. (2013). *Fairy Tales and True Stories. The History of Russian Literature for Children and Young People (1574–2010)*. Leiden–Boston: Brill.
- Ivanov, V.V., Toporov, V.N. (1995). *Domovoj. V: Slavânskaâ mifologiâ. Ènciklopedičeskij slovar'*. Moskva: Èllis-Lak: 169 [Иванов, В.В., Топоров, В.Н. (1995). *Домовой. В: Славянская мифология. Энциклопедический словарь*. Москва: Эллис-Лак: 169].
- Kërroll, L. (1999). *Priključeniâ Ani v Strane čudes*. Perevod V. Sirina (1923). V: *Perevody. Nabokov V.V. Russkij period. Sobranie sočinenij v 5 t.* Sost. N. Artemenko-Tolstoj. Predisl. A. Dolinina. Prim. M. Malikovoj. T. 1. Sankt-Peterburg: Simpozium: 393–394 [Кэрролл, Л. (1999). *Приключения Ани в Стране чудес*. Перевод В. Сирина (1923). В: *Переводы. Набоков В.В. Русский период. Собрание сочинений в 5 т.* Сост. Н. Артеменко-Толстой. Предисл. А. Долинина. Прим. М. Маликовой. Т. 1. Санкт-Петербург: Симпозиум: 393–394].
- Kërroll, L. (2012). *Alisa v Strane čudes = Alice in Wonderland: metod čteniâ Il'i Franka*. Moskva: Èksmo [Кэрролл, Л. (2012). *Алиса в Стране чудес = Alice in Wonderland: метод чтения Ильи Франка*. Москва: Эксмо].
- La grande encyclopédie des lutins et autres petites créatures. Secrets révélés par Pierre Dubois* (2008). Illustrés par Claudine & Roland Sabatier. Et portés à la connaissance du public par Hoëbeke éditeur, Rue du Dragon, Paris. Paris: Éditions Hoëbeke.

- Levkievská, E. (2000). *Mify ruskogo naroda*. Moskva: Astrel' : AST [Левкиевская, Е. (2000). *Мифы русского народа*. Москва: Астрель; АСТ].
- Malikova, M. (1999). *Primečaniâ*. V: *Nabokov V.V. Russkij period. Sobranie sočinenij v 5 t.* Sost. N. Artemenko-Tolstoj. Predisl. A. Dolinina. Prim. M. Malikovej. T. 1. Sankt-Peterburg: Simpozium: 759, 784, 787, 803 [Маликова, М. (1999). *Примечания*. В: *Набоков В.В. Русский период. Собрание сочинений в 5 т.* Сост. Н. Артеменко-Толстой. Предисл. А. Долинина. Прим. М. Маликовой. Т. 1. Санкт-Петербург: Симпозиум: 759, 784, 787, 803].
- Nabokov, V. (1954). *Drugie berega*. N'û-Jork: Izdatel'stvo im. Čehova [Набоков, В. (1954). *Другие берега*. Нью-Йорк: Издательство им. Чехова].
- Nabokov, V. (1991). *Stihotvoreniâ, rassказы*. Sost. A.D., Tolstoj. Leningrad: Det. lit. [Набоков, В. (1991). *Стихотворения, рассказы*. Сост. А.Д. Толстой. Ленинград: Дет. лит.].
- Nabokov, V. (1997). *Grupповой portret, 1945. Rassказы*. Per. S. Il'ina. V: *Nabokov, V.V. Sobranie sočinenij v 5 t.* T. 3. Per. s angl. Sost. S. Il'ina, A. Kononova. Kommentarii A. Lûksemburga, S. Il'ina. Sankt-Peterburg: Simpozium: 218–232 [Набоков, В. (1997). *Групповой портрет, 1945. Рассказы*. Пер. С. Ильина. Набоков В. В. *Собрание сочинений в 5 т.* Т. 3. Пер. с англ. Сост. С. Ильина, А. Кононова. Комментарии А. Люксембурга, С. Ильина. Санкт-Петербург: Симпозиум: 218–232].
- Nabokov, V.V. (1999a). *Russkij period. Sobranie sočinenij v 5 t.* Sost. N. Artemenko-Tolstoj. Predisl. A. Dolinina. Prim. M. Malikovej. T. 1. Sankt-Peterburg: Simpozium [Набоков, В.В. (1999). *Русский период. Собрание сочинений в 5 т.* Сост. Н. Артеменко-Толстой. Предисл. А. Долинина. Прим. М. Маликовой. Т. 1. Санкт-Петербург: Симпозиум].
- Nabokov, V. (1999b). *Speak, memory. An autobiography revisited*. With an introduction by Brian Bord. Everyman's Library. Alfred A. Knopf, New York, London, Toronto.
- Nabokov, V. (2020). *Polnoe sobranie rassказov*. Sost. A. Babikov. Sankt-Peterburg: Azbuka Azbuka-Attikus [Набоков, В. (2020). *Полное собрание рассказов*. Сост. А. Бабилов. Санкт-Петербург: Азбука : Азбука-Аттикус].
- Naugol'nyh, E.A. (2023). *Vladimir Nabokov i Džeјms Džeјs: točki perešeeeniâ*. V: *Vladimir Nabokov: pisatel' i perevodčik: kolektivnâ monografiâ*. Pod obš. red. N.M. Nesterovoj i E.A. Knâževoj. Moskva: Flinta: 29–47 [Наугольных, Е.А. (2023). *Владимир Набоков и Джеймс Джейс: точки пересечения*. В: *Владимир Набоков: писатель и переводчик: коллективная монография*. Под общ. ред. Н.М. Нестеровой и Е.А. Княжевой. Москва: Флинта: 29–47].
- Remizov, A. (1994). *Nežit*. V: *Zmejnymi tropami. K Morю-Okeanu. Skazka serebrânogo veka: Sbornik*. Sost. i komment. T. Beregulevoj-Dmitrievoj. Moskva: Terra: 174–176 [Ремизов, А. (1994). *Нежит*. В: *Змеиными тропами. К Морю-Океану. Сказка серебряного века: Сборник*. Сост. и коммент. Т. Берегулевой-Дмитриевой. Москва: Терра: 174–176].
- Rose, C. (1998). *Spirits, Fairies, Gnomes, And Goblins: An Encyclopedia of the Little People*. ABC-CLIO. Santa Barbara, California – Denver, Colorado – Oxford, England.
- Shepherd, Rowena & Rupert. (2002). *1000 symbols: [what shapes mean in art & myth]*. With 1,157 illustrations. London: Thames & Hudson.
- Smol'nická, O.A. (2013). *Lirika Volodimira Narbuta: peterburz'kij i ukraїns'kij kontekst*. V: *Materialy XIII Meždunarodnogo seminarâ «Ukraїnskimi dorogami Sankt-Peterburga», 14–15 maâ 2013 goda*. Pod red. T.N. Lebedinskoj i A.A. Volovoj. Nežin: ČP Lysenko N.M.: 183–192 [Смоляницкая, О. А. (2013), *Лирика Володимира Нарбута: петербургский и украинский контекст*. В: *Материалы XIII Международного семинара «Украинскими дорогами Санкт-Петербурга», 14–15 мая 2013 года*. Под ред. Т.Н. Лебединской и А.А. Воловой. Нежин: ЧП Лысенко Н.М.: 183–192].
- Sologub, F. (2001). *Krasnogubaâ gost'â*. V: *Sologub, F. Sobranie sočinenij: v 6 t.* T. 3: *Slaše âda: Roman. Rassказы*. Sost., primeč. T.F. Prokopova. Moskva: NPK Intelvak: 636–649 [Сологуб, Ф. (2001).

- Красногубая гостыя*. В: Сологуб, Ф. *Собрание сочинений*: в 6 т. Т. 3: *Слаще яда: Роман. Рассказы*. Сост., примеч. Т.Ф. Прокопова. Москва: НПК Интелвак: 636–649].
- Tolstoj, A.D. (1991). О *Vladimire Nabokove*. V: *Nabokov, V. Stihotvoreniâ, rasskazy*. Sost., primeč A.D. Tolstoj. Leningrad: Det. lit.: 10 [Толстой, А.Д. (1991). О *Владимире Набокове*. В: *Набоков, В. Стихотворения, рассказы*. Сост., примеч. А.Д. Толстой. Вступительная статья. Ленинград: Дет. лит.: 10].
- Trauberg, N. (2009). *Sama žizn'*. Sankt-Peterburg: Izdatel'stvo Ivana Limbaha [Трауберг, Н. (2009). *Сама жизнь*. Санкт-Петербург: Издательство Ивана Лимбаха].
- Vinogradova, L.N. (1995). *Podmenyš*. V: *Slavânskaâ mifologiâ. Ènciklopedičeskij slovar'*. Moskva: Èllis-Lak: 315–316 [Виноградова, Л.Н. (1995). *Подменыш*. В: *Славянская мифология. Энциклопедический словарь*. Москва: Эллис-Лак: 315–316].
- Vinogradova, L.N. (2002). *Podmenyš (obmenyš)*. V: *Slavânskaâ mifologiâ. Ènciklopedičeskij slovar'*. A-Â. Izd. 2-e, ispr. i dop. Moskva: Meždunarodnye otnošenîa: 172–173 [Виноградова, Л.Н. (2002). *Подменыш (обменыш)*. В: *Славянская мифология. Энциклопедический словарь*. А-Я. Изд. 2-е, испр. и доп. Москва: Международные отношения: 172–173].

### **Źródła internetowe / Internet sources**

- Lewis Carroll. *From Wikipedia, the free encyclopedia*. (Online) [https://en.wikipedia.org/wiki/Lewis\\_Carroll](https://en.wikipedia.org/wiki/Lewis_Carroll) (accessed: 17.10.2023).
- Pasten'* online – Kot, E. *Pasten'* [Кот, Е. Пастень]. (Online). <https://www.bestiary.us/pasten> (доступ 22.11.2023).

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.

JĘZYKOZNAWSTWO  
LINGUISTICS





Article No. 325

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.08>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: językoznawstwo / Discipline of science: linguistics

Copyright © 2024 SRG and K. Wojan<sup>1</sup>

Citation:

Wojan, K. (2024). Karelia, Karelians and the Karel languages. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 137-167.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.08>



## KARELIA, KARELIANS AND THE KAREL LANGUAGES<sup>2</sup>

KATARZYNA WOJAN

Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk

Wydział Filologiczny / Faculty of Languages

Instytut Skandynawistyki i Fennistyki / Institute of Scandinavian and Finnish Studies  
ul. Wita Stwosza 51, 80-308 Gdańsk, Polska / Wita Stwosza St. 51, 80-308 Gdańsk, Poland

Corresponding Author e-mail: [katarzyna.wojan@ug.edu.pl](mailto:katarzyna.wojan@ug.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0368-727X>

(*nadesłano / received 17.06.2024; zaakceptowano / accepted 1.09.2024*)

### Abstract

The article presents the most important identity issues concerning a small, sociolinguistically diverse, geopolitically and culturally divided Balto-Finnic nation – Karelians. The author describes the Karelian ethnic group, emphasizing its inhomogeneity.

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

<sup>2</sup> This paper is a new and revised version of: Wojan, K. (2016). *O Karelach i językach karelskich* [On Karelians and the Karelian languages]. In: Wojan, K. (Ed.). *Nowe wyzwania, nowe horyzonty. Czterdzieści lat Skandynawistyki gdańskiej*. Vol. 3: *Język, kultura i społeczeństwo Finlandii* [New Challenges, New Horizons. Forty Years of Scandinavian Studies at the University of Gdańsk. Vol. 3: The Language, Culture and Society of Finland]. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego: 197–233.

The paper lists and describes the ethnolects of Karelian spoken both in Russian Karelia and Finland. It points out, on the one hand, the ethnolectal differences among them and, on the other hand, their clear relationship with various Finnish dialects and vernaculars. The Karelian languages are treated as an ethnolect continuum. The article also contains a brief description of Karelian grammar, showing its Finno-Ugric characteristics. Eventually, the paper raises the issue of the rebirth of the Karelian national identity. It stresses the Karelian heritage in the culture of Finns, the development of the Karelian languages, as well as the initiated work on creating their literary variants. Moreover, the text presents Russia's planned linguistic and cultural policy in the Karelian Republic, still unfavorable to the ethnos, against a historical background.

**Keywords:** Karelia, Karelians, Karelian languages, ethnogenesis, Finland, Russia, language policy.

### Abstrakt

W artykule przedstawiono ważniejsze kwestie tożsamościowe dotyczące niewielkiego, socjolingwistycznie zróżnicowanego, rozdzielonego politycznie i kulturowo narodu bałtyckofińskiego – Karelów, a także ogólną problematykę etnolektów karelskich. Na tle historyczno-geograficznym, a także archeologicznym i kranioologicznym, wprowadzono, powołując się na dane literaturowe, w zawiłe zagadnienia problematyki bytowania pierwotnych ludów zamieszkujących obszary dzisiejszej Karelii. Przytoczono popularne w fennistyce teorie na temat etnogenezy Karelów. Zawarto krótką charakterystykę etniczną narodu karelskiego, podkreślając jego niehomogeniczność.

Wymieniono etnolekty karelskie, będące w użyciu zarówno w Karelii rosyjskiej, jak i fińskiej, akcentując z jednej strony różnice etnolektalne między nimi, z drugiej zaś – wyraźne związki z dialektami i gwarami fińskimi. Opis lingwistyczny języków karelskich przeprowadzono w aspekcie etnolektalnego kontinuum. Zawarto również krótką charakterystykę gramatyczną języków karelskich z uwypukleniem ich cech uralskich (ugrofińskich). Na koniec poruszono sprawy odradzającej się tożsamości narodowej – karelskości. Zaakcentowano dziedzictwo karelskie w kulturze Finów. Podkreślono rozwój języków karelskich oraz zainicjowane prace nad tworzeniem ich wariantów literackich. Przedstawiono na tle historycznym planową, wciąż niekorzystną dla etnosu, politykę językową i kulturową Rosji prowadzoną w Republice Karelskiej.

**Słowa kluczowe:** Karelia, Karelowie, języki karelskie, etnogeneza, Finlandia, Rosja, polityka językowa.

### Primitive peoples in the areas of Karelia

With regard to geology, the area of Karelia belongs to the oldest part of Europe – the Fennoscandian shield. The physiographic character of the vast areas of Eastern Europe influenced numerous tribes living there already in the Mesolithic period. Their existence was determined by the degree of adaptation to the locally harsh climatic and

geographical conditions. Contemporary researchers assume that the original settlement in Karelia came from the south, from the Volga River basin, i.e. from the areas where the glacier had previously retreated (Kočkurkina 2004).

In the northern zone, among the forest thickets, the man of the Neolithic era lived on the gifts of nature – the changes that took place in the south with the introduction of copper and bronze came in this part of the world much later, namely: the end of the Neolithic for northern areas fell only around 1000 BC. The north-eastern vast forest areas of Europe were populated by hunter-gatherer tribes – they left behind specific pottery with pointed bottoms with comb and puncture impressions, typical only of this settlement zone, whose most interesting finds come from southern Finland and Karelia (the so-called comb-puncture pottery culture) (Bukowski and Dąbrowski 1971: 88; Vitenkova 2002a,b; Kočkurkina 2004). Topical literature distinguishes the Karelian culture – well-known to archaeologists from the areas of Karelia and northern Russia – dating back to the late Neolithic and early Bronze Age, combining elements of various cultures, very clearly visible in ceramics, as well as the so-called Sperrings culture<sup>3</sup> – an archaeological culture of the early Neolithic period from the first half of the 4th and mid-3rd millennia BC, which is characterized by decorated clay vessels with organic and asbestos admixtures and numerous, usually polished, stone tools (see Žul'nikov 1999).

Based on archaeological data, scientists have determined that settlement in the lands of today's Karelia, a country with tens of thousands of lakes and swamps as well as dense forests, appeared approximately 9,000–10,000 thousand years ago, in the 7th–6th millennium BC (according to other data – in the 9th–8th millennium BC) (cf. Bukowski and Dąbrowski 1971: 88; Kočkurkina 2004; Dubrovskij, Gračev 2011). This land was inhabited by small groups of Mesolithic hunters, much more actively in the south, who would most likely make seasonal trips here in an earlier period, just after the retreat of the glacier. The faint traces of the first human camps seem to indicate that these groups of hunter-gatherers kept changing their places of residence (hut-type constructions). It was only in the late Mesolithic that the population increased significantly – numerous residential settlements appeared on the shores of lakes and rivers (fishing emerged) (Savvateev 1983). The cultures of the original peoples, whose ethnic origin has not been clearly identified yet, and who lived in complete isolation from the southern regions, left traces in the form of Mesolithic cemeteries (which confirm the strengthening of social bonds), tools made of local slates (Savvateev 1983) and – somewhat later – numerous Neolithic finds: a thousand petroglyphs (prehistoric rock carvings, called “a stone chronicle” and “the Bible of the Stone Age” – see Wojan 2015), fragmentarily preserved fine art (made of slate, quartz, flint, amber, horn, bone, clay, wood), tools (see e.g. Bukowski and Dąbrowski 1971: 88–96; Savvateev 1983; Kočkurkina 2004). Archaeologists have also identified the remains of over thirty prehistoric settlements in these areas. Karelians created their own state organism at the turn of the 1st and 2nd millennia AD – their residences were placed northward to the White Sea and the mouth of the Dvina (Hajdú 1971: 280). Scholars have proven that in the 5th–10th centuries CE the areas of today's Karelia were inhabited by Finno-Ugric

---

<sup>3</sup> The name comes from the Sperrings site ca. 20 kms south of Helsinki.

tribes – the ancestors of today’s Karelians (territorial dominance), Veps (near Lakes Ladoga and Onega) and the Saami (in the north).

## The first mentions of Karelians

Information about ancient Karelians is contained in various Old Scandinavian written texts, which are important historical sources: in the Latin-language Norwegian chronicle, Icelandic annals, geographical treatises, sagas of various types (royal, family, etc.) (Mel’nikova 1986; Džakson 1993; Glazyrina 1996). The first mention of Karelians, dating back to the end of the 7th century, is related to a konung of the Danish tribe – Ivar Vidfamne (Ívarr inn víðfaðmi, died around 700), who, due to a shipwreck, was defeated and ultimately killed in the *Kyrjalábotnar* reservoir (lit. “Karelian Lagoon”)<sup>4</sup> (Napol’skih 1997: 14). This event was commemorated in the *Gesta Danorum* chronicle by Saxo Grammaticus and the *Yngling Saga*. At the beginning of the 11th century, the Karelian Duchy – *Kirjalaland* was recorded in the *Saga of Olaf Haraldsson*, the king of Norway who found refuge in Novgorod with Prince Yaroslav and his Swedish wife Ragnhild. The texts of the sagas present Karelians as a wealthy people, well-developed economically, trading with the Saami, undertaking long expeditions to the north, and, above all, showing extraordinary fortitude in the fight against the Vikings.

The first message coding the name *kiriali* in relation to the Karelians can be found in an Old Norwegian anonymous text dated to the 11th–12th centuries (Napol’skih 1997: 14; Marcantonio 2002: 21). In most of the available historical and literary documents, the early Karelians tend to be named *kirialar/kirjalar* (Russian: *кирьялы*). The form of this ethnonym requires explanation. Ester M. Metzenthin (1941: 57–58) noticed an unclear origin of the vowel *i* in the first syllable, and pointed to the forms with the vowels *a* and *ae*, which derive from the Old Russian ethnonym *корела*, as the original forms in the Scandinavian language. According to Dmitry Bubrigh, the form *kirjalar* reflects the archaic name of the Old Karelian nation, close to the initial form *kirjala(iset)*, derived from the Baltic word *girja, garja* ‘a mountain’ (in the Finnish languages, in accordance with the phonetic laws prevailing in them, the sound *g* was devoiced) (Bubrih 1947: 17, 31; 1971: 17; see also Kočkurkina et al. 1996).

The ethnonym *karjalainen*, also used by the Ingers as an endonym, has received many different etymological interpretations. Riho Grünthal (1997) derives this term from the Germanic word *karja*, which means ‘a group, a team’. Other interpretations are based on the following word sources: Germanic *karu* < \**skarja* ‘rocks, stones’, Russian *зопá* ‘a mountain’, Germanic *kaira* ‘cattle’ (cf. Finnish *karja* ‘cattle’). According to the Russian Uralist Vladimir Napol’skih, the endonym *karjalaiset* (plural form) literally means ‘a cattle breeder’ from *karja* ‘cattle’ (Napol’skih 1997: 14). The last etymological proposal refers to a cultural fact: Karelians, especially those living north of the Ladoga and Onega, became famous as cattle breeders. Also, according to Johanna Laakso (1998), the Old Russian name of the fortress *Korela* (Old Russian: *Корьела*, Finnish: *Käkisalmen linna*) is a reference to this very source of the word. Tuomo Pekkanen re-

<sup>4</sup> The name has not been clearly determined to this day. It is likely that it refers to the specific type of the skerry coast of the Karelian Isthmus (Okulicz-Kozaryn 1993).

ferred the Karelian ethnonym to the words: *karja* or *kaira*, but they were derived from the Saami *gair*, which means ‘a wedge’.

The first Russian written source to mention Korela is considered to be the Novgorod birch charter no. 590, with a dendrodate of 1066. It mentions Lithuanians’ attack on Karelians (*Литва встала на Корелу*) (Ånin, Zaliznâk 1986: 50; Kočkurkina al. 1996; see also Wojan 2013). The official character of the charter is evidenced by the tamgas placed on it (Wojan 2015). Karelians were regularly mentioned in Russian chronicles from the 1140s.

The ethnic split, or rather the distinctiveness of individual Finnish tribes, was noticed already in the Middle Ages. This resulted in information about the Livvis and Ludics in numerous historiographic documents (Napol’skih 1997). The first written information about the Livvi Karelians and the area where they lived is contained in Jordanes’ *Getica* of 551. While reporting on the nations defeated by the Gothic leader Hermanaric (died around 375), the historiographer mentions a number of names of the Balto-Finnic peoples (now called Western Finns (termed after Okulicz-Kozaryn 1993)), including: *Aestiae* (Ests), a tribe called *Thiudos in Aunxis*, interpreted by historians as *Olonec Chuds* (cf. the Karelian name *Anus*, Finnish *Aunus*; Old Russian *Chudź*) (Braun 1899; Okulicz-Kozaryn 1993; Labuda 1999), and also *Vasinabroncae* (Vepsians? Ves?), *Merens* (Meria?), *Mordens* (Mordvins?), *Imniscaris* (Maryans? Meshchers?). Unfortunately, a complete identification of many tribes mentioned in the annals is impossible. The above ethnonyms received various interpretations by historians in different periods of the development of science. Some researchers (including Müllenhoff 1887/1906) assumed that the list of peoples was borrowed from an itinerary that has not survived to this day (Bubrih 1949; Kočkurkina et al. 1996).

It is highly probable that the first information about the ethnic group of Karelians – the Ludics – was included in the *Bavarian Geographer (Carolingian Notes)*<sup>5</sup>, containing the note *Descriptio civitatum et regionm ad septentrionalem plagam Danubii* (The description of towns and lands on the northern side of the Danube) written in 845 in Regensburg. This document contains a Latin-language ethnicon for the *Liudi* tribe (see Łowmiański 1986a; 1986b). Somewhat later, we find information about the Ludic-Karelians in a book by a Muslim traveler Ahmed Ibn Fadlân, written in 921–922, which contains a description of a people called *Luud-aana*. It should also be noted that later Russian chroniclers clearly emphasized the ethnic distinctiveness of Ludics and Karelians (Korels); in medieval sources they were called *Luud-aana* (Russian: *лууд-аана*) or *Ludins* (Russian: *людины*). When Novgorod was founded in 862, one of its outskirts was named *Ludin* (Russian: *Людин конец*) in reference to the Ludic tribe (a mention of Ludin End in a yearbook of 1194); similarly, the term *Nerevski Kraniec* (Russian: *Нере[е]вский конец*) was taken from the name of the Nereva tribe.

The proper name of Olonets Karelians *livviköi*, by analogy to the proper name of Ludics, seems to be derived from the Russian word *люди* ‘a people, a nation’. This term reflects the mutual intensive linguistic and cultural contacts of both the Olonts and the Ludics with the Ruthenians (Laakso 1998; cf. Napol’skih 1997: 14).

<sup>5</sup> See *Geographus Bavarus*. (Online) <http://www.idrisi.narod.ru/geo-bavar.htm> (access 19.06.2023).

## The ethnogenesis of Karelians

The modern ethnonym *Karelia* (Karelian: *Karjala*, Finnish: *Karjala*, Russian: *Карелия*, cf. colloquial: *Карьяла*) most likely comes from the name of the *Karjala* tribe or from the name of the *Korela* fortress<sup>6</sup> (Old Russian: *Корѣла*, Finnish: *Käkisalmen linna*, Karelian: *Käksalm*, modern Russian: *Priozorsk*), currently located outside the country, within the borders of the Leningrad Oblast, which was in the past the tribal and then administrative center of Korels. The name *Korela* (Old Russian: *Корѣла*) is confirmed by entries in Old Russian chronicles. Korela was one of the oldest Balto-Finnic tribal communities. Based on linguistic data, it was found that the beginning of the formation of the tribal languages of the oldest groups of Baltic Finns dates back to the mid-1st millennium BC (Aristè 1956: 15, 21, 22). Scholars have been making attempts to clarify whether modern Karelians should be identified with this ancient tribe. However, it is known that the Karelians were formed later, as a result of complex mutual influences of ethnic tribes – mainly Korels and Ves (Bubrih 1947; Bubrih 1949: 49–50). Medieval Korelians inhabited the lands north of the Ladoga. Their neighbors to the north were Tawasts (Häms, Finnish: *Hämäläiset*), with whom Korels had to mingle undoubtedly (which has been proven by archaeological discoveries). North of Korela, there were the lands of the Saami people (according to the chronicles – the *Lopi*). It should also be recalled that in the 17th century, a large part of the today's territory of Karelia consisted of the so-called 'Lop pogosts' (Russian: Лопские погосты).

The problem of the ethnogenesis of Karelians (Karelian: *karjalazet*, *karjalaiset*, *karjalaižet*, *kariéalazet*, *karielaizet*) has been widely discussed for a long time, but scholars have not clarified this issue finally. Linguists, archaeologists, historians, and paleoanthropologists (craniologists) still have been trying to solve the intriguing mystery of the origin of this ethnos (Hartanovič, Širobokov 2010). There are many, often controversial, hypotheses about the ethnic formation of Karelians (cf. Bubrih 1947; 1949; 1971; Hajdú 1971; Kočkurkina 1981; 2003; 2004; Savvateev 1983 et al.). According to one of them, Karelians constituted the majority of the population of Biarmeland (*Biarmii*, Norwegian: *Vjarmeland*, Finnish: *Vjarmi*, Russian: *Биармия*, *Биярмия*, *Бьярмаланд*), a historical land located in the north of Europe, known from the Icelandic sagas (these are probably the today's areas of the Arkhangelsk region, in the northern Dvina basin, on the White Sea coast (Kočkurkina 2003)). It was assumed that, after the fall of Biarmeland, Karelians began to move west and south, towards lakes Onega and Ladoga and the Gulf of Finland. Interestingly, it is in these areas that toponyms of Karelian provenance can be found (Hajdú 1971: 280).

At the beginning of the 20th century, Finnish studies were dominated by theories about the West Finnish origin of Korels (Karels), identified as direct descendants of the Häme (Tawasts) tribe, described in Russian sources as емъ, probably living in the first millennium CE in the historical lands of Intermarium (Setälä 1926; cf. Setälä 1892; Aristè 1956; see also Tanner 2007). These tribes were said to have migrated east and assimilated or displaced the Aboriginal peoples (see Žerbin 1956; Šaskoľskij 1979; Kočkurkina 1982: 7). The theory was questioned by Finnish archaeologists (including

<sup>6</sup> The then Karelian form of this name is unknown.

Europaeus 1859; Nordman 1924; Tallgren et. al. 1938; Kirkinen et al. 1994); in fact, it was not properly documented. Carl Axel Nordman (1924) put forward a thesis that Karelians were formed as a result of mixing eastern and western elements, and their culture differed significantly from the West-Finnish culture already in the first millennium CE. Nordman rejected a belief, popular among Finnish researchers, that the Viking expeditions contributed to a significant revival of the Karelian culture of that period. He tried to force the view that in fact the effect was the opposite: the development of the Korelian land (Korela) in the 12th–16th centuries took place exactly when the expeditions ceased, while Novgorod was supposed to have a positive impact on the Karelian community (Nordman 1924: 182–196).

Some Finnish historians, including Heikki Kirkinen, express the view that all archaeological, linguistic and historical data clearly contradict the thesis about the western participation of the Hämesian (Tawastiac) element in the development of the then Korela (Kirkinen et al. 1994). Kirkinen also assumes that Korela was formed only in the 11th–12th centuries. Russian researchers, in turn, think that the consolidation of the Koreli tribe took place already in the first half of the first millennium CE (Žerbin, Šaskol'skij 1976: 37; Šaskol'skij 1979: 44).

Alternative views were developed in Soviet scholarly literature, which suggested the ethnic unity of the Karelian people and its autochthony in the area of the Karelian and Olonets Intermarium (Gadžackij 1940a).

The cluster of the most important historical monuments of the former Korela is located in the north-western Przyładozhe and in the south-east of Finland. Scientists assume that these tribes must have inhabited a much larger area (Kočkurkina 1982). The main archaeological center of the Karelian Isthmus covers the period of the flourishing of the ancient Korelian culture, i.e. the 12th–15th centuries CE. Unfortunately, due to too sparse source data, it is not fully possible to trace the earlier stages of the Karelian ethnogenesis in detail; and many problems have not been investigated at all. The issue of the time frame for the formation of the Korelian community still has been a subject of discussion among scholars. Many researchers assume that the Korelian community was a rather late ethnic formation formed in the 11th–12th centuries in the Intermarium area. Svetlana Kochkurkina (Kočkurkina 1982: 13) undermines this thesis, because – as she claims – the data regarding earlier eras do not allow for a clear resolution of this issue and marking the exact time period in which the consolidation of the Karelian ethnos took place. Aleksandr Saksa (Saksa 2001a, b) assumes that the appearance of settlements in Przyładozhka Karelia, which determined the flourishing of the medieval Korelian culture, is only partially a result of the mutual contacts with settlers coming from western Finland, and the beginning of the formation of the nation in Karelia and eastern Finland falls in the mid-first millennium CE. The questions of the direction from which the Finno-Karelian Intermarium was settled down and the identity of its inhabitants remain unanswered.

The thesis about the settlement of the Karelian Isthmus from the east was formulated in the 1930s by the Soviet archaeologist Vladislav Ravdonikas, on the basis of archaeological materials from the burial mounds of the Olonets Intermarium. Ravdonikas assumed that the Korela tribe lived in eastern Przyładozhe until the end of the 11th century, and also in north-western Przyładozhe (Karelian Isthmus) at the end

of the 11th–12th centuries (Ravdonikas 1930: 6–7, 25; 1940: 11). This was supposed to indicate the relatively late crystallization of the Karelian ethnos. Unfortunately, archaeological materials did not confirm these hypotheses.

In the mid-20th century, Dmitry Bubrich, based on the collected factual material, put forward a linguistic concept of the ethnogenesis of Karelians. He assumed that small nomadic, ancestral and tribal groups of the Saami contributed to the creation of the Old Russian state on the Karelian Isthmus. The beginning of the formation of Korela itself was, in his opinion, at the time of the formation of the Russian statehood. Bubrich maintained that the Korelians were formed as a result of intra-regional mutual influences of peoples belonging to different tribes. He formulated a view that, at the end of the first millennium CE, in southern Pryladozhe, there was Volkhovskaya Chudz – a primeval Balto-Finnic ethnos<sup>7</sup>, located near Lake Chudskie and Novgorod. Part of this tribe was to move to the Karelian Isthmus, where, under the influence of mutual contacts with emigrants from the Häme (Tawasts), it became the nucleus of the Korelian tribe (Bubrich 1947: 23–27; Bubrich 1971: 17–18). The above hypotheses were rejected by contemporary archaeologists. Reasons have been found to believe that the Korel tribe was formed on the west coast of the Ladoga, and its nucleus was the local population.

The Karelian language was undoubtedly among the oldest Balto-Finnic languages. Many linguists associate the beginnings of the Korel tribe with the first millennium CE, as evidenced by a famous Karelian epic (Kuusinen 1950: 11–16). According to Grigory Pankrushev (Pankrušev 1980: 148–149), Karelians were formed from tribes that had long lived in the southern regions of today's Karelia and the southeastern Baltic region, and the ethnonym *Korela* (Finnish: *karjala*, *karjalaiset*, Karelian: *karjalaižet*) is – in his opinion – an ancient ethnonym dating back to the era of reindeer breeding economy (Popov 1973: 83–85). In contemporary science, there is an opinion that the modern population of Karelians is a result of ethnic mixing of the medieval Korelians with other, much smaller in number, peoples of Finno-Ugric origin, such as Veps (part of the Veps), Lopars (Saami), etc., which resulted in (after their prior assimilation) taking over certain specific features of their language and culture (Kettunen 1943).

Kochkurkina dealt in depth with the issue of the origin of Karelians. She proved that this ethnos was formed from local peoples (Kočkurkina 1981: 118–123; Kočkurkina 2004). In her opinion, the people who left cemeteries in the Olonets Isthmus could not participate in the formation of the Korela tribe (Kočkurkina 1973). The issues regarding the formation of the Korela tribe and the Karelian culture in the 12th–14th centuries should be differentiated. The formation of the tribe may have occurred in the first millennium CE. The development of the Karelian culture took place later. According to the cited researcher, there were no significant population migrations. The medieval Karelian culture absorbed clear elements of the Novgorod, Finnish and Gotland cultures.

It is impossible to determine the exact date of the incorporation of the Korel lands into Novgorod. Certainly, in the 12th century, the area they inhabited was already its part. This is evidenced by the information recorded by Russian chroniclers (Napol'skih

<sup>7</sup> These were most likely the ancestors of the settled Veps nation of Karelia.



1997: 15). Mentions of Korels begin to appear regularly in Novgorod chronicles from the 1140s. In 1143, Karelians were privileged allies of Novgorod in plundering expeditions against Häms (Tavasts).

Korela, despite its political dependence on Novgorod and the obligation to take a fief oath, retained a certain separateness. In the 12th–13th centuries, the relations between Novgorod and Korela were, as can be judged from historical records, quite friendly. The Novgorodians were supported by the Karelian tribal aristocracy, which retained the old tribal system. To strengthen Korela, which was under Novgorod's rule, and neutralize the Swedish influence, the Russian knyaz Yaroslav II Vsevolodovich (1191–1246) baptized Korela into the Orthodox order in 1227. It was a culminating moment in the history of this nation – with the adoption of Orthodox Christianity, the process of forming the Karelian nationality, which also included Christianized Veps settled in the Olonets Intermarium, ceased.

Currently, there are virtually no extreme differences of opinion among researchers regarding the main areas inhabited by Karelians in the 12th–14th centuries. Both archaeologists and historians, as well as linguists and folklorists conclude that these were the Karelian Isthmus and the north-western coast of Lake Onega, and the Korela town itself was a tribal center<sup>8</sup>. The cultures of the peoples inhabiting the lands of the southern region of Savonia and Pržyladozhka Karelia have certain commonalities. The local people gradually became culturally different from the Karelian Isthmus people. In addition, the distance from the Karelian center, the influence of their western neighbors, and political events (including the peace of Pähkinasaari of 1323) disturbed their eastern relations.

Research results obtained by paleoanthropologists may prove important in resolving numerous controversial issues. These include analyses of the anthropological peculiarities of medieval Korela and the ancestors – the people inhabiting the north of Eastern Europe and the Baltic region, on the one hand – contemporary Karelians, on the other hand – other peoples close to the modern Finnish-speaking nations. Recently, scientists have had access to medieval craniological material collected in the area of Pržyladozhe and throughout Karelia. Over the last decades, representative craniological material has been collected and studied regarding relatives of the contemporary (i.e. 18th – early 19th century) Finnish-speaking nations, including: the first series of Karelian skulls from the basic area of their present settlement. In 2006–2007, a number of exhumations were carried out in the Kylälahti Kalmistomäki archaeological complex, which resulted in a discovery of a burial inventory typical of both Karelia and eastern Finland, as well as of the north-west. The first paleoanthropological material regarding ancient Korela was obtained. Thus, it was possible to prepare an anthropological characterization of the local population from the 12th to 14th centuries CE. In both groups – of medieval and contemporary Karelians – their anthropological identity and the presence of a specific set of craniological features were revealed, distinguishing

---

<sup>8</sup> It should be clarified that, based on a toponymy analysis, it is possible to determine the area of Karelians' settlement and the prehistoric directions of their migration. The Saami toponyms revealed in northwestern Pržyladozhe are very old, and the main layer is Karelian. Toponyms of Slavic origin are much later.

them from other peoples close to them from the modern material base (craniological series) from the areas of Eurasia. The closest analogues of this complex are found only in the Mesoneolithic population of the eastern Baltic region. The craniological series from Kylälahti Kalmistomäki confirms the hypothesis of the conservation of specific anthropological properties of the oldest European people in southwestern Eurasia until the present day (Hartanovič, Širobokov 2010).

## Contemporary Karelians

The name *Karelia* causes a lot of confusion due to the existence of two territorially (state-wise), historically and politically separated areas – the so-called Finnish Karelia (Finnish: *Suomen Karjala*) and Russian Karelia (Finnish: *Venäjän Karjala*, i.e. *Itä-Karjala* ‘Eastern Karelia’). Eastern Karelia is part of the Russian Federation, since 2000, as part of the Russian Northwest Federal District, it has constituted the Karelian Republic with its capital Petroskoi (Russian: *Petrozavodsk*). In practice, however, its autonomy is quite limited.

Nowadays, we have an opportunity to observe the mutual linguistic and cultural competition between Finns and Russians for the integration with Karelians – a national minority of Finno-Ugric origin living in the bordering areas of Finland and Russia. Politically, Karelia is still a disputed territory – until the times of Peter I, due to the centuries-long occupation by Swedes, it belonged to Finland, and, then, it was annexed by Russia (on the way it was under the influence of Kievan Rus, and after its collapse in the 12th century – it was dependent on Novgorod). In fact, Karelia is located on the border of completely different cultures. The ethnically distinct Karelians were strongly influenced linguistically and culturally by Russians (e.g. adoption of Orthodox Christianity, occasional use of the Russian language, annual customs, zoomorphic decorations) and Finns (e.g. Finnish mythology, private use of the Finnish language, also in writing). Finns and Karelians are united by folklore and the national epic that has arisen from its tradition: legends, poems and songs, but above all, the *Kalevali* and *Kanteletar* runes<sup>9</sup>. We cannot forget that Finns took over their cultural heritage, including the Finnish national epic *Kalevala*, from Karelians, drawing abundantly from the oral folk tradition of the inhabitants of the Land of Songs. Apart from the runes, other elements of folklore were widespread in Karelia: lyrical songs, ritual songs (e.g. wedding songs), lamentations, spells, fairy tales (usually about animals), proverbs, riddles, etc. In central Karelia, Finnish choral songs with jocular or love content were performed (see Evseev 1950; Haavio 1979; Litwiniuk 1998). We must also admit that Karelians, having old and rich traditions of folk music, had a strong influence on the development of the music of the neighboring Finns – Jean Sibelius, fascinated by the country, composed the *Karelia* suite. And above all, we cannot forget that Karelians played an important role in the formation of the Finnish language (Hajdú 1971: 279; Wojan 2016a). In general, we can say that there are not many differences between the way of life of Karelians and ancient eastern Finns, but certainly, traces of

<sup>9</sup> At a certain period, Finns perceived Karelian artistic work as a fragment of their own, i.e. Finnish literature.

the material culture and folk traditions in distant Karelia have survived much longer than in western Finland (note that Lönnrot gathered most of the *Kalevali* runes on the Russian Karelia side). Karelians and Russians share similar customs and traditions, and, above all, songs praising heroes (cf. Russian *byliny*), rhyming songs and songs referring to Russian *chastushki*. In the first half of the 19th century, the stereotype of Karelians as an extremely lively, cheerful and musical nation was widespread – Zacharius Topelius and Johan Vilhelm Snellman built the Finnish national identity on it. The contact between Finns and Karelians was inextricably linked to the interpenetration of the languages and the creation of a specific cultural community. As Jerzy Litwiniuk aptly notes, *kalevalanmitta* [i.e. the *Kalevala* meter] “tworzyła rodzaj wspólnego języka, pomostu między kulturami, a nawet nośnika synkretyzmu wierzeń religijnych ‘created a kind of a common language, a bridge between cultures, and even a carrier of the syncretism of religious beliefs’” (Litwiniuk 1998: 6).

Karelians are one of the most numerous Balto-Finnic peoples, after Finns and Estonians. They mainly live in areas belonging to Russia, the so-called autonomous Republic of Karelia, constituting its indigenous population, as well as in the areas north of the Volga, where they arrived after the peace Treaty of Stolbovo in the 17th century, i.e. in the following oblasts: Tver, Leningrad, Murmansk, Arkhangelsk, Novgorod, as well as St. Petersburg and Moscow. A total of 32,422 people of the Karelian nationality live in the Russian Federation – according to the 2020 census data (completed in 2021), which constitutes only 0.02% of all nationalities (Rosstat 2023). Previous official data from 2010 put the number at 60,815 (Rosstat 2010a). Already then, Karelians constituted less than 10% of the population living in Russian Karelia (see Lehtikoinen 1995: 21), while ethnic Finns and Karelians – in total, only one eighth of the population. Therefore, Karelians constitute a relatively small ethnic minority of Karelia (for comparison: the Russians who settled here in 1991 constituted as much as 73.6% of the population). In 2011, it was estimated that approximately 30,000 people constituting the Karelian minority live in Finland (Burtsoff 2015; cf. Sarhimaa 2017: 113). The Karelian population also settled in Ukraine (approx. 2,000 people), Belarus (approx. 1,000 people), Estonia (approx. 1,000 people), and also in Sweden.

An unprecedentedly rapid decline in the number of the Karelian population has been constantly observed since World War II (the main reasons are: Russian settlement in Karelia, strong assimilation processes, mixed marriages, as well as low natural growth, a high wave of economic emigration, and earlier – mass displacement of Karelians). However, it is difficult to determine the exact number of people of the Karelian identity due to the very progressive assimilation; until recently, mainly due to political subordination and strong cultural expansion with the Russians, and at present, more and more intensely with the closely related ethnically and mentally, having a higher social status, Finnish ethnos. Reliable data determination is further complicated by the fact that Finns formally consider Karelians to be people originating from historical Karelia, including the Finns who settled in the territories of the Karelian Isthmus after the Karelian population left it (Wojan 2016c).

Table 1 presents information on the share of ethnic Karelians compared to the total population of the Republic of Karelia in the years: 1926, 1959, 1979, 1989, 2002 and

2010 (data collected on the basis of: Rosstat – a table quoted from: Karjalainen, Puura, Grünthal, Kovaleva 2013 : 31).

Table 1. The share of in relation to the total population of the Soviet Union and Russia.

	1926	1959	1970	1979	1989	2002	2010
Population in total	260,734	651,346	713,389	732,060	790,150	716,281	643,548
Karelians in Karelia	100,781	85,473	84,180	81,248	78,928	65,651	45,570
Share of Karelians, %	38.7	13.1	11.8	11.1	10.0	9.2	7
Urban areas, in total, people	61,017	409,616	490,514	568,388	643,496	537,395	502,217
Karelians, in total	4,753	26,508	37,596	44,708	48,764	35,689	25,828
Share of Karelians, %	7.8	6.5	7.7	7.9	7.6	6.6	5.1
<b>Countryside</b> , in total, people	208,717	241,730	222,935	163,672	146,654	178,886	141,331
Karelians, in total	96,028	58,965	46,584	36,540	30,164	29,962	19,742
Share of Karelians, %	46.0	24.4	20.9	22.3	20.6	16.7	14

Source: Karjalainen, Puura, Grünthal, Kovaleva 2013: 31.

Table 2 contains the latest data on the number of Karelians in the Russian Federation, from the census conducted in 2020 and completed in 2021 (Rosstat 2023).

Table 2. The number of Karelians in the Russian Federation according to the 2020 and 2021 census.

2020 i 2021	Population in total	Karelians, in total, people
In total, people	147,182,123	32,422
Urban areas, in total, people	110,075,322	19,218
Countryside, in total, people	37,106,801	13,204

Own study.

Source of data: Rosstat 2023. (Online) [https://rosstat.gov.ru/vpn/2020/Tom5\\_Nacionalnyj\\_sostav\\_i\\_vladienie\\_yazykami](https://rosstat.gov.ru/vpn/2020/Tom5_Nacionalnyj_sostav_i_vladienie_yazykami) (access 19.06.2024).

## Karelians and Finns

Even a thousand years ago, the ancestors of today's Karelians and the ancestors of today's Finns most likely constituted one Balto-Finnic tribal group, and thus created a specific cultural, linguistic and religious community. External factors, i.e. religious and closely related cultural and political issues, influenced the division of the tribe – a smaller part of the Balto-Finnic tribal group gave rise to the Karelian nation, while the larger part gave rise to the Finnish nation.

The basis for the development of a nationality separate from Finns was the adoption of Orthodox Christianity (Christianization carried out in the Eastern rite) and – as mentioned earlier – the strong and multilateral influence of the Slavic culture, and,

in particular, the Russian culture<sup>10</sup>. After the disintegration of the family community<sup>11</sup> (12th–14th centuries), the process of the consolidation of the Karelian tribes began, which ultimately led to the creation of the Karelian cultural community and the development of the Karelian nationality. The eastern branch of the Karelian-Finnish tribes found themselves under the political and cultural influence of Orthodox Russia, and the western branch of the Catholic and later Lutheran Swedish authorities. Naturally, cultural differences arose between two peoples with common roots, as well as mutual animosity, which turned into reluctance, and sometimes into hostility, lasting until the beginning of the 20th century. When the Swedish state, to which Finland was subordinated, occupied the Karelian Isthmus, most Karelians, fearing the Swedish rule, decided to leave the land of their ancestors and settle down deeply in Russia. The Swedish rule, in turn, was not opposed by the Lutheran Finns<sup>12</sup> (the so-called *Ingras*, Finnish: *inkeriläiset*, *inkerinsuomalaiset*).

Over time, being under the influence of two different cultures, Karelians developed a completely separate nationality and culture. Also, mutual animosity appeared.

## Ethnic division of Karelians

Ethnically, Karelians are not a homogeneous group. They are quite diverse both dialectally (some differences in the alphabet are also observed) and culturally, as well as, to a lesser extent, also racially. Therefore, the following subethnoses can be distinguished:

- 1) Karelians Proper, i.e. White-Sea Karelians (Karelian *karjalaižet*, Finnish: *Vienankarjalaiset*) – the largest group as for the population, inhabiting most of Karelia;
- 2) Karelians from the Karelian Isthmus and Finnish North Karelia (Finnish: *tytärkarjalaiset*, *saarekekarjalaiset*) – emerged from Karelians Proper after 1617 (a result of mass migrations to north-western Russia; forced to leave the Karelian Isthmus (given to Sweden) and to settle down in the Tver area):
  - a) Tver Karelians (Karelian: *Tiverin karielaižet*, fin. *Tverin karjalaiset*) – speak a variant of the Karelian Proper dialect, considered by most ethnologists to be a separate subethnos due to differences in ethnic traditions,
  - b) Valdain Karelians, i.e. Novgorod Karelians (Finnish: *Valdainkarjalaiset*, *Novgorodin karjalaiset*),
  - c) Tichvin Karelians (Karelian: *karjalaset*, Finnish: *Tihvinänkarjalaiset*),
  - d) Lappees, i.e. Segozer Karelians (Karelian: *lappalaižet*) – descendants of the Finno-Ugric Saami (Lopars) completely assimilated with Karelians (however, they retained their own name), living in the Segozer region; the second group

<sup>10</sup> Throughout the 8th–11th centuries, Karelians maintained active trade contacts with the nearby Slavic nations, as well as with the Volga Bulgarians (furs were exported).

<sup>11</sup> The family system in which these peoples lived is reflected in the Karelo-Finnish epic titled *Kalevala*.

<sup>12</sup> These were people administratively resettled in the 17th century to the Swedish province of Ingeria.

of *lappalaizets* inhabits the coast of Lake Saimaa in Finland, the Lappeenranta province;

- 3) Ingerians (Ingrians, Inkerians) in Ingria (Ingermanland) (Finnish: *inkerikot*) – among them, the Ingrians from the Soikinsky Peninsula area identify with Karelians, even though the Ingerians are perceived as a separate nation (subethnos);
- 4) Livvis, i.e. Olonets Karelians (Karelian: *lügilaizet; karjalazet*, Finnish: *Aunuksenkarjalaiset, livviläiset*) – settled down in the south of Karelia, most numerous in the Olonets region (the so-called Olonets Karelia);
- 5) Ludics (Karelian: *lüüdilaizet*, Finnish: *lyydiläiset*) – live in the area of Lake Onega in eastern Olonets (the so-called Onega Karelia);
- 6) Karelian-speaking inhabitants of Finland, i.e. the so-called Western Karelians (Finnish: *Suomen karjalankieliset*) – inhabiting regions such as South Karelia and North Karelia; closest to Finns in terms of language and culture, and completely assimilated by them; according to ethnographers, they actually became part of the Finnish ethnol, but they call themselves Karelians.

The vast majority of Karelians, in anthropological terms, represent a type of European race – the White-Sea-Baltic subtype with a Mongolian admixture. The so-called Lappees included in the laponoid group of the Uralic type (Piasecki 2021: II: 29).

## Karelian ethnolcts

Unfortunately, there is no reliable information on the total number of the speakers of Karelian ethnolcts. According to the 2010 census of the Russian Federation, 15,000 people used the Karelian ethnolcts in the Republic of Karelia (Rosstat 2010b). In turn, in Finland, approximately 5,000 people speak Karelian on a daily basis, approximately 11,000 people have a very good command of Karelian, and 30,000 people belong to the speech community (Sarhimaa 2017: 113; cf. Burtsoff 2015).

Historically, the Karelian language (Finnish: *karjalankieli*) is a continuant of the spoken Proto-Karelian (Finnish: *muinaiskarjala*) from the western part of the Ladoga region. It ranks high in third place in terms of the number of users, after Finnish and Estonian. However, the majority of the ethnic group living in Finnish Karelia speaks the so-called Karelian dialects of Finnish. Displaced people from the so-called Lost Karelia (Finnish: *luovutettu Karjala*), South Karelians and a large group of the inhabitants of the Kymenlaakso region speak southeastern Finnish dialects. North Karelians use eastern Savonian dialects. All these linguistic forms originate from Proto-Karelian and constitute a component of the Karelian culture<sup>13</sup>.

In Finland, Karelian has the status of a minority language, which has been guaranteed by the European Charter for Regional or Minority Languages since 2009. Paradoxically, however, it does not have the official status of a national minority language, because such a concept (Finnish: *kansallinen vähemmistökieli*) is not recognized by the Finnish law. Currently, Karelian is the only indigenous language in Finland that is not

<sup>13</sup> The issues of the Finnish-Karelian and Prato-Karelian communities were described by Terho Itkonen (1983).

mentioned in the Constitution of Finland or in any legal acts. Today, Karelian is also considered an endangered language (Ethnologue 2024<sup>14</sup>).

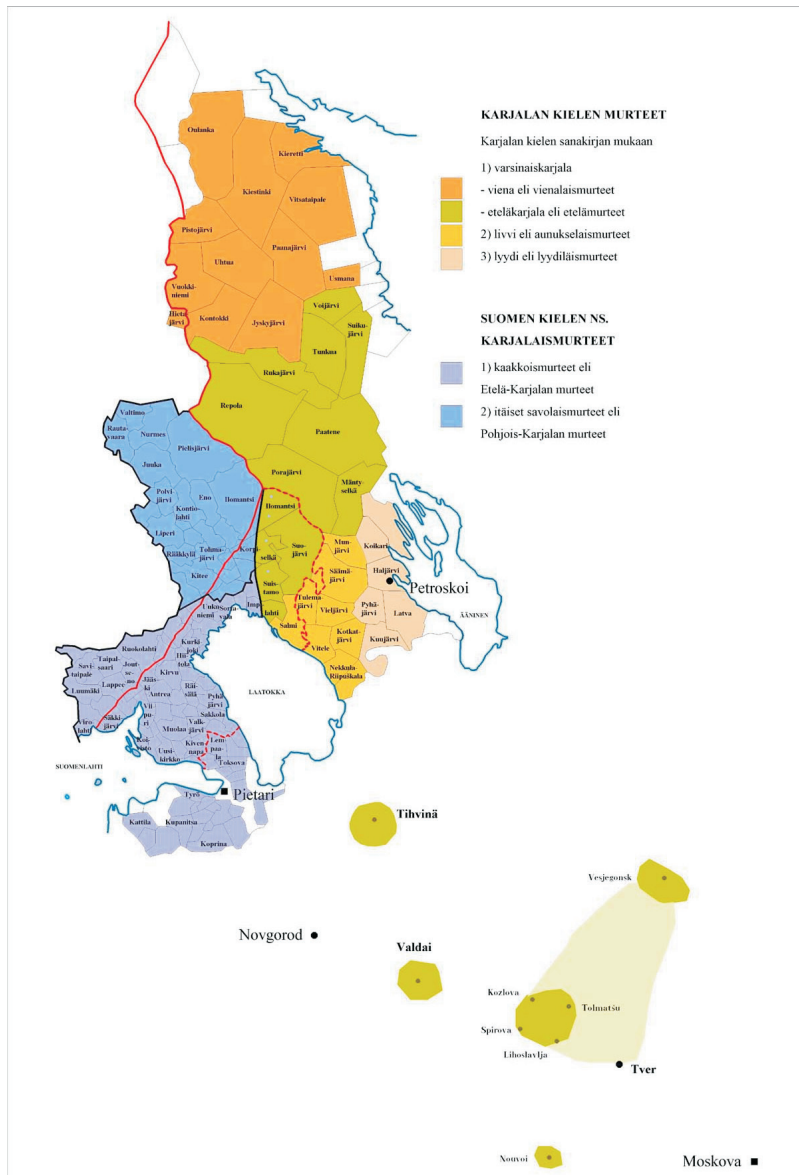
The linguistic situation of the arbitrarily divided Karelia is, as we can see, complex, primarily due to historical entanglements – variable and constantly different nationality, different socio-political influences, various cultural influences, and “non-homogeneous” language policy. The common national heritage of Karelians and Finns is the epic titled *Kalevala* or *Old Karelian Songs about the old times of the Finnish people* (Lönnrot 1835–1836/1849). This work was created on the basis of various language variants originating from the Land of Songs. The songs were collected and published by a Finnish physician and linguist of Swedish origin, Elias Lönnrot (1802–1884), fascinated by Karelianism. We must not forget that the language of *Kalevala* was Karelian. Another fact of cultural importance is that the first Finnish written monuments (13-th-century Novgorod charters on birch bark) were written in the (Old) Karelian ethnolect (see Wojan 2013; 2015). In fact, Karelian has had a significant influence on the Finnish literary language; it has also influenced the south-eastern dialects of Finnish to a large extent. The bilingualism and trilingualism of the Karelians of Russian nationality is worth emphasizing – almost all of them speak the prestigious Finnish, and therefore the language of their former tribesmen, the songful heirs of the beautiful Karelian runes from the country of Kaleva.

Let us return to linguistic systematization (Torikka 2003). It is extremely difficult to clearly determine whether we are dealing with one (macro)language, a set of languages, different languages, or dialects – Finnish or Karelian. It is also a very delicate issue with political and social overtones. In practice, the eastern Finnish dialects and the Karelian language form a specific dialectal continuum. They all come from the Proto-Karelian language, which existed in the 12th century on the coast of the Ladoga, from where its bearers set off to Savonia (Finnish: *Savo*). Taking into account the relatively large range of significant differences between individual Karelian ethnolects, manifested at the level of structure, phonology, lexis, morphology, and alphabet, many linguists, especially representatives of the Western European school, have proposed treating these dialects as separate Balto-Finnic languages, i.e. Karelian Proper, Livvi Karelian (Olonets, Aunu), Ludic Karelian (Lüdian), Tver Karelian and others. The validity of such systematization is also supported by the fact that the differences among them are greater than, for example, between the systems of the separated Mordvinian languages – Mokshan and Erza. However, Karelian should under no circumstances be identified with the southeastern dialects of Finnish.

The range of the Karelian language and Karelian dialects is shown in Figure 1.

Karelian Proper (Finnish: *varsinaiskarjala*) forms the Karelian linguistic/dialectal continuum together with Olonets (Aunian, Livvi) and Ludic (Lüdian) Karelians. The Karelian language is often identified with the Karelian Proper dialect (see Lytkin 1966; Redei et al. 1975). The dialects of the Karelian Proper ethnolect, especially the White-Sea speech (Lehikoinen 1995: 78), are closest to the Finnish language, more precisely: its southern dialects (Lytkin 1966: 78). The Karelian Proper ethnolect is most similar to the south-eastern Karelian dialects spoken in the area stretching from southern

<sup>14</sup> *Ethnologue*. (Online) <https://www.ethnologue.com/language/krl/> (access 20.06.2024).



### Legend

#### Dialects of the Karelian language

1) *varsinaiskarjala* – the Karelian Proper dialect

– *viena (vienäläismurteet)* – the White-Sea/North Karelian dialect (White-Sea dialects)

– *eteläkarjala (etelämurteet)* – the South Karelian dialect (South Karelian dialect)

2) *livvi (aunukseläismurteet)* – the Livvi Karelian dialect (Olonets and Annu dialects)

3) *lyydi (lyydiläismurteet)* – the Ludic dialect (Ludic dialects)

#### The so-called Karelian dialects of Finnish

1) *kaakkoismurteet (Etelä-Karjalan murteet)* – south-eastern dialects (dialects of South Karelia)

2) *itäiset savolaimurteet (Pohjois-Karjalan murteet)* – southern Savonia dialects (dialects of North Karelia)

Fig. 1. The range of the Karelian language and Finnish Karelian dialects.

Source: Hänninen 2003.



Saimaa to southern Ingria (Ingermanland). They are spoken by the largest group of Karelians. There are two main varieties: the White-Sea ethnolect (dialect), i.e. North Karelian (Finnish: *vienankarjala*, *vienalaismurre*, rarely: *pohjoiskarjala*), whose ethnic representatives live in the areas west of the White Sea coast (in Finland: villages of the Suomussalmi and Kuhmo communes in the Kainuu region), and the South Karelian ethnolect (dialect) (Finnish: *etäläkarjala*, *etäläkarjalainen murre*), spoken by the Karelians settled in the central Republic of Karelia, as well as ethnolects (Finnish: *saarekekarjala*) from the vicinity of larger cities, such as Tver (Tver Karelian, Finnish: *Tverin karjala*), Tikhvin (Tikhvin Karelian, Finnish *Tihvinän karjala*), Valday (Valdian Karelian, Finnish: *valdain karjala*), Novgorod (Novgorod Karelian, Finnish: *Novgorodin karjala*). The first three dialects: Tver, Tikhvin and Valdian, in order to distinguish them from the South Karelian dialects (vernaculars) used in Russian Karelia and Finnish Karelia, are hyperonymically referred to as “Karelian daughters” (Finnish: *tytärkarjala*) and “Island Karelian” (Finnish: *saarekekarjala*) or “island dialects/vernaculars” (Finnish: *saarekiemurteet*). In turn, the Valdian and Novgorod dialects are in fact western dialects of the Tver language. The South Karelian dialect should not be confused with the southeastern dialects of Finnish spoken in Finnish South Karelia. In Finland, the language of White-Sea Karelians has been transformed into a set of local Finnish dialects, as in the Russian territory it has become isolated from the Russian language in some places. The White-Sea ethnolect is used by the inhabitants of the borderland, i.e. the Kalevalan region (Finnish: *Kalevalan piiri*). The White-Sea speech does not differ much from the southern vernaculars (dialects) of the Finnish language, which favors mutual communication between White-Sea Karelians and Finns (Kunnas 2006: 234).

The most significant ethnolect among the South Karelian ethnolects is Tver (see Golovkin 2006), with at least 23,000 speakers. It is a generational language. In Finnish studies, it is considered an autonomous language due to its considerable differences from the northern Karelian dialects. It has three territorial dialects. Unlike most Karelian languages/dialects, Tver, thanks to its long-term isolation, has retained its most archaic form, closest to Proto-Karelian (Finnish: *kantakarjala*). It is characterized by slight influences by Vep, mainly at the lexical level.

The Tikhvin Karelian (Finnish: *tihvinänkarjala*, *Tihvinän murre*) has about 2,000 speakers (see Kuzmin 2006). Finns understand it “so so”, but some linguists tend to consider its current form as a separate language/ethnolect (see, i.a., Kunnas 2006). Because Tikhvin Karelians (Finnish: *Tihvinän karjalaiset*) have lived in isolation for over four centuries, their language has developed independently of other Karelian dialects (Râgoev 1977; 1980; 1993; Râgoev 2003). We can conclude that this ethnolect has survived because its native speakers have had relatively little contact with other nations and languages. This fact is reflected in the language – in phonology, morphology, lexis. The specific Tikhvin pronunciation concerns, among others: words such as *jaaho* ‘flour’ (also *jauho*), *haagi* ‘a pike’ (also *haugi*), *mändii* ‘we went’ (also *mendii*). Another phonetic and phonological feature is lenition (weakening of articulation) of sounds or their disappearance in an utterance. The Tikhvin variety is characterized by old Karelian lexis, e.g. *kiugua* ‘a stove’ (cf. Finnish: *kiuas*); *min’ n’ a* ‘a daughter-in-law’ (cf. Finnish: *miniä*); *virzi* ‘a song’ (cf. Finnish: *virsi*); *azie* ‘a thing, a matter’ (cf. Finnish:

asia). The ethnolect has a specific vocabulary not found in other dialects, e.g. *joolu* 'there is no' (cf. Finnish: *ei ole*), *potokka* 'a well' (cf. Finnish: *kaivo*), *broni* 'a crow' (cf. Finnish: *varis*), *peittyä* 'to bury' (cf. Finnish: *haudata*) (examples from: Râgoev 1977; 1980; Riagoev 2003).

Livvi Karelian (Olonets Karelian, Aunu Karelian) (Finnish: *aunuskarjala*, *aunus*, *livvi*) is treated as both a separate language and a dialect of the Karelian language. It is widespread among the Olonets community, numbering 3,000–5,000 people. In the former Finnish border area, Livvi Karelian was spoken in the areas of Salmi and Suojärvi. This is also where the Aunu displaced people come from. Their descendants still remember their native language. On the basis of the Livvi dialects, both in Finland and in Russia<sup>15</sup>, the Livvi literary language has been developing. From the perspective of diachronic linguistics, the Livvi language resembles a more Karelized Vep linguistic form. Therefore, it causes some problems for Finns regarding its understanding by them (Lytkin 1966: 78; Râgoev 1993: 64). However, the southern dialects of Karelian Proper (Finnish: *karjalaiskarjala*) are close to Livvi. Olonets Karelian has absorbed the features of the Karelian Proper dialect. It is characterized by a strong voicing of consonants, significant lexical influences by the Russian language, and also has a certain layer of West-Baltic vocabulary, not found in other Karelian languages.

The third important Karelian ethnolect is the Ludic language (Finnish: *lyydi*, *lyydiläismurteet*), once associated with Vep (see Pahomov 2007). However, the thesis put forward by Bubrich about the existence of a mixed Vep-Karelian language in the past (Bubrich 1947) has not been confirmed (Barancev 1975: 5; Tambovcev 2003). The Ludic area is located between the Livvi (Olonets) and Vep areas, which naturally resulted in mutual influences of the ethnolects. Many researchers describe the Ludic (Lüodian) ethnolect as a mixed dialect, due to its Proto-Vep roots with Karelian influences; others (mainly Finnish scholars) recognize it as an independent language of the Balto-Finnic subgroup (Lehikoinen 1995: 23). From the archaeological perspective, the Ludic area has been a separate territory for thousands of years. This language has 3,000 speakers currently (less than one third of the Ludic population). In the south of the Ludic enclave, the Vep language is spoken, and in the western part – Livvi Karelian. Ludic has preserved three basic dialects: North Ludic (Finnish: *pohjoislyydi*) with influences from Karelian Proper (near Kondopoga, Karelian: *Kondupohju*, Finnish: *Kontupohja*), Central Ludic (Finnish: *keskiyydi*) with influences from Livvi (Olonets) and the dialect from the Kuujärvi area (Russian: *Михайловское*), i.e. the Mikhailovsky dialect (Finnish: *Kuujärven lyydi*) with Vep influences. In terms of typology, Ludic is characterized by weaker vocal harmony than other Balto-Finnic ethnolects.

The Karelian language was also used in the past in the vast areas of Finnish Karelia. At the beginning of the 20th century, Karelian-speaking people lived in Finland, on the eastern border in Ilomantsi and Suomussalmi. Currently, as Finnish researchers state with regret, the Karelian language in these areas has been almost completely replaced by the Savonian dialects (Finnish: *savo*), which was probably facilitated by their enormous linguistic proximity (the Finnish Karelian dialects are classified as the Savonian

<sup>15</sup> See Kotimaisten kielten keskus. (Online) <http://www.kotus.fi/index.phtml?s=186> (access 29.01.2024). Cf. also Kunnas 2006.

type and the south-eastern group of Finnish dialects). In the Savonia region and North Karelia, the Finnish Savonian dialects are partly derived from Old Karelian (Finnish: *muinaiskarjala*). In North Karelia, a considerable stock of vocabulary derived from the Karelian language has been revealed in the spoken Eastern Savonian dialects. Karelian was also spoken in many north-eastern areas of Karelia, in the area of the so-called Ladoga Karelia (Finnish: *Laatokan Karjala*). Unfortunately, the descendants of the Karelians living in these territories, which, for obvious political reasons, became part of the Soviet Union in 1944, and who were evacuated to Finland, no longer speak the language of their fathers, as they have undergone natural (or rather unnatural, because imposed) assimilation. In the so-called Swedish Karelia, the spoken Karelian language was developed under the influence of the so-called Vyborg Karelian (Finnish: *Viipurinkarjala*), and ultimately, as a group of southeastern Finnish dialects, which are also called Karelian dialects of Finnish. The Vyborg subdialects are divided into two main vernaculars, sometimes called Äyrämöj (Ingrian Finnish) and Savak, although the name Savak is known only on the Karelian Isthmus and in Ingermanland. Speakers of the Äyrämöj dialects live in the areas adjacent to the Gulf of Finland, and the speakers of the Savak dialect live in the areas adjacent to Lake Ladoga and the southern shore of Lake Saimaa. The Äyrämöj dialectal group is very close to the Ingrian language, and close enough to the Finnish language, while the dialects of the Savak dialectal group reveal numerous connections with Karelian Proper. The dialects of the Savonian group are also close to the Vyborg dialects.

## Linguistic features of Karelian ethnolects

Intralinguistic phenomena determined by extralinguistic contacts were realized at all levels of language. At the phonetic level, the Karelian language borrowed the sounds /f/, /c/, /j/ from the system of the Russian language. Moreover, the influence of Russian accounts for the strong palatalization of consonants, especially in the Karelian Proper dialect (Tikhvin and Kalinin Karelians). A number of word-formation suffixes, particles and conjunctions have been borrowed from Russian. Karelian is also rich in later lexical borrowings covering all spheres of life.

During the period of its independent development, the phonological system of the Karelian language moved significantly away from the general Balto-Finnic phonological system. The following features are typical for the modern phonetic system of the Karelian language:

- 1) voicing of former *k, p, t > g, b, d* in intervocalic positions and after sonorants;
- 2) positional palatalization of consonants (e.g. *t-t', d-d'*);
- 3) quantitative and qualitative alternation of vowels *k, p, r, s, š, t, t', č, g, d, b, ž* in the Karelian Proper dialect (e.g. *kk/k, lg/ll, nd/nm*), quantitative and partly qualitative alternation in the Livvi dialect, and only quantitative alternation in the Ladic dialect;
- 4) diphthongization of long and tense vowels; in dialects, most formerly long vowels in the first syllable of a word turned into diphthongs: *ā > oa, ua, ja, np. mā* 'the

Earth' > *moa, mua, mja*;  $\bar{o}$  > *uo*, np. *nuori* 'young';  $\bar{e}$  > *ia, iä, ie, eä*, np. *piä* 'a head', *pie, peä*;

- 5) triphthongs – are characteristic of Ludic and some vernaculars of the Karelian Proper and Livvi dialects, e.g. *ma-guau* 'he is sleeping', *mu-guoi-ne* 'such', *suai* 'to';
- 6) change of final sounds *-a, -ä* in two-syllable nouns; cf. Finnish: *haapa* 'aspen', Karelian Proper: *huaba*, Livvi *huabu*, Ludic *huab(e)*;
- 7) vocalic harmony;
- 8) main stress falling on the first syllable of root words, secondary stress – on subsequent odd syllables, except the last one;
- 9) freedom of consonant distribution, only /ʒ/, /ŋ/ cannot appear either as the initial or in the final sound of a word.

The characteristic morphological features include:

- 1) a specific plurality marker *-loi/-löi-* in dependent cases;
- 2) syncretism in the subsystems of specific internal and external localizing cases (expressing a place): in the Karelian Proper dialect, the allativus (an internal case meaning the pointing of one object towards another) is coincident with the form of the adessiv (an external case meaning a spatial contact of two objects – the localized object and the locator), and in Livvi and Ludic – the ablativ (a case meaning remoteness) with the adessiv;
- 3) Karelian Proper has preserved a subsystem of internal cases of place: the inessivus – a case of being inside something, the elativus – a case meaning the direction of movement from inside an object, the illativus – a case meaning the direction towards the center; in Livvi and Ludic, the elativus coincides with the inessiv (see Eliseev 2002: 213).

The root morpheme is characterized by complex inflectability. All words have a stem on a vowel, but there is a group of words that have a root morpheme also on a vowel; these are the so-called double-theme words, e.g. *šammal* 'moss' – *šammale-n* (genetivus sing.) – *šammal-da* (partitivus sing.).

The exchange of consonant clusters within the root morpheme (radical alternation) is characteristic of the Karelian language. A quantitative alternation includes: *kk*: *k*, *pp*: *p*, *tt*: *t*, *t't*: *t'*, *čč*: *č*, *rr*: *r*, *ss*: *s*, *šš*: *š*, np. *pakkuan* 'I ask': *pakota* 'to ask', *očča* 'a forehead': *očan* 'of a forehead' (genetivus sing.), *vuašša* 'an acid': *vuašan* 'of an acid' (genetivus sing.). Examples of a qualitative alternation include: *g*:  $\emptyset$ , e.g. *vägi* 'power': *viän, väin* (genetivus sing.); *g*: *v*, np. *ruga* 'resin': *ruvan* 'of resin' (genetivus sing.); *ld*: *ll*, np. *šilda* 'a bridge': *šillalla* (adessivus sing.).

Vowel alternation in particular cases is done through a change of vowel, e.g. *vuoži* 'a year': *vūešša* 'in a year' (inessivus sing.).

The Karelian language is an agglutinative language. However, as a result of important changes that have taken place in it, inflection plays an enormous role.

In Karelian, there are analytical ways of expressing grammatical meaning (compound verb tenses, post-positional constructions, gradation).

Among the grammatical meanings, the following categories are expressed: number, cases, person, comparative, superlative, tense, modality and possession.

Karelian does not have a grammatical gender. Among pronouns, it uses an opposition between the animate (human) and the inanimate (non-human).

The grammatical number of names is expressed by the opposition of singular and plural forms. The meanings of cases (partiality/totality of the subject, object and predicates, spatial-temporal relations, possession, state, measure and degree, purpose and cause, manner, instrumentality, commonality of action, etc.) are expressed using case formants. Prepositions and postpositions help to expand the meanings of cases. In most dialects, possessiveness is expressed using the genitive form of a name or a personal pronoun.

Karelian does not have the categories of voice and aspect. It does not have the categories of definiteness and indefiniteness either.

There are fifteen paradigmatic cases of names in total, and two infinitive forms of verbs.

### **The linguistic situation in Russian Karelia**

It is regrettable to say that Karelian, despite being the language of the indigenous people inhabiting the autonomous Republic of Karelia, which is part of the North-Western Federal District of Russia, has not obtained the status of an official language yet (in Soviet times, Finnish was established as an official language alongside Russian). Although Karelian has a certain privileged position in education, it is very unstable, which is an obvious result of the long-term and planned Russification policy implemented by the Moscow-based government. The Vep language – the language of the autochthons living in the regions of south-eastern Karelia – is in an identical situation. These circumstances are incomprehensible and difficult to accept by contemporary Europeans, because many nations living in areas that were granted a certain – in fact, severely limited – autonomy, and located within the borders of the current Russian state, and speaking one of the languages of their Finno-Ugric ancestors have officially received the opportunity to formally use their own language at the level of offices as well as research and educational institutions.

It should be emphasized that the Karelian language did not have a literary form or its own writing until recently; there is no periodization of literary language. It took a long time to develop a single literary form of Karelian, until the 1980s, which immediately resulted in the development of Karelian writing in the Latin alphabet (spelling rules and additional letters were borrowed from the Finnish alphabet). Initially, two variants of the literary language were designed: one based on the Olonets dialect (Livi, Aunu), and the other – on the actual Karelian dialect. However, the formation of the Karelian literary language on the basis of the Karelian Proper dialect is fraught with too many and significant dialectal differences (Lehikoinen 1995: 24). The development of one common literary form of the Karelian language was inextricably linked to the creation of new scientific, journalistic and literary vocabulary, etc. However, it is not infrequent that Finnish is treated as the official form of the Karelian language. It is also worth mentioning that the words of the official anthem of Karelia were written in Finnish – as one of two language versions, next to the Russian version (functioning as long as the Russian version was being imposed as the obligatory one). Definitely, Finnish is still treated by native Karelians as a language of higher culture and a language

of high social prestige (Finnish: the so-called *sivistyskieli*), which is probably helped by the fact that since 1917 – with breaks – education was conducted in Finnish, alongside Russian.

In the past, however, there were, though few, written documents in the Karelian language written in the Cyrillic alphabet. The oldest Karelian writings come from the 11th–13th centuries – they are the so-called Novgorod charters on birch bark (see Wojan 2013; 2015; 2016a): charter no. 590 dated 1066, which mentions the attack of Lithuanians on Korel (Korelians), and (discovered in 1963) charter no. 292, which consists of four lines of conjuring a thunder (Eliseev 2002: 213). Also, specific Karelian runes carved in stone dating back to the 7th–10th centuries, as well as wooden buildings and objects such as calendars, pastorals, etc are known. The Karelian runic writing should not, of course, be identified with the Gothic runes. It should be noted that, due to its small volume, the text of the runes has not been deciphered yet, which means that they are attributed to the Karelian heritage only on the basis of high probability (Wojan 2015; 2016a).

The first printed Karelian-language book was published relatively late – in 1820. It was *The Gospel of Matthew (Gerran' miân)*... 1820: 96). In the 1930s, in several dialects, writing was practiced based on Russian *grazhdanka*, and earlier also on Latin (nearly two hundred titles of translated literature were published (see Râgoev 1993: 64)), a grammar of the Karelian language was published (Bubrih 1937); however, in the era of the cruel Stalinist rule, in the late 1930s, a ban was introduced on publishing in the Karelian language, books were burned, and in 1940<sup>16</sup> the use of Karelian as a literary and official language was completely forbidden, and severe repression was applied against the Karelian intelligentsia. It is therefore not surprising that the Karelian language was replaced by Finnish and Russian in literary works, which resulted in rapid denationalization.

Currently, a Finnish-language press is published in the Republic of Karelia (“*Karjalan sanomat*”, “*Carelia*” and a children’s magazine “*Kipinä*”), there is a Finnish-language theater in the capital Petroskoi, and many Karelian authors also write in Finnish. The future of the Karelian language – which is extremely sad from the point of view of contemporary Europeans and dynamic identity trends – does not seem bright in the face of its native speakers’ linguistic competence decreasing year by year; besides, a large part of the Karelian population is bilingual (due to the supremacy of the Russian language and the huge popularity of Finnish), and the younger generations, unfortunately, no longer know native Karelian at all (which is a result of preschool education and the entire school system held in the Russian language) – it is regrettable to note that only one school offers optional teaching of a southern variant of the Karelian

---

<sup>16</sup> Riagoev (Râgoev 1993: 64) proposes that the lack of interest among Karelians in the development of literary Karelian, huge dialectal differences and bilingualism are the reasons for the decline of Karelian-language writing, which seems an absurd statement and is contradicted by historical facts. Also, direct and indirect (through the mass media) contacts with representatives of the Karelian ethnos reveal the truth about the practices used by the Soviet authorities towards the Karelian people and their language. Suffice it to recall that in the years 1923–1939 there was a “special purpose camp” on the Solovetsky Islands, where 7.5 thousand people (including scientists and clergy) lost their lives.

language (Lehikoinen 1995: 24)<sup>17</sup>. Fortunately, a kind of national awakening has been observed over the last few decades – Karelian-language primer books and textbooks have appeared, the “Oma Mua” magazine has begun to be published, and a Karelian radio station has started to broadcast Karelian-language programs. The establishment of the Institute of the Karelian and Vep Languages at the Faculty of Baltic Languages at the University of Petrozavodsk (Finnish: *Petroskoi*) in 1992 was a huge success. In the same year, the First National Congress of Karelians, Finns and Veps was held. It was aimed at the guarantee of adequate protection of the national cultural and historical heritage, the fight for granting the status of an official language to Karelian, and the prevention of the decrease in the Finno-Ugric population of the country.

Additionally, bilingual lexicography is being intensively developed. Extensive dictionaries are created; published so far, among others: *Русско-карельский словарь* by Grigory N. Makarov (Makarov 1975) and an extensive, 522-page work with approximately 20,000 entries – *Sanakirja suomi-karjala* by Lyudmila Markianova and Raija Pyölä (2008). Finns have a large share in researching and archiving ethnolects, having developed and digitized, among others, the six-volume *Karjalan kielen sanakirja* (Torikka 2009).

## Two (Russian vs. Finnish) language policies – a summary

The Karelian language is used in two politically and culturally separated areas – in eastern Finland and in the northern part of the Russian Federation (the (autonomous) Republic of Karelia). Different geopolitical and administrative conditions result in incompatible language policies regarding its status in both countries, its presence in education at various levels, and the development of writing (belles-lettres, scientific literature, journalism) in the Karelian language. It is also visible in scientific research (undertaken research strategies, perceiving Karelian as: a) a language, b) a set of various dialects, c) Finnish dialects, d) a dialectal continuum; dual attitude towards the Karelian language). The problem of the status of Karelian comes to the fore – both in the official spheres (in neither of these countries is Karelian either an official language or a language of a national minority) and in the social space. Karelian is a language of a large ethnic community that also uses other languages on a daily basis (therefore, bilingualism and even trilingualism have developed). On the one hand, it is an endangered language, and, on the other hand, it is developing thanks to the cultivation of literature and the use of dialects at home (a contact-at-home language). The bilingualism/trilingualism of Russian Karelians has a negative impact on the process of developing the Karelian language and the development of its good competence.

An analysis of the actual status of the Karelian languages in Finnish Karelia and Russian Karelia leads to the conclusion of non-homogeneity of the language policies of Finns and Russians. With regard to the territory administratively belonging to Finland, we can even observe the imperfection of this policy, with a certain amount of apparent disregard on the part of Finnish researchers towards Karelian matters, and, above all,

---

<sup>17</sup> After 1917, teaching in the Karelian language existed in Tver Karelia.

the failure to assign the status of a national minority language in Finland to Karelian, because the Finnish law does not provide such a concept (Finnish: *kansallinen vähemmistökieli*) (see Sarhimaa 2017). In Finland, the issues of the Karelian language and its native speakers remain marginalized and even passed over in silence – in everyday social discourse, the Orthodox Church, large media, in school teaching and teaching materials, in legislation, as well as in scientific research (see Sarhimaa 2017). Suffice it to mention that the first monograph on the Karelian-speaking Finnish Karelians was published only at the end of August 2017; this work is titled *Vaietut ja vaiennetut: Karjalankieliset karjalaiset Suomessa* [Silent and silenced: Karelian-speaking Karelians in Finland] by Anneli Sarhimaa. For years, the Karelian theme was not only unnoticed in Finland, but also silenced (as reflected in the title of the mentioned monograph). It is also significant that currently the Karelian language is not taught in Finland, either at the stage of pre-school or school education (Kielipoliittinen ohjelma 2022: 55).

Two different language policies are being implemented – Finnish and Russian – in relation to individual Karelian speech communities living in historically separated territories. However, both leave much to be desired. The linguistic situation of linguistic and cultural communities, arbitrarily polarized by administrative coercion, is complicated. Today, however, in the Republic of Karelia, in the era of resurgent Russian imperialism, it is becoming more and more difficult. Repression is also expected.

In Finland, in turn, although recently we can observe a number of favorable political, cultural and scientific activities of Finns with regard to Karelian, and some signs of care for its development (writings, dictionaries, research, recording dialects), there is an officially conducted language policy. However, it does not include the Karelian language, as it does the Saami languages, Romani, Swedish, and the language of the Deaf (see Sarhimaa 2017). Nevertheless, in Finland – it is worth noting – Karelians are a much more numerous ethnos than the Saami. We can therefore talk about unequal treatment. The Karelian language is an indigenous language of Finland and – as some scholars point out – Karelian has been spoken there for as long as Finnish (Sarhimaa 2017).

The above is related to such basic issues as the creation of a literary language norm (the problem of the existence of two parallel Karelian literary languages, the choice of the dialect that will be the basis of literary Karelian), and the systematization of the Karelian ethnolects. There is no unanimity among researchers (Finnish, Russian, Karelian-Russian, Estonian, Western European) regarding the aspect of the genetic classification of the Karelian language. There are different opinions on fundamental issues: are we dealing with one (macro)language, a set of languages, different languages or dialects – Finnish or Karelian? These problems have a political basis. The situation of the Karelian dialects/languages is, in general, complex. A certain ratio of superiority of Finnish over Karelian ethnolects comes to the fore here. Taking into account the relatively large range of significant differences between individual Karelian ethnolects, manifested at the level of structure, phonology, lexis, morphology, as well as the alphabet (Latin vs. Cyrillic), many linguists, especially the representatives of the Western European school, propose treating these dialects as separate Balto-Finnic languages, i.e. Karelian Proper, Livvik (Olonets, Aunu), Ludic (Lüdiän), Tver and others. Yet, Finnish researchers often do not share this opinion.



While the policy of Finns can be currently perceived as supporting Karelian, the direction of the policy represented by the Russian authorities is not actually aimed at a linguistic and cultural support of the Karelian ethnos.

## References

- Aristè, P.A. (1956). *Formirovanie pribaltijsko-finskih i âzykov i drevnejšij period ih razvitiâ*. In: *Voprosy ètničeskoj istorii èstonskogo naroda*. Tallinn: Èstonskoe gosudarstvennoe izdatel'stvo: 5–48 [Аристэ, П.А. (1956). *Формирование прибалтийско-финских языков и древнейший период их развития*. In: *Вопросы этнической истории эстонского народа*. Таллин: Эстонское государственное издательство: 5–48].
- Ašihmina, L.I. (1985). *Genezis anan'inskoj kul'tury v Srednem Prikam'e*. Seriiä preprintov "Naučnye doklady". Syktyvkar: Komi filial AN SSSR [Ашихмина, Л.И. (1985). *Генезис ананьинской культуры в Среднем Прикамье*. Серия препринтов «Научные доклады». Сыктывкар: Коми филиал АН СССР].
- Änin, V.L., Zaliznâk, A.A. (1986). *Novgorodskie gramoty na bereste (iz raskopok 1977–1983 gg.)*. Moskva: Nauka [Янин, В.Л., Зализняк, А.А. (1986). *Новгородские грамоты на бересте (из раскопок 1977–1983 гг.)*. Москва: Наука].
- Barancev, A.P. (1975). *Fonologičeskie sredstva lûdikovskoj reči*. Leningrad: Nauka, Leningradskoe otделение [Баранцев, А.П. (1975). *Фонологические средства людиковской речи*. Ленинград: Наука, Ленинградское отделение].
- Braun, F.A. (1899). *Razyskaniâ v oblasti goto-slavânskikh otnošenij*. Sankt-Peterburg: Tipografîâ Imperatorskoj Akademii Nauk [Браун, Ф.А. (1899). *Разыскания в области готто-славянских отношений*. Санкт-Петербург: Типография Императорской Академии Наук].
- Bubrih, D.V. (1937). *Grammatika karel'skogo âzyka*. Petrozavodsk: Gosudarstvennoe izdatel'stvo Karelo-Finskoj SSR [Бубрих, Д.В. (1937). *Грамматика карельского языка*. Петрозаводск: Государственное издательство Карело-Финской ССР].
- Bubrih, D.V. (1947). *Proišoždenie karel'skogo naroda: povest' o soûznike i druge Russkogo naroda na severe*. Petrozavodsk: Gosudarstvennoe izdatel'stvo Karelo-Finskoj SSR [Бубрих Д.В. (1947). *Происхождение карельского народа: повесть о союзнике и друге Русского народа на севере*. Петрозаводск: Государственное издательство Карело-Финской ССР].
- Bubrih, D.V. (1949). О древней pribaltijsko-finskoj reči. *Izvestiâ Karelo-Finskoj naučno-issledovatel'skoj bazy AN SSSR*, 1: 47–56 [Бубрих Д.В. (1949). О древней прибалтийско-финской речи. *Известия Карело-финской научно-исследовательской базы АН СССР*, 1: 47–56].
- Bubrih, D.V. (1971). *Russkoe gosudarstvo i sformirovanie karel'skogo naroda*. In: Kert, G.M., Mullonen, M.I. (Ed.). *Pribaltijsko-finskoe âzykoznanie (voprosy vzaimodejstviâ pribaltijsko-finskih âzykov s inosistemnyimi âzykami)*. Leningrad: Nauka: 3–22 [Бубрих, Д.В. (1971). *Русское государство и формирование карельского народа*. In: Керт, Г.М., Муллонен, М.И. (Ed.). *Прибалтийско-финское языкознание (вопросы взаимодействия прибалтийско-финских языков с иносистемными языками)*. Ленинград: Наука: 3–22].
- Bukowski, Z., Dąbrowski, K. (1971). *Świt kultury europejskiej*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Burtsoff, A. (2015). Karjalaa osaavien yhteisö on suuri. *Keskisuomalainen*, 12.06.2015. (Online) <https://www.ksml.fi/paakirjoitus-mielipide/2596301> (access 19.06.2024).
- Dubrovskij, D.K., Gračev, V.Û. (2011). *Ural'skie pisanicy v mirovom naskal'nom iskusstve*. Ekaterinburg: Gračev i partnery [Дубровский, Д.К., Грачёв, В.Ю. (2011). *Уральские писаницы в мировом наскальном искусстве*. Екатеринбург: Грачёв и партнёры. (Online) [http://www.arkur.ru/doc/Dubrovskiy\\_Gračev\\_ural\\_pisanitsa\\_in\\_art.pdf](http://www.arkur.ru/doc/Dubrovskiy_Gračev_ural_pisanitsa_in_art.pdf)] (access 28.06.2016).

- Džakson, T.N. (1993). *Islandskie korolevskie sagi o Vostočnoj Evrope (s drevnejših vremen do 1000 g.): teksty, perevod, kommentarij*. Drevnejšie istočniki po istorii vostočnoj Evropy. Moskva: Nauka [Джаксон, Т.Н. (1993). *Исландские королевские саги о Восточной Европе (с древнейших времен до 1000 г.): тексты, перевод, комментарии*. Древнейшие источники по истории народов восточной Европы. Москва: Наука].
- Džakson, T.N. (2012). *Islandskie korolevskie sagi o Vostočnoj Evrope: teksty, perevod, kommentarij*. Izd. 2. Moskva: Russkij Fond Sodejstviâ Obrazovaniiu i Nauke [Джаксон, Т.Н. (2012). *Исландские королевские саги о Восточной Европе: тексты, перевод, комментарий*. Изд. 2. Москва: Русский Фонд Содействия Образованию и Науке].
- Evseev, V.Â. (1950). *Karel'skie èpičeskie pesni*. AN SSSR. Karelo-finskij filial. Moskva–Leningrad: Izdatel'stvo Akademii nauk SSSR [Евсеев, В.Я. (1950). *Карельские эпические песни*. АН СССР. Карело-финский филиал. Москва–Ленинград: Издательство Академии наук СССР].
- Eliseev, Ū.S. (2002). *Karel'skij âzyk*. In: Ârceva, V.N. (Ed.). *Lingvističeskij ènciklopedičeskij slovar'*. Moskva: Naučnoe izdatel'stvo Bol'shaâ Rossijskaâ ènciklopediâ: 213 [Елисеев, Ю.С. (2002). *Карельский язык*. In: Ярцева, В.Н. (Ed.). *Лингвистический энциклопедический словарь*. Москва: Научное издательство Большая Российская энциклопедия: 213].
- Europaes, A.J. (1859). *Karjalan ajan-tiedot: täysinän rauhaan asti vuonna 1595*. Kuopio: P. Aschanin ja kumppanit. (Online) [http://www.salakirjat.net/files/karjalan\\_ajan-tiedot.html](http://www.salakirjat.net/files/karjalan_ajan-tiedot.html) (access 12.06.2016).
- Gadzäckij S.S. (1940a). *Karely i Kareliâ v Voggorodskoe vremâ*. Petrozavodsk: Gosudarstvennoe izdatel'stvo Karelo-Finskoij SSR [Гадзяцкий С.С. (1940a). *Карелы и Карелия в Новгородское время*. Петрозаводск: Государственное издательство Карело-Финской ССР].
- Gadzäckij S.S. (1940b). *Vodskaa i ižorskaa zemli Novgorodskogo gosudarstva. Istoričeskie zapiski*, 6: 100–148 [Гадзяцкий С.С. (1940b). *Водская и Ижорская земли Новгородского государства. Исторические записки*, 6: 100–148].
- Gerran' miân". (1820). Pijteri: pečatojdu Svâtejšego Pravitel'stvuûšego Sinodan kâššennâštâ [Герранъ мянь: Шондю-руохтынанъ святой іовангели матвьѣста: Карьяланъ кѣльльля: Веняген библейскойн канжа-куннан элолла (1820). Пійтери: печатојду Святейшего Правительствующего Синодан кяшшенняштя].
- Glazyrina, G.V. (1996). *Islandskie vikingskie sagi o Severnoj Rusi: teksty, perevod, kommentarij*. Drevnejšie istočniki po istorii vostočnoj Evropy. Moskva: Lodomir [Глазырина, Г.В. (1996). *Исландские викингские саги о Северной Руси: тексты, перевод, комментарий*. Древнейшие источники по истории народов восточной Европы. Москва: Ладомир].
- Golovkin, A.N. (2006). *Tverinkarjalaiset: lyhyt historiallinen katsaus*. Trans. M. Jeskanen, Tverinkarjalaisen ystävät. Tver: Studia-S.
- Gromova, L. (2002). *Aiga lugie i paissa karielakši*. Tver: Čudo.
- Grünthal, R. (1997). *Livvistä liiviin: itämerensuomalaiset etnonyymit*. Pohjautuu lisensiaatintyöhön. Castrenianumin toimitteita, 51. Helsinki: Suomalais-ugralainen laitos.
- Haavio, M. (1979). *Mitologia fińska*. Trans. J. Litwiniuk. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Hajdú, P. (1971). *Narody i języki uralskie*. Trans. J. Jastrzębska-Helder. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hänninen, A. (2003). *Karjala – kieli- ja murrealuekartta*. Kotimaisten kielten tutkimuskeskuksen julkaisuja, 129. (Online) <http://scripta.kotus.fi/www/verkkojulkaisut/julk129/kuvat/karjalat.jpg> (access 12.09.2020).
- Hartanovič, V.I., Širobokov, I.G. (2010). *Novye kraniologičeskie dannye o proišhoždenii karel: mogil'nik Külälâhti Kalmistomâki*. *Arheologiâ, ètnografiâ i antropologiâ Evrazii*, 1 (41): 138–147 [Хартанович, В.И., Широбоков, И.Г. (2010). Новые краниологические данные о происхож-

- дени карел: могильник Кюлялахти Калмистомяки. *Археология, этнография и антропология Евразии*, 1 (41): 138–147].
- Itkonen, T. (1983). Välikatsaus suomen kielen juuriin. *Virittäjä* 87: 349–386.
- Ivanov, V.A. (1984). *Vooruženie i voennoe delo finno-ugrov Priuralâ v èpohu rannego železa (I tysâči do n.è. – pervââ polovina I tysâči n.è.)*. Moskva: Nauka [Иванов, В.А. (1984). *Вооружение и военное дело финно-угров Приуралья в эпоху раннего железа (I тысячи до н.э. – первая половина I тысячи н.э.)*. Москва: Наука].
- Karel'skij. In: *Slovari i ènciklopedii na Akademike* [Карельский. In: *Словари и энциклопедии на Академике*]. (Online) <http://dic.academic.ru/dic.nsf/ruwiki/350240> (access 13.02.2013).
- Karjalainen, H., Puura, U., Grünthal, R., Kovaleva, S. (2013). *Karel'skij âzyk v Rossi. Otčet ELDIA po issledovaniû konkretnoj (sociolingvistièskoj) situacii*. Studies in European Language Diversity 26.2. Mainz–Wien–Helsinki–Tartu–Mariehamn–Oulu–Maribor: ELDIA (European Language Diversity for All) [Карьялайнен, Х., Пуура, У., Грюнталь, Р., Ковалева, С. (2013). *Карельский язык в России. Отчет ELDIA по исследованию конкретной (социолингвистической) ситуации*. Studies in European Language Diversity 26.2. Mainz–Wien–Helsinki–Tartu–Mariehamn–Oulu–Maribor: Исследовательский консорциум ЕЛДИА].
- Kettunen, L. (1943). *Vepsän murteiden lauseopillinen tutkimus*. Suomalais-Ugrilaisen Seuran toimituksia, 86. Helsinki: Suomalais-Ugrilaisen Seura.
- Kielipoliittinen ohjelma: Valtioneuvoston periaatepäätös: Kielipoliittisen ohjelman valmisteluryhmä*. (2022). Helsinki: Valtioneuvosto.
- Kirkinen, H. et al. (1994). *Karjalan kansan historia*. Porvoo: WSOY.
- Kočkurkina, S.I. (1973). *Ûgo-vostoènoe Priladož'e v X–XIII vv*. Leningrad: Nauka [Кочкуркина С.И. (1973). *Юго-восточное Приладожье в X–XIII вв*. Ленинград: Наука].
- Kočkurkina, S.I. (1978a). *Novye kurgany v ùgo-vostoènom Priladož'e*. In: *Srednevekovye poseleniâ Karelii i Priladož'a*. Petrozavodsk: Karel'skij filial AN SSSR. Institut âzykoznanîâ, literatury i istorii: 113–135 [Кочкуркина С.И. (1978a). *Новые курганы в юго-восточном Приладожье*. In: *Средневековые поселения Карелии и Приладожья*. Петрозаводск: Карельский филиал АН СССР. Институт языкознания, литературы и истории: 113–135].
- Kočkurkina, S.I. (1978b). *Territoriâ letopisnoj korely v XII–XIV vv. (po arheologièskim dannym)*. In: *Srednevekovye poseleniâ Karelii i Priladož'a*. Petrozavodsk: Karel'skij filial AN SSSR. Institut âzykoznanîâ, literatury i istorii: 41–70 [Кочкуркина С.И. (1978b). *Территория летописной корелы в XII–XIV вв. (по археологическим данным)*. In: *Средневековые поселения Карелии и Приладожья*. Петрозаводск: Карельский филиал АН СССР, Институт языкознания, литературы и истории: 41–70].
- Kočkurkina, S.I. (1981). *Arheologièskie pamâtniki korely V–XV vv*. Leningrad: Nauka [Кочкуркина С.И. (1981). *Археологические памятники корелы V–XV вв*. Ленинград: Наука].
- Kočkurkina, S.I. (1982). *Drevnââ korela*. Leningrad: Nauka [Кочкуркина С.И. (1982). *Древняя корела*. Ленинград: Наука].
- Kočkurkina, S. I. (2003). *Pribaltijsko-finskie narody Rossii*. Moskva: Nauka [Кочкуркина С. И. (2003). *Прибалтийско-финские народы России*. Москва: Наука].
- Kočkurkina, S.I. (2004). *Narody Karelii. Istoriâ i kul'tura*. Petrozavodsk: Nauka [Кочкуркина С.И. (2004). *Народы Карелии. История и культура*. Петрозаводск: Наука].
- Kočkurkina, S.I. et al. (1996). *Pis'mennye izvestiâ o karelah (X–XVI v.)*. Karel'skij filial AN SSSR. Institut âzykoznanîâ, literatury i istorii. Petrozavodsk: Kareliâ [Кочкуркина С.И. и др. (1996). *Письменные известия о карелах (X–XVI в)*. АН СССР. Карельский филиал Института языка, литературы и истории. Петрозаводск: Карелия].
- Kunnas, N. (2006). Yksi, kaksi vai monta kirjakieltä? Vienankarjalaisten kanta kirjakielidebattiin. *Virittäjä* 2: 229–247.

- Kuusinen, O.V. (1950). "Kalevala" – èpos karelo-finskogo naroda. In: *Trudy ùbilejnoj naučnoj sessii, posvâšennoj 100-letiu polnogo izdaniâ "Kalevala"*. Petrozavodsk: Karel'skij filial AN SSSR. Institut âzykoznanîa, literatury i istorii: 3–35 [Kuusinen, O.V. (1950). «Калевала» – эпос карело-финского народа. In: *Труды юбилейной научной сессии, посвященной 100-летию полного издания «Калевалы»*. Петрозаводск: Карельский филиал АН СССР. Институт языкознания, литературы и истории: 3–35].
- Kuzmin, D. (2006). Tihvinän karjalaiset. Kolme vuosisataa kaukana synnyinmaasta. *Karjalan Heimo* 5–6: 100–103.
- Laakso, J. (1998). *Karjala, aunus, lyydi, vepsä: itämerensuomalaisten kielten johdatuskurssin materiaaleja sl 1998*. (Online) [http://User/Karjala, aunus, lyydi, vepsä.mht](http://User/Karjala,aunus,lyydi,vepsa.mht) (access 5.05.2011).
- Labuda, G. (1999). *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna*. Poznań: Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Sorus.
- Lehikoinen, L. (1995). *Suomea ennen ja nyt: Suomen kielen kehitys ja vaihtelu*. 2nd ed. Loima: Finn Lectura.
- Litwiniuk, J. (1998). *Na wstępie od tłumacza*. In: *Kalevala*. Trans. J. Litwiniuk. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Lönnrot, E. (Ed.). (1835–1836/1849). *Kalewala taikka Wanhoja Karjalan Runoja Suomen kansan muinoisista ajoista*. Vol. 1–2. Helsinki: J.C. Frenckellin ja Pojan tykönä.
- Lytkin, V.I. (1966). *Âzyki narodov SSSR 3: finno-ugorskie âzyki*. Moskva: Nauka [Лыткин, В.И. (Ed.). (1966). *Языки народов СССР 3: финно-угорские языки*. Москва: Наука].
- Łowmiański, H. (1986a). *O pochodzeniu Geografa bawarskiego*. In: Łowmiański, H. *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Łowmiański, H. (1986b). *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego*. In: Łowmiański, H. *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Makarov, G.N. (Ed.). (1975). *Russko-karel'skij slovar'*. Petrozavodsk: Kareliâ [Макаров, Г.Н. (Ed.). (1975). *Русско-карельский словарь*. Петрозаводск: Карелия].
- Mel'nikova, E.A. (1986). *Drevneskandinavskie geografičeskie sočineniâ: teksty, perevod, kommentarij*. Ed. V.L. Ânin. Drevnejšie istočniki po istorii narodov vostočnoj Evropy. Moskva: Nauka [Мельникова, Е.А. (1986). *Древнескандинавские географические сочинения: тексты, перевод, комментарий*. Ed. В.Л. Янин. Древнейшие источники по истории народов восточной Европы. Москва: Наука].
- Marcantonio, A. (2002). *The Uralic Language Family. Facts, Myths and Statistics*. Publications of the Philological Society, 25. Oxford UK – Boston USA: Blackwell Publishers.
- Markianova, L., Mensonen, A. (2006). *Opastummo karjalakse: lugemistu aiguzile*. Petroskoi: Karjalan Kielen Seura.
- Markianova, L., Pyöli, R. (2008). *Sanakirja suomi-karjala*. Kuopio: Salmi-Säätiö.
- Markov, V.N. *Anan'inskaâ problema (nekotorye itogi i zadači ee rešeniâ)*. In: *Pamâtniki drevnej istorii Volgo-Kamâ*. Kazan': IÄLI im. G. Ibragimova ANT [Марков, В.Н. (1994). *Ананьинская проблема (некоторые итоги и задачи её решения)*. In: *Памятники древней истории Волго-Камья*. Казань: ИЯЛИ им. Г. Ибрагимова АНТ].
- Metzenthin, E.M. (1941). *Die Länder- und Völkernamen im altisländischen Schrifttum*. Bryn Mawr: Bryn Mawr College.
- Michałowski, K. et al. (Ed.). (1974). *Encyklopedia sztuki starożytnej: Europa – Azja – Afryka – Ameryka*. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Müllenhoff, K. (1887/1906). *Deutsche Altertumskunde*. Bd. 1–6. Berlin: Weidmann.

- Napol'skih, V.V. (1997). *Vvedenie v istoričeskú uralistiku*. Iževsk: Udmurtskij institut istorii, äzyka i literatury [Напольских, В. В. (1997). *Введение в историческую уралистику*. Ижевск: Удмуртский институт истории, языка и литературы].
- Nordman, C.A. (1924). *Karelska järnåldersstudier*. Suomen Muinaismuistoyhdistyksen aikakauskirja, 34. Helsingfors: Suomalainen kirjapaino oy.
- Okulicz-Kozaryn, Ł. (1993). *Finowie Zachodni*. Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN.
- Pahomov, M. (2007). Lyydin kansan alkuperästä. *Carelia*, 6: 32–36.
- Pankrušev, G.A. (1980). *Proišhoždenie karel po arheologičeskim dannym*. In: *Novye arheologičeskie pamätniki Karelii i Kol'skogo poluostrovov*. Petrozavodsk: Karel'skij filial AN SSSR. Institut äzykoznaniiä, literatury i istorii: 148–159 [Панкрушев, Г.А. (1980). *Происхождение карел по археологическим данным*. In: *Новые археологические памятники Карелии и Кольского полуостровов*. Петрозаводск: Карельский филиал АН СССР. Институт языка, литературы и истории: 148–159].
- Piasecki, K. (2021). *Heperborejczycy czyli ludy cyrkumborealne*. T. 1–2. Uniwersytet Szczeciński. Rozprawy i Studia, 1229–1230. Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Popov, A.A. (1973). *Nazvaniä narodov SSSR: vvedenie v ètnonimiku*. Leningrad: Nauka [Попов, А.А. (1973). *Названия народов СССР: введение в этнонимiku*. Ленинград: Наука].
- Ravdonikas, V.I. (1930). Problemy izučeniä kul'tur èpohi metalla v Karelii. *Ežegodnik Karel'skogo gosudarstvennogo muzeä za 1928 g*. Petrozavodsk: 53–69 [Равдоникас, В.И. (1930). Проблемы изучения культур эпохи металла в Карелии. *Ежегодник Карельского государственного музея за 1928 г*. Петрозаводск: 53–69].
- Ravdonikas, V.I. (1940). Arheologičeskie pamätniki zapadnoj časti Karelo-Finskoj SSR. *Kratkie soobšeniä Instituta istorii material'noj kul'tury*. Вып. 7. Moskva–Leningrad: AN SSSR: 11–20 [Равдоникас, В.И. (1940). Археологические памятники западной части Карело-Финской ССР. *Краткие сообщения Института истории материальной культуры*. Вып. 7. Москва–Ленинград: АН СССР: 11–20].
- Redei, K. et al. (Ed.). (1975). *Osnovy finno-ugorskogo äzykoznaniiä: pribaltiĭsko-finskie, saamskij i mordovskie äzyki*. Moskva: Nauka [Редей, К. и др. (Ed.). (1975). *Основы финно-угорского языкознания: прибалтийско-финские, саамский и мордовские языки*. Москва: Наука].
- Rågoev, V.D. (1977). *Tihvinskij govor karel'skogo äzyka*. Leningrad: Nauka [Рягоев, В.Д. (1977). *Тихвинский говор карельского языка*. Ленинград: Наука].
- Rågoev, V.D. (1980). *Obrazcy karel'skoj reči: tihvinskij goror sobstvennogo karel'skogo dialekta*. Leningrad: Nauka [Рягоев, В.Д. (1980). *Образцы карельской речи: тихвинский говор собственного карельского диалекта*. Ленинград: Наука].
- Rågoev, V.D. (1993). *Karel'skij äzyk*. In: *Äzyki mira: ural'skie äzyki*. Moskva: Nauka: 63–76 [Рягоев, В.Д. (1993). *Карельский язык*. In: *Языки мира: уральские языки*. Москва: Наука: 63–76].
- Riagoev, W.D. (2003). Miän karjalua on äijä. *Karjalan Heimo*, 5–6.
- Savvateev, Ū.A. (1983). *Naskal'nye risunki Karelii*. Petrozavodsk: Kareliä [Савватеев, Ю.А. (1983). *Наскальные рисунки Карелии*. Петрозаводск: Карелия].
- Saksa, A.I. (2001a). *Istoriä naseleiniä priladožskoj Karelii i oblasti Savo s drevnejših vremen i do XIV v*. In: *Očerki istoričeskoj geografii. Severo-zapad Rossii. Slavâne i finny*. Sankt-Peterburg: SPbGU: 257–271 [Сакса, А.И. (2001a). *История населения приладожской Карелии и области Саво с древнейших времен и до XIV в*. In: *Очерки исторической географии. Северо-Запад России. Славяне и финны*. Санкт-Петербург: СПбГУ: 257–271].
- Saksa, A.I. (2001b). *Srednevekovaa korela. Formirovanie Ètničeskoj i kul'turnoj obšnosti (Korel'skaä zemlä novgorodskih letopisej)*. *Vuoksa*. T. 1. Вып. 2. Sankt-Peterburg: 95–112 [Сакса, А.И. (2001b). *Средневековая корела. Формирование этнической и культурной общности (Корельская земля новгородских летописей)*. *Вуокса*. Т. 1. Вып. 2. Санкт-Петербург: 95–112].

- Sarhimaa, A. (2017). *Vaietut ja vaiennetut: Karjalankieliset karjalaiset Suomessa*. Helsinki: Suomalaisen Kirjallisuuden Seura.
- Setälä, E.N. (1892). *Lisiä suomalais-ugrilaisen kielentutkimuksen historiaan*. Helsinki: Suomalaisen Kirjallisuuden Keskus.
- Setälä E.N. (1926). *Kielisukulaisuus ja rotu*. In: Setälä, E.N., Sirelius, U.T., Wichmannm, Y. (Ed.). *Suomen Suku I*. Helsinki: 31–85.
- Šaskol'skij, I.P. (1979). *Problemy ètnogenezy pribaltijsko-finskih plemen úgo-vostočnoj Pribaltiki v svete dannyh sovremennoj nauki*. In: Finno-ugry i slavâne: doklady pervogo sovetko-finlândskogo simpoziuma po vorposam arheologii (15–17 noâbrâ 1976 g.). Leningrad: Nauka: 41–48 [Шаскольский, И.П. (1979). *Проблемы этногенеза прибалтийско-финских племен юго-восточной Прибалтики в свете данных современной науки*. In: Финно-угры и славяне: доклады первого советско-финляндского симпозиума по вопросам археологии (15–17 ноября 1976 г.). Ленинград: Наука: 41–48].
- Tallgren, A.M. et al. (1938). *Karjalan historiaa: Karelens historia*. Historian aitta: tutkielmia – kuvauksia – muistelmia, 8. Jyväskylä: Gummerus.
- Tambovcev, Û.A. (2003). *Izmerenie fonostatičeskij rasstoânij meždu ural'skimi âzykami*. [Тамбовцев, Ю.А. (2003). *Измерение фоностатических расстояний между уральскими языками*]. In: *Fenno-Ugristica 25: Uurali keelte intra- ja interlingvistilised ühisjooned*. Ed. P. Klesment. Tartu Ülikool. Uurali Keelte Haru. Tartu: 120–168.
- Tanner, S. (2007). *Salaperäinen Suomen suku: Tutkimuslaitos Suomen Suvun Historiikki*. Helsinki: Kotimaisten Kielten Tutkimuskeskus.
- Torikka, M. (2003). *Karjala. Kielikello*, 1: 14–20.
- Torikka, M. (Ed.). (2009). *Karjalan kielen sanakirja*. Kotimaisten kielten tutkimuskeskuksen verkkojulkaisuja, 18. Helsinki: Kotimaisten kielten tutkimuskeskus.
- Vepsä, S. (2015). *Karjal – kieli da kogonazkul'tuuru?*. *Karjalaisten kotiseutuhanke*, 1.01.2015. (Online) <http://karjalaistenkotiseutu.com/2015/01/01/185/> (access 12.09.2015).
- Virtaranta, P. (1994). *Anna Vasiljevna Tšesnakovan kerrontaa ja itkuvirsiä: lyydiläisiä tekstejä VI*. Suomalais-Ugrilaisen Seuran toimituksia, 218. Helsinki: Suomalais-Ugrilainen Seura.
- Vitenkova, I.F. (2002a). *Patâtniki pozdnego neolita na territorii Karelii*. Petrozavodsk: Karel'skij Naučnyj centr RAN [Витенкова И.Ф. (2002a). *Памятники позднего неолита на территории Карелии*. Петрозаводск: Карельский научный центр РАН].
- Vitenkova, I.F. (2002b). *Hronologiâ poselenij s grebenčato-âtočnoj i romboâtočnoj keramikoj Karelii*. Petrozavodsk: Karel'skij Naučnyj centr RAN [Витенкова И.Ф. (2002b). *Хронология поселений с гребенчато-ямочной и ромбоямочной керамикой Карелии*. Петрозаводск: Карельский научный центр РАН].
- Wojan, K. (2013). *Nowogrodzkie gramoty brzozowe jako najstarsze bałtyckofińskie zabytki językowe*. *Przegląd Rusycystyczny* (Russian Review), 3 (143): 99–117.
- Wojan, K. (2014). *Zrozumieć język fiński*. *Speculum Linguisticum 2*. Ed. M. Iwanowski. Warszawa: BEL Studio: 148–244.
- Wojan, K. (2015). *Pierwsze historyczne pomniki piśmiennictwa ugrofińskiego*. *Speculum Linguisticum 3*. Ed. J. Wawrzyńczyk. Warszawa: BEL Studio: 59–141.
- Wojan, K. (2016a). *Język fiński w teorii i praktyce*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Wojan, K. (2016b). *Etnos karelski i jego etnolekty*. In: Śladkiewicz, Ź., Wądołowska-Lesner, K. (Ed.). *W poszukiwaniu tożsamości językowej*. Vol. 1. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2016: 254–272.
- Wojan, K. (2016c). *Współczesna sytuacja socjolingwistyczna Finlandii na tle zmian demograficznych*. In: Wojan, K. (Ed.). *Język, kultura i społeczeństwo Finlandii*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2016: 171–196.

- Žerbin, A.S. (1956). *Pereselenie karel v Rossiâ v XVII veke*. Petrozavodsk: Gosudarstvennoe izdatel'stvo Karelo-Finskoj SSR [Жербин, А.С. (1956). *Переселение карел в Россию в XVII веке*. Петрозаводск: Государственное издательство Карело-Финской ССР].
- Žerbin, A.S., Šaskol'skij, I.P. (1976). *Sovetskaâ nauka o proishoždenii karel*. In: *Proishoždenie Karelii. Doklady seminarâ. 30.06–20.07.1976 g. Joensuu. Seriâ gektoqramm A. № 24 B. Joensuu* [Жербин, А.С., Шаскольский, И.П. (1976). *Советская наука о происхождении карел*. In: *Происхождение Карелии. Доклады семинара. 30.06–20.07.1976 г. Йюэнсуу. Серия гектограмм А. № 24 Б. Йюэнсуу*].
- Žul'nikov, A.M. (1999). *Ėneolit Karelii (pamâtniki s poristoj i asbestovoj keramikoj)*. Petrozavodsk: Karel'skij Naučnyj centr RAN [Жульников, А.М. (1999). *Энеолит Карелии (памятники с пористой и асбестовой керамикой)*. Петрозаводск: Карельский научный центр РАН].
- Žul'nikov, A.M. (2006). *Petroglify Karelii. Obraz mira i miry obrazov*. Karel'skij gosudarstvennyj kraevedčeskij Muzej. Petrozavodsk: Skandinavîâ [Жульников, А.М. (2006). *Петроглифы Карелии. Образ мира и миры образов*. Карельский государственный краеведческий Музей. Петрозаводск: Скандинавия].
- Žul'nikov, A.M. *K voprosu o shodstve kremnevoj skul'ptury i naskal'nyh izobraženij severnoj i vostočnoj Evropy* [Жульников, А. М. *К вопросу о сходстве кремневой скульптуры и наскальных изображений северной и восточной Европы*]. (Online) [http://www.kunstkamera.ru/files/lib/978-5-88431-251-7/978-5-88431-251-7\\_21.pdf](http://www.kunstkamera.ru/files/lib/978-5-88431-251-7/978-5-88431-251-7_21.pdf) (access 28.06.2016).

### Źródła internetowe / Internet sources

- Ethnologue. Languages of the World*. (2024). (Online) <https://www.ethnologue.com/language/krl/> (access 20.06.2024).
- Geographus Bavarus*. (Online) <http://www.idrisi.narod.ru/geo-bavar.htm> (access 19.06.2023).
- Kotimaisten kielten keskus. (Online) <http://www.kotus.fi/index.phtml?s=186> (access 29.01.2024).
- Rosstat 2010a: *Federal'naâ služba gosudarstvennoj statistiki. Itogi Vserossijskoj perepisi naseleniâ 2010 goda v otnošenii demografičeskikh i social'no-ekonomičeskikh harakteristik otdeľnyh nacional'nostej* [Федеральная служба государственной статистики (2010а). Итоги Всероссийской переписи населения 2010 года в отношении демографических и социально-экономических характеристик отдельных национальностей]. (Online) [http://www.gks.ru/free\\_doc/new\\_site/perepis2010/croc/results2.html](http://www.gks.ru/free_doc/new_site/perepis2010/croc/results2.html) (access 20.10.2015).
- Rosstat 2010b: *Federal'naâ služba gosudarstvennoj statistiki. Vserossijskaâ perepis' naseleniâ 2010 god* [Федеральная служба государственной статистики. Всероссийская перепись населения 2010 год]. (Online) [http://www.gks.ru/free\\_doc/new\\_site/perepis2010/croc/perepis\\_itogi1612.htm](http://www.gks.ru/free_doc/new_site/perepis2010/croc/perepis_itogi1612.htm) (access 29.01.2014).
- Rosstat 2023: *Federal'naâ služba gosudarstvennoj statistiki. Vserossijskaâ perepis' naseleniâ 2020 god* [Федеральная служба государственной статистики. Всероссийская перепись населения 2020 год]. (Online) <https://rosstat.gov.ru/vpn/2020> (access 19.06.2024).

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.

Article No. 326

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.09>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: językoznawstwo / Discipline of science: linguistics

Copyright © 2024 SRG and P. Czerwiński<sup>1</sup>

Citation:

Czerwiński, P. (2024). Номинативно-образная структура русской загадки (Жилище). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 168–188. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.09>

Czerwiński, P. (2024). Nominativno-obraznaâ struktura ruskoj zagadki (Žiliše). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 168–188. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.09>



## НОМИНАТИВНО-ОБРАЗНАЯ СТРУКТУРА РУССКОЙ ЗАГАДКИ (ЖИЛИЩЕ)

PIOTR CZERWIŃSKI

Uniwersytet Śląski w Katowicach / University of Silesia in Katowice

Wydział Humanistyczny / Faculty of Humanities

Instytut Językoznawstwa / Institute of Linguistics

ul. Grota-Roweckiego 5, 41-206 Sosnowiec, Polska / Grota-Roweckiego 5 St.,

41-206 Sosnowiec, Poland

Corresponding Author e-mail: [czerwinski.piotr@gmail.com](mailto:czerwinski.piotr@gmail.com)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6575-5736>

(nadesłano / received 18.05.2024; zaakceptowano / accepted 1.08.2024)

### Abstract

#### **Nominative-figurative structure of a Russian riddle (*Dwelling*)**

The paper presents an analysis of Russian riddles of one thematic group from the point of view of the structural organization of the image embedded in the riddle part. On

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].



this basis, four main groups are distinguished – formative, partitive, actional and projective, with a further division of each into types, subtypes and varieties.

**Keywords:** Russian riddle, semantics, structure, nomination, paradigmatics, nominative-conceptological models.

## Abstrakt

### Nominacyjno-obrazowa struktura rosyjskiej zagadki (*Mieszkanie*)

W artykule zaprezentowano analizę rosyjskich zagadek jednej grupy tematycznej z punktu widzenia strukturalnej organizacji obrazu mieszkania, zawartego w części pytającej zagadki. Wyróżnia się cztery podstawowe grupy: formatywną, partytywną, akcyjną i projekcyjną, zaś w każdej z nich dokonywany jest dalszy podział na typy, podtypy i warianty.

**Słowa kluczowe:** rosyjska zagadka, semantyka, struktura, nominacja, paradygmatyka, modele nominacyjno-konceptologiczne.

В основе загадки лежит представляемое, часто в наглядном образе, перцептивное определение объекта, не всегда означаемого, однако подразумеваемого и находящего свое выражение в каких-либо не обязательно значимых, но отмечаемых признаках<sup>2</sup>. Признаки эти позволяют увидеть объект в виде образа<sup>3</sup>

<sup>2</sup> Взаимодействие скрытого референта, проявляемого в концептуальном образе, не называемом, но подразумеваемом, с тем, каким одно и другое себя выражает в вербальной (признаковой) части загадки, по-разному определяясь, интерпретируется исследователями в зависимости от избираемого ими подхода. Проблемы подходов и терминологических объяснений состава загадки, представляя отдельный вопрос и предполагая необходимость характеризующего описания, не были предметом данного рассмотрения. Сведения об этом можно найти в работах: Говоркова 2004, Сендерович 2008, Титова 2011, Орлова 2017. Ср. также такое объясняющее представление: «загадка порождена не конкретным денотатом, находящим свое выражение в языковом знаке, а соответствующим ему концептом [...] обладающим набором характерных признаков и находящимся в определенных отношениях с другими элементами концептосферы, частью которой он является. [...] Денотат относится к „миру действительного, включающего и психическую деятельность человека” (Уфимцева и др. 1977: 73), в то время как концепт есть „образ (в гносеологическом смысле) компонента действительности (т.е. образ денотата – И.Б.), его понятийное отражение, в котором человеческое сознание способно совмещать и квалификативно-оценочное видение мира” (Уфимцева и др. 1977: 73)» (Бухаркина 2012: 87).

<sup>3</sup> Используемое понятие образа в отношении загадки может пониматься как отраженное в сознании представление о референте (концепт) и как представление визуальное, появляющееся в воображении, не имеющее отмечаемой вербальной формы. Ср. такое определение: «загадка представляет собой текст, сообщающий о наиболее характерных, неотчуждаемых свойствах (P<sup>x</sup>) загаданного концепта (C<sup>x</sup>); во многих случаях эти свойства приписываются кодовому денотату (D<sup>k</sup>), который может быть назван эксплицитно, но может и подразумевать-

в передаваемой в тексте структуре<sup>4</sup>. Отсюда название предлагаемой работы, смысл и цель которой состояли в последовательно дифференцирующем подходе к материалу, с выделением признаков<sup>5</sup>, объединяемых в группы, подгруппы и их разновидности, что позволило бы построить стоящую за всем этим систему, парадигматического по своему характеру, описания, а с этим, как следствие, увидеть также систему структурно-образного отображения объектов в загадках. Можно было бы, исходя из сказанного, говорить о моделируемой по своей природе картине мира<sup>6</sup> текстов данного жанра, но мы это делать не будем (имея, однако, в виду). Во-первых, вследствие ограниченности материала (только жилище и из одного лишь источника – Садовников 1995), а во-вторых, потому, что не в этом состояла задача, также предполагающая ограничение и сводящаяся к представлению признаков описания объединяемых в определенные, и не случайные, группы<sup>7</sup>. То и другое, признаки и виды их объединения, и составляло выбранный нами предмет.

---

ся, имплицироваться текстом загадки. При этом из соответствующего фрагмента картины мира (КМ) известно, что соответствующий концепт ( $C^k$ ) не обладает свойством  $P^x$ , приписываемым кодовому денотату  $D^k$ , а некоторый концепт  $C^x$  (он и является загаданным) содержит свойство  $P^x$  (т.е. отгадка лежит в соответствующем фрагменте КМ)» (Волоцкая, Головачева 1995: 242).

<sup>4</sup> О структуре загадки, представляемой с разных сторон, см. работы: Petsch 1899, Lehmann-Nitsche 1914, Поливанов 1918, Taylor 1951, Georges, Dundes 1963, Köngäs Maranda 1971a, 1971b, 1976, Abrahams 1972, Abrahams, Dundes 1972, Кёнгэс-Маранда 1978, Левин 1978, Волоцкая 1982, 1986a, 1986b, Маранда, Кёнгэс-Маранда 1985, Журинский 1989, Янович 1997, Мухтарулина, Туктарова 2017, Ковшова, Орлова 2020.

<sup>5</sup> На первом уровне З. М. Волоцкая выделяет следующие признаки предлагаемого ею пятикомпонентного распределения: кодирование (1) загаданных денотатов, сегментов или предметов его неотъемлемой принадлежности; обозначение признаков (2) – качественных, релятивных, количественных, функциональных. Приемы второго уровня составляют оппозиция (3), сравнение (4), негация (5) (Волоцкая 1982: 81).

<sup>6</sup> Говоря о «прото-загадке», «с помощью которой устанавливается состав мира и некоторые связи, существующие в нем», В. Н. Топоров отмечает, что «ее непосредственное назначение состояло в классификации и сериации состава мира, первых формах осознания принципов организации мира» (Топоров 1994: 29, разрядка источника). О языковой картине мира в загадках, об их организующей мир и его отражающей роли см.: Головачева 1988, Волоцкая, Головачева 1995, Сибирицева 2003, Абдрашитова 2012, Ковшова, Орлова 2018, Ковшова 2019.

<sup>7</sup> Существуют разные представления о группах, или типах, загадки, также по-разному определяемые. Для примера: Ю. И. Левин выделяет три ведущих семантических типа – признаковые, *Маленький, горький, луку брат* (Чеснок); сегментные, *Четыре уха, а перьев не сосчитать* (Подушка); сегментно-структурные, *Три теленка, один хвост* (Вилка) (Левин 1978: 290–291). А. В. Головачева пишет о четырех структурно-семиотических типах, подробно характеризуя их. К первому относит загадки, в которых загаданный концепт определяется через свои признаки. Ко второму – через свою функцию, или характерное действие. К третьему – через объекты обладания: *Два рожка, одна ножка* (Ухват). В загадках четвертого типа загаданный концепт представляется через связь с процессом: *Кто ткёт без рук, без стана и без челнока?* (Паук) (Головачева 1994: 199–213). Возможны также другие распределения, в зависимости от избираемого критерия.

Для лучшего понимания того, о чем пойдет речь, покажем закладываемую в основу анализа процедуру на примерах. Обратимся к загадке *Выгляну в окошко: Стоит долгий Антошка (Угол избы)*<sup>8</sup>. Рассуждая последовательно, можно представить а) загадываемый объект, обозначаемый словом *Антошка*, б) то, какой он (*долгий*), в) где находится, чем определяет себя (под окошком, где его можно увидеть, если выглянуть), г) что делает, в каком положении находится, в чем обнаруживает себя, как себя презентует (*Стоит*). Четырехкомпонентный строй предполагает Объект (а), *Obj*, и три его предикатные характеристики – атрибутирующую (б), *Attr*, позиционирующую (в), *Pos*, и презентующую (г), *Praes*. Определяющим видится атрибутирующий предикат, два другие его дополняют и уточняют, ориентируя к месту расположения и проявлению в этом месте.

В загадке *Лицом – к стене, А спиной – к избе* (Топор) набор компонентов объявляет себя по-другому. Имеется а) подразумеваемый, но не называемый объект, атрибутирующий его предикат (б) отсутствует, позиционирующий (в) будет следовать из соотношения *к стене – к избе*, т.е. в доме, презентующий (г) предполагает то, что находится, себя проявляет, лежит. Важным и определяющим будет дальнейший характер презенции – то, как лежит, в каком ориентирующем части его состава расположении (*лицом* в одну сторону, *спиной* в другую). Передать это можно в виде формулы  $Obj(Part) < Pos(LocDistinct) < PraesFigur(AversOpposit)$ , с определением 'загадываемый объект в частях своего состава, *Obj(Part)*, находится в различаемой по месту позиции, *Pos(LocDistinct)*, противоположно направленным образом, *PraesFigur(AversOpposit)*'.

Отличие двух приведенных загадок, помимо компонентного распределения, заключается, в первую очередь, в том, что в загадке с углом избы представляется внешний целостный вид с характеристикой формы объекта, позволяя выделить формативную группу (А); в то время как в загадке с топором фигурируют части состава объекта, и это была бы тогда партитивная группа (В).

Касаясь вопроса о группах, и это было бы первым уровнем выводимого представления, возможным видится выделение еще двух – акциональной (С), предполагающей описание загадываемого объекта с помощью производимых им действий, и проективной (D), в которой объект объявляет себя каким-либо наблюдаемым в своих проявлениях образом. Иллюстрацией первого положения может служить загадка *Скоро ест, Мелко жует, Сама не глотает, Другой сыт бывает* (Пила) и второго – *Кум с кумой водятся, А близко не сходятся* (Пол и потолок). Вместе с тем то, что *ест, жует*, помимо определения как – *скоро, мелко*, имеет распространением то, что *Сама не глотает*, и то, что *Другой сыт бывает*<sup>9</sup>. При описании это необходимо учитывать. Для второго случая, пред-

<sup>8</sup> Здесь и далее прописные буквы (по строчкам) – источника.

<sup>9</sup> Присутствие в загадке метафорического и буквального компонентов не является непременным условием. Это одна из возможностей. При том, что «народная загадка представляет собой фигуративное (метафорическое) высказывание в слиянии с буквальным» (Сендерович 2008: 66), бывает так, что «метафорическое и буквальное описания сливаются в неразличимое с поверхности единство» (Сендерович 2008: 65). Возможны загадки, состоящие «из двух смежных метафор», равно как и «из одних буквальных описаний [...] загадка выглядит по-

ставляющего типичное положение *водятся*, *А близко не сходятся*, уточняющим было бы представление взаимодействующей пары – *Кум с кумой*. Описание, следовательно, будет предполагать порядок, в котором найдут свое отражение важные, с точки зрения определения загадываемого объекта, признаки, находящиеся в комбинаторной связи.

Обратимся к первой из выделяемых групп – формативной, с тем чтобы на ее основе увидеть, как может выглядеть подобное описание. В зависимости от характера определяющего предиката в ней могут быть выделены атрибутивная, позиционная и презентивная разновидности. К первой, помимо примера, приведенного ранее, с его вариантами *Высунуть в окошко: Стоит долгий Янтошка. Под окошком Стоит долгий Янтошка* (Угол избы), можно было бы отнести и такие: *Стоит Варвара Выше амбара* (Труба на крыше); *Узелок Кузьма – Развязать нельзя. Имечко хорошо: Алексеем зовут* (Замок). Атрибутирующий предикат в примере с Варварой представлен определением к презенции (*Стоит*) *Выше амбара*, а в примере с Кузьмой – то, что он *Узелок, Развязать нельзя* и что *Имечко хорошо: Алексеем зовут*. При долгом Антошке, а также Варваре определяющей формулой было бы *Obj – Attr – Pos(Loc) – Praes*, в которой *Attr* связывается с тем, что ‘долгий’ и ‘высокий’, *Выше амбара, Pos(Loc)* – с окошком и амбаром, а *Praes* – с тем, что ‘стоит’. Пример с Кузьмой позиционирующего предиката не предполагает, а презенция получает развернутый, атрибутивный по своему характеру, вид: *Obj – Attr – Praes(Figur)*.

Остается вопрос, касающийся признаков, не нашедших своего отражения в формулах, – ‘долгий’, ‘высокий’, ‘узловатый’ при *Attr*, ‘перед окошком’, ‘(выше) амбара’ при *Pos(Loc)*, ‘стоит’, ‘хорошее имечко, Алексей’ при *Praes*. Разрешение видится в представлении определителей ‘внешнего вида’ в таких параметрах, как ‘размеры’, ‘рост’, ‘сжатость-собранность’, определителей ‘месторасположения’, ‘позитивно воспринимаемого номинатива’ и возможных других. Выведение этих признаков и их допускаемая в группах дифференциация на основе текстов загадок видится как задача самостоятельная. Признаки эти составляли бы то, что можно себе представить как своего рода словарную часть описания<sup>10</sup>.

---

разному, будучи рассмотрена теоретически и эмпирически, на полнозначных своих образцах и в качестве зарегистрированного реального корпуса текстов. Необходимы оба подхода» (Сендерович 2008: 68–69).

<sup>10</sup> Опыт подобного рода предлагает З. М. Волоцкая. Это позволило ей говорить о создании «семантического словаря загадок», предполагающего «выяснение того, через призму каких объектов видятся другие, скрытые», что, в свою очередь, способно «помочь в установлении картины мира, свойственной соответствующим социумам», а в конечном итоге, стать «материалом для постановки и решения проблемы “мир через текст”» (Волоцкая 1983: 203–204). Допускает и обосновывает такую возможность также и то, что «Инструментальные, метафорические предметы загадочного описания образуют некоторую особенную область, пронизанную ограниченными структурно-смысловыми закономерностями, что отличает ее от открытой области предметов разгадки», «загадочные описания (загадка минус разгадка) составляют отдельный мир, с ограниченным числом парадигм и мотивов, то есть пронизанный системой внутреннего избирательного родства» (Сендерович 2008: 95, 185, разрядка моя – П.Ч.).

Полученный в результате набор, организуемый в объединяющих его элементы параметрах, предполагал бы затем подключение выбираемых из общего лексикона признаков в дефинитивную формулу определяемой загадки. Данное представление не составляло предмет настоящего рассмотрения.

Позиционную разновидность формативной группы составляют такие примеры: *Золотой мост На семь верст. Лежит брус Во всю Русь, В том бресе Двенадцать гнезд. В каждом гнезде По двенадцати ящи; В каждом яйце По двенадцати цыплят* (Матица); *Вокруг избушки Все поползушки. У нас за клетью Мужик с плетью* (Ставни). Имеются: загадываемый объект, *Obj*, определяемый словами *мост, брус, поползушки, мужик*; атрибутирующий его предикат, *Attr* (*золотой, В том бресе Двенадцать гнезд* и т.д., то, что определяемое (какое, как выглядит) для *поползушки* и *с плетью* для мужика); позиционирующий предикат, *Pos* (*На семь верст, Во всю Русь, Вокруг избушки, У нас за клетью*); презентующий предикат, *Praes* (характеризуемый к какому-то положению, *лежит*, можно увидеть, находится и т.п.). Определяющим в данной группе является то, что *На семь верст, Во всю Русь, Вокруг избушки, У нас за клетью*, т.е. позиция, предполагающая формулу *Obj – Attr – Pos(Loc) – Praes(Figur)*.

Презентивную разновидность для формативной группы иллюстрируют тексты *Маленький Пузатенький Весь дом бережет*, с его вариантом *Маленький Да гнутенький Весь дом стережет*, а также *Молчан собака Весь дом стережет*, с вариантами *Маленька собачка Домок стережет. Маленька собачка Весь дом стережет. Черная собака Весь дом стережет. Черненька собачка Амбар караулит. Черненька собачка Свернувшись лежит; Не лает, Не кусает, А в дом не пускает* (Замок). Имеются: загадываемый объект, в первых двух случаях подразумеваемый, не называемый, в остальных передаваемый словами *собака, собачка*; атрибутирующий предикат (*Маленький Пузатенький, Маленький Да гнутенький, Молчан, Маленька, Черная, Черненька Свернувшись лежит*); позиционирующий предикат (применительно к дому, имеет отношение к дому, амбару); презентующий предикат – то, что *Весь дом бережет, стережет, Домок стережет, Амбар караулит, Не лает, Не кусает, А в дом не пускает*. Ведущими становятся презентующие характеристики, представляющие собой основу определения, а концептуальную схему целого можно отобразить в виде *Obj – Attr – Pos(Loc) – Praes(SustentLoc)*, или локативного сусентива презенции (объект, защищающий место).

Касаясь вопроса вербального представления загадываемого объекта, можно увидеть на основе приведенных примеров, сходных по внешнему виду и построенных по общей концептуальной схеме, то, что допустимо рассматривать как расширение. В то время как необходимыми, и при этом достаточными<sup>11</sup>, видятся признаки размера (*Маленький, Маленька*), цвета (*Черная, Черненька*), формы (*Пузатенький, гнутенький, Свернувшись лежит*), типичного проявления (*Молчан*), позиционного отношения к дому (амбару) и презентующего

<sup>11</sup> При том, что «Согласно Р. Петшу, в загадке можно выделить пять основных составляющих [...] не все они являются обязательными [...] чтобы определить загадку, достаточно двух элементов: косвенно называющего и описывающего» (Орлова 2017: 110).

характера его защиты. В одном из текстов появляется представление *He лает*, *He кусает* (*A в дом не пускает*), отчасти соотносимое с тем, что *Молчан*, поскольку *He лает*, но добавляющее к этому еще один, также атрибутирующий, признак. Следовать будет из этого то, что исходная схема локативного суспензива  $Obj - Attr - Pos(Loc) - Praes(SustentLoc)$  будет иметь варианты<sup>12</sup> уточнения в показателе *Attr*, а с учетом амбара и дома также и *Loc*. И тогда одну разновидность составят примеры с характеристикой размера и формы или только размера при доме либо амбаре; другую – цвета, не исключая также и формы; еще одну – проявления, которое может выглядеть как *Молчан* и *He лает*, при допустимости расширения к *He кусает*. Выразить это можно в виде варьирующихся проекций исходной схемы в признаках  $Obj - Attr(Parv/Convul/Nigr/Silent/NonMors) - Pos(LocDom/DomObj) - Praes(SustentLoc)$ , что дополнительно предполагало бы и другие возможные варианты.

Еще одним, не менее важным, вопросом определения видится то, что загадываемый объект (замок) фигурирует, не называясь, как ‘маленький, пузатенький, гнутенький’, а называясь – как *собака*, *собачка*, предполагая при этом одно и то же. Видится это как двойственное его представление – того, что как *X* определяется при помощи ему свойственных черт, и что, также как *X*, уподобляется в своих проявлениях другому объекту – собаке, собачке, предполагая ему присущие признаки, вместе с тем не являясь им и обозначенным образом от него отличаясь (*He лает*, *He кусает*). *X*, тем самым, себя выражает как нечто такое, что описывается через определение и через уподобление с отделением признаков, отличающих от уподобляемого:  $Obj(X > Attr^X // X \approx Y > Attr^Y N) - ‘загадываемый объект представляет собой X в определяемых признаках, характерных для X (>Attr^X), либо X, уподобляемый объекту (\approx Y), за исключением признаков N, отделяемых от Y (>Attr^Y N)$ . Приведенная общая формула будет иметь свои варианты проявления, как это было показано на примере исходной схемы. В отношении не называемого *X* и *X*, уподобляемого *Y* (*собаке*, *собачке*), в полном виде для данной группы примеров с замком это можно представить, с перечислением определяющих признаков, в виде  $Obj(X/CanisNonMors) - Attr(Parv/Convul/Nigr/Silent/NonMors) - Pos(LocDom/DomObj) - Praes(SustentLoc)$ . Для отдельного текста выглядело бы это одной из возможных проекций:  $Obj(X) - Attr(Parv/Convul) - Pos(LocDom) - Praes(SustentLoc)$  (*Маленький Пузатенький Весь дом бережет*);  $Obj(Canis) - Attr(Silent) - Pos(LocDom) - Praes(SustentLoc)$  (*Молчан собака Весь дом стережет*).

Опустим дальнейшее определение находящихся свое проявление концептуальных схем, обратив внимание на то, что дают они представление и с этим

<sup>12</sup> При несомненной вариативности означаемого и означающего загадка нередко к чему-то сводима, к тому, что, не называя, скрывает в себе: «Загадка весьма вариативна – „стоит дровище / теремище / голенище / дуб дупляной / столб коротущий / долгий Антошка», в нем „пакость, легость / смелость, бодрость / скорбость и веселье / боли да хвори”. Однако все варианты предупреждают, что это причудливое „сооружение” с не менее удивительным, пестрым содержимым чревато смертью человеческой (Фольклор старообрядцев: 147–148)» (Raikova 2018: 44).

возможность говорить о структуре заложенного в загадках, также концептуального, образа не называемого либо называемого через уподобление объекта. О соотношении представляемого в структурной схеме образа с его объектом и отражении того и другого в сознании носителей данной традиции и языка следует говорить подробно и на примерах, что составило бы предмет отдельного рассмотрения. Не выходя за пределы стоящей задачи, представим дальнейшее определение трех остающихся групп – партитивной, акциональной и проективной. Для начала рассмотрим такие примеры: *На окошке пятак, Никому его не взять – Ни попам, Ни дякам, Ни гороховикам. Сука вон! Сука вон! Сука нейдет вон* (Сучок). *Не трогаешь, Так не говорит, Затрогаешь – Заговорит* (Замок).

Приведенные случаи следует относить к презентивной разновидности формативной группы, поскольку загадываемый объект отражается в целом своем составе, проявляясь в презенции (что собой представляет, как себя обнаруживает – *Никому его не взять; нейдет вон; Затрогаешь – заговорит*). В то же время эта презенция дополнительно характеризуется и определяет себя к какому-то результативному следствию, выражаемому перечисленными в скобках словами. Рассматривать это представляется допустимым как результативный вид презентивной разновидности в составе формативной группы.

Покажем дальнейшее в распределяющем тексте источника отображении, с объяснениями при необходимости и обобщающим заключением в конце:

V<sup>13</sup>. Части состава объекта (партитивная группа).

1. Ориентируемые части состава:

1.1 – презентивно-фигуративная разновидность

1.1a – противоположно-обращенного фигуратива: *Лицом – к стене, А спиной – к избе* (Топор). Имеется: Загадываемый в его частях объект (лицо, спина) – X (подразумеваемый, не называемый) – какой (этот показатель отсутствует) – где (применительно к дому, имеет отношение к дому, позиционируется к дому) – что (подразумевается, что находится, определяет себя, лежит) – как (способ, характер, вид, фигуратив презенции). Объект – /его атрибут/ – позиция (местоположение) – презенция – фигуратив, *Obj – Pos(Dom) – Praes(Figur)*;

1.1b – ненормативного (нарушенного<sup>14</sup>, пертурбативного) фигуратива: *Ляжет красавица Лицом в подлавицу* (Топор). Имеется: Загадываемый объект – *красавица* – какой (этот показатель отсутствует) – где (позиционируется к дому,

<sup>13</sup> Индексом А была обозначена формативная группа, ранее уже описанная.

<sup>14</sup> Обращая внимание на эту характерную для загадок черту, С. Я. Сендерович связывает ее с определяющими ее природу «архетипами остранения», выделяя среди них странную организацию частей, несочетающиеся свойства, меняющиеся необъяснимым образом форму и цвет, невозможное сочетание членов, нечто, действующее ненормальным образом, и др. (Сендерович 2008: 147). В свою очередь, С. Г. Шиндин, отмечая в загадках мотив «анатомической неполноты», «Еще шире мотив телесной разъятости, деформированности», рассматривает их в контексте индоевропейского комплекса «ритуалов креативного характера» со свойственной для него идеей «разъятия, разъединения божественного первотела», проецируемой «на анатомическое строение репрезентирующей его ритуальной жертвы», – «в первую очередь это должно быть отнесено к описаниям, изображающим ситуации отсутствия определенных частей тела» (Шиндин 2008: 10, 12).

поскольку *подлавица*) – что (*Лежит*) – как (*Лицом в подлавицу*, что ненормативно). *Щука в море, Концы на берегах* (Матица). Загадываемый объект – *Щука* – где (в *море*, то, что называется морем) – что (лежит, находится, определяет себя, обретается) – как (*Концы на берегах*). *Лежит коза в избе, А рога – на дворе. Корова в избе, Рога в стене. Мать в избе, Рукава – на дворе. Марья-царевна Сама в избе, Рукава на дворе. Марья в избе, Рукава на дворе. Наташа в избе, А рукава на дворе. Барыня в избе, Рукава на дворе. Барышня в избе, А рукавички на дворе* (Матица). Загадываемый объект – коза, корова, мать, Марья-царевна, Наташа, барыня, барышня – где (в *избе*) – что (лежит, находится, определяет себя, обретается) – как (рога – на дворе, в стене, рукава – на дворе и т.д.);

1.1b<sup>1</sup> – результативного вида: *В избе кудак, На улице кудак, Не вытащить никак. На лавке кутак, Не повернешь никак* (Сучок). *Сквозь потолок Кишку проволок. Сквозь потолок Мужик бабу проволок* (Труба на крыше). Загадываемый объект – кишка, баба – где (сквозь потолок) – что (проволок, мужик проволок).

Возможны загадки совмещенного представления, в которых первая часть характеризуется с одной стороны, а вторая – с другой. К таким относится следующий пример ненормативного (нарушенного, пертурбативного) фигуратива партитивной группы в первой части и презентивной разновидности действий продолженного проявления акциональной группы во второй: *Лежит Химка на полу, У ней дырка на боку; Подошел Тимошка, Попробовал немножко* (Замок и ключ). Загадываются два объекта: Объект<sup>1</sup> – Химка – где (на полу) – что (лежит) – как лежит, как выглядит (дырка на боку); Объект<sup>2</sup> – Тимошка – где (к Химке на полу) – что (подошел, попробовал немножко),  $Obj^1 - Pos(Loc) - Praes(Figur) < Obj^2 - Pos(Obj^1 Loc) - Praes(Approx Obj^1 > Act Obj^1$ .

Приведенные тексты загадок отражают пять уровней представления (их может быть меньше и больше), относясь к тому, что было названо 1) группой, в составе которой могут быть распределения 2) ориентирующего либо другого какого-то положения, 3) в разновидностях 4) с их возможными уточнениями (того или иного фигуратива в примерах) и 5) в отношении вида (результативного или др.).

2. Характеризуемые части состава объекта (партитивной группы):

2.1 – композитной подгруппы (характеризуется состав в его частях, композиция, и это еще один уровень представления)

2.1a – презентивная разновидность (композиита)

2.1a<sup>1</sup> – отделенной конструкции (сецессива, от целого, от всего отделяется его какая-то часть): *Курица на курице, А хохол на улице* (Изба). Загадываемый объект – X (подразумеваемый, не называемый) – что собой представляет, как выглядит (презентация) – с точки зрения своего построения (что-то на чем-то, в чем-то плюс еще что-то отдельное),  $Obj - PraesConstr(Secess)$ . И сюда же: *Все кишки Вдоль пришли; Одна кишка Поперек пришла. Все кишки В горшок ушли, Одна кишка Поперек горшка. Все кишки В одном горшке; Одна кишка Поперек пришла. Все кишки Вдоль горшка; Одна – поперек* (Матица);

2.1a<sup>1</sup>(1) – атрибутивно-акционального вида (характеризуемый определенным образом объект в своей отделяемой части отмечается типично произво-



димыми действиями): *Дуб дырват, В дубу ядра говорят. У быка, быка Прорезались бока: У быка ядра говорят* (Жилая изба), *Obj – Attr – Praes(PartAct)*;

– различаемой в составе конструкции (дистинктива)

2.1a<sup>1</sup>(2) – сингулятивно-квантитативного вида (одно плюс не одно в составе): *Блюдо оловянно, Края деревянные. Около гумешка Четыре бревешка. Круг гуменца Четыре поленца. С Нестером Шестеро, И без Нестера Шестеро* (Оконные рамы). Загадываемый объект – X (подразумеваемый, не называемый) – что собой представляет (презенция, блюдо с краями, гумешко с бревешками, гуменцо с поленцами, Нестер плюс шестеро) – с точки зрения своего состава (конструкция – одно такое, другое в его (числовом) составе такое), *Obj – PraesConstr(SingQuant)*;

2.1a<sup>1</sup>(3) – атрибутивно-акционального вида: *Кочет голенаст, Кланяться горазд (Топор), Obj – Attr – Praes(Act)*, – имея определяемую в своем составе особенность (*голенаст*), объект (*Кочет*) объявляет, презентировывает себя в обычно производимом действии (*Кланяться горазд*);

– атрибутивная разновидность (композиата)

2.1a<sup>1</sup>(4) – сингулятивно-различаемого вида (одно такое, другое другое): *Основа Соснова, Уток соломенный* (Крыша), *Obj – Attr(Dissimil)*;

2.1a<sup>1</sup>(5<sup>1</sup>) – парно-различаемого вида с предполагаемым следствием: *У тебя нестреи, У меня востреи, Пойдем в дверь Потычемся!* (Замок), признаки обладания, предполагающие следствие, по формуле *Obj(Compar) – Attr(PossessDissimil) – Praes(Consecut)*;

2.1a<sup>1</sup>(5<sup>2</sup>) – парно-различаемого вида с презентировуемой позицией одного из объектов: *Стоит Сидора, Просит стоя. Мой кулик велик, А дыра-то мала.* (Замок), *Obj(Compar) – Attr(PossessDissimil) – PosObj<sup>1</sup>(Praes)*;

– позиционная разновидность (композиата)

2.1a<sup>1</sup>(6<sup>1</sup>) – комплетивно-аппаритивного вида (проявлять, обнаруживать себя целостного состава (интегратив): *У нас в избушке Все поползушки* (Волоковое окно). Загадываемый объект – X (подразумеваемый, не называемый) – где (у нас в избушке) – что собой представляет (презенция, все поползушки) – с точки зрения своего проявления в полном своем составе (поползушки), *Obj – Pos(Dom) – PraesConstr(IntegrAppar)*;

– презентивная разновидность (композиата)

2.1a<sup>1</sup>(6<sup>2</sup>) – комплетивно-аппаритивного вида складывающегося состава (кумулятив): *Два стоят, Два лежат, Пятый ходит, Шестой водит, Седьмой песенки поет. Два стоят, Два лежат, Пята ходит, Шеста водит, Седма поворачивает. Двое стоят, Двое лежат, Пятый пошел да пошел. Двое стоят, Двое лежат, Пятый бежит да бежит. Два стоячих, Два лежачих, Один ходит, Всех за собой водит. Два стоячих, Два лежачих, Один побегай. Два пона стоячих, Два – лежачих, А пятый ходит да поет* (Дверь), *Obj – PraesConstr(CumulAppar)*;

2.2 – компонентной подгруппы (характеризуется определенной частью)

2.2a – одного, характеризуемого (дистинктивного), компонента (еще один уровень представления)

2.2a<sup>1</sup> – презентивная разновидность (важно, как выглядит, что собой представляет)

2.2a<sup>1</sup>(1) – позиционно-фигуративного вида: *В нашей избе (У нас в избе) Покозельи глядят* (Сучок). Загадываемый объект – X (подразумеваемый, не называемый) – где (в нашей избе) – что собой представляет (презентация, по-козельи глядят), *Obj – Pos(Dom) – Praes(Figur)*. И подобные: *Что пучеглаз в избе? Что в избе за бычий глаз? Бычачьи глаза в стене. Коровий глаз в избе. Медвежий глаз в избе. Медвежий глаз На полке лежит* (Сучок);

2.2a<sup>1</sup>(2) – акционального вида, *Obj – Praes(Act)*: *Ходит без ног, Держит без рук* (Дверь);

2.2a<sup>1</sup>(2<sup>1</sup>) – позиционно-акционального вида (темпоральная позиционность), *Obj – Pos(Temp) – Praes(Act)*: *И зиму и лето На одном полозу ездит?* (Волоковое окно);

2.2a<sup>1</sup>(2<sup>2</sup>) – объектно-акционального вида (действие над объектом, характеризующегося определенным образом), *Obj(Act) – Praes(Figur)*: *Дерну, подерну По белому полотну* (Подъемное окно);

2.2a<sup>2</sup> – атрибутивная разновидность

2.2a<sup>2</sup>(1) – ненормативно-нарушенного, пертурбативного, фигуратива: *Стоит бычище, Проклеваны бочища* (Изба). Загадываемый объект – бычище – что собой представляет, как выглядит (презентация, проклеваны бочища), *Obj – Praes(Figur)*;

2.2a<sup>2</sup>(1<sup>1</sup>) – атрибутивно-акционального вида: *Бежит боровок, Разбитый лобок*. (Долото). *Замолола Безголова* (Коловорот). Загадываемый объект – боровок, X (безголова) – какой (разбитый лобок, безголова) – как представляет себя (презентация, в действии – бежит, замолола), *Obj – Attr(Perturb) – Praes(Act)*;

2.2a<sup>2</sup>(1<sup>2</sup>) – позиционно-фигуративного вида: *Бык в хлеве; Рога в стене* (Сучок). *Баран в хлеве, А рога в стене* (Скоба). *Баран в хлеве, Нога в стене* (Крюк и петля), *Obj – Pos – Praes(FigurLoc)*;

2.2a<sup>3</sup> – позиционная разновидность

2.2a<sup>3</sup>(1) – сопоставляемо-противополагаемой локализации фигуратива: *И в избе, И на дворе Соловьино гнездо. Соловьино гнездышко Не в избе, Не на дворе* (Петли и дверь). *Соловьино гнездышко Не в избе, не на улице* (Пята у двери). Загадываемый объект – соловьино гнездо – где (и в избе, и на дворе, не в избе, не на дворе) – что собой представляет, как выглядит (презентация, соловьино гнездо), *Obj – Pos(OppositLoc) – Praes(Figur)*;

2.2b – двух характеризующих компонентов

2.2b<sup>1</sup> – презентивная разновидность

2.2b<sup>1</sup>(1) – компаративного фигуратива (сопоставляемых частей состава), *Obj(Compar) – Praes(Figur<sup>1</sup>/Figur<sup>2</sup>)*: *Поля стеклянны, Межи деревянны. Полосы оловянны, А межи деревянны* (Оконные рамы). *Тон да тотонок?* (Пол и потолок);

2.2b<sup>1</sup>(1<sup>1</sup>) – акционально-консекутивного вида (объявляемого действия-следствия): *Висит Анюта, Нога загнута; Пришел Панюта, В дырочку подудел, Дырочка отомкнулась, Нога отогнулась* (Замок и ключ). Загадываемый Объект<sup>1</sup> – Анюта – что собой представляет, как выглядит (висит, нога загнута; дырочка отомкнулась, нога отогнулась). Загадываемый Объект<sup>2</sup> – Панюта – что делает, совершает (пришел, в дырочку подудел), *Obj(Compar) – Praes<sup>1</sup>(Figur) <*

$Praes^2(Act) > Praes^1(ActConsecut)$ ; в компаративно-оппозитивном определении частей состава: *Туп конец, Востён резец; Режет листки, Летят куски* (Алмаз),  $Obj(ComparOpposit) - Praes(ActConsecut)$ ;

2.2b<sup>1</sup>(1<sup>2</sup>) – локативно-оппозитивного вида: *Снаружи – рогата; Изнутри – комола* (Изба). Загадываемый объект – X – где (снаружи, изнутри) – что собой представляет, как выглядит (рогата, комола),  $Obj - Pos(OppositLoc) - Praes(OppositFigur)$ . И сюда же: *На улице рогато; Изнутри комлато. На улице рогато, А в избе комлато* (Угол у избы). *В избе сплющилось; Наружи распотырилось. На улице кормушка; В избе ломоток. На улице горбушка, В избе ломоток* (Бревно);

2.2b<sup>1</sup>(2) – компаративного локатива (сопоставляемая локализация частей состава объекта): *Стоит баба поперек: Одна рука в избе, А другая – на дворе* (Дверь),  $Obj - Pos(LocOpposit) - Praes(OppositPart)$ .

С. Производимые действия (акциональная группа).

1. Сменяемые (сукцессивные) действия

1.1 – позиционная разновидность

1.1a – компаративно-оппозитивная подразновидность

1.1a<sup>1</sup> – ориентируемого вида: *По стене ползет То к свету, то от свету* (Ставни). Загадываемый объект – X – позиция (к свету, от свету) – что делает (презентация, ползет),  $Obj - Pos(ParOpposit) - Praes(Act)$ ;

1.1a<sup>2</sup> – волюнтативного вида: *Захочу, так поклонюсь, А поленюсь, так повалюсь* (Топор). Загадываемый объект – X – позиция (захочу / поленюсь) – что делает (презентация). Сопоставление волюнтативной позиции с противопологаемой презентацией в производимом действии либо его отказе,  $Obj - Pos(VolCompar) - PraesOpposit(Act/Neg)$ ;

1.1a<sup>3</sup> – локативного вида: *На дворе кланяется, А домой придет – растянется. Кланяется, кланяется, Придет домой – растянется. Мается, мается, Придет домой – растянется. На улице полает, Придет – под лавочку ляжет* (Топор),  $Obj - Pos(LocCompar) - PraesOpposit(Act/Neg)$ .

2. Эволютивные действия (перехода и продолжения, развития)

2.1 – презентивная разновидность

2.1a<sup>1</sup> – акционально-консекутивного вида: *Летит Турчен На сторбучен И в дырочку штурх!* (Замок и ключ). Загадываемый объект – Турчен – какой, как (на сторбучен) – что делает (презентация, летит со следствием в дырочку штурх!),  $Obj - Attr - Praes(ActConsecut)$ . */Лежит Химка на полу, У ней дырка на боку;/ Подошел Тимошка, Попробовал немножко* (Замок и ключ). Во второй части загадки: *подошел, попробовал*,  $Obj - Praes(ActConsecut)$ ;

2.1a<sup>2</sup> – ненормативно-консекутивного вида (необычного следствия): *Скоро ест, Мелко жует, Сама не глотает, Другой сыт бывает. И ест и жует, Сам не глотает, Других наделяет. Скоро ест И мелко жует, Сама не глотает И другим не дает* (Пила),  $Obj - PraesAct(ConsecutPerturb)$ ;

2.1a<sup>3</sup> – субитативно-консекутивного вида (неожиданного следствия / проявления, фигуративного в том числе): *Верт! верт! Черепочку смерть* (Замок и ключ). *Не шагает, а ходит?* (Дверь),  $Obj - PraesAct(ConsecutInexspect)$ ; *Била меня мать Уздой перед избой* (Вышка с решеткой),  $Obj - Pos(Loc) - PraesAct(FigurInexspect)$ .

Наблюдаемые проявления (проективная группа).

1. Визуально объявляемые проявления

1.1 – презентивная разновидность

1.1a<sup>1</sup> – субъектно-фигуративного вида (презентия объекта, фигуратива, зависит от действий субъекта): *Мужик идет из лесу, Зеркало за поясом* (Топор). Загадываемый объект – зеркало – позиция (за поясом у мужика, который идет из лесу, *Subj(TrajectExLoc)* – презентия (зеркало, поскольку блестит), *Obj – Pos(Subj) – Praes(Figur)*);

1.1a<sup>2</sup> – локативно-фигуративного вида (где какое): *Что в избе погано?* (Скоба). *Сквозь стену торчок?* (Сучок). Загадываемый объект – что, *X* – позиция (в избе) – презентия (погано, сквозь стену торчок), *Obj – Pos(Loc) – Praes(Figur)*);

1.1a<sup>2</sup> (1) – локативно-компаративного фигуратива (как подвид): *В лес идет – блеснет И из лесу – блеснет. В лес идет – светит, Из лесу идет – светит* (Топор), *Obj – Pos(LocCompar) – Praes(Figur)*; в субъектной разновидности: *Мужик пошел в лес: В лес идет – Домой глядит, Из лесу идет – В лес глядит* (Топор), *Obj – PosSubj(LocCompar) – PraesFigur(AversProect)*);

1.1a<sup>3</sup> – локативного вида: *Сидит Гараша на вороне* (Труба на крыше). Загадываемый объект – Гараша – позиция (на вороне) – презентия (сидит), *Obj – Pos(Loc) – Praes(Sit)*);

1.1a<sup>4</sup> – ситуативно-фигуративного вида (какой себя представляет, как выглядит, как предстает): *Сидит Арина, Рот разиня. Стоит Арина, Рот разиня* (Труба на крыше), *Obj – Praes(SitFigur)*);

1.1a<sup>5</sup> – статально-фигуративного вида (в каком представляет себя положении): *Сохнет Софья: Не пьет, не ест – Все на небо глядит* (Труба на крыше), *Obj – Praes(Stat)*.

2. Результативно объявляемые проявления (как состояния-следствия)

2.1 – презентивная разновидность

2.1a<sup>1</sup> – хезитативного вида (застревания, неспособности двигаться)

2.1a<sup>1</sup>(1) – парной позиции: *Между двумя дубами Завязла теля зубами. И у нас, И у вас Поросенок увяз* (Клин). *И у нас, И у вас Поросенок увяз. Против вас, Против нас Поросенок увяз* (Мох). *И у нас, И у вас Поросенок увяз* (Задвижка). *На дубу, на вязе Два бога увязли; /Пришел к ним Спас, Выколол им глаз/. На море на Клязьме (На реке на Клязьме) Два борова увязли; /Пришел Спас Да ткнул в Николин глаз/. В море грязно: Два бога увязло; /Пришел Спас Да Миколу в глаз/. (Пробой и замок), *Obj – Pos(Par/Compar) – Praes(Haesit)*);*

2.1a<sup>1</sup>(2) – атрибутивного определения: *Маленький, Удаленький В кулачке увяз* (Крюк и петля), *Obj – Attr – Praes(Haesit)*);

2.1a<sup>2</sup> – ненормативного (необычного, инсолитивного) вида: *Кто в избе родится Без отца, без матери? Что в избе самодел(ь)? Что в избе самодеется?* (Щель в бревне). Объект – кто, что – позиция (в избе) – презентия (родится без отца, без матери, самодел(ь), самодеется), *Obj – Pos(LocDom) – Praes(Insol)*. И сюда же, без позиционного показателя: *Сама самоделка, Сама сделалась (Само делается) Без топора, Без клина, Без ножичка. Сам самодел, Само делается. Самоделщина, Сама делается. Что сам само делается?*, *Obj – Praes(Insol)*. И в такой, субъектно-позиционной разновидности: *Заплачу заплатку Без*

*иглы, без нитки* (Замазка щели). Объект – щель, которую замазывают – позиция (проявляемая в действии, производимом субъектом) – презентия (заделывание заплатки без иглы, без нитки), *Obj – Pos(SubjAct) – Praes(Insol)*;

2.1a<sup>3</sup> – субитативно-консекутивного вида (неожиданного проявления-следствия): */На дубу, на вязе Два бога увязли/; Пришел к ним Спас, Выколол им глаз. /На море на Клязьме (На реке на Клязьме) Два борова увязли/; Пришел Спас Да ткнул в Николин глаз. /В море грязно: Два бога увязло/; Пришел Спас Да Миколое в глаз* (Пробой и замок), *Obj – Praes(ConsecutInexsect)*;

2.1a<sup>4</sup> – дистрибутивного вида: *Самодел в избе, Расточил везде* (Щель в бревне). *Полна хата Воробей нагната* (Сучок), *Obj – Pos(LocDom) – Praes(DistrUbique)*. Сразновидностью финитного (целевого, конечного) дистрибутива: *Цепь за цепь, Конец на печь. Цып за цып Концы за печь* (Щель в бревне), *Obj – Praes(DistrFin)*.

3. Акционально объявляемые проявления (предполагается действие)

3.1 – позиционная разновидность

3.1a – субъектно-воздействующей подгруппы (что-то делается субъектом / субъектами по направлению к объекту): *Кто идет, Тот за ворот берет. Дерну-подерну Егора за горло* (Дверь), *Obj – Pos(SubjAct)*. И сюда же: *Стару бабу За пуп да за пуп. Стару бабу За пуп тянут. И старый И малый За пупок тянут* (Дверь);

3.1a<sup>1</sup> – консекутивно-статального вида (наблюдаемого следствия: что-то делается субъектом, в результате чего что-то другое, как положение, состояние, проявление, получается)

3.1a<sup>1</sup>(1) – воздействующей субъектной позиции: *Двину, подвину По белому Трофиму: Спит Трофим, Не ворохнется (не пробудится)* (Волоковое окно). *Двину, подвину По белому Мартыну, Мартын взглянет, Зубы оскалит. Дерну, подерну По белому Леонтью, Леонтий взглянет И рот разжанет (растянет)* (Подъемное окно). Объект – Трофим, Мартын, Леонтий – атрибут (белый) – субъектная позиция (двину, подвину, дерну, подерну) – презентия реактивного следствия (спит, не ворохнется и т.д.), *Obj – Attr – Pos(SubjAct) – Praes(ReactConsecut)*;

3.1a<sup>1</sup>(1<sup>1</sup>) – продолженного воздействия: *Сую, посую В муравлену посуду: Там тощо – Подвигай еще* (Замок и ключ). Загадываемый объект – посуда – атрибут (муравлена) – позиция (субъектное действие сую, посую) – презентия (там тощо) > позиционное следствие для субъекта (подвигай еще), *Obj – Attr – Pos(SubjAct) – Praes(Figur) > PosSubj(ContAct)*. И сюда же, объектно-неатрибутивного и субъектно-нереализуемого действия: *Тычу, потычу, Ночью не вижу, Дай-ка, невестка, Днем попытаю. Тычу, потычу, Ночью не вижу, Дай-ка днем попытаю* (Замок и ключ), *Obj – Pos<sup>1</sup>Subj(Act) > Pos<sup>2</sup>Subj(ContAct)*;

3.1b – объектной подгруппы

3.1b<sup>1</sup> – темпорально-компаративного вида (сменяемой темпорально позиции, проявляемой при посредстве презентии): *Висит, болтатся, К ночи в дырочку спускаются. Днем висит, болтается, К ночи в норку собирается. День мотатся, Никто не догадается; Ночь придет, Дыру найдет* (Болт). Объект – X – позиция (днем висит, болтается, мотатся; к ночи, ночь придет) – презентия (к ночи в дырочку спускаются, в норку собирается, ночь придет), *Obj – Pos(TempCompar) – PraesTemp(Stat/ActDissimil)*;

3.1b<sup>2</sup> – константно-репетитивного вида (постоянного проявления): *Старик горбатый Всем руку подает* (Дверь), *Obj – Attr – Pos(ActConst)*. *Кто всякому руку подает?* (Дверь), *Obj – Pos(PraesConst)*;

– презентивная разновидность

3.1b<sup>3</sup> – двукомпонентно-воздействующей позиции (как вид): *Трофим встал, А Филатка зубы сжал* (Мороз и ставень), *Obj<sup>1</sup> – Praes<sup>1</sup>(PosAct) > Obj<sup>2</sup> – Praes<sup>2</sup>(React)*;

3.1b<sup>4</sup> – субъектно-консекутивного вида: *Елка смахнется – Все люди оглянутся. Медведица встряхнется – Все люди оглянутся* (Дверь). Объект – елка, медведица – презенция (смахнется, встряхнется) – субъект (люди) – презенция следствия (оглянутся), *Obj – Praes(PosAct) – PraesSubjConsecut)*.

4. Конститутивно объявляемые проявления (бытования, принятого порядка)

4.1 – позиционная разновидность

4.1a<sup>1</sup> – симилятивно-плюрального вида (множественный объект, определяемый в своем составе подобно)

4.1a<sup>1</sup>(1) – поссессивный подвид: *Что гость, то постеля, Что гость, то постеля. Сто гостей, Сто постель, У всех по войлочку. Сто гостей, Сто постель; У каждого гостя Своя постеля* (Бревна и мох), *ObjPl – Pos(PossSimil)*;

4.1a<sup>1</sup>(2) – локативный подвид: *На полу, на лавке Натыканы булавки* (Сучок). *Двадцать пять На одной подушке спят. Сто молодых На одном головище спят. Сорок братан На одном сголовке спят. Сорок братцев На одной подушке лежат* (Накат на матице), *ObjPl – Pos(LocSimil)*;

4.1a<sup>1</sup>(3) – подвид поссессивного исключения: *Сто гостей, Сто постель, Одному гостю Нет постели. Сто гостей, Сто постель Одному гостю Постели не вышло. Сорок гостей, Сорок постель, Одному гостю Постели нет* (Бревна и матица), *ObjPl – Pos(PossSimil) – PosSing(NonPoss)*;

4.1a<sup>1</sup>(4) – подвид совместного обладания: *Сорок пол – Один подол. У сорока семи пол Один подол* (Крыша), *ObjPl – Pos(PossSol)*;

4.1a<sup>2</sup> – обобщенно-целостного позиционного проявления (как вид): *Маленький мальчик Всем под ноги смотрит. Маленький Захарчик Всем в миру заглядчик. Маленький Трофим У всех ж... пересмотрел. Маленький Парамонец Всякому – под подолец. Маленький Филимончик Всем под подольчик. Маленький подрядчик Под полы заглядчик* (Порог). Объект – мальчик, Захарчик, Трофим, Парамонец, Филимончик, подрядчик – атрибут (маленький) позиция (всем, под ноги, в миру, у всех ж..., всякому под подольчик, под полы) – презенция (смотрит, заглядчик, пересмотрел, под подолец, под подольчик, заглядчик), *Obj – Attr – Pos(Omnis) – Praes*;

4.2 – презентивная разновидность

4.2a – позиционного сопровождения: *Не ест, Не лает, В дом не пускает* (Замок). Объект – X – позиция (не ест, не лает) – презенция конститутивного положения (в дом не пускает), *Obj – Pos – Praes*. *На поле на Романове Стоят кони отобранные, Пьют воду дождевую, Едят траву болотную* (Бревна и мох). Объект – кони – атрибут (отобранные) – позиция (на поле на Романове стоят) – презенция конститутивного положения, то, как себя проявляют (пьют воду

дождевую, едят траву болотную), *Obj – Attr – Pos – Praes. Кривой Сысой За печкой лежит, На улицу глядит И в избе стережет (и в избе сторожит)* (Сучок). Объект – Сысой – атрибут (кривой) – позиция (за печкой лежит) – презентация конститутивного положения (на улицу глядит и в избе сторожит), *Obj – Attr – Pos – Praes. Сидит Микит, Сквозь стены глядит* (Сучок), *Obj – Pos – Praes. Зябь, пересябь В тонких березях. Зябь, пересябь В одних фрезях* (Оконное стекло). Объект – X – позиция (в тонких березях, в одних фрезях) – презентация (зябь, пересябь), *Obj – Pos – Praes;*

4.2b – позиционно-сопоставляемого (компаративного) положения

4.2b<sup>1</sup> – локативного вида: *Хода ходит, В избу не входит. По сениям ходит, А в избу нейдет. Ходит, А в избу не входит. По сениям и так и сяк, А в избу – никак* (Дверь). *И в избе, И на дворе Соловей поет* (Петли и дверь), *Obj – Pos(Compar) – Praes(Loc);*

4.2b<sup>2</sup> – локативно-оппозитивного вида: *В избе мерзнет, А на дворе не мерзнет. Что в избе мерзнет, А на улице нагревается?* (Оконное стекло), *Obj – PosLoc(ParOpposit) – Praes(PosDissimil);*

4.2b<sup>3</sup> – темпорального вида: *И день и ночь На одном полозу ходит. Зиму и лето На одном полозе езжу* (Дверь), *Obj – Pos(TempCompar) – Praes(ConstSimil);*

4.2b<sup>4</sup> – темпорально-оппозитивного вида: *Ночь всю спит, А днем стару бабу За пуп да за пуп* (Дверь), *День висит, А ночью в дыру глядит. Днем висит, Ночью – в петлю* (Крюк и петля), *Obj – Pos(TempOpposit) – Praes(TempDissimil);*

4.2b<sup>5</sup> – объектно-оппозитивного вида: *Кто в избе плачет И кто смеется?* (Стекла и щели), *Obj – Pos(Compar) – Praes(Opposit);*

4.2c – парно-сопоставляемого положения

4.2c<sup>1</sup> – воздействующего позиционного следствия: *Лютая свекровь Семью стережет; Свекровь рассердится – Семья разбежится* (Матица). Объекты – свекровь, семья – атрибут (лютая) – позиция (стережет, рассердится) – презентивное следствие (семья разбежится), *Obj(Compar) – Attr(Obj<sup>1</sup>) – PosObj<sup>1</sup>(Const) > PosObj<sup>1</sup>(Mut) > PraesObj<sup>2</sup>(Consecut);*

4.2c<sup>2</sup> – сопоставляемо-разделенного (компаративно-сепаративного) положения: *Кум с кумой водятся, А близко не сходятся* (Пол и потолок), *Obj(Par) – Pos(Compar) – Praes(Separ)*. И сюда же: *Кум с кумой видятся, А близко не сходятся. Брат с сестрой видится, А не сходятся. Два брата видятся, А вместе не сойдутся. Два брата всегда водятся, А вместе не сойдутся. Два братца Глядятся, А вместе не сойдутся. Брат с братом видится, Да не сходятся. Два братца В зеркало смотрятся, В кучу не сойдутся. Две сестрицы Часто свидятся, Да никогда не сходятся. Дарья с Марьей видятся, Да не сходятся. Дарья да Марья Часто видятся – Не обоймутся. Дарья да Марья Глядят – не сойдутся. Таня да Маня Свидятся – не обоймутся* (Пол и потолок). *Две кумушки кланяются, А вместе не сходятся* (Две двери в сенях). *Два стоят, Не сойдутся; Два лежат, Не сойдутся* (Дверные косяки);

4.2c<sup>3</sup> – парно-совместного (симилиативного) положения: *Дарья да Марья Без устали Одна другой В глаза глядят. Две сестры страдают, В каморку зазирают, Войти не смеют. Две овечки В печку глядят* (Притолоки). *Два подъячих Водят Марью вертячу* (Петли и дверь), *Obj(Par) – Praes(Simil);*

4.2c<sup>4</sup> – консекутивного вида: *Двое ходят, Двое бродят, Двое сойдутся, Приобоймутся, Поцалуются* (Дверь), *Obj(Par) – Praes(SimilConsecut)*;

4.2d – парно-различаемого (диссимилятивного) положения: *Одна коптит-ся, Друга топчется* (Пол и потолок), *Obj(Par) – Praes(Dissimil)*;

4.2e – троично-различаемого (диссимилятивного) положения: *Один говорит: «Светай, Боже!» Другой: «Не дай, Боже!» Третий: «Мне все равно, Что день, что ночь»* (Окно, дверь и потолок), *Obj(Trin) – Praes(Dissimil)*;

4.2f – плюрално-различаемого (диссимилятивного) положения: *Много соседей Рядом век живут, А никогда не видятся?* (Окна), *ObjPl – Praes(Dissimil)*.

Выделенные параметры позволяют сделать вывод о том, что было названо изначально номинативно-образной структурой загадки, но не как текста, а как того, что с помощью текста находит в ней свое отражение. Всегда имеется загадываемый объект, который, предполагая его угадывание, просматривается через какие-то значимые признаки, будь то для внешнего вида, будь то для функционирования, его использования, характера действия, проявления и т.п. Признаки эти становятся показателями того, что можно представить себе как основу концептуального образа для объекта<sup>15</sup>. Укладываются эти показатели, с одной стороны, в какую-то парадигматически организованную систему, общую для загадок какой-то тематической группы<sup>16</sup>, а с другой, формируют структуру образа того или иного объекта. Тематической группой, выбранной для анализа, было жилище, и полученные итоги относятся, в первую очередь, к ней, хотя то, что касается выделяемых уровней, а для них в их составе параметров определения, как основание общей парадигматики, будет касаться загадок как таковых. Специфика видится в распределениях уровней и параметров, а так-

<sup>15</sup> Видимо, следует различать то, что как денотат, референт, находит свое отражение в загадке, которая может быть не единственна, и то, что скрыто, не называется и не объявляется, но присутствует в ней как внутренний образ. Хотя это касается не всего корпуса, а только его ядра, которое «в устной традиции составляет классическая, то есть полноценная древняя, загадка, определяемая как фигура сокрытия с двойным значением – латентным и манифестируемым», «загадка [...] помимо разгадки [...] говорит еще и о другом предмете, которого не называет. На этот табуированный, неназываемый предмет указывает смысловое предпочтение в выборе всей областью загадочных описаний метафорических предметов и их свойств» (Сендерович 2008: 156, 163).

<sup>16</sup> Возможна парадигматическая система загадок не только одной тематической группы, но и всего их национального или диалектного корпуса. Рассматривая загадку как универсальное проявление культуры и определяя ее с формально-структурной, смысловой, функциональной, ритуальной, социальной (социализирующей и воспитательно-дидактической), психологической, концептологической и эзотерической стороны, в пределах не одной культурной традиции, но с позиции генетического кода, или кода «родства», предполагающего порождение и восприятие разных типов загадок, С. Я. Сендерович подходит к выводу о наличии в их составе пронизывающих мотивов, представляющих в единстве своем парадигматическое целое: «Множественность загадки разрабатывает некий устойчивый запас мотивов и парадигм их соединения, присущих данной традиции, и разыгрывает ее привилегированное смысловое поле. Повторяемость и смежность этих мотивов и парадигм выявляет в них характер генетического материала жанра» (Сендерович 2008: 163).



же в их организующем расположении и представляющих образы комбинациях. Рассмотрение того и другого не входило в задачу.

## Библиография / References

- Abdrašitova, M.O. (2012). *Miromodeliriušaa funkcii žanra zagadki v fol'klornom diskurse*. Diss. ... kand. filol. nauk. Tomsk [Абдрашитова, М.О. (2012). *Миромоделирующая функция жанра загадки в фольклорном дискурсе*. Дисс. ... канд. филол. наук. Томск].
- Abrahams R.D., Dundes A. (1982). *Riddles. Folklore and Folklife: The Introduction*. University of Chicago Press: 129–144.
- Abrahams, R.D. (1972). The Literary Study of the Riddle. *Texas Studies in Literature and Language*, 14: 177–197.
- Buharkina, I.P. (2012). Vtoričnaâ nominaciâ koncepta v slovesnoj zagadke kak ob'ekt kognitologičeskogo issledovaniâ (na materiale nemeckogo âzyka). *Vestnik Sankt-Peterburgskogo gos. un-ta*, 9 (1): 85–95 [Бухаркина, И.П. (2012). Вторичная номинация концепта в словесной загадке как объект когнитологического исследования (на материале немецкого языка). *Вестник Санкт-Петербургского гос. ун-та*, 9 (1): 85–95].
- Fol'klor staroobradcev Litvy: teksty i issledovaniâ. T. 1: Skazki. Poslovicy. Zagadki. (2007). Izd. podgot. Ū. Novikov. Vil'nûs [Фольклор старообрядцев Литвы: тексты и исследования. Т. 1: Сказки. Пословицы. Загадки. (2007). Изд. подгот. Ю. Новиков. Вильнюс].
- Georges R.A., Dundes, A. (1963). Toward a Structural Definition of the Riddle. *The Journal of American Folklore*, 76 (300): 111–118.
- Golovačeva, A.V. (1988). *Nekotorye aspekty otraženiâ kartiny mira v tekstah zagadok*. V: Ivanov V.V. (Red.). *Etnolingvistika teksta. Semiotika malyh form fol'klora*. Moskva: Nauka: 121–124 [Головачева, А.В. (1988). *Некоторые аспекты отражения картины мира в текстах загадок*. В: Иванов В.В. (Ред.). *Этнолингвистика текста. Семиотика малых форм фольклора*. Москва: Наука: 121–124].
- Golovačeva, A.V. (1994). *K voprosu o pragmatike zagadki*. V: Nikolaeva, T.M. (Red.). *Issledovaniâ v oblasti balto-slavânskoj duhovnoj kul'tury: Zagadka kak tekst*. 1. Moskva: Indrik: 195–213 [Головачева, А.В. (1994). *К вопросу о прагматике загадки*. В: Николаева, Т.М. (Ред.). *Исследования в области балто-славянской духовной культуры: Загадка как текст*. 1. Москва: Индрик: 195–213].
- Govorkova, O.N. (2004). *Russkaâ narodnaâ zagadka (istoriâ sobiraniâ i izučeniâ)*. Diss. ... kand. filol. nauk., Moskva [Говоркова, О.Н. (2004). *Русская народная загадка (история собирания и изучения)*. Дисс. ... канд. филол. наук., Москва].
- Kengës-Maranda, E. (1978). *Logika zagadok*. Per. N. Kuž'minoj. V: Permâkov, G.L. (Red.). *Paremiologičeskij sbornik. Poslovica. Zagadka (struktura, smysl, tekst)*. Moskva: Nauka: 249–282 [Кёнгэс-Маранда, Э. (1978). *Логика загадок*. Пер. Н. Кузьминой. В: Пермяков, Г.Л. (Ред.). *Паремнологический сборник. Пословица. Загадка (структура, смысл, текст)*. Москва: Наука: 249–282].
- Köngäs-Maranda, E. (1971b). Theory and Practice of Riddle Analysis. *The Journal of American Folklore*, 84 (331): 51–61.
- Köngäs-Maranda, E. (1971a). *The Logic of Riddles*. In: *Structural Analysis of Oral Tradition*. Philadelphia: University of Pennsylvania Press: 189–232.
- Köngäs-Maranda, E. (1976). Riddles and Riddling. *Journal of American Folklore*, 89–352: 127–138.
- Kovšova, M.L. (2019). *Lingvokul'turologičeskij analiz idiom, zagadok, poslovic i pogovorok: antroponimičeskij kod kul'tury*. Moskva: URSS [Ковшова, М.Л. (2019). *Лингвокультурологический анализ идиом, загадок, пословиц и поговорок: антропонимический код культуры*. Москва: URSS].

- ческий анализ идиом, загадок, пословиц и поговорок: антропонимический код культуры. Москва: URSS].
- Kovšova, M.L., Orlova, O.S. (2018). Zagadki o roždenii: opyt kognitivno-lingvokul'turologičeskogo analiza. *Kognitivnye issledovaniâ âzyka*, 35: *Vzglâd v buduše. Novye perspektivy kognitivnyh issledovaniy âzyka*: 44–51 [Ковшова, М.Л., Орлова, О.С. (2018). Загадки о рождении: опыт когнитивно-лингвокультурологического анализа. *Когнитивные исследования языка*, 35: *Взгляд в будущее. Новые перспективы когнитивных исследований языка*: 44–51].
- Kovšova, M.L., Orlova, O.S. (2020). K voprosu o semantičeskoj strukture zagadki. Kognitivnyj i kul'turologičeskij kommentarij kak princip issledovaniâ. *Tul'skij naučnyj vestnik. Seriâ Istoriâ. Âzykoznanie*, 4 (4): 70–79 [Ковшова, М.Л., Орлова, О.С. (2020). К вопросу о семантической структуре загадки. Когнитивный и культурологический комментарий как принцип исследования. *Тульский научный вестник. Серия История. Языкознание*, 4 (4): 70–79].
- Lehmann-Nitsche, R. (1914). Zur Volkskunde Argentiniens. I. Volksrätsel aus dem La Plata Gebiete. *Zeitschrift der Vereins für Volkskunde*, 24: 240–255.
- Levin Ū. (1978). *Semantičeskaâ struktura zagadki*. V: Permâkov, G.L. (Red.). *Paremiologičeskij sbornik. Poslovica. Zagadka (struktura, smysl, tekst)*. Moskva: Nauka: 283–314 [Левин Ю.И. (1978). *Семантическая структура загадки*. В: Пермяков, Г.Л. (Ред.). *Паремииологический сборник. Пословица. Загадка (структура, смысл, текст)*. Москва: Наука: 283–314].
- Maranda, P., Këngës-Maranda, E. (1985). *Strukturnye modeli v fol'klora*. V: Meletinskij, E.M., Neklûdov, S.Yu. (Red.). *Zarubežnye issledovaniâ po semiotike fol'klora*. Moskva: Nauka: 194–261 [Маранда, П., Кёнгэс-Маранда, Э. (1985). *Структурные модели в фольклоре*. В: Мелетинский, Е.М., Неклюдов, С.Ю. (Ред.). *Зарубежные исследования по семиотике фольклора*. Москва: Наука: 194–261].
- Maranda, P., Kōngäs Maranda, E. (1971a). *Structural Analysis of Oral Tradition*. Philadelphia: University of Pennsylvania Press.
- Maranda, P., Kōngäs Maranda, E. (1971b). *Structural Models in Folklore and Transformational Analysis*. The Hague: Mouton.
- Mukhtarullina, A.R., Tuktarova, G.R. (2017). Kognitivno-semantičeskaâ struktura teksta zagadki (na materiale anglijskogo, russkogo i baškirkogo âzykov). *Perspektivy Nauki i Obrazovaniya*, 6 (30): 126–132 [Мухтаруллиная, А.Р., Туктарова, Г.Р. (2017). Когнитивно-семантическая структура текста загадки (на материале английского, русского и башкирского языков). *Перспективы Науки и Образования*, 6 (30): 126–132].
- Orlova, O.S. (2017). Zagadka kak ob'ekt lingvističeskogo issledovaniâ. *Slovo.ru: baltijskij akcent*, 8 (3): 104–114 [Орлова, О.С. (2017). Загадка как объект лингвистического исследования. *Слово.ру: балтийский акцент*, 8 (3): 104–114].
- Petsch, R. (1899). *Neue Beiträge zur Kenntnis des Volksrätsels*. Berlin: Meyer & Müller.
- Polivanov, E.D. (1918). Formal'nye tipy âponskih zagadok. *Sbornik Muzeâ antropologii i ètnografii*. V-1 (Ko dnû 80-letia akad. V.V. Radlova). Petrograd: 371–374 [Поливанов, Е.Д. (1918). Формальные типы японских загадок. *Сборник Музея антропологии и этнографии*. V-1 (Ко дню 80-летия акад. В.В. Радлова). Петроград: 371–374].
- Raikova, I. (2018). Russkie zagadki o smerti, pokojnike, pogrebenii v mežkul'turnom kontekste. *Slavica Wratislaviensia*, 167: 34–46 [Раикова, И. (2018). Русские загадки о смерти, покойнике, погребении в межкультурном контексте. *Slavica Wratislaviensia*, 167: 34–46]. DOI: <https://doi.org/10.19195/0137-1150.167.3>.
- Sadovnikov, D. (1995). *Zagadki russkogo naroda. Sbornik zagadok, voprosov, pritč i zadač*. Sost. D. Sadovnikov. Moskva: Sovremennij pisatel' (po izd. 1876 g.) [Садовников, Д. (1995). *Загадки русского народа. Сборник загадок, вопросов, притч и задач*. Сост. Д. Садовников. Москва: Современный писатель (по изд. 1876 г.)].

- Senderovič, S.Ā. (2008). *Morfologiâ zagadki*. Moskva: Āzyki slavânskoj kul'tury [Сендерович, С.Я. (2008). *Морфология загадки*. Москва: Языки славянской культуры].
- Šindin, S.G. (2008). *O vozmožnyh sledah ritual'no-mifologičeskikh predstavlenij v russkikh zagadkah (v sopostavlenii s vostočnoslavânskimi zagovorami)*. V: Petrova, N.A., Tuneva, L.V. (Red.). *Mif – fol'klor – literatura. Pamâti I.V. Zyrânova* (Mežvuzovskij sbornik statej po materialam naučnogo seminarâ (25–26 sentâbrâ 2008 g.)). Perm': Permskij gosudarstvennyj pedagogičeskij universitet: 3–38 [Шиндин, С.Г. (2008). *О возможных следах ритуально-мифологических представлений в русских загадках (в сопоставлении с восточнославянскими заговорами)*. В: Петрова, Н.А., Тунева, Л.В. (Ред.). *Миф – фольклор – литература. Памяти И.В. Зырянова* (Межвузовский сборник статей по материалам научного семинара (25–26 сентября 2008 г.)). Пермь: Пермский государственный педагогический университет: 3–38].
- Sibirceva, V.G. (2003). *Āzykovaâ kartina mira russkoj zagadki*. Diss. ... kand. filol. nauk, Nižnij Novgorod [Сибирцева, В.Г. (2003). *Языковая картина мира русской загадки*. Дисс. ... канд. филол. наук, Нижний Новгород].
- Taylor, A. (1951). *English Riddles from Oral Tradition*. Berkeley–Los Angeles.
- Titova, N.G. (2011). *Istoriâ i izučenie narodnyh zagadok v otečestvennom i zarubežnom âzykoznanii*. V: *Sovremennaâ filologijâ. Materialy meždunarodnoj naučnoj konferencii (g. Ufa, aprel' 2011)*. Ufa: Leto: 197–203 [Титова, Н.Г. (2011). *История и изучение народных загадок в отечественном и зарубежном языкознании*. В: *Современная филология. Материалы международной научной конференции (г. Уфа, апрель 2011)*. Уфа: Лето: 197–203].
- Toporov, V.N. (1994). *Iz nablûdenij nad zagadkoj*. V: Nikolaeva, T.M. (Red.). *Issledovaniâ v oblasti balto-slavânskoj duhovnoj kul'tury: Zagadka kak tekst. 1*. Moskva: Indrik: 10–117 [Топоров, В.Н. (1994). *Из наблюдений над загадкой*. В: Николаева, Т.М. (Ред.). *Исследования в области балто-славянской духовной культуры: Загадка как текст. 1*. Москва: Индрик: 10–117].
- Ufimceva, A.A., Aznaurova, Ė.S., Kubrâkova, E.S., Teliâ, V.N. (1977). *Lingvističeskaâ suščnost' i aspekty nominacii*. V: Serebrennikov, B.A., Ufimceva, A.A. (Red.). *Āzykovaâ nominaciâ. Obšie voprosy*. Moskva: Nauka: 7–82 [Уфимцева, А.А., Азнаурова, Э.С., Кубрякова, Е.С., Телия, В.Н. (1977). *Лингвистическая сущность и аспекты номинации*. В: Серебренников, Б.А., Уфимцева, А.А. (Ред.). *Языковая номинация. Общие вопросы*. Москва: Наука: 7–82].
- Volockaâ, Z.M. (1982). *Nekotorye zamečaniâ o strukture slavânskikh zagadok (na materiale bolgarskikh i russkikh zagadok)*. *Soveckoe slavânovedenie*, 1: 80–89 [Волоцкая, З.М. (1982). *Некоторые замечания о структуре славянских загадок (на материале болгарских и русских загадок)*. *Советское славяноведение*, 1: 80–89].
- Volockaâ, Z.M. (1983). *Leksika bolgarskikh zagadok (opyt sostavleniâ semantičeskogo slovarâ zagadok)*. V: Smirnov, L.N. (Red.). *Slavânskoe i balkanskoe âzykoznanie. Problemy leksikologii*. Moskva: Nauka: 187–204 [Волоцкая, З.М. (1983). *Лексика болгарских загадок (опыт составления семантического словаря загадок)*. В: Смирнов, Л.Н. (Ред.). *Славянское и балканское языкознание. Проблемы лексикологии*. Москва: Наука: 187–204].
- Volockaâ, Z.M. (1986a). *Opyt opisaniâ struktury i semantiki zagadok odnogo tematičeskogo polâ*. *Soveckoe slavânovedenie*, 2: 20–43 [Волоцкая, З.М. (1986a). *Опыт описания структуры и семантики загадок одного тематического поля*. *Советское славяноведение*, 2: 20–43].
- Volockaâ, Z.M. (1986b). *Nekotorye nablûdeniâ nad strukturoj bolgarskikh zagadok (v sopostavitel'nom aspekte)*. V: Ivanov, V.V., Neroznak, V.P., Toporov, V.N., Civiân, T.V. (Red.). *Balkany v kontekste Sredizemnomorâ. Problemy rekonstrukcii âzyka i kul'tury. Tezisy i predvaritel'nye materialy k simpoziumu*. Moskva: Institut slavyanovedeniya i balkanistiki AN SSSR: 150–154 [Волоцкая, З.М. (1986b). *Некоторые наблюдения над структурой болгарских загадок (в сопоставительном аспекте)*. В: Иванов, В.В., Нерознак, В.П., Топоров, В.Н., Цивьян, Т.В. (Ред.). *Балканы в контексте Средиземноморья. Проблемы реконструкции языка и культуры*.

- Тезисы и предварительные материалы к симпозиуму.* Москва: Институт славяноведения и балканистики АН СССР: 150–154].
- Volockaâ, Z.M., Golovačeva A.B. (1995). *Âzykovaâ kartina mira i kartina mira v tekstah zagadok.* V: Ivanov, V.V. (Red.). *Malye formy fol'klora. Sbornik statej pamâti G.L. Permâkova.* Sost. T.N. Svešnikova. Moskva: Izdatel'skaâ firma «Vostočnaâ literatura» RAN: 218–244 [Волоцкая, З.М., Головачева А.В. (1995). *Языковая картина мира и картина мира в текстах загадок.* В: Иванов, В.В. (Ред.). *Малые формы фольклора. Сборник статей памяти Г.Л. Пермякова.* Сост. Т.Н. Свешникова. Москва: Издательская фирма «Восточная литература» РАН: 218–244].
- Ânovič, E.I. (1997). *Lingvističeskaâ struktura teksta slavânskikh zagadok v sravnitel'no-sopostavitel'nom plane: na materiale russkikh, belorusskikh i pol'skikh zagadok.* V: *Belaruska-ruska-pol'skae supastaÿlâl'nae movaznaÿstva i litaraturaznaÿstva.* Zbornik materyâlaÿ IV mižnarodnaj navukovaj kanferèncyi: Vicebsk, 22–24 krasavika 1997 g., č. 3, Vitsebsk [Янович, Е.И. (1997). *Лингвистическая структура текста славянских загадок в сравнительно-сопоставительном плане: на материале русских, белорусских и польских загадок.* В: *Беларуска-руска-польскае супастаÿляльнае мовазнаÿства і літаратуразнаÿства.* Зборнік матэрыялаÿ IV міжнароднай навуковай канферэнцыі: Віцебск, 22–24 красавіка 1997 г., ч. 3, Віцебск].
- Žurinskij, A.N. (1989). *Semantičeskaâ struktura zagadki: nemetaforičeskie preobrazovaniâ smysla.* Ohotina, N.V. (Red.). Moskva: Nauka [Журинский, А.Н. (1989). *Семантическая структура загадки: неметафорические преобразования смысла.* Охотина, Н.В. (Ред.). Москва: Наука].

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.

Article No. 327

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.10>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: językoznawstwo / Discipline of science: linguistics

Copyright © 2024 SRG and W. Dudzińska and Y. Fedorushkov <sup>1</sup>

Citation:

Fedorushkov, Y., Dudzińska (Grązik), W. (2024). Prolegomena do parametryzacji ekwiwalentów kontekstowych i słownikowych w bitekście polsko-rosyjskim: wymiar lakunarności (na przykładzie utworu gatunku fantasy).

*Studia Rossica Gedanensia*, 11: 189–209. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.10>



# PROLEGOMENA DO PARAMETRYZACJI EKWIWALENTÓW KONTEKSTOWYCH I SŁOWNIKOWYCH W BITEKŚCIE POLSKO-ROSYJSKIM: WYMIAR LAKUNARNOŚCI (NA PRZYKŁADZIE UTWORU GATUNKU FANTASY)<sup>2</sup>

\*YURY FEDORUSHKOV

\*\*WERONIKA DUDZIŃSKA (GRĄZIK)

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu / Adam Mickiewicz University, Poznań  
Wydział Neofilologii / Faculty of Modern Languages and Literatures  
Instytut Filologii Wschodniosłowiańskich / Institute of East Slavic Studies  
Al. Niepodległości 4, 61-784, Poznań, Polska / Al. Niepodległości 4, 61-784, Poznań, Poland

\*Corresponding Author e-mail: [jered@amu.edu.pl](mailto:jered@amu.edu.pl)

\*\*Corresponding Author e-mail: [veronikagrazi@gmail.com](mailto:veronikagrazi@gmail.com)

\*ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9433-0956>

\*\*ORCID: <https://orcid.org/0009-0001-8534-3365>

*(nadesłano / received 13.05.2024; zaakceptowano / accepted 19.07.2024)*

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

<sup>2</sup> Wkład procentowy autorów w powstanie publikacji przedstawia się następująco: 51% Y. Fedorushkov, 49% W. Dudzińska (Grązik). Koncepcja i aparat metodologiczny – Y. Fedorushkov.

## Abstract

### Prolegomena to the parameterization of contextual and dictionary equivalents in Polish-Russian bitext: the dimension of lacunarity (exemplified with a fantasy genre work)

The article deals with lacunarity within the research of Polish-Russian bitext (BTXT) and directing this research to the field of self-learning systems. It defines the phenomenon of lacunarity and presents the types of BTXT lacunas. The analysis was conducted on 30 BTXT of type {sentence X L1||sentence X L2} retrieved from Andrzej Sapkowski's novel *Warriors of God* and its Russian translation by Yevgeny Vaysbrot. The fundamental parameter of the analysis is the asymmetry between L1 and L2 within the criterial features: type of connotation, belonging to the functional style, phraseme/non-phraseme, hapax, summary/asummary meaning, distribution of components, metaphoricality/non-metaphoricality, lexical meaning of components, belonging to the class of paroemia. Lacunarity is understood as the absence of a particular feature or the sum of features in sentence X of L2 toward sentence X in L1. Such lacunarity is identified with asymmetry. The parameterization results of lacunarity-based asymmetry show that parameterization and BTXT tagging can have modular properties, which, in turn, can serve to train a neural network for a deeper (automatic, non-manual) analysis of more parallel texts. The study focused most attention on phrasemes (FR) – collocations and idioms.

**Keywords:** lacunarity, parallel text, tagging, machine learning.

## Abstrakt

Artykuł poświęcony jest zagadnieniu lakunarności w badaniach nad polsko-rosyjskim bitekstem (BTXT) i powiązaniu tych badań z dziedziną systemów uczących się. Zdefiniowano, czym jest zjawisko lakunarności i jakie są rodzaje luk w BTXT. Analizę przeprowadzono na trzydziestu BTXT typu {zdanie X L1||zdanie X L2} zaczerpniętych odpowiednio z powieści Andrzeja Sapkowskiego *Boży bojownicy* i jej rosyjskiego przekładu *Божьи воины* autorstwa Jewgienija Wajsbrota. Podstawowym kryterium analizy jest asymetria między L1 (np. zdaniem w języku polskim) i L2 (np. zdaniem w języku rosyjskim) w ramach serii parametrów: typ konotacji, przynależność do stylu funkcjonalnego, frazem/niefrazem, hapaks, znaczenie sumaryczne/asumaryczne, dystrybucja komponentów, metaforyczność/nietaforyczność, znaczenie leksykalne komponentów, przynależność do klasy paremii.

Lakunarność rozumiana jest jako brak określonej cechy lub sumy cech w zdaniu X w L2 w stosunku do zdania X w L1. Taka lakunarność jest utożsamiana z asymetrią cech. Wyniki parametryzacji wspomnianej asymetrii świadczą, że parametryzacja i tagowanie BTXT mogą mieć właściwości modularne, co z kolei może służyć do trenowania sieci neuronowej, tj. do głębszej (automatycznej, niemanualnej) analizy więk-

szej liczby równoległych tekstów. W badaniu najwięcej uwagi poświęcono frazomom (FR) – kolokacjom i idiomom.

**Słowa kluczowe:** lakunarność, bitekst, tagowanie, uczenie maszynowe.

## Wprowadzenie

Badania opisane w niniejszym artykule są kontynuacją metodyki zaprezentowanej w monografii *Adaptacja warsztatu leksykograficznego do automatyzacji rozpoznawania frazemów w systemie uczącym się. Na przykładzie konstrukcji werbo-nominalnych języka rosyjskiego* (Fedorushkov 2019). Tytułowy warsztat jest szeroko omawiany przede wszystkim w Sekcji Językoznawczej Wschodniosłowiańskiego Koła Naukowego działającego przy Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a także na seminarium magisterskim prowadzonym przez Yurego Fedorushkova w latach 2020–2024. Wynikiem współpracy sekcyjnej oraz seminarystycznej jest praca magisterska Weroniki Grąziak *Zjawisko lakunarności i hapax legomenon w równoległych tekstach polsko-rosyjskich – na materiale powieści A. Sapkowskiego „Boży bojownicy”* obroniona w roku 2022. Ogół strategii badawczych w stosunku do monotekstu (tekstu w jednym języku naturalnym) określany jest jako SARWKF (System automatyzacji rozpoznawania wielowyrzowców w kluczu frazematycznym). Algorytmy analityczne w obrębie SARFKW udostępnione są w wymienionej powyżej publikacji. Niniejszy artykuł stanowi rozwinięcie jednego z poruszonych w niej wątków – możliwości automatyzacji ekscerpcji ekwiwalentów kontekstowych (w sprawie terminu patrz niżej) o cechach formulicznych tym razem nie z monotekstu, lecz z tekstu równoległego.

Cykle SARWKF w zakresie monotekstów powiązane są z innymi cyklami prakseologicznymi (CP) prowadzącymi do utworzenia *Systemu automatyzacji rozpoznawania tłumaczeń frazematycznych w bitekście* (SARTFB), tj. systemu skierowanego na tekst zespolony (tj. urównoleglony) w dwóch językach na poziomie zdań. Innymi słowy, CP w obrębie SARWKF oraz CP w SARTFB charakteryzują się logicznym następstwem, a ponadto stanowią Główną Ścieżkę Cykli Prakseologicznych (GŚCP). Przewidujemy, że efektem końcowym GŚCP będzie możliwość przeprowadzenia automatycznej ekscerpcji formulicznych lub nieformulicznych par przekładowych polsko-rosyjskich o określonej konstrukcji morfoskładniowej.

Przestawiona tu metoda badawcza dotyczy kontynuacji jednego z CP, poświęconego wykorzystaniu sieci neuronowej w celu uruchomienia zaawansowanej, „matematycznie subtelnej”, ekscerpcji, tj. ekscerpcji polegającej na wychwyceniu fizycznych bytów (wyrazów oraz frazemów ulokowanych w tekście) nie tylko z uwzględnieniem parametrów graficznych, semantycznych (np. znaczenia morfemu), lecz także parametrów wyrażalnych jedynie matematycznie – *metaforyczności* (por. Mykowiecka et al. 2018) oraz *frazematyczności* (Fedorushkov, Jurkiewicz, Graliński 2018; Fedorushkov 2019). Uchwycenie tych parametrów przez zaawansowaną sieć neuronową<sup>3</sup> jest moż-

<sup>3</sup> Dotychczas (por. Fedorushkov et al. 2018, Fedorushkov 2019) wykorzystano sieć typu *skip-gram* o nazwie Word2vec, przedstawioną w publikacji Mikolov et al. 2013.

liwe, choć sieć neuronowa musi być odpowiednio przeszkolona. Jednym z etapów jest szkolenie z pomocą przygotowanego wcześniej tekstu przykładowego sparametryzowanego przez lingwistę. Taki tekst określamy jako *surowiec celowy*. Surowiec ten musi być w pełni otagowany, tzn. oznaczony. Wprowadzamy do niego odpowiednie znaczniki, tzw. *tagi*. Otagowany surowiec jest kilk wymiarowym (opartym na kilku cechach semantyki dystrybucyjnej), matematycznie wyrażonym zbiorem wektorów. Sieć neuronowa naśladuje wskazane cechy matematyczne surowca (np. cechy przenośni bądź zaś asumaryczności), dlatego jesteśmy przekonani, że możemy w pełni automatycznie ekscerpować także nośniki metaforyczności, frazematyczności z dowolnej liczby tekstów percepcyjnie niezbadanych. Surowiec służy wyszkoleniu sieci do rozpoznawania materiału nieznanego. Dokładność ekscerpacji nie musi być stuprocentowa (por. tamże: 215). Wymaga ona jednak dodatkowej optymalizacji i kalibracji. Ponadto w polu widzenia badacza znaleźć się mogą inne cechy wyrazu czy połączenia wyrazowego, które mogą być powiązane z teorią aktów mowy oraz ze pragmatyką tekstu. Na przykład frazemy na tabliczkach w przestrzeni publicznej są nośnikami illokucji. Mówimy tu zatem o stosowaniu dyrektyw wyraźnie eksplicytnych typu *Szanuj zieleni!*, albo implicytnych, np. *Uwaga! Świeżo malowane!*, bądź *Uwaga! Wysokie napięcie!*.

Osobną kwestią jest sytuacja, gdy brak w L2 odpowiednika względem oryginału lub istnienie odpowiednika kontekstowego totalnie / zupełnie / całkowicie niesymetrycznego. Można wyróżnić następujące nietożsame cechy:

- a) inne leksemy (niż w L1) przy zachowaniu znaczenia asumarycznego (np. *Jestem w rodzinie czarną owcą*. ||| Я – белая ворона в семье. – zob. Luk'anova 2022);
- b) inna konotacja (np. *ironicznie* zamiast *neutralnie*), nieformuliczny analityczny charakter (zamiast frazematycznego, syntetycznie poprawnego i stałego zwrotu, wyrażenia itp.);
- c) sumaryczny charakter komponentów w przekładzie (L2) zamiast asumarycznego w L1, niedokładność znaczeniowa (*On na mnie patrzy takim baranem wzrokiem, kiedy koło mnie przechodzi*. ||| Он смотрит на меня как баран на новые ворота, когда проходит мимо меня – zob. Luk'anova 2022);
- d) całkowity brak (tzw. *pełna lakuna*) odpowiednika – nazwy desygnatu (procesu, obiektu, atrybuty/cechy, fenomenu) w L2.

Brak symetrii w serii lub kombinacji jednej z wymienionych cech stanowi też subcechę. Innymi słowy, *lakunarność częściowa* przejawia się w wielu różnych parametrach – również głębokich i subtelnych. Niemniej jednak uważamy, że lakunarność może być postrzegana jako właściwość parametryzowalna oraz modularna w zdaniu równoległym. Brak parametru może być przecież rejestrowany za pomocą odpowiedniego klasyfikatora. Joanna Szerszunowicz określa lakuny jako „braki w systemie językowym, [...] w jego poszczególnych podsystemach, na przykład leksykalnym czy gramatycznym” (Szerszunowicz 2016: 18–19). Braki na poziomach: gramatycznym i leksykalnym warto odpowiednio poklasyfikować oraz oznaczyć w tekście elektro-nicznym.

Poniżej prezentujemy wdrażanie metody.



## Zastosowanie praktyczne metody badawczej

Niniejsze badanie poświęcone jest projektowaniu procesu tworzenia surowca, składającego się nie z jednego ciągłego monotekstu, lecz z tekstu urownoślęonego i podzielonego na pojedyncze wersy zawierające układ równoległy: **zdanie<sub>L1</sub>|||zdanie<sub>L2</sub>**. – zob. rys. 1.

Strona techniczna metodyki przygotowania bitekstu oraz ustalenia klasyfikacji frazematycznej dla nośników frazematyczności (w L1 oraz L2) omówiona została w publikacji *Prolegomena do tagowania frazemów w równoległym korpusie rosyjsko-polskim (literatura piękna) w aspekcie przekładoznawczym* (Fedorushkov 2018). W środowisku tagowania (np. *brat* funkcjonujący na OS Linux) otagowana para zdań równoległych ma następującą postać:



Rys. 1. Otagowany translatem jako jednostka bitekstowa: zdanie L1 ze znaczeniem  $X_1$ |||zdanie L2 ze znaczeniem  $X_2$  w jednym wersie.

Źródło: opracowanie własne – Y.F.

Opis tworzenia lingwistycznej parametryzacji surowca zawężamy do nietrywialnego i newralgicznego punktu, jakim jest zjawisko asymetrii w tekstach równoległych, bazujące na braku (całkowitym lub zastępowalnym) ekwiwalentu kontekstowego w L2 względem bytu tekstowego w L1. Asymetria taka nazywana jest *luną międzyjęzykową* (Dun' 2007: 135), a samo zjawisko – *lakunarnością*. Analizę parametryzacyjną przeprowadzono na trzydziestu zdaniach równoległych, tj. bitekstach (BTXT) polsko-rosyjskich, które następnie poddano ostatecznej interpretacji. Samą analizę parametryzacyjną zademonstrujemy na podstawie siedmiu BTXT.

Tekst oryginalny w L1 to powieść Andrzeja Sapkowskiego *Boży bojownicy* w oryginalnym języku polskim oraz dopasowany na zasadzie zdanie<sub>L1</sub>|||zdanie<sub>L2</sub> przekład na język rosyjski (L2) autorstwa Jewgenija Wajsbrota. Należy doprecyzować, że w materiale badawczym mamy do czynienia z dwoma idiolektami, tj. autora powieści oraz tłumacza.

W tabeli 2 proponujemy tagi dla próbek zespolonych (pojedynczych par bitekstowych) w celu utworzenia fragmentu surowca szkoleniowego dla sieci neuronowej.

## Cel badań

Głównym celem artykułu jest przedstawienie metody wykorzystywanej w opisanym badaniu. Jej scharakteryzowanie wiąże się z ontyczną konkretyzacją parametrów i ich realizacją za pomocą odpowiednich tagów wprowadzanych do szkoleniowego surowca tekstowego (tj. celowego). Otagowany materiał stanowi więc „materię dydaktyczną” do przeszkolenia sieci neuronowej. Chcielibyśmy przedstawić różnorodne

sytuacje asymetrii, w szczególności przypadki skrajne (zob. tab. 1), gdy mamy do czynienia z pełną symetrią, a więc lakunarnością na poziomie zerowym ( $L=0$  w kolumnie L – zob. tamże), bądź też z „mocną” asymetrią sygnalizującą lakunarność (np.  $L=8$ ). Braki w symetrii znajdujemy aż na podstawie ośmiu różnych parametrów. Metodę wyeksponujemy jedynie na niewielkiej próbce składającej się z siedmiu BTXT (zob. podrozdział *Przykłady bitekstów A–G*). Wskażemy kolejny etap możliwego przygotowania pojedynczego BTXT jako potencjalnego surowca w obrębie SARWKF. W kolumnie N/L odnotowujemy status nieobecności (N) lub obecności (L) parametru lakunarnego.

Tabela 1. Parametry lakunarne.

N/L	A-J	L	Odpowiedniki kontekstowe (translatemy) – przykłady
Stan N	A.	$L=0$	jak na dłoni   как на ладони
Stan L	B.	$L=1$	w hospicjum   в больнице
	C.	$L=2$	jak pustynny wicher   как пустынный самум
	D.	$L=3$	przyganiał kocioł garnkowi   чья бы корова мычала, а [ваша] б молчала
	E.	$L=4$	lekką ręką   запросто
	F.	$L=5$	malowniczo zwisa   придает [им] шарма
	G.	$L=6$	na odlew   с размаха
	H.	$L=7$	--- w naszym materiale nie figuruje ---
	I.	$L=8$	--- w naszym materiale nie figuruje ---
	J.	$L=9$	--- w naszym materiale nie figuruje ---

Źródło: opracowanie własne – Y.F.

Parametrów lakunarnych w parze transland/translat może być wiele, dlatego że połączenie wyrazów w języku L1 ma wiele różnych cech (obecność konotacji, przynależność do stylu etc.), natomiast brak cechy jest równie istotną informacją i należy ją odnotować. Zestawienie połączenia wyrazowego w L1 z odpowiednikiem L2 powoduje mnożenie kombinacji cech parametrów lub ich braki w L1 oraz L2. W badaniu ograniczamy się do poniższych parametrów:

- A. konotacja – tożsamość konotacyjna translandu i translatu;
- B. styl – przynależność do tego samego stylu funkcjonalnego;
- C. frazematyczność – przynależność do klasy kolokacji lub klasy idiomów;
- D. hapaksowość – unikatowość idiolektalna translandu lub translatu;
- E. znaczenie sumaryczne komponentów;
- F. dystrybucja komponentów w translacie i translandzie;
- G. metaforyczność – obecność przenośni;
- H. tożsamość metaforyczna;
- I. znaczenie poszczególnych komponentów;
- J. przynależność do klasy paremii.

Na przykład asymetrię na poziomie stylu (w L1 styl X, w L2 styl Y) traktujemy jako lakunarność na poziomie parametru B. w L2. Do tak rozumianego BTXT wprowadzamy odpowiednie tagi, tj. klasyfikatory dla wymienionych parametrów (por. tab. 3). Uwzględnienie tych klasyfikatorów pozwala określić, w których parametrach przejawia się symetria. Dzięki temu zabiegowi uzyskaliśmy pary przekładowe: od ekwiwa-

lentów słownikowych do par kontekstowych wykazujących się asymetrią, ujawniającą lakunarność, co z kolei umożliwi wyeksponowanie osobliwości idiolektu autora powieści oraz strategii przekładu zastosowanych przez tłumacza.

W dalszej części artykułu umieszczamy przykłady takich asymetrii w tabelach z odpowiednimi kwalifikatorami (tagami) odnoszącymi się do poszczególnych parametrów. Przykłady dotyczą jedynie parametrów A–G.

Parametr *k o n o t a c j a* wskazuje na emocjonalne nacechowanie badanych jednostek. W analizowanych przykładach ma ona przeważnie charakter *neutralny* bądź *pejoratywny*. Rozbieżność w ramach danego parametru świadczy o zatarcu specyficznego kolorytu języka oryginału i zniekształceniu pierwotnego wydźwięku tekstu. W takiej sytuacji, zależnie od intencji w tekście wyjściowym, mamy do czynienia albo ze złagodzeniem, albo wzmocnieniem wypowiedzi.

Przynależność do odpowiedniego stylu funkcjonalnego, podobnie jak przy uprzednim parametrze, można powiązać ze specyfiką oryginalnego tekstu utworu, a co za tym idzie – wypowiedzi bohaterów powieści Sapkowskiego. Bardzo ważna jest charakterystyka językowa bohatera w narracji, gdyż w implicytny sposób ma wpływ na kreowanie w wyobraźni czytelnika wirtualnej osobowości danego bohatera. W związku z tym zastosowanie w języku przekładu wariantu niewłaściwego pod względem stylistycznym może być uznane za błąd.

Specyfika analizowanego tekstu L1 polega na obecności obiektów o naturze formulicznej (por. Grabowski 2018), przede wszystkim tzw. *frazemów* (Chlebda 1991) – idiomów oraz kolokacji. Rozpatrując adekwatność kontekstową w tekstach równoległych, zwróciliśmy uwagę na *f r a z e m a t y c z n o ś ć*, a więc przynależność poszczególnych translatów i translandów do klasy kolokacji lub klasy idiomów – jednostek języka spełniających warunek konstytutywny frazematyczności, a mianowicie: odtwarzalność połączenia wyrazowego mającego lub niemającego charakteru figuratywnego. Ustaliliśmy, że idiolekt tłumacza cechuje częste sprowadzanie frazematycznego translandu w L1 do prostszych analitycznie wyrażeń i zwrotów w translacie. Frazem w L1 może być zrealizowany w przekładzie L2 jako wyrażenie należące do klasy swobodnie łączących się (tzw. *nieprefabrykowanych* – por. Pęzik 2018) połączeń wyrazowych, chociaż w języku docelowym (L2) istnieją ekwiwalenty frazematyczne, które zarówno znaczeniowo, jak i stylistycznie są symetryczne wobec translandu w L1. Należy dodać, że czynnik idiomatyczności wiążemy z kolei z nasyceniem utworu (oraz przekładu) metaforycznością, która wpływa na obrazowość języka utworu i wzmacnia jego walory estetyczne, artyzm. Brak przeniesienia owego parametru na grunt L2 zubaża oryginał i zmienia stylizację języka utworu w L2, co wydatnie wpływa na powstanie luki, czyli lakuny translatawej w obrębie parametru H.

Proponowana klasyfikacja obejmuje również określenie statusu *h a p a k s o w o ś c i*, czyli bycia/niebycia hapaksem, tj. słowem unikalnym, użytym w danej sytuacji tylko raz (zob. Achmanowa 2007: 95). Zazwyczaj powieść fantastyczno-historyczna zawiera wiele hapaksów autorskich.

Kolejnym parametrem związanym z nacechowaniem stylistycznym i ekspresywnym jest *z n a c z e n i e s u m a r y c z n e k o m p o n e n t ó w*, które może być oryginalne, tożsame, uwypuklone lub niewypuklone. Dana klasyfikacja znaczeń bazuje w pewnym stopniu na podziale lakun/luk, sformułowanym przez Joannę Szerszuno-

wicz w pracy *Lakunarne jednostki wielowyrzowe w perspektywie międzyjęzykowej*: „wyodrębnić można luki eksplicytne, percypowane przez odbiorcę jako dziwne zjawiska wymagające interpretacji, oraz luki implicytne, które są niezauważane przez odbiorcę” (Szerszunowicz 2016: 24). Takie ujęcie problemu pozwoliło stwierdzić, iż luki eksplicytne przekładają się na jednostki uwypuklone, a luki implicytne – na niewypuklone. Mamy tu bowiem do czynienia z wyrażeniami o różnej intensyfikacji stylistycznej, które z łatwością można zróżnicować i wyodrębnić poprzez zestawienie bitekstów w L1 i L2. Znaczenie oryginalne jest z kolei znaczeniem wyjściowym, czyli odpowiadającym translandowi, a znaczenie tożsame to identyczne pod względem leksykalnym znaczenie translatu. Uwypuklone względem neutralnego tekstu wyjściowego wyrażenia w języku przekładu mogą wiązać się niekiedy ze zjawiskiem konkretyzacji (zob. przykład BTXT-C – tab. 5), jak również z brakiem identycznego przekazu informacji przez tłumacza w języku L2.

**D y s t r y b u c j a**, czyli kolejność komponentów w translacie i translandzie, jest parametrem najbardziej narażonym na asymetrię nawet w językach pokrewnych. Związana jest ona z różnicami systemowymi języków, z inną percepcją rzeczywistości, odmiennym językowym obrazem świata, a więc i generowaniem różnorodnych obrazów i skojarzeń. Badane jednostki wywodzą się z rodziny języków słowiańskich i w niektórych przypadkach dystrybucja komponentów jest tożsama (zob. przykład BTXT-A – tab. 3). Istnieją jednak przypadki, gdy to samo znaczenie przekazywane jest za pomocą innych środków i wówczas dystrybucja komponentów ulega zmianie (zob. przykład BTXT-D – tab. 6).

**Z n a c z e n i e p o s z c z e g ó l n y c h k o m p o n e n t ó w** jest parametrem, umożliwiającym rozstrzygnięcie poprawności semantycznej pośród badanych par przekładowych. Pozwala on na ujawnienie fałszywych przyjaciół tłumacza (*faux amis*), które przyczyniają się do zmiany kontekstu i w konsekwencji prowadzą do błędnej interpretacji fragmentu utworu lub jego większej części przez odbiorcę.

Nietrudno stwierdzić, że idiolekt Andrzeja Sapkowskiego nasycony jest idiomami (metaforyzmami), frazeologizmami i przysłowiami. Dlatego też przy analizie bitekstu wzięliśmy pod uwagę **p r z y n a l e ż n o ś ć** wybranych translandów i translatów **d o k l a s y p a r e m i i** (parametr J). W większości konteksty w L1 i w L2 pokrywają się. Należy jednak zaznaczyć, iż na asymetrię mogą wpływać specyficzne realia narodowe oraz różnice historyczno-kulturowe. Dotyczy to asymetrii na poziomie tego samego parametru. W tabelach 3–9 takie pokrywanie się oznaczamy literą S w środkowej kolumnie S/A.

Materiałem dla opisu metody posłuży studium przypadku, tj. konkretne przykłady bitekstów (A–G), które poddaliśmy głębokiej parametryzacji pod względem asymetrii/braku parametrów z przydzielonymi tagami:

Tabela 2. Klasyfikatory (tagi) dla parametrów, w których przejawia się lakunarność.

Nazwa parametru	Tag	Odmiany parametru	Tag asymetryczny
konotacja (tożsamość konotacyjna)	{K}	NEU (‘neutralna’)	PEJ (‘pejoratywna’)
styl (przynależność do tego samego stylu)	{S}	LIT (‘literacki’)	POT (‘potoczny’)
frazematyczność (przynależność do klasy kolokacji lub klasy idiomów);	{FR}	FR_I (‘idiom’) FR_K (‘kolokacja’)	NON_FR (‘nie jest frazemem’)
hapaksowość	{H}	H (‘obecność hapaksu’)	NON_H (‘brak hapaksu’)
znaczenie: sumaryczność komponentów	{ZS}	OR (‘oryginalne’), NUW (‘nieuwpukłone’)	NOR (‘nieoryginalne’), UW (‘uwpukłone’)
dystrybucja komponentów w translacie i translandzie	{D}	OR (‘oryginalna, tożsama’)	NOR (nieoryginalna, różni się, inna’)
metaforyczność (obecność przenośni), tożsamość metaforyczna	{M}	M (‘obecność metafory’)	NON_M (‘brak metafory’)
znaczenie poszczególnych komponentów	{ZK}	OR (‘jak oryginalne’, ‘tożsame’)	NOR (‘bliskie albo różni się’)
przynależność do klasy paremii	{P}	P (‘stanowi paremię albo część paremii’)	NON_P (‘nie odnosi się do paremii’)

Źródło: opracowanie własne – Y.F.

Pojedyncza analiza przykładów została uporządkowana w osobnej dwuwiersowej tabeli z wymienionymi parametrami. Niektóre nazwy i powtarzające się charakterystyki zostały przez nas skrócone. Kolumna środkowa przeznaczona została dla głównej osi pojedynczego analizy badawczego – S/A. W ten sposób sygnalizujemy, że określony parametr w translacie jest tożsamy z oryginałem (skrót „S” oznacza symetrię), różni się albo nie istnieje (A – asymetria).

Poniżej przedstawiamy przykłady A–G charakteryzujące się różnymi stanami w obrębie symetrii/asymetrii parametrów.

### Przykłady bitekstów A–G

W niniejszym podrozdziale opisujemy metodę analityczną, przyjmując za punkt wyjścia konkretne pary translandowo-translatowe w tabelach porównawczych (tab. 3–9, przykłady A–G). Struktura kompozycyjno-parametryzacyjna w tabelach jest uniwersalna. Algorytm opisu przykładów jest następujący: dokonywane jest wstępne zestawienie i porównanie znaczeń badanych jednostek w L1 i L2 w oparciu o ich

słownikowe definicje. Pozwala to określić wstępny stopień tożsamości znaczeniowej odpowiedników kontekstowych lub jej brak, a poprzez dokładną parametryzację (zob. tab. 1) zweryfikować, na jakich poziomach lakunarność intensyfikuje się najbardziej oraz które pary przekładowe stanowią silne ekwiwalenty (warianty symetryczne pod względem frazematyczności, metaforyczności itd.). Lewą (translandową) i prawą (translatową) część będziemy określać jako *lewy* lub *prawy ekran* bitekstu. W pierwszej i ostatniej kolumnie mamy do czynienia z kontekstem translandowym (K.PL) i translatowym (K.RU). W kolumnie TD dodatkowo wyróżniono obiekt translandowy porównywalny w ramach konkretnego parametru do translatu translatowej (kolumna TT). W kolumnie P.PL oraz P.RU figurują skróty parametrów. W czwartej i szóstej kolumnie umieszczono charakterystyki parametru translandu (KD.PL) i tego samego parametru translatu (KD.RU). Widzimy, że środkowa kolumna (S/A) łączy ekrany bitekstu. Można zatem sprecyzować typ lakunarności, opierając się na znacznik A, lub zaobserwować brak asymetrii w ramach określonego parametru (tj. S).

### Przykład BTXT-A

Tabela 3. BTXT: jak na dłoni|||как на ладони.

K.PL	TD	P.PL	KD.PL	S / A	KD.RU	P.RU	TT	K.RU
Nagle cel ich drogi stał się widoczny. Widoczny *jak na dłoni.	*jak na dłoni	K	NEU	S	NEU	K	**Как на ладони	И вдруг возникла цель их пути. **Как на ладони.
		S	LIT, POT	S	LIT, POT	S		
		FR	FR_I	S	FR_I	FR		
		H	NON_H	S	NON_H	H		
		ZS	OR, NUW	S	OR, NUW	ZS		
		D	OR	S	OR	D		
		M	M	S	M	M		
		ZK	OR	S	OR	ZK		
P	NON_P	S	NON_P	P				

Źródło: opracowanie własne – W.G.

Przywołana para bitekstowa stanowi konfrontację dwóch tożsamyh wyrażzeń, a potwierdzeniem są ich objaśnienia słownikowe. Zgodnie z polskojęzycznym źródłem leksykograficznym fraza *jak na dłoni* odnosi się do czegoś, co zostało ujęte „wyraźnie, w sposób widoczny, oczywisty” (Doroszewski 1958, online). Analogiczną interpretację podaje nam źródło rosyjskojęzyczne z zaznaczeniem, iż wyrażenia *как на ладони* używa się wówczas, gdy mówi się «о том, что хорошо видно; совершенно ясно» (Ożegov, Švedova 2006, online), czyli o tym, co jest dobrze widoczne, jasne.

W przykładzie BTXT-A symetria przejawia się na poziomach wszystkich klasyfikatorów, począwszy od parametru oznaczającego konotację, a skończywszy na paremii. Przykład BTXT-A jest egzemplifikacją silnej ekwiwalencji, czyli S\_Q (*strong equivalence*), czego potwierdzeniem jest lakunarność równa zero. Okazuje się, że w przypad-

ku L=0 odpowiednik kontekstowy w L1 jest także ekwiwalentem, tj. odpowiednikiem słownikowym<sup>4</sup>.

### Przykład BTXT-B

Tabela 4. BTXT: w hospicjum|||в больнице.

K. PL	TD	P. PL	KD. PL	S/A	KD. RU	P.RU	TT	K. RU
Choć *w hospicjum śniadał i głodu nie czuł, nie opanował się – w pierwszej z brzegu piekarni kupił dwie świeżutkie bułki.	*w hospicjum	K	NEU	S	NEU	K	**в больнице	Хоть **в больнице он позавтракал и голода не чувствовал, но не удержался и в первой же пекарне купил две свежайшие булки.
		S	POT	S	POT	S		
		FR	NON_FR	S	NON_FR	FR		
		H	NON_H	S	NON_H	H		
		ZS	OR, UW	A	OR, NUW	ZS		
		D	OR	S	OR	D		
		M	NON_M	S	NON_M	M		
		ZK	OR	S	NOR	ZK		
P	NON_P	S	NON_P	P				

Źródło: opracowanie własne – W.G.

W L1 znajduje się wyraz *hospicjum*, który możemy rozwinąć w następujący sposób: „1. ośrodek dla nieuleczalnie chorych; 2. daw. gospoda; 3. daw. stacja dla uczącej się młodzieży” (*SJP PWN*, online). Kontrastuje on wyraźnie z tłumaczeniem *больница* (pol. *szpital*), będącym hiperonimem. Obserwujemy zawężenie znaczenia oryginału. Zgodnie z polską definicją *hospicjum* zawiera komponent nieuleczalności, a więc *hospicjum* nie jest typowym szpitalem. Dlaczego tłumacz użył hiperonimu *больница*, tj. wyrazu oznaczającego miejsce, do którego każdy może się udać w razie choroby, zamiast mniej używanego ekwiwalentu pełnego *хоспис*? Przecież odpowiednik rosyjskojęzyczny pozbawiony został komponentu nieuleczalności, a tym samym odpowiedniej scenarii w wyobraźni odbiorcy. Tłumacz zastosował tu metodę generalizacji. Należy to wyjaśnić rzadkim występowaniem w języku rosyjskim wyrazu *хоспис*. Zabieg ten uważamy jednak za właściwy, tj. taki, który nie deformuje odbioru tekstu utworu. W bitekście tabeli 4 notujemy zatem lakunarność wyrażoną jako  $L(RU) = \{ZS\}$ , tj. w obrębie znaczenia sumarycznego.

<sup>4</sup> Por. znaczeniowo tożsame terminy: ekwiwalenty systemowe i ekwiwalenty tekstowe. Zdaniem Wojciecha Chlebda konieczne jest ich odróżnianie (Chlebda 2011: 13).

### Przykład BTXT-C

Tabela 5. BTXT: pustynny wicher|||пустынный самум.

K.PL	TD	P.PL	KD. L	S/A	KD.RU	P.RU	TT	K.RU
*(...) przez dłuższy czas Reynevan wędrował Długą Trzidą jak we śnie, objijając się o kramy, pogrążony *w gorących jak <b>pustynny wicher</b> myślach o Nikolectcie.	*w gorących jak <b>pustynny wicher</b> myślach	K	NEU	S	NEU	K	** в жаркие, как <b>пустынный самум</b> мысли	** (...)
		S	POT, LIT	A	LIT	S		Рейневан
		FR	NON_FR	S	NON_FR	FR		долгое время
		H	NON_H	S	NON_H	H		шествовал
		ZS	OR, NUW	A	OR, UW	ZS		по Длинной
		D	OR	S	OR	D		Твиде слово во
		M	NON_M	S	NON_M	M		сне, натыкаясь
		ZK	OR	S	NOR	ZK		на палатки,
P	NON_P	S	NON_P	P	погрузившись **в жаркие, как <b>пустынный самум</b> , мысли о Николетте.			

Źródło: opracowanie własne – W.G.

O ile w poprzednim przykładzie (BTXT-B) mieliśmy do czynienia z generalizacją, o tyle bitekst w tabeli 5 związany jest ze zjawiskiem odwrotnym – konkretyzacją. K.PL zawiera transland *pustynny wicher* będący częścią porównania, którego zastosowanie umotywowane było prawdopodobnie pobudzeniem wyobraźni odbiorcy. W przykładzie obserwujemy wypuklenie znaczenia oryginału. Zamiast użycia określenia *буря*, *ветер* w L2 posłużono się terminem *самум*, który oznacza: «знойный сухой ветер в пустынях Аравии и Сев. Африки, сопровождающийся песчаными бурями» (*Новый словарь иностранных слов*, por. Bibliografia: Zaharenko et al. 2003, online). *Samum*, który funkcjonuje także w języku polskim, to wiatr charakterystyczny dla arabskich i afrykańskich regionów. W tym wypadku tłumacz zastosował konkretyzację w celu zintensyfikowania obrazowości kontekstu, choć naszym zdaniem nie było to konieczne. Tym niemniej modyfikacja nie wpływa na zmianę pierwotnego sensu tekstu. Wobec powyższego ekwiwalent L2 można uważać za adekwatny. Za pomocą konkretyzacji wyeksponowany został sens porównania «в жаркие, как пустынный самум мысли», dzięki czemu czytelnik lepiej zrozumie jego sens oraz lepiej je sobie wyobrazi. Lakunarność zatem ukryta jest w następujących parametrach:  $L(RU) = \{S+ZS\}$ .



## Przykład BTXT-D

Tabela 6. BTXT: przyganiał tedy kocioł garnkowi|||чья бы корова мычала, а ваша б молчала.

K.PL	TD	P.PL	KD.PL	S/A	KD.RU	P.RU	TT	K.RU
*Przyganiał tedy kocioł garnkowi, ot co.	* Przyganiał tedy kocioł garnkowi	K	NEU	S	NEU	K	** чья бы корова мычала, а ваша б молчала	**В общем, pardon, чья бы корова мычала, а ваша б молчала.
		S	POT, LIT	A	POT	S		
		FR	FR_I	S	FR_I	FR		
		H	NON_H	S	NON_H	H		
		ZS	OR, NUW	S	OR, NUW	ZS		
		D	OR	A	NOR	D		
		M	M	S	M	M		
		ZK	OR	A	NOR	ZK		
P	P	S	P	P				

Źródło: opracowanie własne – W.G.

W trakcie analizy par kontekstowych napotkaliśmy zwroty o różnym sposobie obrazowania lecz symetryczne pod względem przynależności do klasy paremii (P) (i jednocześnie frazematyczności FR). Para przekładowa w tabeli 6 przedstawia analogiczne odpowiedniki kontekstowe w L1 i L2, których zbieżność semantyczną można przedstawić za pomocą danych leksykograficznych. *Wielki słownik języka polskiego* rozwija transland *przyganiał kocioł garnkowi* następująco: «ktoś wytyka komuś błędy, które sam popełnia» (por. Źmigrodzki 2007, online). Dla porównania przywołamy translat wraz z objaśnieniem w języku docelowym: «чья бы корова мычала, а твоя бы молчала – Груб.-прост. Не тебе об этом говорить, судить. Говорится с пренебрежением, осуждением в ответ на упреки, обвинения или похвальбу того, кто сам чем-л. опорочил, запятнал себя» (Žukov 1991: 365). Mimo iż rosyjski wariant przekładowy posiada zabarwienie stylistyczne (POT) i różni się od oryginału dystrybucją komponentów (D) i ich znaczeniem (ZK) (*kocioł* – *корова*), wyrażenia w L1 i L2 pokrywają się, a więc są tożsame pod względem znaczenia asumarycznego. Tożsamość znaczenia asumarycznego porównywanych jednostek wpływa z kolei na status ich ekwiwalencji, którą w danym przypadku możemy określić mianem silnej ekwiwalencji (S<sub>Q</sub>). Lakunarność ilustrujemy jako L (RU) = {S+D+ZK}.

### Przykład BTXT-E

Tabela 7. BTXT: lekką ręką|||запросто.

K. PL	TD	P.PL	KD. PL	S/A	KD. RU	P.RU	TT	K. RU
I pewnie zapłacić za ujętego obiecali, skoro pan Janko bez targów czterdzieści kóp dać gotów *lekką ręką.	*lekką ręką	K	NEU	S	NEU	K	**запросто	И вероятно, обещали заплатить за пойманного, ежели пан Янко готов **запросто без торговли уплатить сорок коп.
		S	POT	S	POT	S		
		FR	FR_I	A	NON_FR	FR		
		H	NON_H	S	NON_H	H		
		ZS	OR, NUW	S	OR, NUW	ZS		
		D	OR	A	NOR	D		
		M	M	A	NON_M	M		
		ZK	OR	A	NOR	ZK		
P	NON_P	S	NON_P	P				

Źródło: opracowanie własne – W.G.

Lakunarność w prawym ekranie (tj. translacie – przekładzie na język rosyjski) można zapisać jako formułę:  $L(RU) = \{FR+D+M+ZK\}$ , przy czym FR, D, M oraz ZK są parametrami wskazującymi na asymetrię. Ustalamy znaczenie asumaryczne frazeologizmu zanotowanego w *Wielkim słowniku frazeologicznym*: «lekką ręką – rozrzutnie, beztrzesko, nierozważnie (wydawać, rozdawać)» (Lebda 2009: 106). W prawym ekranie użyto wyrazu *запросто* zamiast adekwatnego wariantu *с лёгкой руки*. Wariant ten ma jednak nieco inne znaczenie, również asumaryczne: rosyjskie *с лёгкой руки* oznacza „poprzez udany przykład, za namową. Oznacza to, że skuteczne działania osoby, grupy osób (X) są lub były gwarancją sukcesu także dla ich naśladowców” (Teliâ 2006, online) [tłum. – Y.F., W.G.]. A zatem decyzja tłumacza była trafna, a strategia polegała na świadomym wyborze asymetrii, tj. lakunarności w obrębie parametru FR, sygnalizującego przejaw frazematyczności.

### Przykład BTXT-F

Tabela 8. BTXT: malowniczo zwisa|||придает им шарма.

K.PL	TD	P.PL	KD.PL	S/A	KD.RU	P.RU	TT	K.RU
Podejrzewano – nie bez podstaw – że Polakom kalikstyńska sprawa *malowniczo zwisa.	*malowniczo zwisa	K	PEJ	A	NEU	K	**придает им шарма	Подозревали – не без оснований, – что каликстинская проблема **придает им шарма, утверждали, что они остались [...].
		S	POT	A	POT, LIT	S		
		FR	FR	S	FR	FR		
		H	NON_H	S	NON_H	H		
		ZS	OR, UW	A	OR, NUW	ZS		
		D	OR	A	NOR	D		
		M	M	S	M	M		
		ZK	OR	A	NOR	ZK		
P	NON_P	S	NON_P	P				

Źródło: opracowanie własne – W.G.

Przyjrzyjmy się bliżej definicjom, które zawiera para. W przypadku L1 oraz L2 mamy do czynienia ze znaczeniami sprzecznymi: *zwisac* to „*pot.* mieć obojętny lub lekceważący stosunek do czegoś» (*SJP PWN*, online). Natomiast *шарм* – to «[...] обаяние, очарование» (*Новый словарь иностранных слов*, por. Zaharenko et. al. 2003, online). W źródłach leksykograficznych nie występuje związek wyrazowy typu *придавать особый шарм*. Dane użycie odnaleźliśmy jedynie na portalu językowym <https://soosle.ru>: *особый шарм, определённый шарм, дополнительный шарм, обладать шармом, придавать особый шарм, иметь свой шарм*. Uznajemy zatem, że mamy do czynienia z odnotowanym zwrotem, a więc frazemem. Mimo symetrii w obrębie frazematyczności najbardziej widoczna okazuje się sprzeczność znaczeniowa (ZS). Przy pomocy zwrotu *malowniczo zwisa*, autor oryginału wyraża obojętność. Powyższy związek wyrazowy zawiera konotację pejoratywną, czego nie oddaje prawy ekran. Innymi słowy, asymetrycznym okazuje się także parametr nacechowania (pejoratywny w L1 oraz pozytywny w L2). Pierwotne znaczenie zwrotu w L1 zostało znacznie zmienione w L2. Wnioskujemy zatem, że ten wariant przekładu w L2 jest błędny i nie odpowiada oryginalnemu znaczeniu zdania. Formułę można wówczas ująć następująco:  $L(RU)=\{K+S+ZS+D+ZK\}$ , przy czym konotacja, styl, znaczenie wspólne, dystrybucja oraz znaczenie poszczególnych komponentów są asymetryczne.

### Przykład BTXT-G

Tabela 9. BTXT: na odlew|||с размаха.

K.PL	TD	P.PL	KD.PL	S/A	KD.RU	P.RU	TT	K.RU
Jeden z marta-huzów uderzył go *na odlew.	*na odlew	K	NEU	S	NEU	K	**с раз-маха	Один из мартагузов ударил его **с раз-маха.
		S	LIT, POT	A	POT	S		
		FR	FR_I	A	NON_FR	FR		
		H	NON_H	S	NON_H	H		
		ZS	OR, UW	A	OR, NUW	ZS		
		D	OR	A	NOR	D		
		M	M	A	NON_M	M		
		ZK	OR	A	NOR	ZK		
P	NON_P	S	NON_P	P				

Źródło: opracowanie własne – W.G.

Wynik ukazany w komumnie S/A otrzymaliśmy, zestawiając transland i translat, których tożsamość jest pozorna. K.PL zawiera sformułowanie *na odlew*, oznaczające uderzenie, ruch ręką „z rozmachem, gwałtownie; dawniej też: z lewej, od lewej strony” (Doroszewski 1958, online), lecz w K.RU figuruje wariant nieco bardziej współczesny – *с размаха*. Użyte przez autora sformułowanie ma wydźwięk archaiczny, przestarzały. Oznacza to, że tłumacz nie zachował stylizacji oryginału, co wpłynęło na status asymetrii wśród w/w parametrów. Mamy tu więc do czynienia ze słabą ekwiwalencją – WQ (*weak equivalence*), której, jak się wydaje, można było uniknąć poprzez zastosowanie innego wariantu przekładowego, a mianowicie *наотмашь*, oznaczającego

oddanie ciosu następująco: «размахнувшись, с силой отводя руку от себя. Ударить н.» (*Большой толковый словарь русского языка*, por. Ušakov 2014, online). Choć w przywołanym źródle nie wspomniano o oddaniu ciosu lewą ręką, zaproponowany przez nas ekwiwalent wydaje się bardziej zbliżony do stylistyki utworu (tj. L1). Porównując parę kontekstową *na odlew – с размаха* wykryliśmy asymetrię aż na sześciu poziomach:  $L(RU) = \{S+FR+ZS+D+M+ZK\}$ . Podobne grupy (klastry) tagów zanurzonych w tekst cyfrowy (np. w formacie \*.html) pojedynczego BTXT mogą stanowić materiał dla surowca celowego służącego do przeszkolenia określonej sieci neuronowej. Naszym zdaniem kumulacja, tj. zwiększenie liczby takich grup, umożliwi optymalizację procesu takiego przeszkolenia.

## Wnioski

Powyższą metodę, opisaną w rozdziale *Przykłady bitekstów A–G*, zastosowaliśmy na materiale trzydziestu BTXT. Z analizy statystycznej uzyskanych wyników można wyciągnąć wniosek: lakunarność, po pierwsze, występuje w tekście-translacie L2 systematycznie, po drugie – ma właściwości labilne, tj. jest czymś niestabilnym, niekontrolowanym. Lakunarność jako cecha labilna bitektu wyrażona jest *in statu nascendi* i oscyluje między dwoma stanami względnie skrajnymi: P1. oraz P2. Stan P1. możemy zaobserwować w sześciu ostatnich wersach (w kursywie) tabeli 10. Jest to zjawisko całkowitej/absolutnej symetrii podanych parametrów, co oznacza, że translacja jest całkowitą „nie-lakuną”. W każdym z parametrów (zob. kolumny K, S, FR, H, ZS, D, M, ZK, P w tab. 10) uwytatnia się ten brak oznaczony jako N. W tej sytuacji jest mowa o silnej ekwiwalencji i tożsamości obrazowania środków leksykalno-stylistycznych, a więc również o wysokim stopniu przekładalności utworu literackiego. Wymaga to doprecyzowania negatywnego. Jeśli istnieją utwory o wysokim stopniu przekładalności, to czy można też mówić, symetrycznie, o skali nieprzekładalności, z którą powiązane są na przykład takie zabiegi jak kompensacja? Czy istnieje zatem uniwersalna skala lakunarności dla dowolnych bitekstów? Pytania te pozostawiamy tu jako otwarte.

Stan P2. z kolei pozwala na wyodrębnienie punktów o charakterze asymetrycznym, które warunkują status lakuny (L). Asymetria najwyraźniej przejawia się w zakresie parametru *d y s t r y b u c j i* komponentów. Dystrybucja ma związek nie tyle ze zjawiskiem lakunarności, ile odnosi się do różnic wynikających z konkretnego systemu językowego. To struktury gramatyczne języków determinują określony porządek słów. Różnica w dystrybucji bazuje w konwencji. W związku z tym nie należy uważać porządku słów za dominujący parametr asymetrii. Parę frazeologizmów o tożsamym składzie leksykalnym określamy jako ekwiwalenty quasi-absolutne. Zasadnicza różnica wynika z reguł syntaktycznych, dotyczących szyku wyrazów lub użycia przyimków. Są to zatem pary o bardzo wysokim stopniu korespondencji międzyjęzykowej.

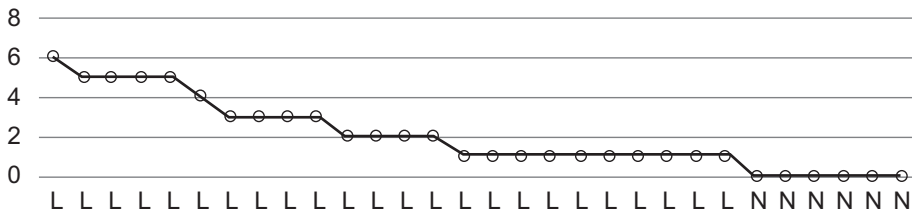
Istotnymi parametrami są przede wszystkim styl, frazematyczność, znaczenie sumaryczne i metaforyczność, które świadczyć mogą o słabej bądź silnej ekwiwalencji. Obecność lakunarności na poziomie tych parametrów jest przejawem techniki tłumaczeniowej samego tłumacza (Wajsbrota), który często rezygnował z kongruencji w obrazowaniu środków leksykalnych i stylistycznych, nie przywiązywał wagi do wy-

ekspozowanej w oryginale L1 archaizacji języka. Decyzje tłumacza wpłynęły na różnice w stopniu frazematyczności i metaforyczności badanych par bitekstowych. Wajsbrot używał kolokacji czy pozbawionych obrazowości wyrażań w sytuacji, gdy zasoby języka przekładu pozwalały na zastosowanie adekwatnych odpowiedników kontekstowych. Tym samym decyzje tłumacza miały też wpływ na znaczenie sumaryczne, które często nie odpowiada sensowi oryginału i jest bez emfazy. Poniższe trzydzieści przykładów należy odczytywać poziomo, ponieważ każdy wiersz odpowiada jednemu bitekstowi. W ostatnich sześciu – wyróżnionych – wierszach brak jest oznaczenia L: widzimy same litery N. Oznacza to, że nie wykryliśmy określonego parametru lakunarności. Ostatnia kolumna zatytułowana LP zawiera liczbę parametrów (tab. 10).

Tabela 10. Stany P1. oraz P2. Przejawu lakunarności w bitekscie.

<b>K</b>	<b>S</b>	<b>FR</b>	<b>H</b>	<b>ZS</b>	<b>D</b>	<b>M</b>	<b>ZK</b>	<b>P</b>	<b>LP</b>
N	L	L	N	L	L	L	L	N	6
N	L	L	N	L	L	L	N	N	6
L	N	N	N	L	L	L	L	N	5
L	L	N	N	L	L	N	L	N	5
L	N	N	N	L	L	N	N	N	3
N	N	N	N	L	L	N	N	N	2
N	L	L	N	N	L	L	L	N	5
N	N	L	N	N	L	L	L	N	4
N	N	L	N	N	L	L	N	N	3
N	N	L	N	N	L	N	N	N	2
N	L	N	N	N	L	N	L	N	3
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	N	N	N	L	N	N	N	1
N	N	L	N	L	N	L	N	N	3
N	N	N	N	L	N	N	L	N	2
N	L	N	N	L	N	N	N	N	2
N	N	N	N	L	N	N	N	N	1
N	N	N	N	N	N	N	N	N	0
N	N	N	N	N	N	N	N	N	0
N	N	N	N	N	N	N	N	N	0
N	N	N	N	N	N	N	N	N	0
N	N	N	N	N	N	N	N	N	0
N	N	N	N	N	N	N	N	N	0

Lakunarność przejawia się w liczbie parametrów od 1 do 6, przy czym skrajnym stanem (w posiadanym materiale badawczym) jest  $L=6$ . Można to prześledzić na wykresie (rys. 2):



Rys. 2. Liczba (od sześciu do zera) poszczególnych parametrów lakunarności (L) na trzydziestu BTXT.

Źródło: opracowanie własne Y.F.

Dla  $L=6$  asymetria występuje w sześciu parametrach (por. przykład BTXT-G opisany w tab. 9), co można wyrazić w sformułowaniu:  $L(RU)=\{S+F+ZS+D+M+ZK\}$ . Tak drastyczna dyferencja prawdopodobnie świadczy o mylnej interpretacji przez tłumacza pojęcia w L1, tj. o błędnym odtworzeniu tego, co miał na myśli autor oryginału w L2. Zakładamy, iż wszelkiego rodzaju luki są wynikiem rozległej semantyki wyrazu w L1, a także jego nacechowania, przynależności do klasy frazemów czy też obecności przenośni oraz stylizacji językowej utworu.

Wynik dystrybucji parametrów lakunarności ilustruje rys. 3.



Rys. 3. Dystrybucja lakunarności (L) i nielakunarności (N) w obrębie parametrów A-J w L2.

Źródło: opracowanie własne - W.G.

Analizowane pary zespolone zostały zaczerpnięte z dwóch pokrewnych języków słowiańskich. Możemy stwierdzić, iż posiadanie wspólnej – słowiańskiej – osi językowej niweluje różnice między badanymi jednostkami leksykalnymi. Potwierdzeniem tego jest stan L=0 (6 przypadków); L=1 (10 przypadków); L=2 (4 przypadki). Wyższy stopień asymetrii wykryliśmy wśród innych przykładów, co prezentuje się następująco: L=3 (4 przypadki); L=4 (1 przypadek); L=5 (4 przypadki); L=6 (1 przypadek).

Rozgraniczając stosunek lakunarności L=1–2 vs. L=3–6 w proporcji 20:10 warto założyć, iż analiza tekstów tego samego gatunku w genetycznie bliskiej parze językowej da podobny wynik. W większości lakuny będą więc nieznacznie wpływać na kontekst wyjściowy oraz kształt (treść) tekstu docelowego. Ujawnienie lakunarności możliwe jest dopiero przy zestawieniu dwóch równoległych tekstów, dopiero wtedy stanowi podstawę do oceny trafności dobranych strategii i technik tłumaczeniowych.

Rozbudowana parametryzacja wsparta źródłami leksykograficznymi pokazuje, iż subtelne różnice między L1 i L2 nie zaburzają sensu oryginalnego kontekstu. Jak wspomnieliśmy, nawet rodzime kultury opisują je z inną intensyfikacją, co znajduje odzwierciedlenie w języku pisanym, stylu wypowiedzi i dystrybucji wyrazów w kontekstach.

Metoda tagowania bitekstu w ramach parametryzacji asymetrii przekładowej, a zatem również lakunarności, jest praktyką wymagającą szczegółowej oraz skonkretyzowanej lingwistycznej analizy tekstu równoległego. Należy uwzględnić przynależność jednostek do wielu parametrów, których zbieżność/rozbieżność stworzy swoisty algorytm klasyfikowania jednostek, a następnie nakreślić takie podobieństwa/różnice wśród translatemów.

Opisana metoda może okazać się przydatna w badaniach nad językiem z wykorzystaniem sieci neuronowych. Wynik analizy parametryzacyjnej bitekstu nadaje się do szkolenia sieci neuronowej, np. w celu ekscerpacji odpowiedników przekładowych, tj. potencjalnych ekwiwalentów słownikowych. Lakunę w L2 stanowią: *a.* brak parametru (lub parametrów) nośnika *i*/lub *b.* brak samego nośnika w L2 wobec oryginału (translandu) w L1. Takie braki są rozróżnialne, co oznacza że tworzą zestaw kombinacji. Lakunarność może być nie tylko skonkretyzowana za pomocą analizy parametryzacyjnej, ale również otagowana. Czyni to z lakunarności cechę modułarną, która przejawia się poprzez asymetrię stałych oraz wspólnych parametrów (np. opisane wyżej A–J) dla translandu (w L1) i translatu (w L2). Może zatem spełniać ustaloną uniwersalną funkcję, realizowaną w różnych warsztatach badawczych. W pracy Fedorushkova (2019) ustalono, że frazematyczność – o ile spełnia ustalone konkretne parametry obligatoryjne – jest właściwością modułarną wyrażoną w matematycznych składniach (tzw. *wektorach*) semantyki dystrybucyjnej tekstu. Frazematyczność jako właściwość modułarna jest więc uchwytana dla stosownych filtrów oraz może być podstawą ekscerpacji frazemów unikatowych z dowolnych – na przykład równoległych – tekstów.

## Bibliografia / References

- Ahmanova, O.S. (2007). *Slovar' lingvističeskikh terminov*. Moskva: Komkniga [Ахманова, О.С. (2007). *Словарь лингвистических терминов*. Москва: КомКнига].
- Chlebda, W. (2011). *Ekwiwalencja i ekwiwalenty: między słownikiem a tekstami*. W: Chlebda, W. (Red.). *Na tropach translatów: W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego: 21–43.
- Chlebda, W. (Red.). (2011). *Na tropach translatów: W poszukiwaniu odpowiedników przekładowych*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Doroszewski, W. (1958). *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. (Online) <http://doroszewski.pwn.pl> (dostęp 17.05.2021).
- Dun', N.L. (2007). Intralingwal'nye lakuny v leksičeskoj sisteme russkogo Źyka. *Visnik Sumdu. Seriá Filologíá*, 1: 135–141 [Дунь, Н.Л. (2007). Интралингвальные лакуны в лексической системе русского языка. *Вісник СумДУ. Серія Філологія*, 1: 135–141].
- Fedorushkov, Y. (2018). Prolegomena do tagowania frazemów w równoległym korpusie rosyjsko-polskim (literatura piękna) w aspekcie przekładoznawczym. *Acta Polono-Ruthenica*, 23(2): 55–73. DOI: <https://doi.org/10.31648/apr.2531>.
- Fedorushkov, Y. (2019). *Adaptacja warsztatu leksykograficznego do automatyzacji rozpoznawania frazemów w systemie uczącym się: na przykładzie konstrukcji werbo-nominalnych języka rosyjskiego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza.
- Fedorushkov, Y., Jurkiewicz, D., Graliński, F. (2018). *Prolegomena do automatyzacji rozpoznawania rosyjskich frazemów werbo-nominalnych*. W: Aleksandrak, M. (Red.). *Języki specjalistyczne w lingwistyce stosowanej: między teorią i praktyką*. Z. 23: *Seria wydawnicza „Język – Kultura – Komunikacja”*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza: 107–140.
- Grabowski, Ł. (2018). *Kilka słów o formułczości z różnych perspektyw językoznawczych*. W: Pstyga, A., Kananowicz, T., Buchowska, M. (Red.). *Słowo z perspektywy językoznawcy i tłumacza*. T. 7: *Frazeologia z perspektywy językoznawcy i tłumacza*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego: 67–76.
- Lebda, R. (2009). *Wielki słownik frazeologiczny*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.
- Luk'ánova, E. (2022). *Frazeologizmy o baranah i ovcach na pol'skom Źyke*. (Online) <https://propolski.com/2020/05/04/frazeologizmy-o-owcach-baranach/> (dostęp 15.05.2022) [Лукьянова, Е. (2022). *Фраzeологизмы о баранах и овцах на польском языке*. (Online) <https://propolski.com/2020/05/04/frazeologizmy-o-owcach-baranach/> (доступ 15.05.2022)].
- Mikolov, T. et al. (2013). *Efficient estimation of word representations in vector space*. (Online) arXiv:1301.3781 [cs.CL] (dostęp 12.01.2021).
- Mykowiecka, A., Marciniak, M., Wawer, A. (2018). Metaphorical or Both? Detecting Metaphoricity in Isolated Adjective-Noun Phrases. W: Beigman Klebanov, B. et al. (Ed.). *Proceedings of the Workshop on Figurative Language Processing*. New Orleans, Louisiana: Association for Computational Linguistics, 27–33. DOI: 10.18653/v1/W18-0904.
- Ožegov, S.I., Švedova, N.Ŭ. (2006). *Tolkovyyj slovar' russkogo Źyka: 80 000 slov i frazeologičeskikh vyraženij*. Moskva: A TEMP. (Online) <https://lexicography.online/explanatory/ozhegov/> (dostęp 12.01.2021) [Ожегов, С. И., Шведова, Н. Ю. (2006). *Толковый словарь русского языка: 80 000 слов и фразеологических выражений*. Москва: А ТЕМП. (Online) <https://lexicography.online/explanatory/ozhegov/> (доступ 12.01.2021)].
- Pęzik, P. (2018). *Facets of prefabrication. Perspectives on modelling and detecting phraseological units*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sapkowski, A. (2004). *Boży bojownicy*. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza NOWA.



- Sapkovskij, A. (2008). *Bož'i voiny*. Per. s pol. J. P. Wajsbrota. Moskwa: AST [Сапковский, А. (2008). *Божьи воины*, пер. с пол. Е. П. Вайсброт. Москва: АСТ].
- SJP PWN – *Słownik języka polskiego PWN*<sup>5</sup>. (Online) <https://sjp.pwn.pl> (dostęp 13.05.2021).
- Szerszunowicz, J. (2016). *Lakunarne jednostki wielowyrazowe w perspektywie międzyjęzykowej*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Teliá, E.N. (2006). *Bolšoj frazeologičeskij slovar' ruskogo ázyka*. Moskwa: AST-Press. (Online) [https://phrase\\_dictionary.academic.ru/2210](https://phrase_dictionary.academic.ru/2210) (dostęp 12.01.2021). [Телия, Е.Н. (2006). *Большой фразеологический словарь русского языка*. Москва: АСТ-Пресс. (Online) [https://phrase\\_dictionary.academic.ru/2210](https://phrase_dictionary.academic.ru/2210) (dostęp 12.01.2021)].
- Ušakov, D.N. (2014). *Bolšoj tolkovyj slovar' sovremennogo ruskogo ázyka*. Moskwa: Adelant. (Online) <https://ushakovdictionary.ru/> (dostęp 12.01.2021) [Ушаков, Д.Н. (2014). *Большой толковый словарь современного русского языка*. Москва: Аделант. (Online) <https://ushakovdictionary.ru/> (dostęp 12.01.2021)].
- Zaharenko, E.N., Komarova, L.N., Nečaeva, I.V. (2003). *Novyj slovar' inostrannyh slov: 25 000 slov i slovosočetańij*. Moskwa: Azbukovnik. (Online) <http://slovari.ru/default.aspx?p=232> (dostęp 12.01.2021) [Захаренко, Е.Н., Комарова, Л.Н., Нечаева, И.В. (2003). *Новый словарь иностранных слов: 25 000 слов и словосочетаний*. Москва: Азбуковник. (Online) <http://slovari.ru/default.aspx?p=232> (доступ 12.01.2021)].
- Žmigrodzki, P. (2007). *Wielki słownik języka polskiego*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN. (Online) <https://www.wsjp.pl> (dostęp 15.05.2021).
- Žukov, V.P. (1991). *Slovar' ruskich poslovic i pogovorok*. Moskwa: Russkij ázyk [Жуков, В.П. (1991). *Словарь русских пословиц и поговорок*. Москва: Русский язык].

Competing interests: The authors declare that they have no conflict of interests.

---

<sup>5</sup> O słownikach skumulowanych w serwisie SJP PWN, <https://sjp.pwn.pl/o-nas>. *Słownik języka polskiego* powstał na bazie Słownika 100 tysięcy potrzebnych słów pod red. J. Bralczyka (wyd. 1: Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2005).



PRZEKŁADOZNAWSTWO  
TRANSLATION STUDIES



Article No. 328

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.11>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: Literary studies

Copyright © 2024 SRG and G. Ojcewicz<sup>1</sup>

Citation:

Ojcewicz, G. (2024). *Anioł Pański* Kazimierza Przerwy-Tetmajera jako zadanie translatorskie w przekładzie na język rosyjski. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 213-244. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.11>



# ANIOŁ PAŃSKI KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA JAKO ZADANIE TRANSLATORSKIE W PRZEKŁADZIE NA JĘZYK ROSYJSKI

GRZEGORZ OJCEWICZ

Profesor emeritus

Corresponding Author e-mail: [grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl](mailto:grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5909-270X>

(nadesłano / received 13.11.2023; zaakceptowano / accepted 31.01.2024)

## Abstract

### ***The Angelus* by Kazimierz Przerwa-Tetmajer as a translator's quest in the process of rendering it into Russian**

The author conducts an analysis of a Young Poland poem *The Angelus* by Kazimierz Przerwa-Tetmajer in terms of possible issues which may arise in its translation into Russian. The premise for doing so was – above all – the researcher's awareness of the peculiar style of Young Poland writers, for whom using neologisms, occasionalisms or emotionally expressive lexis was part of their active poetry practices. In addition to this, the functioning conditions of both Polish and Russian have objectively changed

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

over the past century, and certain units have lost their original usage or initial meaning. The findings of the analysis point out to the fact that *The Angelus*, despite the passage of time, as a whole, does not, in fact, present a significant translation issue and it should be subject to both a philological and poetic translation. Working on the poem will occasionally require the translator's creativity, especially when outdated vocabulary or words which do not function in contemporary Russian are used.

**Keywords:** *The Angelus*, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Young Poland poetry, artistic translation vs. the source text style.

## Резюме

### *Ангел Господень* Казимежа Пшервы-Тетмайера как переводческая задача при переводе на русский язык

Автор анализирует, относящееся к литературному течению «Молодая Польша», стихотворение Казимежа Пшервы-Тетмайера *Ангел Господень* с точки зрения возможных проблем его перевода на русский язык. Предпосылкой для такой процедуры является прежде всего осознание исследователем специфического стиля высказываний писателей «Молодой Польши», для которых использование неологизмов, окказионализмов или эмоционально-экспрессивной лексики было частью их активной поэтической практики. Более того, за последнее столетие объективно изменились условия функционирования как польского, так и русского языков, а отдельные единицы утратили свою первоначальную активность или первичное значение. Из проведённого анализа вытекает, что *Ангел Господень*, несмотря на ход времени, в целом не представляет собой чрезвычайной переводческой проблемы и должен подвергаться не только филологическому, но и поэтическому переводам. Однако работа над ним в некоторых случаях потребует от переводчика изобретательности, особенно в ситуациях, когда он столкнётся с лексикой устаревшей или отсутствующей в ресурсах современного русского языка.

**Ключевые слова:** *Ангел Господень*, Казимеж Пшерва-Тетмайер, поэзия «Молодой Польши», художественный перевод и стиль оригинала.

Zarówno rodzima literatura młodopolska, jak i obca, należąca do rosyjskiego Srebrnego Wieku, obfitowały w eksperymenty językowe, które z jednej strony poszerzały zasoby stylistyczno-semantyczne języków naturalnych, z drugiej zaś ujawniały indywidualne preferencje twórców. Słowne „wynałazki” poetów Młodej Polski czy na przykład wschodniosłowiańskich futurystów – ich neologizmy, okazjonalizmy, wulgaryzmy – tu okraszały polszczyznę, a tam – ruszczyznę, stając się nierzadko wyzwaniem interpretacyjnym dla ówczesnych odbiorców przywykłych raczej do pozytywistycznej równowagi wypowiedzi w Polsce i klarowności znaczeniowej tekstów z epoki Złotego Wieku w Rosji.

*Anioł Pański* Kazimierza Przerwy-Tetmajera (1865–1940) powstał na krótko przed lub w 1898 roku, na pewno zaś został opublikowany wtedy po raz pierwszy w trzeciej serii poetyckiej w tomie *Poezje* (Przerwa-Tetmajer 1900a: 78–81)<sup>2</sup>. Bezspornie jest to wiersz niepokojący i inspirujący pod wieloma względami, nawet dzisiaj, po ponad stu dwudziestu pięciu latach od czasu jego pierwodruku, lecz nie aspekt interpretacyjny, wersyfikacyjny, ortograficzny czy graficzny czynię obecnie przedmiotem obserwacji, lecz aspekt translatorski dzieła, a ściślej – ewentualne trudności, które mogłyby się pojawić podczas przekładu tego tekstu na język rosyjski, gdy celem tłumacza staje się pragnienie zachowania młodopolskich cech danego utworu. Chcę zatem zweryfikować hipotezę, zgodnie z którą przekład utworu *Anioł Pański* na język rosyjski może stwarzać pewne problemy przede wszystkim z dwóch powodów: stylistyki młodopolskiej, odmiennej przecież od wzorców pochodzących ze Srebrnego Wieku, oraz upływu czasu, który spowodował przesunięcie nieaktywnych jednostek językowych oryginału do grupy leksemów opatrzonych kwalifikatorem *przestarzałe*.

Nie dotarłem do rosyjskojęzycznej wersji wiersza *Anioł Pański*. Nie znaczy to jednak, że jej nie ma. Być może istnieje ukryta w archiwach literackich obok innych przekładów utworów Tetmajera na ten język obcy, bo był przecież autorem znanym Rosjanom i przez nich chętnie tłumaczonym już w latach sobie współczesnych. Wśród tamtejszych translatorów wierszy, wierszy prozą, powieści, opowiadań powieści, szkiców, miniatur i gawęd młodopolskiego pisarza zapisali się m.in.: Władisław Chodasiewicz (1886–1939), O[lga?] Dziełakowska, Michaił Gierbanowski (1874–1914), Izabella Griniewska (1864–1942), Władimir Lenski (1877–1932), Wukoł Ławrow (1852–1912), Siergiej Szejn (1882–1955), Władimir A. Wysocki (1846–1894)<sup>3</sup>.

By wskazać ostatecznie na obiektywne problemy translatorskie, proponuję prześledzić etapy obranej przeze mnie sześciostopniowej metody. Polega ona na pokonywaniu i komentowaniu kolejnych etapów:

<sup>2</sup> Poezje Kazimierza Przerwy-Tetmajera ukazywały się periodycznie w latach 1891–1924. Łącznie wyszły w ośmiu seriach wydawanych w Krakowie i Warszawie.

<sup>3</sup> Zob. np. **wiersze**: *Тот ветер (Тот ветер, что, крылья лаская орлов...;* I. Griniewska), *Тень Шопена (В полях цветущих, в садах, под сенью...;* S. Szejn), *Весталка – Аполлону (Полюбила я в тебе на горе...;* M. Gierbanowski), *Коль хочешь сердце от ран избавить... (O. Dziełakowska), А если день взойдет ненастный...;* W. Lenski). **Wiersze prozą**: *Воспоминание, Суд, Тень, Любовь, Роза, На Везувии, Горный мотылек, Над потоком, Счастье, Журавли, Ель, К женщине, Тяжелое будущее, К смерти, За стеклянной стеной, Одна из сказок.* **Powieści**: *Бездна;* W.A. Wysocki), *Легенда Тамр;* W. Chodasiewicz). **Szkice i opowiadania**: *Лауреат (Wukoł Ławrow), О Валек-дурале.* **Fragmenty**: *Гимн Аполлону, Триумф, Двойная Смерть, Заколдованная княжна, Карьера попугая, Гробы, Дождь, Недоразумение, Гордость, Из афоризмов, Эпитафия, Ледяная вершина, Монарх, Кукла, Из воспоминаний художника, К небу, Зимние панно или о Мацьке, что пропал в горах (W.A. Wysocki).* **Miniatury**: *Суд, За стеклянной стеной.* **Gawędy**: *На горных уступах (W.A. Wysocki).* Utwory Kazimierza Przerwy-Tetmajera tłumaczono za jego życia także na inne języki, np. na angielski, czeski, słowacki, ukraiński, i tłumaczy się do dzisiaj. Zob. np. na białoruski: *Напярэ́ймы: ад Буза да Варпы...* 2003; ukraiński: *50 польських поемів...* 2001, *Дlatego że są...* 2005, serbsko-chorwacki: *Pet vekova...* 1991, niemiecki: *Panorama...* 1996. Warto też pamiętać o popularności utworów tego młodopolskiego twórcy – z powodu ich niezwykłej śpiewności – wśród kompozytorów. Zob. np. Al-Araj 2020.

1. przytoczeniu oryginału w wersji pierwotnej z 1898 roku (identycznej z tą z 1900a) obok wersji ortograficznie współczesnej (Przerwa-Tetmajer 2012: 40–42);
2. rozbiciu pierwodzieła na części mowy (rzeczowniki, przymiotniki/imiesłowy, czasowniki/imiesłowy, przysłówki/partykuły/zaimki przysłówkowe) z zachowaniem gramatycznych form wyjściowych i bez powtarzania tych samych postaci leksemów; aspekt frekwencyjny nie odgrywa w moim ujęciu żadnej roli, chociaż w planie ogólnym warto o nim pamiętać, ponieważ może wskazywać na znaczenie (lub jego brak) warstwy brzmieniowej tekstu;
3. oddzieleniu wśród wyodrębnionych części mowy leksyki standardowej od niestandardowej;
4. dokonaniu dwukrotnego przekładu automatycznego całego oryginału ze zwróceniem szczególnej uwagi na leksykę niestandardową i następnie zestawienie tychże przekładów z oryginałem;
5. zestawieniu automatycznych przekładów ze sobą;
6. zaproponowaniu wariantów filologicznych dla młodopolskiej leksyki niestandardowej obecnej w wierszu *Anioł Pański*.

Przez leksykę niestandardową rozumiem, po pierwsze, jednostki, które nie występowały w słowniku objaśniającym za czasów autora wiersza, są zatem jego projekcją słowną, po drugie natomiast – komponenty, które obecnie postrzegamy jako przestarzałe (nieaktywne) we współczesnej polszczyźnie lub mające odmienną od pierwotnej semantykę.

### Etap pierwszy

Tab. 1. Zestawienie wiersza *Anioł Pański* w wersjach z 1898 roku i współczesnej z 2012

<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Marya pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...          Na Anioł Pański biją dzwony,          W niebiosach kędyś głos ich kona...          W wieczornym mroku, we mgle szarej,          Idzie przez łąki i moczary,          Po trzęsawiskach i rozłogach,          Po zapomnianych dawno drogach,          Zaduma polna, Osmętnica...          Idzie po polach, smutek sieje,          Jako szron biały do księżycy...          Na wód topiele i rozchwieje,          Na omroczone, śpiące gaje,          Cień, zasępienie od niej wieje,          Włóczą się za nią żal, tęsknica...          Hen, na cmentarzu ciemnym staje,          Na grób dziewczyny młodej siada,          W świat się od grobu patrzy blada...</p>	<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          niech będzie Maria pozdrowiona,          niech będzie Chrystus pozdrowiony...          Na Anioł Pański biją dzwony,          w niebiosach kędyś głos ich kona...          W wieczornym mroku, we mgle szarej          idzie przez łąki i moczary,          po trzęsawiskach i rozłogach,          po zapomnianych dawno drogach,          zaduma polna, Osmętnica...          Idzie po polach, smutek sieje,          jako szron biały do księżycy...          Na wód topiele i rozchwieje,          na omroczone śpiące gaje,          cień, zasępienie od niej wieje,          włóczą się za nią żal, tęsknica...          Hen, na cmentarzu ciemnym staje,          na grób dziewczyny młodej siada,          w świat się od grobu patrzy blada...</p>
--	--



<p>Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Marya pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>Na Anioł Pański biją dzwony, niech będzie Maria pozdrowiona, niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, w niebiosach kędyś głos ich kona...</p>
<p>Na wodę ciche cienie schodzą, Tumany się po wydmach wodzą, A rzeka szemrze, płynie w mrokach, Płynie i płynie coraz dalej... A coś w niej wzdycha, coś zawodzi, Coś się w niej skarży, coś tak żali... Płynie i płynie, aż gdzieś ginie.. Traci się w górach i w obłokach, I już nie wraca nigdy fala, Co taka smutna stąd odchodzi... Przepada kędyś w móżrzą głębinie I już nie wraca nigdy zdala...</p>	<p>Na wodę ciche cienie schodzą, tumany się po wydmach wodzą, a rzeka szemrze, płynie w mrokach, płynie i płynie coraz dalej... A coś w niej wzdycha, coś zawodzi, coś się w niej skarży, coś tak żali... Płynie i płynie, aż gdzieś ginie, traci się w górach i w obłokach, i już nie wraca nigdy fala, co taka smutna stąd odchodzi... przepada kędyś w móżrzą głębinie i już nie wraca nigdy z dala...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Marya pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>Na Anioł Pański biją dzwony, niech będzie Maria pozdrowiona, niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, w niebiosach kędyś głos ich kona...</p>
<p>Szare się dymy wolno wleką Nad ciemne dachy, kryte słomą — Wleką się, snują gdzieś daleko, Zawisną chwilę nieruchomo I giną w pustym gdzieś przestworzu... Może za rzecznią płynąc falą, Polecą kędyś aż ku morzu... A mrok się rozpościera dałą I coraz szerzej idzie, szerzej I coraz cięższy, gęstszy leży, Zatopił lasy, zalał góry, Pochłonął ziemię do rubieży, Na niebie oparł się ponury...</p>	<p>Szare się dymy wolno wleką nad ciemne dachy, kryte słomą — wleką się, snują gdzieś daleko, zawisną chwilę nieruchomo i giną w pustym gdzieś przestworzu... Może za rzecznią płynąc falą, polecą kędyś aż ku morzu... A mrok się rozpościera dałą i coraz szerzej idzie, szerzej, i coraz cięższy, gęstszy leży, zatopił lasy, zalał góry, pochłonął ziemię do rubieży, na niebie oparł się ponury...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Marya pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>Na Anioł Pański biją dzwony, niech będzie Maria pozdrowiona, niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, w niebiosach kędyś głos ich kona...</p>

<p>Idzie samotna dusza polem,          Idzie ze swoim złem i bolem,          Po zbożnym łanie i po lesie,          Wszędy zło swoje, swój ból niesie          I swoją dolę klnie tułaczą,          I swoje losy klnie straszliwe,          Z ogromną skargą i rozpaczą          Przez zasępioną idzie niwę...          Idzie, jak widmo potępione,          Gwiżdże koło niej wiatr i tańczy —          W którą się kolwiek zwróci stronę,          Wszędzie gościniec jej wygnańczy — —          Nigdzie tu miejsca niema dla niej,          Niema spoczynku, ni przystani...          Idzie przez pola umęczona,          Łamiąc nad głową swą ramiona...</p> <p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Marya pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...</p>	<p>Idzie samotna dusza polem,          idzie ze swoim złem i bolem,          po zbożnym łanie i po lesie,          wszędy zło swoje, swój ból niesie,          i swoją dolę klnie tułaczą,          i swoje losy klnie straszliwe,          z ogromną skargą i rozpaczą          przez zasępioną idzie niwę...          Idzie jak widmo potępione,          gwiżdże koło niej wiatr i tańczy —          w którą się kolwiek zwróci stronę,          wszędzie gościniec jej wygnańczy — —          nigdzie tu miejsca nie ma dla niej,          nie ma spoczynku, ni przystani...          Idzie przez pola umęczona,          łamiąc nad głową swą ramiona...</p> <p>Na Anioł Pański biją dzwony,          niech będzie Maria pozdrowiona,          niech będzie Chrystus pozdrowiony...</p>
--	--

Z powyższego zestawienia płyną pierwsze obserwacje. Pod względem ilościowym nie ma pomiędzy tymi tekstami różnic: w wersji z 1898/1900 roku i współczesnej liczba wersów jest identyczna oraz układ poszczególnych linijek – paralelny. Zmiany dotyczą głównie aspektu gramatyczno-ortograficznego: nieaktywnej obecnie końcówki *-em* w narzędniku liczby pojedynczej czy obecnością głoski „o” zamiast „ó” w słowie „ból”, a także łącznej pisowni *nie* z czasownikami i stosowaniem imienia „Maria/Maryja” w przestarzałej postaci graficznej „Marya”. Zarówno w wersji pierwotnej, jak i następnych zachowano formę zaimka nieokreślonego „którakolwiek”, ale w licencjonowanym kształcie – „w którą się kolwiek” – na skutek rozbicia tej części mowy przez cząstkę „się” powiązaną z czasownikiem „zwróci”. Obecnie także przysłówek „zdala” pisze się oddzielnie.

## Etap drugi

- I. Rzeczowniki występujące w wierszu *Anioł Pański* w kolejności jak w oryginale: *Anioł, dzwony, Marya, Chrystus, niebiosach, głos, mroku, mgłę, łąki, moczary, trzęsawiskach, rozłogach, drogach, zaduma, Osmętnica, polach, smutek, szron, księżycą, wód, topiele, rozchwieje, gaje, cień, zasępienie, żal, tęsknica, cmentarzu, grób, dziewczyny, świat, grobu, wodę, cienie, tumany, rzeka, mrokach, górach, obłokach, fala, mórz, głębinie, dymy, dachy, słomą, chwilę, przestworzu, falą, morzu, mrok, dałą, lasy, góry, ziemię, rubieży, niebie, dusza, polem, złem, bolem, łanie, lesie, zło, ból, losy, skargą, rozpaczą, niwę, widmo, wiatr, stronę, gościniec, miejsca, spoczynku, przystani, pola, głową, ramiona.*
- II. Przymiotniki/imiesłowy odprzymiotnikowe występujące w wierszu *Anioł Pański* w kolejności jak w oryginale: *Pański, pozdrowiona, pozdrowiony, wieczornym, szarej, zapomnianych, polna, biały, omroczone, śpiące, ciemnym, młodej, blada,*

*ciche, smutna, szare, ciemne, kryte, pustem, rzeczną, cięższy, gęstszy, ponury, samotna, zbożnym, tułaczą, straszliwe, ogromną, zasepioną, potępione, wygnańczy, umęczona.*

III. Czasowniki/imiesłowy przysłówkowe występujące w wierszu *Anioł Pański* w kolejności jak w oryginale: *biją, kona, idzie, sieje, wieje, włóczą się, staje, siada, patrzy, schodzą, się wodzą, szemrze, płynie, wzdycha, zawodzi, skarży, żali, ginie, traci się, nie wraca, odchodzi, przepada, się wleką, snują, zawisną, giną, może, płynąc, polecą, się rozpościera, leży, zatopił, zalał, pochłonął, oparł się, niesie, klnie, gwizdże, tańczy, zwróci, nie ma, łamiąc.*

IV. Przysłówki/partykuły/zaimki przysłówkowe występujące w wierszu *Anioł Pański* w kolejności jak w oryginale: *kędyś, dawno, hen, dalej, gdzieś, już, zdala, nigdy, stąd, wolno, daleko, nieruchomo, aż, szerzej, wszędy, wszędzie, nigdzie.*

Podstawowym celem dokonania takiego rozbicia tekstu oryginału na części mowy w nim obecne była przede wszystkim ocena równoległości występowania desygnatów w obu zakresach językowych – polszczyzny i ruszczyzny, ponieważ rzeczowników w wierszu Przerwy-Tetmajera jest, jak się okazało, najwięcej. Szczególną uwagę zwróciłem również na czasowniki, gdyż w nich mieści się poetycki ruch, poetyckie młodopolskie „dzianie”. W odniesieniu do przysłówków, zaimków przysłownych oraz partykuł też należało zachować ostrożność, albowiem i wśród nich mogły się kryć jednostki potencjalnie trudne w przekładzie na rosyjski.

### **Etap trzeci**

I. Leksyka niestandardowa wśród rzeczowników: *Osmętnica, rozchwieje, tumany, rubieży.*

II. Leksyka niestandardowa wśród przymiotników/imiesłowów: *zbożnym.*

III. Leksyka niestandardowa wśród czasowników/imiesłowów: *się wodzą, traci się, przepada, się wleką, oparł się.*

IV. Niestandardowe przysłówki/partykuły/zaimki przysłówkowe: *kędyś, wszędy.*

Po oddzieleniu leksyki standardowej od niestandardowej pozostało zaledwie kilkanaście jednostek, które zachowały młodopolskie nacechowanie semantyczno-stylistyczne. Fakt ten sugeruje, że pod względem ilościowym trudność transpozycji oryginału powinna znacznie się zmniejszyć. Dalsze badanie tekstu wyjściowego będzie mieć na celu zweryfikowanie tego spostrzeżenia.

### **Etap czwarty**

Etapy czwarty i piąty są według mnie najciekawszym fragmentem prowadzonej tutaj analizy i zaskakują obserwacjami translatorskimi, za którymi stoją wybory tłumaczeniowe zaproponowane przez maszynę. Mimo że teoria przekładu maszynowego (automatycznego) rozwinęła się znacznie w porównaniu z pracami pionierskimi z drugiej połowy lat 50. XX wieku, wciąż nie można mówić o satysfakcjonujących rozwiązaniach przekładowych autorstwa urządzenia cyfrowego, zwłaszcza gdy materiałem przekładowym jest utwór literacki. Pytanie *Co jest oryginałem i czym jest tłumaczenie?* (Bednarczyk 2014) pozostaje jednakowo aktualne, zarówno w odniesieniu do dokonań przekładowych najstarszych chronologicznie, jak i najnowszych. Poniższe translacje automatyczne są, paradoksalnie, interesujące przede wszystkim nie z punk-

tu widzenia poprawności wyborów leksykalnych, lecz popełnionych błędów. Są one także, jak się wydaje, swoistym owocem tłumaczenia pretranslatorskiego pozbawionego wszakże bezpośredniego czynnika ludzkiego (Bednarczyk 2019).

By prześledzić sposób „rozumienia” wiersza *Anioł Pański* przez programy przekładowe, posłużyłem się dwoma źródłami: 1. tłumaczem Google, 2. programem «Русский translator» (Techland 2005). Wybór tych programów został podyktowany ich praktyczną właściwością polegającą na całościowym tłumaczeniu zadanej partii tekstu, w odróżnieniu od wielu innych translatorów internetowych, które oferują głównie przekład pojedynczych słów lub krótkich zwrotów albo wyrażań. O ile nie miałem żadnego wpływu na ustawienie parametrów tłumaczenia w przypadku Google, o tyle „Rosyjski Translator” stwarzał już taką możliwość, z której skorzystałem, i ustawiłem odpowiedni profil wyboru wyrazów przez aktywowanie określonych kwalifikatorów, jak: *archaiczny, artystyczny, biblijny, filozoficzny, literacki, piśmiotyliwy, poetycki, przenośny, religijny*. Czynność ta, co potwierdzają wyniki tłumaczenia, miała istotny wpływ na drugi językowy obraz analizowanego wiersza.

Tab. 2. Zestawienie wiersza *Anioł Pański* w wersji z 1898 roku z przekładem automatycznym pochodzącym z tłumacza Google

<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Marya pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...          Na Anioł Pański biją dzwony,          W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>Колокола звонят на Ангелусе,          Привет Марии,          Слава Христу...          Колокола звонят на Ангелусе,          Где-то в небесах их умирающий голос...</p>
<p>W wieczornym mroku, we mgle szarej,          Idzie przez łąki i moczary,          Po trzęsawiskach i rozłogach,          Po zapomnianych dawno drogach,          Zaduma polna, Osmętnica...          Idzie po polach, smutek sieje,          Jako szron biały do księżycy...          Na wód topiele i rozchwieje,          Na omroczone, śpiące gaje,          Cień, zasępienie od niej wieje,          Włóczą się za nią żal, tęsknica...          Hen, na cmentarzu ciemnym staje,          Na grób dziewczyny młodej siada,          W świat się od grobu patrzy blada...</p>	<p>В вечерней темноте, в сером тумане,          Он ходит по лугам и болотам,          Через болота и топи,          По давно забытым дорогам,          Полевая мечтательность, Осментница...          Он ходит по полям, сея печаль,          Как белый иней на луну...          На водах, которые тают и трясутся,          К тусклым, спящим рощам,          Тень, мрак от нее веет,          Их преследует горе и тоска...          Курица, стоящая на темном кладбище,          Он сидит на могиле молодой девушки,          Бледная женщина смотрит на мир из могилы...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Marya pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...          Na Anioł Pański biją dzwony,          W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>Колокола звонят на Ангелусе,          Радуйся, Мария,          Слава Христу...          Колокола звонят на Ангелусе,          Где-то в небесах их умирающий голос...</p>

<p>Na wodę ciche cienie schodzą,  Tumany się po wydmach wodzą,  A rzeka szemrze, płynie w mrokach,  Płynie i płynie coraz dalej...  A coś w niej wzdycha, coś zawodzi,  Coś się w niej skarży, coś tak żali...  Płynie i płynie, aż gdzieś ginie..  Traci się w górach i w obłokach,  I już nie wraca nigdy fala,  Co taka smutna stąd odchodzi...  Przepada kędyś w móż głębinie  I już nie wraca nigdy zdala...</p>	<p>Тихие тени опускаются на воду,  Облака плывут по дюнам,  и река журчит, течет во тьме,  Оно течет и течет все дальше и дальше...  И что-то в ее вздохах, что-то причитает,  Что-то в ней жалуется, что-то жалуется...  Оно течет и течет, пока куда-то не исчезает.  Теряется в горах и облаках,  И волна никогда не возвращается,  Что так грустно уезжать отсюда...  исчезает где-то в морской пучине  И он никогда не вернется...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony,  Niech będzie Marya pozdrowiona,  Niech będzie Chrystus pozdrowiony...  Na Anioł Pański biją dzwony,  W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>Колокола звонят на Ангелусе,  Привет Марии,  Слава Христу...  Колокола звонят на Ангелусе,  Где-то в небесах их умирающий голос...</p>
<p>Szare się dymy wolno wleką  Nad ciemne dachy, kryte słomą —  Wleką się, snują gdzieś daleko,  Zawisną chwilę nieruchomo  I giną w pustem gdzieś przestworzu...  Może za rzeczną płynąc falą,  Polecą kędyś aż ku morzu...  A mrok się rozpościera dałą  I coraz szerzej idzie, szerzej  I coraz cięższy, gęstszy leży,  Zatopił lasy, zalał góry,  Pochłoniął ziemię do rubieży,  Na niebie oparł się ponury...</p>	<p>Медленно ползет серый дым.  Над темными крышами, покрытыми соломой -  Они тащат и бредут куда-то далеко,  Они будут висеть неподвижно какое-то время  И они исчезают куда-то в пустом пространстве...  Может быть, за рекой струится волна,  Они полетят куда-то в сторону моря...  И тьма распространяется вдаль  И он идет все шире и шире  И он становится тяжелее и плотнее,  Он потопил леса, затопил горы,  Он поглотил землю до окраин,  В небе покоился хмурый человек...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony,  Niech będzie Marya pozdrowiona,  Niech będzie Chrystus pozdrowiony...  Na Anioł Pański biją dzwony,  W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>Колокола звонят на Ангелусе,  Привет Марии,  Слава Христу...  Колокола звонят на Ангелусе,  Где-то в небесах их умирающий голос...</p>

<p>Idzie samotna dusza polem,          Idzie ze swoim złem i bolem,          Po zbożnym łanie i po lesie,          Wszędy zło swoje, swój ból niesie          I swoją dolę klnie tułaczą,          I swoje losy klnie straszliwie,          Z ogromną skargą i rozpaczą</p> <p>Przez zasępioną idzie niwę...          Idzie, jak widmo potępione,          Gwiżdże koło niej wiatr i tańczy —          W którą się kolwiek zwróci stronę,          Wszędzie gościnniec jej wygnańczy — —          Nigdzie tu miejsca niema dla niej,          Niema spoczynku, ni przystani...          Idzie przez pola umęczona,          Łamiąc nad głową swą ramiona...</p> <p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Marya pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...</p>	<p>Одинокaя душа идѣт по полю,          Он ходит со своим злом и болью,          В благочестивом поле и в лесу,          Он приносит свое зло и боль повсюду          И они блуждают свои проклятия,          И он проклинает свою судьбу страшными          проклятиями,          С великой жалобой и отчаянием          Он идет по мрачному полю...          Он ходит, как осужденный призрак,          Ветер свистит и танцует вокруг нее —          В какую бы сторону вы ни повернули,          Везде дорога ее изгнания — —          Здесь ей нет места,          Нет ни покоя, ни гавани...          Она идет по полям уставшая,          Сломал руки над головой...</p> <p>Колокола звонят на Ангелусе,          Привет Марии,          Слава Христу...</p>
--	---

Tab. 3. Zestawienie wiersza *Anioł Pański* w wersji z 1898 roku z przekładem automatycznym wykonanym przez program „Rosyjski Translator”

<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Marya pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...          Na Anioł Pański biją dzwony,          W niebiosach kędyś głos ich kona...</p> <p>W wieczornym mroku, we mgle szarej,          Idzie przez łąki i moczary,          Po trzęsawiskach i rozłogach,          Po zapomnianych dawno drogach,          Zaduma polna, Osmętnica...          Idzie po polach, smutek sieje,          Jako szron biały do księżycy...          Na wód topiele i rozchwieje,          Na omroczone, śpiące gaje,          Cień, zasępienie od niej wieje,          Włóczą się za nią żal, tęsknica...          Hen, na cmentarzu ciemnym staje,          Na grób dziewczyny młodej siada,          W świat się od grobu patrzy blada...</p>	<p>На Господнем Ангеле бьют колокола,          Пусть будет приветствуемая Мария,          Пусть будет приветствуемый Христос ...          На Господнем Ангеле бьют колокола,          В небесах кэндьсь голос их замирает ...</p> <p>В вечерних сумерках, в тумане Он серой          Поднимается через луга и трясины,          После трясин и розлогач,          После забытых давно дорог,          полевая Задумчивость, осмэнтница ...          Поднимается после полях, печаль сеет,          Как белый иней в луну ...          На водах топеле и расстроит,          На омрочонэ сонные рощи,          Отражение, уныние от неё веет,          Бродяжничают за неё жаль было, тоска ...          Хэн, на тёмном кладбище останавливается,          На могилу новобрачного девушки садится,          В мир от могилы смотрится бледная ...</p>
--	--

<p>Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Marya pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>На Господнем Ангеле бьют колокола, Пусть будет приветствуемая Мария, Пусть будет приветствуемый Христос ... На Господнем Ангеле бьют колокола, В небесах кэндьсь голос их замирает ...</p>
<p>Na wodę ciche cienie schodzą, Tumany się po wydmach wodzą, A rzeka szemrze, płynie w mrokach, Płynie i płynie coraz dalej... A coś w niej wzdycha, coś zawodzi, Coś się w niej skarży, coś tak żali... Płynie i płynie, aż gdzieś ginie.. Traci się w górach i w obłokach, I już nie wraca nigdy fala, Co taka smutna stąd odchodzi... Przepada kędyś w mórз głębinie I już nie wraca nigdy zdala...</p>	<p>На воду тихие отражения сходят, Клубы после дюн водятся, А река ропщет, жидкости в сумерках, Жидкости и течёт всё далее ... А что-то в ней вздыхает, что-то заводит, Что-то в ней жалуется, что-то так жалуется ... Жидкости и течёт, пока где-то погибает, Теряется вверх и в облаках, И уже не возвращается никогда волна, Что такая печальная отсюда отходит ... Пропадает кэндьсь в мори глэмбине И он уже не возвращается никогда из дала ...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Marya pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>На Господнем Ангеле бьют колокола, Пусть будет приветствуемая Мария, Пусть будет приветствуемый Христос ... На Господнем Ангеле бьют колокола, В небесах кэндьсь голос их замирает ...</p>
<p>Szare się dymy wolno wleką Nad ciemne dachy, kryte słomą — Wleką się, snują gdzieś daleko, Zawisną chwilę nieruchomo I giną w pustem gdzieś przestworzu... Może za rzecznią płynąc falą, Polecą kędyś aż ku morzu... A mrok się rozpościera dałą I coraz szerzej idzie, szerzej I coraz cięższy, gęstszy leży, Zatopił lasy, zalał góry, Pochłoniął ziemię do rubieży, Na niebie oparł się ponury...</p>	<p>Серое собой думы можно влекон Над тёмными крышами, крытое соломой -- Влекон себя, снуют где-то далеко, Повиснут момент неподвижно и погибают в пустом где-то пространству ... Возможно за речную плывя волной, Поручат кэндьсь даже к морю ... А сумерки распростираются далью и всё шире поднимаются, шире, И более всё тяжёлый, густой лежит, Затопил леса, залил горы, Поглотил землю в рубеж, На небе опёрся мрачный ...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony, Niech będzie Marya pozdrowiona, Niech będzie Chrystus pozdrowiony... Na Anioł Pański biją dzwony, W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>На Господнем Ангеле бьют колокола, Пусть будет приветствуемая Мария, Пусть будет приветствуемый Христос ... На Господнем Ангеле бьют колокола, В небесах кэндьсь голос их замирает ...</p>

<p>Idzie samotna dusza polem,          Idzie ze swoim złem i bolem,          Po zbożnym łanie i po lesie,          Wszędy zło swoje, swój ból niesie          I swoją dolę klnie tułaczą,          I swoje losy klnie straszliwe,          Z ogromną skargą i rozpaczą          Przez zasępioną idzie niwę...          Idzie, jak widmo potępione,          Gwiżdże koło niej wiatr i tańczy —          W którą się kolwiek zwróci stronę,          Wszędzie gościnniec jej wygnańczy — —          Nigdzie tu miejsca niema dla niej,          Niema spoczynku, ni przystani...          Idzie przez pola umęczona,          Łamiąc nad głową swą ramiona...</p>	<p>Идѣт одинокая душа по полю,          Он поднимается со своим злом и болем,          После благочестивой пашни и после лесу,          Вшенды зло своё, своя скорбь несѣт,          И свою долю ругается скитальческой,          И свои судьбы ругается ужасное,          С огромной жалобой и отчаянием          Через насупленную поднимается ниву ...          Поднимается, как осужденный призрак,          Свистит около неё ветер и танцует -          В которую кольвек обратится сторону,          Везде гостинiec её выгнанчи - -          Нигде сюда места нет для неё,          Нет отдыха, ни пристани ...          Поднимается через поле замученная,          ломающая над головой свою плеча ...</p>
<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Marya pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...</p>	<p>На Господнем Ангеле бьют колокола,          Пусть будет приветствуемая Мария,          Пусть будет приветствуемый Христос ...</p>

### Етап piąty

Етап piąty poprzedza zestawienie dwóch przekładów maszynowych utworu *Anioł Pański*. Porównanie transpozycji zawarte w tab. 4 jest najważniejszym materiałem badawczym, który prowadzi do zweryfikowania hipotezy o potencjalnych trudnościach związanych zarówno z przetłumaczeniem wiersza *Anioł Pański* na współczesny język rosyjski, jak i wydobycia stylistyczno-semantycznych konsekwencji wyborów maszynowych. Wspomnę jeszcze o braku ingerencji w wersje automatyczne poza ustawieniem profilu przekładu w przypadku zastosowania oprogramowania „Rosyjski Translator”. Oznacza to, że wyniki obu tłumaczeń odzwierciedlają sposób odczytania tekstu literackiego przez zaprogramowane urządzenie, dla którego niuanse językowe są z reguły nieczytelne, podobnie jak znaczenia przenośne czy słowa lub wyrażenia ściśle powiązane z określonymi kontekstami, na przykład kulturowymi czy religijnymi. Stąd się biorą z reguły oczywiste błędy tłumaczeniowe i niekiedy wręcz humorystyczne „decyzje translatorskie” maszyny.



Tab. 4. Zestawienie dwóch automatycznych przekładów wiersza *Anioł Pański*: w wersji Google i „Rosyjski Translator”

<p>Колокола звонят на Ангелусе, Привет Марии, Слава Христу... Колокола звонят на Ангелусе, Где-то в небесах их умирающий голос...</p> <p>В вечерней темноте, в сером тумане, Он ходит по лугам и болотам, Через болота и топи, По давно забытым дорогам, Полевая мечтательность, Осментница... Он ходит по полям, сея печаль, Как белый иней на луну... На водах, которые тают и трясутся, К тусклым, спящим роцам, Тень, мрак от нее веет, Их преследует горе и тоска... Курица, стоящая на темном кладбище, Он сидит на могиле молодой девушки, Бледная женщина смотрит на мир из могилы...</p> <p>Колокола звонят на Ангелусе, Радуйся, Мария, Слава Христу... Колокола звонят на Ангелусе, Где-то в небесах их умирающий голос...</p> <p>Тихие тени опускаются на воду, Облака плывут по дюнам, И река журчит, течет во тьме, Оно течет и течет все дальше и дальше... И что-то в ее вздохах, что-то причитает, Что-то в ней жалуется, что-то жалуется... Оно течет и течет, пока куда-то не исчезает. Теряется в горах и облаках, И волна никогда не возвращается, Что так грустно уезжать отсюда... Исчезает где-то в морской пучине И он никогда не вернется...</p>	<p>На Господнем Ангеле бьют колокола, Пусть будет приветствуемая Мария, Пусть будет приветствуемый Христос ... На Господнем Ангеле бьют колокола, В небесах кэндьсы голос их замирает ...</p> <p>В вечерних сумерках, в тумане Он серой поднимается через луга и трясины, После трясин и розлогах, После забытых давно дорог, Полевая Задумчивость, осмэнтница ... Поднимается после полях, печаль сеет, Как белый иней в луну ... На водах топеле и расстроит, На омрочонэ сонные рощи, Отражение, уныние от неё веет, Бродяжничают за неё жаль было, тоска ... Хэн, на тёмном кладбище останавливается, На могилу новобрачного девушки садится, В мир от могилы смотрится бледная ...</p> <p>На Господнем Ангеле бьют колокола, Пусть будет приветствуемая Мария, Пусть будет приветствуемый Христос ... На Господнем Ангеле бьют колокола, В небесах кэндьсы голос их замирает ...</p> <p>На воду тихие отражения сходят, Клубы после дюн водятся, А река ропщет, жидкости в сумерках, Жидкости и течёт всё далее ... А что-то в ней вздыхает, что-то заводит, Что-то в ней жалуется, что-то так жалуется ... Жидкости и течёт, пока где-то погибает, Теряется вверх и в облаках, И уже не возвращается никогда волна, Что такая печальная отсюда отходит ... Пропадает кэндьсы в мори глэмбине И он уже не возвращается никогда из дала ...</p>
--	---



Колокола звонят на Ангелуе, Привет Марии, Слава Христу...	На Господнем Ангеле бьют колокола, Пусть будет приветствуемая Мария, Пусть будет приветствуемый Христос ...
---	---

## Refren

By usprawnić rozbiór transpozycji automatycznych, nazywam wariant tłumaczenia dokonany przez Google wersją A, a przez program „Rosyjski Translator” – B. Zaczę od uwag na temat translacji Tetmajerowskiego refrenu, który tylko z pozoru jest leksykalnie nietrudny do przetłumaczenia, w rzeczy samej zmusza do głębszego zastanowienia. W A i B zgodnie występują *колокола* (dzwony) jako źródła dźwięku i wyraz ten jest poprawnie oddany przez maszynę. Ale już dla czynności wykonywanej przez dzwony w A aktywowano czasownik *звонить* (dzwonić), a w B – jak w oryginale – *бить* (bić). Dzwony zapraszają na modlitwę nazwaną różnie w A i B: tutaj jest to *Ангелус*, a tam – w zmienionym szyku – *Господень Ангел*. Wariant *Ангелус* prowadzi wprost do modlitwy *Anioł Pański* w języku łacińskim noszącej przecież tytuł *Angelus* i którą rozpoczynają słowa „*Angelus Domini nuntiavit Mariae*” (Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi). Natomiast nazwa własna *Господень Ангел* kieruje uwagę odbiorcy ku zapisowi oryginalnemu „Anioł Pański”. Zwroty *Niech będzie Maria pozdrowiona*, podobnie jak *Niech będzie Chrystus pozdrowiony*, znalazły tutaj odmienne realizacje, w obu wypadkach, według mnie, kontekstowo nieakceptowalne, chociaż gramatycznie poprawne i w sytuacjach komunikacyjnych zrozumiałe. Mam na myśli niepoprawne warianty w A i B, które wyrażają pozdrowienie. Negatywnie należy ocenić zwłaszcza wybór w A obniżonego stylistycznie powitania NMP w formie *Привет Марии*. Niepoprawna jest również propozycja cyfrowa w B: *на Господнем Ангеле*. Ciekawa jest natomiast decyzja maszyny przy wyborze jednostki opatrzonej w polszczyźnie kwalifikatorem *książkowe* w odniesieniu do oryginalnego „kędys”: w A jest to właściwe, ale pozbawione uwznioślenia stylistycznego, «где-то», a w B – fonetyczne przeniesienie w formie «кэндись», z zachowaniem twardej wymowy sylaby «кэн-» jak w języku polskim. Ten wybór cyfrowy jest Rosjaninowi znaczeniowo obcy.

Analizowany refren mógłby wyglądać po rosyjsku na przykład następująco:

Na Anioł Pański biją dzwony,	На Богородичную молитву сзывает благовест / зовут колокола,
Niech będzie Maria pozdrowiona,	Богородице Дево, радуйся, благодатная Марие,
Niech będzie Chrystus pozdrowiony...	Благословен Плод чрева Твоего, Христос...
Na Anioł Pański biją dzwony,	На Богородичную молитву сзывает Благовест / зовут колокола,
W niebiosach kędys głos ich kona...	Где-то в небесах исчезает его/их глас... <sup>4</sup>

<sup>4</sup> Dziękuję Pani prof. dr hab. Irinie Betko (UWM) za konsultację translatorską w kwestii uzualnego przekładu refrenu utworu Anioł Pański na język rosyjski i jej propozycję tłumaczenia tego fragmentu wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

To, co widzimy powyżej, jest tylko, podkreślam, jedną z co najmniej kilku możliwych propozycji przetłumaczenia Tetmajerowskiego refrenu nastawioną przede wszystkim na uzualno-kulturowe uchwycenie sytuacji, w której dzwony kościelne ogłaszają moment rozpoczęcia określonej modlitwy powiązanej z Osobami Maryi i Jezusa, wzmocnionymi jednak leksykalnie o przymioty nieobecne w oryginale (amplifikacja). Ale w przedstawionym ujęciu, gdy zamiast nazwy własnej «Ангел Господень» pojawia się «Богородичная молитва», ponadto występuje parokrotnie Bogurodzica i jej kanoniczny przymiot («благодатная» / „błogosławiona”), a także zaczerpnięty cytat z innej oracji («Благословен Плод чрева Твоего, Христос» / „Błogosławiony Owoc żywota Twojego, Jezus”), następuje oddalenie od rzeczywistości oryginału kosztem bogactwa przekazu religijnego. Konanie dzwonów, czyli stopniowy zanik w powietrzu wydanego przez nie dźwięku, też nie może być raczej sprowadzone do neutralnego zanikania/ginięcia («исчезает»). Warto przy okazji zauważyć, że polski czasownik „konać” asocjuje z innymi jednostkami rodzimymi, jak „być w agonii”, „kończyć życie”, „dogorywać”, i nie pokrywa się zakresowo z jego rosyjskim odpowiednikiem słownikowym «умирать» – jest od niego pojemniejszy.

W języku polskim obok zwrotu „Niech będzie pozdrowiona/pozdrowiony” funkcjonuje inny, z nim równoważny stylistycznie i znaczeniowo: „Niech będzie pochwalona/pochwalony”. A w odniesieniu do Matki Boskiej posługujemy się w liturgii katolickiej także zawołaniem: „Zdrowaś, Mario/Maryjo/Maryja”<sup>5</sup>. W przywołanych konstrukcjach słyhać echo łacińskich źródłosłów: *Laudetur Jesus Christus* (Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus) / *Ave Maria* (Zdrowaś Maryjo/Mario). Tę językową bliskość pozdrowienia z pochwaleniem Matki Bożej oraz Syna Człowieczego bardzo przejrzyście odzwierciedla przekład analizowanego refrenu na język białoruski:

На Анёл панскі б’юць званы  
Хай будзе Марыя пахвалёна  
Хай будзе Езус пахвалёны  
На Анёл панскі б’юць званы  
У нябёсах, дзесьці іх голас нікне...<sup>6</sup>

Podobnie w bardzo roboczej wersji tłumaczenia na język czeski:

Zvony zvoní na Andělu,  
Zdrávas Maria,  
Zdrávas Kriste...  
Zvony zvoní na Andělu,  
V nebi někde jejich hlas umírá...

Ale już w wersji ukraińskojęzycznej zostaje wyeksponowana w powitaniu radość przez zastosowanie czasownika «радоваться» w trybie rozkazującym:

<sup>5</sup> Niepoprawna językowo forma miejscownika w funkcji wołacza jest obecna zwłaszcza w staropolskich pieśniach religijnych, np. *Zdrowaś bądź, Maryja, Niebieska Lilija...* (Siedlecki 1994: 19) lub *Zdrowaś Maryja, Boga Rodzico...* (Siedlecki 1994: 405).

<sup>6</sup> Ten bardzo udany białoruski wariant przekładu filologicznego refrenu zaproponowała Pani prof. Beata Siwek (KUL), za co Jej dziękuję.

Дзвони дзвоняць на Ангел Господній,  
 Радуйся Маріе,  
 Радуйся Хрысце...  
 Дзвони дзвоняць на Ангел Господній,  
 Десь у небі іхній передсмертний голас...<sup>7</sup>

Przykłady podobieństw i różnic w transpozycji refrenu na inne języki naturalne można by mnożyć, a każdy z nich wnosiłby zapewne coś nowego do już poczynionych ustaleń. Nie taki jednak jest cel główny mojej wypowiedzi. Chciałem zasignalizować, że tłumacz refrenu będzie musiał dokonać trudnego wyboru z pola możliwości leksykalnych ruszczyzny i zastanowić się jeszcze na przykład nad ewentualnością sięgnięcia po rzeczowniki «слава»/«хвала» („sława”/„chwała”) w oddaniu pozdrowienia albo rozważenia wykorzystania czasowników «агонизировать»/«агонировать» („być w agonii”) w spersonifikowanym odniesieniu do dźwięku dzwonów.

Po zmianach, mających na celu formalno-znaczeniowe przybliżenie się do kształtu oryginału, refren w tłumaczeniu filologicznym mógłby wyglądać na przykład tak:

<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Maria pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...          Na Anioł Pański biją dzwony,          W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>На Ангел Господень зовут колокола,          Радуйся<sup>8</sup>, Марія,          Радуйся, Христос...          На Ангел Господень зовут колокола,          Где-то в небесах умирает их глас/голос...            Albo            По Ангелу Господню звонят колокола / Колокола          звонят на Ангелусе,          Радуйся, Марія,          Радуйся, Христос...          По Ангелу Господню звонят колокола / Колокола          звонят на Ангелусе,          Где-то в небесах их умирающий голас...<sup>9</sup></p>
---	--

Gdyby tłumacz zdecydował się na wariant językowo mieszany, rosyjsko-łaciński, wtedy przekład refrenu mógłby wyglądać jak niżej:

<p>Na Anioł Pański biją dzwony,          Niech będzie Maria pozdrowiona,          Niech będzie Chrystus pozdrowiony...          Na Anioł Pański biją dzwony,          W niebiosach kędyś głos ich kona...</p>	<p>На Ангел Господень зовут колокола,          Ave Maria,          Laudetur Jesus Christus...          На Ангел Господень зовут колокола,          Где-то в небесах умирает их глас...</p>
---	--

<sup>7</sup> Taką wersję zaoferował ks. prof. dr hab. Jarosław Moskałyk (UAM), za co Mu dziękuję.

<sup>8</sup> Co ciekawe, w tłumaczeniu Google maszyna zachowała się niekonsekwentnie, ponieważ najpierw przetłumaczyła to miejsce najpierw jako «Привет Марии», a następnie jako «Радуйся, Мария».

<sup>9</sup> Tę alternatywną wersję zaproponował ks. prof. Jarosław Moskałyk (UAM), za co Mu dziękuję.

**Zwrotki A1 i B1<sup>10</sup>**

Podczas równoległej analizy A1 i B1 (dalej czynię podobnie) zwracam uwagę przede wszystkim na wybory dokonane przez maszynę, które odbiegają od poprawności słownikowej.

Jednostka oryginału	Odpowiedniki słownikowe	A1	B1	Komentarz
mrok	полумрак, сумерки, мрак	темнота	сумерки	Wybór w A niepoprawny, bo „ciemność” («темнота») następuje dopiero po etapie zapadania mroku.
idzie	идёт	ходит	поднимается	W obu wypadkach przekłady niepoprawne. W A pojawił się aspekt niedokonany, a w B czasownik o innej semantyce.
moczary	трясина, топь, болото	болотам	трясины	Niepoprawne wybory gramatyczne, ponieważ „moczaram” (lm) odpowiadają w j. ros. rzeczowniki w lp.
trzęsawiskach	трясины, топи	болота	трясин	W A maszyna wybrała niewłaściwie hiperonim w lm.
rozłogach	пространства, просторы, открытые поля, широкие луга	топи	розлогах	W A i B wybory niepoprawne. Ponadto w B – słowo obce ruszczyźnie.
po	по	по	после	Niepoprawny wybór przyimka w B.
zaduma	задумчивость, раздумье	мечтательность	Задумчивость	Niepoprawny wybór w A. W B maszyna wybrała pisownię wielką literą.
Osmęt-nica	brak	Осментница	осмэнтница	W A i B przeniesienie fonetyczne, przy czym w B – pisownia małą literą i twardą wymową [мэ].
sieje	сеет	сея	сеет	W A pojawiła się postać imiesłowu przysłówkowego współczesnego zamiast formy czasownika w 3 os. lp.
jako szron biały do księżycy	как белый иней до луны	как белый иней на луну	как белый иней в луну	Automaty nie zrozumiały intencji oryginału, w którym chodziło o wskazanie, dokąd miał sięgać smutek, czyli do księżycy, a więc bardzo wysoko.

<sup>10</sup> Cyfry przy literach oznaczają numer zwrotki w wariantach A i B.

Na wód topiele i rozchwieje	на пучины и ?	На водах, которые тают и трясутся	На водах топеле и расстроит	Maszyny nie poradziły sobie z tym fragmentem refrenu. „topiel” to po ros. «пучина» «водная глубь» („głębina”). Rzeczownik „rozchwieje” to okazjonalizm. Tłumacz będzie musiał utworzyć nowe słowo na oddanie Tetmajerowskiej jednostki lub posłużyć się wariantem neutralnym, wybierając np. desygnat «волны» („fale”).
na omroczone, śpiące gaje	на омрачённые, спящие рощи	К тусклым, спящим рощам	На омрочонэ, сонные рощи	W A i B tłumaczenia niepoprawne. W A – przez wybór przymiotnika «тусклый», w B – na skutek zapożyczenia fonetycznego i zastąpienie postaci „śpiące” formą „senne”.
cień	тень	тень	отражение	Niepoprawny wybór w B.
zasępie- nie	угрюмость, хмурость, мрачность	мрак	уныние	Niepoprawne wybory w A i B.
włóczą się	бродяжни- чают, бродят без цели, скитаются, шатаются, шляются	пресле- дует	бродяжни- чают	Niepoprawny wybór w A.
żal	огорчение (ból, smutek), скорбь, со- крушение	горе	жаль	Niepoprawne wybory w A i B.
hen	где-то/куда- то	курица	хэн	Niepoprawne wybory w A i B. W A maszyna odczytała partykułę wzmacniającą „hen” jako angielski odpowiednik rzeczownika „kura”. W B nastąpiło przeniesienie fonetyczne z twardą wymową [хэ].
staje	застывает	стоящая	останавлива- ется	Niepoprawny wybór w A: zmiana czasownika i zamiana jego formy na imiesłów.
siada	садится	сидит	садится	Niepoprawny wybór w A przez wskazanie na wynik siadania, a nie na czynność siadania.
dziew- czyny młodej	молодой девушки	молодой девушки	новобрачно- го девушки	Niepoprawny wybór w B. wiek biologiczny człowieka maszyna utożsamiała z osobą, która właśnie wyszła za mąż; błędny związek: «новобрачного девушки».

patrzy	смотрит	смотрит	смотрится	Nieroprawny wybór w B: «смо-треться» – to „patrzeć na siebie”.
w świat	на мир	на мир	в мир	Nieroprawny wybór przyimka w B.
od grobu	с могилы	из могилы	от могилы	Nieroprawne wybory przyimków w A i B.

Maszyna za każdym razem określała także – błędnie zresztą – podmiot czynności, nie rozpoznając w nim postaci żeńskiej, Osmętnicy, i wskazywała na mężczyznę jako aktanta przez zastosowanie zaimka «Он».

Tłumaczowi refrenu przyda się, być może, wiedza, że w innym wierszu Przerwy-Tetmajera odnajdujemy prawie identyczną zwrotkę, którą od poprzedniej różni jeden zaledwie rzeczownik: zamiast „w niebiosach” jest teraz „w bezdeni”:

Na Anioł Pański biją dzwony,  
niech będzie Maria pozdrowiona,  
niech będzie Chrystus pozdrowiony;  
na Anioł Pański biją dzwony,  
w bezdeni kędyś głos ich kona<sup>11</sup>.  
(Przerwa-Tetmajer 2023)

Słów kilka o Osmętnicy, bo jest ona istotną z punktu widzenia kompozycji wiersza i jego nastrojowości postacią, która w pełni wpisuje się w młodopolskie pejzaże duszy: personifikuje zadumę, smutek, a także mistyczną tajemnicę. Trudności przekładowe na język rosyjski biorą się z faktu, że dla tego imienia nie ma odpowiednika słownikowego. Są natomiast podpowiedzi w synonimach „tęsknica” / „tęsknota” potwierdzonych w *Wielkiej księdze demonów polskich* (Podgórcy 2005: 465–466). W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (1899–1976) rzeczownik „osmętnica” jest pisany małą literą. Ma dwa kwalifikatory: *przestarzałe* i *poetyckie*. A zatem już wtedy wyraz ten nie należał do leksyki aktywnej w polszczyźnie. Zdefiniowano go następująco: „«kobieta pogrążona w smutku; uosobienie smutku»: Osmętnica, żyjąca nieutulonym żalem, skazana bez ratunku, żeby zostać na świecie jeno cieniem. STRUG *Krzyż I*, 276. Idzie przez łąki i moczary, po trzęsawiskach i rozłogach, po zapomnianych dawno drogach – zaduma polna, osmętnica... Idzie po polach, smutek sieje. ТЕТМ. *Wyb. 187. // SW*” (Doroszewski 2023)<sup>12</sup>, przy czym „osmętnica” została tutaj podana małą literą. U Podgórkich – definicja jest znacznie bardziej rozbudowana za sprawą obszernego cytatu z opracowania Kazimierza W. Wójcickiego (*Klechdy... 1972*)<sup>13</sup>:

<sup>11</sup> Wiersz *Anioł Pański* nosi w opracowaniu Podgórkich tytuł *Dzwony* (Podgórcy 2005: 333). Błąd ten wynika zapewne z faktu, że w utworze *Dzwony. Tryptyk. Część trzecia* refren wyglądają prawie identycznie jak strofa w *Aniele Pańskim* (Podgórcy 2005: 333).

<sup>12</sup> Co ciekawe, ani w nowszym *Słowniku języka polskiego*, ani w najnowszym *Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny PWN* nie ma hasła „osmętnica” (*Słownik języka polskiego 1992; Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny PWN 2021*).

<sup>13</sup> Zob. *Trzy Niewiady*. W: *Klechdy... 1972*: 219–222. Tutaj też znajdujemy kolejne przymioty Ducha Tęsknoty oraz sposób na odczynienie jego śmiertelnego wpływu na los pięknej Kasi.



**tęsknica, tęsknota, osmętница** – demon przedstawiany w postaci bladego widma kobiecego, stanowiący uosobienie stanu chorobliwego zadumania, rozmarzenia, utęsknienia dopadającego przeważnie młode kobiety. *Jest choroba ciężka i nieuleczona, która najczęściej dotyka młode dziewczęta wioskowe i młode niewiasty, co jeszcze nie kołysały swoich dzieci. Na pozór nic nie boli, żadnych znaków nie ma na ciele, ale dotknięta nią traci rumieniec na twarzy, nic nie je ani pije, trapi ją bezsenność, ręce i nogi omdlewają, bezwładność całą obejmuje. Oczy, pełne dawniej ognia, zachodzą mgłą ciemną, ciało niknie, zostaje tylko skóra a kości. [...] Tęsknota spadała z nieba wraz z gwiazdami z czarnej chmury, z której biją pioruny i grad niszczący pada. Blade to widmo nosi wianek z suchej paproci na głowie, obwija się szarą płachtą wyciągniętą spod tapczana umarłego wyciągniętą, na nogi wkłada chodaki, które sama sobie uplecie z zielonej trzciny wyrwanej z jeziora albo z młodych gałązek wierzby, co rośnie nad wodami. Chodzi wolnym krokiem, ze spuszczoną głową, siada najczęściej albo pod cmentarzami lub figurami przy rozstajnych drogach. [...] gdzie znajdzie smętne dziewczę albo zapłakaną niewiastę młodą w samotności, siada przy nich, obejmuje w wychudłe ramiona i zaczyna w usta całować. [...] Zwykle niedługo żyje dziewczę po tych odwiedzinach i jedyny jest ratunek, jeżeli przybędą Trzy Niewidy z nieba na pomoc. Są to trzy czyste anioły boże, nazwane dlatego Niewidami, że dla zwykłych oczu są niewidzialne [Wój-KLE].* Atrybuty tęsknicy: wieńce z róż białych i czerwonych albo z zaszuszonych paproci (Podgórcy 2005: 465–466).

Osmętница należała chyba do grona ulubionych kobiecych postaci w liryce Przerwy-Tetmajera i była niezmiennie kojarzona ze smutkiem oraz mrocznymi krajobrazami. Występuje na przykład w *Bajecznym kraju*:

[...] A kędyś po cmentarzach chodzą Osmętnice,  
I na grób młodych dziewcząt siadają samotne –  
A mnie się obróciły tam, ku nam, żrenice,  
Tam, ku naszym zagonom, na nasze rozłogi...  
(Przerwa-Tetmajer 1900b: 115)

Znany jest również wiersz Przerwy-Tetmajera *Tęsknica*, w którym występuje żeński demon o identycznych cechach jak Osmętница:

Widzisz? Idą dziewczyny w to majowe rano  
Z kościoła, w krasnych chustkach, w koralów czerwieni;  
Idą, włos się im, płowy jak len, w słońcu mieni,  
I cieszą słońce twarzą jasną i rumianą.

Idą długim szeregiem przez miedzę żytnianą:  
Wszystko się w koło złoci, świeci i promieni;  
Jaskółki zawisają na nieba przestrzeni  
I obrygują piersi białą rzeczną pianą.

Tam, u nas tak w niedzielę, w majowy poranek  
Idą dziewczki z kościoła, z kwiatów wianki plotą,  
Ze stokrotek barwistych, z polnych macierzanek —

Zda się, Bóg w jasnym niebie twarz pokaże złotą;  
I taka mi się marzy polska okolica  
I na sercu mi kładzie ciężką dłoń Tęsknica...  
(Przerwa-Tetmajer 1900b: 117)

## Zwrotki A2 i B2

Jednostka oryginału	Odpowiedniki słownikowe	A2	B2	Komentarz
schodzą	сходят, спускаются, лезут, сползают	опускаются	сходят	Pewne wątpliwości może budzić wybór w A, gdyż „schodzić” w jako «опускаться» nie jest znaczeniem głównym tego czasownika. Niemniej wskazuje on na ruch z góry na dół, ale chyba bardziej pionowy niż skośny.
cienie	тени	тени	отражения	Niepoprawny wybór w B, bo «отражения» to odbicia, a w oryginale nie chodzi o odbicie, lecz duchy-cienie.
się wodzą	медленно ходят	плывут	водятся	Nietrafne wybory w A i B. W A – zmiana obrazu na płynięcie. W B – w j. ros. jest czasownik «водиться», ale nie w znaczeniach, jakie występuje w oryginale.
szemrze	журчит	журчит	ропщет	Nietrafny wybór w B, ponieważ forma «ропщет» pochodzi od czasownika «роптать» – „szemrać”, ale w sensie „narzekać”.
płynię	течёт	течёт	жидкости	Nietrafny wybór w B, ponieważ automat wybrał znaczenie „пłyn” („пłynię”) i przypisał mu odpowiednik «жидкость» («жидкости»).
w mrokach	в полумраке, сумерках, мраке	во тьме	в сумерках	Nietrafny wybór w A, gdyż automat zdecydował się na znaczenie przenośne rzeczownika „mrok”.
płynię i płynię coraz dalej	течёт и течёт всё дальше	течёт и течёт всё дальше и дальше	жидкости и течёт всё далее	Nietrafny wybór w B, ponieważ automat wybrał znaczenie „пłyn” („пłynię”) i przypisał mu odpowiednik «жидкость» («жидкости»).
A coś w niej wzdycha, coś zawodzi	А что-то в ней вздыхает, что-то причитает/голосит	И что-то в её вздохах, что-то причитает	А что-то в ней вздыхает, что-то заводит	Wybory w A i B częściowo błędne. W A: niezrozumienie przekazu. W B: niepoprawne posłużenie się czasownikiem «заводить» na zasadzie homonimii.
coś się w niej skarży, coś tak żali	что-то в ней жалуется, что-то так плачется	что-то в ней жалуется, что-то жалуется	что-то в ней жалуется, что-то так жалуется	Nie do końca poprawne wybory w A i B, ponieważ automat nie znał potocznego czasownika «плакаться» w znaczeniu „żalić się”. W j. ros. zarówno czasownikowi „skarżyć się”, jak i „żalić się” odpowiada przede wszystkim «жаловаться».

Płynie i płynie, aż gdzieś ginie	Течёт и течёт, пока где-то исчезает	Оно течёт и течёт, пока куда-то не исчезает	Жидкости и течёт, пока где-то погибает	W A: zbędny i niepoprawny zaimek osobowy. Ponadto błąd logiczny: płynie, aż gdzieś nie zginie. W B – błędne wybory leksykalne w odniesieniu do czasowników („płynie” – «жидкости», „ginie” – «погибает»).
traci się w górach i w obłokach	теряется/пропадает в горах и в облаках	теряется в горах и облаках	теряется вверх и в облаках	Błąd w B: połączenie przyimkowo-rzeczownikowe „w górach” automat zamienił na przysłówek «вверх» – „w górę”.
co taka smutna stąd odchodzi	что такая печальная отсюда уходит	что так грустно уезжать отсюда	что такая печальная отсюда уходит	W A – wybory niepoprawne i błędny sens zdania. W B właściwszy wydaje się czasownik «уходить» niż «отходить», bo projektuje on bezpowrotność, o której mowa w następnych wersach wiersza.
przepada kędyś w mórz głębinie	пропадает куда-то в морской глубине	исчезает где-то в морской пучине	пропадает кэндьсь в мори глэмбине	W A maszyna wybrała rzeczownik «пучина» mający w j. pol. odpowiedniki „odmęt”/„otchłań”, na skutek czego został nieco zmieniony obraz zaprojektowany przez autora. Wariant B jest całkowicie chybiony.
i już nie wraca nigdy z dala	и уже не возвращается никогда издали/издалека	и он никогда не вернётся	и он уже не возвращается никогда издала	Niepoprawne odczytanie sensu zdania w A i w B. Błędne wprowadzenie zaimka osobowego «он», podczas gdy chodzi o falę. W A zabrakło odniesienia w przestrzeni: „z dala”, w B – pojawiło się ono, lecz w niepoprawnej postaci «из дала».

## Zwrotki A3 i B3

Jednostka oryginału	Odpowiedniki słownikowe	A3	B3	Komentarz
Szare się dymy wolno wleką	Серые дымы медленно плетутся	Медленно ползёт серый дым	Серое собой дымы можно влекон	Nieakceptowalne decyzje w A i B. W A dymy (lm) zostały zastąpione jedną smugą (lp) i ukierunkowane poziomo na skutek wyboru czasownika «ползти» („pełznąć”, „czołgać się). W B – całkowite wypaczenie sensu oryginału.
над ciemne dachy kryte słomą	над тёмные крыши, крытые соломой / соломенные крыши	над тёмными крышами, покрытыми соломой	над тёмными крышами, крытое соломой	Błędne wybory w A i B. W oryginale jest wyeksponowany fakt unoszenia się dymów nad dach, a nie ich obecność nad nimi. W B – usterki językowe: brak spójności gramatycznej pomiędzy częściami przekładu znajdującymi się po przecinku.
wleką się, snują gdzieś daleko	плетутся, бродят куда-то далеко	они тащат и бредут куда-то далеко	влекон себя, снуют где-то далеко	W obu wariantach wybory niepoprawne leksykalnie. Ponadto w B – jednostki nie występujące w j. ros. («влекон себя»)
zawisną chwilę nieruchomo	зависнут (на) минуту	они будут висеть неподвижно какое-то время	повиснут момент неподвижно	W obu wariantach wybory niepoprawne leksykalnie. W A „chwila” zostaje zastąpiona „jakimś czasem”. W B decyzja do przyjęcia, gdyby zamiast słowa «момент» pojawiła się «минута».
i giną w pustym gdzieś przestworzu	и исчезают куда-то в пустом просторе	и они исчезают куда-то в пустом пространстве	и погибают в пустом где-то пространстве	W obu wypadkach automat wybrał odpowiednik dla słowa „przestrzeń” (прстранство»), a nie „przestworze”/”przestwór” («простор»), które zaprojektował autor. Dymy rozplywały się bowiem nie na pustym terenie, lecz w powietrzu i w tej sytuacji jedynie właściwym wyborem jest rzeczownik «простор».
Może za rzeczną płynąc falą	Может быть, за речной плывя/стремлясь волной	Может быть, за рекой струится волна	Возможно за речную плывя волной	Wybory w A i B niepoprawne. W A – wypaczenie sensu oryginału. W B – błąd gramatyczny (zamiast narzędnika – biernik).
polecą kędyś aż ku morzu	полетят куда-то до самого моря	они полетят куда-то в сторону моря	поручат кэндьсь даже к морю	Prawie do przyjęcia wybór w A. Nieakceptowalny w B z powodu błędnych decyzji maszyny, która sięgając po słowo «поручат» potwierdziła, że odczytała ten fragment jako formę czasu przyszłego utworzoną od czasownika „polecić” («поручить»). Ponownie dała o sobie znać homonimia.

A mrok się rozpościera dałą	А сумерки простираются/развёртываются/раскидываются далью	И тьма распространяется вдалеке	А сумерки распространяются далью	Niepoprawny przekład w A na skutek niewłaściwych wyborów leksykalnych. W A – zbędny przedrostek <i>pac-</i> w czasowniku «простирается».
i coraz szerzej idzie, szerzej	и всё шире идёт, шире	и он идёт всё шире и шире	и всё шире поднимаются, шире	W B niewłaściwy wybór czasownika, który implikuje unoszenie się, a oryginał projektuje ruch poziomy.
i coraz cięższy, gęstszy leży	и всё тяжелее, гуще лежит	и он становится тяжелее и плотнее	и более всё тяжёлый, густой лежит	Usterki w wariantach A i B. W A: zmiana czasownika z „leżeć” na „stawać się” pociąga za sobą modyfikację obrazu. Bliższy wyborowi słownikowemu w odniesieniu do przymiotnika „gęsty” jest «густой» niż «плотный», chociaż ten ostatni również mieści w sobie ścisłość i gęstość, ale niekoniecznie w powiązaniu z mrokiem. W B – błędny wariant tłumaczeniowy „coraz” jako «более всё», w konsekwencji cały zwrot jest językowo niepoprawny.
zatoпил lasy, zalał góry	затопил/потопил леса, залил горы	он потопил леса, затопил горы	затопил леса, залил горы	Wariant A – poprawny. W B – niepoprawna forma rzeczownika «лес» w mianowniku lm «леса».
pochłonał ziemię do rubieży	поглотил землю до рубежа/границы/окраины	он поглотил землю до окраин	поглотил землю в рубеж	Wariant A – poprawny. W B – niepoprawna konstrukcja biernikowa «в рубеж».
na niebie oparł się ponury	приткнулся к самому небу / дошёл до самого неба	в небе покоился хмурый человек	на небе опёрся мрачный	W obu wariantach błędne tłumaczenia z powodu niewłaściwego wyboru jednostki leksykalnej: w A – przymiotnik ponury została utożsamiony z ponurym człowiekiem, ponurakiem («хмурый человек»). W B – podobnie, lecz automat zaproponował w tym miejscu słowo «мрачный».

## Zwrotki A4 i B4

Jednostka oryginału	Odpowiedniki słownikowe	A4	B4	Komentarz
Idzie samotna dusza polem	Идёт одинокая душа по полю	Одинокая душа идёт по полю	Идёт одинокая душа по полю	Tłumaczenia w A i B poprawne, przy czym w A został zmieniony szyk wyrazów.
idzie ze swoim złem i bolem	идёт со своим злом и болью	он ходит со своим злом и болью	он поднимается со своим злом и бодем	Przekłady w A i B nietrafne. W A: zaimek «он», podczas gdy dusza to rzeczownik rodzaju męskiego, a czasownik podano w aspekcie niedokonanym. W B: niepoprawny wybór czasownika oraz błędna odmiana rzeczownika „ból” w narzędniku lp.
po zbożnym łanie i po lesie	по хлебной ниве и по лесу	в благодетивом поле и в лесу	после благодетивой пашни и после лесу	Błędne tłumaczenia w A i B. W A maszyna słusznie odwołała się do przymiotnika «благодетивый», bo taki jest odpowiednik słownikowy polskiego „zbożny”, nie rozpoznając autorskiego zamiaru, w którym „zbożny” to tyle, co „zbożowy” – łan zboża. Błędna jest także konstrukcja «в лесу». W B – podobnie w odniesieniu do przymiotnika „zbożny”, ponadto pojawia się rzeczownik «пашня», będące historyzmem i wskazujące, że pole znajdowało się w czyjejs arendzie. Niewłaściwy jest także przyimek «после», za którego błędnym wyborem stoi homonimia.
wszędy zło swoje, swój ból niesie	повсюду зло своё, свою боль несёт	он приносит своё зло и боль повсюду	вшенды зло своё, своя скорбь несёт	Nieakceptowalne warianty w A i B. W A: niepoprawny czasownik oraz zaimek «он» zamiast ewentualnie «она». W B: fonetyczne przeniesienie przysłówka, błędny związek zaimka dzierżawczego z rzeczownikiem «скорбь» użytym w znaczeniu przenośnym jako „ból”.
i swoją dolę klnie tułaczą	и свою долю проклинает скитальческую	и они блуждают свои проклятия	и свою долю ругается скитальческой	Błędne warianty A i B. W A maszyna nie zrozumiała sensu zdania, w B – niepoprawny wybór czasownika, chociaż mający wytłumaczenie, jako że „kłać” to po ros. «ругаться» i tylko już jako przestarzałe – «проклинать». Ponadto nieortograficzna pisownia rzeczownika «доля» w bierniku lp.

i swoje losy klnie straszliwie	и свою судьбу проклиняет ужасную	и он проклиняет свою судьбу страшными проклятиями	и свои судьбы ругается ужасные	Niepoprawne tłumaczenia w A i B. W A: niewłaściwy wybór zaimka osobowego, a przymiotnik „straszliwie” znalazł rozwinięcie w postaci przymiotnikowo-rzeczownikowej «страшными проклятиями». W B: błędne posłużenie się rzeczownikiem „los” w lm («судьбы») oraz niewłaściwy wybór czasownika w formie «ругатся» zamiast «проклиняет».
z ogromną skargą i rozpaczą	с огромной жалобой и отчаянием	с великой жалобой и отчаянием	с огромной жалобой и отчаянием	Wątpliwości budzi jedynie wybór przymiotnika «великая» w A, gdy jest odpowiednik słownikowy «огромная».
przez zasępioną idzie niwę	сквозь угрюмую идёт ниву	он идёт по мрачному полю	через насупленную поднимается ниву	Oba warianty przekładowe nie są bez usterek. W A dusza przemieszcza się po niwie, a powinna ją pokonywać, ocierając się o zboże, bo tak podpowiada przyimek „przez”. W B: niepoprawne przyimek i czasownik oraz imiesłów utworzony od czasownika «насупить» w znaczeniu „nasępic”.
Idzie jak widmo potępione	Идёт как призрак осуждённый	Он ходит, как осуждённый призрак	Поднимается, как осуждённый призрак	Usterki w obu przekładach. W A: niewłaściwy wybór aspektu czasownika na niedokonany. W B: niewłaściwy czasownik sugerujący ruch w górę. W A i B szyk wyrazów inny niż w oryginale, co ma znaczenie drugorzędne.
gwizdzie koło niej wiatr i tańczy	свистит/свищет воркуг неё ветер и танцует	ветер свистит и танцует вокруг неё	свистит около неё ветер и танцует	Tłumaczenia poprawne. Inny wybór przyimków: w A – «вокруг», w B – «около».
w którą się kolwiek zwróci stronę	в кукую бы сторону ни повернулась	в кукую бы сторону вы ни повернулись	в которую кольвек обратится сторону	Błędne wybory w A i B. W A pojawił się zaimek «вы» i czasownik bez formy zwrotnej. W B – przeniesienie fonetyczne w postaci «в которую кольвек» i niepoprawny czasownik «обратиться» «повернуться».

wszędzie gościnniec jej wygnańczy	езде большак ей изгнаннический	езде дорога её изгнания	езде гостинец её выгнанчи	Oba warianty niepoprawne. W A: „gościnniec” zastąpił automat ogólnym rzeczownikiem „droga” i odstąpił od konstrukcji z przymiotnikiem na rzecz więzi z dopełnieniem. W B – pojawił się rzeczownik «гостинец», który rzeczywiście jest ekwiwalentem słowa „gościnniec”, ale w znaczeniu „prezent”, „podarek”. Ponadto automat przeniósł polskie „wygnańczy” jako «выгнанчи», nie rozpoznając zapewne znaczenia przymiotnika „wygnańczy”.
nigdzie tu miejsca nie ma dla niej	нигде здесь нет места для неё	здесь ей нет места	нигде сюда места нет для неё	Niepoprawne decyzje w A i B. Wariant B byłby do przyjęcia, gdyby zamiast «сюда» maszyna wybrała «здесь».
nie ma spoczynku ni przystani	нет отдыха ни пристани/прибежища	нет ни покоя, ни гавани	нет отдыха, ни пристани	Błędne wybory w A: „przystań” maszyna potraktowała dosłownie jako przystań/port dla statków i wybrała rzeczownik «гавань». Właściwy kontekstowo jest również rzeczownik «отдых» niż «покой» na oznaczenie miejsca, w którym dusza mogłaby znaleźć miejsce na ukojenie swej duszy.
Idzie przez pola umęczona	Идёт по полям многострадальная	она идёт по полям уставшая	поднимается через поле замученная	Usterki w wariantach A i B. W A wątpliwości budzi wybór formy imiesłowu przysłówkowego uprzedniego «у уставшая», który prowadzi do znaczeń „zmęczony”, „znużony” jako wyniku nadmiernego wysiłku fizycznego. Natomiast w B ponownie błędny czasownik wskazujący na ruch ku górze, podczas gdy dusza zdecydowanie kroczy po polu, i imiesłów przymiotnikowy bierny «замученная», który wiedzie wprost do znaczenia „zamęczona”, „skatowana” i dopiero w sensie przenośnym do „zadręczony”.
łamiąc nad głową swą ramiona	всплескивая руками над своей головой	сломал руки над головой	ломаю над головой свою плеча	Obie wersje cyfrowe są nieakceptowalne. W A: błędy gramatyczne i niezrozumienie treści oryginału. W B – podobnie: błędy gramatyczne i niepoprawne wybory leksykalne.

### Etap szósty

Etap ostatni wiąże się nie tylko z zaproponowaniem wariantów filologicznych dla młodopolskiej leksyki niestandardowej obecnej w wierszu *Anioł Pański*, lecz także pozwala na skomentowanie tych zasobów słownych oryginału, które różnią się od współczesnej polszczyzny. I tak, podążając za pierwodziełem, tuman u Przerwy-Tetmajera trzeba rozumieć obecnie jako unoszący się w powietrzu kłąb



kurzu lub kropel wody. Wodzić się – tylko jako przemieszczać się. Tracić się – gubić się. Jednostka *kędys*, mająca w słownikach dwujęzycznych kwalifikator *książkowe*, jest oddawana teraz jako *gdzieś*. Czasownik w 3 os. lm wleką ma tę samą semantykę, co za Przerwy-Tetmajera, lecz zmieniła się jego pisownia na *włoką*. Rzeczownik *rubież* ma kwalifikator *książkowe* i nie należy do leksyki aktywnej w XXI-wiecznej polszczyźnie: zdecydowanie częściej powiemy *granica* lub *kres*. Pozostał jednak ten leksem w słownictwie wojskowym. Oprzeć się – chociaż bardzo obrazowe, dzisiaj zostanie najpewniej zastąpione czasownikiem *sięgnąć* (aż do). Zbożny łąn to łąn zboża. Słowo *zbożny* odnajdziemy obecnie we frazeologizmie *zbożne zamiary*, lecz w tym związku wyrazowym nie ma odniesienia do zboża. Wszędy – dziś *wszędzie*. Leksem *niwa* jest już raczej odczuwany jako jednostka przestarzała w znaczeniu *pole, rola*. U Przerwy-Tetmajera samotna dusza idzie łamiąc nad głową swą ramiona. W tym starożytnym geście żaloby z punktu widzenia języka polskiego powinno być *załamując ręce/ramiona*. Poecie jednak zawsze wolno więcej. Propozycje tłumaczeń filologicznych dla wymienionych tutaj przykładów zamieściłem w tabelach etapu piątego, analizując zwrotki od A1/B1 do A45/B4.

\* \* \*

Dokonałem oto analizy młodopolskiego wiersza Kazimierza Przerwy-Tetmajera *Anioł Pański*, zwracając szczególną uwagę na potencjalne problemy jego tłumaczenia na język rosyjski, wykorzystując w tym celu także jako warianty pomocnicze transpozycje cyfrowe. Przesłanka o specyfice stylistyki tego utworu jako głównym źródłem komplikacji translatorskiej znalazła tylko częściowe potwierdzenie, przy czym, według mojej oceny, najwięcej kłopotów może sprawić przekładowcy oddanie po rosyjsku nie tyle nawet zwrotek *Anioła Pańskiego*, ile jego pięciowersowego refrenu. Światy obecne w zwrotkach i rzeczywistość refrenu są zrozumiałe i dają się adekwatnie przełożyć na rosyjski, ale refren kumuluje katolicką tradycję wyrażania pozdrowienia kierowanego do Matki Jezusa i do Niego samego, odmienną leksykalnie od tradycji prawosławnej. Tak czy inaczej, odbiorca rosyjskojęzyczny powinien być, jak sądzę, poinformowany przez edytora lub tłumacza, np. za pomocą przypisu, czym jest dla katolika modlitwa *Anioł Pański* i że pozdrowienie Maryi oraz Chrystusa może nawet po polsku być wyrażone na różne sposoby. Translatorskie wybory komplikują się najbardziej w sytuacji, gdy tłumacz musi zdecydować o metrum i wierności lub niewierności formalnej (w oryginale dominuje dziewięciostopowy jamb z hiperkataleksą) wobec tkaniki wersyfikacyjnej pierwodzieła jako całości.

Jeszcze słów kilka o cyfrowych bohaterach mojej analizy, o tłumaczeniach automatycznych: trafieniach, pomyłkach i decyzjach humorystycznych maszyny. Translacje automatyczne raczej nigdy nie spełnią oczekiwań stawianych im przez zawodowych przekładowców, zwłaszcza w sferze literackiej. Zbyt wiele tu piękna i niejednoznaczności zawartej w niuansach i obrazach, by maszyna była zdolna zastąpić udanie umysł człowieka. Owszem, zdarzały się zarówno w wersji A, jak i B miejsca zupełnie tłumaczeniowo akceptowalne, zdecydowana większość zawierała jednak różnego rodzaju błędy językowo-logiczne. Niekiedy maszyna sięgała do zasobów innego języka, od-

czytując na przykład polskie „hen” jako angielska „kura” i proponując translata w postaci «курица», co może świadczyć o głębokim powiązaniu elektronicznych systemów językowych ze sobą w ramach tłumaczeń cyfrowych. Bywało też, że automat przynosił fonetycznie pewne jednostki z polskiego do rosyjskiego, odwzorowując rodzime brzmienia za pomocą znaków cyrylicy. Wszystko to prowadzi do wniosku, że w pojedynku człowieka z maszyną wciąż zwycięża człowiek. I jest to wniosek optymistyczny.

## Bibliografia / References

- Aktual'nye voprosy praktičeskoj realizacii sistem avtomatičeskogo perevoda.* (1982). Andrúsenko, V.M. (Red.). Moskva: Izdatel'stvo Moskovskogo universiteta [*Актуальные вопросы практической реализации систем автоматического перевода.* (1982). Андриященко, В.М. (Ред.). Москва: Издательство Московского университета].
- Al-Araj, A. (2020). Fenomen popularności utworów poetyckich Kazimierza Tetmajera wśród kompozytorów. *Konteksty Kultury*, 17/2: 169–182.
- Avtomatičeskij perevod.* (1971). Sb. statej. Kulagina, O.S. i dr. (Red. i predis.). Moskva: «Progress» [*Автоматический перевод.* (1971). Сб. статей. Кулагина, О.С. и др. (Ред. и предис.). Москва: «Прогресс»].
- Baranowski, B. (1981). *W kręgu upiorów i wilkołaków. Demonologia słowiańska.* Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Barhudarov, L.S., Kolšanskij, G.V. (1958). K voprosu o vozmožnostah mašinnoogo perevoda. *Voprosy ŗzykoznanija*, 1: 129–133 [Бархударов, Л.С., Колшанский, Г.В. (1958). К вопросу о возможностях машинного перевода. *Вопросы языкознания*, 1: 129–133].
- Bednarczyk, A. (2011). *Problemy archaizacji w przekładzie.* W: *Historyczne oblicza przekładu.* Fast, P. Car, A. Osadnik, W.M. (Red.). Katowice: Wydawnictwo „Śląsk”: 63–76.
- Bednarczyk, A. (2014). Co jest oryginałem i czym jest tłumaczenie? *Teksty Drugie*, 4: 339–356.
- Bednarczyk, A. (2019). *Analiza pretranslatorska tekstu jako pierwszy etap tłumaczenia poetyckiego.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Borowski, J., Wrona, M. (2021). *Mitologia słowiańska.* Olszanica: Wydawnictwo BOSZ.
- Dlatego że są. Antologia współczesnej poezji polskiej.* (2005). *Тому що вони є. Антологія сучасної польської поезії.* Упор. С. Шевченко. Львів: Каменяр.
- Emocje. Ekspresja. Poetyk – przegląd zagadnień.* (2013). Red. Saniewska, D. Kraków: Wydawnictwo Libron – Filip Lohner.
- Helvin, N. (2021). *Rosyjska czarna magia. Wierzenia i praktyki heretyków i bluźnierców.* Przeł. M. Lewiński. Białystok: Illuminatio.
- Jabłońska, K. (1969). *Kazimierz Tetmajer. Próba biografii.* Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Jakóbczyk, J. (2001). *Kazimierz Przerwa-Tetmajer. Zbliżenia.* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kielar, B. (1988). *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Klechdy, starożytne podania i powieści ludu Polskiego i Rusi.* (1972). Zebrał i spisał K.W. Wójcicki. Wybór i oprac. R. Wojciechowski. Słowo wstępne J. Krzyżanowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Kondratiew, A. (2014). *Na brzegu Jarynia. Powieść demonologiczna.* Przeł., oprac. i wstęp H. Dubyk. Olsztyn: Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa „Borussia”.
- Kopaliński, W. (2006). *Słownik mitów i tradycji kulturowych.* Warszawa: Bellona.

- Kosiński, T.J. (2020). *Wiara Słowian*. Warszawa: Bellona.
- Kulagina, O.S. (1979). *Issledovanîa po mašinnomu perevodu*. Moskva: Nauka [Кулагина, О.С. (1979). *Исследования по машинному переводу*. Москва: Наука].
- Legeżyńska, A. (1999). *Tłumacz i jego kompetencja autorskie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Literaturnââ ènciklopediâ: V 11 t. T. 11.* (1939). Moskva: Hudožestvennaâ literatura. Stb.: 248–249 [Литературная энциклопедия: В 11 т. Т. 11. (1939). Москва: Художественная литература. Стб.: 248–249]. (Online) <http://feb-web.ru/feb/litenc/encyclp/leb/leb-2481.htm> (dostęp 17.10.2023).
- Ludskanow, A. (1973). *Tłumaczy człowiek i maszyna cyfrowa*. Przeł. R. Leski, A. Naumow. Warszawa: Wydawnictwo Naukowo-Techniczne.
- Magnuszewski, J. (1951). Korespondencja Kazimierza Przerwy-Tetmajera z Franciszkiem Kwapiem. *Pamiętnik Literacki: czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej*, 42/1: 258–282.
- Makowiecki, A.Z. (1996). *Literatura Młodej Polski*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Mašinnyj perevod i prikladnaâ lingvistika*. (1974). Rozenecvejg, V.Û. (Red.). Moskva: Moskovskij pedagogičeskij institut inostrannyh âzykov [Машинный перевод и прикладная лингвистика. (1974). Розенцвейг, В.Ю. (Ред.). Москва: Московский педагогический институт иностранных языков].
- Miller, I.S. (1969). *Kazimež Tetmajer. V: Istoriâ pol'skoj literatury*. T. 2. Moskva. [Миллер, И.С. (1969). *Казимеж Тетмайер. В: История польской литературы*. Т. 2. Москва].
- Modernizm* (2008). Źurawski, S. (Red.). Warszawa: Wydawnictwa Naukowe PWN.
- Napârêjmy: ad Buga da Varty. Antalogiâ pol'skaj paëzii XX stagoddzâ*. (2003). T. 1. Perakłady i prad-mova A. Lojki. Minsk: «Èncyklapedyks» [Напярэімы: ад Буга да Варты. Анталогія польскай паэзіі XX стагоддзя. (2003). Т. 1. Пераклады і прадмова А. Лойкі. Мінск: «Энцыклапедыкс»].
- Osmętnica*. (2023). W: *Słownik języka polskiego*. Red. W. Doroszewski. (Online) <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/osmętnica> (dostęp 18.10.2023).
- Panorama der polnischen Literatur des 20. Jahrhunderts*. (1996). 1. Poesie: 1000 Gedichte, Fragmente aus Versdramen und poetischer Prosa von 1000 Autoren [w 2. cz.]. Cz. 1. K. Dedecius. (Red. i tł.). Zuerich: Ammann.
- 50 pol'skih poetiv: Antologîâ pol'skoj poezii*. (2001). Per., peredm. ta dovid. pro avt. D. Pavlička. Kiïv: Vid-vo Solomii Pavličko «Osnovi» [50 польських поетів: Антологія польської поезії. (2001). Пер., передм. та довід. про авт. Д. Павличка. Київ: Вид-во Соломії Павличко «Основи»].
- Pet vekova poljske poezije. Antologija*. (1991). Jokić, M. (Oprac.). Rakocević, A., Novaković, L., Milanovac, G. (Red.). Decje Novine Pristina: Jedinstvo.
- Podgórcy, B. i A. (2005). *Wielka księga demonów polskich. Leksykon i antologia demonologii ludowej*. Katowice: Wydawnictwo KOS.
- Podraza-Kwiatkowska, M. (1975). *Symbolizm i symbolika w poezji Młodej Polski. Teoria i praktyka*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Przerwa Tetmajer, K. (2023). *Dzwony. Tryptyk. Część trzecia*. (Online) <https://literat.ug.edu.pl/tetmajer/067.htm> (dostęp 19.10.2023).
- Przerwa-Tetmajer, K. (1900a). *Anioł Pański*. W: Przerwa-Tetmajer, K. (1900). *Poezye. III. Wydanie drugie*. Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolfa. Kraków: G. Gebethner i Spółka.
- Przerwa-Tetmajer, K. (1900b). *Bajeczny kraj*. W: Przerwa-Tetmajer, K. (1900). *Poezye. IV*. Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolfa. Kraków: G. Gebethner i Spółka.
- Przerwa-Tetmajer, K. (2012). *Poezje*. Toruń: Wydawnictwo C&T.

- Revzin, I.I., Rozenecvejg, V.Û. (1964). *Osnovy obščego i mašinnogo perevoda*. Moskva: Vyššaâ škola [Ревзин, И.И., Розенцвейг, В.Ю. (1964). *Основы общего и машинного перевода*. Москва: Высшая школа].
- Siedlecki, J., ks. (1994). *Śpiewnik kościelny*. Kraków: Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy.
- Skowron, A. (1972). *O semantycznym tłumaczeniu języków maszynowych*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Słownik języka polskiego*. (1963). T. 5: Nie-Ó. Red. W. Doroszewski. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Słownik języka polskiego*. (1992). T. 2: L-P. Red. M. Szymczak. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Tetmajer, K. (1969). *Poezje wybrane*. Wyboru dokonał i wstępem opatrzył J.Z. Jakubowski. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Tetmajer, K. (2023). *Sobranie sočinenij v svobodnyh russkih perevodah* [Тетмайер, К. (2023). *Собрание сочинений в свободных русских переводах*]. (Online) [http://az.lib.ru/t/tetmajer\\_k/](http://az.lib.ru/t/tetmajer_k/) (dostęp 08.10.2023).
- Trzy Niewidy*. (1972). W: *Klechdy, starożytnie podania i powieści ludu Polskiego i Rusi*. (1972). Zebrał i spisał K.W. Wójcicki. Wybór i oprac. R. Wojciechowski. Słowo wstępne J. Krzyżanowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 219–222.
- Voprosy teorii perevoda v zarubežnoj literature*. (1978). Komissarov, V.N. (Red.). Moskva: Meždunarodnye otnošeníâ. [Вопросы теории перевода в зарубежной литературе. (1978). Комиссаров, В.Н. (Ред.). Москва: Международные отношения].
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN* (2021). Red. A. Markowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wydrycka, A. (2016). „*Rzâdy poezji*”. *Młodopolska liryka – Studia i interpretacje*. Białystok: PRYMAT, 2016.
- Wyka, K. (1968). *Modernizm polski*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.

Grzegorz Ojcewicz is a reviewer in this issue of the journal.

NAUKI O KOMUNIKACJI  
SPOŁECZNEJ I MEDIACH  
COMMUNICATION  
AND MEDIA STUDIES



Article No. 329

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.12>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk społecznych / Social sciences

Dyscyplina naukowa: nauki o komunikacji społecznej i mediach / Discipline of science: communication and media studies

Copyright © 2024 SRG and D.A. Myślak and K. Plewik<sup>1</sup>

Citation:

Myślak, D.A., Plewik, K. (2024). Antyrosyjskie działania grupy Anonymous jako element kultury hakerskiej w kontekście agresji Rosji na Ukrainę. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 247–272.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.12>



## ANTYROSYJSKIE DZIAŁANIA GRUPY ANONYMOUS JAKO ELEMENT KULTURY HAKERSKIEJ W KONTEKŚCIE AGRESJI ROSJI NA UKRAINĘ<sup>2</sup>

\*DOMINIKA AGATA MYŚLAK

\*\*KINGA PLEWIK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie // University of Warmia and Mazury in Olsztyn

Wydział Humanistyczny / Faculty of Humanities

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej / Institute of Journalism  
and Social Communication

ul. Kurta Obitza 1, 10-725 Olsztyn, Polska / Kurta Obitza St. 1, 10-725 Olsztyn, Poland

\*Corresponding Author e-mail: [dominika.myslak@uwm.edu.pl](mailto:dominika.myslak@uwm.edu.pl)

\*ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5421-6224>

\*\*Corresponding Author e-mail: [lyoko3103@gmail.com](mailto:lyoko3103@gmail.com)

\*\*ORCID: <https://orcid.org/0009-0000-4469-3548>

(nadesłano / received 19.07.2024; zaakceptowano / accepted 31.07.2024)

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

<sup>2</sup> W artykule odwołujemy się do badań i wniosków zawartych w pracy licencjackiej Kingi Plewik *Działalność grupy Anonymous w związku z agresją Rosji na Ukrainę w 2022 roku. Analiza serwisu „Komputer Świat”* obronionej 17.06.2024 roku na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Wkład procentowy autorów w powstanie publikacji przedstawia się następująco: D.A. Myślak – 50%, K. Plewik – 50%.

## Abstract

### **Anti-Russian actions of the Anonymous group as an element of hacker culture in the context of Russia's aggression against Ukraine**

The aim of the article is to look at the anti-war and anti-Putin actions of the Anonymous group as an element of hacker culture. These actions emerged after Russia's invasion of Ukraine on February 24, 2022. They quickly gained intensity, as if parallel to the escalation of the war barbarism, whose source was and still remains in the Kremlin. The authors try to show that the unfavorable image of cybercriminals, to which Anonymous is usually attributed, collapses when considering the fact that their online activity also had a positive ethical dimension. In the initial period of the Ukrainian-Russian armed conflict, members of this international community set out to conduct awareness-raising actions for Russian citizens about the real motives of Vladimir Putin's war in Ukraine and its horrifying consequences. The source material and analytical information were provided on the "Komputer Świat [Computer World]" specialized web portal.

**Keywords:** Anonymous, Russia, Ukraine, cyber-attacks, hackers, Władimir Putin, war, hactivism.

## Abstrakt

Celem artykułu jest przybliżenie kultury hakerskiej i zobrazowanie antywojennych, a także antyputinowskich działań grupy Anonymous. Działania te pojawiły się po napaści Rosji na Ukrainę 24 lutego 2022 roku. Szybko przybrały na intensywności, równoległe do eskalacji wojennego barbarzyństwa, którego źródło było i wciąż pozostaje na Kremlu. Autorki starają się pokazać, że niekorzystny wizerunek cyberprzestępców, do jakich zalicza się zazwyczaj także grupę Anonymous, załamuje się, gdy bierze się pod uwagę fakt, iż ich aktywność w Sieci miała również pozytywny wymiar etyczny. W początkowym okresie ukraińsko-rosyjskiego konfliktu zbrojnego członkowie tej międzynarodowej społeczności postawili sobie za zadanie przeprowadzenie akcji uświadamiających obywateli Federacji Rosyjskiej o rzeczywistych pobudkach wywołania wojny przez Władimira Putina w Ukrainie i o jej przerażających skutkach. Materiał źródłowy i zarazem analityczny stanowiły informacje zamieszczone na specjalistycznym portalu „Komputer Świat”.

**Słowa kluczowe:** Anonymous, Rosja, Ukraina, cyberataki, hakerstwo, haker, Władimir Putin, wojna, haktywizm.

## Wprowadzenie

Współczesne hakerstwo jest zjawiskiem aktywnym w cyberprzestrzeni. Charakteryzuje je swoista kultura, w której ważne miejsce zajmują struktura, cele i zadania stawiane programowo lub doraźnie przez członków niejawnej społeczności między-



narodowej. Od początkowo niewinnego usuwania błędów w programach komputerowych wyraźnie ewoluowało ono, zwłaszcza w XXI wieku, ku wyspecjalizowanym rozwiązaniom informatycznym, z których hakerzy robią różnorodny użytek, a posiadane przez nich umiejętności nie zawsze służą realizacji szlachetnych celów. Z tego powodu mówi się dzisiaj o specyficznej etyce hakerskiej, usiłując wyjaśniać, a niekiedy usprawiedliwiać działania hakerów i łagodzić mimo wszystko negatywne nastawienie użytkowników Sieci do ich nielegalnych działań (Jordan 2011: 151).

Rozwój hakerstwa w czasie skutkowało m.in. pojawieniem się terminologii, która stanowi dziś stały komponent jawnego języka zarówno samych hakerów, jak i badaczy zajmujących się nielegalnymi włamaniami cyberprzestępców do cudzych systemów informatycznych, a zwłaszcza rządowych, bankowych i sektora prywatnego. Ze względu na anonimowość tych działań i skrzętne ukrywanie swej tożsamości świat hakerstwa pozostaje rozproszony i niestabilny. Potwierdzają to spostrzeżenia badaczy, którzy ostrzegają internautów przed uzależnieniem od technologii sieciowych – ich zabezpieczanie postępuje wolniej niż ich rozwój (por. Chantizis, Stais 2022: 19).

Zasadniczym przedmiotem naszego badania stała się działalność grupy hakerskiej Anonymous<sup>3</sup>. Przyglądamy się jej internetowym akcjom związanym z przeciwdziałaniem agresji Rosji na Ukrainę. Celem artykułu jest zobrazowanie na podstawie tekstów zamieszczonych w portalu „Komputer Świat” antyrosyjskich działań tej grupy hakerskiej jako elementu kultury hakerskiej, które pojawiły się po napaści Rosji na Ukrainę. Serwis ten poddałyśmy analizie zawartości jakościowo-ilościowej w okresie od ataku Rosji na Ukrainę, tj. od 24 lutego do 10 maja 2022 roku, ponieważ wtedy właśnie doszło do większości ataków hakerskich Anonimowych wywołanych agresją Kremla na Ukrainę. Portal „Komputer Świat” profesjonalnie zajmuje się problematyką hakerstwa, w tym działaniami grupy Anonymous oraz akcjami organizowanymi przez kolektywy hakerskie. W serwisie znajduje się także wiele artykułów dotyczących wydarzeń w Ukrainie, dzięki czemu możliwe stało się sięgnięcie do materiałów archiwalnych i ich eksploracja pod określonym kątem.

Materiały źródłowe w serwisie „Komputer Świat” przeanalizowałyśmy z wykorzystaniem zakresowo szerszych i węższych słów lub wyrażeń kluczowych: Anonymous, agresja Rosji na Ukrainę, ataki Anonymous, hakerzy, ataki hakerskie, Rosja, propaganda rosyjska, Anonymous + agresja Rosji. Zebrany materiał z obranej cezurę został podany analizie zawartości jakościowo-ilościowej. Przebadaliśmy zatem 41 artykułów oraz 2 filmy, stanowiące załączniki do artykułów zamieszczonych przez serwis. Zgromadzone teksty podzieliłyśmy według następującego klucza kategoryzacyjnego:

1. wiadomości hakerów do Władimira Putina – artykuły zawierające wiadomości od Anonymous bezpośrednio skierowane do prezydenta Rosji (w sumie 10 artykułów i 2 filmy);
2. ataki hakerskie na rząd rosyjski – publikacje opisujące działania haktivistów wymierzone w Kreml (14 artykułów);
3. ataki hakerskie na wybrane firmy w Rosji – materiały dotyczące akcji Anonymous wymierzone w konkretne firmy, które pozostały w Rosji (10 artykułów);

<sup>3</sup> W dalszej części tekstu zamiennie stosowana będzie także nazwa Anonimowi.

4. walka hakerów z dezinformacją i propagandą rosyjską – artykuły opisujące działania hakerów mające na celu pokazanie mieszkańcom Rosji prawdy o wydarzeniach wojennych (5 artykułów).

## Z kultury hakerskiej

W XIX wieku Edward Taylor utożsamiał kulturę z cywilizacją: „Kultura, czyli cywilizacja jest to złożona całość, która obejmuje wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawa, obyczaje oraz inne zdolności i nawyki nabyte przez człowieka jako członka społeczeństwa” (Gajda 2003: 25). Z kolei Alfred Kroeber i Clyde Kluckhohn widzieli w kulturze złożoną obszarowość, tworzącą spójną jedność: historyczną, psychologiczną, genetyczną, opisową, normatywną oraz strukturalną (Kroeber, Kluckhohn 1952: 40). Dla Antoniny Kłoskowskiej kultura była względnie zintegrowaną całością, która obejmowała „zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji oraz zawierające wytwory takich zachowań” (Kłoskowska 1980: 40). Marek Krajewski natomiast podkreślał, że definicja kultury jest płynna, zmienna ze względu na potrzeby i oczekiwania społeczeństw (Krajewski 2005: 7–9).

Kultura jest formacją nadrzędną wobec subkultury. Milton M. Gordon postrzega subkulturę jako obszar w obrębie kultury narodowej, który można wyodrębnić dzięki czynnikom o charakterze społecznym (np. grupa społeczna, etniczna, religia, zawód, miejsce zamieszkania) oraz sposobom, w jakich zestawy cech z poszczególnych kategorii łączą się ze sobą w grupach (Gordon 1947: 40). Subkultura to „wyodrębniony według jakiegoś kryterium (etnicznego, zawodowego, religijnego, demograficznego) segment życia społecznego i jego kultura” (Filipiak 1999: 13). Przykładem subkultury jest domena hakerska. Edwin Bendyk już w 2011 roku stawiał pytania, czym jest kultura hakerska, sugerując, że nie należy jej postrzegać jako jednej z barwnych, hałaśliwych i bez większego wpływu na rzeczywistość subkultur epoki ponowoczesności (Bendyk 2011: 10).

Słowo *hakerstwo* wywodzi się od angielskiego wyrazu *hack*, czyli ‘włamywać się do komputera’, w spolszczeniu: ‘hakować go’. Stąd Tim Jordan twierdzi, że *hack* jest aktem hakerstwa (Jordan 2011: 17–32). Subkulturę hakerską zrodziła „rewolucja komputerowa”, ściślej: pierwsi programiści. Początki „świadomych włamów do systemów informatycznych” łączy się zwykle z wynalazkiem Guglielmo Marconiego z 1903 roku, który miał umożliwiać bezpieczne i bezprzewodowe przesyłanie wiadomości na długie dystanse. Urządzenie skompromitował wówczas John Nevil Maskelyne (Murek 2015), a jego działania stały się inspiracją dla białych kapeluszy<sup>4</sup>. Historia hakerstwa odno-

<sup>4</sup> Wśród hakerów można wyróżnić „czarne kapelusze”, czyli hakerów podejmujących nielegalne zarobkowe działania mające na celu zniszczenie danej firmy/institucji czy też po prostu zrobienie komuś na złość. Skutki ich działań często są nieodwracalne. Najbardziej niebezpieczne są wycieki danych, które hakerzy mogą upublicznić. Drugą grupę stanowią „białe kapelusze”, czyli hakerzy łamiący zabezpieczenia „sposobem czarnego kapelusza”, lecz zamiast wykorzystać możliwość kradzieży danych, szantażu, niszczenia cyfrowego mienia, haker informuje o tym, w jaki sposób uzyskał dostęp do informacji, aby firma mogła usprawnić zabezpieczenia (tzw. testy penetracyjne). „Szare kapelu-

towała także nazwisko Josefa Carla Engressia, który nieświadomie stał się pierwszym na świecie phreakerem<sup>5</sup>. Listę osób „zasłużonych dla hakerstwa” tworzą takie znane nazwiska, jak William D. Mathews z Massachusetts Institute of Technology, który znalazł pierwszą lukę w oprogramowaniu Multics CTSS, czy Bob Thomas Creeper, twórca wirusa internetowego (Brzeziński 2022). Miano superzłoczyńcy przyłgnęło do Kevina „Condor” Mitnicka, „który nałogowo włamywał się do systemów komputerowych i telekomunikacyjnych, siejąc w nich spustoszenie” (Bendyk 2011: 8).

W dziejach hakerstwa odnotowano pozytywny wątek rodziny, albowiem w 1932 roku trzech Polacy – Marian Rejewski, Henryk Zygałski i Jerzy Różycki – złamali kod niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma (Murek 2015). W czasach PRL-u za hakerstwo uznano budowę nadajnika, który umożliwiał zhakowanie publicznej telewizji przy użyciu komputera ZX Spectrum. Operacją tą zarządzali Zygmunt Turło oraz Eugeniusz Pazderski<sup>6</sup>. Słusznie zatem zauważa Bendyk, że „trudno o bardziej mistyfikowane pojęcie współczesnego języka” (Bendyk 2011: 8) niż haker.

Atak hakerski może być przeprowadzony z dowolnego miejsca na świecie, co oznacza, że w Sieci nie istnieją cybergranice. Ataki wirusowe są czynami nie tylko szkodliwymi, lecz także niebezpiecznymi dla człowieka. Negatywny przykład odnotowany w kulturze hakerskiej stanowi wyłączenie systemu komputerowego wieży kontroli lotów na lotnisku w Worcester w 1997 roku. Z kolei w 2011 roku od dziesiątek milionów użytkowników Playstation Network oraz Sony Online Entertainment cyberprzestępcy wykradli informacje osobowe, dane kart kredytowych i debetowych. Straty poszkodowanych oszacowano na około 1–2 mld dolarów (Jankowski 2022). Tego typu zachowania cyberprzestępców zmuszają ekspertów ds. bezpieczeństwa do tworzenia nowych cyberbroni i prowadzenia zaawansowanych kampanii nastawionych na walkę z cyberprzestępczością (Murek 2015).

W ujęciu stereotypowym haker jest kojarzony z kimś, kto podejmuje działania w Sieci szkodzące innym, polegające na przykład na kradzieży danych osobowych, pozyskaniu korzyści finansowych czy uprzykrzaniu komuś życia, a hakerstwo rozumiane jest jako bezprawne wtargnięcie do obcego komputera (Jordan 2011: 33–34). Zdaniem czołowego przedstawiciela i badacza kultury hakerów, Erica Stevensa Raymonda, „hakerzy coś tworzą, a krakerzy to niszczą” (Raymond 2007). Uważa on, że hakerzy mają nie tylko swoją kulturę, ale też filozofię aktywną w niejednej dziedzinie nauki i sztuki. Utrzymuje, że hakerstwo wiąże się ze stylem życia, ze specyficznym sposobem myślenia o świecie i ludziach. Koncepcja Raymonda koresponduje w pewnym sensie z poglądem Manuela Castellsa, który kulturę hakerską łączy z kulturą technomerytokratyczną (Castells 2003: 54).

---

sze” zaś to hakerzy, którzy podejmują jednocześnie działania legalne i nielegalne, jednak w większości na rzecz dobra społeczeństwa. O tym: *Haker: Czarny...* (2022).

<sup>5</sup> Phreaker to osoba zajmująca się łamaniem zabezpieczeń telefonicznych w celu przeprowadzania tańszych lub darmowych rozmów.

<sup>6</sup> 14 września 1985 roku mieszkańcy Torunia na swoich odbiornikach telewizyjnych mogli ujrzeć przeźrocze, na którym widniał napis nawołujący do bojkotu wyborów, w tle zaś był nadawany Dziennik Telewizyjny. Zob. Górski 2022.

Jeśli istotą hakerstwa jest tworzenie nowych rzeczy, hakowanie musi pociągać za sobą określone zmiany:

Hakować to tyle, co różnić się... Hakerzy umożliwiają przyjsie na świat nowych rzeczy. Nie zawsze wielkich czy wspaniałych, czy nawet dobrych, ale – nowych. W sztuce, nauce, filozofii, kulturze, w jakimkolwiek tworzeniu wiedzy – wszędzie tam, gdzie można gromadzić dane, wydobywać z nich informacje, które stwarzają światu nowe możliwości, istnieją hakerzy hakujący nowe ze starego (McKenzie 2004: 3–4).

To z kolei przypomina pewne zjawiska obecne w medioznawstwie, jak hybrydyzacja i konwergencja. Castells twierdzi, że środowisko hakerów za najwyższą wartość uznaje wolność. Jest ona rozumiana jako: 1. swoboda w zakresie kreacji, 2. wolność w dostępie do wiedzy, 3. samodzielność w decydowaniu o dzieleniu się nową wiedzą (Wiedzo Znacwa 2022).

Kulturę hakerską charakteryzują także wewnętrzne reguły postępowania, jak na przykład zasada współpracy przy usprawnianiu najnowszych technologii, co ma służyć wolnemu poszerzaniu ogólnoświatowej wiedzy informatycznej w myśl *copyleftu* (Bendyk 2011: 10). Z tego powodu kultura hakerska jest nazywana niekiedy kulturą darów. Dokonania hakerów, traktowane jako produkt podlegający prawom autorskiemu i rynkowemu, oceniane są przez ich własne środowisko (Pietrowicz 2004: 210–211). Rezultaty działań hakerów nazywane są *labor of love*. Jak pisze Vickie Li, „Właśnie to kocham w hakowaniu aplikacji internetowych: chodzi o kreatywne myślenie, stawianie sobie wyzwań i robienie więcej, niż wydaje się to możliwe” (Li 2023: 17). Li uważa, że hakerzy przypominają superbohaterów, ale z tą różnicą, że można ich spotkać w świecie rzeczywistym. Pokonują oni ograniczenia informatyczne dzięki wyjątkowym umiejętnościom, intelektowi, kreatywności.

Hakerzy mają także własne konwencje i wydarzenia<sup>7</sup>. Do najslawniejszych należy maraton hakerski (Hackathon), w którym uczestnicy wspólnie poszukują rozwiązań problemów nakreślonych przez organizatora (AI 2023, Cioch 2023). „Maratończycy” posługują się pseudonimami, a kontakt jest wyłącznie wirtualny. Ta właśnie cecha wyróżnia kulturę hakerów na tle innych odmian kultury merytokratycznej (Wiedzo Znacwa 2022). Niektóre grupy hakerskie podczas spotkań we własnym gronie kładą nacisk na doskonalenie zasad programowania, zgłębianie tajników techniki komputerowej; inne, należące do ruchu makerów, zajmują się obróbką materiałów fizycznych (wycinarki, obrabiarki) oraz drukiem 3D (Zaród 2017: 233–235).

Hakerów cechuje specyficzna motywacja. „Haktywiści dążą do zmiany politycznej” (Jordan 2011: 118), cyberwojownicy dbają o interesy własnego państwa i angażują się w konflikty, cyberterrorysty „szukają skutków politycznych przez stosowanie psychologicznie nośnej przemocy” (Jordan 2011: 118), a cyberprzestępcy działają dla własnego zysku. Nierzadko siłą napędową hakerów staje chęć wywołania szerokiego zamieszania w cyberprzestrzeni, zrobienia komuś ważnemu złośliwego żartu, uzyskania określonych korzyści czy zaszkodzenie atakowanej instytucji. W tym celu hakerzy

<sup>7</sup> Ich tworzenie zapoczątkowała grupa z Holandii. Mowa tu o eventach, jak np. Galactic Hacker Party (1989), Hacking at the End of the Universe (1993), Hacking In Progress (1997), Hackers At Large (2001) oraz What The Hack (2005). Zob. [https://pl.frwiki.wiki/wiki/Hacker\\_\(sous-culture\)](https://pl.frwiki.wiki/wiki/Hacker_(sous-culture)) (dostęp 07.05.2022).

mogą działać bezpośrednio przez przełamanie zabezpieczeń i podszywanie się pod uprawnionego użytkownika lub pośrednio przez sięgnięcie po wirusy komputerowe. Tym, co łączy grupy hakerskie, są cyberataki. Można je przeprowadzić z wielu urządzeń, posługując się na przykład smartfonem, tabletem, laptopem, jednostką stacjonarną. Hakerzy telefonii komórkowej korzystają chętnie z *phishingu*, który polega na tworzeniu fałszywych, ale budzących zaufanie stron internetowych, a więc podszywaniu się pod rzeczywiste witryny, lub *bluehackingu*, umożliwiającym włamanie się do telefonu, gdy ten zaloguje się w niezabezpieczonej sieci Bluetooth.

Paradoksalnie hakerzy jako specjaliści wysokiej klasy bywają legalnie zatrudniani, najczęściej w instytucjach państwowych, do stworzenia zabezpieczeń chroniących dane i systemy sieciowe. W takich wypadkach „biały kapelusz”, posługując się technikami „czarnego kapelusza”, wykorzystuje kompetencje hakerskie przy łamaniu zabezpieczeń. Gdy komputerowy włamywacz uzyskuje dostęp do systemu i jego danych, informuje zleceniodawcę o lukach w zabezpieczeniu. Takie postępowanie nazywa się testowaniem penetracyjnym (zob. przyp. 4). Pisała o tym m.in. Li, która zwróciła uwagę na to, że jeszcze 10–20 lat temu zostałaaby za tego rodzaju działania aresztowana, obecnie zaś takie jak ona osoby są zatrudniane przez najpotężniejsze światowe organizacje (Li 2023: 16).

Kultura hakerska jest pojęciem szerokim, dynamicznym. Najbardziej newralgicznym jej punktem nie jest jednak strona techniczna, lecz aspekt etyczny postępowania cyberprzestępców. Wydawać by się mogło, że ataki hakerskie zawsze powinny być oceniane jednoznacznie negatywnie, lecz wydarzenia, zorganizowane i przeprowadzone przez hakerów po wybuchu rosyjsko-ukraińskiego konfliktu zbrojnego w lutym 2022 roku, tę jednoznaczność raczej osłabiają. Aktywność grupy Anonymous na tym antywojennym i antyputinowskim polu jest dobrym tego przykładem.

## Powstanie kolektywu Anonymous

Narodziny kolektywu hakerskiego Anonymous wiążą się bezpośrednio z powstaniem gier sieciowych i internetową akcją dla żartu (z ang. *for the lulz*), po której dostrzeżono wielki potencjał w tego typu aktach (Warzecha 2023). W latach 2004–2006 najpopularniejszym forum w Internecie był 4chan, stylizowany na współczesnego Reddita. Strona służyła przede wszystkim do komunikacji za pomocą obrazów. Na 4chan pojawiły się pomysły zakłócania działania innych stron internetowych na zasadzie trollingu. Wśród użytkowników tej strony znalazła się grupa aktywistów, która obrała sobie za cel zastraszenie innych społeczności internetowych (Svitlyk 2023). W tej właśnie społeczności powstał kolektyw hakerski pod nazwą Anonymous. Dokładna data powstania tej grupy nie jest możliwa do ustalenia, ale pierwsze skutki aktywności członków Anonymous dały się zauważyć w 2006 roku. Wtedy Anonimowi na swoich kontach w serwisie Habbo ustawili taki sam avatar – czarnoskórego mężczyznę z afro – po czym zablokowali dostęp do pływalni innym użytkownikom przez rozesłanie nieprawdziwej wiadomości, że została ona zainfekowana wirusem HIV. Anonymous zasłynęli także niechlubnie w Sieci, gdy wykradli kody źródłowe programów Norton Internet Security 2006 oraz Norton AntiVirus 2006, a sześć lat później udo-

stępnili je w mediach w odwecie za aresztowanie członków grupy hakerskiej LulzSec (Niemiec 2023).

Za założyciela Anonimowych uważa się Aubreya „Kirtanera” Cottle’a, hakera, badacza (...), inżyniera bezpieczeństwa komputerowego, inżyniera oprogramowania<sup>8</sup>. Oficjalnie grupa nie ma lidera i nie jest scentralizowana. Hakerzy komunikują się własnymi kanałami, nie wykonują czyichś poleceń. Struktura Anonymous przypomina nieco siatkę terrorystyczną. Anonimowi dołączają do akcji, które uznają za zgodne z ich kodeksem moralnym (Chwistek 2022f). Angażują się w konflikty polityczne, zbrojne, religijne i inne, nie będąc stroną. Ich broń stanowi Internet. Sprzeciwiają się przede wszystkim konsumpcjonizmowi, korupcji oraz wpływowi Kościoła katolickiego na życie publiczne. Chcą, by użytkownicy Sieci uważali ich za „ludzi z klasy pracującej, szukających lepszej przyszłości dla ludzkości, którzy zgadzają się co do kilku podstawowych pryncypiów: wolnego dostępu do informacji, wolności wypowiedzi, brania przez firmy i rządy odpowiedzialności za ich działania, prawa do prywatności oraz anonimowości dla prywatnych obywateli” (Zaród 2017: 233–235). Anonymous podkreślają, że nie są organizacją, klubem ani też grupą, nie posiadają statutu, nie prowadzą dokumentacji, nie pobierają składek członkowskich (Szewczyk 2023). Kierują się mottem: „Obywatele nie powinni bać się swoich rządów. Rządy powinny bać się swoich obywateli” (Pracuj.pl, online). Ataki cybernetyczne mają spowodować destabilizację ich przeciwników poprzez – choćby chwilowe – odebranie im władzy nad społeczeństwem (Pracuj.pl, online). Działania Anonymous mają na celu nagłaśnianie problemów społecznych (Rudnicki 2022b). Choć nie mają przywódcy, potrafią skutecznie się jednoczyć (Niemiec 2023). Ostrzegają przed oszustami, działają dla idei, a ich kodeks moralny nie zakłada zysków finansowych. Niemniej włamania sieciowe dokonywane przez członków Anonymous, nawet przeprowadzane w słusznej sprawie, są – obiektywnie rzecz biorąc – aktami wandalizmu i mogą stanowić zagrożenie (Koch 2023).

Anonimowi walczą o wolność, sprzeciwiają się inwigilowaniu użytkowników Internetu, ukrywaniu niektórych przedsięwzięć rządu oraz agencji szpiegowskich. Opowiadają się przeciwko ograniczaniu wolności obywatelskich, w tym użytkowników Sieci; mówią: „nie” korupcji oraz ignorowaniu problemów społecznych i powiększaniu nierówności (Koch 2023). Zwalczają faszyzm, bronią wolności w Internecie. Za niedopuszczalne uznają szpiegowanie komputera – stwierdzają, że jest ono niezgodne z zasadą anonimowości i wolności użytkownika w Sieci (Niemiec 2023). Kolektyw Anonymous skupia wiele ugrupowań posiadających własną nazwę i symbolikę, zazwyczaj związaną z historią ich kraju bądź działalnością członków<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> W 2008 roku scjentolodzy sfotografowali Cottle’a, który po tym incydencie zaczął obawiać się o bezpieczeństwo swojej rodziny i postanowił zakończyć działalność Anonymous. Podjął próby nagłośnienia złej famy kolektywu, by zniechęcić do niego społeczność. Przeprowadził akcję, w której strona Fundacji Epilepsy została wypełniona migającymi animacjami, by osoby z epilepsją doznały ataków padaczkowych. Niedługo potem przeszedł na „hakerską emeryturę”. W 2020 ponownie dołączył do grupy hakerów i był odpowiedzialny za obecność Anonymous na Twitterze. Zob. [https://en.wikipedia.org/wiki/Aubrey\\_Cottle](https://en.wikipedia.org/wiki/Aubrey_Cottle) (dostęp 22.01.2023).

<sup>9</sup> Są to np. Legion of Doom (Legion Śmierci), Cult of the Dead Cow (Kult Zdechłej Krowy), Masters of Deception (Mistrzowie Oszustwa), Legion of Hackers (Legion Hakerów), Chaos Computer Club, TeaMp0ison LulzSec (działająca zaledwie 2 miesiące w 2011 r.) czy Syrian Electronic Army. Polski

Anonimowi zyskali znaczny rozgłos w trakcie protestów przeciw porozumieniu ACTA. To wtedy powstał *hacktivism*, kolektyw zaczęto kojarzyć z maską Guya Fawkesa<sup>10</sup>. W 2012 roku doszło do Marszu Miliona Masek, w którym każdy mógł wziąć udział zakładając maskę Fawkesa. Wkrótce też stała się ona znakiem rozpoznawczym Anonymous. Była wykorzystana w Arabskiej Wiośnie Ludów w latach 2010–2012 i podczas protestów w Hongkongu w latach 2019–2020. Anonimowi stali się swego rodzaju franczyzą dla wszystkich grup niezgadzających się na ograniczanie wolności obywatelskich (Rybakow, 2023).

Anonymous pozostają, jak dotąd, nieuchwytni. Hakytywiści uderzają w CIA, FBI i policję (Matacz 2023). Anonimowi w cyberwalce atakują reżimy i państwa demokratyczne, sprzeciwiają się niesprawiedliwym decyzjom rządów, instytucji, firm (T.J., online). Jawnie głoszą, że ich cel stanowią agencje rządowe USA, Izraela, Tunezji, Ugandy i innych państw. Ważnym celem jest też Państwo Islamskie (ISIS). Grupa Anonymous zorganizowała wiele spektakularnych akcji, jak tzw. projekt Chanology, czyli serię zamachów komputerowych na Kościół Scjentologiczny (2008), „YouTube Porn Day” (2009), Operację Payback (2010), obronę WikiLeaks (2010), ataki na firmę HBGary (2011), Operację Sony (2011). Anonimowi mieli swój udział w przedsięwzięciu „Okupuj Wall Street” (2011), „największym w historii ataku na witryny rządowe” (Nowak, online) po zamknięciu Megaupload oraz Megavideo (2012). Zaznaczyli swą obecność w trakcie walki z ACTA w Polsce (2012) i „wojnie” z Donaldem Trumpem oraz Hillary Clinton (2016).

Anonimowi posługują się czterema hasłami: 1. „Jesteśmy Anonymous. Jesteśmy Legionem. Nie przebaczymy. Nie zapominamy. Spodziewajcie się nas”; 2. „Obywatele nie powinni bać się swoich rządów. Rządy powinny bać się swoich obywateli”; 3. „Anonymous to TY”; 4. „Witajcie, obywatele świata! Jesteśmy Anonymous”. Te hasła brzmią niczym manifesty (Jabłońska 2023). Zawarty w sloganach przekaz jest czytelny, jasno sformułowany.

Agresja Rosji na Ukrainę spowodowała, że członkowie grupy Anonymous uderzyli zarówno w Kreml, organizacje rządowe i pozarządowe Rosji, wielkie firmy, jak i we Władimira Putina. Od początku rosyjskiej inwazji na Ukrainę hakytywiści stawiali sobie za cel wywieranie presji na prezydencie Federacji Rosyjskiej i jego podwładnych, by wojska okupacyjne wycofały się z terenów Ukrainy. Tym samym obnażyli słabość rosyjskich zabezpieczeń (Rudnicki 2022a, online). Wysiłki Anonimowych nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów.

---

odłam Anonymous nosi nazwę Squad 303, który nawiązuje do Dywizjonu 303. O tym: <https://forsal.pl/artykuly/588323,hakerzy-anonymous-wiecej-zapalu-niz-umiejtnosci.html> (dostęp 22.01.2023) oraz Modzelewska 2023.

<sup>10</sup> Maską tą wywodzi się z filmu „V jak Vendetta”, którego akcja rozgrywa się w totalitarnej Anglii, a jedyną osobą stawiającą opór systemowi jest – przebrany za Guya Fawkesa – V. Sam Fawkes był członkiem grupy spiskowców, która 5 listopada 1605 roku przeprowadziła nieudany zamach na budynek brytyjskiego parlamentu. Postać Fawkesa zyskała popularność dzięki komiksowi Alana Moore’a i Dawida Lloyd’a – „V jak Vendetta”, ale większy rozgłos zapewniła ekranizacja w reżyserii Jamesa McTeigue’a. Bohater filmu zmagął się z brytyjskim totalitarnym, neofaszystowskim reżimem, używając metod klasycznego terroru. Zob. Koch 2023, Chwistek 2022f.

## **Analiza zawartości serwisu „Komputer Świat” w kontekście agresji Rosji na Ukrainę**

W kategorii *Wiadomości hakerów do Władimira Putina* znalazło się dziesięć artykułów oraz dwa filmy jako załączniki do jednej publikacji. Były to materiały wideo, które zawierały komunikaty hakerów do prezydenta Rosji<sup>11</sup>. Z ich lektury wynika, że Anonymous są przeciwnikami zarówno Putina, jak i jego reżimu. Na oficjalnych kontach społecznościowych Anonymous zostały opublikowane filmy, w których hakerzy grożą szukaniem „brudów” na Putina. Ujawnienie znalezionych informacji przez Anonymous miałyby pokazać społeczeństwu rosyjskiemu, w jaki sposób ich przywódca zdobył władzę i co ukrywa przed narodem (Gołąbiowski 2022c). W odniesieniu do kwestii rosyjsko-ukraińskiej działania oznaczane są hashtagem #OpRussia, co powinno ułatwić światową koordynację działań wymierzonych w rosyjskiego przywódcę i jego propagandę.

Prezydent Rosji nie odpowiedział na groźby hakerów. Jego konta społecznościowe nie zostały zhakowane ani sparaliżowane przez internetowych gigantów. Putin sam je usunął, a Facebook, Instagram oraz Twitter zablokował w całym kraju, co zbulwersowało Rosjan. Powstały wtedy alternatywne platformy społecznościowe, dedykowane wyłącznie społeczności rosyjskiej (B.a., 2022a), na których Putin prowadzi propagandę związaną z wojną w Ukrainie. Wyłączenie znanych stron społecznościowych nie było przypadkowe: w ten sposób Kreml walczy z internautami próbującymi zdemszkować rosyjską agitację antyukraińską.

Działania Putina miały jednak określone konsekwencje: Facebook, Instagram i Twitter nie zastosowały kar wobec swych użytkowników za propagowanie nienawiści skierowanej przeciwko przywódcy rosyjskiemu; wcześniej zamieszczanie tego typu treści groziło pozbawieniem możliwości komentowania i publikowania postów przez jakiś czas (z ang. *mute*) czy też tymczasowym zawieszeniem konta, a nawet jego usunięciem (tzw. ban). Dodatkowo Facebook zablokował profil rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Długosz 2022b). Także Google wprowadziło dla Rosjan ograniczenia w Sklepie Play. Rosyjskim użytkownikom uniemożliwiono nabywanie nowych programów i subskrypcji, realizowanie zakupów w aplikacji, a nawet pobieranie płatnych programów i gier po wcześniejszym dokonaniu zakupu. Dodatkowo zablokowano im możliwość aktualizacji płatnego oprogramowania. Ograniczenia nie obejmowały jednak darmowych aplikacji (Długosz 2022a).

Internetowa walka z propagandą kremlowską, a co za tym idzie, z polityką informacyjną w mediach rosyjskich, nie jest prowadzona wyłącznie przez hakerów, lecz również przez sieciowych gigantów. Do walki z rosyjską propagandą może przyłączyć się każdy użytkownik Internetu (Witoszka 2022b). W analizowanych publikacjach znajdują się także załączniki do oficjalnych kont Anonymous na YouTube, na których zostały opublikowane dwa filmy z groźbami skierowanymi do rosyjskiego przywódcy<sup>12</sup>. Słychać w nich jednak syntezytor mowy, a nie prawdziwy głos człowieka. Z filmu

<sup>11</sup> Spis artykułów uwzględnionych w analizie znajduje się w aneksie.

<sup>12</sup> Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=cO4uRCkuJVg> (dostęp 22.05.2024) oraz <https://www.youtube.com/watch?v=UpYJ-Mw1trM> (dostęp 22.05.2024).



wynika, że hakerzy planują przeprowadzenie akcji, której celem jest bezpośredni atak na prezydenta Rosji, zamierzają upublicznić informacje, które mają pogrozić Putina zarówno w oczach obywateli jego państwa, jak i na arenie międzynarodowej (Gołąbiowski 2022c).

W pierwszym filmie (YouTube, 2022a) widać siedzącą postać w bluzie z kapturem i masce przypisanej organizacji Anonymous. W tle pojawiają się napisy symulujące kodowanie programu lub innej aplikacji. Później postać zostaje zastąpiona urywkami filmów nagranych przez osoby mieszkające w Ukrainie, które ukazują skutki agresji Rosji. Są to m.in. obrazy nalotów rosyjskich samolotów i helikopterów na ukraińskie miasta czy kadry z rosyjskimi czołgami sunącymi opuszczonymi ulicami ukraińskich miast. Anonymous dedykują film Putinowi, o czym informują w pierwszych sekundach materiału i podkreślają, że nie akceptują działań wojsk rosyjskich oraz poleceń wydanych przez szefa z Kremla. Zaznaczają, że Putin nie respektuje podstawowych praw człowieka, okazują podziw dla determinacji Ukraińców starających się odeprzeć ataki Rosjan. Nie potrafią zrozumieć celu wrogich ataków na ukraińską ludność cywilną. Negatywnie odnoszą się do agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, oskarżając o nią Putina. Ukazują prawdę o Rosjanach przebywających w więzieniach za protesty przeciwko wojnie w Ukrainie. Anonymous twierdzą ponadto, że nałożone na Federację Rosyjską sankcje uderzą nie w samego przywódcę państwa, lecz w obywateli, agresja zaś policji wymierzona w demonstrantów wywoła dalsze protesty, co z pewnością pogłębi ogólny chaos. Autorzy filmu przekonują, że inwazja na Ukrainę prócz zerwania międzynarodowych kontaktów rosyjskiego przywódcy ujawniła jego prawdziwe oblicze. Postępowanie Putina skutkowało m.in. zerwaniem z wieloletnią neutralnością przez kraje, które w związku z jego atakiem na Ukrainę dołączyły np. do NATO. Anonymous ostrzegają, że jeśli Putin będzie kontynuował swoje agresywne działania, zrobią wszystko, by stracił poparcie zarówno własnych obywateli, jak i państw prorosyjskich. Zapowiadają dokonanie wymierzonych w Putina cyberataków „z każdej strony świata”. Deklarują gotowość do walki nie tylko z Putinem, lecz także z całym jego gabinetem władzy. Uprowadzają, że wyłączenie stron rządowych było zaledwie wstępem do cyberwojny. Obecny rząd Putina porównują z radą ministrów z okresu socjalistycznego. Twierdzą, że siła ich organizacji jest znacznie większa niż możliwości Putina (YouTube, 2022b).

Drugi film (YouTube, 2022b) rozpoczyna intro jak w informacyjnych programach telewizyjnych. Chwilę po nim na ekranie pojawia się postać w masce, która mówi, że Anonymous wciąż czekają na reakcję prezydenta Rosji na ich poprzedni film. Dodaje ona, że z powodu nasilającej się agresji Rosji wobec Ukrainy Anonimowi postanowili „zadedykować” prowadzoną przez siebie operację Putinowi. Przypominają o atakach z 2018 roku na instytucje rosyjskie. Zapytali także Putina, czy pamięta, kiedy stracił bazę danych związaną z Afganistanem, która należała do rosyjskiego Ministerstwa Obrony Cyberprzestrzeni. Omawiają zawartość przejętej przez nich bazy danych i informują, że są one już dostępne na Twitterze. Negatywnie oceniają zachowanie przywódcy Federacji Rosyjskiej wobec Finlandii i Szwecji, za które Anonymous „ukarało” Putina przejęciem i wyłączeniem rosyjskich stron rządowych. Hakerzy przedstawiają plan działania: najpierw zamierzają upublicznić zatajane przez lata informacje rangi państwowej, jak chociażby o zakrojonej na ogromną skalę korupcji. Anonymous

apelują do Putina, by przywrócił prawa ukraińskiej ludności i uczciwie przeprowadził referendum (YouTube, 2022b).

Ten film był nie tylko ostrzeżeniem dla prezydenta Rosji, lecz także wezwaniem skierowanym do Anonimowych z całego świata, by rozeznali się w kwestii majątku Putina. Anonimous podkreślili, że nie zapominają jego kłamstw, „jest już bowiem za późno, aby wszystko, co złe, zostało zapomniane” (YouTube, 2022a). Pod koniec filmu hakerzy kierują do prezydenta Federacji Rosyjskiej słowa: „Expect us...”, co znaczy: „Oczekuj/spodziewaj się nas”. Na ekranie pojawia się napis: „Putin. The world is watching you” (Putin. Świat cię obserwuje), a na dole – #OpRussia (YouTube 2022a). Materiały te są ostrzeżeniem dla Putina, Anonimous bowiem dysponują ogromną siłą oddziaływania. Wiele akcji zorganizowanych przez hakerów odbiło się przecież szerokim echem medialnym, a zamierzone cele – zostały osiągnięte (Chwistek 2021a).

Niedługo po opublikowaniu wspomnianych filmów Anonimous postanowili zhakować systemy elektroniczne zainstalowane na jachcie Putina. Włamując się do prywatnego układu, hakerzy zmienili oznaczenie jednostki, jak również dane lokalizacji, przez co wydawało się, że jacht rozbił się na Wyspie Węży. Organizacja hakerska potwierdziła, że była to celowa akcja wymierzona w prezydenta Rosji, a wypadek jachtu był mistyfikacją. Hakerzy zaakcentowali, że w ten sposób zagrozili kremlowskiemu przywódcy (Kotowski 2022j). Przedstawili także konsekwencje, które czekają Putina za ignorowanie posunięć hakerów nastawionych na ujawnianie informacji mogących podważyć autorytet głowy państwa, w tym ściśle tajne dane o majątku Putina; kwestia ta wciąż rodzi wiele teorii spiskowych (B.a. 2022b). Ujawnianie prawdy na temat przeszłości kremlowskiego dyktatora może doprowadzić do jego całkowitego upadku (Witoszka a, online).

Zhakowana została również aplikacja VKontakte – rosyjski odpowiednik Facebooka. Haktywiści posłużyli się tym komunikatorem, by rozesłać obywatelom Rosji rzetelne wiadomości na temat wojny w Ukrainie (m.in. o rzeczywistej liczbie ofiar obu stron konfliktu, uderzeniach w ukraińską ludność cywilną). Wiadomości te trafiły do kilkunastu milionów użytkowników. Ponadto haktywiści wezwali obywateli Federacji Rosyjskiej do protestowania przeciwko działaniom militarnym Putina. Administratorzy portalu szybko zareagowali na ten atak hakerski i w ciągu kilkunastu minut usunęli niepożądane wiadomości (Kotowski 2022a).

W cyberprzestrzeni nie brakuje oszustów. W Internecie wielokrotnie ogłaszano zbiórki pieniędzy na wsparcie działań hakerów. Anonimous ostro odcinają się od tego typu kłamliwych akcji i informują, że ich celem jest powstrzymanie prezydenta Rosji przed eskalacją wojny w Ukrainie, że nie zamierzają wzbogacać się na ludzkim cierpieniu. Anonimous chcą zmieniać świat na lepsze bez uzyskiwania korzyści majątkowych. Dlatego próby zbierania środków na ich działalność uznają za przykłady usiłowania wyłudzenia pieniędzy. Zachęcają jednocześnie do finansowego wspierania oficjalnych akcji na rzecz pomocy ludności ukraińskiej (Gołąbiowski 2022a).

Na podstawie analizy materiału można dojść i do takiego wniosku, że hakerzy starają się wpłynąć na szybsze zakończenie wojny rosyjsko-ukraińskiej. Nie uderzają w cywilów ani w żołnierzy, którzy wykonują rozkazy. Ich głównym celem jest przywódca Rosji, gdyż to na nim spoczywa odpowiedzialność za skutki konfliktu wojennego. Wierzą, że jeśli „pokonają” Putina, wojna zostanie zakończona. Informują lud-

ność cywilną, jak naprawdę wygląda sytuacja na rosyjsko-ukraińskim froncie. Walczą z dezinformacją.

W kategorii *Ataki hakerskie na rosyjski rząd* znalazło się czternaście artykułów. Z ich analizy wynika, że Anonymous ze swego konta na Twitterze oficjalnie wypowiedzieli cyberwojnę rządowi Federacji Rosyjskiej. Na początku hakywiści wyłączyli witryny związane z rosyjskim Ministerstwem Obrony, prezydentem Rosji oraz usługami internetowymi. Zhakowali strony: sovam.com, com2com.ru, ptt.ru, mil.ru, government.ru, kremlin.ru, rt.com. Mimo że deaktywowanie wymienionych witryn nie wpłynęło na działanie instytucji, uzmysłowiło internautom siłę Anonymous i umożliwiło ponadto dotarcie z prawdziwymi informacjami do obywateli Federacji Rosyjskiej na temat bieżącej sytuacji w Ukrainie (Kotowski 2022b).

Celem hakywistów był również «Роскомнадзор» – instytucja państwowa, która odpowiada za kontrolowanie i cenzurowanie mediów dostępnych na terenie Rosji. To właśnie na skutek jej działań nastąpiło zablokowanie Facebooka i innych internetowych gigantów. Ten organ odpowiada również za usuwanie materiałów medialnych, które zawierają m.in. takie słowa, jak „atak”, „inwazja”, „wojna”. Grupa DDoSecrets (część kolektywu Anonymous) wykrałła 800 GB danych z zasobów Federalnej Służby Nadzoru Komunikacji, Informatyki i Mediów, a następnie udostępniła je w Internecie. Pliki zawierały przede wszystkim informacje dotyczące Baszkorstostanu, republiki wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej. Na oficjalnej stronie grupy można było pobrać pliki, które zostały podzielone na dwie paczki. W pierwszej paczce znajdowały się dane dotyczące spraw kadrowych urzędu, a w drugiej – analizy prawne związane z decyzjami urzędowymi. Hakerzy ostrzegli także przed złośliwym oprogramowaniem, które może znajdować się w jednym z folderów do pobrania (Chwistek 2022b).

Następnie zaatakowano rosyjskie Ministerstwo Obrony i przejęto jego prywatne dane, które umieszczono na Twitterze Anonymous. Zablokowano witrynę internetową tego ministerstwa, co skutkowało kradzieżą danych z serwerów i udostępnieniem w Internecie m.in. numerów telefonów, maili oraz haseł rosyjskich oficjeli rządowych. Poza tym internauci postanowili zorganizować akcję, która polegała na wysyłaniu obywatelom Federacji Rosyjskiej spamu, złośliwego oprogramowania, jak również wpisywaniu mieszkańców Rosji na różnego typu listy, jak na przykład na listę osób wspierających finansowo Donalda Trumpa. Jednak w tym wypadku Twitter uznał wpis za niezgodny z zasadami serwisu i dostęp do tych danych został wstrzymany (Snoch 2022a).

Ofiarą Anonimowych stała się również rosyjska telewizja państwowa. Walczą z rosyjską dezinformacją, po zhakowaniu telewizji przez kilkanaście godzin nadawano jedynie materiały stworzone przez ukraińskich reporterów. Przede wszystkim nagrania dotyczyły Kijowa i toczonych w nim walk. Rosjanom nie udało się powstrzymać hakerów i materiały filmowe ujrzały miliony odbiorców (Witoszka 2022a). Następnie hakerzy zablokowali stronę rosyjskiej agencji informacyjnej TASS, umieszczając na niej wiadomość skierowaną do obywateli Federacji Rosyjskiej, w której nawoływano do powstrzymania agresji na Ukrainę. W komunikacie została przedstawiona wizja przyszłości Rosji zamieniającej się w ciągu kilku najbliższych lat w Koreę Północną. Wpis szybko został zdjęty, a strona jeszcze przez dłuższy okres pozostawała zablokowana (Mileszko 2022). Zhakowana została także grupa mediowa, która skupiała po-

nad sto stacji radiowych nadających w eterze i Internecie (ok. 8 mln słuchaczy). Do Internetu trafiło 1,5 mln wiadomości (823 GB poufnych e-maili z załącznikami), będących własnością prywatnej grupy mediowej «Выбери Радио» (Sieja 2022a).

Haktywiści upublicznili ponadto bazę danych rosyjskiego Ministerstwa Rozwoju Gospodarki. Każdy internauta mógł przejrzeć wykradzione informacje w prosty sposób: wystarczyło pobrać darmową aplikację do zmiany VPN, zmienić lokalizację na Rosję i wszystkie dane stawały się ogólnodostępne (Kotowski 2022c). Anonimowi zdobyli również częstotliwości radiowe i kody Morse'a używane przez rosyjskie wojska i zamieścili w Sieci listy wywołań konkretnych oddziałów rosyjskich wojsk prowadzących operacje militarne na terenie Ukrainy. Dzięki tym informacjom Ukraińcy mogli rozpoznać poszczególne jednostki, komunikujące się ze sobą w danej chwili, a także odkryć ich lokalizacje. Wykradzione częstotliwości wojskowe pomogły Ukrainie w identyfikacji rodzajów wojsk, ich danych, nazw i modeli sprzętu, z jakiego korzystali Rosjanie, oraz narzędzia do szyfrowania połączeń. Jednak internauci wątpili niekiedy w autentyczność tych ujawnionych informacji (Kotowski 2022d).

Hakerzy włamali się także do systemu monitoringu Kremla, czego dowodem było nagranie zmontowane z urywków pochodzących z sal i telekonferencji z Moskwy, Krymu i kilku innych republik. Dotknięte atakiem zostały urządzenia w salach Kremla oraz system telekonferencji (Rudnicki 2022b). Hakerzy zamieścili również na swoim koncie na Twitterze skan dokumentu *O organizacji wydarzeń informacyjnych w Internecie*, który sporządziło rosyjskie Ministerstwo Obrony. Z treści dokumentu wynikało, że „zlecono przygotowanie propagandowych filmów, które w zafałszowany sposób ukazywałyby rzekomą brutalność ukraińskich żołnierzy wobec rosyjskich jeńców” (Frąckiewicz 2022). Prawdopodobnie dokument ten stanowił podstawę podjęcia działań mających na celu podniesienie morale rosyjskiej armii i pokazania, że rozpoczęcie „specoperacji” wobec Ukrainy było słusznym posunięciem. Na dokumencie widnieje podpis wiceministra obrony Federacji Rosyjskiej, generała Dmitrija Bułhakowa (Frąckiewicz 2022).

Zaatakowana została również rosyjska agencja ALET współpracująca z firmami energetycznymi, obsługująca zgłoszenia eksportowe i celne dotyczące materiałów energetycznych. Hakerzy oficjalnie poinformowali o zhakowaniu 1,1 mld e-maili (1,1 TB danych). Organizacja hakerska nie podała dotąd informacji o tej akcji, ale wykradzione treści ukazały się w Sieci (Snoch 2022b).

Anonymous włamali się ponadto do Rosyjskiej Agencji Kosmicznej, przejmując dokumenty o rosyjskiej misji na Księżyc o nazwie Łuna-27. Dzięki temu cały świat mógł przeczytać szczegółowy opis techniki komunikacji, która miała zostać wykorzystana w trakcie wysyłania w 2025 roku rosyjskiego łazika na satelitę Ziemi. Z opublikowanych plików można było dowiedzieć się, że początkowo misję Łuna-27 zaplanowano na 2014 rok we współpracy z Indiami, lecz katastrofa projektu Fobos-Grunt spowodowała odłożenie projektu w czasie, co skutecznie zniechęciło Indie do kooperacji z Rosją i ostatecznie Indie samodzielnie wysłały sondę (Chwistek 2021c).

Hakerzy upublicznili 200 tys. e-maili (446 GB) związanych z Ministerstwem Kultury w Rosji, urzędami państwowymi w Błagowieszceńsku oraz gubernatorem regionu Twer. Podawali jednak w wątpliwość prawdziwość tych informacji i zalecali podchodzić do nich z ostrożnością (Chwistek 2021d).

Z kolei 9 maja 2022 roku, kiedy w Rosji obchodzono rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, Dzień Zwycięstwa, polska grupa haktivistów zaatakowała telewizję rosyjską. Hakerzy przeprowadzili akcję pod nazwą „Dzień Wstydu”, która polegała na włamaniu się do rosyjskich środków masowego przekazu i walce z dezinformacją na temat wydarzeń w Ukrainie. Haktywiści wdarli się do rosyjskiego systemu EPG i obecne tam teksty zastąpili słowami: „Na waszych rękach krew ukraińskich matek i dzieci” (Rudnicki 2022c). Oprócz tego zhakowaniu uległy wybrane strony i platformy, w tym rosyjski YouTube. Anonymous umieścili również notki, że rosyjski rząd i telewizja kłamią. Nazwy wszystkich rosyjskich kanałów telewizyjnych zostały zmienione na „Blood is on your hands”, czyli „Krew jest na waszych rękach” (Rudnicki 2022c).

Z analizy dziesięciu tekstów należących do kategorii *Ataki hakerskie na wybrane firmy w Rosji* wynika, że hackerzy zaatakowali firmy, które nie wycofały się z Rosji. Ich pierwszą ofiarą padło Nestle, któremu Anonymous wykradło 10 GB danych z ponad 50 tys. wpisów dotyczących klientów biznesowych współpracujących z tą firmą. W upubliczniczonych plikach można było znaleźć loginy, hasła oraz dane biznesowe. Materiały zostały dodane na specjalnie przygotowaną witrynę internetową (Kotowski 2022e).

Następnie haktywiści uderzyli w inne firmy: Leroy Merlin, Auchan, Decathlon. Usunęli rosyjskie strony internetowe marek należących do korporacji Association Familiale Mulliez, które przez kilka godzin były niedostępne, co spowodowało spore straty finansowe (Sieja 2022c). Hakerzy włamali się także do komputerów Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej i ujawnili ponad 35 tys. dokumentów (28 GB) z korespondencją, międzynarodowymi porozumieniami handlowymi i transferami pieniężnymi czy raportami na temat gospodarki Rosji. Elwira Nabiullina, prezes Banku Centralnego, nie odniosła się do sprawy, złożyła jednak rezygnację ze stanowiska, której Putin nie przyjął (Chwistek e, online).

Hakerzy usunęli – wraz z kopią zapasową – ponad 65 TB danych Rosyjskiej Federalnej Agencji Transportu Lotniczego, które zawierały ważne dokumenty, jak rejestracja i certyfikacja samolotów czy poczta elektroniczna. Poza tym zablokowali tę stronę internetową na kilkanaście godzin. Rosyjska Federalna Agencja Transportu Lotniczego w oficjalnym komunikacie podała, że wynikię problemy były związane z czasowym brakiem dostępu do Internetu i awarią systemów elektronicznych. Duplikaty utraconych dokumentów nie zostały znalezione (Ładan, online).

Anonymous dostali się także do zasobów sieciowych Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, a ściślej: do jego pionu charytatywnego. Przejęli 15 GB danych (57,5 tys. e-maili), które udostępnił dziennikarzom i badaczom, ponieważ uznali, że dane są zbyt wrażliwe, aby były ogólnodostępne w Internecie. Zhakowane zostały także Lipieckie Zakłady Mechaniczne odpowiadające za produkcję sprzętu wojskowego (Snoch 2022c). Po ataku na Rosyjski Kościół Prawosławny hackerzy opublikowali listę przedsiębiorstw z branży technologicznej, które pozostały na terenach Rosji. Marki te ostrzeżono, że ich dalsze funkcjonowanie na terenie Rosji będzie wiązało się z atakami hakerskimi na ich firmę. Na liście znaleźli się światowi liderzy technologiczni: Acer, Alibaba, Asus, BlaBlaCar, Cloudflare, Huawei, Lenovo, MSI, Tencent, Xiaomi. Większość z tych podmiotów to spółki europejskie. Wątpliwości wzbudzały jedynie spółki chińskie, ponieważ Chiny zaopatrują rosyjski przemysł obronny, a także handel

z nimi pozwala Rosji „przetrwac” międzynarodowe sankcje (Box 2022). Wymienione w tweecie przedsiębiorstwa w większości wycofały się z Rosji. Te, które nie zdecydowały się na taki krok, zostały zaatakowane przez hakerów (Kotowski 2022f).

Kolejnym celem Anonimowych stał się «Газпром» zajmujący się projektowaniem zakładów przetwórstwa gazu i obróbki materiałów petrochemicznych oraz rozwojem rafinerii naftowych. Anonymous zamieścili w sieci 728 GB danych, w których można było znaleźć ponad 768 tys. wiadomości przekazywanych między pracownikami Gazpromu (Kotowski 2022g). Włamali się do systemów informatycznych głównego operatora metra w Moskwie – «Метроспецтехника» i uzyskali dostęp do systemów sterowania oddymiania, klimatyzacji, baterii, a także planów budynków oraz raportów z każdego pociągu (Snoch 2022d, online). Hakerzy uderzyli ponadto w rosyjską firmę «Энерпред», która zajmuje się rynkiem urządzeń hydraulicznych, znajdujących zastosowanie w przemyśle energetycznym, petrochemicznym, węglowym, gazowym, budowlanym. Anonimowi opublikowali w Sieci aż 432 GB danych – 645 tys. e-maili oraz dokumenty (Snoch 2022e).

Również firma energetyczna «Электроцентромонтаж», specjalizująca się w tworzeniu, testowaniu, budowie i utrzymaniu urządzeń oraz obiektów do wytwarzania i przesyłania energii, przyciągnęła uwagę hakerów. Usługi tego giganta przemysłowego świadczone są w ponad dwudziestu pięciu regionach Rosji, a wśród klientów znajdują się elektrownie jądrowe w Kursku i Smoleńsku oraz rosyjskie linie kolejowe. «Электроцентромонтаж» współpracuje także ze światowymi potęgami, jak Siemens czy Schneider Electric. Po ataku hakerskim na tę spółkę wypłynęło ponad 1,2 mln e-maili (1,7 TB danych). Anonymous nie podali dokładnie, co znajduje się w tych dokumentach, jednak zachęcili dziennikarzy i badaczy do pobrania paczki plików, a następnie do dokładnego przejrzenia oraz przeanalizowania korespondencji, co może sugerować, że w udostępnionych materiałach było wiele interesujących treści dotyczących firmy energetycznej (Kotowski 2022h).

Hakerzy przeprowadzali ataki przede wszystkim na firmy, które nie wycofały się z Rosji. Uznali bowiem, że jest to z ich strony jednoznaczne ze wspieraniem rosyjskiej gospodarki, co przekładało się na działania militarne Rosji – w tym przypadku na działania wojenne na terytorium Ukrainy.

Do kategorii *Walka hakerów z dezinformacją i propagandą rosyjską* weszło pięć artykułów. Anonymous stworzyli narzędzie, które pozwalało na wysyłanie SMS-ów do losowo wybranego obywatela Federacji Rosyjskiej. W wiadomości znajdowała się informacja o kłamstwach Kremla, cenzurze obecnej w mediach rosyjskich, śmierci żołnierzy rosyjskich i ukraińskich na froncie oraz wezwanie do obalenia dyktatury Putina. Hakerzy podkreślali, że dołączenie do akcji jest dobrowolne, a dobrym sposobem na wzięcie w niej udziału stanie się zakup nowej karty SIM (Witoszka 2022b). Podobną akcją przeprowadzono z pocztą e-mail oraz na WhatsApp. Jej celem było wezwanie Rosjan do zaprotestowania przeciwko Putinowi i wojnie w Ukrainie (Kotowski 2022i). Rozsyłane wiadomości zostały przygotowane przez hakerów wcześniej, a informacje w nich zawarte miały pomóc w walce z kremlowską dezinformacją (Witoszka 2022c).

Hakerzy włamali się do rosyjskich drukarek podłączonych do Internetu, wysyłając im plik PDF z poleceniem ciągłego drukowania. W ten sposób powstało ponad 100 tys. kopii antyrządowych ulotek z informacjami, że Kreml oszukuje swoich oby-

wateli, a w Ukrainie trwa inwazja rosyjskich wojsk. Dodatkowo Rosjanie mogli przeczytać instrukcję, w której krok po kroku opisywano, jak ominąć nałożoną przez Putina cenzurę na Sieć. Na końcu ulotki umieszczono wezwanie do walki z rządami Putina (Sieja 2022b). Zhakowano poza tym bota używanego w Rosji w aplikacji Discord. Hakerzy przeprogramowali jego funkcje, przez co bot ukazywał gotowe wiadomości na temat konfliktu zbrojnego w Ukrainie. Przez ponad dwadzieścia cztery godziny, co pięć minut, „водка” wysyłał do wszystkich użytkowników serwerów informacje dotyczące przebiegu działań militarnych na froncie rosyjsko-ukraińskim. Za pośrednictwem bota przekazano ponad 70 mln wiadomości (Gołąbiowski 2022b).

Analiza artykułów dowodzi, że propaganda rosyjska jest wszechobecna. Tylko niewielka liczba obywateli Rosji jest świadoma, co w rzeczywistości dzieje się w Ukrainie. Hakerzy podjęli próbę uświadomienia Rosjan w kwestii panującej w ich państwie propagandzie i dezinformacji, wykorzystując do tego nie tylko zhakowane rosyjskie media publiczne, lecz także social media, komunikatory internetowe, maile i SMS-y.

## **Anonymous vs. propaganda rosyjska – podsumowanie**

Wszystkie wyodrębnione w badaniu kategorie miały wspólny mianownik: antyrosyjskie działania i akcje ogólnoswiatowe kolektywu hakerskiego Anonymous. Najwięcej artykułów w analizowanym okresie ukazało się w marcu 2022 roku – szesnaście, w kwietniu – jedenaście, a w lutym – dziesięć. To wskazuje, że najbardziej aktywnym czasem działań Anonymous był początek wojny rosyjsko-ukraińskiej. Dominowały publikacje dotyczące ataków hakerskich na Putina i jego rząd – głównych winowajców rozpętania pod koniec lutego 2022 „specjoperacji”, która od samego początku miała cechy konfliktu zbrojnego.

Na podstawie analizy materiałów źródłowych zarysował się obraz silnego kolektywu hakerskiego, który sprzeciwił się militarnym posunięciom Rosji. Anonymous dowiedli, że Federacja Rosyjska nie może czuć się w pełni bezpieczna w cyberprzestrzeni i jest narażona na hakowanie wrażliwych baz danych. Od rozpoczęcia inwazji Rosji na Ukrainę Anonimowi wykradli i upublicznili ponad 12 mln rosyjskich plików i e-maili. Ich celem stało się wywieranie presji na podwładnych Putina, by jak najszybciej wycofano wojska z terenów Ukrainy (Rudnicki 2022a). Haktywiści przyczynili się do walki z rosyjską propagandą i dezinformacją. Podważyli na pewno w jakimś stopniu autorytet rosyjskiego władcy i jego rządu (Chwistek 2021a).

W 2014 roku Rosja rozpoczęła wojnę hybrydową z Ukrainą, która zakończyła się aneksją Krymu. Osiem lat później wybuchła wojna, która trwa do dzisiaj. Prowadzona w Rosji propaganda medialna powoduje, że większość jej obywateli nie ma świadomości, iż w rozpoczętej pod koniec lutego 2022 roku wojnie rosyjsko-ukraińskiej to Federacja Rosyjska jest agresorem, a nie Ukraina. Walka z tą propagandą i dezinformacją jest możliwa przede wszystkim za pomocą Sieci. Podjęli się jej hakerzy z całego świata, starając się ukazać obywatelom Rosji prawdę i dodatkowo atakując największe firmy, instytucje rządowe, a nawet samego Władimira Putina. Wymierzone w Rosję akcje hakerskie, którym przyświecał główny cel: powstrzymać inwazję na Ukrainę – były przeprowadzane regularnie. Wziąć w nich udział mógł każdy użytkownik Sieci, co

dowodzi, że Internet jest współczesną areną walk, a pojęcia takie jak cyberwojna, cyberterrorizm, cyberataki czy cyberprzestępczość znajdują zastosowanie na co dzień. „A jeśli przyszłe konflikty i wojny mają rozgrywać się na cyfrowej granicy, to w takim razie ich żołnierzami i partyzantami siłą rzeczy będą hakerzy” (Bendyk 2011: 10), co można było zaobserwować na przykładzie działalności Anonymous w kontekście agresji Rosji na Ukrainę.



## Aneks

Tabela 1. Materiał analityczny z serwisu „Komputer Świat”

Kategoria	Autor	Data	Tytuł
Wiadomości hakerów do Putina	Łukasz Gołąbiowski	27.02.2022	Anonymous publikują wiadomość do Putina. „Szykujemy operację specjalnie dla Ciebie”
	B.a.	6.03.2022	Rosja tworzy własną internetową rzeczywistość
	Dominika Długosz	6.05.2022	Google wprowadza bolesne ograniczenia dla Rosjan
	Łukasz Gołąbiowski	27.02.2022	Anonymous o wojnie w cyberprzestrzeni z Rosją i Putinem. „Nie robimy tego dla pieniędzy”
	Bartosz Witoszka	27.02.2022	Anonymous zhakowali rosyjską telewizję państwową. Puszczono materiały z Ukrainy
	Adrian Kotowski	25.02.2022	Anonymous wypowiedzieli cyberwojnę rosyjskiemu rządowi. Nie działa wiele stron
	Adrian Kotowski	28.02.2022	Anonymous zhakowali jacht Putina. Wyzaczyli mu kurs do „piekła”
	Dominika Długosz	11.03.2022	Facebook nie będzie blokował gróźb śmierci wobec rosyjskich żołnierzy i Putina
	Bartosz Witoszka	13.03.2022	Anonymous przypominają, jak można dotrzeć z prawdą do Rosjan. „Anonymous to każdy z was”
	Michał Chwistek	18.03.2022	10 najgłośniejszych operacji Anonymous przeciwko Rosji Putina
	Adrian Kotowski	21.03.2022	Hakerzy zhakowali VKontakte i rozesłali do Rosjan informacje o wojnie w Ukrainie
Ataki hakerskie na rosyjski rząd	Adrian Kotowski	25.02.2022	Anonymous wypowiedzieli cyberwojnę rosyjskiemu rządowi. Nie działa wiele stron.
	Joachim Snoch	26.02.2022	Anonymous hakują rosyjskie Ministerstwo Obrony. Ogromny wyciek danych
	Bartosz Witoszka	27.02.2022	Anonymous zhakowali rosyjską telewizję państwową. Puszczono materiały z Ukrainy
	Tomasz Mileszko	28.02.2022	Hakerzy z Anonymous zablokowali rosyjską agencję informacyjną TASS
	Adrian Kotowski	02.03.2022	Anonymous zhakowali stronę rosyjskiego Ministerstwa Rozwoju Gospodarki. Baza danych trafiła do sieci.
	Michał Chwistek	11.03.2022	Anonymous wykradli i udostępnili 800 GB danych rosyjskiego urzędu cenzury Roskomnadzor
	Adrian Kotowski	17.03.2022	Anonymous twierdzą, że zdobyli częstotliwości radiowe i kody Morse’a używane przez rosyjskie wojska
	Maciej Frąckiewicz	29.03.2022	Anonymous chwalą się przechwyceniem rozkazu rosyjskiego generała

	Rafał Rudnicki	07.04.2022	Hakerzy Anonymous włamali się do wewnętrznego systemu monitoringu Kremla. „Teraz jesteśmy wewnątrz murów”
	Michał Chwistek	12.04.2022	Anonymous opublikowali kolejne rosyjskie maile. 200 tys. pochodzi z rosyjskiego Ministerstwa Kultury
	Michał Chwistek	25.04.2022	Anonymous opublikowali dokumenty dotyczące rosyjskiej misji na Księżyc
	Joachim Snoch	26.04.2022	Anonymous zhakowali rosyjską agencję celną ALET
	Rafał Rudnicki	09.05.2022	Polska grupa hakerów powiązanych z Anonymous bierze udział w akcji „Dzień wstydu”
	Rafał Rudnicki	02.06.2022	Anonymous atakują kolejny raz. Celem hakerów sieć, której klientami jest 8 mln Rosjan
Ataki hakerskie na wybrane firmy w Rosji	Adrian Kotowski	22.03.2022	Anonymous dotrzymani słowa. Twierdzą, że zhakowali Nestle za pozostanie w Rosji.
	Bartłomiej Sieja	24.03.2022	Anonymous zaatakowali strony Leroy Merlin, Auchan i innych marek, które nie wycofały się z Rosji
	Michał Chwistek	26.03.2022	Anonymous udostępnili 35 tys. dokumentów banku centralnego Rosji. Umowy, transakcje i raporty o stanie gospodarki
	Anna Ładan	31.03.2022	Ofensywa Anonymous: tym razem wymazali 65 TB danych Rosawiacji
	Joachim Snoch	03.04.2022	Anonymous zhakowali Rosyjski Kościół Prawosławny. Wyciekło 15 GB danych
	Adrian Kotowski	05.04.2022	Anonymous ujawnili listę celów. Będą atakować firmy, które nie wycofały się z Rosji.
	Adrian Kotowski	13.04.2022	Anonymous opublikowali 768 tys. maili spółki Gaspromu
	Joachim Snoch	20.04.2022	Hakerzy włamali się do systemów informatycznych rosyjskiego metra
	Joachim Snoch	25.04.2022	Rosyjska firma Enerpred kolejną ofiarą Anonymous
	Adrian Kotowski	29.04.2022	Anonymous zhakowali rosyjską firmę energetyczną. Do sieci wyciekło 1,2 mln maili
Box	21.08.2022	Tak chińskie firmy pomagają Rosji obchodzić sankcje	
Walka hakerów z dezinformacją i propagandą rosyjską	Bartosz Witoszka	07.03.2022	Anonymous opracowali nowe narzędzie. SMS do losowego Rosjanina sposobem na walkę z propagandą
	Adrian Kotowski	12.03.2022	Hakerzy stworzyli narzędzie do walki z propagandą. Pozwala wysłać wiadomość e-mail lub WhatsApp do losowego Rosjanina
	Bartosz Witoszka	13.03.2022	Anonymous przypominają jak można dotrzeć z prawdą do Rosjan. „Anonymous to każdy z was”
	Bartłomiej Sieja	22.03.2022	Anonymous włamali się do drukarek w Rosji. Powielają antyrządowe ulotki i instrukcje obejścia cenzury w sieci
	Łukasz Gołąbiowski	18.04.2022	Wódka na celowniku Anonymous. Rosyjski bot odsyłał do narzędzia polskich hakerów

Źródło: zestawienie własne.

## Bibliografia / References

- Bendyk, E. (2011). *Hakerstwo, pochwała wolności*. W: Jordan, T. *Hakerstwo*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN: 7–15.
- Castells, M. (2003). *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Chantizis, F., Stais, I. (2022). *Hakowanie internetu rzeczy w praktyce. Przewodnik po skutecznych metodach atakowania IoT*. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Filipiak, M. (1999). *Od subkultury do kultury alternatywnej*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Gajda, J. (2009). *Antropologia kulturowa: Wprowadzenie do wiedzy o kulturze*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Gordon, M. M. (1947). The Concept of the Sub-Culture and Its Application. *Social Forces*, 26: 40–42.
- Jordan, T. (2011). *Hakerstwo*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Krajewski, M. (2005). *Kultury kultury popularnej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Kroeber, A., Kluckhohn, C. (1952). *Culture: A Critical Review of Concepts and Definitions*. Cambridge: Harvard University.
- Li, V. (2023). *Bug Bounty Bootcamp. Przewodnik po tropieniu i zgłaszaniu luk w zabezpieczeniach*. Przeł. L. Lachowski. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Mitnick, K. (2019). *Duch w sieci. Moje przygody jako najbardziej poszukiwanego hakera wszech czasów*. Gliwice: Wydawnictwo Helion.
- Pietrowicz, K. (2004). *Etyka hakerska Wyzwanie dla konsumeryzmu?*. W: Szlendak, T., Pietrowicz, K. (Red.). „Na pokaz. O konsumeryzmie w kapitale bez kapitału”. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika: 201–212.
- Wark, McKenzie. (2004). *A Hacker Manifesto*. Cambridge: Harvard University Press.
- Zaród, M. (2017). Hakerzy i kolektywy hakerskie w Polsce. Od operacjonalizacji do laboratoriów i stref wymiany. *Studia Socjologiczne*, 1: 225–252.

## Źródła internetowe / Internet sources

- AI, (2023). *Czym jest uczenie maszynowe?*. (Online) <https://www.sap.com/poland/products/artificial-intelligence/what-is-machine-learning.html> (dostęp 28.11.2023).
- B. a. (2011). *Najgłośniejsze ataki cd.* (Online) [https://www.benchmark.pl/testy\\_i\\_recenzje/anonymus-geneza-i-glosne-ataki-anonimowych/strona/15117.html](https://www.benchmark.pl/testy_i_recenzje/anonymus-geneza-i-glosne-ataki-anonimowych/strona/15117.html) (dostęp 24.02.2024).
- B. a. (2012). *Hakerzy Anonymous: więcej zapalu niż umiejętności.* (Online) <https://forsal.pl/artykuly/588323,hakerzy-anonymous-wiecej-zapalu-niz-umiejtnosci.html> (dostęp 22.01.2023).
- B. a. (2016). *Anonymous wypowiadają „wojnę totalną” Trumpowi.* (Online) <https://tvn24.pl/biznes/ze-swiata/wybor-y-w-usa-anonymus-wypowiada-wojne-totalna-trumpowi-ra627554-4468301> (dostęp 24.02.2024).
- B. a. (2022a). *Rosja tworzy własną internetową rzeczywistość.* (Online) <https://www.komputerswiat.pl/artykuly/rosja-tworzy-wlasna-internetowa-rzeczywistosc/dh2g0gl> (dostęp 11.11.2022).
- B. a. (2022b). *Największy sekret Kremla: ile wart jest majątek Putina.* (Online) <https://www.forbes.pl/biznes/ile-wart-jest-majatek-putina-jakie-straty-poniesie-prezydent-rosji-wskutek-sankcji/c93ng12> (dostęp 20.04.2024).
- B. a. (2022c). *Haker jako potencjalne zagrożenie dla twoich danych.* (Online) <http://www.iniejawna.pl/pomoce/haker.html> (dostęp 29.05.2022).

- Bolanowski, J. (2012). *Protest przeciw ACTA, atak hakerów Anonymous, czyli powstanie styczniowe w internecie*. (Online) <https://forsal.pl/artykuly/586784,protest-przeciw-acta-atak-hakerow-anonymous-czyli-powstanie-styczniowe-w-internecie.html> (dostęp 24.02.2024).
- Box. (2022). *Tak chińskie firmy pomagają Rosji obchodzić sankcje*. (Online) <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/tak-chinskie-firmy-pomagaja-rosji-obchodzic-sankcje/zh07424> (dostęp 30.11.2023).
- Brzeziński, W. (2022). *Zanim hakerzy atakowali Rosję, czyli długa historia... hakowania!*. (Online) <https://geekweek.interia.pl/raporty/raport-grunt-to-komunikacja/artykuly/news-zanim-hakerzy-atakowali-rosje-czyli-dluga-historia-hakowania,nId,5952881> (dostęp 29.05.2022).
- Chwistek, M. (2022a). *10 najgłośniejszych operacji Anonymous przeciwko Rosji Putina*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/wideo/wydarzenia/10-najglosniejszych-operacji-anonymous-przeciwko-rosji-putina/g6q31k9> (dostęp 12.11.2022).
- Chwistek, M. (2022b). *Anonymous wykradli i udostępnili 800 GB danych rosyjskiego urzędu cenzury Roskomnadzor*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymus-wykradli-i-udostepnili-800-gb-danych-rosyjskiego-urzedu-cenzury/cyn7953> (dostęp 11.11.2022).
- Chwistek, M. (2022c). *Anonymous opublikowali dokumenty dotyczące rosyjskiej misji na Księżyc*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/anonymus-opublikowali-dokumenty-dotyczace-rosyjskiej-misji-na-ksiezyc/fksvwx2> (dostęp 11.11.2022).
- Chwistek, M. (2022d). *Anonymous opublikowali kolejne rosyjskie maile. 200 tys. Pochodzi z rosyjskiego Ministerstwa Kultury*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymus-opublikowali-kolejne-rosyjskie-maile-200-tys-pochodzi-z-rosyjskiego/lllq56g> (dostęp 11.11.2022).
- Chwistek, M. (2022e). *Anonymous udostępnili 35 tys. Dokumentów banku centralnego Rosji. Umowy, transakcje i raporty o stanie gospodarki*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/anonymus-udostepnili-35-tys-dokumentow-banku-centralnego-rosji-umowy-transakcje-i-v2wf705> (dostęp 12.11.2022).
- Chwistek, M. (2022f). *Anonymous – historia i terazniejszość. Dziś atakują Rosję, ale zaczęli znacznie bardziej „skromnie”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/artykuly/redakcyjne/anonymus-historia-i-terazniejszosc-dzis-atakują-rosję-ale-zaczęli-znacznie/j5h12el> (dostęp 22.01.2023).
- Cioch, Ł. (2023). *Hackathony: na czym polegają i kto może na nich skorzystać?*. (Online) <https://www.lcmedia.pl/hackathony-na-czym-polegaja-i-kto-moze-na-nich-skorzystac> (dostęp 28.11.2023).
- Długosz, D. (2022a). *Google wprowadza bolesne ograniczenia dla Rosjan. Chodzi o aplikacje na Androida*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/aplikacje/google-wprowadza-bolesne-ograniczenia-dla-rosjan-chodzi-o-aplikacje-na-androida/c2g2zzm> (dostęp 11.11.2022).
- Długosz, D. (2022b). *Facebook nie będzie blokował gróźb śmierci wobec rosyjskich żołnierzy i Putina*. (Online) [https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/facebook-nie-bedzie-blokowal-groz-b-smierci-wobec-rosyjskich-zolnierzy-i-putina/qwjbw5w?utm\\_source=www.komputerswiat.pl\\_viasg\\_komputerswiat&utm\\_medium=referral&utm\\_campaign=leo\\_automatic&src=ucs&utm\\_v=2](https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/facebook-nie-bedzie-blokowal-groz-b-smierci-wobec-rosyjskich-zolnierzy-i-putina/qwjbw5w?utm_source=www.komputerswiat.pl_viasg_komputerswiat&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&src=ucs&utm_v=2) (dostęp 11.11.2022).
- Frąckiewicz, M. (2022). *Anonymous chwali się przechwyceniem rozkazu rosyjskiego generała*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/anonymus-chwala-sie-przechwyceniem-rozkazu-rosyjskiego-general/mt2kteq> (dostęp 11.11.2022).
- Frymorgen, B. (2016). *„Anonymous” grozi Trumpowi: Ujawnimy twoje powiązania z rosyjską mafią*. (Online) [https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybory-prezydenckie-w-usa-2016/fakt/news-anonymus-grozi-trumpowi-ujawnimy-twoje-powiazania-z-rosyjsk,nId,2338506#crp\\_state=1](https://www.rmfm24.pl/raporty/raport-wybory-prezydenckie-w-usa-2016/fakt/news-anonymus-grozi-trumpowi-ujawnimy-twoje-powiazania-z-rosyjsk,nId,2338506#crp_state=1) (dostęp 24.02.2024).

- Gazetaprawna.pl (2022). *Haker: Czarny, Szary, a może Biały. Co to jest „white hacking” i czy jest legalny?*. (Online) <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1447091,white-hacking-odpowiedzialnosc-karna.html> (dostęp 29.05.2022).
- Gibbs, S. (2016). *Anonymous collective declares ‘total war’ on Donald Trump, again*. (Online) <https://www.theguardian.com/technology/2016/mar/15/anonymous-declares-total-war-on-donald-trump-again> (dostęp 24.02.2024).
- Gołąbowski, Ł. (2022a). *Anonymous o wojnie w cyberprzestrzeni z Rosją i Putinem. „Nie robimy tego dla pieniędzy”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymosus-o-wojnie-w-cyberprzestrzeni-z-rosja-i-putinem-nie-robimy-tego-dla-pieniedzy/542tn8r> (dostęp 11.11.2022).
- Gołąbowski, Ł. (2022b). *Wódka na celowniku Anonymous. Rosyjski bot odsyłał do narzędzia polskich hakerów*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/wodka-na-celowniku-anonymous-rosyjski-bot-odsyalal-do-narzedzia-polskich-hakerow/vx86485> (dostęp 12.11.2022).
- Gołąbowski, Ł. (2022c). *Anonymous publikują wiadomość do Putina. „Szykujemy operację specjalnie dla ciebie”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/anonymosus-publikuja-wiadomosc-do-putina-szykujemy-operacje-specjalnie-dla-ciebie/qng6m3q> (dostęp 11.11.2022).
- Górski, M. (2022). *Usłyszał o nich cały świat. Mija 35 lat od hakerskiego ataku „Solidarności”*. (Online) <https://bydgoszcz.tvp.pl/49861584/hakerski-atak-solidarnosc> (dostęp 29.05.2022).
- Hosenball, M. (2016). *Hacker who exposed Hillary Clinton’s email server expected to plead guilty*. (Online) <https://www.reuters.com/article/idUSKCN0YF2KW/> (dostęp 24.02.2024).
- HUT. (2024). (Online) <https://cdaction.pl/newsy/anonymosus-kontra-sony-czyli-wojna-hakerow-z-korporacja> (dostęp 24.02.2024).
- Jabłońska, K. (2023). *Kim są Anonymous i czym się zajmują?*. (Online) <https://www.radiokrakow.pl/aktualnosci/kim-sa-anonymosus-i-czym-sie-zajmuja> (dostęp 24.01.2023).
- Jankowski, P. (2022). *Największe ataki hakerskie na serwisy: Steam, PlayStation Network, Xbox Live*. (Online) <https://www.benchmark.pl/aktualnosci/ataki-hakerskie-na-steam-playstation-network-xbox-live.html> (dostęp: 29.05.2022).
- Kłoskowska, A. (1980). *Kultura masowa*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Koch, M. (2023). *Idee są kuloodporne. Historia Anonymous*. (Online) <https://isportal.pl/idee-sa-kuloodporne-historia-anonymosus/> (dostęp 22.01.2023).
- Kotowski, A. (2022a). *Hakerzy zhakowali VKontakte i rozesłali do Rosjan informacje o wojnie w Ukrainie*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/hakerzy-zhakowali-vkontakte-i-rozeslali-do-rosjan-informacje-o-wojnie-w-ukrainie/4nclcy2> (dostęp 11.11.2022).
- Kotowski, A. (2022b). *Anonymous wypowiedzieli cyberwojnę rosyjskiemu rządowi. Nie działa wiele stron*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/anonymosus-wypowiedzieli-cyberwojne-rosyjskiemu-rzadowi-nie-dziala-wiele-stron/phwns5v> (dostęp 11.11.2022).
- Kotowski, A. (2022c). *Anonymous zhakowali stronę rosyjskiego Ministerstwa Rozwoju Gospodarki. Baza danych trafiła do sieci*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymosus-zhakowali-strone-rosyjskiego-ministerstwa-rozwoju-gospodarki-baza-danych/h/0h14j6g> (dostęp 11.11.2022).
- Kotowski, A. (2022d). *Anonymous twierdzą, że zdobyli częstotliwości radiowe i kody Morse’a używane przez rosyjskie wojska*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymosus-twierdza-ze-zdobyli-czestotliwosci-radiowe-i-kody-morsea-uzywane-przez/y6j3wmd> (dostęp 11.11.2022).

- Kotowski, A. (2022e). *Anonymous dotrzykali słowa. Twierdzą, że zhakowali Nestle za pozostanie w Rosji*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymous-dotrzykali-slowa-twierdza-ze-zhakowali-nestle-za-pozostanie-w-rosji/ehvybxy> (dostęp 12.11.2022).
- Kotowski, A. (2022f). *Anonymous ujawnili listę celów. Będą atakować firmy, które nie wycofały się z Rosji*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymous-odnosza-sie-do-masakry-w-buczy-i-firm-ktore-nadal-wspolpracuja-z-rosja/ty42hsh> (dostęp 12.11.2022).
- Kotowski, A. (2022g). *Anonymous opublikowali 768 tys. maili spółki Gazpromu*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/anonymous-opublikowali-768-tys-maili-spolki-gazpromu/ccv9lge> (dostęp 12.11.2022).
- Kotowski, A. (2022h). *Anonymous zhakowali rosyjską firmę energetyczną. Do sieci wyciekło 1,2 mln maili*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymous-zhakowali-rosyjska-firme-energetyczna-do-sieci-wycieklo-12-mln-maili/rblqnmk> (dostęp 12.11.2022).
- Kotowski, A. (2022i). *Hakerzy stworzyli narzędzie do walki z propagandą. Pozwala wysłać wiadomość e-mail lub WhatsApp do losowego Rosjanina*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/hakerzy-stworzyli-narzedzie-do-walki-z-propaganda-pozwala-wyslac-wiadomosc-e-mail-lub/f637sq9> (dostęp 12.11.2022).
- Kotowski, A. (2022j). *Anonymous zhakowali jacht Putina. Wyznaczyli mu kurs do „piekła”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymous-zhakowali-jacht-putina-wyznaczyli-mu-kurs-do-piekla/eg8zc6r> (dostęp 11.11.2022).
- Kozłowski, A. (2023). „Dzisiaj świat hakerom przyklaskuje”. Rozmowa z dr Karoliną Małagocką o grupie Anonymous. (Online) <https://polskieradio24.pl/5/1222/Artykul/2916555,dzisiaj-swiat-hakerom-prykladuje-rozmowa-z-dr-karolina-malagocka-o-grupie-anonymous> (dostęp 24.01.2023).
- Ładan, A. (2022). *Ofensywa Anonymous: tym razem wymazali 65 TB danych Rosawiacji*. (Online) [https://www.computerworld.pl/news/Ofensywa-Anonymous-tym-razem-wymazali-65-TB-danych-Rosawiacji,437364.html?utm\\_source=news&utm\\_campaign=polecane&utm\\_medium=tags](https://www.computerworld.pl/news/Ofensywa-Anonymous-tym-razem-wymazali-65-TB-danych-Rosawiacji,437364.html?utm_source=news&utm_campaign=polecane&utm_medium=tags) (dostęp 12.11.2022).
- Matacz, M. (2023). *Nad Anonymous nikt nie ma kontroli*. (Online) <https://forsal.pl/lifestyle/technologie/artykuly/8375912,nad-anonymous-nikt-nie-ma-kontroli.html> (dostęp 24.01.2023).
- Mileszko, T. (2022). *Hakerzy z Anonymous zablokowali rosyjską agencję informacyjną TASS*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/hakerzy-z-anonymous-zablokowali-rosyjska-agencje-informacyjna-tass/yj04clf> (dostęp 11.11.2022).
- Modzelewska, K. (2023). *Anonymous z polskim pierwiastkiem. Haker zdradza, jak Squad 303 stał się częścią legendarnego kolektywu*. (Online) <https://www.dobreprogramy.pl/anonymous-moze-byc-kazdy-z-nas-haker-zdradza-jak-stac-sie-czescia-legendarnego-kolektywu,6809808245303936a> (dostęp 22.01.2023).
- Murek, M. (2015). *Historia hakerów – od robaka w komputerze do zaawansowanych cyberbroni*. (Online) <https://geekweek.interia.pl/news-historia-hakerow-od-robaka-w-komputerze-do-zaawansowanych-cy,nId,1837681> (dostęp 28.04.2022).
- Niemiec, W. (2023). *Co wiadomo o grupie Anonymous?*. (Online) [https://gospy.pl/blog/205\\_co-wiadomo-o-grupie-anonymous.html](https://gospy.pl/blog/205_co-wiadomo-o-grupie-anonymous.html) (dostęp 22.01.2023).
- Nowak, A. (2023). *Megaupload znika z sieci. Anonymous atakują w odwecie*. (Online) <https://di.com.pl/megaupload-znika-z-sieci-anonymous-atakuja-w-odwecie-wideo-42994> (dostęp 24.01.2023).
- PAP/AK. (2011). *Anonymous grożą atakiem na nowojorską giełdę*. (Online) <https://www.forbes.pl/wiadomosci/hakerzy-z-anonymous-chca-zaatakowac-wall-street/5frs5v4> (dostęp 24.02.2024).

- Pracuj.pl. (2023). *Hakerzy Anonymous – co robią i dlaczego nie znajdziesz takich ofert pracy?*. (Online) <https://porady.pracuj.pl/zycie-zawodowe/hakerzy-anonymous-co-robia-i-dlaczego-nie-znajdziesz-takich-ofert-pracy/> (dostęp 22.01.2023).
- Raymond, E. (2017). *Jak zostać Hackerem?*. Przeł. M. Pętlicki. (Online) <https://docer.pl/doc/n5c05n5> (dostęp 28.04.2023).
- Rudnicki, R. (2022a). *Anonymous podsumowują swoje działania podczas wojny. „Pokazali słabość rosyjskich zabezpieczeń”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/anonymous-podsumowuja-swoje-dzialania-podczas-wojny-pokazali-slabosc-rosyjskich/ew9h0r1> (dostęp 24.01.2023).
- Rudnicki, R. (2022b). *Ataki hakerskie Anonymous. Oto 10 najsłynniejszych akcji „haktywistów”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/artykuly/redakcyjne/ataki-hakerskie-anonymous-oto-10-najslynniejszych-akcji-haktywistow/w0zp9t7#slajd-1> (dostęp 22.01.2023).
- Rudnicki, R. (2022c). *Hakerzy Anonymous włamali się do wewnętrznego systemu monitoringu Kremla. „Teraz jesteśmy wewnątrz murów”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/wydarzenia/hakerzy-anonymous-wlamali-sie-do-wewnetrznego-systemu-monitoringu-kremla-teraz/4mhl5w8> (dostęp 11.11.2022).
- Rudnicki, R. (2022d). *Polska grupa hakerów powiązanych z Anonymous bierze udział w akcji „Dzień wstydu”. Zhakowano m.in. rosyjską telewizję*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/polska-grupa-hakerow-powiazanych-z-anonymous-bierze-udzial-w-akcji-dzien-wstydu/m06kex3> (dostęp 11.11.2022).
- Rybakow, D. (2023). *Pierwsza cyberwojna światowa. Anonymous przeciwko Rosji*. (Online) <https://www.lrt.lt/pl/wiadomosci/1261/1735171/pierwsza-cyberwojna-swiatowa-anonymous-przeciwko-rosji> (dostęp 22.01.2023).
- Sieja, B. (2022a). *Anonymous atakują kolejny raz. Celem hakerów sieć, której klientami jest 8 mln Rosjan*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymous-atakujaja-kolejny-raz-celem-hakerow-siec-ktorej-klientami-jest-8-mln-rosjan/m8mdtbm> (dostęp 11.11.2022).
- Sieja, B. (2022b). *Anonymous włamali się do drukarek w Rosji. Powielają antyrządowe ulotki i instrukcje obejścia cenzury w sieci*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymous-wlamali-sie-do-drukarek-w-rosji-powielaja-antyrzadowe-ulotki-i-instrukcje/0kq0591> (dostęp 12.11.2022).
- Sieja, B. (2022c). *Anonymous zaatakowali strony Leroy Merlin, Auchan i innych marek, które nie wycofały się z Rosji*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymou-zaatakowali-strony-leroy-merlin-auchan-i-innych-marek-ktore-nie-wycofaly/7glc2md> (dostęp 12.11.2022).
- Snoch, J. (2022a). *Anonymous hakują rosyjskie ministerstwo obrony. Ogromny wyciek danych*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/internet/anonymous-hakuja-rosyjskie-ministerstwo-obrony-ogromny-wyciek-danych/thcesd3> (dostęp 11.11.2022).
- Snoch, J. (2022b). *Anonymous zhakowali rosyjską agencję celną ALET*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymou-zhakowali-rosyjska-agencje-celna-alet/5h6p687> (dostęp 11.11.2022).
- Snoch, J. (2022c). *Anonymous zhakowali Rosyjski Kościół Prawosławny. Wyciekło 15 GB danych*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymou-zhakowali-rosyjski-kosciol-prawoslawnny-wycieklo-15-gb-danych/ll7v2hk> (dostęp 12.11.2022).
- Snoch, J. (2022d). *Hakerzy włamali się do systemów informatycznych rosyjskiego metra*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/hakerzy-wlamali-sie-do-systemow-informatycznych-rosyjskiego-metra/3mvg4ye> (dostęp 12.11.2022).

- Snoch, J. (2022e). *Rosyjska firma Enerpred kolejną ofiarą Anonymous*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/rosyjska-firma-enerpred-kolejna-ofiara-anonymous/6w9qzpt> (dostęp 12.11.2022).
- Svitlyk, Y. (2023). *Kim jest Anonymous? Historia hakerów, którzy zmieniają świat*. (Online) <https://root-nation.com/pl/articles-pl/pl-kim-jest-anonymous-historia-hakerow/> (dostęp 22.01.2023).
- Szewczyk, A. (2023). *Anonymous: Wojownicy w słusznej sprawie*. (Online) <https://www.vogue.pl/a/anonymous-haktywisci-walczą-z-rosją> (dostęp 24.01.2023).
- T.J. (2023). *Anonymous. Kim są i jakie spektakularne akcje przeprowadzili*. (Online) <https://serwisy-gazetaprawna.pl/nowe-technologie/artykuly/8406223,anonymous-kim-sa-i-jakie-spektakularne-akcje-przeprowadzili.html> (dostęp 22.01.2023).
- Warzecha, S. (2023). *Anonymous. Od internetowych trolli do wirtualnej potęgi*. (Online) <https://weszlo.com/anonymous-sylwetka-historia> (dostęp 22.01.2023).
- Wiedzo Znacwa. (2022). *Kultura hakerska*. (Online) <https://e-tg.pl/wzmianki/kultura-hakerska/> (dostęp 07.05.2022).
- Witoszka, B. (2022a). *Anonymous opracowali nowe narzędzie. SMS do losowego Rosjanina sposobem na walkę z propagandą*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymus-opracowali-nowe-narzedzie-sms-do-losowego-rosjanina-sposobem-na-walke-z-drdemjs> (dostęp: 12.11.2022).
- Witoszka, B. (2022b). *Anonymous przypominają, jak można dotrzeć z prawdą do Rosjan. „Anonymous to każdy z was”*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymus-przypominaja-jak-mozna-dotrzec-z-prawda-do-rosjan-anonymus-to-kazdy-z-was/2wy2xbk> (dostęp 12.11.2022).
- Witoszka, B. (2022c). *Anonymous zhakowali rosyjską telewizję państwową. Puszczono materiały z Ukrainy*. (Online) <https://www.komputerswiat.pl/aktualnosci/bezpieczenstwo/anonymus-zhakowali-rosyjska-telewizje-panstwowa-puszczono-materialy-z-ukrainy/hb83852> (dostęp 11.11.2022).
- YouTube (2022a). (Online) <https://www.youtube.com/watch?v=cO4uRCkuJVg> (dostęp 22.05.2024).
- YouTube (2022b). (Online) <https://www.youtube.com/watch?v=UpYJ-Mw1trM> (dostęp 22.05.2024).

Competing interests: The authors declare that they have no conflict of interests.



NAUKI O BEZPIECZEŃSTWIE  
SECURITY STUDIES



Article No. 330

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.13>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk społecznych / Social sciences

Dyscyplina naukowa: nauki o bezpieczeństwie / Discipline of science: security studies

Copyright © 2024 SRG and M. Składanowski<sup>1</sup>

Citation:

Składanowski, M. (2024). Russian Criticism of Western Liberal Democracy: A Security Perspective. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 275-285. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.13>



## RUSSIAN CRITICISM OF WESTERN LIBERAL DEMOCRACY: A SECURITY PERSPECTIVE<sup>2</sup>

MARCIN SKŁADANOWSKI

John Paul II Catholic University of Lublin

Aleje Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland

Corresponding Author e-mail: [marcin.skladanowski@kul.pl](mailto:marcin.skladanowski@kul.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1437-8904>

(received 10.10.2024; accepted 16.10.2024)

### Abstract

The aim of this article is to elucidate how Russian policy discourse presents democracy under the current conditions of confrontation with the West, identify the key elements of the Russian criticism of Western liberal democracy, and explore how Russia portrays itself as an alternative model of a democratic state. The sources for this article are Russian strategic documents, primarily those devoted to national security and foreign

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

<sup>2</sup> This work was supported by the National Science Centre, Poland, under Grant 2021/43/B/HS1/00254.

policy. These sources have been analysed for the presence of key elements defining democracy.

**Keywords:** Russia, national security, democracy, Russian conservatism, Russian security policy, Russian foreign policy.

## Abstrakt

### Rosyjska krytyka zachodniej demokracji liberalnej: perspektywa bezpieczeństwa

Celem artykułu jest ukazanie, w jaki sposób rosyjski dyskurs polityczny przedstawia demokrację w obecnych warunkach konfrontacji z Zachodem, zidentyfikowanie kluczowych elementów rosyjskiej krytyki zachodniej demokracji liberalnej oraz zbadanie, jak Rosja eksponuje siebie jako alternatywny model państwa demokratycznego.

Podstawę źródłową artykułu stanowią rosyjskie dokumenty strategiczne, poświęcone głównie bezpieczeństwu narodowemu i polityce zagranicznej. Źródła te zostały przeanalizowane pod kątem obecności kluczowych elementów definiujących demokrację.

**Słowa kluczowe:** Rosja, bezpieczeństwo narodowe, demokracja, rosyjski konserwatyzm, rosyjska polityka bezpieczeństwa, rosyjska polityka zagraniczna.

## Introduction

Russia, through the pronouncements of Vladimir Putin and other representatives of its political elite, has consistently defined itself as a democratic state. This was evident during Putin's early years in power, when Putin, at least on a declarative level, expressed a desire for political integration with the West. This has remained the case, even under conditions of escalating confrontation with the West since the onset of the Russian-Ukrainian conflict in 2014, and particularly since the Russian military aggression that began on 22 February 2024. However, the concept of democracy in Russian political discourse has shifted significantly during Putin's rule. The question is no longer whether Russia will become a democratic state modelled on Western liberal democracies, but rather one of demonstrating that the Western model of liberal democracy is not the sole possible form of a genuinely democratic state. Indeed, it is now suggested that true democracy can be found elsewhere—in Russia, China, or even, if Putin's declarations during his visit to Pyongyang are to be believed, North Korea.

The aim of this article is to elucidate how Russian strategic discourse presents democracy under the current conditions of confrontation with the West, identify the key elements of the Russian criticism of Western liberal democracy, and explore how Russia portrays itself as an alternative model of a democratic state—particularly in the context of great power competition for influence in the Global South. The research perspective adopted here is specific: we are concerned with the extent to which criticism of Western liberal democracy and the promotion of an alternative concept of

democracy is relevant to Russian security policy, both domestically and internationally. To what extent is the creation of a negative image of Western liberal democracy intended to influence internal security by consolidating Russian society and severing it from Western influences? Furthermore, do Russian official documents provide for the construction of an alternative model of a democratic state that could prove attractive internationally, thereby enhancing Russia's influence in the world and positioning Russia as a significant actor in the global security system?

Given the adopted research perspective, the sources for this article are Russian strategic documents, primarily those devoted to national security and foreign policy. These sources have been analysed for the presence of key elements defining democracy. Particular attention has been paid to the value-laden components within the sources, evaluating which patterns of state and societal organisation are deemed good or right and which are regarded as bad or wrong.

The article is structured into three parts. The first part revisits the main aspects of Russian criticism of Western liberal democracy prior to the aggression against Ukraine. The second part examines recent attempts in Russian strategic documents to portray Russia as a promoter and defender of authentic democracy. The third part offers conclusions, proposing an answer to the question of why democracy presents a threat to Putin's Russia.

## **1. Criticism of liberal democracy before the aggression against Ukraine**

In contemporary Russia, open opponents of democracy remain on the political margins. Even prominent figures such as Aleksandr Dugin, who in reality wields no discernible political influence, or Yevgeniy Fedorov, who, despite being a formal deputy to the State Duma, operates on the political periphery as the leader of the National-Liberation Movement (*Nacional'no-osvoboditel'noe dvizhenie*, NOD), are marginalised. Far more politically significant is the criticism of Western liberal democracy evident in state-controlled political discourse and in Russian policy documents since 2012, the beginning of Putin's third presidential term and the advent of the so-called conservative turn.

The objective of this criticism is not the unrealistic aspiration for Russia to return to an imperial system, nor is it a return to the political system of the Soviet Union. The criticism of Western liberal democracy serves other purposes. Domestically, it seeks to depict democratic Western states in a negative light, fostering hostile attitudes within Russian society towards Western values. This, in turn, aids in consolidating support for state policy and ensuring the unconditional acceptance of the authorities' actions, even when these actions involve the curtailment of citizens' rights or the deterioration of living conditions. Internationally, the criticism aims to position Russia as an alternative centre of integration for states that oppose Western dominance and do not subscribe to the values that the West regards as fundamental to a democratic state system. In both domestic and international dimensions, this criticism has a clear security focus. It seeks to bolster internal security by eliminating potential sources of opposition to the authorities' policies and fostering ideological cohesion within society.

Externally, it endeavours to enhance international security through the creation of an alliance of states that reject the principles and values promoted—or imposed—by the West.

### 1.1 Russia as a formally democratic state

Although Putin's Russia is authoritarian and kleptocratic (Snyder 2018: 11), de facto ruled by an oligarchy, existing legislation nonetheless shapes the direction of political and academic discourse. Formally, the Russian Federation remains a democratic state under the rule of law (Kostin and Kostina 2016: 15–16; Ūdin 2021: 10–11). Even the constitutional amendments initiated by Putin in 2020, which allowed him to seek a fifth presidential term, did not remove the constitutional guarantees inherent in democratic states. According to the constitution, sovereign power in Russia belongs to the people (Article 3.1), the state is obliged to respect human rights (Article 2), including freedom of speech (Article 29.1), the separation of state and church is guaranteed (Article 14), and any compulsory state ideology is prohibited (Article 13.2).

However, such provisions in the constitution of authoritarian states like Russia suffer from a fundamental flaw: they are essentially meaningless and, in practice, fail to protect citizens from abuses of power. Russia is a weak state (Stoner-Weiss 2006: 147–160), in which state structures and democratic procedures – though formally present, including the government, parliament, judiciary, and regional authorities – are merely façades. Currently, invoking constitutional guarantees of freedom of expression does not prevent punishment for newly introduced offences related to the war against Ukraine. The most infamous of these is the crime of ‘discrediting the armed forces,’ (*Diskreditaciâ*) where any critical statement about the war can be prosecuted. Similarly, the charge of ‘extremism’ (*Čto takoe ekstremizm?*) applies not only to organisations opposing war, corruption, or the abuse of power but also to religious groups not under state control, such as Jehovah's Witnesses (*Verhovnyj sud...*), and informal social movements whose goals contradict official ideology. For instance, the LGBTQ+ movement has been labelled as extremist (*Razrušenie tradicionnyh cennostej...*), and there is increasing pressure to designate the ‘childfree’ movement in the same way (Krivâkina 2024), despite neither of these movements being formally organised or institutionally recognised in Russia.

Despite these signs of the increasing totalitarianisation of Russian social and political life, the existing legal framework does not allow for democracy itself to be questioned. This bears a striking resemblance to Soviet-era legislation. At the level of legal formulation, the Soviet Union was also a democratic state, with constitutional guarantees of human rights, as well as the structures and institutions typical of democratic legal states. This was true even for the so-called Stalin's Constitution of 1936 (Aptekar' 2020; Makarcev 2006: 28–38). To verbally distinguish itself from the West, Soviet official discourse, and that of other communist bloc countries, referred to ‘people's democracies,’ which were intended to be different from Western democracies. A similar propaganda tactic has been employed in the naming of Ukraine's Donetsk and Luhansk regions, partly controlled by Russia since 2014 and illegally annexed in 2022, as the Donetsk People's Republic and the Luhansk People's Republic. (Constitution 2022: Article 65.1).

Continuing this Soviet tradition, contemporary Russian documents do not question democracy as such. Instead, along with mainstream political discourse controlled by the authorities, they challenge the authenticity and universality of liberal democracy, which is understood as the organisation of political and social life in Western countries. For this reason, totalitarian political systems—such as Kim Jong Un’s North Korea or Bashar al-Assad’s Syria—are not described in Russian academic literature on security and international relations as undemocratic, but as resisting the imposition of the Western model of democracy (Šamahov and Kovalev 2020: 19–20). This is why, during his 2024 visit to Pyongyang, Putin could declare that Russia together with North Korea defend democratic principles in the modern world (*Zaâvleniâ dlâ pressy...*).

## 1.2 The Russian alternative model of democracy

When discussing Russian criticism of Western liberal democracy or the Russian alternative to liberal democracy, reference is often made to the now somewhat outdated notion of ‘sovereign democracy’ in Russian political discourse, a concept attributed to Vladimir Surkov. Surkov, once an influential politician and a key figure in Russia’s control over the so-called Donetsk and Luhansk People’s Republics, is now largely marginalised. In general terms, ‘sovereign democracy,’ as proposed by Surkov (2006) and others (Borko 2015; Dugin 2019a: 898–899) was intended to mean that Russia, in defining the values, principles, and norms of its political life, does not need to refer to external models, particularly Western ones, but should instead base these on its national interests and socio-political traditions. In this sense, Russia does not reject democracy per se in the organisation of its political and social life, but it does reject external patterns and values, especially those imposed by the West.

This approach aligns with a broader strand of contemporary Russian neo-imperialist thought, which, as emphasised by figures like Dugin (2019b: 140), argues that Western values, behavioural norms, and practices are not universal but geographically and culturally localised. Therefore, it is illegitimate for the West to impose these values in different geographical, cultural, and social contexts. This view, in its radical form, extends to the concept of humanity and society, as well as the associated ideas of human rights and freedoms. In this perspective, human rights and the principle of the state being subservient to the citizen—where the ontological primacy of the individual is placed above the community—are seen as expressions of Western individualism, incompatible with Russian culture, which is rooted in collectivism (Diec 2012: 212). Interestingly, collectivism is highlighted as one of the core Russian spiritual and moral values in the National Security Strategies of the Russian Federation, both in 2015 (sec. 78) and 2021 (sec. 91).

Russian criticism of liberal democracy until 2021 relied on a fairly standard and stereotypical set of arguments. These included the glorification of individualism at the expense of social unity, the prioritisation of human rights over the welfare of the community, the emphasis on minority rights while disregarding the majority’s opinion, a relentless focus on modernisation and progress at the expense of tradition, and secularisation, understood as the marginalisation of the church and religion in public life (e.g., Kara-Murza 2013: 11–16; Medinskij 2011: 434–452). Against this backdrop, Rus-

sia was portrayed as an improved or true democracy, free from these perceived flaws (e.g., Dobren'kov and Agapov 2011: 120–121). A significant statement in this context came from the Patriarch of Moscow, Kirill, in November 2021, when the last free or partly independent media outlets were being dismantled in preparation for the war against Ukraine and the heightened confrontation with the West. Kirill asserted with conviction that Russia, in the modern world, is a 'leader of the free world' (*Patriarh Kirill nazval Rossiû «liderom svobodnogo mira»*). The patriarch also repeated this view after the outbreak of war (*Patriarh Kirill nazval Rossiû «real'no svobodnoj stranoj»*). Whether this image bore any elements of truth is irrelevant here. It was a construct designed for Western far-right groups, conservative Christians, and, on the other hand, Russians who were increasingly isolated from access to information. The image was crafted to justify Russia's confrontation with the West. The arena for this confrontation was intended to be the Russian military intervention in Ukraine, which was expected to swiftly lead to Ukraine's full subordination to Russia, following the model of Belarus. However, more importantly, this intervention was meant to demonstrate the ineffectiveness of the United States and its allies, collectively referred to in Russia as the 'collective West,' and to signal the end of their dominance in international politics.

## 2. Russia as 'Leader of the free world':

### The wartime radicalisation of discourse

While criticism of the West has been a constant feature of Russian policy and strategy documents since Putin's highly confrontational speech at the Munich Security Conference in 2007, the war against Ukraine in 2022 marked a significant shift. Criticism of the West became more radical and overt. The depiction of the West as an existential threat to Russia, previously confined to conservative Russian circles, became an integral part of the official security and foreign policy of the Russian Federation.

#### 2.1 Criticism of the West on the eve of war

It is worth noting that as early as 2021, preparations for war against Ukraine were already underway. In Putin's and the Russian General Staff's plans, the war was expected to change the situation rapidly, potentially within three days or, at the latest, within a month, leading to Ukraine's defeat, demonstrating NATO's ineffectiveness, and—on a broader scale—confirming the end of Western global dominance. These preparations were not only military but also ideological, justifying the impending war. Putin's historiosophic article 'On the Historical Unity of Russians and Ukrainians' (Putin 2021), which questioned Ukrainian national identity, culture, language, and history, is the most well-known and discussed. However, two other documents are equally important in understanding the ideological preparations for war. Alongside this article, a new National Security Strategy was published, which took an overtly confrontational stance towards the United States and NATO. Additionally, the joint Russian-Chinese communiqué issued during Putin's visit to Beijing in February 2022—where he is believed to have secured China's tacit approval for war—was also part of the ideological groundwork. To fully grasp the significance of Russian criticism of the West and liberal



democracy in relation to Russia's security policy during wartime, it is essential to examine these two key documents.

The 2021 National Security Strategy asserts that only by preserving self-reliance, culture, traditional spiritual and moral values, and patriotic education can the democratic system of the Russian Federation continue to develop (sec. 22). This statement is coupled with the claim that there is a global struggle for moral leadership and for creating an attractive ideological foundation for the future world order (sec. 6). The Western liberal model, according to the document, is in deep crisis, a crisis brought about by the dilution of traditional values in many states, the falsification of history, anti-Russian policies, the rehabilitation of fascism, and the fuelling of inter-ethnic and inter-religious conflicts (sec. 19).

Even more striking is the Russian-Chinese declaration of 4 February 2022, entitled Joint Communiqué of the Russian Federation and the People's Republic of China on International Relations Entering a New Era and Global Sustainable Development (*Sovmestnoe zaâvlenie...*). In the context of the impending Russian military intervention in Ukraine, which was intended to showcase Russia's strength and the West's weakness, the title is particularly significant and sets the tone for the document's interpretation. Putin's visit to Beijing in early February 2022 is widely seen as an effort to gain China's approval for Russia's invasion of Ukraine. In addition to this covert aspect of the visit, the surprising result was a joint declaration. One of its central themes was the shared Russian-Chinese understanding of democracy, distinct from the Western model. According to Russia, which by then had completed its final preparations for war, and China, authentic democracy comprises: (1) respect for the rights of nations to choose their own paths of development; (2) respect for the sovereignty and security interests of states; (3) the defence of an international political system based on the central role of the UN and adherence to international law; and (4) efforts to promote global peace, stability, and sustainable development. The leaders of Russia and China declared that democracy is a universal value and not the privilege of individual states, and that its promotion and defence is the shared responsibility of the international community. Democracy was vaguely defined as a means by which citizens participate in the governance of their country to improve living standards and uphold the principle of popular sovereignty. It is to be implemented across all aspects of social life through nationwide processes. Democracy, they argued, expresses the interests and will of the people, guarantees their rights, meets their needs, and protects their interests. There is no single, correct model of democracy; depending on the socio-political system, history, traditions, and cultural characteristics of a particular state, its people have the right to choose forms and methods of implementing democracy that suit their unique circumstances. The right to determine whether a state is democratic rests solely with its people. According to the declaration, Russia and China have deep traditions of democracy rooted in thousands of years of experience, strong popular support, and a profound respect for the needs and interests of their people. Both Russia and China guarantee their citizens the right to participate in various forms of governance and social life. The peoples of both nations, the declaration asserts, are confident in the paths they have chosen. At the same time, Russia and China stated in the declaration that it is unacceptable for any state to impose its 'democratic standards' on others or

to monopolise the assessment of democratic criteria. Such states, they argued, trample on democratic principles and pose a threat to global and regional peace. Furthermore, the declaration stressed that the defence of democracy must not be used as a tool of coercion against other states. It is equally unacceptable to interfere in the internal affairs of sovereign states under the pretext of defending democracy and human rights. Lastly, the declaration affirmed that Russia and China are willing to work with other partners to promote genuine democracy.

## 2.2 Ideological confrontation under conditions of ongoing war

Following the start of Russia's military aggression against Ukraine on 24 February 2022, successive Russian strategic documents have developed a comprehensive criticism of the West, particularly of Western liberal democracy, portraying it as an existential threat not only to Russia but also to the entire non-Western world.

The 2022 Concept of Humanitarian Policy Abroad asserts that the West is aggressively imposing neoliberal views on other countries. However, by neoliberal views, the document refers to the perceived destruction of traditional values, including family values. In this context, Russia – despite the ongoing war against Ukraine and the revelation of the first war crimes committed by Russian soldiers – is depicted as the defender of traditional spiritual and moral values, the spiritual heritage of world civilisation, human rights, the family, and humanism, as well as a society founded on the principles of altruism, mercy, justice, and respect for others (sec. 19). The document also claims that Russia is strengthening its international image as a genuinely democratic state (sec. 63). Similarly, another policy document published in 2022, Bases for State Policy on Preserving and Strengthening Traditional Russian Spiritual and Moral Values, presents Western values as a threat to the Russian state and society (secs. 13–14), and assigns the state the role of protecting these 'traditional Russian spiritual and moral values' (sec. 1).

The 2023 Foreign Policy Concept continues to address the theme of Western neoliberalism. This document is highly confrontational, containing veiled threats of military action by Russia against Western countries. Although such threats are a regular feature in Russian state media, they had not previously appeared in Russian strategic documents – until Putin's announcement of changes to the nuclear weapons doctrine in September 2024 (*Zasedanie Postoãnnogo sovešaniã Sovbeza...*). The 2023 Foreign Policy Concept accuses the West of seeking global domination and pursuing neo-colonial policies through aggressive actions against all states that refuse to comply with the neoliberal agenda. The West is portrayed as attempting to impose neoliberal principles on states that uphold traditional spiritual and moral values. In this way, Western neoliberalism – which, notably, is nowhere clearly defined – is seen as having a destructive impact on all spheres of international relations (sec. 8). Moreover, the Foreign Policy Concept pledges Russia's commitment to consolidating international efforts to neutralise attempts to impose pseudo-humanist, neoliberal ideological principles, which allegedly lead to the erosion of humanity's traditional moral foundations (sec. 19.9). The document further expresses the belief that 'the greater part of humanity' supports constructive relations with Russia and the strengthening of its position on the inter-

national stage as a peaceful world power striving for the equitable development of all humankind, in contrast to the aggressive United States and its allies (secs. 61–62).

### 3. Conclusion: Democracy as a threat to Russia

In scholarly discourse, it is difficult to assess the level of cynicism in documents that speak of peace and the just development of humanity, issued by a state whose army has been committing war crimes in an aggressive war against Ukraine for nearly three years. However, in light of the criticisms outlined above, it is possible to propose an answer to the question of what, in Western liberal democracy, constitutes a threat to Putin's Russia.

Firstly, a key threat to Russia's internal stability lies in the Western understanding of citizens' rights vis-à-vis the state and the limits that democratic principles impose on the state's authority. In democratic Western societies, the state is not regarded as the highest value in people's lives but serves a subordinate role to them. In Putin's Russia, the citizen is expected to submit to the interests of the state, and the state's welfare is seen as the highest individual good. Challenging this principle would open the door to the development of Russian civil society and ideological pluralism, thereby undermining the foundations of the political system Putin has been constructing in Russia since 2000.

Secondly, the rejection of the Western model of democracy and the promotion of an alternative – albeit nowhere explicitly defined – stems from the fear of challenging the monopoly of the state and state-controlled organisations in shaping the individual and social lives of citizens. It is unsurprising that organisations or movements associated with social, political, or religious activities not controlled by the state, or with values or lifestyles deemed politically unhelpful by the state authorities, are labelled extremist in contemporary Russia. The stability of the Russian political system is threatened by the mere possibility of questioning traditional patterns of life, minority rights, and a value hierarchy that prioritises the needs and freedoms of citizens over the interests of the state.

Thirdly, Western democracy imposes a specific mode of organisation on the state, including rules of political conduct, restrictions on the legitimate use of violence, accountability of authorities, limitations on their powers, and the principle of power changeability of power through free, universal, equal, and secret suffrage. Such limitations and obligations are unacceptable to authoritarian and kleptocratic states, such as contemporary Russia, as they would inevitably lead not only to the weakening or collapse of the current government but, above all, to the enforcement of accountability on the Russian political elite. The rejection of accountability, external constraints, and the principle of changeability of power also appears to be an important argument in Russian foreign policy for fostering alliances with other authoritarian states, whose political systems would also be threatened by such constraints and principles.

It is, therefore, unsurprising that, although Russian strategic discourse often verbally references democracy – even when presenting Russia as an alternative model of democratic organisation to the West – it never explicitly defines democracy. In reality, democracy – understood as genuine citizen participation in the organisation and gov-

ernance of the state and the limitation of state power – poses an existential threat to Putin's regime. Conversely, the prospect of political and military success in confrontation with the West (such success being the defeat of Ukraine, or at least ending the war with Ukraine losing part of its internationally recognised territory and abandoning integration with NATO and the European Union) could enhance Russia's influence in the integration of primarily authoritarian countries, whose political systems also perceive the values and constraints of the Western democratic model as a threat.

From the Russian perspective, opposition to Western liberal democracy is thus necessary to strengthen the internal security of the state and to increase Russia's role as a participant in and contributor to the global security architecture. However, the increasingly confrontational and aggressive rhetoric of Russian policy documents towards the Western democratic model of political and social life has a positive dimension. It indicates that, despite the flaws of Western liberal democracy, the values and principles that underpin it and define its identity pose a genuine threat to an authoritarian state such as the Russian Federation today. This, in turn, suggests that democratic values, especially in the face of the threat of wider armed conflict, are indeed values worth defending by all available means.

## References

### Official documents

- Bases for State policy on preserving and strengthening traditional Russian spiritual and moral values. (2022). [Osnovy gosudarstvennoj politiki po sohraneniû i ukrepleniû tradicionnyh rossijskich duhovno-nravstvennyh cennostej]. (Online) <http://kremlin.ru/acts/bank/48502> (access 15 Sep 2024).
- Concept of Humanitarian Policy Abroad. (2022). [Konceptiâ gumanitarnoj politiki Rossijskoj Federacii za rubežom]. (Online) <http://www.kremlin.ru/acts/bank/48280> (access 15 Sep 2024).
- Constitution of the Russian Federation [Konstituciâ Rossijskoj Federacii, as amended in 2022, following the illegal annexation of Ukraine's Kherson, Donetsk, Luhansk, and Zaporizhia regions] (online) <http://duma.gov.ru/legislative/documents/constitution/>.
- Foreign Policy Concept. (2023). [Konceptiâ vnešnej politiki Rossijskoj Federacii]. (Online) <http://www.kremlin.ru/acts/bank/49090> (access 15 Sep 2024).
- Joint Communiqué of the Russian Federation and the People's Republic of China on International Relations Entering a New Era and Global Sustainable Development. (2022). [Sovmestnoe zaâvlenie Rossijskoj Federacii i Kitajskoj Narodnoj Respubliki o meždunarodnyh otnošeniâh]. (Online) <http://www.kremlin.ru/supplement/5770> (access 15 Sep 2024).
- National Security Strategy. (2015). [Strategiâ nacional'noj bezopasnosti Rossijskoj Federacii]. (2015). (Online) <http://kremlin.ru/acts/bank/40391> (access 15 Sep 2024).
- National Security Strategy. (2021). [Strategiâ nacional'noj bezopasnosti Rossijskoj Federacii]. (Online) <http://kremlin.ru/acts/bank/47046> (access 10 Sep 2023).

### Other sources

- Aptekar', P. (2020). *Demokratičeskaâ Konstituciâ repressij*. (Online) <https://www.vedomosti.ru/politics/articles/2020/06/27/833519-konstitutsiya-repressii> (access 15 Sep 2024).
- Borko, Ū. (2015). *Evropejskij soûz – Rossiâ: prošloe, nastoâšee, budušee*. In: Gromyko, A. and Nosov, M. (Eds.), *Evropejskij soûz v poiske global'noj roli: Politika, èkonomika, bezopasnost'*. Moskva: Ves' Mir.

- Čto takoe ekstremizm? (Online) <https://prim.ranepa.ru/about/bezopasnost/protivodeystvie-extremizmu/chto-takoe-extremizm/> (access 15 Sep 2024).
- Diec, J. (2012). Doktryny faszystowskie w Rosji – idea człowieka i społeczeństwa. *Prace Komisji Kultury Słowian PAU*, 8: 199–223.
- Diskreditaciâ: novoe ponâtie rossijskogo zakonodatel'stva. (Online) <https://sudagent.ru/publications/diskreditatsiya-novoe-ponyatie-rossijskogo-zakonodatelstva/> (access 15 Sep 2024).
- Dobren'kov, V. and Agapov, P. (2011). *Vojna i bezopasnost' Rossii v XXI veke*. Moskva: Akademičeskij projekt, 2011.
- Dugin, A. (2019a). *Noomahiâ – vojny uma. Russkij logos II. Russkij istorial. Narod i gosudarstvo v poiskah sub'ekta*. Moskva: Akademičeskij projekt.
- Dugin, A. (2019b). *Teoriâ mnogopolârnogo mira. Plûriversum*. Moskva: Akademičeskij projekt.
- Kara-Murza, S. (2013). *Rossiâ i zapad: Paradigmy civilizacij*. Moskva: Akademičeskij projekt.
- Kostin, V. and Kostina, A. (2016). *Nacional'naâ bezopasnost' sovremennoj Rossii. Èkonomičeskie i sociokul'turnye aspekty*. Moskva: LENAND6.
- Krivâkina, E. (2024). «Èkstreizm i satanizm»: počemuv Rossii hotât zapretit' ideologii čajldfri i kak za èto budut nakazyvat'. (Online) <https://www.kp.ru/daily/27602/4953652/> (access 15 Sep 2024).
- Makarcev, A. (2006). Vsenarodnoe obsuždenieproekta Konstitucii SSSR 1936 goda kak ètap legitimacii stalinskogo zakonodatel'stva. *Vestnik Novosibirskogo gosudarstvennogo universiteta. Serii: Pravo*, 2:2: 28–38.
- Medinskij, V. (2011). *Mify o Rossii. Vol. 2: O russkoj demokratii, grâzi i 'tûrme narodov'*. Moskva: OLMA Media Grupp.
- Patriarh Kirill nazval Rossiû «liderom svobodnogo mira». (Online) <https://www.rbc.ru/politics/20/11/2021/6198cd1b9a7947033ccddb7> (access 15 Sep 2024).
- Patriarh Kirill nazval Rossiû «real'no svobodnoj stranoj». (Online) <https://www.rbc.ru/society/10/12/2023/6575e78a9a79477af56290b8> (access 15 Sep 2024).
- Putin, V. (2021). *Ob istoričeskom edinstve russkih i ukraincev*. (Online) <http://kremlin.ru/events/president/news/66181> (access 15 Sep 2024).
- Razrušenie tradicionnyh cennostej i feminitivy. «Svobodnye novosti» publikuût polnyj tekst rešeniâ Verhovnogo suda RF o priznanii èkstremskim «dviženiâ LGBT». (Online) <https://fn-volga.ru/news/view/id/219533> (access 15 Sep 2024).
- Šamahov, V. and Kovalev, A. (2020). *Voennaâ bezopasnost' Rossii i ee informacionnaâ politika v èpohu civilizacionnyh konfliktov*. Moskva: RIOR, INFRA-M.
- Snyder, T. (2018). *The Road to Unfreedom: Russia, Europe, America*. London: The Bodley Head.
- Stoner-Weiss, K. (2006). *Resisting the State: Reform and Retrenchment in Post-Soviet Russia*. Cambridge: Cambridge University Press
- Surkov, V. (2006). *Suverenitet – ètopolitičeskij sinonim konkurentosposobnosti*. (Online) <http://www.rosbalt.ru/main/2006/03/09/246302.html> (access 15 Sep 2024).
- Ûdin, G. (2021). Rossiâ kak plebiscitarnaâ demokratiâ. *Russian Sociological Review* 20:2: 9–47.
- Verhovnyj sud prinâl rešenie o likvidacii Upravlenčeskogo centra Svidetelej Iegovy v Rossii. (Online) <https://www.sova-center.ru/misuse/news/persecution/2017/04/d36871/> (access 15 Sep 2024).
- Zaâvleniâ dlâ pressy po itogam rossijsko-korejskih peregovorov. (Online) <http://kremlin.ru/events/president/transcripts/74334> (access 15 Sep 2024).
- Zasedanie Postoânnogo sovešaniâ Sovbeza po âdernomu sderživaniû. (Online) <http://kremlin.ru/events/president/news/75182> (access 26 Sep 2024).

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.



II. LEKSYKOGRAFIA  
I BIBLIOGRAFIE  
LEXICOGRAPHY  
AND BIBLIOGRAPHIES





Article No. 331

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.14>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: językoznawstwo / Discipline of science: linguistics

Copyright © 2024 SRG and K. Wojan<sup>1</sup>

Citation:

Wojan, K. (2024). Zmierzch leksykografii polskiej z językiem rosyjskim? (Bibliografia słowników za lata 2016–2024). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 289–299. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.14>



# ZMIERZCH LEKSYKOLOGRAFII POLSKIEJ Z JĘZYKIEM ROSYJSKIM? (BIBLIOGRAFIA SŁOWNIKÓW ZA LATA 2016–2024)

KATARZYNA WOJAN

Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk

Wydział Filologiczny / Faculty of Languages

Instytut Skandynawistyki i Fennistyki / Institute of Scandinavian and Finnish Studies  
ul. Wita Stwosza 51, 80-308 Gdańsk, Polska / Wita Stwosza St. 51, 80-308 Gdańsk, Poland

Corresponding Author e-mail: [katarzyna.wojan@ug.edu.pl](mailto:katarzyna.wojan@ug.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0368-727X>

(*nadesłano / received 1.10.2024; zaakceptowano / accepted 21.10.2024*)

## Abstract

### **The decline of Polish lexicography of the Russian language? (Bibliography of dictionaries from 2016 to 2024)**

The article presents the current state of Polish lexicography with the Russian language as the subject of its description. The second part of the work contains a bibliography of 49 Polish dictionaries with Russian that were published in Poland from 2016 to 2024,

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

which is arranged chronologically. It was prepared through a library query. Based on the analysis of the collected lexicographic works, a multiple regression of this section of Polish dictionary writing, and a loss of the prestige of the Russian language in interlingual, intercultural, scientific and business contacts were found. The article contains statistical data.

**Keywords:** Polish translation lexicography, Russian language, bilingual dictionaries, terminological dictionaries, bibliography of dictionaries.

## Abstrakt

Artykuł przedstawia aktualny stan leksykografii polskiej z językiem rosyjskim stanowiącym przedmiot jej opisu. W drugiej części pracy zamieszczona została bibliografia 49 słowników polskich z językiem rosyjskim, które ukazały się w Polsce w latach 2016–2024. Wykaz ma układ chronologiczny, zaś sporządzono go drogą kwerendy bibliotecznej. Na podstawie analizy zgromadzonego zbioru opracowań leksykograficznych stwierdzono wieloraką regresję tego działu słownikarstwa polskiego oraz utratę prestiżu języka rosyjskiego w kontaktach międzyjęzykowych, międzykulturowych, naukowych i biznesowych. Artykuł zawiera dane statystyczne.

**Słowa kluczowe:** polska leksykografia przekładowa, język rosyjski, słowniki dwujęzyczne, słowniki terminologiczne, bibliografia słowników.

Prezentowane poniżej zestawienie bibliograficzne słowników jest kontynuacją badań w zakresie leksykografii polskiej uwzględniającej język rosyjski jako przedmiot opisu i obejmuje lata 2016–2024. Wcześniej chronologiczne spisy utworów leksykograficznych zamieszczone były w dwóch tomach monografii *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej*, wydanych pod odrębnymi tytułami: *Tom 1: Słowniki lingwistyczne (bibliografia za lata 1700–2015)* (Wojan 2016) oraz *Tom 2: Słowniki terminologiczne (bibliografia za lata 1803–2017)* (Wojan 2020).

Przedkładany wykaz publikacji to rejestr pozycji sporządzony drogą kwerendy bibliotecznej. Przedstawia on w większości utwory z zakresu leksykografii przekładowej, w tym – w zauważalnej mierze – terminografii. Przegląd zgromadzonych pozycji i ich usystematyzowanie umożliwia zasadnicze obserwacje.

Po pierwsze, skromna liczba tytułów – 49 utworów leksykograficznych – opublikowanych w ciągu niespełna dekady, a ściślej: dziewięciu lat, mieszcząca w sobie 29 nowości, jak też 20 wznowień, edycji zaktualizowanych, dodruków oraz różnorodnych modyfikacji wcześniejszych wydań, przy zauważalnie niskiej liczebności nakładów odzwierciedla wyraźnie obecnie słabnące – by nie powiedzieć: gasnące – trendy wydawnicze (zob. tab. 1). Jednocześnie ukazuje ona realizowane przez językoznawstwo aplikatywne zadania badawcze w zakresie glottodydaktyki, translatoryki i leksykografii (naukowej, przekładowej ogólnej, pedagogicznej, dokumentacyjnej, korpusowej, frazeografii, terminografii itd.). Nie zauważa się – w porównaniu z minionymi deka-

dami – tendencji do ogłaszania prac w nowoczesnej formie dokumentu elektronicznego, tj. w postaci dysku optycznego (1 pozycja) czy pliku do pobrania. Trzon stanowią tradycyjne, drukowane egzemplarze utworów.

Po drugie, ułożona bibliografia odzwierciedla bardzo niską dynamikę edytorską, a właściwie jej tendencję spadkową, oraz – zwłaszcza od roku 2020 – brak otwarcia działających w Polsce wydawnictw, agend i ośrodków naukowych na ruszczyznę. W porównaniu do okresów wcześniejszych (zob. Wojan 2013; 2016; 2020) rynek wydawniczy uległ niespodziewanym przemianom, czego rezultatem jest stosunkowo mała liczba publikacji naukowych (7 wąsko aspektowych i 4 naukowo-techniczne) na korzyść komercyjnych i użytkowych.

Tabela 1. Liczba słowników z językiem rosyjskim wydanych w Polsce w latach 2016–2024.

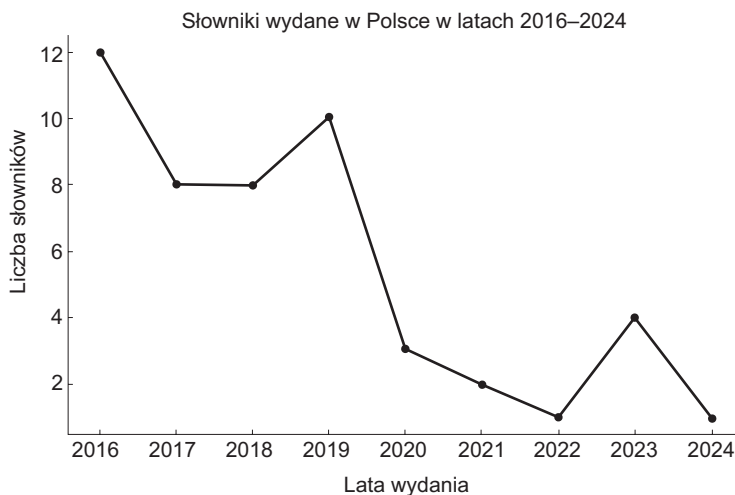
Rok wydania	Liczba tytułów
2016	12
2017	8
2018	8
2019	10
2020	3
2021	2
2022	1
2023	4
2024	1
Łącznie	49

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie analizy tematyki oferowanej w tytułach słowników ujętych w niniejszym zestawieniu bibliograficznym wypadałoby stwierdzić, że aktualny stan polskiej leksykografii przekładowej z językiem rosyjskim może niepokoić (zob. wykres 1). Pod względem liczby tytułów w stosunku do okresu z przełomu wieków nastąpił drastyczny spadek publikacji o charakterze słownikowym. Należy zauważyć, że na wielowiekowy dorobek polskiej leksykografii z komponentem rosyjskim składa się w sumie 2477<sup>2</sup> prac słownikowych, a do niedawna leksykografia z językiem rosyjskim w centrum stanowiła jeden z najpotężniejszych działów rodzimego słownictwa przekładowego (zob. Wojan 2018). W chwili obecnej obserwuje się już trend ujemny.

Nowości leksykograficzne, zmaterializowane w 29 pozycjach wydawniczych, stanowią blisko 60% zbioru. Nie przeważają w tym zbiorze słowniki dwujęzyczne ogólne (co wydawałoby się rzeczą naturalną z uwagi na nadrzędny aspekt ich użyteczności i małe wyspecjalizowanie). Tego rodzaju publikacji odnotowano 18, z czego 2 pozycje to słowniki dwujęzyczne tematyczne, 2 konwersacyjne (w formie rozmówek) i 3 edukacyjne obrazkowe. Wśród dwujęzycznych słowników znajdują się też 2 frazeologiczne i 1 idiomatykon (tenże w 6 zeszytach). Niska liczba pozycji wydawniczych, przynależna słownikom dwujęzycznym ogólnym, dokumentuje niestety spadek zainteresowania

<sup>2</sup> Własna baza danych. Stan z dn. 11.10.2024.



Wykres 1. Nakłady publikacji słowników z językiem rosyjskim w latach 2016–2024.

Źródło: opracowanie własne.

językiem rosyjskim, a na domiar wszystkiego ukazuje skłonność do powielania konkretnej pracy przez tego samego wydawcę (wznowienia, dodruki, a także wydania bez informacji o reedycji). Słowniki terminologiczne tworzą grupę 14 pozycji, z czego 4 publikacje mają profil ogólnotechniczny i stanowią wznowienia wydawnicze. Należy podkreślić dobry rozwój leksykografii korpusowej w minionych latach. W wykazie reprezentuje ją szeroko zakrojony projekt Jana Wawrzyńczyka – w 2018 roku światło dzienne ujrzały dwa tomy monumentalnego dzieła *Ku „Hipersłownikowi języka rosyjskiego”* (Wawrzyńczyk 2018). Jak można się spodziewać, ten nurt jednak nie doczeka się rzetelnej kontynuacji z powodu śmierci głównego autora przedsięwzięcia.

Uwagę zwraca fakt, iż w bieżącym 2024 roku<sup>3</sup> ukazał się zaledwie jeden tytuł, a mianowicie drugi tom opracowania *Dyplomacja i polityka: rosyjsko-polski słownik przekładowy: E-K* autorstwa Ewy Białek (Białek 2024) stanowiący kontynuację projektu z lat ubiegłych (tom pierwszy wyszedł pięć lat wcześniej – zob. Białek 2019).

Analiza rodzimego słownictwa o charakterze przekładowym z ostatnich trzech lat wskazuje, że słowniki użytkowe z językiem rosyjskim wyparte zostały przez słowniki z ukraińskim w centrum. W latach 2022–2023 ogłoszono 16 wydań słowników z ukraińskim<sup>4</sup>, zaś z rosyjskim wyszło w tym czasie zaledwie 5. W roku bieżącym natomiast nie pojawiło się już żadne opracowanie leksykograficzne z komponentem ukraińskim<sup>5</sup>.

Zebranie – w sumie niewielkiego – materiału bibliograficznego świadczy o tym, że z punktu widzenia wydawców, liczących na zainteresowanie nabywcy, język rosyjski nie należy już do grupy języków prestiżowych o wysokim statusie społeczno-

<sup>3</sup> Stan badań z dn. 11.10.2024.

<sup>4</sup> Na podstawie własnej bazy danych.

<sup>5</sup> Stan na dzień 11.10.2024.

-komunikacyjnym, istotnych w kontaktach międzyetnicznych i międzykulturowych oraz naukowych i biznesowych. Sytuację języka rosyjskiego dodatkowo gmatwa trwająca wojna w Ukrainie, która wywołuje naturalną awersję do tego języka. Niewielki zasób zgromadzonych tu danych bibliograficznych uzmysławia drastyczne osłabienie produktywności rodzimej leksykografii z rosyjskim w centrum i pogarszającą się kondycję tego działu słownikarstwa, a co za tym idzie, spadek aktywności filologów rosyjskich i działalności terminologów względem materii języka rosyjskiego. Przejawia się to również w redukcji języka rosyjskiego w wielojęzycznej terminografii fachowej. I na tym polu stwierdza się bowiem tendencje wysoce regresywne.

Opisany stan leksykografii polsko-rosyjskiej nie wydaje się zjawiskiem korzystnym z punktu widzenia rozwoju polskiego rosjoznawstwa, a w konsekwencji strategii bezpieczeństwa narodowego – brakuje chociażby słowników rejestrujących najnowszą terminologię wojskową, rosyjski żargon żołnierski i wojenny, informatyczny itd. „Kto zna wroga i zna siebie, nie będzie zagrożony choćby i w stu starciach” – mawiał autor najstarszego znanego nam podręcznika *Sztuka wojny*, chiński generał Sunzi żyjący w latach 544?–496? p.n.e. (zob. Sun Tzu 2013).

## Bibliografia / References

- Białek, E. (2019). *Dyplomacja i polityka: rosyjsko-polski słownik przekładowy: A–D*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Białek, E. (2024). *Dyplomacja i polityka: rosyjsko-polski słownik przekładowy: E–K*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Sun Tzu. (2013). *Sztuka wojny*. [Red. B. Oczko na podstawie *Sztuka wojny* w tłumaczeniu Dariusza Bakalarza]. Wyd. 3. Gliwice: Helion – Onepress.
- Wawrzyńczyk, J. (2018). *Ku „Hipersłownikowi języka rosyjskiego”*. (1: 1–772); (2: 773–1554). Warszawa: BEL STUDIO.
- Wojan, K. (2013). Z polskiej leksykografii przekładowej. Bibliografia słowników z językiem rosyjskim za lata 2005–2011 w układzie chronologicznym. *Przegląd Rusycystyczny*, 1 (141): 133–159.
- Wojan, K. (2016). *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej*. T. 1: *Słowniki lingwistyczne (bibliografia za lata 1700–2015)*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Wojan, K. (2018). Bibliografie słowników przekładowych jako narzędzie rekonstrukcji dziejów oraz oceny stanu i dorobku słownikarstwa narodowego. *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 74: 129–144. DOI: <http://dx.doi.org/10.17651/bptj.74.10>.
- Wojan, K. (2020). *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej*. T. 2: *Słowniki terminologiczne (bibliografia za lata 1803–2017)*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

## Źródła internetowe / Internet sources

- Biblioteka Narodowa. (Online) <https://www.bn.org.pl/> (dostęp 10.10.2024).
- Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny, NUKAT. (Online) <https://centrum.nukat.edu.pl/pl/> (dostęp 10.10.2024).

## WYKAZ SŁOWNIKÓW WYDANYCH W LATACH 2016–2024 W UKŁADZIE CHRONOLOGICZNYM

### 2016

- Berlina, Alexandra. (2016). *Słownik obrazkowy na co dzień. Rosyjski, polski, русский, польский*. Pons. Poznań: Wydawnictwo LektorKlett. Ss. 140.
- Chwatow, Sergiusz, Timoszuik, Mikołaj. (Red.). (2016). *Wielki słownik polsko-rosyjski, rosyjsko-polski = польско-русский, русско-польский. 300 000 haseł i wyrażeń. Obszerny suplement poświęcony Rosji oraz Unii Europejskiej po polsku i po rosyjsku*. [Zespół autorski: Sergiusz Chwatow, Mikołaj Timoszuik, Edward Szędziolorz, Barbara Walczak-Sroczyńska]. Konstancin-Jeziorna: Rea-SJ. Ss. 1721.
- Cieśla, Marta. (2016). *Słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Ożarów Mazowiecki: Firma Księgarska Olesiejuk. Ss. 896.
- Kapusta, Piotr. (2016). *Słownik biznesmena polsko-angielsko-rosyjski*. Kraków: Publishing House Dr Lex. Ss. 381.
- Paško-Koneczniak, Dorota. (2016). *Słownik zapożyczeń polskich w rosyjskiej gwarze staroobrzędowców z regionu suwalsko-augustowskiego*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Ss. 165, [1].
- Piskorska, Julia, Szczygielska, Elżbieta. (Oprac.). (2016). *Słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Toruń: Wydawnictwo Literat. Ss. 347.
- Rozmówki rosyjskie*. (2016). Opracowane przez zespół redakcyjny Lingea. Wyd. 4. Kraków: Lingea. Ss. 320. [Tytuł okładkowy: „Lingea rozmówki rosyjskie ze słownikiem i gramatyką”].
- Słownik podstawowych terminów z zakresu ubezpieczeń społecznych polsko-angielsko-niemiecko-rosyjski*. (2016). [Tłumaczenie i konsultacja angloznawcza Guy Torr; tłumaczenie i konsultacja niemcoznawcza Paul-Richard Gromnitza; tłumaczenie i konsultacja rusoznawcza Elena Śliwińska]. Zakład Ubezpieczeń Społecznych. [Wyd. 4]. Warszawa: [s.n.]. (Warszawa: Biuro Poligrafii ZUS). Ss. 161, [1].
- Sosnowski, Wojciech, Kisiel, Anna, Koseska-Toszewska, Violetta. (2016). *Leksykon odpowiedniości semantycznych w języku polskim, bułgarskim i rosyjskim*. T. 1: [A–E]. Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk. Ss. 332, [1].
- Wawrzyńczyk, Jan. (Red.). (2016). *Wielki słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski*. [Dokument elektroniczny]. Projekt programu Aleksander Mucha, Katarzyna Janus-Kwiatkowska, przygotowanie i opracowanie danych Anna Jadczyk, Katarzyna Janus-Kwiatkowska, programowanie Aleksander Mucha. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, cop. 2016, 1 pamięć USB (Flash Drive). Zybert, Mirosław. *Rosyjski w podróży: rozmówki 3 w 1*. Konsultacja językowa: Nina Gierus. Lingo – Języki Nieobce. Warszawa: Wydawnictwo Lingo. Ss. 236 stron + 1 dysk optyczny (CD-ROM).
- Woźniak, Tadeusz. (Tekst). (2016). *Ilustrowany słownik rosyjsko-polski*. Ożarów Mazowiecki: Wydawnictwo Olesiejuk. Ss. 359.

### 2017

- Cieszkowski, Marek. (2017). *Wczesny sowiecki język niemiecki: (na podstawie prasy, wydawnictw książkowych i materiałów propagandowych wydawanych w Związku*

- ku *Sowieckim*). Seria Sowietyzacja języka Niemców rosyjskich w latach 20. i 30. XX wieku / Jolanta Mędelka, Marek Cieszkowski, Maria Jankowiak-Rutkowska, t. 3. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego. Ss. 456, [4].
- Lingea rosyjski: *sprytny słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski: ...nie tylko do szkoły*. (2017). Wyd. 2. Kraków: Wydawnictwo Lingea. Ss. 670.
- Łabuda, Marek, Sokołowski, Tomasz. (Red.). (2017). *Uniwersalny słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Opracowanie haseł słownika: Marian Glinka, Irena Kotwicka-Dudzińska, Andrzej Narloch, Andrzej Sitarski. Pons. Wyd. 2. Poznań: Wydawnictwo LektorKlett. Ss. VIII, 606, [2]. [Tytuł okładkowy: „Słownik uniwersalny rosyjsko-polski, polsko-rosyjski”]. [Na okładce: „40 000 haseł i zwrotów, 50 000 pojęć łącznie ze słownikiem online”].
- Martin, Maria, Boratyn, Mieczysław, Januszkiewicz, Janina, Murawska, Anna, Szarski, Jan, Tabaczkiewicz, Elżbieta. (Red.). (2017). *Słownik naukowo-techniczny rosyjsko-polski z suplementem. A–O (= Russko-poľskij naučno-tehničeskij slovar’ s priloženiem [Русско-польский научно-технический словарь с приложением])*. Suplement redagowali: Maria Martin, Mieczysław Boratyn. Wyd. 8, 1 dodruk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Ss. XVI, 575. [Na stronie tytułowej, okładce i grzbiecie: „Wydawnictwo WNT”].
- Martin, Maria, Boratyn, Mieczysław, Januszkiewicz, Janina, Murawska, Anna, Szarski, Jan, Tabaczkiewicz, Elżbieta. (Red.). (2017). *Słownik naukowo-techniczny rosyjsko-polski z suplementem. П–Я (= Russko-poľskij naučno-tehničeskij slovar’ s priloženiem [Русско-польский научно-технический словарь с приложением])*. Słownik redagowali: Maria Martin, Mieczysław Boratyn, Janina Januszkiewicz, Anna Murawska, Jan Szarski, Elżbieta Tabaczkiewicz. Suplement redagowali Maria Martin, Mieczysław Boratyn. Wyd. 8, 1 dodruk. (PWN). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2017. Ss. [3], 576–1148. [Na stronie tytułowej, okładce i grzbiecie: „Wydawnictwo WNT”].
- Martin, Maria, Januszkiewicz, Janina, Boratyn, Mieczysław. (Red.) (2017). *Słownik naukowo-techniczny polsko-rosyjski z suplementem. A–Ó (= Poľsko-russkij naučno-tehničeskij slovar’ s priloženiem [Русско-польский научно-технический словарь с приложением])*. Suplement redagował Mieczysław Boratyn. Wyd. 7, 1 dodruk. (PWN). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Ss. X, 527. [Na stronie tytułowej, okładce i grzbiecie: „Wydawnictwo WNT”]. [Dla tłumaczy, pracowników naukowych, przedsiębiorców, studentów oraz wszystkich korzystających z literatury naukowej i tekstów specjalistycznych zarówno w języku polskim, jak i rosyjskim].
- Martin, Maria, Januszkiewicz, Janina, Boratyn, Mieczysław. (Red.) (2017). *Słownik naukowo-techniczny polsko-rosyjski z suplementem. P–Ž (= Poľsko-russkij naučno-tehničeskij slovar’ s priloženiem [Русско-польский научно-технический словарь с приложением])*. Suplement redagował Mieczysław Boratyn. Wyd. 7, 1 dodruk. (PWN). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2017. Ss. [5], 530–1208. [Na stronie tytułowej, okładce i grzbiecie: „Wydawnictwo WNT”]. [Dla tłumaczy, pracowników naukowych, przedsiębiorców, studentów oraz wszystkich korzystających z literatury naukowej i tekstów specjalistycznych zarówno w języku polskim, jak i rosyjskim].

Woźniak, Tadeusz. (Tekst). (2017). *Ilustrowany słownik rosyjsko-polski*. Ożarów Mazowiecki: Wydawnictwo Olesiejuk. Ss. 359. [Na okładce: „6000 niezbędnych rosyjskich słów, nieodzowna pomoc dla uczniów”].

## 2018

Fedorushkov, Yury. (2018). *Kieszonkowy słownik piłki nożnej: rosyjsko-polski i polsko-rosyjski = Kartmannyj slovar' futbola: rusko-poľskij i poľsko-russkij* [*Карманный словарь футбола: русско-польский и польско-русский*]. Warszawa: Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Ss. 72.

Kostiuk, Volodymyr, Pasicka, Edyta, Shchipakin, Mikhail, Usovich, Alexander, Enciu Valeriu. (2018). *Wielojęzyczny słownik terminów anatomicznych: polsko-lacińsko-angielsko-rosyjsko-białorusko-ukraińsko-rumuński*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Ss. 709, [2]. [Dla naukowców, studentów i specjalistów z dziedzin nauk weterynaryjnych, technologicznych, biologicznych i innych].

Pacula, Jarosław. (2018). *Polszczyzna w GUŁagu: słownik*. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej. Ss. 689.

*Rozmówki rosyjskie: ze słownikiem i gramatyką*. (2018). Opracowane przez zespół redakcyjny Lingea. Wyd. 5. Kraków: nakładem Wydawnictwa Lingea. Ss. 320. [Tytuł grzbietowy: „Lingea: rozmówki rosyjskie”].

*Sprytny słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. (2018). Opracowany przez zespół redakcyjny Lingea. Wyd. 3. Kraków: Wydawnictwo Lingea. Ss. 684. [Tytuł okładkowy: „Lingea rosyjski: sprytny słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski: ...nie tylko do szkoły”].

Wawrzyńczyk, Jan. (2018). *Ku „Hipersłownikowi języka rosyjskiego”. (1: 1–772)*. Wyd. 1. Warszawa: BEL STUDIO. Ss. 772.

Wawrzyńczyk, Jan. (2018). *Ku „Hipersłownikowi języka rosyjskiego”. (2: 773–1554)*. Wyd. 1. Warszawa: BEL STUDIO. Ss. [3], 774–1552, [1].

Wawrzyńczyk, Jan, Kuratczyk, Magdalena, Małek, Eliza, Gołubiewa, Albina, Bartwicka, Halina, Wawrzyńczyk, Andrzej. (2018). *Wielki słownik rosyjsko-polski = Russko-poľskij slovar' [Русско-польский словарь]*. [Red. nac. Jan Wawrzyńczyk]. Wyd. 1, dodruk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Ss. 937. [Tytuł okładkowy i grzbietowy: „Wielki słownik rosyjsko-polski: russkij”].

## 2019

Afanas'ev, Aleksandr. (2019). *Russkie narodnye skazki [Русские народные сказки] = Rosyjskie narodowe bajki: z podręcznym słownikiem rosyjsko-polskim*. Seria Skazki dla Dzieci [Сказки для детей]. Ruda Śląska: Wydawnictwo (ze słownikiem). Ss. 230. [Na okładce, grzbiecie i stronie tytułowej: „[ze słownikiem]. Poziom B2/C1”].

Antoniuk, Anna, Kononenko, Iryna, Mela-Cullen, Wioletta, Mytnik, Irena, Roguska, Julia, Szafernakier-Świrko, Anna, Wasiak, Elżbieta. (2019). *Słownik tematyczny polsko-rosyjski = Poľsko-russkij tematičeskij slovar' [Польско-русский тематический словарь]*. Myśli Uczesane: Seria Leksykograficzna Katedry Ukrainistyki



- Uniwersytetu Warszawskiego, t. 3. Warszawa: Katedra Ukrainistyki. Uniwersytet Warszawski. Ss. 600.
- Białek, Ewa. (2019). *Dyplomacja i polityka: rosyjsko-polski słownik przekładowy: A–D*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Ss. 285.
- Chwatow, Sergiusz, Timoszuł, Mikołaj. (Red.). (2019). *Wielki słownik polsko-rosyjski = polsko-russkij: 300 000 haseł i wyrażeń. Obszerny suplement poświęcony Rosji oraz Unii Europejskiej po polsku i po rosyjsku*. Konstancin-Jeziorna: REA-SJ. Ss. 964.
- Chwatow, Sergiusz, Timoszuł, Mikołaj. (Red.). (2019). *Wielki słownik rosyjsko-polski = russko-połskij: 300 000 haseł i wyrażeń. Obszerny suplement poświęcony Rosji oraz Unii Europejskiej po polsku i po rosyjsku*. Konstancin-Jeziorna: REA-SJ. Ss. 806.
- Jochym-Kuszlukowa, Ludwika, Kossakowska, Elżbieta. (2019). *Rosyjsko-polski słownik handlowy*. Wyd. 1, dodruk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Ss. XIII, [1], 652.
- Kozdra, Michał, Dubichynski, Volodymyr. (2019). *Dydaktyczny słownik tematyczny rosyjsko-polskich paraleli leksykalnych: leksyka kulinarna (rzeczowniki) (= Učebnyj tematičeskij slovar' russko-połskih leksiceskich paralelej: kulinarnaâ leksika (imena sušestvitel'nye) [Учебный тематический словарь русско-польских лексических параллелей: кулинарная лексика (имена существительные)]*). Wyd. 1. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Ss. 202.
- Kuratczyk, Magdalena. (2019). *Słownik terminologii prawniczej polsko-rosyjski / polsko-russkij, rosyjsko-polski / russko-połskij (= Slovar' ũridičeskoj terminologii polsko-rosyjski / polsko-russkij, rosyjsko-polski / russko-połskij [Словарь юридической терминологии польско-русский, русско-польский])*. Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck. Ss. XXI, 778. [Słownik dla tłumaczy, prawników, studentów oraz dla pragnących pogłębić wiedzę z zakresu języka rosyjskiego].
- Lachur, Czesław. (2019). *Polskie przyimki wtórne i jednostki o funkcji przyimkowej w użyciu realnym: materiały do słownika (w zestawieniu z językiem rosyjskim)*. T. 1: *A conto – oprócz*. Wyd. 1. Kępa-Opole: Wydawnictwo Nowik Sp. j. Ss. 425.
- Rodziewicz, Barbara. (2019). *Polsko-niemiecko-rosyjski słownik terminów lingwistycznych*. Uniwersytet Szczeciński. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ss. 153.

## 2020

- Kowalczyk, Joanna. (2020). *Terminologia rosyjskiego prawa konstytucyjnego: słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski = Terminologiâ rossijskogo konstitucionnogo prava: russko-połskij, polsko-russkij slovar' [Терминология российского конституционного права: русско-польский, польско-русский словарь]*. Kraków: Wydawnictwo LIBRON – Filip Lohner. Ss. 162.
- Sojka, Stanisław. (2020). *Praktyczny słownik polsko-rosyjski z uwzględnieniem sakralizmów i terminów łacińskich = Praktičeskij polsko-russkij slovar' soderžit sakralizmy i latinskie terminy [Практический польско-русский словарь содержит сакрализмы и латинские термины]*. Tarnów = Tarnuv: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblios. Ss. 362.
- Wawrzyńczyk, Jan. (Red.). (2020). *Nowy słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Autorzy haseł: Jan Wawrzyńczyk, Halina Bartwicka, Valentina Kulpina, Eliza Małek.

Autorka zarysu gramatyki Valentina Kulpina. Wyd. 1, dodruk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Ss. XVI, 1264. [Tytuł grzbietowy: „руско-польский, польско-русский”].

## 2021

Basko, Nina, Drużyłowska, Dorota, Walczak, Jakub. (2021). *Frazeologia w rosyjskim i polskim dyskursie społeczno-politycznym: przegląd i konfrontacja = Frazeologia v ruskom i polskom obščestvenno-političeskom diskursie: obzor i sopostavlenie* [Фразаеология в русском и польском общественно-политическом дискурсе: обзор и сопоставление]. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Praca Naukowych „Universitas”. Ss. 237. [Zawiera *Indeks polsko-rosyjski* oraz *Indeks rosyjski*].

Wawrzyńczyk, Jan. (Red.). (2021). *Nowy słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Autorzy haseł: Jan Wawrzyńczyk, Halina Bartwicka, Valentina Kulpina, Eliza Małek. Autorka zarysu gramatyki Valentina Kulpina. Wyd. 1, dodruk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. Ss. XVI, 1264. [Tytuł grzbietowy: „руско-польский, польско-русский”].

## 2022

Piasecka, Agata. (2022). *Wybrane zagadnienia z frazeologii rosyjskiej wraz ze słownikiem rosyjskich jednostek stałych = Izbrannye voprosy po russoj frazeologii vmeste so slovarem russkih ustojčivyh edinic* [Избранные вопросы по русской фразеологии вместе со словарем русских устойчивых единиц]. Wyd. 1. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Ss. 128.

## 2023

Chlebda, Wojciech. (Red.). (2023). *Polsko-rosyjski słownik par przekładowych: tom zbiorczy „Podręcznego idiomatykonu polsko-rosyjskiego” (z. 6–10)*. Zespół autorski: Daniel Borysowski [i 15 pozostałych]. Uniwersytet Opolski. Wyd. 1. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego. Ss. 910, [1].

Khvatov, Sergey, Dubichynskiy, Volodymyr, Vladimir, Medvedev. (2023). *Rusko-polsko-angijskij slovar' ěkonomičeskoj i kommerčeskoj terminologii (s definicijami i ukazatelami)* [Русско-польско-английский словарь экономической и коммерческой терминологии (с дефинициями и указателями)] = *Rosyjsko-polsko-angijski słownik terminologii ekonomicznej i handlowej (z definicjami i indeksami)* = *Russian-Polish-English dictionary of economic and commercial terminology (with definitions and indexes)*. 1 izd. [1 izd.]. Varšava [Варшава]: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Ss. 407, [1].

Miturska-Bojanowska, Jolanta. (2023). *Polsko-rosyjski słownik terminów lingwistycznych z indeksem a fronte = Pol'sko-russkij slovar' lingvističeskih terminov s alfavitnym ukazatelem* [Польско-русский словарь лингвистических терминов с алфавитным указателем]. Szczecin: Volumina.pl Daniel Krzanowski. Ss. 382.

Wawrzyńczyk, Jan. (Red.). (2023). *Nowy słownik rosyjsko-polski, polsko-rosyjski*. Autorzy haseł: Jan Wawrzyńczyk, Halina Bartwicka, Valentina Kulpina, Eliza Małek. Autorka zarysu gramatyki: Valentina Kulpina. Wyd. 1, dodruk. Warszawa: Wydaw-

nictwo Naukowe PWN. Ss. XVI, 1264. [Tytuł grzbietowy: „*русско-польский, польско-русский*”].

**2024**

Białek, Ewa. (2024). *Dyplomacja i polityka: rosyjsko-polski słownik przekładowy: E-K*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Ss. 273.

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.

Article No. 332

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.15>

Artykuł badawczy / Research article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: językoznawstwo / Discipline of science: linguistics

Copyright © 2024 SRG and K. Wojan<sup>1</sup>

Citation:

Wojan, K. (2024). Z polskiej leksykografii biograficznej, nekrologicznej i komemoratywnej. Rosja i ZSRS a Polska. Część III. (Bibliografia prac z lat 2023–2024). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 300–304.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.15>



Z POLSKIEJ LEKSYKOGRAFII BIOGRAFICZNEJ,  
NEKROLOGICZNEJ I KOMEMORATYWNEJ.  
ROSJA I ZSRS A POLSKA. CZĘŚĆ III.  
(BIBLIOGRAFIA PRAC Z LAT 2023–2024)

KATARZYNA WOJAN

Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk

Wydział Filologiczny / Faculty of Languages

Institut Skandynawistyki i Fennistyki / Institute of Scandinavian and Finnish Studies  
ul. Wita Stwosza 51, 80-308 Gdańsk, Polska / Wita Stwosza St. 51, 80-308 Gdańsk, Poland

Corresponding Author e-mail: [katarzyna.wojan@ug.edu.pl](mailto:katarzyna.wojan@ug.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0368-727X>

(nadesłano / received 8.10.2024; zaakceptowano / accepted 12.10.2024)

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

## Abstract

### From Polish biographical, obituary and commemorative lexicography. Russia and the USSR but Poland. Part 3. (A bibliography of selected works from 2023–2024)

The article is a continuation of research in the field of Polish biographical lexicography and – divisions newly developed by the author – obituary lexicography and commemorative lexicography. The study focuses on the issues of historical “Poland and Russia” as well as “Poland and the USSR” relations. This year’s work includes a list of 21 dictionaries by Polish authors. The bibliography covers the years 2023–2024.

**Keywords:** Polish lexicography, biographical dictionaries, Russia, the USSR, national memory.

## Abstrakt

Artykuł stanowi kontynuację badań z zakresu polskiej leksykografii biograficznej oraz – nowo wyodrębnionych przez autorkę działów – leksykografii nekrologicznej i komemoratywnej. Badania koncentrują się wokół problematyki relacji historycznych „Polska i Rosja” oraz „Polska i ZSRS”. Tegoroczna praca zawiera wykaz 21 pozycji słownikarskich polskich autorów. Zgromadzona bibliografia obejmuje publikacje z lat 2023–2024.

**Słowa kluczowe:** leksykografia polska, słowniki biograficzne, Rosja, ZSRS, pamięć narodowa.

## Cel i zawartość opracowania

Niniejsze opracowanie stanowi kontynuację badań z zakresu leksykografii biograficznej, nekrologicznej i komemoratywnej. Wyodrębnienie tych dwóch ostatnich działów słownictwa zaproponowano i uzasadniono w studium opublikowanym w numerze 10 niniejszego periodyku (Wojan 2022). Prowadzone badania koncentrują się wokół problematyki relacji historycznych „Polska i Rosja” oraz „Polska i ZSRS”. Głównym przedmiotem zainteresowania są biografie polskich obywateli – ofiar rosyjskiego imperializmu, sowieckiego totalitaryzmu, ofiar zbrodni komunistycznych itp. (zob. też Wojan 2023).

W artykule zamieszczono rejestr 21 pozycji bibliograficznych (łącznie z kumulacjami wydań). Zgromadzone w wykazie tytuły zostały wydane w Polsce. Spis treści opracowania, które ukazały się w latach 2023–2024.

Kluczem do stworzenia wykazu bibliograficznego publikacji o charakterze słownikowym (encyklopedycznym) są ważne fakty historyczne – zabory rosyjskie, zesłania, deportacje do ZSRS, mordy dokonywane przez Sowietów na Polakach, zbrodnia Katyńska i akty ludobójstwa, reżim komunistyczny, działalność polskiego podziemia, obozu narodowego, represje stosowane przez NKWD itd.

Niniejszy artykuł ma charakter materiałowy. Zawarta w nim faktografia w postaci dwóch spisów dorobku piśmienniczego z obszaru rzeczowej leksykografii posłuży jako podstawa do jej późniejszych analiz kwalitatywnych i kwantyfikatywnych.

## Sposób rejestracji materiału

Tytuły wyekscerpowano ze zintegrowanego *Katalogu zbiorów polskich bibliotek naukowych* (NUKAT), a także katalogu Biblioteki Narodowej. Wykorzystano także zamieszczone w nim opisy bibliograficzne. Dodatkowo przeprowadzona została kwerenda tekstowa, w wyniku której uzyskano informacje o kolejnych tytułach. Pomocne okazały się też noty wydawnicze konkretnych publikacji.

W procesie konfigurowania wykazu zachowano porządek chronologiczny, co oznacza, że pozycje słownikarskie pogrupowano według roku ich wydania. W poszczególnych odcinkach czasowych publikacje uszeregowano alfabetycznie według nazwisk autorów lub redaktorów zgodnie z kolejnością liter alfabetu polskiego. Nazwiska współtwórców podaje się po tytule utworu. Tytuły pozycji w alfabetach innych aniżeli łaciński przytacza się w transkrypcji, stosowanej w procedurze katalogowania bibliotecznego. W miejscu opisu bibliograficznego zamieszczono nazwę wydawcy, instytucji wydawniczej lub jej oddziału. W adresie bibliograficznym uwzględniono również kolejność wydania, nazwę serii i liczbę stron. Po adresie bibliograficznym, zwykle w nawiasach kwadratowych, podaje się informacje dodatkowe dotyczące zamieszczonego w publikacji indeksu rzeczowego, języków przekładu, przeznaczenia pracy, tytułu okładkowego, zapisów dodatkowych na stronach przytytułowych, informacje o innym tytule pierwszego / poprzedniego wydania bądź oryginału oraz adnotacje informujące o przeznaczeniu lub typie publikacji dla określonego odbiorcy.

## Bibliografia / References

- Wojan, K. (2022). Z polskiej leksykografii biograficznej, nekrologicznej i komemoratywnej. Rosja i ZSRS a Polska – ofiary antycywilizacji. (Bibliografia prac z lat 1832–2021 – w wyborze). *Studia Rossica Gedanensia*, 9: 201–248. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2022.9.12>.
- Wojan, K. (2023). Z polskiej leksykografii biograficznej, nekrologicznej i komemoratywnej. Rosja i ZSRS a Polska. Część II. (Bibliografia prac z lat 2022–2023 oraz uzupełnienia). *Studia Rossica Gedanensia*, 10: 374–382. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2023.10.18>.
- Zalejko, G. (1988). Biografistyka historyczna – zarys ewolucji gatunku. *Historyka*. *Studia Metodologiczne*, 18: 43–48.

### Źródła internetowe / Internet sources

- Biblioteka Narodowa. (Online) <https://www.bn.org.pl/> (dostęp 10.10.2024).
- Indeks Represjonowanych*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. (Online) <https://indeksrepresjonowanych.pl/> (dostęp 10.10.2024).
- Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny, NUKAT. (Online) <https://centrum.nukat.edu.pl/pl/> (dostęp 10.10.2024).

**WYKAZ SŁOWNIKÓW WYDANYCH W LATACH 2023–2024****2023**

- Bagieński, Witold, Dźwigał, Magdalena. (Red.). (2023). *Leksykon bezpieczeństwa: kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa (1944–1956)*. T. 4. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Ss. 631, [1].
- Bołdyrew, Aneta, Wałęga, Agnieszka. (Red.). (2023). *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości: słownik biograficzny*. T. 1: A–K. Wydanie 1. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Ss. 494, [2].
- Bołdyrew, Aneta, Wałęga, Agnieszka. (Red.). (2023). *Działaczki i działacze oświatowi w Królestwie Polskim u progu niepodległości: słownik biograficzny*. T. 2: L–Ż. Wydanie 1. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Ss. 556, [2].
- Damazyn, Michał. (2023). *Dykcjonarz kujawsko-pomorski: zasłużeni działacze „Solidarności” i opozycji antykomunistycznej odznaczeni medalem „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”*. T. 2. Toruń–Bydgoszcz–Włocławek: Jagielloński Instytut Wydawniczy. Ss. 426.
- Kawęcki, Krzysztof. (Red.). (2023). *Encyklopedia ruchu narodowego: organizacje, wydarzenia, pojęcia*. T. 3. Warszawa: Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego : Wydawnictwo Neriton. Ss. [6], 441, [1].
- Kijas, Artur. (2023). *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku: słownik biograficzny*. Wydanie nowe rozszerzone. Poznań: Fundacja na rzecz Czystej Energii. Ss. 584, [1].
- Kleszcz, Krzysztof, Kalczyńska, Maria. (Red.). (2023). *Kresowianie na Śląsku po 1945 roku: leksykon*. T. 1. Praca zbiorowa. Współpraca: Barbara Maresz, Joanna Hytrek-Hryciuk. Opole: Instytut Śląski. Ss. 375.
- Lusek, Joanna. (Red. nauk.). (2023). *Między Kresami Wschodnimi a Śląskiem: biografie niebanalne*. Bytom: Muzeum Górnośląskie. Ss. 529. [Słownik biograficzny].
- Moszumański, Zbigniew. (2023). *Katyńczycy z Garnizonu Radymno*. Wydanie 1. Przemysł: Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej. Ss. 160. [Słownik biograficzny].
- Ossibach-Budzyński, Andrzej. (2023). *Pawiak: więzienie polityczne 1880–1915: kronika*. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie; Muzeum Niepodległości w Warszawie. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego : Muzeum Niepodległości. Ss. 1103, [1]. [Zawiera indeksy nazwisk i miejscowości].
- Ossibach-Budzyński, Andrzej. (2023). *Pawiak 1880–1915: ludzie*. T. 1: A–K. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie: Wydawnictwo Muzeum Niepodległości. Ss. 576. [Słownik biograficzny].
- Skoczek, Tadeusz. (Red.). (2023). *Magdalena Latosiewicz: twarze Niepodległej: katalog wystawy*. Warszawa–Radzymin: Wydawnictwo Muzeum Niepodległości. Ss. 75, [3]. [Katalog wystawy. Słownik biograficzny].
- Smolana, Krzysztof. (Oprac.). (2023). *Urzednicy służby zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1945: przewodnik biograficzny*. T. 3. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Seria Polska Służba Zagranicz-

na 1918–1945: Materiały Źródłowe. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych : Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Ss. 196.

## 2024

- Gałęzowski, Marek. (2024). „*Tam, gdzie największe niebezpieczeństwo, szedł pierwszy*”: sylwetki Żydów – uczestników walk o niepodległość i granice Polski w latach 1914–1921. Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. Ss. 296. [Słownik biograficzny].
- Jakubowski, Wojciech, Załęski, Piotr. (2024). *Atlas systemu rządów III Rzeszy Niemieckiej*. Część 1: *Instytucje władzy*. T. 4: *Terytoria okupowane i struktury zależności*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR. Ss. 380.
- Kawęcki, Krzysztof. (Red.). (2024). *Encyklopedia ruchu narodowego: organizacje, wydarzenia, pojęcia*. T. 4. Warszawa: Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego : Wydawnictwo Neriton. Ss. [6], 528, [2].
- Ossibach-Budzyński, Andrzej. (2024). *Pawiak 1880–1915: ludzie*. T. 2: *L–Ś*. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, Muzeum Niepodległości w Warszawie. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości. Ss. 496. [Słownik biograficzny].
- Ossibach-Budzyński, Andrzej. (2024). *Pawiak – Serbia 1880–1915: ludzie*. T. 3: *T–Ż, A–Ź*. Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, Muzeum Niepodległości w Warszawie. Warszawa: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie : Wydawnictwo Muzeum Niepodległości. Ss. 532. [Słownik biograficzny].
- Perzyński, Benedykt Zygfryd. (2024). *Ich tu w dół rzucili...: ofiary zbrodni katyńskiej związane z powiatem działdowskim*. Działdowo: Starostwo Powiatowe. Ss. 109, [1]. [Słownik biograficzny].
- Puliński, Andrzej Jarosław. (2024). *Młodzież w konspiracyjnych organizacjach niepodległościowych na terenie województwa białostockiego w latach 1945–1956: słownik biograficzny*. Akademia Podlaska w Białymstoku – Akademia Nauk Stosowanych. Białystok: Akademia Podlaska w Białymstoku. Ss. 475, [1]. [Słownik biograficzny].
- Szczepański, Tomasz. (2024). *Funkcjonariusze i pracownicy więziennictwa RP zabici w Zbrodni Katyńskiej*. Warszawa: Centralny Zarząd Służby Więziennej. Ss. 243, [1]. [Słownik biograficzny].

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.



III. RECENZJE, OMÓWIENIA  
I POLEMIKI  
REVIEWS, OVERVIEWS  
AND POLEMICS



Article No. 333

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.16>

Artykuł recenzyjny / Review article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: Literary studies

Copyright © 2024 SRG and G. Ojcewicz<sup>1</sup>

Citation:

Ojcewicz, G. (2024). Magiczna codzienność w *Wierszach* Jadwigi Żencyzkowskiej (Jadwiga Żencyzkowska. *Wiersze. Szczytno* 2002, 138 s.). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 307–328.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.16>



# MAGICZNA CODZIENNOŚĆ W WIERSZACH JADWIGI ŻENCYKOWSKIEJ (Jadwiga Żencyzkowska. *Wiersze. Szczytno* 2002, 138 s.)

GRZEGORZ OJCEWICZ

Profesor emeritus

Corresponding Author e-mail: [grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl](mailto:grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5909-270X>

(nadesłano / received 14.07.2024; zaakceptowano / accepted 20.07.2024)

## Abstract

### Magical everyday life in *Poems* by Jadwiga Żencyzkowska

The author discusses the only collection of poems by Jadwiga Żencyzkowska published in 2002, simply titled *Wiersze* [*Poems*]. It was issued posthumously in Szczytno, where the Borderland Pole ended up in 1945, after several years of wandering caused by the Bolshevik coup (1917) and the loss of a vast estate in Oleksandrivka near Kyiv. Being a teacher of Polish and Russian at Polish common, primary and secondary schools, the legacy she left is a collection of lyrical memories, very often with specific addressees in both her clo-

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

sest and more distant surroundings. In this sense, not only does *Poems* by Jadwiga Żenczykowska hold original literary value and is far from amateur verse, but it also provides a significant insight on everyday reality, especially on the post-war period and life in her new tiny motherland in a Masurian town of Szczytno. *Poems* is the author's intimate journey from her childhood to adulthood, steeped in melodious verse and dance rhythms, reminiscent of Volhynian scents and both sadness and joy caused by forced resettlement.

**Key words:** Jadwiga Żenczykowska, Borderlands, Oleksandrivka, lyrical memories, the post-war period, Masuria, Szczytno.

### Abstrakt

Autor przybliżył jedyny tomik poetycki Jadwigi Żenczykowskiej *Wiersze*, który ukazał się w 2002 roku. Został wydany pośmiertnie w Szczytnie, w mieście, do którego Kresowianka trafiła w 1945 roku po kilkunastu latach tułaczki wywołanej przewrotem bolszewickim (1917) i utratą wielkiego majątku ziemskiego w Aleksandrówce pod Kijowem. Ta nauczycielka języka polskiego i rosyjskiego w polskich szkołach powszechnych, podstawowych oraz średnich pozostawiła po sobie niezwykle liryczne wspomnienia, mające bardzo często konkretnych adresatów z najbliższego i dalszego jej otoczenia. W tym sensie *Wiersze* Jadwigi Żenczykowskiej posiadają nie tylko oryginalne walory literackie i są dalekie od amatorskiego wierszoklectwa, ale odznaczają się ponadto sporą wartością realizmową, zwłaszcza powojenną, i związaną z egzystencją w nowej dla niej małej ojczyźnie – w mazurskim Szczytnie. *Wiersze* są intymną podróżą autorki od dzieciństwa po lata dojrzałe, zatopioną w śpiewnych wersach i tanecznych rytmach, w których wyczuwa się wołyńskie aromaty, smutek i zarazem radość z powodu przymusowego przesiedlenia.

**Słowa kluczowe:** Jadwiga Żenczykowska, Kresy, Aleksandrówka, liryczne wspomnienia, czasy powojenne, Mazury, Szczytno.

### Pani mgr Mirosławie Pietkiewicz (2 I 1942 – 5 V 2024)

#### *In memoriam*

Pani mgr Mirosława Pietkiewicz była moją Nauczycielką praktycznej nauki języka rosyjskiego w latach 1978–1982, tj. w czasie, gdy studiowałem rusycystykę na Uniwersytecie Gdańskim. Zachowałem o Niej jak najlepsze wspomnienia jako o Pedagogu bardzo wymagającym, ale sprawiedliwym, doceniającym uczciwość i solidność w zdobywaniu wiedzy. Zawdzięczam Jej przede wszystkim uwrażliwienie na piękno ruszczyzny, zwrócenie uwagi na wielobarwność słów – znaczeniową i stylistyczną, oraz konieczność zachowania skromności, dyscypliny i wnikliwości podczas działań przekładowych. W pamięci utkwiło mi jedno zdanie, które kierowała znad okularów w malachitowej oprawce do zagrożonych studentów: «Я Вас предупреждаю!», wypowiedziane nie po to, by studenta nastraszyć, ale by go ostrzec

przed potencjalnym bliskim niebezpieczeństwem. Zawsze punktualna i nieskarżąca się na zdrowie, chociaż wiedziałem, że walczy z bólem kręgosłupa. Zawsze dumna i niezależna. Zawsze skupiona i rzadko się uśmiechająca. Kochająca książki i... markowe papierosy. Jak wielkie było Jej zdziwienie, gdy dowiedziała się, że udaliśmy się po pierwszym roku studiów do ówczesnej Pani dyrektor Instytutu Filologii Rosyjskiej z gorącą prośbą, by Pani mgr Mirosława Pietkiewicz kontynuowała z nami praktyczną naukę języka rosyjskiego przez następne lata. Miała bowiem opinię „strasznej piły” i zwykle studenci z ulgą przyjmowali zmianę wymagającego nauczyciela na kogoś mniej „ostrego”. Moja grupa wybrała jednak „Piłę” i myślę, że nigdy tego wyboru w pracy zawodowej nie pożałowała.

Poniższym tekstem dziękuję Pani mgr Mirosławie Pietkiewicz za cztery lata bogatej nauki, za Jej systematyczny trud rozłożony w zajęciach z fonetyki, ortografii, leksyki i stylistyki języka rosyjskiego. Chociaż stąd odeszła, na szczęście cała nie umarła, ponieważ wciąż żyje w nas, jej studentach<sup>2</sup>.

\* \* \*

Postać Jadwigi Żenczykowskiej (1906–1992) nie jest znana historiom literatury: ani polskiej, ani rosyjskiej, ani ukraińskiej. Przyczyna tego stanu jest prozaiczna: jej twórczość nie powstawała z myślą o rozgłosie, lecz z wielkiej potrzeby serca i trafiała



Ryc. 1. Jadwiga Żenczykowska ok. 1930 r.

Źródło: Archiwum prywatne Jarosława Jurczenki

<sup>2</sup> Skład grupy językowej prowadzonej przez Panią mgr Mirosławę Pietkiewicz w roku akademickim 1978/1979: Ewa Firlej, Alicja Gajdemska, Ewa Główka, Violetta Herman, Renata Jankiewicz, Wiesława Jonczak, Ludmiła Karczewska, Ewa Klekociuk, Elżbieta Kubandt, Jolanta Lejk, Grzegorz Ojcewicz.

do szuflady. Dopiero po dziesięciu latach od śmierci Kresowiaczki sumptem rodzin Jurczenków i Barnowskich ukazał się tomik zatytułowany bezpretensjonalnie *Wiersze*, w którym zgromadzono 67 utworów podzielonych na sześć grup tematycznych. Nie był on do tej pory poddany oglądowi krytycznemu. Z tego powodu jako pierwszy odkrywam swym tekstem poetycki dorobek Jadwigi Żencyzkowskiej, udostępniam go szerszemu odbiorcy. Mam nadzieję, że ten zbiorek zainspiruje innych badaczy zainteresowanych losami Kresowiaków w Polsce do podjęcia studiów nad biografią autorki *Wierszy*. Nieznajomość poezji Jadwigi Żencyzkowskiej w ojczystych kręgach literackich, niechby tylko regionalnych czy lokalnych, uzasadnia głębsze przybliżenie osobowości twórczej tej nietuzinkowej kobiety-tułacza, która mimo gorzkich doświadczeń życiowych zdołała zachować głęboki optymizm i umiejętność naturalnego dzielenia się radością z innymi ludźmi: dziećmi i dorosłymi.

Oddaję na początku głos autorce, która w krótkiej autobiografii<sup>3</sup> tak napisała o sobie:

Urodziłam się 3.II.1906 r. w Aleksandrówce pow. kaniowskiego, gub. Kijowskiej z matki Karoliny z Gorskich i ojca Władysława Śnieżko-Błockiego. Ukończyłam w Kijowie 3 klasy gimnazjum rosyjskiego i po odzyskaniu niepodległości wraz z rodziną w 1922 r. wróciliśmy do Polski. W Radomiu ukończyłam Seminarium Nauczycielskie w r. 1927. Od 16.X.1927 rozpoczęłam pracę zawodową w Szkole Powszechnej w Lipiu pow. Iłża. W r. 1928 wyszłam za mąż za nauczyciela Stanisława Żencyzkowskiego i wspólnie pracowaliśmy w Stęzarzycach pow. Włodzimierz Wołyński. Nie należałam do żadnych partii ani organizacji o charakterze politycznym, a jedynie do Związku Nauczycielstwa Polskiego[,] do którego należę do chwili obecnej.

Okres okupacji spędziłam wraz z rodziną[,] tj[.] mężem i dwojgiem dzieci w Latowiczu pow. Mińsk-Mazowiecki. Władze okupacyjne Generalnej Guberni zwolniły mnie z pracy, podobnie jak i inne nauczycielki-mężatki. Pracował jedynie w polskiej szkole mój mąż. Od 1.IX.1939 r. wspólnie z mężem oraz innymi nauczycielami miejscowymi i uciekinierami z Warszawy – zorganizowaliśmy w naszym własnym mieszkaniu tajne gimnazjum, oraz komplety nauki historii Polski i geografii Polski szkoły powszechnej. Tajne nauczanie funkcjonowało w naszym mieszkaniu przez właściwie okres całej okupacji[,] bo aż do 31.VIII[.] 1944 r. Nauczałam jęz. polskiego i geografii. Oczywiście zarówno nauczanie[,] jak i udzielanie lokalu mieszkalnego dla „kompletów” było całkowicie bezpłatne. Uczniowie oprócz „normalnych” zajęć szkolnych przechodzili do klas następnych[,] jak również zdawali maturę. Wszystkie oceny[,] jak również umiejscowienie uczniów w poszczególnych klasach, a także egzaminy dojrzałości zostały uhonorowane po wyzwoleniu przez władze oświatowe. Tajne nauczanie zorganizowaliśmy niemal zaraz na początku okupacji i pierwszego okupacyjnego roku szkolnego[,] kiedy jeszcze na naszym terenie nie działały żadne organizacje podziemne i do końca wojny nie było ono właściwie związane z żadną organizacją podziemną, pomimo że ludzie zarówno z AK[,] jak i GL byli słuchaczami na „kompletach”[,] jak również wspierali grono nauczycielskie moralnie[,] a czasami i materialnie[,] jako iż wszyscy nauczyciele cierpieli dotkliwą biedę. Ponadto przez cały okres okupacji prowadziłam

<sup>3</sup> Źródło: Archiwum prywatne Jarosława Jurczenki. Szczególne podziękowania kieruję do Pana Jarosława Jurczenki, wnuka Jadwigi Żencyzkowskiej, który zechciał podzielić się ze mną unikatową wiedzą na temat swoich Dziadków, udostępnił fotograficzne archiwum rodzinne i pozwolił bez ograniczeń zwiedzać dom Państwa Żencyzkowskich przy ulicy Marii Konopnickiej 64 w Szczytnie. Autobiografia powstała między 1979 (śmierć Stanisława Żencyzkowskiego) a 1991 rokiem (śmierć syna, Wiktora Żencyzkowskiego). Zachowuję pisownię oryginalną. Tu i dalej uzupełnienia w nawiasach kwadratowych oraz przypisy, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą ode mnie.

zespół teatru amatorskiego[,] dla którego sama układałam teksty o treści patriotycznej, moje piosenki i wiersze krążyły w odpisach, a piosenki były śpiewane przez partyzantów i młodzież.

Od roku 1945 pracuję w Szczytnie jako nauczyciel do chwili odejścia na emeryturę w r. 1973. Od r. 1979 jestem wdową.

Syn mój Wiktor zamieszkuje w Szczecinie i od kilkunastu lat jest na rencie inwalidzkiej II grupy. Córka zamieszkuje w Szczytnie i jest zastępcą Prokuratora Rejonowego. Jestem odznaczona odznaką Zasłużony dla Warmii i Mazur<sup>4</sup> przyznaną mi w latach 70-tych, a ponadto kilka lat temu otrzymałam Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Zamieszkuję razem z córką i zięciem w domu[,] który stanowi naszą z mężem własność. Na utrzymaniu posiadam wnuczkę Ewę Żencykowską[,] słuchaczkę Studium Nauczania Początkowego<sup>5</sup> w Szczytnie, którą wychowuję od 4 roku życia.

Ten bardzo syntetyczny życiorys wymaga pewnych uściśleń biograficznych, które przybliżą nas do zawartości *Wierszy* rozpisanych tematycznie, poczynając od domu rodzinnego, aż do szczycieńskiej poniemieckiej willi przy ulicy Marii Konopnickiej 64<sup>6</sup>.

Jadwiga Żencykowska z d. Śnieżko-Błocka, córka Władysława Śnieżko-Błockiego (1846–1912) i Karoliny Śnieżko-Błockiej z d. Gorskiej (1873–1959), urodziła się w sobotę 3 lutego 1906 roku w Aleksandrówce, dużym majątku rodzinnym należącym administracyjnie do powiatu kaniowskiego guberni kijowskiej, będącej wtedy częścią carskiej Rosji; obecnie Aleksandrówka znajduje się w granicach Ukrainy. Ojciec pochodził ze starego polskiego rodu szlacheckiego Śnieżków herbu Leliwa. Jak wynika z danych rodowodowych sięgających XVI wieku, drugi człon nazwiska powstał od posiadłości Błota na Polesiu. Po kądzieli Jadwiga Śnieżko-Błocka miała korzenie tatarskie, ród wywodził się bowiem z książęcej linii Szahin bejów, a jej babcia, Ludwika Florentyna Gorska (25 VIII 1841 – 1913), nosiła panięskie nazwisko Sokół-Szahin (bej). Karolina Śnieżko-Błocka zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci. Jadwiga była najmłodsza w rodzinie. Miała rodzeństwo: siostrę Wandę (1897–1955) i brata Wiktora (1900–1970). Dzieciństwo Jadwigi Śnieżko-Błockiej upłynęło w spokoju i dostatku. Była wychowywana w duchu patriotycznym i czerpała bogato z rodzinnego ciepła. Ojciec zmarł nagle 15 sierpnia 1912 roku, gdy najmłodsza córka miała zaledwie sześć lat. Rewolucja październikowa dotknęła bogatych ziemian z Aleksandrówki dotkliwie, pozbawiając majątku i wszelkich szans jego odzyskanie w przyszłości.

W burzliwym okresie po 1917 roku Jadwiga mieszkała z matką i rodzeństwem w Kijowie. W 1920 roku witała wkraczające do miasta polskie wojsko. W 1922 nastąpił powrót do niepodległej Polski i rozpoczął się etap trudnej tułaczki po wysnionym wolnym kraju. Przez jakiś czas rodzina Śnieżko-Błockich przebywała gościnnie przez kilka lat na plebanii barokowego Kościoła Parafialnego pw. Świętej Trójcy w Skarżysku Kościelnym u ks. Stanisława Gorskiego. W okresie 1922–1927 Jadwiga kontynuowa-

<sup>4</sup> Poprawna nazwa odznaczenia: Zasłużonym dla Warmii i Mazur.

<sup>5</sup> Chodzi o Studium Wychowania Przedszkolnego.

<sup>6</sup> Rozbudowana postać życiorysu i wzbogacona o obszerny materiał ilustracyjny znajduje się w projekcie autorskim „Schola mea. In memoriam”, przygotowywanym z myślą o 80-leciu mojej Szkoły, które przypadnie w 2025 roku. W projekcie tym prezentuję biogramy zmarłych Nauczycieli Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Szczytnie od 1947 roku do dzisiaj.

ła edukację w Seminarium Nauczycielskim w Radomiu, które ukończyła z wynikiem pozytywnym.

Szczególne znaczenie w życiorysie patriotycznym Jadwigi Śnieżko-Błockiej ma dokument z 27 sierpnia 1927 roku, w którym zrzeka się obywatelstwa rosyjskiego na rzecz obywatelstwa polskiego. W niedzielę 26 sierpnia 1928 wychodzi za mąż za nauczyciela Stanisława Żenczykowskiego (1900–1979). Razem zmieniają od tej pory adresy i szkoły, zanim na dłużej osiadą na Wołyniu i podejmą pracę w Publicznej Szkole Powszechnej w Stęzarzycach. Ze związku ze Stanisławem Żenczykowskim urodziło się dwoje dzieci: Wiktor (1929–1991)<sup>7</sup> i Wanda (1932–2015)<sup>8</sup>.

Okres okupacji niemieckiej nie należał do czasu pustego pod względem pedagogicznym. Z oświadczenia podpisanego w Elblągu 20 listopada 1945 roku przez nauczycielkę Janinę Płaskowską wynika, że ona i Jadwiga Żenczykowska w roku szkolnym 1941/1942 wspólnie prowadziły tajne nauczanie historii i geografii w Szkole Powszechnej w Latowiczu (pow. Mińsk Mazowiecki). Po II wojnie światowej 21 czerwca 1945 roku Stanisław Żenczykowski przyjechał do Szczytna. Wkrótce dotarła z Latowicza pozostała część rodziny. Tutaj, na Ziemiach Odzyskanych, otrzymali mieszkanie i pracę w szkolnictwie: Stanisław Żenczykowski został pierwszym powojennym inspektorem szkolnym (1945–1948), a Jadwiga Żenczykowska od 1 lipca 1945 przejęła obowiązki kierowniczką Publicznej Szkoły Powszechnej nr 2 przy ulicy Adama Mickiewicza 10.

Zrekonstruowana na podstawie zachowanej dokumentacji ścieżka zawodowa Jadwigi Żenczykowskiej, aczkolwiek nie do końca miejscami pewna, wygląda następująco:

- 1) Szkoła Powszechna w Lipiu (gm. Styków): 16 X 1927 – 31 VIII 1928;
- 2) Szkoła Powszechna we Włodzimierzu: 1 IX 1928 – 31 XII 1928;
- 3) Szkoła Powszechna w Trościance (gm. Korytnica): 1 I 1929 – 31 VIII 1929(?);
- 4) Szkoła Powszechna w Stęzarzycach: 1 IX(?) 1929 – 1 X 1939;
- 5) tajne nauczanie w Szkole Powszechnej w Latowiczu (pow. Mińsk Mazowiecki): 1 XI 1939 – 31 VIII 1944;
- 6) Szkoła Podstawowa nr 2 w Szczytnie: 1 VII 1945 – 31 VIII 1952;
- 7) Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Szczytnie: 1 II 1950 – 31 VII 1950 (język polski);
- 8) Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Szczytnie: 1 XI 1951 – 31 VII 1952 (język rosyjski);
- 9) Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących w Szczytnie: 1 IX 1954 – 31 VIII 1964 (język rosyjski);

<sup>7</sup> Mieszkając w Szczytnie, Wiktor Żenczykowski uczęszczał do tutejszego gimnazjum ogólnokształcącego. Jest pochowany na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie (kwatery 96B, rząd 23, nr grobu 12).

<sup>8</sup> Wanda Żenczykowska – po pierwszym mężu Jurczenko, po drugim – Barnowska, nosiła nazwisko dwuczłonowe: Jurczenko-Barnowska. Należy do grona najwcześniejszych uczennic szczycieńskiego Państwowego Koedukacyjnego Ogólnokształcącego Gimnazjum. Jej wspomnienia o okresie nauki w tej szkole znajdują się w opracowaniu Jurczenko-Barnowska (1995: 87–90). Była matką przedwcześnie zmarłej Marii Jurczenko (1953–1957), Iwony Jurczenko-Topolskiej (1954–2011) i Jarosława Jurczenki (1957–).



10) Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum Ekonomiczne w Szczytnie: 1 IX 1952 – 31 VIII 1973.

Jadwiga Żenczykowska należała do Związku Nauczycielstwa Polskiego od 1 września 1930 roku (legitymacja nr 21089) oraz do Ligi Kobiet. W trakcie wykonywania zawodu nauczycielskiego była wielokrotnie nagradzana. Otrzymała następujące odznaczenia i wyróżnienia:

- 1) Brązowy Medal „Za Długoletnią Służbę”;
- 2) Medal Komisji Edukacji Narodowej;
- 3) Odznaka Honorowa „Zasłużonym dla Warmii i Mazur”.

Pani Profesor Jadwiga Żenczykowska zmarła w swoim domu, w niedzielę 16 lutego 1992 roku, przeżywszy 86 lat. Zakończyła szlak od Aleksandrówki do Szczytna. Myślę, że jeśli kiedykolwiek w przyszłości w willi przy ulicy Marii Konopnickiej 64 miałoby powstać Muzeum Pedagogów Żenczykowskich, powinno się ono nazywać „Mała Aleksandrówka”. Byłby to hołd złożony dwóm szczególnym biografom i rzeszy wychowanków, którzy bezpiecznie wyszli spod skrzydeł tych niezwykłych Kresowianek. Jadwiga Żenczykowska została pochowana 18 lutego 1992 we wspólnej mogile ze Stanisławem Żenczykowskim na tzw. starym cmentarzu komunalnym w Szczytnie (kwatery B II, rząd I, numer grobu 11).

\* \* \*

W przypadku twórczości poetyckiej Jadwigi Żenczykowskiej czas nie odgrywa najmniejszej destrukcyjnej roli, przeciwnie – wyostreza wszystko, co wiąże się z kon-



Ryc. 2. Pierwsza strona okładki tomiku poetyckiego Jadwigi Żenczykowskiej *Wiersze* (2002)  
 Autor fotografii: Grzegorz Ojcewicz.

kretnymi osobami, miejscami i wydarzeniami, które skrupulatnie zapisała pamięć wrażliwej Kresowiaczki. Niepodatność na znaczeniowe umieranie, semantyczne blednięcie jej wierszy wynika głównie z charakteru wypowiedzi poetyckiej, w której zdecydowanie przeważają konteksty wspomnieniowe. To przed przeszłością klęka autorka nabożnie, drżąc w obawie, by niczego z pamięci nie utracić, bo jednakowo ogromną wartość mają dla niej wydarzenia związane z nadzwyczaj szczęśliwym dzieciństwem spędzonym w majątku Aleksandrówce pod Kijowem, jak i Małej Aleksandrówce utożsamianej ze Szczytnem.

Trzystronicowy wstęp do *Wierszy*, ujmujący sentymentalnością i wzbogacony o szczegóły biograficzne dotyczące Jadwigi Żencyzkowskiej, ułożyła córka, Wanda Jurczenko-Barnowska, która mimowolnie stała się pierwszym życzliwym krytykiem dorobku poetyckiego swej matki. Oddawała tomik w ręce rodziny i przyjaciół. Podkreślała, że Jadwiga Żencyzkowska tworzyła przez całe dorosłe życie, sporo czasu poświęcając na inscenizacje szkolne i pozaszkolne, do których pisała własne teksty i które z powodzeniem reżyserowała. „Mama nigdy nie chciała opublikować swoich utworów, pisała je z potrzeby serca dla siebie i najbliższych. Czytała nam każdy wiersz zaraz po napisaniu. Teraz zamieszczam je, przepisując z kartek zapisanych ołówkiem, zgodnie z oryginałem” (s. 9)<sup>9</sup> – wyjaśniała ówczesną sytuację i pobudki matki. „Talenty skromne są i ciche, / a beztalencia – hałaśliwe. / Niech Bóg przebaczy miernym winę, / Bóg może zrobić to jedynie” (Kotow 1988: 111) – tak gdański poeta Piotr Kotow (1919–2000) rozpoczynał przed laty swój wiersz dedykowany nauczycielowi akademickiemu i pisarzowi Zbigniewowi Żakiewiczowi (1933–2010), Kresowiakowi z Wileńszczyzny i jednocześnie zasłużonemu gdańszczaninowi. Jego słowa idealnie łączą się z postawą twórczą Jadwigi Żencyzkowskiej.

*Wiersze* utrwalają autobiograficzne refleksje autorki od okresu, który zapadł w fotograficznej pamięci dziecka po różnorodne doświadczenia wieku dojrzałego, w tym – głęboko traumatyczne. Tomik charakteryzuje się wielką kobiecą wrażliwością na świat ludzi i ich codzienne sprawy, na miłość i człowieczą tragedię przyjmującą złowrogie maski. Znalazło się tutaj także miejsce na Hiobowy dialog z Panem Bogiem, na pokorę, ale i na niezgodę na ziemski porządek.

Całość *Wierszy* tworzy sześć rozdziałów: I. *Aleksandrówka – dom rodzinny* (s. 13–28), II. *Do Przyjaciół* (s. 29–52), III. *Mazury, nasze miasto* (s. 53–70), IV. *Moje refleksje* (s. 71–90), V. *Przemijanie* (s. 91–105), VI. *Moim Bliskim* (s. 107–131). Zamyka je wyodrębnione na końcu tomiku wyznanie zatytułowane *Poetycko-antyczne wzloty kucharki, czyli ja o sobie*, wzbogacone o szczerzy autokomentarz: „Autorka bardzo nie lubiła gotowania, uznając to za konieczność prozy życia” (s. 137). W ujęciu statystycznym w rozdziale pierwszym znalazło się 9 utworów, drugim – 11, trzecim – 6, czwartym – 13, piątym 11, szóstym – 16. Na pewno nie są to wszystkie wiersze Jadwigi Żencyzkowskiej, niektóre wciąż spoczywają w brulionach, zwłaszcza te, które napisała po rosyjsku. Rozkład ilościowy nie jest zrównoważony, ponieważ waha się w granicach od 6 do 16, wyraźnie preferując pod względem liczbowym tematykę rodzinną obecną w rozdziale szóstym. W aspekcie chronologicznym najstarszy z datowanych tekstów powstał w Latowiczu i pochodzi z 8 maja 1944 roku; jest dedykowany mężowi Jadwi-

<sup>9</sup> Tu i dalej podając numer strony w nawiasie, odwołuję się do tomiku *Wiersze*.

gi Żenczykowskiej, Stanisławowi. Najmłodszy – został opatrzony dniami 5/6 grudnia 1988 i zawiera wezwanie w tytule: *Przyjdź Przyjaźni moja!* W sumie na 67 wierszy 20 ma datowanie, które zdradza jeszcze jedną właściwość piszącej: większość utworów powstała w 1977 roku, gdy Jadwiga Żenczykowska miała 71 lat, była już na emeryturze, za rok wypadały Złote Gody (1978) i zapewne w przyпыlywie nostalgii sięgnęła pamięcią do czasów najdawniejszych, dawnych i jej współczesnych.

Na rozdział pierwszy tomiku złożyły się następujące wiersze o bardzo czytelnych tytułach i obecnych w nich przesłaniach: 1. *Mojej Rodzinnej Aleksandrówce*, 2. *Mój dom*, 3. *Nasz sad*, 4. *Pamięci naszego kucharza Jana Zubarczuka*<sup>10</sup>, 5. *Pamięci naszej Niani*<sup>11</sup>, 6. *Wiersz do dzikiej gruszy*<sup>12</sup>, 7. *Muzyczne wspomnienia*, 8. *Ballada o starym zegarze*, 9. *Maj 1920*. Jest to wielokolorowa mozaika, w której naczelne miejsce zajął rodzinny dworek, położony w „stepach pokrytych przepołowioną kulą nieba”, ludzkie i naturalne otoczenie domu w postaci ogrodów i sadów. W utworze *Mojej rodzinnej Aleksandrówce* znalazły się następujące słowa wieńczące liryczne reminiscencje:

Dziś ręce zgrzybiałe wyciągam  
do pustych okien, by zaszklić je łzami  
i kalekie odrzwia otwieram  
rękami Umarłych;  
stąpam za Ich Cieniem  
przez dom mój rodzinny,  
chylę głowę kornie,  
klękam przed wspomnieniem  
(s. 14).

Bohaterami liryków stają się postacie „nieliryczne”: utalentowany kulinarnie i muzycznie kucharz oraz stara Ukrainka-niania, która wychowała w Aleksandrówce trzy pokolenia Śnieżko-Błockich. Dzięki wierszom przeszli do lokalnej historii, stali się na zawsze częścią biografii Jadwigi Żenczykowskiej, podobnie jak wspomniani przez nią Malczewski, Goszczyński, Kochanowski, Mickiewicz, Beethoven. W *Moim domu* autorka złożyła solenną obietnicę: „Wizję Twoją będę nieść do śmierci / Za dom mego dzieciństwa / oddaję Rodzicom cześć!” (s. 15) i obietnicy tej dotrzymała. W *Naszym sadzie* dochodzi do pęknięcia bajkowej nici, utożsamianej z dostatnim i szczęśliwym dzieciństwem, wskutek czego człowiek nie ma teraz dokąd iść. Dzika grusza staje się żywą przyjaciółką i do niej autorka kieruje smutne słowa:

Odeszłaś gruszo dzika  
i obłaskawiona,  
jak ci co na tej fotografii  
pod tobą siedzą i stoją odeszli  
tam w Górę, gdzie pięły się  
twoje konary, tam przeniosłaś  
zieloną duszę swoją

<sup>10</sup> Taki tytuł widnieje w spisie treści, ale na stronie 18, gdzie rozpoczyna się wiersz, znajduje się inna jego nazwa: *Wspomnienia o małej Neli Oleńskiej i kucharzu muzykancie*.

<sup>11</sup> Na s. 20 uściślenie: *Pamięci naszej Niani – poświęcam*.

<sup>12</sup> Na s. 22 rozwinięcie: *Wiersz do dzikiej gruszy rosnącej w Aleksandrówce przy placu krokietowym*.

do wiecznie zielonych grusz  
(s. 27).

A stary francuski zegar jest dla poetki niczym człowiek: ma twarz, pomarszczone czoło, towarzyszy nastolatce w jej codziennych radościach i smutkach. Wspólnie z nią dzieli porewolucyjną niedolę i nędzę tułacza:

Staruszkę, dzieło paryskiego zegarmistrza  
[...]  
w obczyźnie ciebie nie zostawię  
bić jeszcze będziesz  
w zwycięskiej Warszawie!  
Dziś stare oczy ku tobie obracam w napięciu  
w tik-tak twoim  
szukam tamtych lat odbicia  
głosów Drogich sercu, Cieni,  
i życia swoich lat siedemdziesięciu,  
i myślę,  
stary przyjacielu,  
że jesteś zabytkiem jakich dziś niewiele dla nas  
(s. 27).

Wanda Jurczenko-Barnowska tak trafnie podsumowała tę część tomiku: „Dzieciństwo spędzone w dobrobycie, atmosfera patriotyzmu, ciepła domowego i miłości rodzinnej wraca wielokrotnie w twórczości mojej Mamy. Wiersze «Mój Dom», «Ballada o starym zegarze», «Nasz sad», «Do kucharza Jana Zubarczuka», «Pamięci Niani» są barwnym obrazem tamtej epoki i życia szlacheckiego dworu na kresach na Ukrainie” (s. 8), epoki – dodajmy – minionej bezpowrotnie, a przez to jeszcze boleśniej odciskającej swe piętno w pamięci autorki.

Strukturę rozdziału drugiego *Wierszy* tworzą następujące miniatury liryczne: 1. *Przyjdź Przyjaźni moja!*, 2. *Sąsiedzi z Wołynia – Państwu Lewickim*<sup>13</sup>, 3. *Miłej Zosi Fryszkowskiej, koleżance ze szkolnej ławy*<sup>14</sup>, 4. *Wspomnienie z konferencji w Bystrakach – Tomaszowi Piotrowskiemu*<sup>15</sup>, 5. *Koleżance Bibliotekarce Pani Marii Żugajowej*<sup>16</sup>, 6. *Pamięci ppłk. Adama Łempickiego – żołnierza spod Monte Cassino*, 7. *Słowikowi Szczycieńskiemu – Panu Zaborowskiemu*<sup>17</sup>, 8. *Pani Halinie Trynieszewskiej – Listonoszce*<sup>18</sup>, 9. *Esterce Piekarz – Małej Przyjaciółce*<sup>19</sup>, 10. *Jest wiatr niewidzialny...*, 11. *Lecę na pajęczej nitce...* Jest to dobór niejednorodny, ponie-

<sup>13</sup> Na s. 32 dedykacja nie jest częścią tytułu wiersza.

<sup>14</sup> Na s. 35 uzupełnienie: „W 50-lecie uzyskania dyplomu Seminarium Nauczycielskiego”.

<sup>15</sup> Na s. 37 dedykacja nieobecna w tytule, występuje jako oddzielne przesłanie: „Tomaszowi Piotrowskiemu, Ukochanemu Mężowi mojej niezapomnianej Róży – poświęcam”.

<sup>16</sup> Na s. 40 inaczej: *Za książki jak gwiazdy...* I dedykacja: „Koleżance Bibliotekarce Pani Marii Żugajowej”.

<sup>17</sup> Na s. 43 inaczej: *Słowikowi Szczycieńskiemu* i dedykacja: „Wiersz poświęcony pamięci Jana Zaborowskiego – artysty ludowego ze Szczytna”.

<sup>18</sup> Na s. 46 rozwinięcie: *Pani Halinie Trynieszewskiej, Listonoszce Rejonu Nr 5, wiersz ten poświęcam*.

<sup>19</sup> Na s. 49 tylko: *Esterce Piekarz*.

waż łączy aspekty osobowe z wezwaniem do abstrakcyjnej Przyjaźni. Tak czy inaczej, główną rolę w rozdziale drugim odgrywają postacie historyczne: stamtąd, z Wołynia – Lewiccy i Piotrowscy, i stąd – z Polski, z Radomia, gdy chodzi o Zofię Fryszkowską, czy ze Szczytna, gdy autorka wymienia z imienia i nazwiska postacie jej nieobojętne: bibliotekarkę Marię Żugaj (1915–1993), listonoszkę Helenę Tryniszewską-Glebę (1947–2020), artystę ludowego Jana Zaborowskiego (1899–1991), dziewczynkę Esterę Piekarcz oraz osoby w inny sposób wpisane w jej pamięć, jak chociażby bohaterski żołnierz Adam Łempicki (1907–1991).

W rozdziale drugim wyczuwa się wyraźnie niepokój związany z biegiem bolesnej historii. W *Sąsiadach z Wołynia* czytamy m.in.:

Sad kwitł wiosną,  
owoce rodził w jesieni  
płynęły lata  
i naraz szatan wszystko zmienił...  
[...]  
Przyszły dzieje –  
płynęła krew ofiarna –  
przemoc padła –  
Ojczyzna powstała  
(s. 34).

Podobnie we *Wspomnieniu z konferencji w Bystrakach*, gdy gminni pedagodzy przygotowywali się do drogi powrotnej, pojawia się antycypacja złego:

Czas nas nie naglił  
jeszcze słówek parę –  
konie parślały  
natrętnie strząsając komary;  
a my – sielsko-anielsko  
siadaliśmy do zwykłej  
powrotnej podróży  
nie przeczuwając burzy dziejowej  
która z pogańskich  
znaków ognia się zerwała,  
wstrząsnęła światem,  
i nas oszukanych  
z gniazd wschodnich  
wyrwała  
(s. 39).

I nawet tutaj, na Mazurach, historia ma powszechny puls. W *Szczyńskim Słowniku* znajduję i takie słowa:

Piosenka swojska i pełna  
słodocy – czasem tylko  
goryczą Smętka<sup>20</sup> zaprawiona

<sup>20</sup> Niewykluczone, że autorka czyni w tym miejscu aluzję do reportażowej powieści Melchiora Wańkowicza *Na tropach Smętka* (1936), wątpliwe bowiem jest raczej, by nawiązywała do demonicz-

historycznych dziejów tej ziemi –  
 czasem się w niej mieni  
 odgłos umarłej bitwy  
 czasem szmer cicho  
 szeptanej modlitwy...  
 (s. 44).

Ale nie tylko dawna historia jest obecna w rozdziale drugim *Wierszy*. Spotykamy bowiem w nim echa współczesności ujęte w swego rodzaju hymn, którym Jadwiga Żenczykowska uświetnia i uszlachetnia codzienny trud listonoszki rejonu V, Haliny Tryniszewskiej. To ona, bez względu na pogodę, „wiezie swój urząd w torbie”, rozdaje „każdemu kilka miłych słów i znów uśmiech przyjaźni”, „jak pszczoła w porze / lata – / wieść niesie ludziom dobrą – / trudno – czasem złą, / lecz zawsze wieść ze świata”. Wśród wieści „Są anonimy – świński dar / fermenty ludzkiej złości – ciernie / i co by niosła w torbie swej / służbę wypełnia wiernie” (s. 46–48).

Wiersz *Lecę na pajęczej nitce...*, chociaż ma adresatkę znaną tylko autorce, z powodu licznych pytań retorycznych mógłby się odnosić do każdego, kto z przyjaźni czyni znak życia. Utwór niezwykle, pozbawiony zasadniczo interpunkcji, która by tylko przeszkadzała w „zeskokach” z wersu do wersu, w przerzutniach, w gonitwie myśli i pędzie ku odległej przeszłości mającej swe źródło w Aleksandrówce. Liczne zdrobnienia budują atmosferę familiarności i intymności między nadawcą a odbiorcą liryku. Rzeczywiście, jest to podróż nietrwała, gdyż na pajęczej nitce wyobraźni, lecz jej etapy ukonkretniają się z każdą następną linijką. Oto początek wiersza:

Lecę na pajęczej nitce  
 wyobraźni patrząc lękliwie  
 w ocean odmętu  
 przewiercam powietrze  
 czepiam się żagli okryte  
 magnetyzmem serce  
 w róży wiatrów –  
 otworzę drzwi  
 znanego z mapy  
 Kontynentu  
 (s. 50)

A oto jego spersonalizowane jego zakończenie:

Szukam Ciebie w mieście wielkim  
 i myślę, że porzuciłam  
 szarość polskiego wróbelka  
 Całuję Cię pocałunkiem  
 niezapominajki  
 co rosły w Aleksandrówce  
 przy stawie  
 i z dzieciństwa opowiadam bajki.  
 Składałam w dwie ręce

opłatek biały  
 wigilijny  
 ręką Twej Matki mojej  
 imienniczki  
 Cię błogosławię  
 byś znalazła tam  
 szczęście –  
 wszystko w ręku  
 Boga –  
 i wracam do kraju  
 do szpaków myszkujących  
 w trawie i do zieleni brzoź  
 co się w błękicie chowa – bądź zdrowa  
 (s. 52).

Do najskromniejszego pod względem ilościowym rozdziału trzeciego *Wierszy* weszło zaledwie sześć tekstów: 1. *Osadnikom szczycieńskim z 45 roku*, 2. *Pamięci Wielce Szanownego Burmistrza miasta Szczytno*<sup>21</sup>, 3. *Pamięci Kętrzyńskiego, tego, co „Mazurom Polskę dał, a Polsce Mazury”*, 4. *Kiedy po zakupy...*, 5. *Halince Habantównie*<sup>22</sup>, 6. *Noc nad naszym jeziorem*. To wybór mocno historyczny, naznaczony konkretną rzeczywistością powojenną oraz nawiązaniem do czasów, gdy Wojciech/Adalbert Kętrzyński/Winkler szukał swej narodowej tożsamości. Gdy Jadwiga Żenczykowska pisała o osadnikach przemieszczających się na Ziemię Odzyskane, mówiła także o sobie, dzieliła bowiem z rodziną ten sam przesiedleńczo-osadniczy los:

Szukano drogi życia...  
 nas wiodła do Szczytna  
 piechotą, wozami, wiertuszką<sup>23</sup>

<sup>21</sup> Na s. 59 nieco inaczej: *Pamięci Wielce szanownego Burmistrza miasta Szczytna Stefana Kozłowskiiego*.

<sup>22</sup> Na s. 66 dodatkowo dedykacja: „W 30 rocznicę jej nauki w Szkole nr 2 w Szczytnie (Halinka była córką działacza plebiscytowego, Walentego Haband[t]a, więźnia Stutthofu. Ulica jego imienia znajduje się w Szczytnie”. Walenty Józef Habandt (1898–1940) był członkiem Związku Polaków w Niemczech. Aktywnie działał na Mazurach na polach politycznym i oświatowym. W czasie plebiscytu reprezentował Straż Ludową, później współorganizował Związek Polaków w Prusach Wschodnich i Związek Towarzystwa Młodzieży w Prusach Wschodnich. Władze nazistowskie oskarżyły go o zdradę stanu i wydalili w 1933 z terenów Rzeszy. Został aresztowany w 1939 r. w Gdyni, gdzie wtedy mieszkał, i następnie uwięziony w niemieckim obozie koncentracyjnym w Sztutowie (Stutthof). Zginął tam 22 III 1940. Pomnik Walentego Habandta stanął na cmentarzu gminno-parafialnym w Jedwabnie (warmińsko-mazurskie) w pobliżu mogiły rodzinnej Kozłowskich, w której zostali pochowani rodzice żony Habandta – Franciszek (1868–1934) i Katarzyna (1871–1955) oraz żona, Franciszka Haban[d]t (1906–2000).

<sup>23</sup> Wiertuszką (z ros. *вепмышка*) – tak osadnicy nazywali roboczy pociąg, który nieregularnie pokonywał trasę ze Szczytna do Olsztyna. Stanisław Żenczykowski we wspomnieniach tak przywołał ten środek transportu: „14 lipca 1945 r. przybyły do Inspektoratu Szkolnego 2 niewiasty, ogromnie zmęczone i niesłychanie skromnie ubrane, które z powstania warszawskiego wyruszyły w... szlafrochach: to kol. Antonina Herzogowa i kol. Łabędzka. Przybyły z Olsztyna na piechotę. Pociągi osobowe wciąż jeszcze nie chodziły i komunikacja z Olsztynem była właściwie okazyjna, m.in. «wiertuszka»,

z nawozem bydlęcym,  
 albo transportem –  
 zmęczeni, i nie każdy  
 wierzył, że to już,  
 że to właśnie tu? –

(s. 55).

W poniemieckim Ortelsburgu, teraz Szczytnie, widoki były surrealistyczne: z rozprutych pociskami kamienic „wciąż leciało pierze, / jak nuty pieśni niemej / zamilkłej smrotnie” (s. 58), a ludzką pustkę wypełniały taśmy szczurów pokonujących wymarłe ulice. „Zaśmiecone, kalekie, zrujnowane” miasto stawiało sobie zadania:

z ciekających rur wodzie  
 swawolę ukrócić  
 – iskrę elektryczną  
 przerzucić do miasta<sup>24</sup>  
 uruchomić pocztę, szpital, aptekę  
 sklepami żywności  
 zająć się „Społem”, a wszystko z trudem  
 wszystko z mozołem;  
 ulice polskimi zwieńczyć imionami<sup>25</sup>  
 a szkoły ucieszyć białymi orłami

(s. 57).

W pamięci Kresowiaczki szczególne miejsce zajął niebieskooki Stefan Kozłowski (1889–1977), burmistrz Szczytna w latach 1946–1950, pochowany na lokalnym cmentarzu komunalnym. Jego postać urosła do legendy, lecz w świadomości współczesnych szczytnian to imię jest mało znane. Tak m.in. charakteryzowała autorka burmistrza:

jako ojciec miasta  
 z całym oddaniem  
 pracowałeś dla  
 grodu naszego  
 po południu nawet  
 albo przy niedzieli kontrolowałeś  
 gospodarność pracowników  
 współobywateli – pamiętam

---

tzn. pociąg roboczy, który utrzymywał łączność Olsztyna ze Szczytnem parę razy w tygodniu, ale kol. Herzogowa i Łabędzka na żadną okazję nie trafiły i przyszły do Szczytna pieszo” (Żenczykowski 1960: 27).

<sup>24</sup> Za odbudowę elektryczności w Szczytnie odpowiadał zaraz po wojnie mąż Marii Żugaj, Kazimierz Żugaj (1913–1999). Gdy więc w Szczytnie były krótkotrwałe przerwy w dostawie prądu lub spadało jego napięcie i żarówki zaczynały migotać, mieszkańcy mówili żartobliwie „Żugaj, nie mrugaj!”

<sup>25</sup> Niekiedy pomysły nazewnicze były całkowicie oddolne, a nie partyjne lub płynące z magistratu. Tak np. z inicjatywy podinspektora szkolnego Zdzisława Dąbrowicza niemiecką ulicę Am Anger przemianowano na Nauczycielską, ponieważ Inspektorat Szkolny zarezerwował w starostwie kilka poniemieckich willi dla napływających nauczycieli. Zarówno ulica, jak i przedwojenne budynki zachowały się do dzisiaj.



Kiedyś [...]  
 rzekłeś – Kierowniczo kochana  
 w jednej z klas na górze  
 świeciło się światło do rana, proszę  
 powiedzieć woźnemu niech  
 o gaszeniu pamięta – trzeba  
 oszczędzać – słusznie  
 – powiedziałam  
 będę pamiętać i pamiętałam  
 w godzinie pożegnania Ciebie  
 przez mieszkańców  
 Szczytna, że Twoja droga  
 błękitna  
 po życiu niełatwym  
 wiedzie Cię w krainę światła  
 gdzie go nie trzeba oszczędzać,  
 bo jest wieczne

(s. 59).

Jadwiga Żenczykowska była, jak wspomniałem nauczycielką dzieci i dorosłych. Z dumą i refleksją obserwowała powojenne pokolenie maluchów, przyglądała się im z zaciekawieniem, gdyż widok przedszkolaków przypominał utraconą Aleksandrówkę:

Lubię patrzeć gdy z przedszkolnej  
 górki jak barwne paciorki  
 sypią się roześmiane  
 kapturki motylkami tęczowymi  
 wieńczące ten korowód  
 rojny maluchów szczytників  
 dzieci szczęścia  
 co nie znają wojny  
 i lubię je pieścić wzrokiem  
 jak warszawski wiatr  
 swoje w stolicy,  
 bo są też nasze

(s. 64).

Autorka, nauczycielka języka polskiego, biegle znała literaturę polską, zarówno tę przedwojenną, jak i powojenną, zakazaną i oficjalną. Stale prowadziła dialogi z twórcami tej miary, co Mickiewicz, Słowacki, Żeromski, Gałczyński. Wkrapiała w swe utwory czytelne skojarzenia, które nadawały jej wypowiedziom dodatkowych sensów. Na przykład w *Nocy nad naszym jeziorem* odnajduję klimat *Zaczarowanej drożki*:

Noc z ciemni jeziora  
 świetliste schody  
 pod same koła  
 zaczarowanych latarni  
 jedne bliżej drugie  
 dalej błyskają  
 aureoli obręczą

oczy widokiem się  
 męczą, kręgi migają  
 jak wirujące gwiazdy  
 od tej jazdy w nieznaną  
 drogę swoją

(s. 68).

Zdaniem Wandy Jurczenko-Barnowskiej „Szczytno jest Jej szczególnie bliskie, tu przeżywa najpiękniejsze lata swego dorosłego życia, ludziom tego miasta poświęca pełne ekspresji i głębokiego wyrazu wiersze, przedstawione w dziale „Mazury – Nasze Miasto (s. 8)”.

Na rozdział czwarty zbiorku złożyły się kolejno wiersze: 1. *Pod stopy Papieżowi Janowi Pawłowi II*, 2. *Skarżę się Boże*, 3. *Matki*, 4. *Trawa (wspomnienia okupacyjne)*, 5. *Warszawa*<sup>26</sup>, 6. *Różaniec*, 7. *Ave Maria*, 8. *Mistrzowi Wojciechowi Żukrowskiemu*<sup>27</sup>, 9. *Nauka w kosmos...*, 10. *Dzisiejsze przedwiośnie*, 11. *Żelazowa Wola*, 12. *Wróblowa etiuda*, 13. *Żarcik z biblioteki szkolnej*. Na szczególną uwagę zasługuje polemiczny wiersz *Skarżę się Boże*, w którym nawet interpunkcja została upodobniona do *Hymnu (Smutno mi Boże)* Juliusza Słowackiego. Tu i tam jest podział na strofy, w których występują różne życiowe sytuacje i postacie, upoważniające podmiot liryczny do gorzkiej pointy. Wieszcz w zakończeniu napisał:

Na tęczę blasków, którą tak ogromnie  
 Anieli twoi w niebie rospostarli,  
 Nowi gdzieś ludzie w sto lat będą po mnie  
 Patrzący – marli.  
 Nim się przed moją nicością ukorzę,  
 Smutno mi Boże!

(Słowacki 1894)

A Jadwiga Żencykowska, włączając do dialogu jeszcze *Odę do młodości* Adama Mickiewicza, konstatowała:

Skarżę się Boże, że  
 w czasie pokoju  
 którego ciszą okrywasz  
 nam głowy – rąk  
 jak w Wieszcza słowach  
 nie wyciągniesz by  
 „świat rzeczy stanął na zrębie”  
 i w szatana gębie  
 nie zamkniesz piekieł  
 co trzewiem ziemi  
 zatrzęsły z taką siłą  
 w noc marcową  
 że mogiłą nakryły

<sup>26</sup> Na s. 79: *Warszawie*.

<sup>27</sup> Na s. 82 tytuł rozwinięty: *Mistrzowi Wojciechowi Żukrowskiemu, autorowi powieści „Plaża nad Styksem”*.

śpiących ludzi  
 ścieląc im śmiertelne łoże  
 i że moja skarga cierpiącym pomóc nie może  
 – skarżę się Boże

(s. 75).

„Ciężki okres okupacji, w części przeżyty w Latowiczu pod Warszawą, wraca wielokrotnie w Jej twórczości. Pozostawia pełen tragizmu ślad w wierszu «Trawa» – o obozie jeńców radzieckich w pobliżu obozu koncentracyjnego w Treblince. Jej ówczesne wiersze pisane pod pseudonimem „Wierszokleta” drukuje prasa podziemna. Pewnie dlatego w domu nie zachował się żaden oryginał” (s. 8) – pisze Wanda Jurczenko-Barnowska. Ale *Trawa* według mnie jest nie tyle wierszem o obozie jeńców położonym nie opodal Treblinki, ile naturalistyczną migawką, której autorka nie może zapomnieć nawet po 43 latach od zarejestrowania traumatycznego obrazu:

Boże! Czy wierzysz  
 widziałam niedaleko  
 Treblinki w polu plac  
 okolony drutami,  
 czarny, niby zorany –  
 pytałam –  
 ktoś w wagonie  
 szepnął „z głodu wydarli  
 trawę rękami...”  
 Czy uratowałaś ich trawo?!  
 [...]  
 Minęło lat czterdzieści trzy  
 a ja tego braku trawy  
 w obozie Jeńców Radzieckich  
 zapomnieć nie mogę...

(s. 78).

Podobnie Warszawa wywołuje w duszy autorki ogromne emocje: ta sprzed wojny, wojenna i po zakończeniu okupacji. Stolica jest wielowymiarowym symbolem odrodzenia o znamionach świętości. W stylizowanym na mowę prostego robotnika utworze *Warszawie* czytam m.in.:

Idziem do Ciebie  
 zbladłymi powitać  
 Cię usta  
 i drogich Twych ruin  
 skrwawione oblicze  
 świętą obetrzeć chustą.  
 Rozgrzejem Cię żarem uczuć  
 życiem Cię natchniem  
 Stolico  
 aż odrodzona  
 zapłoniesz dla wszystkich  
 blaskami neonów

(s. 79).

Jadwiga Żenczykowska skupiała się nie tylko na refleksji historycznej. Wiele jej tekstów jest sarkastyczną próbą ustosunkowania się do przyziemnej rzeczywistości, zwłaszcza tej z okresu stanu wojennego i trudów związanych ze zdobywaniem przede wszystkim żywności. Autorka prowadzi dialog nawet z Matką Boską w wierszu *Ave Maria* z 1982 roku i odważnie, by nie rzec prowokacyjnie, pyta Ją:

Czy zechcesz zasłonić  
od wiatru stojących  
w kolejkach ludzi,  
nie bo z ust ich  
przekleństwa padają  
jak źmije.  
Ave Maria  
Czy zechcesz otworzyć  
kraty tym co jak  
ptaki tęsknią  
do wolności.  
Czy zechcesz  
ręką piastującą  
Pana otrzeć łzy  
tym co płaczą

(s. 81).

Jak zauważa Wanda Jurczenko-Barnowska, jej matka „Obdarzona łaską głębokiej Wiary, podejmowała w swej twórczości jakże trudne tematy rzeczy ostatecznych, bytu pozaziemskiego, a także istnienia zgodnego z moralnością i zasadami filozofii chrześcijańskiej” (s. 9), ale Jadwiga Żenczykowska jako wnikliwa obserwatorka życia czyniła też aluzje do wizji przyszłej Polski, np. zawartej w *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego, zderzając ją z tym, co „wstawało i zanikało, ale głową polskiego architekta, ręką robotnika”, a nie „starego Baryki wyobraźnią” (s. 84). Miała niejedną okazję, by skonfrontować tamte szklane domy z ofertą socjalistycznego państwa. W wierszu *Dzisiejsze przedwiośnie* napisała w ostatniej strofie:

Niech to przedwiośnie  
błękitem dzwoniące  
będzie jak przyszłe plenne kłosa  
w sycącym chlebie  
na stół położonym,  
na stół zgody rodzinnej,  
w polskim szklanym  
domu

(s. 85).

Rozdział piąty *Wierszy* tworzy jedenastoelementowy korpus: 1. *Dziadkom i Babciom w Dniu Ich Święta*, 2. *Babkom*, 3. *Babcia babci ukłon...*, 4. *Refleksje jesienne*, 5. *Jeszcze Dziadkom i Babciom*, 6. *Ach ta starość...*, 7. *Marcowy wiatr...*, 8. *Słońce uśmiechem bladym...*, 9. *Śniegowe impresje*, 10. *Starym Matkom*, 11. *Kochanej mojej Córce*

ce, która toleruje moje ptaki<sup>28</sup>. Nietrudno się zorientować, że ta część zbioru została zdominowana przez temat rodzinny, w którym na pierwszy plan wyszli krewni: babcie, dziadkowie, stare matki, córka. Świadomość naturalności łańcucha pokoleniowego nie wywołuje w autorce egzystencjalnego lęku, ale narzuca sposób patrzenia na świat i interpretowania rzeczywistości. Można z powodu starzenia się człowieka ubolewać, ale można także spojrzeć na zmiany fizjologiczne humorystycznie, jak chociażby w wierszu *Dziadkom i Babciom w Dniu Ich Święta*:

[...] ale życie  
 ludzi szarych  
 czy to młodych, czy to  
 starych często nie  
 brzmi jak dźwięk  
 liry lecz podobne  
 do satyry

(s. 93).

To styczniowe święto zachęca do sformułowania uogólnienia na temat samego życia:

Życie to jak te  
 strumienie  
 raz w słońcu  
 to znów w cieniu;  
 tam przez skały się przebijie  
 czasem złotą szarfą wije  
 to przez chaszcze się przekrada  
 znowu wzbiera  
 i opada  
 ale to jest najważniejsze  
 by strumień był  
 najjaśniejszy  
 w którym błękit czystej  
 wody  
 dla każdego jest ochłodą

(s. 94).

A jak wygląda starość według Jadwigi Żenczykowskiej? Starość jest nieunikniona i jako etap cyklu biologicznego nie powinna być sztucznie zakłócana. Autorka podejmuje dialog z *Faustem* Goethego, gdy pisze:

Ach ta starość  
 no, no i nie ma na to leku  
 taki jest porządek  
 rzeczy, ale się  
 zastanów człowiecze  
 czy to warto za przykładem Fausta  
 wrócić do

<sup>28</sup> Na s. 105 nieco inaczej: *Wiersz ten poświęcam Kochanej mojej Córce, która toleruje moje ptaki*.

młodości haustu  
i znów pięć się  
na drabinę mądrości  
i tak nie  
zdobędziesz całkowicie, bo takie jest ludzkie życie  
(s. 100).

O życiowej mądrości autorki mówi także wiersz *Śniegowe impresje*. Śnieg symbolizuje tutaj różnorodne niebezpieczeństwa życiowe, które skrywają się pod kuszącym oko białym puchem:

uważaj – śnieg nieprzychylny  
podstępny i śliski  
śnieg nie pierzyna  
matuli, co utulić  
może –  
śnieg piękny, zda się niewinny,  
kuszący a śmiertelne  
uścieliłby łożę  
gdyby Cię w wędrownce  
sen lekkomyślności  
zmorzył!  
(s. 103).

W rozdziale szóstym zbiorku zgromadzono następujące wiersze: 1. *Ręce mojej Matki*, 2. *Memu Ukochanemu Mężowi*, 3. *Powroty*, 4. *Najdroższemu*<sup>29</sup>, 5. *Mojemu Mysi*<sup>30</sup>, 6. *Naszemu życiu z Myszeczką – dziękuję*, 7. *List od Niego*, 8. *Księdzu Stanisławowi Gorskiemu – wujkowi*<sup>31</sup>, 9. *Zuli – żonie mego Brata*, 10. *Pamięci Ojca mego Zięcia*<sup>32</sup>, 11. *Zięciowi – Markowi*<sup>33</sup>, 12. *Kochanemu wnusiowi – Jarkowi*, 13. *Młodym Matkom – po urodzinach pierwszej prawnuczki – Asi*<sup>34</sup>, 14. *Wnuczkowi – Krzysztofowi – babcia*<sup>35</sup>, 15. *Ukochanej mojej Wnuczce Iwonce*, 16. *Naszej Kochanej Córuni – mama*.

Bohaterami tej części *Wierszy* są najbliżsi członkowie rodziny: matka, wuj, mąż, dzieci własne i ich potomstwo, bratowa, zięć i jego ojciec. O jednych Jadwiga Żenczykowska pisze „kochana”–„kochany”, o innych „ukochana”–„ukochany”, co sugeruje występowanie wewnętrznej gradacji emocjonalności w więziach z postaciami z jej otoczenia.

<sup>29</sup> Na s. 112 tytuł rozwinięty: *Najdroższemu Mysi ten wiersz poświęcam*.

<sup>30</sup> Na s. 113 tytuł rozwinięty: *Mojemu Mysi — Słońcu mojego życia — Jagna*.

<sup>31</sup> Na s. 117 inaczej: *W cieniu lip...* i dodatkowa informacja: „Ksiądz Stanisław Gorski rodzony brat mamy autorki Karoliny Śnieżko-Błockiej z d. Gorskiej, udzielił kilkuletniego schronienia na swej plebanii, wracającej w roku 1923 ze wschodu, rodzinie. Pochowany na cmentarzu w Szczytnie”.

<sup>32</sup> Na s. 121 z uzupełnieniem: *Pamięci Ojca mego kochanego Zięcia — poświęcam*. I dodatek: „Śp. Józef Barnowski, ojciec Marka — aresztowany wraz z grupą kurierów górskich AK, zginął w Oświęcimiu w roku 1941. W rodzinnej Muszynie znajduje się pomnik poświęcony kurierom”.

<sup>33</sup> Na s. 122 krócej: *Markowi*.

<sup>34</sup> Na s. 125 inaczej: *Młodym Matkom* i uzupełnienie w nawiasie: „Wiersz napisany po urodzinach pierwszej prawnuczki autorki — Asi Jurczenko”.

<sup>35</sup> Na s. 126 inaczej: *Ciciowi — babcia*.

Bardzo osobiste, przepojone głębokim uczuciem są utwory poświęcone członkom rodziny. Mama bardzo kochała mego Ojca. Przeżyli razem w szczęściu 50 lat. Nie tylko w wierszach mówiła, że są jak «naczynia połączone». Po Jego odejściu stworzyła najpiękniejsze strofy – pełne miłości, tęsknoty i wiary w przyszłe spotkanie. Bez Niego czuła się samotna... (s. 9)

– komentuje Wanda Jurczenko-Barnowska. Zrozumiałe więc, że najserdeczniej napisała autorka o swym mężu, Stanisławie Żencykowskim, nazywanym przez nią pieszczotliwie Mysią i Myszeczką. To jemu poświęciła cztery utwory. Pierwsze pochodzą z lat 40. XX wieku, ostatni z 1977 roku. Charakterystyczny jest liryk *Mojemu Mysi – Słońcu mojego życia – Jagna* powstały w podwarszawskim Latowiczu w Dniu Zwycięstwa nad faszyzmem – 8 maja 1945 roku:

Wybacz żem w życia  
 Burzliwych falach  
 Twej czystej Duszy  
 Mąciła toń  
 Żem nie umiała być  
 Granitem, stałą  
 By wesprzeć w walce  
 Twą zmęczoną skroń  
 Wybacz żem zmysłów  
 Rozkoszne szaleństwo  
 Czerpała z Ciebie  
 Upojnie do dna  
 Lecz kocham w Tobie  
 Wielkość człowieczeństwa  
 Tyś życia Treścią  
 A ja jestem Twa...

(s. 113).

W tomiku *Wiersze* są zamieszczone pomiędzy tekstami fotografie związane z ich autorką – od dzieciństwa po czas dojrzały, na których jest sama, w otoczeniu rodziny w Aleksandrówce i w Szczytnie. Szczególnie miejsce wśród tych zdjęć zajął Stanisław Żencykowski, zwany poufale Mysią. Analizowany zbiorek ma pewne usterki redakcyjne, które mimo wszystko nie wpływają negatywnie na ocenę jego poetyckiej wartości. Wiadomo, był przygotowany nie przez wydawnictwo i fachowców, ale przez najbliższych krewnych, dla których sztuka edytorska nie jest zajęciem powszednim, a celem nadrzędnym fundatorów stało się uchronienie tego pisarstwa od zapomnienia. Z całą pewnością *Wiersze* zasługują na podjęcie badań literaturoznawczych. Ich poetyka koresponduje nierzadko z poezją eksperymentalną, dla której na przykład kwestie interpunkcyjne są całkowicie drugorzędne. Większość utworów Jadwigi Żencykowskiej ma naturę muzyczną, synkopową i staccatową, ale nierzadko też wymaga artykulacji legato. Wersy na ogół układają się w moderato, a jeśli przechodzą niekiedy w presto, towarzyszy im zwykle słowne forte.

Talent artystyczny autorki *Wierszy* utrwalił się nie tylko w poezji, lecz przejawiał się także wielokrotnie w realizacjach scenicznych<sup>36</sup>. Myślę, że gdyby Jadwiga Żenczykowska mogła sama decydować o własnym losie, wybrałaby nie nauczycielstwo, które szczerze kochała, lecz prawdziwą pasję: aktorstwo, teatrologię lub dramatopisarstwo. A całkiem możliwe, że odnalazłaby się we wszystkich tych dziedzinach jednocześnie. Tworzyła przecież amatorsko niewielkie sztuki, które następnie obsadzała aktorami spośród przyjaciół, nauczycieli, znajomych, uczniów od czasów szkolnych w Stęszycach do ostatniego dziesięciolecia życia w Szczytnie. Sztuki te z powodzeniem reżyserowała, przygotowywała razem ze Stanisławem Żenczykowskim scenografię, szyła stroje, pomagała mężowi w charakteryzacji. Niewykluczone, że teatr jako sfera baśniowa był namiastką utraconego raju-Aleksandrówki. Był jej wspomnieniem, był tęsknotą za szczęśliwym dzieciństwem. Był ożywczą magią chroniącą przed skutkami PRL-owskiej monotonnej polszości.

## Bibliografia / References

- Battis, U., Jakobs, G., Jesse, E. (1992). *Vergangenheitsbewältigung durch Recht. Drei Abhandlungen zu einem deutschen Problem*. Berlin: Duncker & Humblot.
- Jurczenko-Barnowska, W. (1995). *Wspomnienia*. W: Pr. zb., *Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego. 1945–1995*. Red. M. Stępkowska. Szczytno: (b.w.): 87–90.
- Kotow, P. (1988). *Stara pieśń*. Gdańsk: Wydawnictwo Morskie.
- Podgórcy, B. i A. (2005). *Wielka księga demonów polskich*. Katowice: Wydawnictwo KOS.
- Słowacki, J. (1894). *Hymn (Smutno mi, Boże...)*. (Online) [https://pl.wikisource.org/wiki/Hymn\\_\(Smutno\\_mi,\\_Boże...\)](https://pl.wikisource.org/wiki/Hymn_(Smutno_mi,_Boże...)) (dostęp 13.06.2024).
- Żenczykowska, J. (2002). *Wiersze, Szczytno*.
- Żenczykowski, S. (1960). *Wspomnienia o tworzeniu się szkolnictwa w Szczytnie i powiecie szczytyńskim za lata 1945–1948* (rękopis, Szczytno, 73 ss.).

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.  
Grzegorz Ojcewicz is a reviewer in this issue of the journal.

<sup>36</sup> By nie być gołosłownym, wymienię przykładowo tytuły sztuk i widowisk z lat 1945–1970, które w amatorskich składach były reżyserowane przez Jadwigę Żenczykowską i wystawiane w Szczytnie oraz okolicach: listopad 1945 – *Garść wspomnień* Jadwigi Żenczykowskiej; 1945/1946 – szopka z udziałem dzieci z Publicznej Szkoły Powszechnej nr 2 w Szczytnie; 1946 – *Śluby panieńskie* Aleksandra Fredry; 1955–1956 – *Imieniny pana dyrektora* Zdzisława Skowrońskiego i Józefa Słowackiego; 1958 – *Wianek* Stęślickiej; 1958–1968 – *Chory z urojenia* Moliera, *Janek i Katia* Józefa Prutkowskiego, *Noc wigilijna* Nikołaja Gogola, *Dwie bułki z szynką* Ireny Prusickiej, *Proszę przyjść jutro* Włodzimierza Dychawicznego, *Element i panna* Ireny Jurgielewiczowej, *Stara baśń* Józefa I. Kraszewskiego, *Opowieść o Balladynie* Natalii Gołębskiej, *Miłość w opałach* Aleksandry Tatary-Skokkiej, *List Tatiany* Włodzimierza Dychawicznego, *Szkoła głupców, czyli Hrabina z Garwolina* Krystyny Berwińskiej; 1968 – *Sztorm*; *Ballada o kubku*; 1969 – *Piosenka o młodym doboszu* (sztuka z II wojny światowej); *Żakowskie facecje*.



Article No. 334

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.17>

Artykuł recenzyjny / Review article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and M. Dąbrowska <sup>1</sup>

Citation:

Dąbrowska, M. (2024). Globalna historia Ukrainy. (Jarosław Hrycak. *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości*. Przeł. Katarzyna Kotyńska, Joanna Majewska-Grabowska. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2023, 597 s.). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 329–336. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.17>



GLOBALNA HISTORIA UKRAINY  
(Jarosław Hrycak. *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości*.  
Przeł. Katarzyna Kotyńska, Joanna Majewska-Grabowska.  
Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2023, 597 s.)

MAGDALENA DĄBROWSKA

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw  
Wydział Lingwistyki Stosowanej / Faculty of Applied Linguistics  
Katedra Rusycystyki / Institute of Russian Studies  
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, PL-00-927 Warszawa, Polska /  
Krakowskie Przedmieście St. 26/28, PL-00-927 Warsaw, Poland  
Corresponding Author e-mail: [m.dabrowska@uw.edu.pl](mailto:m.dabrowska@uw.edu.pl)  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4014-4725>  
(nadesłano / received 16.02.2024; zaakceptowano / accepted 23.02.2024)

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

## Abstract

### The Global History of Ukraine

The paper presents the book titled *Ukraine. Overcoming the Past* by Yaroslav Hrytsak (translated by K. Kotyńska and J. Majewska-Grabowska, the series „The Library of Central Europe”, Kraków 2023, 597 p.). Yaroslav Hrytsak (born on 1 January 1960) is a Ukrainian historian, professor of the Ukrainian Catholic University. The book contains an outline of the history of Ukraine (from the Middle Ages to the present day) from the perspective of the global history and *longue durée* conceptions.

**Keywords:** Ukraine, history, geopolitics, Russia, Soviet Union, world.

## Abstrakt

Artykuł zawiera omówienie książki Jarosława Hrycaka *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości* (przeł. K. Kotyńska i J. Majewska-Grabowska, seria „Biblioteka Europy Środka”, Kraków 2023, 597 s.). Jarosław Hrycak (urodzony 1 stycznia 1960 roku) to ukraiński historyk, profesor Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego. Książka zawiera zarys dziejów Ukrainy (od średniowiecza do współczesności) z perspektywy koncepcji historii globalnej i koncepcji *longue durée*.

**Słowa kluczowe:** Ukraina, historia, geopolityka, Rosja, ZSRR, świat.

W 2023 roku Międzynarodowe Centrum Kultury opublikowało w przekładzie Katarzyny Kotyńskiej i Joanny Majewskiej-Grabowskiej książkę Jarosława Hrycaka *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości* (Hrycak 2023). Jej pierwsze – ukraińskie – wydanie trafiło do rąk czytelników dwa lata wcześniej i zawierało w podtytule słowa: „globalna historia Ukrainy”, przywołane w tytule niniejszej recenzji. Wydanie w języku oryginału ukazało się trzy miesiące przed napaścią Rosji na Ukrainę, będącą w rzeczywistości eskalacją wojny trwającej od 2014 roku. Po 24 lutego 2022 roku autor przygotował nową wersję ostatniego – siódmego – rozdziału monografii, odnoszącego się do wydarzeń najnowszych, i właśnie ta uaktualniona wersja znalazła się na półkach polskich księgarń. Praca Hrycaka wyszła jako dwudziesty pierwszy tom serii „Biblioteka Europy Środka” założonej i redagowanej przez Jacka Purchlę. Publikacja powiązana jest z realizacją projektu „Kultura w cieniu konfliktu. Ukraina, Polska, Gruzja”. W tej samej serii w 2015 roku ukazała się książka jednej z tłumaczek, Katarzyny Kotyńskiej, o Lwowie (Kotyńska 2015). Na sprawy ukraińskie pośrednio rzucają światło też inne tomy serii, w tym monografia Larry’ego Wolffa o Galicji (Wolff 2020)<sup>2</sup>.

Szata graficzna nie jest zapewne kluczowym elementem książki (choć może przyciągnąć wzrok), w tym jednak wypadku warto poświęcić jej nieco uwagi. Okładka prezentowanej monografii ma kolor pomarańczowy, co nasuwa skojarzenie z poma-

<sup>2</sup> Zob. prezentację serii na stronie internetowej Międzynarodowego Centrum Kultury: <https://mck.krakow.pl/biblioteka-europy-srodka> (dostęp 14.02.2024).

rańczową rewolucją z lat 2004–2005<sup>3</sup>. Widnieje na niej zdjęcie monumentu na Placu Niepodległości w Kijowie, który w grudniu 2013 roku oblegli protestujący ludzie. Tekst główny książki uzupełnia sześć ilustracji i ponad dwadzieścia map oraz zestawień i wykresów. Jedną z ilustracji przedstawia pomnik Matki Ojczyzny w Kijowie, jeszcze z godłem ZSRR na tarczy, zastąpionym latem 2022 roku herbem Ukrainy (Hrycak 2023: 420). Przykład ten pokazuje, jakim wyzwaniem obecnie jest przygotowanie publikacji o Ukrainie w obliczu dynamiki zmian i wydarzeń. Być może zamieszczenie zdjęcia pomnika nie z trójzębem, lecz z herbem ZSRR było ze strony wydawców zabiegiem celowym. Mogło chodzić o zasygnalizowanie tego, od czego Ukraina chce się oderwać; co więcej: nie tyle chce, ile musi się oderwać, aby zachować siebie samą. Jarosław Hrycak, urodzony 1 stycznia 1960 roku ukraiński historyk, profesor Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie, redaktor naczelny czasopisma „Ukraina Moderna”, jest znany polskim odbiorcom jako autor prac zamieszczonych w „Wiadomościach Historycznych”, „Przeglądzie Wschodnim” i w monografiach wieloautorских z zakresu stosunków ukraińsko-polskich. W 2000 roku w przekładzie Katarzyny Kotyńskiej ukazała się jego książka *Historia Ukrainy 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu* (Hrycak 2000), do której – w różnych tłumaczeniach – dołączyły kolejne, odnoszące się przy tym nie tylko do dziejów Ukrainy, ale także – podobnie jak publikacja *Prorok we własnym kraju. Iwan Franko i jego Ukraina (1856–1886)* (Hrycak 2010) – do jej spuścizny kulturalnej. Książka o France i jego czasach stała się w monografii *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości* podstawą podrozdziału *Walka poetów* (z rozdziału *Długie XIX stulecie*). Sam autor *Ukrainy...* określa siebie jako historyka XIX i XX wieku (choć przedstawia dzieje swojego kraju już od wczesnego średniowiecza), pojmującego historię nie jako nagromadzenie dat i faktów, lecz jako dynamiczny proces, zadającego przeszłości „pytania, na które odpowiedzi pomagają nam lepiej zrozumieć, gdzie jesteśmy i dokąd możemy podążać dalej”, a w swych replikach nader często sięgającego po metaforę, aby o sprawach trudnych mówić w możliwie najprostszy sposób (Hrycak 2023: 18, 23, 24).

Traktowanie historii nie jako zbioru wydarzeń, lecz jako procesu, oraz suflera teatralnego, a nie nauczycielki życia to niejedynie podstawowe założenia, które przyjął Hrycak i które wyróżniają jego syntezę wśród innych o podobnej tematyce. Słowami kluczowymi *Ukrainy...* są „historia globalna” oraz „długie trwanie” (*longue durée*). Albo dobitniej: są to dwa klucze, w których ukraiński badacz ujmuje dzieje własnego narodu i kraju. Pierwszy klucz oznacza „maksymalne rozszerzenie ram geograficznych”, pozwalające „powiązać ukraińską historię z historią powszechną” (Hrycak 2023: 20, 24). Drugi klucz, mający korzenie w myśli Fernanda Braudel’a, przedstawiciela szkoły *Annales*, zakłada „badanie najgłębszych nurtów przeszłości, które wciąż mają wpływ na naszą współczesność” (Hrycak 2023: 22). Założenia badawcze oraz główną tezę – „Ukraina to produkt nowoczesności” (Hrycak 2023: 21) – autor przedstawia we wstępie podzielonym na dwie części: *Dlaczego jeszcze jedna historia Ukrainy?* oraz *Jak pisać historię Ukrainy?* We wstępie znajdują wyjaśnienie takie podstawowe pojęcia, jak historia oraz historiografia, paradygmat, państwo, naród, pamięć historyczna. Mowa

<sup>3</sup> Zapewne nie bez powodu kolor ten dominuje także na okładce „*Studia Rossica Gedanensia*” z 2022 roku.

jest o paradygmacie heglowskim i paradygmacie narodowym oraz stosunku historii do pamięci historycznej. W komentarzach bibliograficznych do wstępu autor wyjaśnia, że człon tytułu książki „wyrwać się z przeszłości” przypomina niemiecki termin *Vergangenheitsbewältigung*, oznaczający otwarte rozliczenie się z przeszłością (por. Battis, Jakobs, Jesse 1992), ale tylko go przypomina, gdyż jemu samemu chodzi o „przeszłość jako proces, czyli nie o pamięć historyczną, a o samą historię” (Hrycak 2023: 541). Wstępny charakter ma również rozdział pierwszy zatytułowany *Co tkwi w nazwie? Tu również rzuca się w oczy analogia ze słowem niemieckim, mianowicie z nazwą Niemcy – Deutschland: „Deutsch [...] oznacza «lud / naród»; a więc Deutschland oznacza dosłownie «kraina ludu», «kraina, w której mieszkamy», czyli mniej więcej to samo co nazwa «Ukraina» w znaczeniu «kraina»” (w drugim znaczeniu Ukraina to „okraina”, obrzeża) (Hrycak 2023: 31). Użycie pytań w tytułach wstępnych (i nie tylko) passusów książki sugeruje, że stanowi ona nie tylko autorską wizję historii, ale również zaproszenie do rozmowy – stawiania pytań i prób odpowiedzi na nie – na temat przeszłości, terażniejszości i przyszłości Ukrainy. Pytanie, które nasuwa się na myśl częściej od innych, brzmi: dlaczego pewne procesy i zjawiska pojawiły się tu później niż gdzie indziej? Dlaczego więc Ukraińska SRR nie wystąpiła z radzieckiego imperium jako pierwsza (proces rozpoczęła Litwa, ogłaszając niepodległość 11 marca 1990 roku)? Hrycak odpowiada na to pytanie, porównując jednocześnie proklamowanie niepodległości Ukrainy do gwoźdźcia wbitego do trumny ZSRR (Hrycak 2023: 499). Do samych czytelników jego książki należy wyjaśnienie, dlaczego usunięcie godła ZSRR z kijowskiego pomnika nastąpiło tak późno.*

Hrycak opowiada historię Ukraińców i Ukrainy z wykorzystaniem licznych, często niebanalnych metafor. Do wyobraźni przemawia zwłaszcza nazwanie Ukrainy „odważnikiem, którego rzucenie na światową wagę określi, na którą stronę przechyłą się szale” (Hrycak 2023: 527). Co więcej, metafory wprowadzone przez badacza uruchamiają kolejne, czyniąc proces odbioru historii plastycznym i dynamicznym. Kiedy więc Hrycak – za jednym z liberalnych rosyjskich krytyków Władimira Putina – porównuje współczesną Rosję do wielkiej czarnej terenówki mknącej po bezdrożu: „cała jej przednia szyba zalana jest błotem i jedyną orientację zapewnia odbicie w lusterku wstecznym; innymi słowy – Putinowska Rosja przejeżdża do przodu, patrząc w przeszłość” (Hrycak 2023: 527), czytelnicy zaznajomieni z rosyjską klasyką literacką natychmiast przypomną sobie finał pierwszego tomu *Martwych dusz* Nikołaja Gogola i dokonają jego aktualizacji:

Czyż nie tak samo i ty, Rosjo, pędzisz jak dzielna nieprześcigniona trójka? Dymem dymi pod tobą droga, grzmią mosty, wszystko oddala się i pozostaje z boku. [...] Co oznacza ten wzbudzający przerażenie pęd? [...] Rosjo, dokądże pędzisz, daj odpowiedź! Nie daje odpowiedzi. [...] Przelatuje obok wszystko, cokolwiek jest na ziemi, i patrząc z ukosa odsuwają się i dają jej drogę inne narody i państwa (Gogol 2009: 306).

Urodzonego na Połtawszczyźnie Gogola, oświadczającego, że „sam nie wie, jaką ma duszę, chachłacką czy rosyjską” i nie jest w stanie „przyznać ani pierwszeństwa Małorosjaninowi nad Rosjaninem, ani Rosjaninowi nad Małorosjaninem”, Hrycak nazwał „jeszcze jednym kozackim potomkiem, który przeprowadził się do Petersburga w nadziei na zrobienie kariery”, a w swojej interpretacji „rosyjskiej trójki” z *Martwych*

*dusz* wyeksponował nie ją samą, lecz siedzącego w niej „awanturnika i nikczemnika” (Hrycak 2023: 223-224). W pamięci czytelników może odżyć także poemat Nikołaja Niekrasowa *Komu się na Rusi dobrze dzieje?* Tak jak Rosja-trójka Gogola nie dała odpowiedzi, dokąd pędzi, tak samo nie udzielił jej na postawione pytanie Niekrasow, sugerując, że zadowolonych ludzi nie ma tutaj wielu.

Książka *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości* składa się z siedmiu rozdziałów, zawierających zarys dziejów Ukrainy, oraz pięciu esejów, poświęconych kluczowym dla jej mieszkańców zagadnieniom społecznym i kulturalnym. W rozdziałach dominuje porządek chronologiczny, zaś w esejach – problemowo-tematyczny. Zarówno od pierwszego, jak i drugiego klucza zdarza się autorowi często odstępować, głównie po to, by przedstawić paralele między poszczególnymi wydarzeniami i zjawiskami, przeszłością a teraźniejszością; by wytłumaczyć współczesność poprzez obrazy przeszłości. Kiedy więc w rozdziale *Państwo kozackie* pisał o wyodrębnieniu się „z kozackiej starszyny [...] kilku nowobogackich rodzin, które prowadziły ze sobą walkę o władzę i nie brzydziły się donosić na siebie wzajemnie rosyjskiej władzy”, „korupcji i kumoterstwie”, demokracji, która „bez ustalonych reguł i silnych instytucji ma tendencję do przeobrażania się w porządek oligarchiczny”, natychmiast dodał, że „czytelnicy, którzy mieszkają we współczesnej Ukrainie, z łatwością rozpoznają sytuację” (Hrycak 2023: 172), a gdy wspomina o kradzieżach, korupcji i piractwie, w tle umieszcza rozważania o szkodach materialnych ludności w wyniku wojen i polityki wewnętrznej państwa (np. kolektywizacji), w zasadniczy sposób zmieniających stosunek do własności jako takiej (Hrycak 2023: 389-390).

Książkę *Ukraina...* uzupełnia omówiony powyżej *Wstęp* oraz *Posłowie* i *Podziękowania* (dwie ostatnie części mają wydźwięk osobisty, chociaż w większym czy mniejszym zakresie osobisty ton jest wyczuwalny w niej całej), a także bibliografia, indeks nazwisk (z pominięciem postaci legendarnych oraz literackich i osób wymienionych w przypisach), spis map i ilustracji.

W zakończeniu pierwszego rozdziału Hrycak określił przedmiot swojego zainteresowania jako „szczególne cechy rozwoju Ukrainy – zarówno dobrodziejstwa, które odziedziczyła, jak i problemy, z którymi sobie nie radzi”, w posłowniu przyznał zaś, że życzyłby sobie, aby Ukraińcy mieli takie problemy, jak pozostali Europejczycy i mogli je „rozwiązywać razem z Europą i z resztą świata” (Hrycak 2023: 58, 536). Problemem nie jest więc istnienie, *nomen omen*, problemów, ale ich charakter, źródła, a przede wszystkim to, czy ma się na nie wpływ. Książka zmusza więc do zastanowienia się nad podmiotowością Ukrainy: jeśli będzie ona niska, to Ukraina – jak autor pisze w konkluzji – stanie się „problemem Europy i całego świata” (Hrycak 2023: 536).

Ramy czasowe obejmują okres od chrztu księcia kijowskiego Włodzimierza w 988 roku do agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w 2022 roku. Historia Ukrainy jest przedstawiona jako otwarta, ciąg dalszy nastąpi, a zarazem będzie ciągiem dalszym całej Europy i świata. Koncepcja historii globalnej zakłada bowiem nie tylko splatanie się ze sobą losów narodów i państw, ale także ich wzajemne oddziaływanie i zależność od siebie. Stąd wynika wspomniane porównanie współczesnej Ukrainy do odważnika na wadze świata i wskazanie na bezpośredni związek braku dostaw ukraińskiego zboża „z zamieszkami w Sri Lance, protestami w Tunisie, Pakistanie i Peru, destabilizacją w Burkina Faso, Mali i Czadzie” (Hrycak 2023: 526). Można powiedzieć, „gdzie Rzym,

gdzie Krym”, ale w tym kontekście Ukrainie bliżej jest do tych oddalonych zakątków świata niż do wielu państw europejskich. Również te odległe krainy wydają się bardziej podobne do Ukrainy niż kiedykolwiek wcześniej. Geopolityka jest jednym ze słów kluczowych książki oraz kryteriów doboru przez autora materiału faktograficznego. Rozdziały (poza pierwszym wstępnym) noszą następujące tytuły: *Ruś*, *Kozacka Ukraina*, *Długie XIX stulecie*, *Ukraina 1914–1945*, *Powojenna Ukraina* i *Niepodległa Ukraina*. Podział strukturalny książki oraz nagłówki rzucają światło na periodyzację dziejów Ukrainy. Wiek XIX autor nazywa „długim” i datuje go na lata 1798–1914 (od powstania *Eneidy* Iwana Kotlarewskiego, pierwszego obszernego utworu literackiego w języku ukraińskim, po I wojnę światową), wiek XX określa zaś jako „krótki” i umiejscawia go w okresie od I wojny światowej do upadku komunizmu w latach 1989–1991. Między tymi stuleciami badacz widzi związek: „XIX wiek pisał scenariusze, które stały się rzeczywistością w XX wieku” (Hrycak 2023: 197). Ostatnie trzydzieści lat ukraińskich dziejów określa on jako „historię kraju, który uparcie walczy o swoje miejsce w wolnym świecie” (Hrycak 2023: 528). Hrycak opisuje czasy odrodzenia narodowego i ruchów narodowyzwoleńczych, jak również ukraińskie niepowodzenia i traumy wraz z ich źródłami i tłem kontekstowym. Jego wizja nie jest więc ani jednoznacznie biała, ani jednoznacznie czarna, o czym dają wyobrażenie już same tytuły podrozdziałów: z jednej strony są to *Odrodzenie narodowe* (w rozdziale *Długie XIX stulecie*) i *Sześćdziesiątnicy: globalne pokolenie* (w rozdziale *Powojenna Ukraina*), z drugiej zaś – *Wojna wszystkich ze wszystkimi* i *Hołodomor* (w rozdziale *Ukraina 1914–1945*) czy *Stracone dziesięciolecia* (w rozdziale *Powojenna Ukraina*). Całościowego wydźwięku książki nie można określić więc ani jako pesymistycznego, ani optymistycznego. Taką „mieszaną” wymowę mają nawet wypełniające obszernie partie rozdziału drugiego rozważania o tym, dlaczego „Europie Zachodniej się udało, a innym – nie” (Hrycak 2023: 106), albo inaczej, jeśli powtórzyć tytuł pracy Daron Acemoglu i Jamesa A. Robinsona, o „źródłach władzy, pomyślności i ubóstwa” (Acemoglu, Robinson 2014). Hrycak topi historyczne anachronizmy (jak przeciwstawianie Iwana Mazepy Bohdanowi Chmielnickiemu) i mity (Ukraina jako spichlerz Europy) (zob. Hrycak 2023: 114, 169), ale jednocześnie zdarza mu się je konserwować. Tytuły podrozdziałów książki odzwierciedlają też pograniczne położenie Ukrainy, usytuowanie „pomiędzy” (*Między światem cywilizowanym a barbarzyńskim* i *Między Waregami a Grekami* w rozdziale *Ruś*) i w kręgu wpływów sąsiada z Zachodu (*Rzeczpospolita: Zachód w polskim kontuszu* w rozdziale *Kozacka Ukraina*), a także jej niejednorodność (*Urbanizacja i industrializacja* oraz *Chłopskie morze* w rozdziale *Długie XIX stulecie* i *Ukraina Zachodnia* w rozdziale *Ukraina 1914–1945*).

Eseje czy – jeżeli posłużyć się terminologią literaturoznawczą – „nowele wstawione” mają dwuczłonowe tytuły: na pierwszy składa się zawsze określenie „krótka historia”, drugi stanowi wyjaśnienie zawartych treści. Omawiane są kolejno: zboże, pieśń, pogranicze, przemoc i język. Jak widać, w dwóch jest mowa o spuściźnie kulturowej, jeden rzuca światło na specyfikę przyrodniczo-gospodarczą, inny na wspomniane wyżej położenie na obrzeżu i „pomiędzy”, jeszcze inny (przed którego lekturą autor ostrzega czytelników o słabych nerwach) rysuje skalę terroru w różnych regionach Ukrainy w latach 1914–1945. Umieszczenie eseju *Krótką historią ukraińskiego zboża* jako pierwszego wynika z przekonania, że symbolizowana przez słynne czarnoziemy

żyzność gleb jest jednym z głównych czynników geograficznych historii Ukrainy, będącym zarówno jej dobrodziejstwem, jak i źródłem problemów. Szkic *Krótką historią ukraińskiej pieśni* zawiera omówienie koncepcji narodu i ukraińskiego mitu narodowego poświadczonych w pieśniach ludowych. Tekst *Krótką historią ukraińskiego pogranicza* stanowi wprowadzenie do tematu przemocy fizycznej i psychicznej, rozwinętego w kolejnym – w oparciu o liczne i zwykle drastyczne przykłady z czasów dwu wojen światowych i zawirowań wewnętrznych, Hołodomoru, Holocaustu i itp. – eseju *Krótką historią przemocy*. Warto zwrócić uwagę, iż w odróżnieniu od pozostałych tenże nie zawiera w tytule określenia „ukraiński”, gdyż przemoc miała często, choć – co należy zaznaczyć – nie tylko źródła zewnętrzne. W różnych miejscach pracy Hrycak podkreśla, że „jako nowoczesny naród Ukraina narodziła się w ogniu wojny i rewolucji”, co pociągnęło za sobą naznaczenie „wrodzonymi traumami wojennej i rewolucyjnej przemocy” (Hrycak 2023: 384, 389). Ostatni esej – *Krótką historią języka ukraińskiego* – rzuca światło na stan i losy języka ukraińskiego w poszczególnych momentach dziejowych oraz jego specyfikę w obrębie języków słowiańskich. Pośrednio poruszony jest w nim problem statusu języka rosyjskiego. Ten passus monografii, wraz z rozszanymi w niej w różnych miejscach uwagami na temat literatury rosyjskiej, może okazać się interesujący w szczególności dla filologów rusycystów. W eseju o języku ukraińskim powrócił też temat pogranicza: „język ukraiński, jak i sama Ukraina, posiadał pograniczne miejsce między *Slavia Orthodoxa* a *Slavia Romana* – prawosławnym i katolickim światem słowiańskim” (Hrycak 2023: 486). Ponieważ dalej mowa jest o języku polskim, ów ustęp – podobnie jak liczne w pracy passusy o literaturze polskiej (Sebastian Fabian Klonowic, Adam Mickiewicz, Czesław Miłosz i in.) oraz ruchach społeczno-politycznych w Polsce (Solidarność) – mogą okazać się zajmujące dla naszych czytelników.

Mimo deklarowanego przez autora programowego odstąpienia od gromadzenia wydarzeń i dat *Ukraina...* daje szerokie wyobrażenie o wydarzeniach i ich uczestnikach. Niekiedy wręcz daty pojawiają się w nadmiarze, na przykład gdy autor zastanawia się nad „końcem Rusi” i gdy dochodzi do paradoksalnego wniosku, iż „Ruś nigdy tak naprawdę nie zniknęła” (zob. Hrycak 2023: 102). Książka może być polecana nie tylko jako pierwsze „spotkanie” czytelników z problematyką ukraińską, ale też jako kolejna lektura – ze względu na zastosowaną metodologię i moment wydania.

Autor przykłada dużą wagę do tego, aby zaprezentować historię Ukrainy przez pryzmat losów ludzkich: szeroko przedstawia zarówno biografie indywidualne (Bohdana Chmielnickiego, Iwana Mazepy, Tarasa Szewczenki i in.), jak i biografie zbiorowe (sześćdziesiątnicy i in.). Tarasa Szewczenkę nazywa „twórcą nowej Ukrainy”, a jego *Kobziarza* – „książką, która pełni funkcję swego rodzaju ukraińskiej Biblii narodowej” (Hrycak 2023: 34, 219). Takich wyrazistych, choć opartych na uproszczeniach, określeń wychodzi spod pióra badacza więcej. Wśród wymienionych osób znaleźli się także historycy Ukrainy – Iwan Łysiak-Rudnycki czy Roman Szporluk, których prace Hrycak wymienia jako źródła inspiracji (Hrycak 2023: 541–542 i in.).

Aby skłonić czytelników do sięgnięcia po książkę *Ukraina...*, warto jeszcze wspomnieć, że w opinii ukraińskiego uczonego również Krzysztof Kolumb „zasługuje na to, by stać się jednym z głównych bohaterów ukraińskiej historii” (Hrycak 2023: 21).

Jeden z podrozdziałów trzeciego rozdziału został zatytułowany: *Od Kolumba do Kozaków*.

Należy docenić wysiłek redaktorów naukowych prezentowanej książki, by stała się ona zrozumiała dla polskich odbiorców. Przykładem naukowego glosowania jest obszerny komentarz do wzmianki o Galicji, wyjaśniający istotne różnice w polskim i ukraińskim rozumieniu faktów i pojęć (zob. Hrycak 2023: 444). W części bibliograficznej czytelnicy zaś znajdą odwołania do polskich opracowań historycznych i politologicznych, wydatnie poszerzające nakreślony przez Hrycaka obraz przeszłości Ukrainy.

## Bibliografia / References

- Acemoglu, D., Robinson, J.A. (2014). *Dlaczego narody przegrywają. Źródła władzy, pomysłowości i ubóstwa*. Przeł. J. Łoziński. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Battis, U., Jakobs, G., Jesse, E. (1992). *Vergangenheitsbewältigung durch Recht. Drei Abhandlungen zu einem deutschen Problem*, Berlin: Duncker & Humblot.
- Hrycak, J. (2000). *Historia Ukrainy: 1772–1999. Narodziny nowoczesnego narodu*. Przeł. K. Kotyńska. Lublin: Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.
- Hrycak, J. (2010). *Prorok we własnym kraju. Iwan Franko i jego Ukraina (1856–1886)*. Przeł. A. Korzeniowska-Bihun, A. Wylegała. Warszawa: Wydawnictwo „Krytyki Politycznej”.
- Hrycak, J. (2023). *Ukraina. Wyrwać się z przeszłości*. Przeł. K. Kotyńska, J. Majewska-Grabowska. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Kotyńska, K. (2015). *Lwów. O odczytywaniu miasta na nowo*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Wolff, L. (2020). *Idea Galicji. Historia i fantazja w kulturze politycznej Habsburgów*. Przeł. T. Bieroń. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.

## Źródła internetowe / Internet sources

<https://mck.krakow.pl/biblioteka-europy-srodka> (dostęp 14.02.2024).

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.



Article No. 335

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.18>

Artykuł recenzyjny / Review article

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and M. Dąbrowska <sup>1</sup>

Citation:

Dąbrowska, M. (2024). Marcella Garzanitiego synteza dziejów Słowian. (Marcello Garzaniti. *Słowianie. Historia, kultura i języki*. Przeł. Justyna Groblińska, Katarzyna Kowalik i Aleksandra Makowska-Ferenc. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2023, 568 s.). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 337–343.  
DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.18>



MARCELLA GARZANITIEGO SYNTEZA DZIEJÓW SŁOWIAN  
(Marcello Garzaniti, *Słowianie. Historia, kultura i języki*.  
Przeł. Justyna Groblińska, Katarzyna Kowalik  
i Aleksandra Makowska-Ferenc. Łódź:  
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2023, 568 s.)

MAGDALENA DĄBROWSKA

Uniwersytet Warszawski

Uniwersytet Warszawski / University of Warsaw

Wydział Lingwistyki Stosowanej / Faculty of Applied Linguistics

Katedra Rusycystyki / Institute of Russian Studies

ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, PL-00-927 Warszawa, Polska /

Krakowskie Przedmieście St. 26/28, PL-00-927 Warsaw, Poland

Corresponding Author e-mail: [m.dabrowska@uw.edu.pl](mailto:m.dabrowska@uw.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4014-4725>

(nadesłano / received 24.02.2024; zaakceptowano / accepted 28.02.2024)

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

## Abstract

### Marcello Garzaniti's synthesis of the history of Slavs

The paper presents the book titled *The Slavs: History, Cultures and Languages* by Marcello Garzaniti, an Italian slavist (translated by J. Groblińska, K. Kowalik, A. Makowska-Ferenc, Łódź 2023, pp. 568). The book contains an outline of the history of Slavs (including Poles) from the 5th century to the Russian-Ukrainian war (2022). It presents the Slavic culture and literature, the development of Slavic languages, economy, customs, beliefs, connections with West Europe etc.

**Keywords:** Slavs, *Slavia Latina*, *Slavia Orthodoxa*, history, culture, language, Europe, Italy, Slavic studies.

## Abstrakt

Artykuł stanowi omówienie książki włoskiego sławisty Marcella Garzanitiego *Słowianie. Historia, kultury i języki* (przeł. J. Groblińska, K. Kowalik, A. Makowska-Ferenc, Łódź 2023, 568 s.). Książka zawiera zarys dziejów Słowian (w tym Polaków) od V wieku do wojny rosyjsko-ukraińskiej (2022) oraz prezentację słowiańskiej kultury i literatury, rozwój języków słowiańskich, rzuca światło na gospodarkę, obyczajowość, wierzenia, związki z Europą Zachodnią itp.

**Słowa kluczowe:** Słowianie, *Slavia Latina*, *Slavia Orthodoxa*, historia, kultura, język, Europa, Włochy, slawistyka.

Jedną z pierwszych pozycji, z jaką stykają się na polskich uniwersytetach osoby studiujące slawistykę i kierunki pokrewne, jest książka Leszka Moszyńskiego *Wstęp do filologii słowiańskiej* (Moszyński 1984), mająca już kilka zaktualizowanych wydań i która jest prezentowana przez księgarnię wysyłkową PWN jako „jedeny w Polsce podręcznik zawierający systematyczny i przystępnie napisany wykład wiedzy ogólnoslawistycznej”<sup>2</sup>. Niedawno do lektur dołączyła obszerna monografia włoskiego sławisty specjalizującego się w studiach mediewistycznych, wykładowcy Uniwersytetu we Florencji, Marcella Garzanitiego (ur. 1956) *Słowianie. Historia, kultury i języki*, opublikowana w przekładzie polskim Justyny Groblińskiej, Katarzyny Kowalik i Aleksandry Makowskiej-Ferenc przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego w 2023 roku (Garzaniti 2023). Redaktorami naukowymi polskiej edycji oraz autorami przedmowy skierowanej do rodzimych odbiorców zostali: Zofia A. Brzozowska, Piotr Krężel i Jan M. Wolski. Wydanie włoskie ukazało się dziesięć lat wcześniej (Garzaniti 2013). Częstokowe wyniki badań uczonego były jednak już w Polsce znane (zob. np. Garzaniti 2018: 9–16).

<sup>2</sup> Cyt. za: [https://ksiegarnia.pwn.pl/Wstep-do-filologii-slowianskiej,68738154,p.html?srsId=AfmBOoq-M8hxdkuY6M-ViE7wk9XQciNVvQqTazU8IRg89a\\_-VpBsVQzH](https://ksiegarnia.pwn.pl/Wstep-do-filologii-slowianskiej,68738154,p.html?srsId=AfmBOoq-M8hxdkuY6M-ViE7wk9XQciNVvQqTazU8IRg89a_-VpBsVQzH) (dostęp 10.10.2024).

Cel powstania oraz treści prac Moszyńskiego i Garzanitiego różnią się (choć zapewne na regałach bibliotecznych znajdują się blisko siebie), co zostało uwydatnione w przedmowie do wydania polskiego: „cenny, choć powstały w zgoła odmiennym celu, podręcznik autorstwa Leszka Moszyńskiego zawiera omówienie poszczególnych alfabetów i najstarszych zabytków literackich Słowiańszczyzny, a także wprowadzenie do języka prasłowiańskiego, przy uwzględnieniu całego złożonego tła historycznego” (Garzaniti 2023: 13). Tym, co rzuca się w oczy w książce włoskiego slawisty, są najszerze z możliwych – obejmujące tysiąc pięćset lat – ramy czasowe: „od chwili pojawienia się pierwszych grup Słowian u granic cesarstwa rzymskiego aż po ich znaczący wkład w kształtowanie się kultury Europy i Śródziemnomorza w epoce najnowszej” (Garzaniti 2023: 13). O rozległości ram czasowych, rzadko spotykanej w innych opracowaniach slawistycznych, daje wyobrażenie w szczególności pierwszy aneks do książki Garzanitiego pomyślany jako chronologiczne zestawienie głównych wydarzeń z historii ziem słowiańskich (na tle dziejów Europy Zachodniej oraz Bliskiego i Dalekiego Wschodu). Pierwszym wydarzeniem uwzględnionym w indeksie jest powstanie cywilizacji łużyckiej w V–IV w. p.n.e., ostatnim zaś – zbrojna napaść Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w 2022 roku. Odtworzenie najdawniejszych (czy po prostu minionych) dziejów Słowian i ich organizmów państwowych nie jest więc celem samym w sobie, lecz – może nie zawsze, ale często – mostem do słowiańskiej współczesności. Dwie wymienione przymioty książki Garzanitiego – szeroki zasięg czasowy i wielość poruszonych problemów, albo inaczej: dążenie do całościowego w sensie chronologicznym i tematycznym „ogarnięcia” Słowiańszczyzny – odróżnia ją od innych opracowań slawistycznych, w tym *Wstępu do filologii słowiańskiej* Moszyńskiego. Owa całościowość ujęcia Garzanitiego, polegająca także na jednoczesnym charakteryzowaniu wszystkich Słowian, bez rozbijania ich na grupy i opisywania każdej z nich osobno, w izolacji od pozostałych, jest zarówno silną, jak i słabszą stroną jego książki. Autor wychodzi bowiem z założenia, że niezależnie od swojej specjalizacji – polonistycznej, rusycystycznej, bohemistycznej, bułgarystycznej czy jakiegokolwiek innej – każdy badacz świata słowiańskiego musi mieć opanowane „podstawy slawistyki jako ogólnej nauki o tradycji i zjawiskach językowo-kulturowych na Słowiańszczyźnie w zakresie *studia humanitatis*” (Garzaniti 2023: 474 – podkreśl. autora)<sup>3</sup>. Słabość książki Garzanitiego wynika z oczywistej – przy tak szerokim postawieniu sprawy – fragmentaryczności i powierzchowności w traktowaniu poszczególnych kwestii, obecności luk i niedopowiedzeń. W tym sensie *Słowianie. Historia, kultura i języki* również stanowią „wstęp do filologii słowiańskiej”. Polscy rusycyści powinni przygotować się na to, że niedosyt pozostawią w nich fragmenty o *Słowie o wyprawie Igora* czy cyklu opowieści o bitwie na Kulikowym Polu, a rodzimi poloniści – na skrótowość wykładu o prelekcjach paryskich Adama Mickiewicza. Rusycystów skłoni zapewne do zastanowienia

<sup>3</sup> Garzaniti cytuje tu słowa Riccarda Picchia (1923–2011), wybitnego włoskiego slawisty, ucznia m.in. Stanisława Kota (zob. Picchio 1973–1974: 353). W słowach tych zawiera się odpowiedź na pytania: czym jest slawistyka, oraz jakie miejsce zajmuje ona w kręgu dyscyplin humanistycznych. Warto dodać, że praca Garzanitiego obfituje w starsze i nowsze definicje slawistyki. Punktem wyjścia jest propozycja Chorwata, Vatroslava Jagicia (1838–1923), autora pierwszego zarysu filologii słowiańskiej.

polemika włoskiego uczonego z tradycyjną periodyzacją kultury i literatury rosyjskiej (por. Garzaniti 2023: 394), poszerzą oni natomiast swoją wiedzę na temat Hajduków czy Banatu, już posiadaną zapewne przez znawców Południa Europy (Garzaniti 2023: 402, 431). Dlatego redaktorzy naukowci polskiego wydania już na wstępie zaznaczyli, że „na polskim, *par excellence* słowiańskim gruncie [...] książka nigdy nie będzie mogła aspirować do roli pierwszego i podstawowego źródła wiedzy na temat dziejów naszej części Europy” (Garzaniti 2023: 22).

W kwestii przyjętych ram czasowych oraz zamysłu „przerzucania” mostów między tym, co dawne, a tym, co obecne, można dodać, że oba te czynniki zadecydowały o wypełnieniu pierwszego rozdziału książki nie zarysem czasów najdawniejszych, na wespół legendarnych, lecz odniesieniem do współczesnego świata słowiańskiego. Tak też ów rozdział został nazwany: *Współczesny świat słowiański*, zaś jego podrozdziały noszą tytuły: *Kraje słowiańskie na przełomie XX i XXI w.*, *Przestrzeń geograficzna i polityczna świata słowiańskiego*, *Pokrewieństwo języków, tendencje odśrodkowe i przemiany społeczne* oraz *Literatury słowiańskie a tożsamość narodowa*. Rozdział pierwszy ma więc charakter wstępny, a cała książka – z racji przywołania współczesności na jej początku i w zakończeniu – wykazuje cechy budowy ramowej. Dopiero po pierwszym rozdziale następuje podział na części, oparty na porządku chronologiczno-problemowym (bądź doń zbliżonym). Części są cztery i noszą tytuły: *Dawna cywilizacja słowiańska*, *Akulturacja Słowian*, *Udział Słowian w tworzeniu Europy* oraz *Umocnienie się Słowian w Europie nowożytnej i współczesnej*. Każda składa się z rozdziałów, od pięciu (ostatnia) i siedmiu (pierwsza oraz trzecia) do dziesięciu (przedostatnia). W ramach rozdziałów ma miejsce dalszy podział wewnętrzny, jedno- lub dwustopniowy. Struktura dzieła jest więc rozbudowana, ale czytelna i zdecydowanie ułatwiająca odnalezienie wiadomości na poszukiwany temat. Niektóre zagadnienia stają się przedmiotem rozpatrzenia w całościach wykraczających poza rozdział. Tak jest z passusem o języku prasłowiańskim (w części pierwszej), zajmującym aż trzy rozdziały, a także z koncepcją *Slavia Orthodoxa* i *Slavia Latina*, wyłożoną (w części drugiej) również w trzech rozdziałach i rozszerzoną w trzech kolejnych (w części trzeciej). *Slavia Latina* i *Slavia Orthodoxa* (Słowianie katolicy i Słowianie prawosławni) są podstawowymi pojęciami, którymi posługuje się włoski badacz. W rozdziale pierwszym, poświęconym temu różnieniu, czytamy: „od IX–X w. [...] Słowianie Zachodni i niektóre ludy południowosłowiańskie zaczęły się włączać w sferę kultury zachodnioeuropejskiej, a większość Słowian Południowych oraz Słowianie Wschodni znaleźli się w kręgu świata bizantyńskiego” (Garzaniti 2023: 227). *Slavia Orthodoxa* traktowana jest jako „«śródziemie» między chrześcijańskim Zachodem a islamskim Orientem” (Garzaniti 2023: 234). Postrzeganie przez Słowian prawosławnych swojego terytorium jako stale zagrożonego z dwóch kierunków musiało odcisnąć piętno na ich mentalności i zadecydować o ich odmienności od pobratymców.

W opracowaniu Garzaniti stara się jednak eksponować bardziej podobieństwa niż różnice między Słowianami; to, co na przestrzeni wieków ich zbliżało i jednoczyło, aniżeli dzieliło i różniło. Albo inaczej: jego ujęcie jawi się bardziej jako integracyjne niż dyferencyjne. Lekturze książki niezmiennie towarzyszy jednak refleksja, że odmienności i tendencji odśrodkowych (a nie dośrodkowych) jest więcej i są one widoczniejsze. Języki słowiańskie, choć podobne do siebie w warstwie leksykalnej czy składniowej,

wymagają jednak pośrednika-tłumacza w komunikacji ich użytkowników nie tylko z Południa i Północy, ale także ze Wschodu i Zachodu. Organizmy państwowe dwóch czy większej grup narodów słowiańskich funkcjonowały często tylko do pewnego momentu, po czym każdy z nich podążył własną drogą, a rozstanie – nawet gdy odbyło się pokojowo – zwykle skutkowało zbiorową lub indywidualną traumą. Zdarzało się, że członkowie tej samej rodziny znajdowali się po dwóch stronach granicy, której przekroczenie bywało mocno utrudnione. Traumą wydatnie zmniejsza przynależność do wspólnoty europejskiej (strefa Schengen, Unia Europejska), ale w przypadku Ukrainy i Rosji można mówić teraz jedynie o jej pogłębianiu, a nie o redukowaniu. Cechy wspólne i różne oraz wzajemne relacje Garzaniti stara się odtworzyć, według własnej deklaracji, „bez żadnych ideologicznych i narodowych uprzedzeń” (Garzaniti 2023: 42). Cała złożoność, ale i potencjał słowiańskiego świata dały się odczuć w Europie dopiero pod koniec XVIII stulecia, o czym wtenczas pisał jeden z klasyków weimarskich, Johann Gottfried Herder (Garzaniti 2023: 437).

Zanim przejdziemy do bardziej drobiazgowych rozważań o zaprezentowanej koncepcji Słowian, warto wrócić jeszcze do struktury pracy *Słowianie. Historia, kultury i języki*, w której rzuca się w oczy powtarzający się w rozdziałach i podrozdziałach komponent, określony przez autora jako „kapsułka” (wł. *riquadro*). Są to („kapsulek” pojawia się bowiem łącznie dwieście dwadzieścia osiem) krótkie syntezy zagadnień szczegółowych, ponumerowane i wyodrębnione graficznie, podzielone – na wzór haseł słownikowych czy encyklopedycznych – na dwie części: omówienie problemu i notę bibliograficzną, obejmującą publikacje naukowe po włosku i w innych językach, w tym polskim. Oto kilka przykładów „kapsulek” pochodzących z rozdziału pierwszego: 1 – *Łużyczanie*, 5 – *Morze Czarne*, 8 – *Państwa wschodniosłowiańskie*, 11 – *Języki byłej Jugosławii*, 14 – *Nagrody Nobla w dziedzinie literatury dla słowiańskich pisarzy*. Przegląd „kapsulek” z dalszych partii opracowania pozwala stwierdzić, że takich mikroujęć doczekały się też dzieła literackie i historyczne (staroruska kronika *Powieść minionych lat*, ludowe *Byliny*) oraz postaci fikcyjne (Baba Jaga) i prawdziwe (badacz świata słowiańskiego we Włoszech Arturo Cronia), instytucje (Uniwersytet w Pradze), okresy w dziejach (renesans bizantyński XI–XII w., początki i periodyzacja języka staro-cerkiewno-słowiańskiego), zjawiska, procesy i wydarzenia (schizma wschodnia). Zarówno w tekście głównym, jak i w „kapsułkach” mowa jest o świętych Konstantynie-Cyrylu i Metodym, nazywanych apostołami Słowian<sup>4</sup>. Obszerność oraz stopień szczegółowości „kapsulek” (warto zastanowić się, czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby nazwanie ich „pigułkami”, kojarzącymi się ze znajdującym się w powszechnym użyciu Polaków określeniem „w pigułce”, oznaczającym ujęcie skrócone i uproszone, ale mającym tę wadę, że przynależnym także do sfery medycyny) zależy od ważności danego problemu oraz jego rangi w wywodzie głównym, którego one nie przerywają, ale który zawsze znacząco wzbogacają. Główna oś wykładu oraz „kapsułki” są połączone odsyłaczami, sprawiającymi, że całe dzieło – oddane do rąk czytelników w tradycyjnej formie książkowej – zostaje jak gdyby olinkowane. Przewodnikiem po poruszanych

<sup>4</sup> Ich wizerunek – na malowidle naściennym z monasteru św. Nauma nad Jeziorem Ochrydzkim na Półwyspie Bałkańskim – widnieje na okładce książki. Warto pamiętać, że obraz przedstawiający św. Cyryla i Metodego ma w swoim dorobku także Jan Matejko.

tematach są dla czytelników także hasła i komentarze na marginesach stron książki. Strukturę dopełniają tabele (oświetlające głównie zjawiska językowe, podobnie jak drugi aneks z tytułem *Tabele morfologiczne języka staro-cerkiewno-słowiańskiego*, przeniesiony z pierwszego wydania włoskiego) i mapy, a także bibliografia literatury slawistycznej w różnych językach.

*Słowianie. Historia, kultury i języki* jest pracą jednoautorską, ale w jej powstanie było zaangażowane liczne grono współpracowników Garzanitiego. Ich nazwiska są wymienione w przedmowie do polskiego wydania. To z grona współpracowników włoskiego slawisty wywodzą się autorzy wielu „kapsułek” oraz niektórych partii tekstu głównego, a także współtwórca pierwszego aneksu.

Opracowanie Garzanitiego ma charakter interdyscyplinarny, odzwierciedla stan badań (ale też luki) z zakresu archeologii, religioznawstwa, historii, folklorystyki, antropologii, etnografii, językoznawstwa, literaturoznawstwa, ekonomii, socjologii, politologii (lista ta jest dłuższa). W niektórych partiach książki wiedza z danej dyscypliny dominuje nad inną (tak często jest z językoznawstwem<sup>5</sup>), są też takie, w których mamy do czynienia z przenikaniem i zazębianiem się informacji o rozmaitym charakterze. Przejścia między wiadomościami z różnej tematyki odbywają się płynnie i gdyby wydawcy nie zastosowali podziału graficznego, dla wielu odbiorców pozostałyby niezauważone. Przykładem fragmentu opartego na szybkiej zmianie tematu jest rozdział trzeci w części pierwszej, zatytułowany *Kultura materialna i kultury pogańskie*, w którym autor przechodzi od opisu kultury rolnej (wspierając się tu cytatem z *Byliny o Woldze i Mikule*; zob. *Byliny* 1955: 143) do definicji byliny (w „kapsułce”), a następnie porównuje nazwy miesięcy w językach słowiańskich, by jeszcze potem omówić obecność podróżników arabskich w Europie Wschodniej (oba zagadnienia również stanowią zawartość „kapsułek”).

Interdyscyplinarność pracy włoskiego slawisty jest niezbędnym warunkiem holistycznej wizji Słowian. Jest to przy tym holistyczne spojrzenie z zewnątrz, spoza świata słowiańskiego, wywodzące się z włoskiej tradycji kulturowej i naukowej. Z tej tradycji wyrósł właśnie wspomniany podział na *Slavia Orthodoxa* i *Slavia Latina* (Garzaniti 2023: 15). Wartością książki jest więc także to, że zarysowuje ona badania slawistyczne na Zachodzie Europy, ich kierunki, stosowane metody, rezultaty, perspektywy i sylwetki czołowych przedstawicieli. Nieprzypadkowo jej ostatni – trzydziesty – rozdział nosi tytuł *Podstawy i metody slawistyki*. Garzaniti nawiązuje do szkoły historiograficznej Normana Daviesa, znanego w Polsce autora prac o „bożym igrzysku” (np. Davies 2004) czy – ostatnio – o Galicji (Davies 2023).

*Słowianie. Historia, kultury i języki* to studium o kulturze duchowej i materialnej oraz relacjach Słowian z nie-Słowianami. Wyszło spod ręki nie-Słowianina z myślą zarówno o nie-Słowianach, jak i Słowianach. Przykłady wytworów kultury były podawane już wyżej i można je mnożyć niemal w nieskończoność. Równie obszerna jest lista powiązań ze światem niesłowiańskim. Chodzi tu o obecność Słowian w społecznościach i państwach zachodnich, słowiańskie pochodzenie lub korespondowanie

<sup>5</sup> W rubryce „Językoznawstwo” umieściło książkę Garzanitiego samo Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego na swojej stronie internetowej: <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/slowianie/> (dostęp 24.02.2024).

z językami słowiańskimi nazw miast i regionów na Zachód od Odry, ale też o włoskich budowniczych Moskwy. Relacje słowiańsko-niesłowiańskie bywały więc dwustronne i często twórcze. Sam obszar słowiański jest prezentowany w perspektywie pionowej (linia Północ – Południe) oraz poziomej (Wschód – Zachód). Porządek diachroniczny łączy się w pracy z synchronicznym. Zarys przemian języka dawnych Słowian sąsiaduje w niej z porównaniem – w jednej z „kapsulek” – Księstwa Warszawskiego z 1807 roku i Prowincji Iliryskich w Dalmacji z 1809 roku. Wydarzenia z dziejów Słowian są relacjonowane z różną dynamiką, odzwierciedlającą rangę tych wydarzeń.

Ziemie słowiańskie i ich mieszkańcy (a wśród nich także ludność niesłowiańska) przyciągały i nadal przyciągają uwagę pozostałej części świata. Czasem dzieje się to pod wpływem przyznanej słowiańskiemu pisarzowi literackiej Nagrody Nobla, innym razem – wydarzeń politycznych. Niekiedy Słowianie budzą podziw, kiedy indziej – grozę czy współczucie. O tym wszystkim traktuje książka *Słowianie. Historia, kultury i języki*.

## Bibliografia / References

- Byliny. (1955). Wybór, wstęp i objaśnienia M. Jakóbiec. Przeł. C. Jastrzębiec-Kozłowski, T. Łopalewski, T. Chróścielewski. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Davies, N. (2004). *Boże igrzysko: Historia Polski*. Przeł. E. Tabakowska. Kraków: Znak.
- Davies, N. (2023). *Galicja*. Przeł. B. Pietrzyk. Kraków: Znak Horyzont.
- Garzaniti, M. (2013). *Gli slavi. Storia, culture e lingue dalle origini ai nostri giorni*. Roma: L. Pubblici.
- Garzaniti, M. (2018). *Procesy akulturacji w średniowiecznym i nowożytnym świecie słowiańskim i współczesne tendencje odśrodkowe*. W: Czaja, J. i in. (Red.). *Słowiańska wieża Babel*. T. 1: *Kultura i dialog*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza: 9–16.
- Garzaniti, M. (2023). *Słowianie. Historia, kultury i języki*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Moszyński, L. (1984). *Wstęp do filologii słowiańskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Picchio, R. (1973–1974). *La slavistica come sintesi storiko-filologica nell'opera di Bruno Meriggio (1927–1970)*. *Ricerche slavistiche*, 20–21: 347–354.

## Źródła internetowe / Internet sources

- [https://ksiegarnia.pwn.pl/Wstep-do-filologii-slowianskiej,68738154,p.html?srsId=AfmBOoq-M8hxdkuY6M-ViE7wk9XQciNVvQqTazU8IRg89a\\_-VpBsVQzH](https://ksiegarnia.pwn.pl/Wstep-do-filologii-slowianskiej,68738154,p.html?srsId=AfmBOoq-M8hxdkuY6M-ViE7wk9XQciNVvQqTazU8IRg89a_-VpBsVQzH) (dostęp 10.10.2024).
- <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/slowianie/> (dostęp 24.02.2024).

Competing interests: The author declares that she has no competing interests.





IV. PRZEKŁAD  
TRANSLATION



PRZEKŁAD NAUKOWY  
SCIENTIFIC TRANSLATION



Article No. 336

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.19>

Przekład naukowy / Scientific translation

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: literaturoznawstwo / Discipline of science: literary studies

Copyright © 2024 SRG and G. Ojcewicz<sup>1</sup>

Citation:

Gazdanow, G. (2024). O Gogolu. Przeł. G. Ojcewicz. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 349–361.

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.19>

## GAJTO GAZDANOW O GOGOLU<sup>2</sup>

„Gogol był człowiekiem wielce utalentowanym, ale o wąskim i mrocznym umyśle”. Tak powiedział [Lew]<sup>3</sup> Tołstoj. W jakimś stopniu przypomina to bardzo krótką i bezlitosną diagnozę albo, jeśli ktoś woli, wyrok. Lecz te słowa Tołstoja, ta jego fraza jest lakoniczna, jak widać, i przypomina algebraiczną formułę, którą trzeba rozwiązać, aby zrozumieć do końca tragiczny sens danego określenia. A każda próba zrozumienia, kim w końcu był ten zadziwiający i rzeczywiście do nikogo niepodobny pisarz, przekonuje nas, że znajdujemy się przed prawie nierozwiązywalnym zadaniem.

Pierwsze, co chciałbym od razu zaznaczyć, to konieczność odcięcia się od fałszywych i niewytłumaczalnie naiwnych opinii o Gogolu, które zwykle figurują w podręcznikach literatury, gdzie o Gogolu mówi się, że jest pisarzem-realistą odzwierciedlającym byt i rzeczywistość Rosji pierwszej połowy XIX stulecia, że to protoplasta szkoły naturalnej, że w *Martwych duszach* po raz pierwszy został przedstawiony prawdziwy obraz ziemiańskiego życia i tak dalej. W biograficznym szkicu Władimira Szenroka, który wpadł mi w ręce i który został napisany z dziecięcą nieporadnością, tak właśnie powiedziano, że Gogol zapoczątkował kierunek realistyczny panujący do dzisiaj w literaturze rosyjskiej. Gogol został nazwany ojcem szkoły naturalnej i protoplastą całego tego najbar-

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

<sup>2</sup> Źródło tłumaczenia: Газданов 2009: 635–651. Tekst został opublikowany po raz pierwszy za granicą w 1960 roku (Газданов 1960: 171–183).

<sup>3</sup> Wszystkie uzupełnienia w nawiasach kwadratowych i przypisy, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą od tłumacza.

dziej niefortunnego kierunku realistycznego. Tak w ogóle, powiedzieć, że ci albo inni pisarze reprezentują kierunek realistyczny w literaturze albo szkołę romantyczną, albo jedną ze szkół, albo jeden z kierunków, można [jedynie] z pewnym naciągnięciem [i] tylko o pisarzach drugorzędnych.

Nie ma nic bardziej spornego niż twierdzenie o istnieniu „szkół” w literaturze. Kontrowersyjność pojęcia „szkoła” w odniesieniu do literatury staje się szczególnie oczywista, gdy postawimy pytanie: do jakiej szkoły można zaliczyć Szekspira albo Cervantesa, [Lwa] Tołstoja czy Balzaka, Dostojewskiego czy Prousta? Jak można odnieść do niepowtarzalnego geniuszu Gogola jakieś pojęcia o szkole czy kierunku? Gogol to, jak myślę, prawda niezaprzeczalna, pisał tak, jak nie pisał nikt przed nim i jak nie pisał nikt po nim. To nie przeszkodziło [jednak] [Wissarionowi] Bielińskiemu powiedzieć, że w rzeczy samej niepowtarzalność Gogola polegała na tym, że on jakoby odtwarzał rzeczywistość. Nie należy wszakże, jak mi się wydaje, wytykać Bielińskiemu tej jawnej aberracji: nad większością rosyjskich krytyków i krytyków literatury ciąży jakieś fatum. Napisali mnóstwo prac, ale wystarczy wziąć każdą – albo prawie każdą – książkę z historii literatury rosyjskiej, by się przekonać, że jej autor najczęściej po prostu źle rozumie to, co czyta.

Legenda o Gogolu jako przedstawicielu kierunku realistycznego w literaturze [rosyjskiej] trwa do dzisiaj i brak podstaw, aby sądzić, że zmieni się to w przyszłości. A jednocześnie nawet dla najbardziej niedoświadczonego czytelnika, który zna twórczość Gogola, jest absolutnie oczywiste, że autor *Portretu* albo opowiadania *Nos*<sup>4</sup> w żaden sposób nie może być zaliczony do realistów. Aby skończyć z tym nieporozumieniem, odwołam się do jeszcze jednej, całkowicie elementarnej, prawdy; żaden prawdziwy pisarz nigdy nie odtwarzał rzeczywistości. Każdy pisarz tworzy własny świat, nie odtwarza rzeczywistości, i poza tą oryginalną twórczością literatura, prawdziwa literatura, nie istnieje. Czytając Dostojewskiego, [Lwa] Tołstoja [czytelnik] krzywił się i mówił: „Tak ludzie nie mówią, tak ludzie nie robią”. Rzeczywiście, co może, wydawałoby się, brzmieć bardziej fałszywie niż słynne słowa: „Nie tobie się kłaniam, ale cierpieniu ludzkiemu się kłaniam”<sup>5</sup>. Ale cud polega na tym, że w świecie, który stworzył Dostojewski, te słowa brzmią przekonująco i nie wydają się fałszywymi. U Gogola też ten świat, który został stworzony przez jego potworną wyobraźnię, ma niezwykle przekonujący charakter.

Ale ten świat Gogola rzeczywiście jest strasznym światem. Cała twórczość Gogola to jakieś majaczenie, przyjmujące różne formy, poczynawszy od *Zaginionego listu* i *Wija*, a kończąc na *Martwych duszach*, *Rewizorze*, *Pamiętniku szaleńca*, *Nosie* i książce *Wybrane fragmenty korespondencji z przyjaciółmi*.

„Ujrzał nagle takie mnóstwo odrażających ryjów, nóg i członków, z którymi nie poradziłby sobie przerażony obserwator. Najwyżej wznosiła się dziwna istota o kształcie prawidłowej piramidy, pokryta słuzem. Zamiast nóg miała na dole z jednej strony połowę szczęki, z drugiej – inną;

<sup>4</sup> Powstały w 1835 roku *Nos* nie jest opowiadaniem, lecz opowieścią.

<sup>5</sup> Przytoczenie Gajto Gazdanowa ze *Zbrodni i kary* Fiodora Dostojewskiego jest nieporadne, gdyż autor napisał i włożył w usta Rodiona Raskolnikowa następującą frazę: «– Я не тебе поклонился, я всему страданию человеческому поклонился, – как-то дико произнес он и отошел к окну» (Достоевский 2023b).

u góry, na samym szczycie tej piramidy wysuwał się nieustannie długi język i nieprzerwanie łamał się na wszystkie strony. Na przeciwległym skrzydle usiadło coś białego, szerokiego, z jakimiś obwisłymi do podłogi białymi workami zamiast nóg; zamiast rąk, uszu, oczu wisiały takie same białe worki. Trochę dalej wznosiło się coś czarnego, całe pokryte łuską, z mnóstwem cienkich rąk złożonych na piersi i zamiast głowy na górze miało siną ludzką rękę. Ogromny, wielkością dorównujący prawie słoniowi, karaluch zatrzymał się przy drzwiach i wsunął swe wąsy. Ze szczytu samej kopuły z hukiem gruchnęło na środek cerkwi coś czarnego, składającego się z samych nóg; te nogi uderzały o podłogę i wyginały się, jakby potwór pragnął się podnieść. Coś czerwono-ciemnoniebieskiego, bez rąk, bez nóg, wyciągało na dużą przestrzeń dwie swe trąby i jakby kogoś szukało. Mnóstwo innych, których już nie mogło odróżnić przestraszone oko, chodziło, latało i pełzało w różnych kierunkach; jedno składało się z głowy, inne z odrażającego skrzydła latającego z jakimś nieznośnym syczeniem<sup>6</sup>.

I dalej:

„Prawie naprzeciwko stało coś wysokiego, którego czarny szkielet wyostał się na powierzchni i przez jego ciemne żebra prześwitywało żółte ciało. Na uboczu stało coś cienkiego i długiego jak pałka, składające się z samych tylko oczu z rzęsami. Dalej zajmował prawie całą ścianę ogromny potwór i stał z wystraszonymi włosami jakby w lesie. Przez sieć tych włosów patrzyło dwoje okropnych oczu. Ze strachem spojrzął do góry: nad nim wisiało w powietrzu coś w rodzaju ogromnego pęcherza o tysiącu wysuniętych ze środka kleszczy i żądeł skorpiona. Czarna ziemia zwisała na nich strzępami”.

To są cytaty z *Wija* napisanego w latach 1833–[18]34; Gogol miał wtedy dwadzieścia pięć lat. W tym samym zbiorze *Mirgorod* wydrukowano *Opowieść o tym, jak się pokłócił Iwan Iwanowicz z Iwanem Nikiforowiczem*. Jest tam opis ekwipaży, które zjechały na podwórze horodniczego, który urządzał bal:

„Jakież tam były bryczki i furmanki! Jedna – tył szeroki, a przód wąziutki; druga – tył wąziutki, a przód szeroki. Jedna była bryczką i furmanką jednocześnie; druga – ani bryczką, ani furmanką; inna była podobna do ogromnej kopy siana albo do grubej kupcowej; inna – do roztrzępanego Żyda albo do szkieletu jeszcze nie zupełnie oddzielonego od skóry; inna miała idealny profil rurki z cybuchem, inna do niczego nie była podobna i przypominała jakąś dziwną istotę, coś absolutnie brzydkiego i nadzwyczajnie fantastycznego”.

W tej samej opowieści bura świnia wchodzi do sądu i zjada skargę Iwana Nikiforowicza na Iwana Iwanowicza. Wszystko to, oczywiście, jest całkowicie nieprawdopodobne. *Opowieść o tym, jak się pokłócił Iwan Iwanowicz z Iwanem Nikiforowiczem* to utwór humorystyczny. Ale to humor niezwykle trwożny. W końcu, *Nos* to też opowiadanie<sup>7</sup>, w rzeczy samej, humorystyczne. Ale to, co sam Gogol nazywał „widzianym przez świat śmiechem i niewidzialnymi, nieznanymi mu łzami”<sup>8</sup>, my postrzegamy raczej jako śmiech przez dziwne majaczenie podobne do początku obłądu.

<sup>6</sup> Przytoczony przez Gazdanowa fragment pochodzi z wczesnej redakcji *Wija* (*Buü*, 1833).

<sup>7</sup> Powinno być: opowieść.

<sup>8</sup> Cytat pochodzi z rozdziału siódmego *Martwych dusz*. W pełnym brzmieniu: «И долго еще определено мне чудной властью идти об руку с моими странными героями, озирать всю громадно-несущуюся жизнь, озирать ее сквозь видный миру смех и незримые, неведомые ему слезы» (Достоевский 2023a).

Nie mówię teraz o czysto literackim geniuszu Gogola, jego nieporównywalnym plastycznym darze, jego słownej wspaniałości i tym niepohamowanym i bezbłędnym rytmie opowiadania, którego nie ma u żadnego z naszych klasyków. *Opowieści Bielki-na* i *Córka kapitana* [Aleksandra Puszkina] w porównaniu z *Martwymi duszami* wydają się utworami uczniowskimi. Temu, jak pisał Gogol, można poświęcić wyczerpujące i szczegółowe studium, ale i ono ostatecznie nie wyjaśniłoby nam prawdopodobnie tego, co najistotniejsze. Ale warto, być może, skupić się na pewnych innych kwestiach, na pewnych sprzecznościach w twórczości Gogola. Weźmy *Martwe dusze*. Sam Gogol mówił, że nigdy nie miał wyobraźni i by stworzyć ten albo inny typ, musiał zaczynać od kogoś, kogo znał. Nie należy, oczywiście, pojmować tego zbyt dosłownie. Ci, których widział i znał Gogol, przeszedłszy przez jego twórcze przetopienie, oczywiście, zmieniali się tak bardzo, że z pierwowzoru pozostawała, być może, jedna cecha. Ale mimo wszystko tym obszarem, od którego zaczynało się majaczenie Gogola, było to, co znał i [co] widział. Skąd zatem się wzięły tytaniczne i bezlitosne karykatury *Martwych dusz*?

Biografia Gogola jest w tym sensie charakterystyczna: tego ziemiańskiego bytu, który został opisany w *Martwych duszach*, Gogol nie znał. Mając dziewiętnaście lat, wyjechał jako młodzieniec do Petersburga, gdzie zaczęło się jego życie literackie. Potem były: Moskwa, Rzym, Paryż, Florencja, Neapol, Niemcy, towarzystwo pisarzy, dostojników i wszystko inne, ale w żadnym razie – nie ziemiańska Rosja. Skąd więc się wzięła Koroboczka, skąd się wzięli Nozdriow, Sobakiewicz, Maniłow? Sam Gogol odpowiada na to pośrednio, mówiąc, że wziął swych bohaterów z bytu, który znał – „tylko – jak pisze – w postaci generała zdegradowanego do szeregowca”<sup>9</sup>. Jakim zatem widział Gogol świat, który opisywał? W każdym z bohaterów *Martwych dusz* – mówimy na razie o pierwszej części poematu – jest coś, co zżera go niczym rak: głupota, podłość, marność. Ani jednej prawdziwie ludzkiej cechy – ani u bohaterów, ani u autora, który ich opisuje: trudno znaleźć cokolwiek bardziej bezlitosnego niż stosunek Gogola do swych bohaterów, trudno znaleźć taką lodowatą pogardę wobec ludzi, jak u Gogola.

Zgodnie z zamiarem Gogola, jak wiadomo, w pierwszej części *Martwych dusz* powinny być znaleźć odbicie negatywne cechy społeczeństwa rosyjskiego. Druga [zaś] część miała zabrzmieć niczym uroczysta symfonia, w której znalazłyby odbicie najbardziej heroiczne i najszlachetniejsze cechy narodu rosyjskiego i rosyjskiego państwa. Pierwszy tom *Martwych dusz* – jeden z najbardziej nadzwyczajnych utworów literatury światowej. Ale drugiego tomu Gogol nie mógł napisać<sup>10</sup>. Kiedy zapragnął przedstawić ludzi, których można byłoby postawić wszystkim za przykład pod względem ich

<sup>9</sup> Oto kolejny przykład niedokładnego cytowania przez Gajto Gazdanowa ustępu pochodzącego z listu XVIII zawartego w *Wybranych fragmentach korespondencji z przyjaciółmi* (Gogol 2015). Gazdanow podaje: «[...] только в разжалованном виде из генерала в солдаты [...]», podczas gdy Gogol napisał: «Эти ничтожные люди, однако ж, ничуть не портреты с ничтожных людей; напротив, в них собраны черты от тех, которые считают себя лучшими других, разумеется, только в разжалованном виде из генералов в солдаты» (Гоголь 1952: 286).

<sup>10</sup> Przeciwnie: tom ten powstał, lecz został spalony w kominku przez Gogola niedługo przed śmiercią pisarza. Czynności tej przypatrywał się chłopiec, który posługiwał u autora *Martwych dusz*.



szlachetności i wysokiego morale, dał czytelnikom opis dzierżawcy Murazowa, którego majątek liczył dziesiątki milionów [rubli] i kułaka Kostanżogły. Na więcej Gogolowi natchnienia nie starczyło.

Trudno sobie wyobrazić zresztą, że mogło być inaczej. Jakaś część świata – obszar pozytywnych pojęć, wyrażając się bardzo ogólnie – była dla Gogola szczelnie zamknięta. Ale z powodu jawnej aberracji Gogol uważał, że jego powołanie polega właśnie na tym, aby przedstawić Rosji właśnie tę pozytywną część świata. Cała jego twórczość, wydawałoby się, udowadnia, że w żaden sposób nie mogło to być jego zadaniem, ale wbrew oczywistej niemożliwości je wypełnić, przez całe życie do tego dążył. Weźmy jego bohaterów: major Kowalow został przedstawiony z drapieżną gogolowską sugestywnością jako absolutny idiota. Iwan Fiodorowicz Szpońka – to samo. Nawet staroświeccy ziemianie – co może być bardziej ubogie, więcej, że się tak wyrażę, duchowo-ubogie niż ich istnienie? Kłamca i dureń Chlestakow, łapówkarz horodniczy, łapówkarze-urzędnicy, wreszcie, nieszczęsny Akakij Akakijewicz, też opisany z niezwykłym okrucieństwem – oto co przedstawiał Gogol, oto ten świat, który widział.

Skąd zatem w tym świecie mogłaby nagle wybrzmieć ta uroczysta symfonia, która powinna była znaleźć się w drugiej części *Martwych dusz*? Można byłoby, oczywiście, powiedzieć, że w Gogolu trzeba wyróżniać kilka pierwiastków: jego literacki geniusz, jego osobowość – Gogol jako człowiek i wreszcie – jego powołanie do bycia nauczycielem oraz mentorem. Ale taki podział miałby, jak mi się wydaje, sztuczny charakter. W Gogolu w niepojęty sposób mieściły się równocześnie wszystkie te sprzeczne pierwiastki. Gogol nie mógł nie rozumieć, że posiada literacki geniusz. Kiedy [Paweł] Annienkow, któremu Gogol dyktował szósty rozdział *Martwych dusz*, powiedział: „Uważam ten rozdział, Nikołaju Wasiljewiczu, za genialną rzecz”, Gogol odpowiedział: „Proszę mi wierzyć, że i inne nie są gorsze od niego”.

Ale ten sam Gogol, rozmyślając o *Martwych duszach*, pisze: „Zostałem zrodzony wcale nie po to, by stworzyć epokę w dziedzinie literackiej. Moja sprawa – dusza i trwałe dzieło życia”<sup>11</sup>. W przedmowie do *Wybranych fragmentów korespondencji z przyjaciółmi* Gogol mówi: „Pragnąłem chociaż w ten sposób odpokutować bezużyteczność wszystkiego, co opublikowałem, ponieważ w moich listach... znajduje się więcej potrzebnego dla człowieka niż w moich utworach”.

Ta idea pożytku, ściślej: pracy na rzecz ojczyzny, nigdy nie opuszczała Gogola. Trzeba jednak powiedzieć, że jego wyobrażenia o tym, jak właściwie i w jakiej dziedzinie może okazać się pożyteczny ojczyźnie, całkowicie nie odpowiadały rzeczywistości. Wystarczy wspomnieć o jego aktywności profesorskiej w Petersburgu, gdzie na krótki czas objął katedrę historii. Do swej matki napisał list, zawiadamiając ją, że tę katedrę poleciła mu objąć imperatorowa. To nawet nie kłamstwo, lecz to samo gogolowskie

<sup>11</sup> W pełnym brzmieniu: «Рожден я вовсе не затем, чтобы произвести эпоху в области литературной. Дело мое проще и ближе: дело мое есть то, о котором прежде всего должен подуматъ всяк человек, не только один я» (Гоголь 1952: 288–289. W tłumaczeniu Feliksa Netza: „Wydano mnie na świat nie po to, abym stworzył epokę w literaturze. Moje zadanie jest prostsze i bliższe: zadaniem moim jest to, o czym powinien w pierwszym rzędzie pomyśleć każdy człowiek, nie tylko ja jeden” (Gogol 2015: 29).

majaczenie. O tym, jak Gogol wykladał historię, pięknie powiedziano we wspomnieniu [Iwana] Turgieniewa. Turgieniew pisze:

„Byłem jednym z jego słuchaczy w 1835 roku, kiedy wykladał historię na Uniwersytecie Petersburskim. To nauczanie, prawdę mówiąc, odbywało się w oryginalny sposób. Po pierwsze, Gogol z trzech wykładów systematycznie opuszczał dwa; po drugie, kiedy nawet zjawiał się na katedrze, nie mówił, lecz szeptał coś bezładnie, pokazując nam małe grawiury na stali, które przedstawiały Palestynę i inne wschodnie kraje, a do tego przez cały czas był okropnie zakłopotany. Byliśmy przekonani (i wątpliwe, byśmy się mylili), że on nie ma żadnego pojęcia o historii i że p.[an] Gogol-Janowski, nasz profesor (tak nazywał się w rozkładzie wykładów), nie ma niczego wspólnego z pisarzem Gogolem, znanym już nam jako autor *Wieczorów na futorze niedaleko Dikańki*. Na egzaminie końcowym ze swego przedmiotu siedział obwiązany chustką, że niby bolał go ząb – z całkowicie martwą fizjonomią – i nie otwierał ust. Pytał za niego studentów profesor I.[wan] P.[ietrowicz] Szulgin<sup>12</sup>. Jak wtedy, widzę jego chudą długonosą figurę z dwoma wysoko sterczącymi – w postaci uszu – końcami czarnej jedwabnej chustki. Bez wątpienia, sam dobrze rozumiał cały komizm i całą niezręczność swej sytuacji: w tym samym się zwolnił. To nie przeszkodziło mu jednak, aby wykrzyknąć: «Jako zignorowany wszedłem na katedrę i jako zignorowany z niej schodzę!». Został zrodzony po to, by być mentorem swych współczesnych, ale tylko nie z katedry»<sup>13</sup>.

„Być mentorem swych współczesnych”. Turgieniew rozumiał to, oczywiście, w innym sensie niż sam Gogol. Ale u Gogola to dążenie do bycia mentorem przyjęło niesamowicie fantastyczną formę, która zmusiła go do wydania książki *Wybrane fragmenty korespondencji z przyjaciółmi*. Gogolowska mania wielkości, która nosiła początkowo, że się tak wyrażę, formę literacką, przemyka już zwłaszcza w pierwszej części *Mar-*

<sup>12</sup> Iwan Pietrowicz Szulgin (Иван Петрович Шульгин; 1794–1869) – rosyjski historyk, profesor, dziekan i rektor Imperatorskiego Uniwersytetu Petersburskiego w latach 1836–1840. Akademik, tajny radca, członek petersburskiej loży masońskiej od 1821 roku.

<sup>13</sup> W wersji Gazdanowa są pewne odstępstwa od wersji oryginalnej, co zaznaczam przez pogrubienie odpowiednich miejsc w poniższym cytacie. Turgieniew napisał: «Уже дописывая предыдущую строку, я вспомнил, что первое мое свидание с Гоголем происходило гораздо раньше, чем я сказал вначале. А именно: я был одним из его слушателей в 1835 году, **когда он преподавал (!) историю в С.-Петербургском университете**. Это преподавание, правду сказать, происходило оригинальным образом. Во-первых, Гоголь из трех лекций непременно пропускал две, во-вторых, даже когда он появлялся на кафедре, – он не говорил, а шептал что-то **весьма** несвязное, **показывал** нам маленькие гравюры на стали, изображавшие виды Палестины и других восточных стран, – и все время ужасно конфузился. Мы все были убеждены (и едва ли мы ошибались), что он ничего не смыслит в истории и что г. **Гоголь-Яновский**, наш профессор (он так именовался в **рописании** лекций), не имеет ничего общего с писателем Гоголем, уже известным нам как автор „Вечеров на хуторе близ Диканьки”. На выпускном экзамене из своего предмета он сидел, повязанный платком, якобы от зубной боли – с совершенно убитой физиономией – и не разевал рта. Спрашивал **студентов за него** профессор И. П. Шульгин. Как теперь вижу его худую, длинноносную фигуру с двумя высоко торчавшими – в виде ушей – концами черного шелкового платка. Нет сомнения, что он сам хорошо понимал весь комизм и всю неловкость своего положения: он в том же году подал в отставку. Это не помешало ему, однако, воскликнуть: „**Непризнанный** вззошел я на кафедру – и **непризнанный** схожу с нее!” – Он был рожден для того, **чтоб** быть наставником своих **современников**: но только не с кафедры» (Тургенев 1869).

*twych dusz*, w szóstym rozdziale, tym samym, który Annienkow nazwał genialną rzeczą. Gogol – w lirycznej dygresji – pisze: „Ruś, czegoż ty chcesz od mnie? Dlaczego ty tak patrzysz i wszystko, co masz w sobie, zwróciło na mnie pełne oczekiwanie oczy?”

To w jakimś stopniu przypomina – aż strach powiedzieć – Poprisczyna<sup>14</sup>. „W Hiszpanii jest król. Odnalazł się. Tym królem jestem ja”. W rzeczy samej, jak można było pomyśleć, że „wszystko, co ma w sobie Rosja”, skierowało swe spojrzenia na Gogola, oczekując od niego czegoś w rodzaju Kazania na Górze<sup>15</sup>. „Wszystko, co ma w sobie”, czyli nieliczna rosyjska inteligencja tamtego czasu, ponieważ ani o narodzie, który nie umiał czytać ani pisać, ani o urzędnikach państwowych, spośród których większość nie słyszała nazwiska Gogola, mówić, oczywiście, się nie da. Ale to zostało napisane w 1841 roku. A po pięciu latach, w grudniu 1846, ukazała się książka *Wybrane fragmenty korespondencji z przyjaciółmi*. Oto gdzie przypomina się określenie Tołstoja: „Gogol był człowiekiem wielce utalentowanym, ale o wąskim i mrocznym umyśle”. A mimo wszystko nawet to nie pozwala objaśnić, jak Gogol mógł napisać taką książkę. Doprawdy niezrozumiałe, dlaczego Gogol mógł uważać, z powodu jakiego niewytłumaczalnego nieporozumienia, jakiego strasznego błędu, że może dawać rady wszystkim: ziemianinowi, gubernatorowej, poetom, w ogóle – każdemu.

Gogol, który nigdy nie zajmował się gospodarstwem, niemający o tym żadnego pojęcia, radzi ziemianinowi, by ten wyjaśnił chłopom, że urodził się ziemianinem i dlatego chłopci powinni mu się podporządkować, że nie dla pieniędzy to robi, „i na dowód – pisze Gogol – natychmiast spal przed nimi asygnatę”. Wszystko to należy wzmocnić czytaniem odpowiednich miejsc z Pisma Świętego. Żli chłopci powinni ściągać czapy spotykając dobrych chłopów. „I do której wsi zajrzało tylko chrześcijańskie życie, tam chłopci łopatami wiosłują srebro”. Czytania i pisanie chłopów uczyć nie trzeba, trzeba im wyjaśniać, że każda władza pochodzi od Boga. I niechaj kapłan czyta im [teksty św.] Jana Chryzostoma. I to pisze autor *Martwych dusz* i *Rewizora!* A oto tytuł jednego z listów: *Czym może być żona dla męża w zwykłym życiu codziennym, przy obecnym stanie rzeczy w Rosji*<sup>16</sup>. „Powtarzajcie sobie i z rana, i w południe, i wieczorem, i o każdej porze dnia: «Boże, zbierz mnie całą w samą mniei wzmocnij!» i czyńcie tak w ciągu całego roku, jak Wam teraz powiem, nierozważając tymczasem, po co to i do czego”. „Rozdzielcie swe pieniądze na siedem równych stosów. W pierwszym stosie...” I tak dalej. „Trzymajcie się, módlcie się, proście Boga...”

Gogol nigdy nie był żonaty i w ogóle nie znał kobiet. Co się tyczy spraw finansowych, trudno wyobrazić sobie pod tym względem bardziej bezradnego człowieka: jego biograf, Szenrok, pisze, że Gogol, niejednokrotnie zwracając się o pomoc ze strony rządu, w prośbach o zapomogi „zawsze wskazywał z jednej strony na swe gorące pragnienie okazać swymi utworami w miarę sił pomoc ojczyźnie, a z drugiej na to, że nie jest na służbie i nie ma żadnych określonych środków do życia”. W 1838 roku Mikołaj I wydał zarządzenie, by wysłać Gogolowi do Rzymu 5000 rubli. W 1845 roku – pisze

<sup>14</sup> Aksenty Poprisczyn (Аксентий Иванович Поприщин) to główny bohater opowieści Nikołaja Gogola *Pamiętnik szaleńca* (*Записки сумасшедшего*, 1835).

<sup>15</sup> Chodzi o mowę Jezusa wygłoszoną do apostołów i zebranych, o której piszą ewangelści Mateusz (Mt 5–7) i Łukasz (Łk 6, 17–49).

<sup>16</sup> Tytuł listu XXIV podają za: Gogol 2015: 180.

tenże Szenrok – „dzięki przyjacielskiemu wsparciu [Wasilija] Żukowskiego, [Aleksandry] Smirnowej i [Piotra] Pletniowa Gogol otrzymał od Monarchy zapomogę na trzy lata w wysokości tysiąca rubli”. I ten człowiek radzi ziemianinowi, co zrobić, aby jego chłopci wioślowali pieniądze łopatą, a żonie „w zwykłym domowym bycie”, jak rozporządzać pieniędzmi.

Inna rada – nie należy wspomagać pieniędzmi pogorzelca, jeśli go się przy tym nie poucza, jak powinien żyć. Rada dla gubernatorowej: pojechać do wszystkich urzędników i zadać każdemu pytanie. „Pierwsze pytanie: Naczynosadzasięjego urząd? Przedmiot i granice. Drugie pytanie: W jaki sposób i ile na tym urzędzie można uczynić dobrego? Trzecie pytanie: Ile można wyrządzić zła?”. I główna rada: „Proszę poprosić swego męża przede wszystkim o to, by zwrócił uwagę, by doradcy zarządu gubernialnego byli uczciwymi ludźmi”. Co to takiego? Majaczenie? Notatki obłąkanego? Ale nawet w tym liście, w którym mówi się na przykład o liryzmie rosyjskich poetów, Gogol z zachwytem odnotowuje w tymże liryzmie jedną cechę: miłość do cara. Nie do tego lub innego monarchy, a do cara w ogóle. Do tego samego cara, który, według Gogola, „sam powinien się wzruszyć przed świętością tytułu swego”.

W liście do [Nikołaja] Jazykowa w związku z *Odyseją* w tłumaczeniu Żukowskiego jest coś całkiem zadziwiającego: „Los *Odysei* jest dziwny: w Europie jej nie doceniono”. „Winę za to ponoszą częściowo niedociągnięcia tłumaczenia, częściowo niedociągnięcia w sferze języka, w takim stopniu bogatego i pełnego, który oddałby... piękno helleńskiej mowy, częściowo – jeszcze – braki w odniesieniu do samego narodu w tak [wielkim] stopniu obdarzonego czystością dziewiczego smaku, który jest potrzebny, by poczuć Homera”. „Teraz tłumaczenie... powstaje w języku najpełniejszym i najbogatszym w porównaniu ze wszystkimi językami europejskimi”. I dalej: „Grecki politeizm nie skusi naszego narodu. Nie, naród nasz prędeż podrapie się w głowę...” – i tak dalej. W tym niepojętym tekście wszystko jest błędne od początku do końca. Skąd to fantastyczne twierdzenie, że *Odysei* niby nie doceniono w Europie? „Niedociągnięcia języka, na który można byłoby ją przetłumaczyć” – a angielski, francuski, niemiecki, hiszpański, włoski? A to co? Prymitywne narzeczka prymitywnych narodów? Żukowski zresztą języka greckiego nie znał i przekładał *Odyseję* z niemieckiego. Wreszcie – „naród, który podrapie się w głowę” – jasne, że mowa o prostych ludziach – nie skusi się więc politeizmem – który naród będzie czytać *Odyseję* w jakimkolwiek tłumaczeniu w tym czasie, gdy tenże naród nie jest piśmienny, a na dodatek w liście do ziemianina sam Gogol pisze, że nie ma potrzeby uczyć chłopca pisania i czytania.

„Głoscielu bata, apostołe nieuctwa, zwolenniku obskurantyzmu i wstecznictwa, panegirysto tatarskich charakterów – Co Pan robi? Niech Pan spojrzysz sobie pod nogi: przecież stoi Pan nad przepaścią”. To linijki słynnego listu Bielińskiego do Gogola, napisanego w Salzbrunn<sup>17</sup> 15 lipca 1847 roku. Gwałtowne oburzenie Bielińskiego jest całkiem zrozumiałe. Ale teraz, po więcej niż stu latach od czasu, gdy został napisany ten list, oceniamy Gogola, oczywiście, nie z tymi uczuciami, które moglibyśmy dzielić, gdybyśmy byli współczesnymi Bielińskiemu. Teraz to nie rzeczywistość, lecz daleka historia. I *Wybrane fragmenty korespondencji z przyjaciółmi* wydają się nam charakterystyczne nie dlatego, że zostały wyrażone w nich poglądy polityczne, nazwane przez

<sup>17</sup> Obecnie Szczawno-Zdrój.

Bielińskiego obskurantyzmem i wstecznictwem, lecz dlatego, że w nich – na skutek swoistego odwetu – dzieje się coś równocześnie paradoksalnego i straszego: rękę Gogola w tej książce dokładnie prowadzą stworzeni przez niego bohaterowie, przede wszystkim Maniłow, Chlestakow i Poprisczyn. Skoro Gogol uważał, że może dawać rady ziemianinowi i gubernatorowej, dlaczego w rzeczy samej Chlestakow nie mógł[by] kierować departamentem; i jeśli Gogol uważał, że cała Rosja patrzy na niego i oczekuje od niego wskazówek, jak powinna żyć, dlaczego więc Poprisczyn nie mógł uważać siebie za Ferdynanda Ósmego, na którego patrzy cała Hiszpania?

Tak naprawdę właściwe życie Gogola zaczyna się od dnia, w którym – mając dziewiętnaście lat – porzucił swą ojczystą Małoruś i przyjechał do Petersburga. Tam zaczęła się jego działalność literacka i zostały nawiązane znajomości z tymi, których następnie zdegradował według własnych słów: z generałów do szeregowych, przekształcił w Koroboczkę, Maniłowa, Pluszkina, Nozdriowa, Sobakiewicza i Szpońkę. Co sobą reprezentował – jako człowiek – pisarz Nikołaj Wasiljewicz Gogol? Bieliński w gniewie powiedział o nim, że całe życie oszukiwał Boga, a przy śmierci wykiwał szatana. Nie mam niestety pod ręką wielu świadectw współczesnych Gogolowi ludzi, którzy go dobrze znali osobiście. Te, które udało mi się przeczytać, w większości wypadków są nieciekawe<sup>18</sup>, ponieważ zostały napisane jakoś niewyraźnie: mówi się tam o nieznających rzeczy i [dlatego] opierać na tych błędnych wypowiedziach jakichkolwiek opinii nie wolno. Ale są wspomnienia o Gogolu [Siergieja] Aksakowa<sup>19</sup> i Annienkova<sup>20</sup> i w tych wspomnieniach znajdują się uwagi, które dają pewne wyobrażenie o Gogolu. Aksakow pisał:

„W całym kręgu moich starych towarzyszy i przyjaciół, w całym kręgu moich znajomych nie spotkałem ani jednego człowieka, któremu spodobałby się Gogol i który ceniłby go w pełni”.

Znajomym i bliskim Gogola zachowanie [pisarza] często wydawało się niezrozumiałe – jak na przykład jego pierwszy gorączkowy wyjazd zagraniczny, gdy z Petersburga wyjechał nagle do Lubeki, skąd bardzo szybko wrócił. W liście do swej matki wyjaśnił konieczność wyjazdu tym, że spotkał niby jakąś nadzwyczajną kobietę i, przerażeniu z powodu ogarniających go uczuć, musiał uciekać z Rosji. Ale ta kobieta w rzeczywistości nigdy nie istniała. To było takie samo majaczenie, jak poprzednie, że imperatorowa poleciła Gogolowi objąć katedrę profesora historii na Uniwersytecie Petersburskim.

Najczęściej swego zachowania, przyczyn tych albo innych swych czynów, [Gogol] w ogóle nie uważał za potrzebne. W najlepszym razie ograniczał się do stwierdzeń, które uważał za zbyteczne, by je uzasadnić. „Podróż i zmiana miejsc są mi tak samo niezbędne jak chleb powszedni”. Nawet zwracając się do Mikołaja I z prośbą o pomoc pieniężną uważał, że jego argumentacja w danym przypadku jest niepodważalna i w każdym razie na pewno wystarczająca: stara się przynieść pożytek ojczyźnie swymi utworami, a poza tym, nie będąc na służbie, nie ma stałych źródeł dochodu. Żył wtedy w Rzymie, w którym zamierzał pozostawać jeszcze przez kilka lat. Jeśli przeniesie się

<sup>18</sup> Gazdanow nie podał, jakie teksty miał na myśli.

<sup>19</sup> Аксаков 1960.

<sup>20</sup> Анненков 1952.

do sfery normalnych pojęć, niewystarczalność podobnych argumentów staje się absolutnie oczywiste: pragnienie przyniesienia ojczyźnie pożytku to rzecz chwalebna, ale żadne stawki dla opłacenia tego pragnienia nie istnieją; to, że Gogol nie był na służbie, brało się właśnie stąd, że nie chciał służyć – i znowuż za to, że człowiek nie jest na służbie, państwo nie jest zobowiązane mu płacić. I, wreszcie, gdyby to samo państwo poczuwało się do obowiązku płacenia tym, którzy nie mają stałych źródeł dochodu, musiałyby całkowicie przebudować cały budżet. Należy jednak przypuszczać, że Gogol był rzeczywiście przekonany o logicznej nieomyślności swych argumentów, kiedy prosił [cara] o zapomogę. Zupełnie poważnie Gogol mówił Annienkowowi, że ze swej natury różni się od innych ludzi: ma zwyrodniały, jak się wyrażał, żołądek, a poza tym nigdy się nie poci. W marcu 1841 roku Gogol pisze do Aksakowa: „Trzeba mnie teraz chronić i pielęgnować”<sup>21</sup>. Porównuje się do wazy, w której schowano skarb i dlatego trzeba [jej] strzec.

Wszystko w Gogolu jest sprzeczne. Był tak bardzo niepodobny do innych ludzi, że rzeczywiście nikt go nie rozumiał do końca, ani ci, których nazywał przyjaciółmi, ani nawet jego bliscy, jego rodzina. Za granicą – i tylko za granicą, według jego słów – mógł myśleć o Rosji. A kiedy przyjeżdżał do Rosji, natychmiast go ciągnęło z powrotem, za granicę. Wydaje się, że jedyne miasto, w którym mógł żyć, to był Rzym. Umarł mając czterdzieści trzy lata. Działalność literacką zaczął jako dwudziestolatek, tak więc trwała ona dwadzieścia trzy lata, z których osiemnaście spędził poza Rosją. Tak w ogóle, całe swe życie rzeczywiście próbował odejść i odjechać od samego siebie. Bardzo się troszczył o swe zdrowie i bardzo się bał chorób. A potem pisał, że człowiek potrzebuje ciężkich dolegliwości, że tylko wtedy zaczyna pojmować to, czego bez nich nie mógłby zrozumieć. Bał się zresztą nie tylko dolegliwości. Odczuwanie stałego przerażenia charakteryzowało go w sposób szczególny. Według słów Smirnowej potrafiła przestraszyć go burza. Annienkow opowiada, że Gogol bał się kłaść do łóżka i spędzał noce, drzemiąc w fotelu, a rano rozrzucał pościel, by pokojówka myślała, że w niej spał. Najbardziej zdumiewające słowa o Gogolu wypowiedział Aksakow. Píše on:

„Gogol był według mnie tak mało podobny do żywego człowieka, że ja, który boję się nieboszczyków i nie mogłem na nich patrzeć bez przerażenia – niczego podobnego nie doznałem, kiedy ujrzałem martwego Gogola”.

Ostatnie lata życia Gogol spędził w stanie, który można byłoby nazwać religijnym szałem. Miał on jawnie chorobliwy charakter i jest bardzo prawdopodobne, że właśnie to on zapędził go do grobu. Ten człowiek i żył nie tak, jak inni, i umarł nie tak, jak inni. Wszystko jest w nim dziwne, niezwykle i niewytłumaczalne; jego życie osobiste, jego twórczość literacka, jego mania wielkości, jego stałe twierdzenia, że stara się czynić dobro ludziom i jego lodowata pogarda wobec tych ludzi. Przypomnijmy sobie opis śmierci prokuratora z *Martwych dusz*:

„Wszystkie te wyjaśnienia, mniemania i pogłoski, nie wiadomo z jakiego powodu, najbardziej podziały na biednego prokuratora. Podziały na niego do tego stopnia, że przyszedłszy do domu zaczął myśleć, myśleć i nagle, jak to się mówi, ni z tego, ni z owego, umarł. Czy go paraliż ruszył, czy co innego, dość że jak siedział, tak upadł z krzesła na wznak. Zawołano, jak to bywa, klasnąwszy w ręce: «Ach, mój Boże!», posłano po doktora, żeby puścić krew, ale zobaczono, że

<sup>21</sup> Chodzi o list S. Aksakowa do N. Gogola z 25 II /11 III 1841 roku.

prokurator był już tylko bezdusznym ciałem. Dopiero wówczas z ubolewaniem dowiedziano się, że nieboszczyk istotnie posiadał duszę, chociaż przez skromność nigdy jej nie ujawniał. A tymczasem zjawisko śmierci było tak samo straszne w małego człowieka, jak straszne bywa u wielkiego: ten, który jeszcze nie tak dawno chodził, poruszał się, grał w wista, podpisywał różne papiery i był tak często widziany wśród urzędników ze swymi gęstymi brwiami i mrugającym okiem, teraz leżał na stole, lewe oko już wcale nie mrugało, ale jedna brew jedna wciąż jeszcze była podniesiona z jakimś pytającym wyrazem. O co pytał nieboszczyk: czy dlatego umarł, czy dlatego żył – to tylko Bogu wiadome<sup>22</sup>.

Nie mniej wyraziste jest krótkie pożegnalne słowo, które nad grobem prokuratora wygłasza Cziczikow:

„Odsunąwszy skórzane firanki westchnął mówiąc z całego serca: «Ot, prokurator! Żył sobie, a potem i umarł! I oto wydrukują w gazetach, że umarł ku zmartwieniu podwładnych i całej ludzkości szanowany obywatel, niepospolity ojciec, wzorowy mąż, i napiszą wiele różnych różności; dodadzą może, iż był odprowadzany płaczem wdów i sierot; a przecież, jeśli lepiej rozpatrzyć sprawę, tak dla sprawdzenia, tym się tylko odznaczałeś, żeś miał gęste brwi»<sup>23</sup>.

A opis – nakreślony, wydawać by się mogło, w najbardziej pozytywnych tonach – sposób spędzania czasu przez Iwana Fiodorowicza Szpońkę?

„Kiedy inni rozjeżdżali się na miejscowych koniach po drobnych ziemianach, on, siedząc w swym mieszkaniu, ćwiczył się w zajęciu, pokrewnemu pewnej potulnej i dobrej duszy: albo czyścił guziki, albo czytał książkę z wróżbami, albo stawiał pułapki na myszy po kątach swego pokoju, albo – w końcu – zrzuciwszy mundur, leżał na łożku...”<sup>24</sup>. „Zresztą, Iwan Fiodorowicz, jak już miałem sposobność zauważyć wcześniej, był takim człowiekiem, który nie dopuszczał do siebie nudy. W tamtym czasie odwiązywał walizkę, wyjmował bieliznę, dobrze się jej przyglądał: czy właściwie wyprana, czy dobrze złożona; strzepywał ostrożnie puszek z nowego munduru, uszytego już bez pagonów i ponownie wszystko to układał jak najstaranniej. Książek, w ogóle, że się tak wyrażę, nie lubił czytać: a jeśli zaglądał czasami do książki z wróżbami, czynił tak dlatego, że lubił spotykać w niej coś znajomego, co czytał już kilkakrotnie”.

Jest w tym, na pierwszy rzut oka, dobrodusznym opisie coś bezlitośnie drwiącego, jakiś prawie potworny brak jakiegoś ludzkiego stosunku do bohatera. A rozważania Cziczikowa nad listą zakupionych chłopów?

„Czy byłeś majstrem, czy też po prostu chłopem i jaką śmiercią skończyłeś? Czy w karczmie, czy też pośrodku drogi przejechała cię, drzemiącego, furmanka? Probka Stefan, ów olbrzym, co to i do gwardii by się nadał [...] gdzie też cię dopadło? Możeś się wgramolił dla większego zysku pod samą kopułę cerkiewną, a możeś i na sam krzyż polazł, pośliznąłeś się na rusztowaniu, wyrznąłeś o ziemię i tylko stojący obok ciebie jakiś wujek Michaił, poskrobawszy się w głowę, wyrzekł: «Ech, Wania! Co też ci do głowy strzeliło!» i sam, przewiązawszy się sznurkiem, polazł na twoje miejsce»<sup>25</sup>. [...] Grzegorz Dojeżdżaj-nie dojedziesz! A ty coś był za jeden? Możeś był furmanem i dobrawszy trójkę do plecionej z wikliny kibitki, wyrzekłszy się na zawsze domu, rodzinnego legowiska, poszedłeś włóczyć się po jarmarkach z kupcami? Czy na drodze

<sup>22</sup> Cytuję za: Gogol 1971: 255.

<sup>23</sup> Tamże, s. 267.

<sup>24</sup> Fragment pochodzi z *Wieczorów na futorze niedaleko Dikańki* (*Вечера на хуторе близ Диканьки*, 1829–1832).

<sup>25</sup> Gogol 1971: 163.

oddałeś Bogu duszę czy też zakatrupili cię własni przyjaciele z powodu jakiejś grubej żołnierki o czerwonych policzkach, czy też jakiemuś leśnemu włóczędze spodobały się twoje skórzane rękawice i trójka krępych, lecz mocnych koników, czy też, być może, sameś leżąc na pryczy długo myślał, myślał i ni z tego, ni z owego zawróciłeś do karczmy, a potem prosto w przerebłę – i bywajcie zdrowi. Ech, ty nasz narodzie rosyjski! Nie lubisz umierać zwyczajną śmiercią!”<sup>26</sup>.

Zostało to napisane z taką genialną literacką sztuką, że trzeba wysilić umysł, by dopiero wtedy zauważyć, że stojąc obok Stepana Probki, który zabił się po upadku z wysokości, wuj Michej mówi: „Ech, Wania” – zamiast powiedzieć „Ech, Stepan!”. To jest właśnie ten rosyjski naród, który opisywał w swych rozważaniach Paweł Iwanowicz Cziczikow i w którym przerażająca fantazja Gogola dojrzała czytelnika *Odysei* w tłumaczeniu Żukowskiego. Jakież potworne życie miał autor *Martwych dusz*! Ani żony, ani dzieci, ani własnego ogniska, ani domu, ani przyjaciół, ani przywiązania, ani przystani, ani miłości, ani nawet Rosji, z której cały czas ciągnęło go do obcych ziemi; tułaczki, poniżenia, niepojęty przez niego samego geniusz literacki, pogarda dla tych, których pragnął kochać i dla których, według jego słów, starał się być pożytecznym, beznadziejna samotność, bieda i mania wielkości, i śmiertelne religijne majaczenie. I oprócz tego, oczywiście, straszny, nieludzki świat, który stworzyła jego potworna, rozpalona wyobraźnia, podobny do widoku rozżarzonego piekła, w którym spalił się Gogol, zostawiwszy nam w spadku to, co zostało stworzone przez jego niepowtarzalny geniusz literacki oraz nierozwiązywalną zagadkę jego krótko-trwałego pobytu na ziemi i jego śmierci – tak samo niepojętej, jak jego życie.

Z rosyjskiego przełożył Grzegorz Ojcewicz

## Bibliografia / References

- Gogol, M. (1971). *Martwe dusze*. Tł. W. Broniewski. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Gogol, M. (2015). *Wybrane fragmenty korespondencji z przyjaciółmi*. Wstęp, przekład i przypisy F. Netz. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Aksakov, S.T. (1960). *Istoriâ moego znakomstva s Gogolem so vklüčeniem vsej perezpiski s 1832 po 1852*. Izdanie podgotovili sotrudniki Muzeâ «Abramcevo» AN SSSR E.P. Naselenko i E.A. Smirnova. Moskva: Izdatel'stvo Akademii Nauk SSSR [Аксаков, С.Т. (1960). *История моего знакомства с Гоголем со включением всей переписки с 1832 по 1852 г.* Издание подготовили сотрудники Музея «Абрамцево» АН СССР Е.П. Населенко и Е.А. Смирнова, Москва: Издательство Академии наук СССР]. (Online) [https://imwerden.de/pdf/aksakov\\_s\\_t\\_istoriya\\_moeogo\\_znakomstva\\_s\\_gogolem\\_1960\\_text.pdf](https://imwerden.de/pdf/aksakov_s_t_istoriya_moeogo_znakomstva_s_gogolem_1960_text.pdf) (доступ 21.12.2023).
- Annenkov, P.V. (1952). *N.V. Gogol' v Rime letom 1841 goda*. B: *N.V. Gogol' v vospominaniâh sovremennikov*. Red., predisl. i komment. S.I. Mašinskogo. Moskva: Gosudarstvennoe izdatel'stvo hudožestvennoj literatury: 230–316 [Анненков, П.В. (1952). *Н.В. Гоголь в Риме летом 1841 года*. В: *Н.В. Гоголь в воспоминаниях современников*. Ред., предисл. и коммент. С.И. Машинского. Москва: Государственное издательство художественной литературы: 230–316]. (Online) <https://feb-web.ru/feb/gogol/critics/gvs/gvs-230-.htm> (доступ 21.12.2023).
- Gazdanov, G. (1960). O Gogole. *Mosty*, 5: 171–183 [Газданов, Г. (1960). O Гоголе. *Мосты*, 5: 171–183].

<sup>26</sup> Gogol (971: 164–165).



- Gazdanov, G. (2009). *O Gogole*. V: Gazdanov, G. (2009). *Sobranie sočinenej v pâti tomah. Tom tre-tij. Romany. Rasskazy. Literaturnâ kritika i esseistika. Masonskie doklady*. Moskva: Èllis Lak: 635–651 [Газданов, Г. (2009). *О Гоголе*. В: Газданов, Г. (2009). *Собрание сочиненей в пяти томах. Том третий. Романы. Рассказы. Литературная критика и эссеистика. Массонские доклады*. Москва: Эллис Лак: 635–651].
- Gogol', N.V. (1952). Četyre piš'ma k raznym licam po povodu «Mertvyh duš». Tom 8. V: Gogol', N.V. (1952). *Polnoe sobranie sočinenij v 14 tt*. Moskva: Izdatel'stvo Akademii nauk SSSR: 286–299 [Гоголь, Н.В. (1952). *Четыре письма к разным лицам по поводу «Мертвых душ»*. Том 8. В: Гоголь, Н.В. (1952). *Полное собрание сочинений в 14 тт*. Москва: Издательство Академии наук СССР: 286–299]. (Online) <https://feb-web.ru/feb/gogol/texts/ps0/ps8/ps8-286-.htm?cmd=p> (доступ 23.12.2023).
- Dostoevskij, F.M. (2023a). *Měrtvyje duši* [Достоевский, Ф.М. (2023a). *Мёртвые души*]. (Online) <https://citaty.su/skvoz-vidnyj-miru-smex-i-nezrimye-nevedomye-emu-slezy> (доступ 21.12.2023).
- Достоевский, Ф.М. (2023b). Преступление и наказание [Достоевский, Ф.М. (2023b). *Преступление и наказание*. (Online) <https://www.livelib.ru/quote/42909244-prestuplenie-i-nakazanie-fjodor-dostoevskij> (21.12.2023).
- Turgenev, I.S. (1869). *Gogol'. Iz pisem* [Тургенев, И.С. (1869). *Гоголь. Из писем*]. (Online) <http://gogol-lit.ru/gogol/vospominaniya/turgenev.htm> (доступ 22.12.2023).

GRZEGORZ OJCEWICZ

professor emeritus

Corresponding Author e-mail: [grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl](mailto:grzegorz.ojcewicz@uwm.edu.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-5909-270X>

(nadesłane: 15.10.2024; zaakceptowane: 16.10.2024)

Competing interests: The author declares that he has no competing interests.  
Grzegorz Ojcewicz is a reviewer in this issue of the journal.



V. ROZMOWY NAUKOWE  
I WYWIADY  
SCIENTIFIC DISCUSSIONS  
AND INTERVIEWS



Article No. 337

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.20>

Rozmowa naukowa / Scientific discussion

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: polonistyka / Discipline of science: Polish studies

Dziedzina nauk społecznych / Social sciences

Dyscyplina naukowa: nauki o bezpieczeństwie / Discipline of science: security studies

Copyright © 2024 SRG and M. Składanowski, Z. Kaźmierczyk, K. Wojan<sup>1</sup>

Citation:

Składanowski, M., Kaźmierczyk, Z. (2024). Pokonać Rosję. Z ks. prof. Marcinem Składanowskim rozmawia prof. Zbigniew Kaźmierczyk. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 365–414. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.20>



## POKONAĆ ROSJĘ. Z ks. prof. Marcinem Składanowskim rozmawia prof. Zbigniew Kaźmierczyk<sup>2</sup>

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W propagandzie rosyjskiej pojęcie braterstwa Rosjan i Ukraińców wykorzystywane jest w celu porażenia woli obrony Ukrainy. W jego podtekście bracia Ukraińcy nie mają odrębnej narodowości, bo Ruś jest także matką Rosjan. Nie mają zatem narodowego powodu przeciwstawiania się najazdowi. Czy taki jest zamysł rosyjskiej perswazji i agitacji nieprzebiegających w środkach przemocy semantycznej?

**Marcin Składanowski:** Wkrótce ukaże się kolejny mój tekst o kategorii braterstwa, dotyczący tego, jak w Rosji wykorzystuje się pojęcie braterstwa w polityce bezpieczeństwa. Będzie chodziło o propagowany obraz Ukraińców jako „braci” w dyskursie Putina. Takie stosowanie w rosyjskim dyskursie pojęcie braterstwa ma dwa aspekty. Putin mówi o dwóch, w zasadzie wykluczających się rzeczach: z jednej strony, że Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini to jeden lud czy też naród (*народ*), a z drugiej, że są to bratnie ludy (narody).

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak.

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

<sup>2</sup> Rozmowa odbyła się 7 października 2024 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II.

**Marcin Składanowski:** Oba sformułowania mają różne cele. Teza o bratnich narodach ma uzasadniać więzi kulturowe między Rosjanami a Ukraińcami, których ci ostatni nie powinni zrywać przez zbliżenie się z Zachodem. Z kolei teza o jednym narodzie – co widać zwłaszcza w zapowiadającym wojnę artykule Putina z 2021 roku *O historycznej jedności Rosjan i Ukraińców*<sup>3</sup> – kwestionuje ukraińską odrębność etniczną, kulturową i językową. Niestety, ta teza znajduje pewien oddźwięk na Zachodzie. Niekiedy nawet uznani badacze w zakresie nauk o polityce, bezpieczeństwa czy stosunków międzynarodowych piszą o tysiącletniej historii Rosji. Jest to oczywista nieprawda. Przejęcie też rosyjskiej propagandy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Otóż to! Przed Kremlm Putin postawił pomnik Włodzimierza, który w 988 ochrzcił Ruś. Oddawana mu cześć ma potwierdzać jedność wyznawców, czyli Ukraińców i Rosjan. A że jest to gwałt retrogresji historycznej – mniejsza z tym!

**Marcin Składanowski:** Rosja nie ma przecież tysiącletniej historii, nawet gdybyśmy liczyli od Jurija Dołgorukiego [ze *śmiechem*], chociaż łączenie go jako założyciela Moskwy z początkiem Rosji byłoby zupełnie nieuzasadnione. Współczesna polityka historyczna Rosji, kontynuując zresztą tradycję imperialną, dokonuje wrogiego przejścia historii Rusi-Ukrainy, czemu służy właśnie teza o jedności ludów ruskich oraz twierdzenie, że Rosja jest kontynuatorką Rusi Kijowskiej. Taka była ideologia Romanowów, taka sama jest neoimperialna ideologia Putina.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I te dwie nazwy – Ruś i Rosja – różni, moim zdaniem, stopień agresji.

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo jeśli istnieją dwa narody bratnie, to oznacza, że nie mają narodowych przesłanek przeciwstawiania się sobie, gdyż są jednym narodem z rodowodu. To odbiera zasadność przeciwstawiania się Ukraińców Rosjanom, prawda? Mają się poddać Rosji.

**Marcin Składanowski:** Tylko że rosyjska agresja zawiera się w obu ujęciach. Teza o bratnich narodach oznacza – tak interpretuje to Putin, podobnie zresztą jak sądzą tak radykalni nacjonaliści i neoimperialiści, jak Dugin – że wybranie innej drogi rozwoju niż wspólnej z Rosją jest zdradą wspólnego ruskiego dziedzictwa, sprzeniewierzeniem się swoim korzeniom, zerwaniem z własną tożsamością. Ukraińcy jako ten „bratni naród” nie mają prawa integrować się z Unią Europejską, nie mają prawa wybierać Zachodu. W tym braterstwie „starszym bratem” – bez jakichkolwiek historycznych podstaw – ma być Rosja.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Dlatego dla Federacji Rosyjskiej ważne jest znaczenie jedności prawosławia. Stąd bierze się furia, z jaką Moskwa przyjmuje usamodzielnianie się prawosławia ukraińskiego.

---

<sup>3</sup> Путин В.В. (2021). Об историческом единстве русских и украинцев. *Kremlin.ru* (Президент России). 12.07.2021. (Online) <http://kremlin.ru/events/president/news/66181> (dostęp 8.10.2024).

**Marcin Składanowski:** Tak. Mimo że prawosławie rosyjskie ma o wiele mniejszą legitymację niż prawosławie ukraińskie. To może dziwnie zabrzmieć, ale nigdy patriarchat moskiewski, który powstał w chwili słabości patriarchatu konstantynopolińskiego, nie otrzymał autokefalii. Faktycznie władcy moskiewscy sami ją przyznali swojej Cerkwi. Prawosławie moskiewskie, a potem rosyjskie, było państwu zawsze podporządkowane i służy interesom Moskwy, nawet jeśli jego agendy funkcjonują poza Rosją. O tym, jak ważnym narzędziem w rękach władz rosyjskich jest Cerkiew, świadczą nawet dzisiaj, w warunkach wojny Rosji przeciwko Ukrainie, wypowiedzi rzeczniczki rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Marii Zacharowej, broniącej praw Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej przed rzekomą dyskryminacją. Można by zapytać, jaki ma związek prawosławie ukraińskie – УПЦ<sup>4</sup>, czyli Ukraińska Cerkiew Prawosławna, z Ministerstwem Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej? Oczywiście, dobrze wiadomo, jaki: УПЦ МП<sup>5</sup>, obecnie funkcjonująca pod zakamuflowaną nazwą УПЦ, jako podległa Patriarchatowi Moskiewskiemu, jest również narzędziem realizacji celów rosyjskiej polityki względem Ukrainy.

Cerkiew prawosławna w Rosji jest narzędziem polityki państwa od wieków. Było tak nawet przed Piotrem I, ale od jego panowania szczególnie. Cerkiew stała się elementem strukturalnym państwa. Pomimo wszystkich przemian politycznych i zadeklarowanego w rosyjskiej konstytucji rozdziału państwa od Kościoła, to faktyczne podporządkowanie Cerkwi państwu jest wciąż żywe. Dlatego tak ważne jest dla Rosji, aby zachować w Ukrainie w pełni podporządkowaną sobie Cerkiew, aby jej miejsca nie zajęła alternatywna, niezależna od Moskwy wersja prawosławia. Bo, co by nie mówić, УПЦ, mimo że w nazwie ma „У”, jest Cerkwią promującą i utrwalającą podległość Ukrainy względem Rosji. Przykładów tego jest wiele, ale można wspomnieć chociażby jeden szczególnie znamienity: już po napaści Rosji na Ukrainę w 2022 w Ławrze Peczerskiej w Kijowie odkryto rosyjskie materiały propagandowe. Zresztą, propaganda rosyjska przedstawia usunięcie УПЦ z Ławry Peczerskiej jako agresję i dyskryminację, zupełnie pomijając fakt, że Ławra nigdy do tej Cerkwi nie należała, ale jako część majątku państwowego była przez Cerkiew nieodpłatnie dzierżawiona. Wracając do głównego nurtu naszej rozmowy, można po prostu stwierdzić, że Cerkiew jest niezwykle użytecznym narzędziem polityki Rosji – zarówno w samej Rosji, jak też w Ukrainie. Dlatego Putinowska Rosja nigdy nie zrezygnuje z walki o zależną od siebie Cerkiew w Ukrainie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ta kwestia miała ogromne znaczenie w romantycznej genezie Rosji carskiej Mickiewicza, który przedstawiał rzecz historycznie; uważał, że właśnie Bizancjum jest kolebką religijności podporządkowanej państwu.

**Marcin Składanowski:** Tak. Bo na tym właśnie polegał bizantyzm w relacjach państwa i Kościoła. Niekiedy, zupełnie ahistorycznie, prawosławny model tych relacji ukazuje się jako „symfonia”, czyli „współbrzmienie”. Jest to jednak tylko ideał, który nigdy nie zaistniał. Jeżeli chodzi o Rosję, to Cerkiew wybrała – częściowo dobrowolnie – drogę symbiozy z państwem w zamian za konkretne korzyści. Nie można powiedzieć, że państwo rosyjskie bezwzględnie Cerkiew zniewoliło i wykorzystało. Chociaż da się wskazać przykłady bru-

<sup>4</sup> Українська Православна Церква [przyp. red.].

<sup>5</sup> Українська Православна Церква Московський патріархат [przyp. red.].

talnych interwencji w życie Cerkwi – takie jak polityka Iwana Groźnego, Piotra I czy Katarzyny II – to jednak zasadniczo symbioza z państwem była i jest w warunkach rosyjskich korzystna dla niej. Nawet w dzisiejszej Rosji, w której podkreślana jest wieloetniczność i wieloreligijność społeczeństwa, to Cerkiew moskiewska ma monopol jako główna instytucja religijna chroniona przez państwo.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale nie jest to symfonia, lecz raczej – patrząc na charakter władzy autokratycznej – monofonia. Nieszczyściem historycznego rozwoju Rosji jest brak niezależnego od państwa fundamentu aksjologicznego, czyli niezależnego systemu wartości prawnie chronionej Cerkwi. Istnienie Cerkwi niezależnej od świeckiego państwa materialnie i chronionej prawnie, implikując rosyjską walkę tiary i korony, zapobiegłoby skostnieniu modelu autokratycznego, czyli takiego, w którym źródłem władzy i prerogatyw władcy jest ta sama władza, czyli konkretny car.

**Marcin Składanowski:** Dla mnie – odwołuję się tu do mojego artykułu o sekularyzmie putinowskiej Rosji<sup>6</sup> – jest to przykład rosyjskiej drogi sekularyzacji. Mało o tym myślimy, bo na ogół sekularyzację kojarzymy z obrazem społeczeństwa, w którym Kościół zanika, jak na Zachodzie. Tymczasem, moim zdaniem, Kościół, który staje się elementem struktury państwowej, podlega sekularyzacji, tracąc swoją odrębność od wszystkich innych instytucji życia społecznego. Od czasów Piotra tak właśnie jest w Rosji. Jedną z wielu instytucji jest Cerkiew. Nie ma tu oczywiście mowy o deklarowanej symfonii, bo ona zakłada przecieź, że istnieją dwa „współbrzmiające”, autonomiczne wobec siebie podmioty, mające wspólny cel, czyli w tym przypadku dobro człowieka – dla państwa przede wszystkim w wymiarze ziemskim, ekonomicznym, politycznym, społecznym, a dla Kościoła głównie w wymiarze religijnym, duchowym, a ostatecznie eschatologicznym. Nie jest to możliwe, jeśli Kościół jest zależny od państwa i służy mu za cenę rezygnacji z zasad moralności chrześcijańskiej i wsparcia najbardziej odrażających zbrodni popełnianych przez państwo.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** O to chodzi w refleksji historiozoficznej romantyków, która nie uległa dezaktualizacji. O brak w Rosji niezależnej od władzy doczesnej podstawy do rozwijania treści życia religijnego i moralnego poddanych carów. A jak dzisiaj ta kwestia stawiana jest w rosyjskiej konstytucji?

**Marcin Składanowski:** Konstytucja rosyjska mówi o świeckości państwa, o rozdziale państwa od Kościoła, jak również zakazuje ustanawiania ideologii państwowej. Jednakże Cerkiew jest bardzo aktywnym uczestnikiem życia publicznego i moim zdaniem zwłaszcza wojna to pokazała. Moje ostatnie badania nad wojennym dyskursem Cerkwi, ale głównie Cyryła, notabene byłego agenta Michajłowa – tak naprawdę agentura nie wychodzi z człowieka [ze śmiechem] – pokazują, że on od początku wojny Rosji przeciwko Ukrainie w 2022 wpisał się w oficjalny agresywny, militarystyczny przekaz propagandowy. Co ciekawe, Cyryl nie jest tylko biernym powielaczem tego przekazu, jak wielu współczesnych rosyjskich propagandystów medialnych. On zachowuje w prowojennym i agresywnym

---

<sup>6</sup> Zob. Składanowski, M., Smuniewski, C. (2023). The Secularism of Putin's Russia and Patriarch Kirill's Church: The Russian Model of State–Church Relations and Its Social Reception. *Religions*, 14 (1), 119: 1–12. DOI: 10.3390/rel14010119.



dyskursie daleko idącą autonomię treściową, dając dodatkowo uzasadnienia dla rosyjskich zbrodni. Od samego początku w ani jednej wypowiedzi nie przeciwstawił się wojnie ani nie wezwał do zaprzestania rosyjskiej agresji. Nawet wtedy, kiedy rosyjska rakietą zniszczyła należący do VIII sobór w Odessie, który zresztą on sam konsekrował, nie powiedział ani słowa przeciwko wojnie. Nawet wtedy, gdy rosyjskie bomby i pociski artyleryjskie niszczyły należące do VIII, a więc do moskiewskiego prawosławia, cerkwie i klasztoru, Cyryl nie zdobył się na wezwanie do pokoju. Przeciwnie, wykorzystując religijny język, zagrzewa do walki.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To jak rozumieć autonomię prawosławia, skoro prawosławie – metropolita prawosławny, patriarcha prawosławny nie jest zdolny nawet w obronie Cerkwi wypowiedzieć słowa przeciw rządowi? przeciw władzy – czy to carskiej, czy putinowskiej?

**Marcin Składanowski:** Właśnie: „zdolny”. Bo przecież teoretycznie pewnie potrafi, zresztą trafiło się kilku duchownych sprzeciwiających się wojnie. Większość ją jednak popiera. Myślę właśnie, że to jest kwestia pewnej postawy: jako hierarcha PIII muszą wspierać to państwo. To jest właśnie coś, co jest właściwie w prawosławiu herezją filetyzmu, czyli priorytet kwestii narodowych i państwowych nad myśleniem o Kościele jako powszechnym, ponadnarodowym.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale jak się ta tradycja legitymizowania władzy ma do prawdy dogmatów prawosławnych?

**Marcin Składanowski:** No chyba nijak [*śmiech*]. Tu w ogóle nie ma kwestii teologicznych. Związek z państwem nie jest tutaj nawet kluczowy, ale to, jak w prawosławiu rosyjskim on jest interpretowany. Przecież związek niektórych Kościołów protestanckich w Europie z państwem, czyniący je wręcz Kościołami państwowymi, w znikomym stopniu wpłynął na doktrynę kościelną. Nie wnikając już w dzieje moskiewskiego prawosławia, można stwierdzić, że dzisiaj, w warunkach wojny, doktryna kościelna jest ściśle podporządkowana polityce państwa, którą trzeba uzasadniać, a nawet sakralizować. To dlatego Cyryl nie tylko wspiera wojnę przeciwko Ukrainie, ale określa ją mianem „świętej wojny” z upadłym Zachodem, z Szatanem czy Antychrystem. Twierdzi, że jeśli rosyjski żołnierz zginie w tej wojnie, to...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Idzie do Nieba.

**Marcin Składanowski:** Tak, bo umiera jako męczennik. Cyryl, już po odkryciach dokonanych w Buczy czy Irpieniu, ani słowem nie wspomniał o rosyjskich zbrodniach wojennych. Nie odniósł się nawet do strat ponoszonych przez Cerkiew moskiewską w Ukrainie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czy jest apologetą tej wojny?

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Istnieje doktryna Kościoła prawosławnego. Czy ta apologia, ten stan umysłu, który pozwala chwalić wojnę, wynika z tego, że Cyryl w tym momencie jak gdyby zawiesza doktrynę? Nie obchodzi go doktryna? Po prostu zgadza się na taką dwo-

istość myślenia: co innego doktryna, nie muszę się miarkować doktryną czy pamiętać o doktrynie, kiedy trwa wojna?

**Marcin Składanowski:** Tak mogłoby być, ale formalnie Cyryl i jego poplecznicy tego nie robią. Chrześcijaństwo bezwzględnie wojny nie odrzuca, nie jest pacyfistyczne. Dopuszcza się przecież walkę w obronie bliźnich, a więc również w obronie ojczyzny.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Chrześcijaństwo łacińskie dojrzało w heroizmie wypraw krzyżowych, krucjat wymagających pokonania kilku tysięcy kilometrów. Ich spektakularność narzuciła wyobraźni europejskiej mit Jerozolimy jako miejsca Grobu Pańskiego oblężonego przez islam, a na podstawie tego mitu etos legitymizujący dobywanie miecza w obronie krzyża. Chrześcijaństwo dokonało połączenia przeciwieństw krzyża i miecza pod warunkiem obrony Grobu Pańskiego, a także napadniętego królestwa, księstwa, państwa, najechanej krainy albo oblężonego miasta<sup>7</sup>.

**Marcin Składanowski:** W ogóle chrześcijaństwo, z wyjątkiem pewnych mniejszościowych denominacji. Da się przecież uzasadnić walkę w obronie życia, za wyższe wartości, za wiarę. I Cyryl też tak stara się argumentować. Oczywiście możemy twierdzić, że jest to argumentacja fałszywa. Natomiast na potrzeby propagandowe on przedstawia wojnę jako walkę w obronie Rosji, narodu i Cerkwi. Czym się różni retoryka prowojenna Cyryla od retoryki opłacanych przez państwo propagandystów, takich jak Władimir Sołowjow? Chociażby tym, że on kładzie duży nacisk na sytuację prawosławia w Ukrainie; na to, że to jest wojna o wolność prawosławia. Dla Cyryla prawosławie w Ukrainie może być tylko moskiewskie, a jakiegokolwiek inne będzie schizmatyczne.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jak suwerenność jest odszczepieństwem Ukrainy.

**Marcin Składanowski:** Cyryl, przy całym swoim zakłamaniu i totalnym podporządkowaniu władzy, stara się wpasować w doktrynę chrześcijańską o wojnie sprawiedliwej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Cyryl wzywa do krucjaty, używa argumentacji średniowiecznej, choć Rosja nie jest napadnięta, nie jest oblężoną Jerozolimą.

**Marcin Składanowski:** U Cyryla pojawia się też element obrony narodu, nie tylko religii.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, zawsze chodzi o obronę.

**Marcin Składanowski:** Ależ oczywiście! Tak naprawdę każda religijna chrześcijańska argumentacja na rzecz walki zbrojnej musi zawierać ten element, bo to jest jedyne kryterium dopuszczające w chrześcijaństwie walkę. Obrona człowieka, obrona wyższych wartości i obrona religii. Nawet jeśli jest to – jak w przypadku rosyjskiej agresji – wojna najeżdźcza i zbrodnicza, żeby jakoś ją sakralizować, trzeba wymyślić [ze śmiechem], kogo ja w tym

<sup>7</sup> Na temat oblężonego miasta jako figury historiozofii Mickiewicza zob.: Kaźmierczyk, Z. (2008). *Obraz Rosji we wczesnych utworach Adama Mickiewicza*. W: Balowski, M. (Red.). *Adam Mickiewicz a Slované. Materiály z mezinárodní vědecké konference uskutečněné v Ostravě ve dnech 29.-30. listopadu 2005 u příležitosti 150. výročí úmrtí Adama Mickiewicze*. Ostrava: Ostravská univerzita Ostrava. Filozofická fakulta: 331–346.

momencie bronię. Bo inaczej, przy całej ekwilibryście słownej Cyryla, nie da się tego uzasadnić.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Nawet w ateistycznym komunizmie Układ Warszawski był obronny.

**Marcin Składanowski:** Tak. I to była walka o pokój.

[Śmiech]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Walka o pokój, który wart był przecież arsenału nuklearnego zdolnego zniszczyć świat kilkaset razy...

**Marcin Składanowski:** Rosyjska Cerkiew jest bardzo prowojenna. Nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak bardzo! Kiedy analizowałem właśnie dyskurs – przemówienia i kazania Cyryla<sup>8</sup> – jest on tak prowojenny, że to aż zaskakuje. Nie jest tak, że patriarcha moskiewski nie potępia wojny. On do wojny zachęca, mobilizuje. Celowo pomija wszystko, co nie pasuje do tej sakralizacji – rosyjskie okrucieństwa, zbrodnie wojenne, przemoc, gwałty. Dla Cyryla państwo i cele agresywnej polityki państwa są ważniejsze niż cele religijne, chociaż oczywiście maskuje on to w języku religijnym. On nigdy przecież nie powie, że przykazanie: „Nie zabijaj!” zostało zniesione. Powie natomiast, że Rosjanie walczą w obronie świętej wiary, w obronie prawosławia, w obronie swoich rosyjskojęzycznych braci i sióstr dręczonych przez nacjonalistyczny reżim w Ukrainie. To nieważne, że akurat ofiarami cywilnymi są głównie rosyjskojęzyczni mieszkańcy Ukrainy. To już jest zupełnie nieistotne, bo Cyryl mówi do osób, których wiedza o wojnie jest kształtowana przez państwową propagandę, nie zaś do tych, którzy mają dostęp do prawdziwych informacji. Cała propaganda rosyjska, w tym cerkiewna, opiera się na tym, że większość Rosjan nie ma dostępu do prawdy o tym, co dzieje się w Ukrainie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tu możemy zauważyć taki proces widoczny w rozmaitych ideologiach dwudziestowiecznych, mianowicie proces odwrócenia faktów i przedstawienia tych faktów. Ewidentnie z tego wynika, że fundamentem, aksjomatem myśli Cyryla jest po prostu przedstawienie Rosji i Cerkwi jako ofiary, jako ofiary inwazji.

**Marcin Składanowski:** Tak. Oczywiście.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** My jesteśmy ofiarą.

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A jeśli chodzi o ideologię, przecież Hitler przedstawiał los Niemiec jako wynik spisku żydowskiego, który spowodował klęskę II Rzeszy w I wojnie światowej. W jego wyniku Niemcy stały się ofiarą plag w Republice Weimarskiej. Cały świat,

---

<sup>8</sup> O tym: Składanowski, M. (2023). *Aksjologia rosyjskiej wojny. Sakralizacja i heroizacja agresji przeciwko Ukrainie w dyskursie Władimira Putina i Cyryla Gundiajewa*. W: Łukasik-Turecka, A. (Red.). *Polska, Europa i świat w dobie wielowymiarowych kryzysów*. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: 11–25.

z Ameryką na czele, staje się pastwą spisku żydowskiego, gdyż popada w klęskę żydowskiej dominacji. Przez Wersal Niemcy są niewinną ofiarą tego spisku.

**Marcin Składanowski:** Rosyjska propaganda nigdy nie przedstawi Rosjan jako najeźdźców. Przecież Putin twierdzi, że Rosjanie kończą wojnę, która zaczęła się wraz z Euromajdanem i obaleniem legalnego prezydenta, czyli Janukowycza. U Cyryła chyba jeszcze bardziej widoczny jest obraz Rosji jako ofiary zachodniego spisku: to my jesteśmy zagrożeni, Cerkiew jest zagrożona, naród jest zagrożony, kultura prawosławna jest zagrożona – przez schizmatyków (czyli niemoskiewskich prawosławnych w Ukrainie) i katolików, przez zachodnią upadłą kulturę ze szczególnym akcentem na parady gejowskie. Cyryl mówi wręcz o świętej wojnie, którą Rosja prowadzi przeciwko Antychrystowi. Co ciekawe, tego samego pojęcia używa propagandysta Władimir Sołowjow w swoich pełnych nienawiści programach telewizyjnych.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czasami dodaje się motywy ekonomiczne, że właśnie Rosja jest zagrożona jakąś eksploatacją zachodnią, prawda?

**Marcin Składanowski:** Tak, chociaż taka argumentacja bardziej odnosi się do krytyki reform liberalnych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Dzisiaj byłoby to politycznie ryzykowne, ponieważ w Rosji istotnie widoczna jest eksploatacja gospodarcza, a nawet coraz wyraźniejsze uzależnienie gospodarcze od innego państwa. Tylko że tym państwem są Chiny, prezentowane w propagandzie jako sojusznik w globalnej konfrontacji z Zachodem. Zresztą, na wojnie obecnie Chiny korzystają najbardziej, może w mniejszym stopniu zyskują na niej Indie. Chinom prawdopodobnie zależy na zachowaniu status quo, czyli sytuacji, w której Zachód jest osłabiony udzielaniem wsparcia dla Ukrainy, a Rosja osłabiona i coraz bardziej zdeorganizowana wewnątrz przez wojnę.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Padły takie pojęcia: doktryna prawosławia, dogmaty prawosławne. Może dla czytelnika byłoby ciekawe usłyszeć w zarysie, w skrócie – o ile to jest możliwe w ogóle – wyjaśnienie pojęć, co to znaczy: doktryna prawosławna, albo: jakie są główne dogmaty prawosławia.

**Marcin Składanowski:** Trudno mówić o wyczerpującej liście dogmatów. Kluczowe elementy doktryny prawosławnej, które określamy jako dogmaty, są zasadniczo podobne do doktryny katolickiej, o ile wyłączymy z niej najnowsze dogmaty Kościoła katolickiego ogłoszone w XIX i XX wieku.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Mianowicie?

**Marcin Składanowski:** To trzy dogmaty: dziewiętnastowieczne dogmaty o niepokalanym poczęciu Matki Bożej i o nieomyślności papieża w sprawach wiary i moralności oraz dwudziestowieczny dogmat o wniebowzięciu Matki Bożej. Z prawosławnego punktu widzenia rozwój dogmatyczny nauki Kościoła – z pewnym wyjątkiem – zakończył się w pierwszym tysiącleciu i wyraził się w nauczaniu soborów. Tym wyjątkiem, który wspominałem, jest nauka Grzegorza Palamasa o Boskich energiach, wyrażona przez bizantyjskie tzw. sobory palamickie i uważana, przez część teologów prawosławnych, za część prawosławnej dogmatyki. Niewątpliwie jest to, że wiążące dla prawosławia są dogmaty pierwszych soborów,

trochę idealistycznie nazywane soborami „niepodzielnego chrześcijaństwa”. W rzeczywistości nigdy chyba nie było „niepodzielnego chrześcijaństwa”, skoro już Dzieje Apostolskie relacjonują o podziałach w pierwotnym Kościele. Chrześcijaństwo zawsze się dzieli – gdzie są ludzie, tam jest niezgoda [ze *śmiechem*]. Dogmatami są zatem doktryny o Bogu w Trójcy Osób, o boskiej i ludzkiej naturze Jezusa Chrystusa, o boskim macierzyństwie i dziewictwie Maryi. Jednak na dogmatykę prawosławną składają się nie tylko dogmaty w sensie uroczyste ogłoszonych prawd wiary. Jest to jest cały system teologiczny, którego głównym problemem jest to, że rozwinął się on w pierwszym tysiącleciu. O ile Kościoły zachodnie doktrynę swoją rozwijają i rozwijały bardzo intensywnie w związku z nowymi problemami – etycznymi, bioetycznymi, technologicznymi – o tyle na Wschodzie ten rozwój był bardzo wolny i fragmentaryczny. Dzisiaj prawosławie, ale głównie zachodnie, rozwija refleksję chociażby etyczną czy bioetyczną, ale w Rosji jest jej bardzo mało. Niektórzy zresztą uważają, że nie ma co rozwijać nowoczesnych tematów, bo trzeba cały czas reinterpretować pierwsze tysiąclecie. To sprawia, że rosyjska teologia prawosławną – to może być użyteczne – nie ma jasnych odpowiedzi na współczesne pytania, takie związane z technologią czy bioetyką. To zamknięcie rosyjskie, mające kontekst polityczny, jest zresztą problemem dla całego prawosławia. Nie tak dawno, jeszcze przed wojną, na Krecie odbył się Sobór Panprawosławny. Cerkiew moskiewska i kilka związanych z nią mniejszych Cerkwi zbojkotowała go jednak z racji politycznych. W ten sposób z soboru, który miał otworzyć prawosławie współczesne na nowe problemy i wyzwania, właściwie nic nie wyszło.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Kościół łaciński, w osobie Jana Pawła II, dał przykład takiego otwarcia, bo przecież organizował między innymi kongresy, na których spotykał zwolenników kreacjonizmu i darwinizmu oraz darwinizmu kreacyjnego czy kreacjonizmu darwinistycznego, dając dowód, że jest otwartym na naukę.

**Marcin Składanowski:** Tak. Jednakże doceniając wkład Jana Pawła II, nie można zapominać że Kościół katolicki nigdy nie był na naukę zamknięty. To właśnie z Kościołem związane jest powstanie i rozwój uniwersytetów, w tym również powstanie teologii akademickiej, której prawosławie przez większość swojej historii nie znało. W ten sposób teologia, jako sposób formułowania i podstawa rozwoju doktryny Kościoła, zaczęła się opierać na standardach myślenia naukowego, wypracowywać własne metody, tak iż – przy całej swojej odrębności – była rzeczywiście nauką.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo teologia była królową nauk.

**Marcin Składanowski:** W ten sposób jednak teologia odróżniła się od pobożności i mistyki, co znacząco wpłynęło także na to, w jakim zakresie Kościół katolicki – a od Reformacji również Kościoły protestanckie – mógł dokonywać namysłu nad nowymi problemami i wyzwaniami dla wiary. Prawosławie miało refleksję bardziej duchową, mistyczną. Mistycyzm prawosławny był silny także w drugim tysiącleciu. Z drugiej strony przez długie wieki, pomimo pewnych prób (można tu wskazać ośrodek intelektualny w Ohrydzie czy, w Rzeczypospolitej, działalność Piotra Mohyły) teologii akademickiej prawosławie nie miało. Akademickość teologii w Rosji pojawia się w zasadzie pod koniec istnienia Imperium Rosyjskiego.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I właśnie rodzi się też w związku z odrodzeniem religijnym w Rosji – w pierwszych dekadach XX wieku powstają akademie teologiczne w Petersburgu i w Moskwie.

**Marcin Składanowski:** Pierwotnie one służyły jednak kształceniu duchowieństwa w warunkach, w których Cerkiew była elementem struktury państwowej. Oczywiście, był to znaczący postęp, porównywalny do utworzenia w Kościele katolickim seminariów duchownych po Soborze Trydenckim. W prawosławiu to się opóźniło znacząco...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** O cztery wieki prawie.

**Marcin Składanowski:** Dlatego tradycji takiej refleksji naukowej w naszym zachodnim rozumieniu, które jest mocne w katolicyzmie i w protestantyzmie, w Rosji właściwie nie ma. Nie ma teologii rosyjskiej, która krytycznie patrzyłaby na działania hierarchów Cerkwi, tak jak to się dzieje na Zachodzie, kiedy teologowie mają odwagę, by krytycznie przyglądać się wypowiedziom biskupów. Co ciekawe, dopiero od niedawna, już za Putina, w Rosji teologia uzyskuje status nauki. Wzbudziło to kontrowersje, ponieważ w Rosji nie było takiej tradycji. U nas w Polsce, nawet w PRL-u, teologia istniała w systemie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych. Tymczasem teologia jako część akademii umożliwia rozwój intelektualny w Kościele, poszukiwanie nowych rozwiązań.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tymczasem w rosyjskiej Cerkwi nie było tego fermentu.

**Marcin Składanowski:** Tak. Nie było poszukiwań. Zatrzymujemy się na pewnych prawdach z pierwszego tysiąclecia, które – co by nie mówić – są niezrozumiałe lub zupełnie oderwane od naszych codziennych problemów. Trudno jest twierdzić, że orzeczenia doktrynalne z pierwszego tysiąclecia rozwiążą nasze problemy religijne i etyczne. Częściowo tak, w większej części pewnie nie, z uwagi zarówno na język, jak i na inne pytania, które stawia sobie współczesny człowiek. Przywiązanie do definicji soborowych oraz brak teologii akademickiej sprawiły, że rosyjska Cerkiew się zamknęła – w liturgii i mistyce. Ale ten mistycyzm nie ma przedłużenia w teologii systematycznej, co jest czymś oczywistym w tradycji zachodniej, zarówno katolickiej, jak i protestanckiej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Zaczęliśmy mówić o korzyściach pozostawiania prawosławia pod kuratelą państwa. Że to pod pewnymi względami cesaropapizm sprzyjał rozwojowi prawosławia?

**Marcin Składanowski:** I ułatwiał ten rozwój. Bo trzeba pamiętać, że Cerkiew prawosławna – chociaż obecnie formalnie jest niezależna, lecz w praktyce pozostaje silnie powiązana z państwem – tak naprawdę jest chroniona. Jest – o tym też pisałem – dużym beneficjentem<sup>9</sup> środków finansowych. Z jednej strony niezwykle bogaci są sami hierarchowie, czy chociażby sam Cyryl, który dorobił się na imporcie papierosów do Rosji w latach dziewięćdziesiątych XX wieku i z tego powodu był nawet nazywany „tytoniowym metropolitą” [śmiech]. Z drugiej jednak strony na symbiozie z państwem korzystają instytucje cer-

<sup>9</sup> Zob. Składanowski, M. (2020). Rosyjska Cerkiew Prawosławna w systemie władzy Władimira Putina – mity i rzeczywistość. *Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyn, Łomża*, 38: 351–372.

kiewne, co umożliwia im działalność społeczną, kulturalną czy charytatywną. Współpraca z państwem zapewnia też Cerkwi realną ochronę.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bezpieczeństwo zapewnia Federalna Służba Bezpieczeństwa.

**Marcin Składanowski:** Ale też ochronę medialną. Co prawda, to nie jest temat naszej rozmowy, ale dzisiaj się wiele mówi o różnych skandalach obyczajowych w Kościołach na Zachodzie i w Polsce. W Rosji one też są! I niestety dość podobnej natury. O ile w lokalnych mediach rosyjskich od czasu do czasu pojawiały się kwestie pedofilii wśród duchownych prawosławnych, to w skali ogólnokrajowej temat nie istnieje. Ponieważ Cerkiew jest bardzo użyteczna politycznie, spotyka się także z medialną ochroną, co jest o tyle łatwe, że obecne media w Rosji są albo państwowe, albo należą do związanych z Putinem oligarchów.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jednak chodzi nie tylko o ochronę medialną, bo trudno sobie wyobrazić jakiegokolwiek ataki na Cerkwie, wypisywanie obraźliwych haseł na ich murach czy na bramach budowli sakralnych.

**Marcin Składanowski:** Tylko że to wynika prawdopodobnie ze zjawiska, który jest w rosyjskiej tożsamości: że jestem Rosjaninem, więc jestem prawosławny. Cerkiew jest elementem tożsamości narodowej słowiańskiej większości Rosjan.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To byłyby te główne korzyści dla Cerkwi prawosławnej?

**Marcin Składanowski:** Są też korzyści polityczne. Cerkiew jest bardzo aktywnym graczem w życiu politycznym. To jest kwestia pewnie nie zwykłych szeregowych prawosławnych czy duchownych, ale elity, hierarchów. Oni mają realny wpływ na życie polityczne. Co więcej – mamy dobry przykład – mają wpływ pewien na prawodawstwo. Pamięta być może pan, po skandalicznym wystąpieniu grupy Pussy Riot w Soborze Christa Spasitiela [Chrystusa Zbawiciela – red.] w Moskwie pod wpływem Cerkwi zmieniono przepisy kodeksu karnego, wprowadzając szczegółowe regulacje o ochronie uczuć osób wierzących. Co ciekawe, nie ma analogicznych przepisów chroniących uczucia osób niewierzących. Pod wpływem też Cerkwi zaostrza się represje przeciwko osobom homoseksualnym. Teraz jest dyskutowany projekt zakazu propagandy *childfree*. To są kwestie, na które Cerkiew bardzo naciska. Co więcej, mimo iż prawo tego nie ogranicza, pod wpływem Cerkwi dzisiaj coraz częściej mówi się o ograniczeniu dostępu do aborcji w Rosji. Mamy zatem realne polityczne oddziaływanie Cerkwi. Cerkiew może zatem w pewien sposób oddziaływać na życie społeczne.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I może wpływać na penalizację zachowań z punktu widzenia Cerkwi nieakceptowanych.

**Marcin Składanowski:** Cerkiew jest aktywnym uczestnikiem życia publicznego, nawet jeśli nie jest w pełni niezależna od władz. Jej autonomia wyraża się pewnie najbardziej w języku. Dobrym przykładem jest tutaj wojna. W dzisiejszej Rosji wszyscy mówią w zasadzie to samo, wspierając agresję przeciwko Ukrainie i Zachodowi: to samo mówi Putin, to samo Miedwediew – kiedy jest trzeźwy i kiedy mniej trzeźwy, to samo mówią propagandyści, tacy jak Władimir Sołowjow, Dmitrij Kisieliow czy Margarita Simonian, to samo wreszcie

mówi Cyryl. Ale jednak mówią trochę innymi słowami. Cyryla odróżnia jedynie dobór słów i akcent na kwestie religijne. Nie jest jednak do pomyslenia, aby przeciwstawił się państwu, które dzisiaj jest w zasadzie uosabiane przez Putina.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W refleksji dziewiętnastowiecznej historiozofii zauważa się, że w państwie rosyjskim korzyści są obopólne – nie tylko Cerkiew korzysta na cesaropapiśmie, ale też cesarz.

**Marcin Składanowski:** Tak, oczywiście!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Korzyścią cesarza jest to, że nie ma w państwie fundamentu niezależnej aksjologii. A to znaczy też: nie ma możliwości wyłonienia się władzy konkurencyjnej wobec władzy świeckiej. I dlatego ona może być autokratyczna, czy taką władzą, która jest dla siebie źródłem władzy, bo nie ma przeciwagi, tak jak w chrześcijaństwie zachodnim Kościół stanowi tę autonomiczną podstawę aksjologii prawa i tak dalej, czy to rzeczywiście można traktować w kategoriach korzyści? że cesarz nie ma konkurencji?

**Marcin Składanowski:** Dla kogoś, kto rządzi, zabezpieczenie przed tym, że do władzy może dojść ktoś inny, jest wyraźną korzyścią. Czy jest to korzyść dla państwa jako takiego, to już inna kwestia. Pewnie nie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A szczególnie dla obywateli. Jest to pytanie bardziej problematyczne. Czy jest to korzyść?

**Marcin Składanowski:** Ale w Rosji nie ma społeczeństwa obywatelskiego. W Rosji krótkim okresem upodmiotowienia obywateli były lata dziewięćdziesiąte XX wieku, a w zasadzie nawet tylko ich początek. To był okres, kiedy obywatele – przede wszystkim w największych miastach – wyrażali przekonanie, że mają wobec państwa autonomię. Jednak już za Jelcyna zaczął się proces niszczenia załączków społeczeństwa obywatelskiego. Dlatego pojęcie obywatela w naszym sensie, czyli osoby, której państwo służy, w Rosji właściwie nie istnieje. Co więcej, Cerkiew sakralizuje taki stan rzeczy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak.

**Marcin Składanowski:** Cyryl jeszcze przed wojną akcentował znaczenie pojęcia *смуленіе* – podporządkowania się, pokory, jako pewien ideał życia prawosławnego. To jest dla autorytarnego państwa realna korzyść. Co prawda, Rosja współczesna to nie jest Rosja dziewiętnastowieczna w tym sensie, że nie można negocjować bardzo silnych wpływów nieprawosławnych, zwłaszcza muzułmańskich, także w życiu politycznym. W odróżnieniu od Imperium Rosyjskiego dzisiaj Putin sam podkreśla wieloreligijność i wielokulturowość Rosji. Sam podkreśla znaczenie islamu, bo trudno go zignorować i z racji liczby muzułmanów, i z racji wysokiej pozycji niektórych muzułmanów, takich jak Ramzan Kadyrow. Natomiast ważne jest to, że Cerkiew do dyskursu publicznego wprowadza sakralizację władzy, konieczność bezwzględnego posłuszeństwa wobec niej. W obliczu kryzysu społecznego i ekonomicznego, związanego z wojną, Cerkiew jest ważnym elementem zapewniającym stabilność społeczną w Rosji w zgodzie z interesami rządzących.



**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli wielka korzyść monolityczności władzy. Ta władza jest monolitem i może na niezmiernym obszarze zarządzać między oceanami, tak?

**Marcin Składanowski:** W Rosji ona jest ograniczona przez islam, ale islam rosyjski z wyjątkiem islamu kaukaskiego nie jest polityczny, więc nie jest żadnym centrum autonomicznym wobec władz rosyjskich. Z islamu takiego jak w Rosji, już za Uralem, nie wyłoni się żadna ideologia rzeczywiście zagrażająca władzy. Z kolei islam kaukaski jest dzisiaj bardzo proputinowski, bo podmioty federalne w tym regionie są hojnie dotowane z budżetu federalnego, czego najlepszym przykładem jest Czeczenia. W Rosji religia – nie tylko prawosławie – nie może być źródłem żadnej alternatywnej wobec putinizmu ideologii. Jestem zresztą przekonany, że w Rosji prawdziwa rewolucja jest niemożliwa. Możliwy jest chyba jedynie przewrót pałacowy, który może zmieść Putina w ciągu jednego dnia. To pokazała próba przewrotu Prigożyna: nikt właściwie nie bronił Putina, nikt nie chciał za niego walczyć. Jednakże prawdziwa rewolucja, powstanie mas, jest raczej wykluczona, bo nie ma żadnej idei, żadnej bazy ideowej, która by spajała ludzi przeciwko ideologii putinizmu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Można by się chyba sensownie zastanawiać nad tym, czy rewolucja październikowa siedemnastego roku nie była przewrotem pałacowym.

**Marcin Składanowski:** Przecież to nie była rewolucja. To był przewrót.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To był przewrót. Ale wracając do tematu: od XIX wieku w roszonawstwie polskim mówi się o straszliwym koszcie tej monolityczności władzy, autokracji rosyjskiej.

**Marcin Składanowski:** Ale dla kogo?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Użyliśmy określenia „społeczeństwo obywatelskie”. Tym kosztem jest nienarodzenie się społeczeństwa obywatelskiego.

**Marcin Składanowski:** No właśnie, tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Oczywiście, zgodnie z polskimi tradycjami republikańskimi to jest koszt niebotyczny, bo to jest koszt niewolnictwa. Autokracja cieszy się siłą monolitu, zapewnia realizację dalekosiężnych celów imperium, ale ceną jest totalne ujarzmienie poddanych. Kosztem jest odmówienie im statusu obywateli. Z polskiego punktu widzenia jest to koszt nie do przyjęcia. Ideały wolnościowe Rzeczypospolitej szlacheckiej uczyniły ją zresztą atrakcyjną dla wielu narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

**Marcin Składanowski:** Tak. Ale my zakładamy, patrząc z zachodniego punktu widzenia, że to jest korzyść: społeczeństwo obywatelskie...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** ... z republikańskiego punktu widzenia.

**Marcin Składanowski:** Tak, właśnie – podmiot autonomiczny wobec państwa; co więcej, społeczeństwo, któremu państwu ma służyć. Bo my cały czas przyjmujemy zachodnie myślenie, które też jest usankcjonowane w nauce katolickiej – że państwo ma służebną rolę wobec społeczeństwa i wobec obywatela. Tymczasem w Rosji jest inaczej, nawet jeśli

według konstytucji suwerenem jest naród. To dla nas jest oczywiste, że państwo służy społeczeństwu i dlatego właśnie jego istnienie ma sens: państwo po to istnieje, żeby nam dać poczucie bezpieczeństwa. Jednakże w Rosji jest inaczej: człowiek ma służyć państwu. W takiej konstrukcji społeczeństwo, mające jakąkolwiek autonomię wobec państwa i kontrolującą działalność struktur państwowych, jest dla Putinowskiej Rosji zagrożeniem. Zresztą Putin doprowadził, z poparciem Cerkwi, do likwidacji nawet tych śladowych organizacji społecznych autonomicznych wobec państwa i ośmielających się krytykować władze.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Może dlatego myśl, że w Rosji rewolucja jest niemożliwa, jest konstatacją dzisiejszych debat. Inaczej było w wieku XIX. Romantycy brali pod uwagę możliwość rewolucji w Rosji carskiej. Było to ich myślenie życzeniowe. Dominował jednak sceptycyzm. W obrazie Rosji u Mickiewicza, w Ustępie w *Dziadach* dreźnieńskich to widzimy. W postaciach dworaków, samego Nowosilcowa, w personifikacji mentalności rosyjskiej, jaką jest ten stary sługa, który zostaje na placu Katarzyny Wielkiej. Pozostawiony przez oficera z nakazem pilnowania kozucha i oczekiwania na jego powrót – bo wojskowy lubi grać w karty, może w wista – na tęgim mrozie, zapomniany przez swego pana, nie śmie on tego kozucha włożyć. Nie ochroni się przed mrozem, zastyga, zamarza. To kapitalna diagnoza mentalności rosyjskiej postawiona przez Mickiewicza: heroizm ludu rosyjskiego jest heroizmem niewoli<sup>10</sup>.

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** My, Rosjanie, jesteśmy heroiczni w znoszeniu niewoli, odpowiada nam autokracja.

**Marcin Składanowski:** Zgoda.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale to właściwie uniemożliwia rewolucję. Na to wskazują także inne inne obrazy, jak na przykład...

**Marcin Składanowski:** Bunt dekabrystów to pokazuje. Rewolucjoniści, którzy proszą cara o łaskę? W Rosji mentalność niewolnika ma długie tradycje i jest wciąż żywa.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Romantycy polscy wychowani w kulcie konfederacji, w republikańskiej tradycji walki przeciw despotyzmowi wolnych z wolnymi i równych z równymi, zauważają ten niedoczyn powstania dekabrystów.

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Zatrzymanie się w połowie rozpędu. Z powodów mentalnych zupełna nieporadność powstańca. Niezdolność do ataku na Kreml lub Płac Zimowy, uwięzienia cara i dokonania przewrotu ustrojowego.

**Marcin Składanowski:** Bo nie można przeciwko carowi, pomazańcowi Bożemu, wystąpić.

<sup>10</sup> Na temat usilności dziejowej, czyli walki wolności i niewoli o dusze ludzkie zob.: Kaźmierczyk, Z. (2024). *Pojęcie usilności dziejowej Lelewela w historiozofii Mickiewicza*. W: Baranow, A., Ławski, J. (Red.). *Romantyczność i filologia. Wileńskie kręgi Adama Mickiewicza. Studia. Przełomy / Pogranicza*. Białystok: Wydawnictwo Prymat: 81–95.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Na dekapitację Ludwika XVI mogła sobie pozwolić rewolucja francuska.

**Marcin Składanowski:** Oczywiście patrzmy z naszego punktu widzenia. Ktoś może powiedzieć z innej perspektywy, że skutkiem polskiego podejścia do relacji społeczeństwa do państwa jest polska anarchia, bo w zasadzie my się tym wyróżniamy przez wieki – anarchią.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Otóż to! Stereotyp Polski stojącej nierządem miał swoje przesłanki, łatwo go było propagandowo utrwać, bo rzeczywiście władza królewska słabo centralizowała zagrożone państwo. Armia Rzeczypospolitej Obojga Narodów była kilkadziesiąt razy mniej liczebna od armii otaczających ją monarchii absolutnych Rosji, Prus i Austrii.

**Marcin Składanowski:** Pytanie jest jednak: co jest wartością? Jeśli w Rosji wartością samą w sobie jest państwo, to społeczeństwo nie jest potrzebne – jest to tylko grupa ludzi, która służy państwu. Jeśli dla nas wartością jest wolność i rozwój człowieka jako osoby, to państwo ma o tyle sens, o ile służy rozwojowi i zabezpiecza obywateli. Państwo zniewalające, opresyjne staje się przeciwnikiem i antywartością.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Mówimy o dwóch modelach politycznych państwa. Mówimy o odwiecznej kolizji Polski i Rosji, gdyż nie jest konfliktem lokalnym, ale zmaganiem o typ cywilizacji, jaki ma na terenie Słowiańszczyzny zwyciężyć: dyktatura czy demokracja<sup>11</sup>.

**Marcin Składanowski:** To jest też pytanie o wartości. A prawosławie, zwłaszcza to rosyjskie, jest bardzo kolektywistyczne i tłumi wolność i autonomię człowieka jako jednostki, osoby.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I niezbyt ceni rozwój indywidualny jednostki. Dlatego nie byłoby zdolne płacić cenę anarchii. Rosjanie w większości powiedzieliby nam: no dobrze, republika republiką, wielopartyjność jest nie do zniesienia, stawia przed ryzykiem wyboru, społeczeństwo obywatelskie rozbija jedność państwa. A dla nas cena anarchii jest zbyt wysoka, groziłaby utratą imperium.

**Marcin Składanowski:** Tylko wracamy do kwestii wartości: czemu służy państwo? Nie tylko dzisiaj, ale w całej naszej tradycji narodowej państwo ma zupełnie inne cele.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Kapitalna jest myśl romantyczna już o „kąsaniu ręki”, która targa obrożę. Mickiewicz używał takich metafor. Widział, że Rosjanin jest jakby mentalnie zniewolony, poddany autokratycznemu carowi. Zdawał sobie sprawę, że jako zwolennik czynu dekabrystów targa obrożę przyjaciół Moskali, że jego ręka zostanie pokąsana przez tych, którym chce tę obrożę rozluźnić i zdjąć<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> Temu tematowi poświęcona jest monografia: Kaźmierczyk, Z. (2012). *Słowiańska psychomachia Mickiewicza*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

<sup>12</sup> Mentalne predylekcje do obrony wolności omawia artykuł: Kaźmierczyk, Z. (2021). *Wczesny Mickiewicz jako zapowiadający się historiozof*. W: Ławski, J., Zabielski, Ł. (Red.). *Debiuty Mickiewicza. Debiuty Romantyków. Studia. W 200. rocznicę debiutu wieszczą: 1818–2018*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności: 175–185.

**Marcin Składanowski:** Rosjanie na pewno nie chcieli tak zupełnie tej obroży zdjąć, prawda? I do tej pory nie chcą. Zresztą może i jakieś załączki pragnienia wolności byśmy znaleźli pod koniec lat osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych XX wieku. Wtedy okazało się, że w wielkich miastach, Moskwie i Petersburgu, istnieje pewien potencjał sprzeciwu i odrzucenia mentalności niewolnika. Jednak Rosja to nie Moskwa i nie Petersburg. Ale nawet ten potencjał Putin skutecznie zlikwidował. Dzisiaj nie możemy mówić o społeczeństwie obywatelskim w Rosji w żadnym wymiarze; o jakiegokolwiek aktywności społecznej przeciwko państwu czy niezależnie od państwa. To jest jeden z elementów polityki społecznej Putina, bardzo skutecznej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jest niesamowite też rozpoznanie dziewiętnastowieczne Rosji jako modelu właśnie odgórnego, personifikowane przez pomnik Piotra Wielkiego, który konno wskazuje na skałę. Ta skała jest jego państwem, domeną władzy udzielnej. Pomnik Marka Aureliusza, filozofa, jest upostaciowaniem tradycji sięgającej Rzymu. Cesarz stoik, otoczony ludem rzymskim, jest uwielbiany i kochany. Przywódca władający na zasadzie umowy społecznej – wybierany, cieszy się legitymacją władzy. Dwie kapitalne figury zupełnie sprzecznych tradycji politycznych, odmiennych radykalnie, biegunowo różnych modeli państwa.

**Marcin Składanowski:** Rosja kontynuuje tę samą tradycję. Samowładca – nieważne, w jakiej formie: imperator, gensek czy prezydent, ale na pewno nie z ludu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale w *Prelekcjach*<sup>13</sup>, gdy Mickiewicz myślał o przemianie Rosji, to rozpatrywał trzy warianty. Po pierwsze mówił: należy popierać ruchy oddolne, jak na przykład dekabrystowski, licząc na rewolucję. Chociaż to nie brzmi u niego w *Prelekcjach* przekonująco.

**Marcin Składanowski:** Bo to błąd!

[Śmiech]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo to mało prawdopodobne.

**Marcin Składanowski:** Tak, właśnie! To pomyłka.

[Śmiech]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Być może nie jest to możliwe. Po drugie, rozpatruje pisanie memoriałów, licząc na przyjsiecie jakiegoś oświeconego cara, który zreformuje Rosję...

**Marcin Składanowski:** No tak. Aleksander, prawda?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** ... i – powiedzmy – ten absolutyzm carski dopełni konstytucją. I przekształci autokrację w wymarzoną przez dekabrystów monarchię konstytucyjną, bo republika śniła się nielicznym. Tak jak potem się stało za Mikołaja II, w kryzysowym okre-

<sup>13</sup> Mickiewicz, A. (1842–1845). *Kurs [...] literatury sławiańskiej wykładanej w Kollegium Francuzki-ém.* Tł. z fr. Felix Wrotnowski. Paryż: Redakcja Dziennika Narodowego.

sie swego panowania pod presją wojen 1905 na Dalekim Wschodzie i I wojny światowej, a zwłaszcza rewolucji rosyjskich nadał państwu konstytucję.

**Marcin Składanowski:** Właśnie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale to, co uderza w *Prelekcjach*, to realizm rozwiązania, jakie Mickiewicz widzi w wojnie z Rosją. Uważa za najbardziej prawdopodobne przemienienie Rosji w wyniku jej klęski w wojnie z Polską i Francją naraz. Mickiewicz postulował w sojuszu z Francją uderzenie na Rosję!<sup>14</sup>

**Marcin Składanowski:** Pomijając kwestię wyboru państwa, to się okazało, że ustrojowe przemiany w Rosji za Mikołaja II nie wynikały przecież z żadnej dobrej woli ani z oświecenia samowładcy, ale z kryzysu po klęsce w wojnie z Japonią.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jest!

**Marcin Składanowski:** Rosja zmienia się jedynie po klęskach. Dzisiaj też mówi się, że Rosja może się zmienić tylko wtedy, gdy radykalnie, ostro przegra tę wojnę z Ukrainą.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I po drugie, kryzys wewnętrzny jak w 1905 roku?

**Marcin Składanowski:** Tak. Ale podstawą była militarna klęska państwa. Bo dopiero wtedy, kiedy ciężar, ta obroża przestaje się zaciskać, państwo słabnie. Wtedy coś może z tego powstać w Rosji...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli potwierdza się dalekowzrocność myślenia Mickiewicza, tyle tylko że dziś zmieniliby się dłoń partner. Francja go rozczarowała. Nie przyszła z Krymu w wyniku wygranej wojny krymskiej w 1855 na terytoria I Rzeczypospolitej, by je wyzwolić spod carskiej niewoli.

**Marcin Składanowski:** W tej jednej trzeciej...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Terytorialnie to znaczyło prawie dwie trzecie. W diagnozie geopolitycznej Mickiewicza wystarczy zamienić Francję na Amerykę, a Polskę na Ukrainę, aby zauważyć jej zdumiewającą aktualność.

**Marcin Składanowski:** Memoriały na pewno nie pomogą.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Na reformatora widoków nie ma, chociaż w XX wieku przyszedł taki gensek Gorbaczow jednak.

**Marcin Składanowski:** Twierdzenie, że Gorbaczow był takim znowu demokratą, nie odpowiada prawdzie. Trafił na upadający kraj, na spadek światowych cen ropy naftowej, które dawały spokój w czasach Breżniewa. Nie miał wyjścia.

---

<sup>14</sup> Kaźmierczyk, Z. (2016). *Rosja Mickiewicza i Miłosza*. W: Karpowicz-Słowikowska, S., Mikić, E., Sucharski, T. (Red.). *Między rusofobią a rusofilią. Poglądy, postawy i realizacje w literaturze polskiej od XIX do XXI wieku*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego: 21–47.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W refleksji zachodniej, a zwłaszcza w publicystyce niemieckiej, podkreślana jest wielkość postaci genseka reformatora. Oficjalnie opinii publicznej narzuca się teza o tym, że jego demokratyzmowi Niemcy zawdzięczają podatność na słowa Reagana: „Panie Gorbaczow, rozbij pan ten mur!”. Czy to nie jest właśnie zbyt idealistyczne?

**Marcin Składanowski:** To jest mit Gorbaczowa na Zachodzie. Oczywiście, gdybyśmy go porównali z Andropowem, czekistą, to była to postać pozytywna. Ale Gorbaczow w naszym sensie demokratą nie był. Trafił na upadający kraj, kolosa, który się rozpadał. Wtedy okazało się, co to znaczy – jak dzisiaj mówi się w Rosji – że kraj jest na „naftowej igle”, czyli jest zależny od światowych cen na surowce energetyczne, przede wszystkim na ropę naftową. To prawda, nie był krwawym despotą, jak wielu jego poprzedników, ale z pewnością również nie był demokratą.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A właśnie w Niemczech tak się go niesłuchanie idealizuje – jako takiego samorodnego demokrate, który republikom zamierzał nadać autonomię landów.

**Marcin Składanowski:** Zależy, z kim się porównuje. Jeśli za tło dla Gorbaczowa weźmiemy kogoś tak krwawego jak Stalin, czy nawet takiego zadufanego w sobie despotę i ignoranta, to oczywiście dostrzeżemy jego pozytywne cechy. Lecz jeśli szukamy motywów pierestrojki, to przede wszystkim Gorbaczow został zmuszony do zmian okolicznościami od niego niezależnymi: sankcjami w związku z inwazją w Afganistanie i kryzysem gospodarczym. Natomiast, moim zdaniem, to właśnie pokazuje, że Mickiewicz – jak powiedział pan profesor – w jednej trzeciej miał rację.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** [*Śmiech*] Tylko co do wojny jako czynnika przemiany Rosji nie mylił się? Bo nie wchodzi w grę jej przemiana oddolna ani odgórna?

**Marcin Składanowski:** Autentyczna rewolucja jest w Rosji nie do pomyślenia – to kraj niewolników. Petycje będą nieskuteczne, bo raz ich adresatem będzie, powiedzmy, oświecony Aleksander I, a innym razem jego antyteza – Mikołaj I.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I wezwania Reagana nie miałyby żadnej nośności, gdyby nie ten kryzys w Rosji...

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** ... opisany zresztą w *Imperium* Kapuścińskiego także jako kryzys ideologiczny. Z jego reportażu wynika, że w ostatnich dekadach ZSRR mało kto wierzył w hasła komunizmu, a w ostatnich latach chyba nikt...

**Marcin Składanowski:** Ale zwróćmy uwagę, że Reagan mógł sobie na to pozwolić, bo przewaga gospodarcza i militarna Stanów Zjednoczonych nad Związkiem Radzieckim była już wówczas tak duża. Reagan jako dobry i bardzo ostro grający polityk wiedział, że ma do czynienia ze słabnącym imperium, którego światowe oddziaływanie się kończy i które swoją strefę wpływów w Europie Wschodniej może utrzymać tylko siłą. Wbrew temu, co się niekiedy sądzi, blok zachodni, NATO, i wschodni, Układ Warszawski, nie były analogiczne, ponieważ źródłem jedności tego drugiego była imperialna siła Związku Radziec-

kiego. Dam taki przykład: w planach wojny Układu Warszawskiego polskie armie miały nacierać bodajże przez północne Niemcy w kierunku Danii...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak.

**Marcin Składanowski:** Ale jaka byłaby w warunkach wojny gwarancja, że Polacy rzeczywiście zechcą walczyć, a nie przejdą na stronę „wroga”? Żadna. To tak jak dzisiaj Łukaszenka nie ma gwarancji, że w przypadku postania armii białoruskiej przeciwko Ukrainie jego żołnierze nie zaczęliby strzelać w przeciwnym kierunku. Być może właśnie dlatego do tej pory armia białoruska nie została bezpośrednio zaangażowana w rosyjską agresję. Mickiewicz więc rację miał: zmiana w Rosji możliwa jest tylko w wyniku przegranej przez nią wojny. Tylko wtedy, gdy autorytarne państwo, które całość życia społecznego trzyma żelazną ręką i tłumi wszelkie przejawy wolności, osłabnie lub rozpadnie się, jakies zmiany mogą zaistnieć.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jak po wojnie krymskiej na przykład.

**Marcin Składanowski:** Właśnie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I Mikołaj II wprowadza reformy.

**Marcin Składanowski:** Bo przegrał wojnę. O Mikołaju II mówiło się „krwawy Mikołaj”. Zresztą jego panowanie zaczęło się pod złym znakiem – tej masakry w Moskwie, ofiar paniki, która miała miejsce w dniu jego koronacji. Klęska militarna, pokazująca, że Rosja to kolos na glinianych nogach, nagle pozwoliła odkryć, że monarcha nie musi być samowładcą i że parlament ma sens.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Wolność prasy.

**Marcin Składanowski:** Potem, na początku I wojny światowej, po pierwszych klęskach armii rosyjskiej w Prusach Wschodnich i Królestwie Polski, Mikołaj II zadeklarował wolność religijną i zapowiedział odrodzenie Polski. Gdy klęska w wojnie była już nieuchronna, rewolucja lutowa zmiotła carat i stworzyła na krótki okres państwo demokratyczne. Podobnie klęska w zimnej wojnie sprawiła, że na kilka lat – faktycznie do szturmu budynku Rady Najwyższej na polecenie Jelcyna w 1993 roku – Rosja weszła na drogę demokracji i tworzenia społeczeństwa obywatelskiego. Te dziejowe prawidłowości pokazują to, co w Rosji jest tak przerażające: z jednej strony, jakiegokolwiek pozytywne zmiany możliwe są tylko po klęsce militarnej czy politycznej, a z drugiej – co warto pamiętać – kiedy Rosja, mówiąc językiem Putinowskiej propagandy, „wstaje z kolan”, wszystko wraca na poprzednie tory: do imperializmu, przemocy, siły.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale to słowo: „powstaje z kolan” znaczy przecież tuczenie. Rosja powstaje z kolan dzięki temu, że jest tuczona przez Zachód.

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To znaczy, że tu jest jakiś błąd poznawczy, epistemologiczny Zachodu, który widząc Rosję na kolanach spolegliwą, błędnie wnioskuje, że ona się zrefor-

muje i przystąpi do wspólnoty krajów demokratycznych czy coś takiego. Wobec tego warto z nią współpracować, handlować, wymieniać technologie, nawet licencje najbardziej nowoczesne, a ona tylko wraca do swojej despotycznej natury.

**Marcin Składanowski:** Wynika z odmiennego rozumienia państwa. Ludzie na Zachodzie myślą, że celem państwa jest dobro obywateli. Oczywiście wiemy, że w praktyce bywa różnie, ale zasadniczo właśnie o to chodzi. Natomiast państwo rosyjskie nie temu służy i nigdy temu nie służyło. Tylko naiwność polityków zachodnich ich zaślepia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To jest projekcja. Zasada projekcji.

**Marcin Składanowski:** To wynika z tego, że wielu zachodnich polityków nie zna ani rosyjskiej historii, ani kultury, nie zna aksjologicznych podstaw państwa rosyjskiego. To państwo istnieje jako imperium, jako krwawe imperium, a jego krwiożerczość i agresywny charakter słabną jedynie w momentach politycznego i militarnego upadku. Ale kiedy tylko dochodzi do siebie, wraca do swojej pierwotnej formy – groźnej, krwawej, krwiożerczej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czego Zachód nie umie się nauczyć.

**Marcin Składanowski:** Może jest też tak, że z prawidłowości dziejowych wynika to, co bardzo trudno jest przyznać. Przecież na Zachodzie jest wielu kompetentnych polityków i naukowców. Problem jest jednak taki, że konsekwencją tego, co mówię, jest to, że chyba najsensowniejszą perspektywą dla bezpieczeństwa naszego regionu, a może i całego świata, jest zniszczenie Rosji. Skoro Rosji nie da się zmienić, to dla dobra świata należy zrobić wszystko, aby Rosja przestała istnieć. A to jest...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** ... propozycja Mickiewiczowska.

**Marcin Składanowski:** No tak, ale w dzisiejszej politycznej perspektywie jest to wizja nie do przyjęcia. Czy do realizacji? – Być może.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale być może z ryzykiem wojny atomowej.

**Marcin Składanowski:** Właśnie. To jest ta wizja, która uniemożliwia wielu osobom postawienie kropki nad „i”, czyli przyznanie, że Rosja, dopóki istnieje, w jakiegokolwiek konfiguracji politycznej, będzie zagrożeniem dla świata. Skoro Rosja cywilizuje się na chwilę, gdy upada militarnie, a potem wraca w krwiożerczej postaci, to na pytanie o to, jak przerwać ten łańcuch upadku i powrotu do krwiożerczości, odpowiedzią wydaje się tylko postulat destrukcji Rosji jako struktury politycznej – może przez podział na mniejsze państwa, w przypadku Kaukazu czy obszaru na wschód od Uralu na państwa etniczne. Jednak trudno przyznać się do takiej perspektywy otwarcie, bo dopuszcza ona jako możliwość także konsekwencję w postaci wojny.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Skoro miejsce Polski, Francji zajęły Ukraina i Stany Zjednoczone i wojna trwa od lat, to możliwa jest klęska Rosji w wojnie konwencjonalnej. Jeżeli Rosja przegra wojnę z Ukrainą, czyli będzie zmuszona się z niej wycofać, może to być początkiem łańcucha jej rozpadu – końca Rosji imperialnej.



**Marcin Składanowski:** A czy tak będzie, to nie wiem. Ja mogę powiedzieć w swoim własnym imieniu: *Russia delenda est*. Sądzę, że możemy przez analogię przywołać rozpad Związku Radzieckiego. Również wówczas wielu zachodnich polityków i badaczy obawiało się, co się stanie z radziecką bronią masowego rażenia i ze specjalistami od jej rozwoju i produkcji. Ale najczarniejsze wizje rozlania się broni jądrowej po świecie i zawładnięcia nią przez organizacje terrorystyczne jednak się nie sprawdziły. Przy wszystkich możliwych ryzykach okazało się, że upadek ZSRR był korzystny dla świata. Podobnie będzie z Rosją. Rosja jest państwem najbardziej zagrażającym światu. Najbardziej! Bardziej niż Korea Północna, niż Iran.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Niż Chiny?

**Marcin Składanowski:** Bardziej niż Chiny. Chiny nie mają ani tak krwawej agresywnej tradycji politycznej, ani krwiożerczej ideologii. Chociaż trzeba brać pod uwagę ryzyko wiążące się z ich ekspansją polityczną i ekonomiczną i może – w mniejszej skali – militarną na świecie, to jednak niebezpieczeństwo, jakie stwarza Rosja, jest o wiele większe. Nie zapominajmy, że Rosja jest państwem, które wciąż – także w XXI wieku – dokonuje agresji zbrojnych i popełnia zbrodnie wojenne. Chiny tymczasem nie prowadziły w XX i XXI wieku żadnej skutecznej wojny. Konflikty graniczne ze Związkiem Radzieckim, Indiami czy Wietnamem były w zasadzie przez Chiny przegrane. Chiny nie mają – mimo ogromnych środków inwestowanych w siły zbrojne – doświadczenia, w przeciwieństwie do Rosji, która nieustannie prowadzi agresywne działania zbrojne. Poza retoryką antytajwańską (tylko proszę pamiętać, że ani Polska, ani nawet Stany Zjednoczone nie uznają Tajwanu za państwo) pretensje terytorialne Chin ograniczają się do wysp na Morzu Południowochińskim, co prowadzi do konfliktów z Wietnamem i Filipinami. W retoryce Chin nie ma słów o anektowaniu jakichkolwiek terytoriów ani gróźb zniszczenia sąsiednich państw<sup>15</sup>. Tymczasem taka agresywna retoryka jest już dzisiaj codziennością w Rosji. I chodzi już nie tylko o skrajnych, konserwatywnych ideologów.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To Dugin, o którym mówiliśmy na łamach poprzedniego numeru „SRG”<sup>16</sup>.

**Marcin Składanowski:** Tak. Ale w Chinach nic takiego nie ma. [Po chwili] Co jest w głowie przywódców chińskich, tego nikt nie wie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Chiny są zawsze zamaskowane. Maskami są ich przywódcy. Nieprzeniknione umysły polityczne.

<sup>15</sup> Zob. też: Składanowski, M., Smuniewski, C., Kopiec, P., Bado, B. (2024). *The People's Republic of China in the Security Policy of the Russian Federation: The Evolution of Russian Strategic Documents in 2000–2023*. Athenaeum. *Polskie Studia Politologiczne*, 3 (83): 115–134. DOI: <https://doi.org/10.15804/athena.2024.83.07>.

<sup>16</sup> Zob. Składanowski, M., Kaźmierczyk, Z. (2023). Cywilizacja wojny. Rosja w ideologii Dugina. Rozmowa prof. Zbigniewa Kaźmierczyka z ks. prof. Marcinem Składanowskim. *Studia Rossica Gedanensia*, 10: 461–505. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2023.10.26>.

**Marcin Składanowski:** Ale jeśli patrzymy na propagandę, na retorykę polityków i mediów, to mamy różnicę kolosalną. Nie można oczywiście lekceważyć zagrożenia, że Chiny, jako potężne państwo autorytarne, mogą stać się zagrożeniem dla ładu światowego. Tylko że w przypadku Chin jest to możliwość, a w przypadku Rosji – to stan faktyczny. Rosja nie ukrywa swoich agresywnych, imperialnych zamiarów i już dzisiaj je realizuje.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To też stwierdził Mickiewicz w artykule *O partii polskiej*<sup>17</sup> – że Rosja jest despotyzmem nowego typu, że stare despotyzmy umiały sąsiadować z republikami. Nie musiały ich atakować. Natomiast specyfiką despotyzmu rosyjskiego jest to, że on jest despotyzmem czynnym, to znaczy musi podbijać.

**Marcin Składanowski:** I zobaczymy, że tak samo jest również dzisiaj.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To jest entelechia Rosji. W XIX wieku stało się jasne, że podbijanie sąsiednich narodów jest w doktrynie carskiej Rosji uznane za jej przeznaczenie.

**Marcin Składanowski:** Rosja, przeobrażając się, nie zmienia swojej natury – krwiożerczej i agresywnej. Ja jestem głęboko o tym przekonany, chociaż może ktoś mnie uważać za rusofoba [*śmiech*], którym z pewnością nie jestem. Ale taka jest właśnie natura Rosji. Jest to państwo krwiożercze i agresywne, które dopóki istnieje, będzie zagrażało światu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czy nie jest to jednak założenie życzeniowe, że przegrana z Ukrainą bez rozpadu odśrodkowego oznaczałaby jakąś metamorfozę Rosji? Bez Ukrainy, jeżeli się Rosja nie rozpadnie, ma jeszcze wiele republik azjatyckich do cementowania.

**Marcin Składanowski:** Metamorfozę w takim sensie, że – jak każda porażka – na chwilę może osłabić nacisk państwa, na chwilę mogą odżyć instytucje demokratyczne. Ale tylko na chwilę. Tak było po wojnie krymskiej, po wojnie rosyjsko-japońskiej, po I wojnie światowej, po zimnej wojnie. To są wszystko jedynie chwilowe próby, właściwie udawanie zmian. Potem i tak to wraca, jak to się mówi w Rosji, na *на кругу своя*. Wszystko powraca do tego momentu, co było. Takie jest prawdziwe oblicze Rosji! Krwawe!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To profetycznie brzmi! Proroczo.

[*Śmiech*]

**Marcin Składanowski:** Wolałbym, żeby to nie było proroctwo [*ze śmiechem*]. Nie dziwię się, że pierwszoplanowi politycy i badacze nie idą tak daleko w wyciąganiu tego typu wniosków. Jestem przekonany, że nie trzeba mieć wielkiej znajomości Rosji, aby dojść do podobnej konstatacji. Tylko że stąd już tylko krok, aby zapytać: po co to państwo istnieje? Mówi się, że Rosja to *тюрма народов*, czyli więzienie ludów, które powstało wskutek ekspansji. Co ciekawe, patriarcha Cyryl twierdzi – oczywiście kłamiąc w żywe oczy! – że Rosja nigdy w odróżnieniu od zachodnich imperiów kolonialnych nie dokonywała podbojów i rozszerzała się wyłącznie pokojowo. To jest po prostu kłamstwo, historyczna bzdura. Od czasów Iwana Groźnego Państwo Moskiewskie dokonywało brutalnej ekspan-

<sup>17</sup> Mickiewicz, A. (1833). *O partii polskiej*. *Pielgrzym Polski: Pismo Polityczne i Literackie*. Część I, kwiecień, maj, czerwiec 1833: 1–4.

sji na wschód, podbijając lokalne ludy, niszcząc ich kulturę i tradycję. Rosja od wieków jest więzieniem ludów. [Po chwili] Bogate tereny, takie jak Jakucja, mające mnóstwo surowców naturalnych, żyją w ogromnej biedzie, bo są eksploatowane przez centrum federalne. Także to jest prawdziwe oblicze Rosji. Jak wobec tego mielibyśmy odpowiedzieć na pytanie: po co istnieje ten ogromny twór, zniewalający ludy, stanowiący nieustanne zagrożenie dla pokoju międzynarodowego?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Którego entelechią jest ekspansjonizm.

**Marcin Składanowski:** I zawsze był. Przy wszystkich zmianach politycznych to pozostaje cały czas... Rusofobami zaraz się staniemy [ze śmiechem], jak to się w Rosji mówi.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Można, mimo iluzoryczności rewolucji oddolnej, ten pierwszy wariant rozwoju sytuacji w Rosji, według Mickiewicza, zauważyć w drugiej połowie XIX wieku, bo jednak pojawia się tam inteligencja. Pojawia się inteligencja, ta – powiedzmy – dekabrystowska, o rodowodzie szlacheckim, z jakimś elementem altruizmu, może poczuciem winy wobec ludu i przekonaniem, że trzeba ten lud oświecić, zrekompensować niewolnictwo ludu rosyjskiego. Właściwie feudalizm rosyjski czy model państwa rosyjskiego oznacza niewolę, niewolnictwo – na miarę egipskiego. To jest jedna sprawa. Ale rodzi się też inny odłam inteligencji rosyjskiej w latach sześćdziesiątych XIX wieku, tzw. raznoczyńców. Mikołaj I chciał mieć oddaną lojalną kastę inteligencji, więc pozwalał synom drobnych urzędników, kupców, drobnych popów, a nawet zamożnych chłopów przychodzić na studia do Petersburga, do Moskwy. Myślał, że oni będą jego zwolennikami. Ale wydarzyła się katastrofa, bo właściwie ta inteligencja raznoczyńców odwróciła się od caratu, znenawidziła carat. Zaczęła się rozczytywać w tekstach literatury zachodniej.

**Marcin Składanowski:** Zachodniej – właśnie, zachodniej. Zresztą też w retoryce Putina i Cyryła częsty jest motyw rzekomego zagrożenia ze strony kultury zachodniej. Bo zagrożeniem tu było jedynie to, że istnieje alternatywny system wartości, że może być inaczej. Tylko że ja bym nie wiązał wielkiej nadziei z inteligencją rosyjską. Dobrym przykładem są dzisiejsi rosyjscy „opozycjoniści”. Naprawdę nawet ci niedawno zwolnieni z więzień w procesie wymiany na rosyjskich agentów na Zachodzie powtarzają to samo: winien jest Putin, a nie Rosjanie; zbrodniarzem jest Putin, a nie Rosjanie; to Putin zabija, a nie Rosjanie. W rzeczywistości przecież to nieprawda. Tacy opozycjoniści, jak zwolnieni niedawno i przebywający na Zachodzie Władisław Kara-Murza czy Ilja Jaszyn, chcą obwinąć Putina za wszystko, a Rosjan wybielić. Wdowa po Aleksieju Nawalnym działa w tym samym kierunku. Tak naprawdę sam Nawalny – chociaż oczywiście był ofiarą zbrodniczego Putinowskiego reżimu – w zasadzie w tę retorykę też się wpisywał: Rosjanie są dobrzy – Putin jest zły. Faktycznie wszyscy oni powielają pewien model rosyjskiego myślenia: państwo musi być zachowane jako silne, nie można go osłabiać, nawet krytykując tych, którzy sprawują aktualnie władzę. Dzisiejsza aktywna politycznie inteligencja rosyjska na Zachodzie krytykuje de facto rosyjski imperializm, chcąc zrzucić odpowiedzialność za rosyjskie zbrodnie obojętnie na Putina.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli odwrócić ten model: dobry car, bo źli bojarzy, tutaj: dobrzy Rosjanie, zły car.

**Marcin Składanowski:** Ale jednocześnie zaciemnić prawdę, jaka jest naprawdę Rosja. Powtarzam: to nie jest tak, że dzisiejsza Rosja jest wytworem Putina. To Putin jest wytworem Rosji. Dlatego chociaż Putin może być obalony dość łatwo – co pokazał to *мятеж*, bunt Prigożyna – to jednak wątpię, aby ktoś, kto go zastąpi, radykalnie zmienił agresywną i neo-imperialną politykę.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Prigożyn byłby Putinem do potęgi!

**Marcin Składanowski:** Moim zdaniem, ostatnim prawdziwym rosyjskim opozycjonistą był Boris Niemcow. Oczywiście, pewnie wypada również wspomnieć żyjącego na Zachodzie i działającego Garriego Kasparowa. To jeden z nielicznych Rosjan, który mówi jasno o zbrodniach rosyjskich i przyznaje, że Rosja musi upaść, aby coś się zmieniło. Były i są takie wyjątki. Ale większość rzekomych rosyjskich demokratów, działających na Zachodzie i za zachodnie pieniądze, to opozycja fikcyjna, wychowana w duchu imperialnym, która chciałaby status quo zachować, tylko zmienić twarz Rosji – z odrażającego krwawego oblicza Putina na jakieś bardziej zachodnie, cywilizowane oblicze innego człowieka.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. To jest też bardzo znamienne u pisarzy rosyjskich, poczynając od Puszkina, rozwija się imperiologia<sup>18</sup>. Przeświadczenie, że Rosja ma misję panowania nad światem.

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jak zaczynają myśleć o Rosji, to zawsze jako o imperium.

**Marcin Składanowski:** Tak zwana wielka rosyjska literatura bardzo często utrwała imperializm. Dla mnie szczególnie odstręczający jest Dostojewski. Mimo że na Zachodzie wielu zachwyci się jego rzekomą głęboką duchowością i religijnością, to jednak zachwyt ten jest możliwy, gdy tak naprawdę tej duchowości i religijności się nie rozumie. Bo jeśli bardziej wnिकniemy w tak ważny element rosyjskiej duchowości, jak podporządkowanie, zniewolenie, totalne zniewolenie wobec państwa, *смирение*, czyli właściwie rezygnację, pogodzenie się z losem, to już zachwyt osłabnie, nieprawdaż? Taka jest kultura rosyjska. Dlatego nie mam żadnej nadziei w związku z rosyjskimi emigrantami na Zachodzie, którzy bardzo mi przypominają białą emigrację po rewolucji bolszewickiej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A w końcu jak przyszło Josifowi Brodskiemu wypowiadać się o Rosji i o Ukrainie...

**Marcin Składanowski:** No to znane!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Odebrał Ukrainie jakiegokolwiek prawo do samostanowienia, do odmienności, do inności – kulturowej, językowej.

**Marcin Składanowski:** Wychodzi właśnie *имперу*, taki imperialista rosyjski.

<sup>18</sup> Zob. Kaźmierczyk, Z. (2020). *Puszkina czyta Mickiewicza*. W: Dąbrowska, M., Głuszkowski, P., Kaźmierczyk, Z. (Red.). *Adam Mickiewicz i Rosjanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar: 125–135.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Nawet u tak wrażliwego poety, jakim był Brodski.

**Marcin Składanowski:** I właśnie dlatego jestem bardzo sceptyczny do rosyjskiej kultury. To jest idealny przykład. W Ukrainie przywołuje się ten przykład Brodskiego, czytającego w 1992 roku własny antyukraiński wiersz *На независимость Украины*<sup>19</sup>, wyśmiewający ukraińską niepodległość. Brodski pokazał, że można być nawet opozycjonistą, ale pod tą cienką powierzchnią kryje się wciąż *имперей*, rosyjski imperialista, nawet jeśli będzie brylował na Zachodzie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Na salonach Zachodu.

**Marcin Składanowski:** Tak. Zostaje wciąż ta „rosyjska dusza” – imperialna, pełna kompleksów ukrywanych za zasłoną wyższości i nacjonalizmu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Wydaje się, że nawet z filozofa tak ciekawego – i najwybitniejszego zresztą filozofa rosyjskiego – jak Bierdiajew, w końcu wychodzi imperializm.

**Marcin Składanowski:** Można znać Zachód, można znać kulturę zachodnią, ale z człowieka Rosja nie wyjdzie. Dlatego jestem tak sceptyczny wobec próby cywilizowania Rosji, bo ona nikomu nigdy się nie udała! Były w dziejach Rosji chwilowe maski, atrapy, udawanie, aby odzyskać siły.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Niestety duża część Polaków idzie na lep tych atrap, jakby pod wpływem syndromu sztokholmskiego wybiela agresora i oprawcę łudząc się pozorami. Ta przypadłość widoczna jest w wypowiedziach zwłaszcza ludzi wykształconych, w tym rusycystów, którzy ulegli mitowi „innej Rosji”, czyli obrazowi cywilizacji głębokiej duchowości, której rozumem nie ogarniesz, bo – w podtekście – za mały jest rozum do jej pojęcia, a zatem mitowi kraju bogatej i różnorodnej kultury, dysponującego tradycjami słowiańskiego gminowładztwa, a zatem potencjalnie demokratycznego (zwłaszcza po objęciu władzy przez Putina i Miedwiediewa). Nie do pojęcia jest, jak wielu Polaków (a pomijam wielu polityków, bo nie stawiają polityce postulatów moralności i nie interesuje ich prawda), dysponując historycznym doświadczeniem czterech rozbiorów Polski i komunistycznej okupacji, uległo złudzeniu, że Rosja może być strażnikiem pokoju i demokracji, a także sojusznikiem Zachodu w dziele postępu i rozwoju cywilizacyjnego, wnoszącym w wianie między innymi bogactwo literatury Dostojewskiego, Tołstoja i wielu innych, surowców nie wspominając... A jednocześnie przecież mówimy o Rosji, w której w 1999 roku FSB Putina wysadziła budynki, aby oskarżyć Czeczeńców i rozpocząć z ich krajem ludobójczą wojnę, na której zginęło od 250 do 300 tysięcy ludzi, w tym 40–60 tysięcy dzieci! Mówimy o Przywództwie, które w sierpniu 2008 roku sprowokowało krwawy najazd na Gruzję, w 2014 napadło na Ukrainę i zapoczątkowało okrutną wojnę pozycyjną w Donbasie i Ługańsku, a po zajęciu Krymu i kolejnych obszarów cieszyło się notowaniami, według Centrum Lewady, między osiemdziesięcioma a dziewięćdziesięcioma procentami. Mówimy o kraju, który zamordował prawnika Magnickiego, opozycjonistę Niemcowa, dziennikarkę śledczą od

<sup>19</sup> Zob. Бродский, И. (1992). *На независимость Украины*. [Czyta autor]. Centrum Społeczności Żydowskiej (Jewish Community Center), Palo Alto (Kalifornia). 30.10.1992. (Online) [https://www.youtube.com/watch?v=4Hi97u8BFpQ&ab\\_channel=CGproductionX](https://www.youtube.com/watch?v=4Hi97u8BFpQ&ab_channel=CGproductionX) (dostęp 8.10.2024).

spraw czeczeńskich (na tropie wysadzeń bloków mieszkalnych) Politkowską, agenta, który uwierzył w przyzwoitość służb Litwinienkę, o prezydencie, który zlecił otrucie Skripala, o porachunkach wewnętrznych z oligarchami nie wspominając. Mówimy o przywódcach Rosji przez dwie dekady wieku XX równoległe do zbrodniczych działań własnych popierających najkrwawsze reżimy Kadafigo, Baszara al Asada, Kim Dzong Una, reżim Iranu i krwawe dyktatury w Afryce z kreaturą typu Prigożyn włącznie – dopóki działał tam po myśli Kremla. Mówimy o Rosji, która nie oddaje czarnych skrzynek krajowi unijnemu po katastrofie samolotu na jej terenie.

Jak wytłumaczyć ten fenomen dysfunkcyjności poznawczej wykształconych Polaków w stosunku do Rosji? Czy przyczyną nie jest bierność samych Rosjan, w tym elit rosyjskich, z którymi utrzymują kontakty?

**Marcin Składanowski:** We współczesnej Rosji przemoc i okrucieństwo nie jest niczym zaskakującym ani potępianym. Nas bulwersują relacje o rosyjskich zbrodniach wojennych, ale podobna reakcja w społeczeństwie rosyjskim jest właściwie niemożliwa. I to wcale nie dlatego, że Rosjanie mają bardzo ograniczony dostęp do informacji. Wiele razy sami rosyjscy żołnierze publikowali w Internecie filmy i zdjęcia, na których przedstawiano tortury wobec ukraińskich jeńców wojennych, a nawet ich rozstrzelanie. Nie była to ukryta kamera! Rosyjscy żołnierze nie wstydzą się bynajmniej swoich zbrodni. Przemoc – zarówno wobec swoich, jak i wobec obcych – nie spotyka się ze sprzeciwem i potępieniem. W mojej opinii między innymi dlatego Rosji nie da się ucywilizować. Czy będzie nią rządził Putin, czy ktokolwiek inny, powiedzmy jakiś Iwanow, będzie to zawsze Rosja z tym samym okrutnym, krwawym obliczem.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Są też ukryte różne sondaże. I ta popularność Stalina. To wygląda tak, że Rosja wyszła, opuściła ZSRR stalinowski czy breżniewowski, ale stalinizm nie wyszedł z Rosjan.

**Marcin Składanowski:** Bo stalinizm dokładnie pokazuje duszę rosyjską, kult siły, kult imperium, nieliczenie się z kosztami ludzkimi. Przecież większość ludzi, którzy są dzisiaj za Stalinem, ma w rodzinach osoby represjonowane. To są miliony ludzi, których krewni podlegali rozmaitym represjom. I co z tego? W sierpniu 2023 roku doszło do wydarzenia niesłychanego: duchowny prawosławny poświęcił nowo odsłonięty pomnik Stalina, wśród którego ofiar było też wielu prawosławnych biskupów, kapłanów i mnichów. Jakie było jego uzasadnienie udziału w tej uroczystości? Nie do wiary, ale takie, że Stalin przyczynił się do tego, iż Cerkiew zyskała męczenników<sup>20</sup>. Argument o męczennikach jest oczywiście absurdalny. Chodzi tu o coś innego. W Rosji żywy jest kult siły, połączony z brakiem pojęcia praw człowieka. Jest to stała cecha rosyjskiego życia społecznego: przemoc i pogarda dla człowieka.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Kulturze rosyjskiej właściwe jest zaszczepienie w umysłach podanych poczucia powinności męczeństwa za ojczyznę, tak?

<sup>20</sup> Zob. *Кадръ освящения памятника Сталину, из-за которого в РПЦ начали проверку.* (Online) <https://www.rbc.ru/rbcfreenews/64df60959a7947b027be48fd> (dostęp 8.10.2024).

**Marcin Składanowski:** A to już jest element specyficznie prawosławny: Jak zrationalizować to, że nie mam żadnych praw? Mam przyjąć wszystko z pokorą. Mam pokornie oddać wszystko, nawet własne życie. Jakoś uzasadnić to, że jestem, a nie mam w tym państwie żadnych praw.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jakie jest uzasadnienie tego, że nie mam żadnych praw? Cerkiew mówi: mam być męczennikiem i to wystarczy?

**Marcin Składanowski:** Cerkiew w zasadzie mówi, że mam być pokorny i poświęcić się dla wyższego celu, którym jest państwo. Męczeństwo to szczytowa forma pokory i poświęcenia, oddanie tego, co najcenniejsze na ziemi – życia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No tak, Cyryl nadaje rangę temu męczeństwu obietnicą Nieba. Po co Rosjaninowi prawa ziemskie, jeżeli spojrzeć pod kątem wieczności?

**Marcin Składanowski:** To, że Cyryl mówi tak również o zbrodniarzach wojennych, o złodziejach, gwałcicielach i mordercach, nie stanowi dla niego problemu... [Po chwili] Wracamy do tego, że Rosja może być ubrana w rozmaite szaty, ale w środku jest dokładnie to samo. I nie sądzę, żeby Zachód tego zupełnie nie rozumiał. Myślę, że wiele osób zdaje sobie sprawę z tego, czym naprawdę jest Rosja i jakie zagrożenie dla świata stanowi. Tylko że przyznanie tego prowadzi do wniosku, że Rosja powinna przestać istnieć, a takiego wniosku żaden rozsądny polityk nie sformułuje.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo to wniosek niesłychanie ryzykowny, gdy uwzględnić aktualny potencjał wojskowy.

**Marcin Składanowski:** Tak, właśnie. Ale nie tylko. Nie wyobrażamy sobie, co by było, gdyby Rosja rzeczywiście przestała istnieć. Inna sprawa, że jeszcze w latach osiemdziesiątych XX wieku nie wyobrażano sobie, co by było, gdyby Związek Radziecki nie istniał. A przecież szczęśliwie przestał istnieć i jakoś sobie świat bez niego radzi. Moim zdaniem o to chodzi: skoro wtedy było nie do pomyślenia, że ZSRR nie będzie istniał, ale przestał istnieć i świat sobie radzi, to gdyby w niedalekiej przyszłości Federacja Rosyjska przestała istnieć, również do tego się przyzwyczaimy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Otóż to. Wyobraźnia skorelowana jest nie tylko z pamięcią, ale i otwartością, ergo: odwagą myślenia. Są rzeczy na ziemi i niebie, o których nie śniło się wielu naszym filozofom.

**Marcin Składanowski:** To nie jest polityczna fantazja, tak jakbyśmy nie mieli doświadczeń. Rozpad ZSRR, a wcześniej upadek Imperium Rosyjskiego to są realne historyczne doświadczenia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To było jeszcze trudniejsze do wyobrażenia, bo to był ZSRR i cały blok państw sowieckich.

**Marcin Składanowski:** Rozpad Imperium Rosyjskiego był możliwy, bo I wojna światowa oznaczała definitywny koniec porządku politycznego w Europie, który ukształtował się po kongresie wiedeńskim. Rozpad ZSRR był skutkiem jego klęski w zimnej wojnie. W mojej

opinii dzisiaj widzimy, że pozimnowojenny system polityczny, który Rosji daje szczególne miejsce jako członkowi Rady Bezpieczeństwa ONZ, całkowicie się skompromitował. Obecność sekretarza generalnego ONZ na spotkaniu BRICS w Kazaniu oraz to, że tak ochoczo i z uśmiechem ścisnął rękę Putina, wskazują na krach tego systemu i konieczność wypracowania nowego modelu ładu światowego. Szef najważniejszej międzynarodowej organizacji odpowiedzialnej za zapewnienie pokoju spotyka się przyjacielsko ze zbrodniarzem wojennym...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ściganym listami gończymi.

**Marcin Składanowski:** Wojna Rosji przeciwko Ukrainie oraz prorosyjska postawa sekretarza generalnego ONZ kompromituje tę organizację. [Po chwili] Może także to pokazuje, że brudna polityka ma prymat nad wartościami i zasadami zapisanymi w Karcie Narodów Zjednoczonych. Przedstawiciele ONZ ubolewają nad cywilnymi ofiarami ukraińskich kontraktów w Rosji, ale dla niewinnych Ukraińców nie mają litości.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Tutaj też zdumiewająca nieraz postawa papieża, prawda? Który daje chwiejne wypowiedzi na ten temat.

**Marcin Składanowski:** Powiem szczerze: dla mnie postawa Franciszka jest skandaliczna i gorsza. Trzeba oczywiście przyznać, że od postawy patriarchy Cyryla papież różni się zasadniczo. Nigdy, ani jednym słowem, nie poparł wojny, nawet jeśli pamiętamy, że na początku usprawiedliwiał ją „szczekaniem NATO” u wrót Rosji. Między Franciszkiem a Cyrylem nie ma porównania. Ale z drugiej strony, nie nazywa wprost sprawców wojny, przemocy, zbrodni. Kto walczy przeciwko Ukrainie? Kto morduje cywilną ludność Ukrainy? Nie wiadomo. Tu jest problem. W mojej opinii, papież Franciszek, który rzeczywiście działa na rzecz pokoju, powtarza błąd Piusa XII. Wbrew późniejszej propagandzie komunistycznej Pius XII nie wspierał nazizmu, mamy wiele dowodów na to, że miał udział w ratowaniu Żydów. Ale przecież głośno nie wystąpił przeciwko nazizmowi. Nie miał tej odwagi, którą miał jego poprzednik, Pius XI, który w innych warunkach, jeszcze przed wojną i szczytem nazistowskich zbrodni, wydał w 1937 roku encyklikę *Mit brennender Sorge*<sup>21</sup> potępiającą niemiecki nazizm. To katastrofalny błąd. Ani Pius XII, ani Franciszek, pomimo najlepszych chęci i wielu szlachetnych działań, nie mieli odwagi, aby zło nazwać po imieniu. Ten błąd będzie w przyszłości, już po wojnie, reputacyjnie kosztował niezwykle wiele Kościoła katolickiego. Nie chciałbym, aby za kilka pokoleń populistyczni politycy czy dziennikarze nazywali Franciszka „papieżem Putina”, tak jak niektórzy piszą o Piusie XII, że był „papieżem Hitlera”. Ale przecież tak właśnie może być.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Więc Rosja nieoczekiwanie tutaj może cieszyć się jakby neutralnością papieża.

**Marcin Składanowski:** Tak, niestety.

<sup>21</sup> Przekład polski: Pius XI (1937). *Encyklika J. Św. Piusa XI o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeczy Niemieckiej z dn. 14 marca 1937 roku*. Tł. A. Słomkowski. Pisma Stolicy Apostolskiej, t. 4. Lublin: Uniwersytet. Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej.



**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale na pewno zarazem cieszy się nawet nie tyle neutralnością, co poparciem takich potęg, jak Chiny i Indie.

**Marcin Składanowski:** Z mówieniem o poparciu Chin czy Indii byłbym bardzo ostrożny. Nie możemy za rzeczywistość przyjmować rosyjskiej propagandy, która za wszelką cenę chce udowodnić, że Rosja nie spotyka się z izolacją na arenie międzynarodowej. Chiny nie są sojusznikami Rosji, tym mniej można mówić o wsparciu Indii. Chiny korzystają na wojnie – nie jest dla nich oplącalne ani zwycięstwo Rosji, ani jej klęska.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale eksport elementów uzbrojenia pozwala im zarabiać.

**Marcin Składanowski:** W ogóle Chiny oraz Indie odnoszą z tej wojny korzyści. Chiny polityczne i gospodarcze, Indie raczej gospodarcze. Oba kraje importują z Rosji tanie surowce energetyczne. Indie – co jest dość zabawne – handlują z Rosją w rupiach. Rupie nie są walutą wymiennalną. To oznacza [ze śmiechem], że rupie zarobione w Indiach Rosja może inwestować tylko w Indiach lub kupować za nie produkcję z Indii!... Do czego zmierzam? To Rosja próbuje przedstawić Chiny jako swojego sojusznika. Chiny nie są niczym sojusznikiem. I nie będą, bo nie potrzebują sojuszy. Chiny korzystają z zależności politycznej, wynikającej z izolacji Rosji, oraz z zależności gospodarczej. Warto też pamiętać, że Chiny nie uznały żadnych aneksji dokonanych przez Rosję: ani Krymu w 2014, ani terenów ukraińskich anektowanych w 2022.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A Chinom może być na rękę uwikłanie Stanów Zjednoczonych w konflikt w Rosji.

**Marcin Składanowski:** Każde osłabienie Stanów Zjednoczonych dla Chin jest na rękę, a najbardziej na rękę jest osłabienie Rosji przy jej zachowaniu jako jednego podmiotu w relacjach międzynarodowych. Izolacja Rosji i jej odcięcie od rynków zachodnich uzależniają ją politycznie i gospodarczo od Chin. Rosja staje się de facto „dodatkiem surowcowym” do Chin. O sojuszu jednak mówić nie można, niezależnie od tego, jak bardzo rosyjska propaganda zaklina rzeczywistość.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale jest takie publicystyczne porównanie – nie wiem, czy trafne – że tak jak Białoruś do Rosji, tak Rosja staje się taką Białorusią Chin. Czy to trafne?

**Marcin Składanowski:** Pewnie na obecnym etapie jeszcze nie, ponieważ Białoruś faktycznie jest protektorem Rosji. Łukaszenka po sfałszowanych wyborach nie ma żadnej legitymacji. Jest prezydentem tylko dzięki Rosji. Gdyby Putin chciał, przestałby nim być, a może również szybko zszedłby z tego świata. Takiej zależności Rosji od Chin jeszcze nie widzimy. Rosja wciąż ma podmiotowość polityczną i gospodarczą, a wpływy chińskie nie są istotne w jej wewnętrznych sprawach politycznych.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Pytanie – bo w tym mogłaby być nadzieja – czy uzależnienie Rosji pójdzie aż tak daleko, że Chiny będą mogły podyktować jej pacyfizm? Albo: od Chin uzależnione będą poczynania wojenne Rosji?

**Marcin Składanowski:** Dla Chin korzystny jest konflikt Rosji z Zachodem o ograniczonej intensywności, być może nawet tylko konflikt polityczny, bez realnych działań zbrojnych.

Rosja uzależnia się od Chin, a Zachód osłabia się, ponieważ znaczna część jego potencjału gospodarczego i militarnego musi być poświęcona na powstrzymanie potencjalnej agresji Rosji. Dla Chin jest to niezwykle korzystna sytuacja. Co więcej, gdyby nie konflikt z Rosją, Zachód mógłby skupić się bardziej na Azji – na inwestowaniu w obronę Japonii, Tajwanu czy Filipin. *[Po chwili]* Chiny nie chcą Rosji pacyfistycznej. Chcą Rosji na tyle słabej, aby była od nich zależna, i na tyle silnej, aby stwarzała realne zagrożenie dla Zachodu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To znaczy, że Chiny prowadzą politykę starą jak świat: wróg mojego wroga jest moim sojusznikiem. Z tego samego powodu na protekcję Chin może liczyć Korea Północna, która w przeciwieństwie do Rosji nie stanowi zagrożenia globalnego.

**Marcin Składanowski:** W skali światowej raczej nie. Oczywiście, tego typu reżimy w ogóle są zagrożeniem, bo one są zależne od woli jednego człowieka. Ale w porównaniu z Rosją zagrożenia, jakie stwarzają Korea Północna czy Iran, są jedynie lokalne. Nie należy oczywiście ich lekceważyć i trzeba na nie reagować, nie zapominając jednak, że ryzyko lekceważenia zła, które wychodzi z Kremla, jest bez porównania większe.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Pewnym fenomenem jest zażyłość Rosji i Iranu. Na pewno jest ona skutkiem upadku Iranu Rezy Pahlawiego, który bratał się z USA. Przyczyny mogą być ustrojowe, podobieństwo reżimów ajatollahów z reżimem Putina. Iran odgraża się, że spali Izrael i w ten sposób antagonizuje z Zachodem. Swe aspiracje imperialne motywuje historycznie sięgając do imperium perskiego Dariusza. Nie wydaje się jednak, aby Iran dysponował potencjałem pozwalającym zrównoważyć amerykańską pomoc Ukrainie.

**Marcin Składanowski:** Iran politycznie nie jest kontrolowany przez Rosję. To jest ciekawe, że Iran działa jako regionalna potęga; jako ważny podmiot regionalny, faktycznie antyteza dla Arabii Saudyjskiej. Iran nie jest zależny od Rosji, co więcej, właściwie od wybuchu wojny w 2022 to Rosja staje się coraz bardziej zależna od Iranu, skąd importuje między innymi drony oraz technologię ich produkcji. Podejmowano również próby, na razie chyba nieskuteczne, naprawy rosyjskich samolotów cywilnych w Iranie, ponieważ Iran, od lat objęty zachodnimi sankcjami, usiłował serwisować swoją flotę cywilną, w większości zachodniej produkcji. Tak czy inaczej, można mówić o pełniej współzależności Rosji i Iranu. Widoczne są, i to w ograniczony sposób, zbieżne cele polityczne, przede wszystkim na Bliskim Wschodzie. Na Bliskim Wschodzie jest to wsparcie reżimu Baszara al Asada. Ale należy pamiętać, że Rosja nie prowadzi polityki antyizraelskiej, w odróżnieniu od Iranu. *[Po chwili]* W rzeczywistości Putinowska Rosja jest w relacjach międzynarodowych tylko cieniem imperium radzieckiego. Poza Białorusią niczego tak naprawdę nie kontroluje. Ma nawet problemy z opanowaniem sytuacji wewnętrznej w marionetkowej Abchazji. Z pewnością nie można mówić o zależności Iranu czy Korei Północnej od Rosji. Paradoksalnie, jeśli mówimy o pewnych przejawach zależności, to Rosja jest tutaj w gorszej pozycji. To jest naprawdę kolos na glinianych nogach.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A jaka byłaby odpowiedź na pytanie: czy Iran zdobędzie broń nuklearną od Rosji?

*[Po chwili]*

**Marcin Składanowski:** Nie jest to wykluczone. Północnokoreański program rozwoju broni nuklearnej niemal na pewno wynikał ze wsparcia najpierw ZSRR, a potem Rosji. Rosja Putina wspiera światowy terroryzm i nie spodziewałbym się, że będzie się wahała przed rozprzestrzenianiem broni nuklearnej, jeśli okaże się to politycznie czy ekonomicznie korzystne.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czy państwa zachodnie pozwolą skonstruować bombę atomową Iranowi? Wydaje się to kwestią czasu. W dziejach działa przecież schopenhauerowskie prawo ślepej woli zdobywania potęgi, potęgowania bytu własnego kosztem bytów dookolnych. Kultura, w tym kultura polityczna, kierująca się siłą prawa, a nie prawem siły nie są dość masowe, aby to prawo żądzy potęgi równoważyć na przeważających obszarach świata.

**Marcin Składanowski:** Iran rozwija energetykę jądrową. Natomiast wiadomo, że takie reżimy dążą do uzyskania broni nuklearnej. Tak jest w Korei Północnej, tak będzie w Iranie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A tym bardziej, że Iran odgraża się, że dokona ekspansji w basenie Zatoki Perskiej i ma antyizraelską obsesję.

**Marcin Składanowski:** Tak, ale ostatnie próby irańskich ataków na Izrael pokazały, że to państwo nie tylko posiada nowoczesne siły zbrojne, lecz również potężne wsparcie Stanów Zjednoczonych. To jest gwarancja bezpieczeństwa Izraela. Nieudane ataki Iranu na Izrael pokazują jednak, moim zdaniem, coś bardzo przykrego: gdyby Zachód naprawdę chciał, gdyby była taka wola polityczna, również Ukrainę można by skutecznie obronić przed terrorystycznymi atakami rosyjskimi.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Chodzi o żelazną kopułę nad Izraelem utworzoną między innymi przez amerykańskie okręty wojenne stacjonujące w Zatoce Perskiej i na Morzu Śródziemnym. Dały one skuteczną obronę terytorium Izraela, na miasta Izraela nic wielkiego nie spadło.

**Marcin Składanowski:** I słusznie. Bo w naszym interesie jest obrona Izraela jako jedyngo w regionie państwa demokratycznego. Jednak gdyby Zachód naprawdę chciał, wówczas i na Ukrainę nie spadłaby ani jedna rosyjska rakietka.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A tym bardziej, że jest przesłanka moralna, ponieważ Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Rosja podpisały Memorandum Budapesztańskie o Gwarrantach Bezpieczeństwa, na mocy którego te kraje zobowiązały się do respektowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy, a nawet zobowiązały się – a to dotyczyło przecież Rosji – do powstrzymania od użycia wszelkich gróźb użycia siły przeciwko jej niepodległości i całości. Dwa kraje anglosaskie i Rosja gwarantowały bezpieczeństwo Ukrainie w roku 1994 w zamian za zrzeczenie się przez nią arsenału nuklearnego.

**Marcin Składanowski:** Czy ktoś jeszcze pamięta o tym Memorandum Budapeszteńskim? O tym, że za gwarancje bezpieczeństwa, w tym ze strony mocarstw zachodnich, Ukraina pozbyła się broni jądrowej? [Po chwili] Chciałbym, żeby to wybrzmiało mocno: to jest kwestia dobrej woli. Cieszyłem się, że Izrael jest broniony, bo powinien być broniony. Ale myślę sobie: przecież tak samo moglibyście bronić Ukrainy. Różnica potencjału eko-

nomicznego i militarnego między Zachodem a Rosją jest ogromna! Mimo wszystkich rosyjskich aktów terroru i zbrodni wojennych na Zachodzie wciąż panują obawy i niechęć do eskalacji konfliktu. To jest kuriozalne! Bo Rosja działa na tyle, na ile sobie może pozwolić. Wciąż trzeba zachodzić politykom kolejnych ukraińskich ofiar cywilnych, aby nieco poluzować ograniczenia dotyczące używania zachodniej broni. To przerażające, że strach przed Rosją, a może chęć dojścia z Putinem do jakiegoś porozumienia, jest ważniejszy niż zdrowie i życie tysięcy niewinnych ludzi. Polityka Zachodu względem Rosji przez długi czas była, a niekiedy wciąż jeszcze jest, nie tylko brudna, ale też naiwna. Tak jakby przetrwanie Rosji czy utrzymanie się u władzy Putina miało jakąś wartość. Właśnie nie! Nie ma żadnego sensu oszczędzanie rosyjskiej infrastruktury czy przemysłu. A czy warto tak bardzo przejmować się krwawym dyktatorem? Dobrym przykładem jest zniszczenie we wrześniu 2024 roku przez Izrael podziemnego bunkra, w którym przebywał przywódca Hezbollahu, Hassan Nasrallah. Bunkier Putina też mógłby przestać istnieć. Do tego jednak trzeba woli politycznej i definitywnego odejścia od jakichkolwiek pertraktacji ze zbrodniarzami i terrorystami... Słyszałem taki gorzki żart ukraiński, że wojnę można by zakończyć, gdyby Putina mianować szefem Hezbollahu. Wówczas Zachód nie miałby dla niego taryfy ulgowej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Trudno spodziewać się skutecznych działań militarnych Zachodu w sytuacji braku zgody co do radykalnych sankcji gospodarczych wobec Rosji.

**Marcin Składanowski:** Chyba dlatego te sankcje pierwotne były dość łagodne, bo liczone, że Ukraina szybko przegra, wojna się szybko skończy i nie ma sensu zaogniać konfliktu z Rosją. Tak jak po nielegalnej okupacji i aneksji Krymu w 2014 roku. Tymczasem okazało się, że jest zupełnie inaczej. Nie spełni się zakłęcie: „Kijów w ciągu trzech dni”, powtarzane przez rosyjskich propagandystów.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I przez polityków niemieckich, którzy uzasadniali w ten sposób bezcelowość pomocy militarnej Ukrainie. Jest rozdźwięk między polityką i moralnością, co nie znaczy, żeby nie stawiać polityce postulatów moralności.

**Marcin Składanowski:** Oczywiście!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale jednak jest coś takiego, że na przykład Wielka Brytania przyjać nie ma, Wielka Brytania ma interesy. I chyba podobnie – interesem krajów anglosaskich, Wielkiej Brytanii i Ameryki, jest zwycięstwo Ukrainy. Ale to chyba też oznacza...

**Marcin Składanowski:** Ale tak, aby Rosja nie straciła za dużo.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Żeby nie straciła za dużo. Ale żeby nie zdobyła Ukrainy, co oznacza właściwie też wskazówkę dla Polski, tak? Że nie Francja, jak myślał Mickiewicz w XIX wieku, ale w miejsce Francji Stany Zjednoczone jako gwarant niepodległości Polski.

**Marcin Składanowski:** Dla nas dzisiaj Stany Zjednoczone są gwarancją bezpieczeństwa. To jest oczywiste. Myślę, że u nas nawet politycznie jest w tej sprawie konsensus głównych sił politycznych, zarówno tworzących obecny, jak i poprzedni rząd.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A czy Niemcy mogłyby zastąpić Stany? Jako nasz sojusznik?

**Marcin Składanowski:** Niemcy formalnie jako członek NATO są naszym sojusznikiem. Trzeba jednak pamiętać, że pomimo wsparcia udzielanego Ukrainie w Niemczech istnieją silne nastroje prorosyjskie, związane zarówno z ultrapravicową partią AfD, jak też z obecnością wielu emigrantów z Rosji. Moim zdaniem, gwarancją bezpieczeństwa dla nas jest silne NATO, a w nim przede wszystkim sojusz amerykańsko-brytyjski. Interesujące jest, że Wielka Brytania, pomimo swoich problemów, jest jednoznacznie antyrosyjska i proukraińska. I dlatego też rosyjska propaganda jest w niezwykle ostry sposób antybrytyjska. Często w rosyjskich mediach państwowych mówi się, że zakończeniem wojny powinien być rosyjski atak jądrowy na Londyn. Bo rosyjska propaganda słusznie odczytuje, że niezależnie od zmiany partii rządzącej w Wielkiej Brytanii polityka tego kraju będzie w opozycji do rosyjskiego imperializmu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jak polityka Polski.

**Marcin Składanowski:** Tak. Nieważne, czy rządził PiS, czy przy władzy jest PO.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli kurs na Niemcy jako sojusznika przeciw militarnym zapędom Rosji jest mało perspektywiczny, a to znaczy wręcz niebezpieczny dla Polski.

**Marcin Składanowski:** Tak bym tego nie ujął. Powtarzam, że Niemcy są naszym sojusznikiem w ramach NATO. Niewątpliwie jednak Stany Zjednoczone są dzisiaj jedynym rzeczywistym supermocarstwem, które ma możliwość skutecznego interweniowania w każdym zakątku świata.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Problemem jest nie tylko hegemonizm gospodarczy, ale również pacyfizm niemiecki. Moim zdaniem jest on urazowy. Niemcy z tego powodu boją się wysłać żołnierzy w różne zapalne strony świata, boją się budować silną armię. Mają kompleks nazizmu. Gdyby nie urazowe kreowanie obrazu Niemiec na odwrót do nazistowskich, Niemcy mogłyby bardziej służyć właśnie pokojowi, a nawet zatrzymaniu Rosji.

**Marcin Składanowski:** Tak. My też mamy swoje kompleksy [ze śmiechem], więc też trzeba je przewycięzać.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Nasze urazy są urazami napadniętych. Urazy napadniętych są inne i warte szacunku. Tak jak bita żona może bać się męża, ale warta jest zrozumienia i szacunku.

**Marcin Składanowski:** Ale z drugiej strony nie ma sentymentów w polityce. Można też mówić: historia jest nauczycielką życia, ale historia nie może determinować naszej polityki. Dobrym przykładem są relacje z Ukrainą. Trzeba oddzielić zbrodnię wołyńską jako kwestię dla historyków, wymagającą rzetelnej pracy i ujawnienia całej, nawet najbardziej bolesnej prawdy, od konieczności jednoznacznego wsparcia Ukrainy w wojnie przeciwko Rosji. Dzisiaj Ukraińcy giną za nas. Gdyby nie oni, być może rosyjskie bomby i rakiety spadałyby na nasze miasta, zgodnie z tą smutną, ale jakże realną przepowiednią, którą w 2008 roku śp. pan prezydent Lech Kaczyński wypowiedział w Tbilisi. I u nas ludzie byliby torturowani, gwałceni i zabijani. Dlatego przy wszystkich problemach historycznych – Wołyn jest tego znakiem – musimy wspierać Ukrainę wszelkimi możliwymi sposobami.

Nie mamy innego wyjścia. [Po chwili] Wołyń jest faktem. Jednak myślę, że eksponowanie Wołynia teraz nie ma sensu politycznego.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale jest zgodne z działaniami agentury rosyjskiej.

**Marcin Składanowski:** Właśnie! O tym nawet Dugin pisał! Mówił już po 2014 roku o zbrodni wołyńskiej. Myślałem sobie wówczas: co cię to w ogóle obchodzi? Ale tak działa rosyjska propaganda. Jej skuteczność widać też w polskich mediach społecznościowych, w których zaskakująco często pojawiają się wątki antyukraińskie. Ich autorami nie zawsze są rosyjskie boty, czasami są to realni ludzie, którzy w swojej naiwności nie zdają sobie sprawy, że służą Rosji i działają przeciwko polskiej racji stanu, a nawet przeciwko przetrwaniu Polski jako niepodległego, suwerennego państwa.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jak służy Rosji nazywanie narodu, który się mobilizuje w obliczu zagrożenia i swoją tożsamość narodową konsoliduje, i ludzi, którzy mężnie stają w obronie swego państwa narodowego – nazywanie ich nacjonalistami.

**Marcin Składanowski:** Tak.

[Po chwili]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Innym tematem ważnym z naszej perspektywy jest możliwość wejścia relacji Polski z Ukrainą na nowe tory. Przez wieki, do II wojny światowej, historia Polski i Ukrainy toczyła się kołem, a było to koło bratobójczych rzezi z okrutną rzezią wołyńską lat 1943–1944 na końcu. Historycy, w tym historycy literatury, mówili o fatalizmie tego koła, to znaczy o niemożliwości innego obrotu spraw niż bratobójcze kolizje, o niemożliwości przzerwania łańcucha: rzeź – pokój – rzeź – nowy pokój itd. Nieoczekiwanie zaistniały warunki historyczne do autentycznego pojednania się z Ukraińcami – z ludem ukraińskim, z narodem ukraińskim, do złamania koła.

**Marcin Składanowski:** Niektóre środowiska polityczne w Polsce chcą to zniszczyć. Badanie prawdy historycznej nie może zastąpić troski o tę niepodległość, którą mamy obecnie. Wspólnym interesem Polaków i Ukraińców jest walka przeciwko imperializmowi rosyjskiemu. Ale mamy teraz moment historyczny, który trzeba wykorzystać do pojednania, zbliżenia, może jeszcze większej integracji.

[Po chwili]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W analizach Miłosza totalitaryzmów dwudziestowiecznych, nazizmu i komunizmu, istotny jest wpływ darwinizmu na umysły zniewolone nowymi wiarąmi ideologicznymi<sup>22</sup>. *Mein Kampf* ewidentnie świadczy o darwinizmie Hitlera i o szybkim oraz masowym zarażaniem się darwinizmem historycznym, ideą darwinizmu w historię

<sup>22</sup> Zob. Kaźmierczyk, Z. (2013). *Od „Legandy woli” do „bałwochwalstwa samolubnej etni”*: (o esejach wojennych Czesława Miłosza). W: Fiut, A., Grabowski, A., Tischner, Ł. (Red.). *Miłosz i Miłosz*. Gould Center for Humanistic Studies Miłosz Institute, Claremont McKennas College. Kraków: Księgarnia Akademicka: 443–453; Tegoż. (2021). Podmiot mówiący Miłosza jako medium pamięci o totalitaryzmach. *Slavia. Časopis pro slovanskou filologii*, 1 (90): 55–65.

wcielonego. Według Miłosza marksizm także jest podszyty darwinizmem, bo *Manifest komunistyczny* mówi o walce klas, o dyktaturze proletariatu i o wytrzebieniu *bourgeois*.

**Marcin Składanowski:** To polskie antyukraińskie i prorosyjskie ugrupowanie polityczne ma też bardzo wyraźną retorykę ultraliberalną, w której kryje się darwinizm społeczny. Liczy się mają tylko młodzi, silni i zdrowi. Wielu młodych ludzi – bez złej woli, ale też bez głębszej refleksji – jest zafascynowanych prostymi receptami: mniej kontroli, mniej państwa, mniej podatków. Ale jednak trzeba pewnej refleksji. Kto zyska na ograniczeniu państwa? Zyskają tylko bogaci, młodzi, zdrowi. A jeśli jesteś biedny, chory, masz rodzinę – tylko stracisz. Co więcej, jedynie silne państwo jest nam w stanie zapewnić realne bezpieczeństwo, chociażby w przypadku rosyjskiej agresji, która wcale nie jest nierealna.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To kapitalnie pasuje do środowisk gdańskich liberałów, którzy zachłystywali się broszurą-książeczką *Państwo minimum* Guya Sormana<sup>23</sup>. Państwo minimum! Państwa ma nie być. Państwo ma się wycofać. Resztę zorganizuje niewidzialna ręka. W gospodarce niewidzialna ręka rynku. Przy tym jak najmniej kontroli państwowej. Pierwszy milion trzeba ukraść.

**Marcin Składanowski:** Ale zawsze ręka ma swojego właściciela.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Silni wypłyną. Jesteś słaby – no trudno! Przegrywasz wyścig o życie.

**Marcin Składanowski:** Tylko to akurat była naiwność ludzi, którzy wychodzili z komunizmu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak! To była doktryna utopijna, wszak gospodarkę centralnie planowaną uznano – poniekąd słusznie – za utopijną, ale to była nowa utopia na odwrót. Są dwie utopie: skrajnego centralizmu i skrajnej decentralizacji. W pierwszej darwinizm jest ukryty, w drugiej – jawny.

**Marcin Składanowski:** Wychodząc z komunizmu byliśmy zachwyceni Zachodem, ale też nie znaliśmy zasad ekonomii Zachodu. Myśleliśmy: odrzucimy wszystko, co się z komuną wiąże, łącznie z państwem, które wszystko ogarnia i kontroluje. To był zachwyty. Dlatego Polska nie była przygotowana tak naprawdę na to, co przyszło po 1989 roku. Ale potem ludzie się jednak otrząsnęli.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jest książka Michała Hellera i Aleksandra Niekricza *Utopia u władzy*<sup>24</sup>, w której autorzy mówią o egzorcyzowaniu przez antykomunistów Prometeusza, o zabijaniu Prometeusza w sobie przez zwolenników opozycji antykomunistycznej. O naiwności przeprowadzania inwersji fałszywego prometeizmu komunistycznego w antyprometeizm. Mówią oni o prostactwie następującego myślenia: Skoro tu był system gospodarki centralnie planowanej i była ideologia emancypacji robotników, chłopów – równościowa, egalitarna – to teraz trzeba zerwać z tym radykalnie i zbudować świat jakby

<sup>23</sup> Sorman, G. (1987). *Państwo minimum*. Tł. M. Miszański. Warszawa: Kurs.

<sup>24</sup> Heller, M., Niekricz, A. (1985). *Utopia u władzy: historia Związku Sowieckiego*. T. 1. Tł. A. Mietkowski. Z *Dziejów ZSRR*, t. 4. 1 wyd. polskie. London: Polonia.

na odwrót, bo to był świat klęski ekonomicznej. Tu i teraz, po upadku socjalizmu, trzeba wysunąć zasady przeciwne, to znaczy „państwa minimum”: skrajnego liberalizmu gospodarczego, bezwzględnej konkurencji – łącznie z wyswobodzeniem biznesu z serwitutów etyki. Jakby Max Weber nie napisał na początku wieku XX dzieła *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*<sup>25</sup>, w którym dowiódł, że kapitalizm wolnorynkowy nie jest możliwy bez drożdży etyki, nowożytny system parlamentarny, wolnorynkowy demokratycznych państw prawa nie mógłby zaistnieć bez religijnych pokładów cywilizacji Zachodu. Nieprawdą jest, że pierwszy milion można ukraść.

**Marcin Składanowski:** Teraz jednak w dorosłe życie wchodzi pokolenie, które lat dziewięćdziesiątych nie pamięta. To dlatego mogą wypłynąć populiści, głoszący maksymalny liberalizm gospodarczy i redukcję państwa. Młodzi ludzie, którzy przyszli na świat już w XXI wieku, nie wiedzą, na czym polegał dziki kapitalizm początku lat dziewięćdziesiątych, który większość Polaków skazał wówczas na ubóstwo i niepewność jutra.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli grozi nam nowa odsłona mordowania, egzorcyzmowania Prometeusza, tak? Bo właściwie prometeizm jest podstawą socjaldemokracji, państw opiekuńczych.

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tu trzeba pewnej równowagi, konkurencji, wolnego rynku, ale też roli państwa jako tego, które czuwa nad bezrobotnymi, chorymi, starcami, prawda? Takiej równowagi. Są te systemy – słynny szwedzki – opiekuńcze. Natomiast tutaj mamy odsłonę jakiejś infamii Prometeusza, prometeizmu, myślenia solidarnościowego.

**Marcin Składanowski:** Tylko że, i to jest ciekawe, nawet ci przedstawiciele prorosyjskiej partii w Polsce, którzy głoszą ultraliberalne i antypaństwowe hasła, pomijają fakt, że w żadnym państwie Zachodu nie istnieje taki dziki, ultraliberalny system ekonomiczny i społeczny, bez żadnej kontroli. Nawet w Stanach Zjednoczonych. Mnie bulwersuje szczególnie to, że istnieje w Polsce siła polityczna – trochę przypominająca AfD w Niemczech – która skrajny, karykaturalny liberalizm łączy z prorosyjskością i antyukraińskością. Dla Polski sukces tej siły politycznej byłby drogą do katastrofy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A oni przecież mówią: niech Ukraina zginie, słabsza od Rosji, niech przepadnie. Ale gdyby Ukraina przegrała w wojnie, to znaczy: przegrał słabszy.

**Marcin Składanowski:** Ale czy my możemy się godzić na to, aby terrorystyczne państwo niszczyło inne, słabsze militarnie czy ekonomicznie. Moim zdaniem – nigdy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No bo tu jest ta sprawa stawiania postulatu moralności w polityce. A oni są darwinistami, którzy przyjmują ideologię. Słaby niech ginie!

**Marcin Składanowski:** Mamy tutaj przesłanie moralne dla polityków z tej rozmowy [ze śmiechem].

<sup>25</sup> Weber, M. (1994). *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Tł. B. Baran, J. Miziński. Lublin: Wydawnictwo TEST.



**Zbigniew Kaźmierczyk:** Słaby ma ginąć, bo takie jest przesłanie natury darwinowskiej. Dzieje są częścią natury. Naszą odwagą i wielkością jest dostosować się, dorosnąć do praw natury.

**Marcin Składanowski:** Odwołam się do swoich teologicznych korzeni intelektualnych, aby przypomnieć, że z chrześcijańskiego punktu widzenia człowiek jest integralną częścią natury, ale też ją przekracza; obowiązuje go coś więcej niż tylko prawa natury. W chrześcijaństwie wyraża się to wiarą w istnienie duszy ludzkiej, rozumnej i nieśmiertelnej. W takiej perspektywie ludzkość nie tworzy stada, w którym silniejsi mieliby rządzić i wygrywać, a słabsi mieliby paść. Ludzkość tworzy społeczeństwo, które jest też wspólnotą wartości. W społeczeństwie rozumianym po chrześcijańsku wspiera się silnych i zdolnych, ale chroni się też słabszych. Nie można zatem, w imię jakichkolwiek – fałszywych zresztą – racji ekonomicznych i politycznych – pozwolić na to, aby terrorizm Putinowskiej Rosji niszczył niepodległe państwo i zabijał niewinnych ludzi – niezależnie od tego, jak znacząca byłaby Rosja w światowej i regionalnej polityce czy relacjach ekonomicznych. Po prostu człowiek, tworzący społeczeństwo, a nie stado, nie może zgodzić się na krzywdę i niesprawiedliwość, której ofiarą pada słabszy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Z natury jest nam dane pragnąć być silnym i zwyciężać. A Chrystus jest odwróceniem – oddać życie za przyjaciół, a nawet nieprzyjaciół swoich.

**Marcin Składanowski:** Dokładnie to samo, te same słowa cytował Putin [ze *śmiechem*], mówiąc o wyjątkowości rosyjskiej duszy: *умереть за други своя*. Rzekomo Rosjan to ma wyróżniać, że zawsze są w stanie oddać życie za wyższe wartości, za innych, rezygnując z własnego dobra<sup>26</sup>.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale to genialne. On to zinstrumentalizował w osiągnięciu celu darwinowskiego. Być silnym i zwyciężyć. Realizując darwinowską zasadę: być silnym i zwyciężyć – włącza, wpłtuje w to chrześcijaństwo, wzór Chrystusa. Instrumentalizuje. Antychryst! To jest Antychryst!

**Marcin Składanowski:** Cyryl, wspierając wojnę i rosyjskie zbrodnie, też mówi o antychryście, ale jednak co innego ma na myśli [ze *śmiechem*].

[*Śmiech*]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Powołać się na Chrystusa, żeby głosić skrajne, przeciwne cele – to jest antychrześcijańskie, zupełnie sprzeczne z duchem protestantyzmu! No i tu moglibyśmy porozmawiać o Sołowjowie i Florenskim.

**Marcin Składanowski:** Powiem szczerze, że zaczytywałem się w rosyjskiej filozofii do 2014 roku. Lubilem Sołowjowa, Bierdiajewa, Szestowa. Ale od 2014 czasu mam do tej literatury uraz, a 24 lutego 2022 roku poczułem do niej obrzydzenie i zacząłem pytać samego siebie, jak w ogóle mogłem to wcześniej czytać. Bo przecież w pewnym sensie ta myśl – nawet jeśli nie chodzi o każdego rosyjskiego intelektualistę – stała się ideologicznym podłożem odro-

<sup>26</sup> Zob. «Смерть за други своя, за свой народ, за Отечество». Прямая линия с Владимиром Путиным. (Online) <https://vz.ru/online/2014/4/17/682297.html> (dostęp 8.10.2024).

denia rosyjskiego imperializmu i nacjonalizmu, które od ukraińskiej Rewolucji Godności odsłaniają swoje krwawe oblicze. To trochę przypomina mi spotykany niekiedy wśród znajomych na Zachodzie zachwyty prawosławnymi ikonami. Na ogół ci, którzy się nimi zachwycają, o prawosławiu nie mają pojęcia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No dobrze, ale przecież można by czytać rosyjskich myślicieli religijnych jako wołających na puszczy, ostrzegających przed rewolucją bolszewicką. Bo oni wystąpili przeciw inteligencji rewolucyjnej!

**Marcin Składanowski:** No dobrze, ale bolszewizm to jest tylko jedna z tych hipostaz Rosji. Czy to będzie Imperium Rosyjskie, czy Związek Radziecki, czy to będzie Putin i jego Rosja – w środku jest to samo. Większość intelektualistów rosyjskich dążyła tak naprawdę do tego, do czego dąży rzekoma rosyjska opozycja, której przedstawiciele żyją na Zachodzie. Chcą nam wmówić, że z Rosji można zedrzeć tę złą, zepsutą warstwę – imperialną, bolszewicką, Putinowską – aby odkryć jej duchową głębię. Lecz zarówno carski imperializm i despotyzm, jak też bolszewizm i putinizm wyrastają z tej samej, niezmiennej głębi, z tej samej gleby rosyjskiej kultury i tradycji społecznej i politycznej, w której nie ma miejsca na godność człowieka, a liczy się kult siły i przemocy. [Po chwili] Przyznam, że szczególnie po 2022 roku nie mam serca do zagłębiania się w to, skoro widzę, jakie są konsekwencje.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Faktycznie ojcem, patronem tego odrodzenia był Dostojewski, który pozostał do głębi szowinistą... Może to za mocne słowo, ale imperialistą rosyjskim.

**Marcin Składanowski:** I to pomimo prześladowań ze strony caratu, które go dotknęły.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, cztery lata na katordze w Omsku.

**Marcin Składanowski:** Nawet to nie pomogło. Właśnie to jest ta dusza rosyjska. Pogardzał Zachodem. Nienawidził Polaków. Gloryfikował Rosję, w której doświadczył niesprawiedliwych represji.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A w *Dzienniku pisarza* postuluje podbój Konstantynopola w celu odzyskania kolebki prawosławia, które przetrwało w Rosji.

**Marcin Składanowski:** Pozostał więc imperialistą, będąc ofiarą tego samego despotyzmu i imperializmu!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Wystąpił przeciw inteligencji rewolucyjnej, przewidując hekatombę, rzeź, rewolucję, ale właśnie z pozycji imperialisty.

**Marcin Składanowski:** Odnosząc to do współczesności, myślę o najbardziej chyba znanej na Zachodzie ofierze putinizmu (choć tych ofiar było wiele), czyli Aleksieju Nawalnym. Pod koniec swojej działalności politycznej, a jak się również okazało – pod koniec życia, Nawalny zaczął zmieniać poglądy. Ale przecież w Ukrainie zawsze spotykał się z nieufnością, ponieważ w 2014 roku popierał nielegalną okupację i aneksję Krymu. Zmienił zdanie widząc, jak szybko autorytaryzm i nacjonalizm Putina przeistacza się w krwawy totalitaryzm zdolny do wywołania wojny światowej. Ale jednak intelektualnie był rosyjskim nacjonalistą, który przez większość swojej działalności politycznej – zwłaszcza po zabójstwie

Borisa Niemcowa – walczył z korupcją jako głównym wrogiem Rosji. Dzisiaj, w czasie wojny, możemy pomyśleć, że korupcja w Rosji, to, że rozkradane jest wszystko, włącznie z armią, okazały się zbawienne nie tylko dla Ukrainy, ale dla całego świata. Bałbym się władcy Rosji, który naprawdę zacząłby skuteczną walkę z korupcją.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To byłaby jedyna różnica między Nawalnym a Putinem – anty-korupcyjność Nawalnego?

**Marcin Składanowski:** Wszechogarniająca korupcja w Rosji jest z naszego punktu widzenia wielkim plusem, niemal błogosławieństwem.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo osłabia Rosję.

**Marcin Składanowski:** Na każdym poziomie. Od wieków.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Korupcja jest immanentnie obecna w państwowości rosyjskiej w związku z rozległością imperium. Urzędnicy posłani przez carat w bezbrzeżne obszary imperium mieli prawo do „wziatek”, czyli utrzymywania się na koszt miejscowych w sytuacji niedziałania poczty. Carska Rosja zaszczepiła korupcję prowincjom. Dziś połowa finansów Rosji krąży w szarej strefie. Etyka prawosławia nie stawia postulatów państwu, gospodarce, sądownictwu. Korupcją ciąży spuścizną Rosji na Ukrainie.

**Marcin Składanowski:** Jest problem. Rzeczywiście jest problem.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Wiele jest radzieckich wpływów. W podejściu do własności *homo sovieticus* ma się na Ukrainie dobrze.

**Marcin Składanowski:** Państwo ukraińskie, pomimo bardzo dużych trudności, walczy z korupcją, także odwołując się do kontrastu z totalnie skorumpowaną Rosją. Chociaż po wyborze Wołodymyra Zełeńskiego były wątpliwości, czy tak rzeczywiście będzie, ponieważ on sam nie miał doświadczenia politycznego. To przecież człowiek z branży rozrywkowej. Jednak zarówno perspektywa integracji europejskiej, jak też – chyba w największym stopniu – wojna bardzo dużo zmieniają. Dzisiaj już wiadomo, że Ukraina nie zbliży się do Rosji ani też nie zejdzie z drogi integracji europejskiej, jak to się stało w przypadku Gruzji z jej prorosyjskim rządem.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Walka z Rosją i z korupcją to dwa skrzydła tego samego lotu – ku Europie.

**Marcin Składanowski:** Wątpliwości mogły być do roku 2014. Nawet może u niektórych do 2022. Ale teraz już ich nie ma: wybór to albo Rosja, albo cywilizacja. Ukraina, podobnie jak Polska, nie może być neutralna. To nie Szwajcaria.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Polska i Ukraina są tak geopolitycznie położone.

**Marcin Składanowski:** Mamy jednak – zarówno my, Polacy, jak i Ukraińcy, wielką historyczną szansę. Wroga mamy tylko z jednej strony – na wschodzie. Niemcy są naszymi sojusznikami i partnerami.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale byli większymi sojusznikami Rosji. I nie wiadomo, czy nie będą. Czy nie chcą znowu być sojusznikami Rosji.

**Marcin Składanowski:** Myślę, że udział w strukturach Unii Europejskiej i NATO dużo daje. Co najwyżej Niemcy nie są tak antyrosyjscy, jak mogliby być. Ale na pewno państwo nie jest prorosyjskie. Możemy oczywiście spekulować, jak bardzo ewentualne sukcesy prorosyjskiej AfD mogłyby zmienić politykę niemiecką. Jednakże w rzeczywistości udział w europejskich i atlantyckich strukturach gospodarczych i polityczno-wojskowych ogranicza także proputinowskim politykom możliwość zmiany kursu państwa.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Chociaż te rurociągi świadczą o tym, że Niemcy chciały być tutaj hegemonem energetycznym. Dopóki się te rurociągi budowały, gaz był uważany za ekologiczne paliwo. Dopiero jak zostały rozwalone, to okazało się, że gaz już nie jest ekologiczny.

**Marcin Składanowski:** To wiemy! W Niemczech można wyciąć całą puszcę [ze *śmiecchem*], aby uruchomić kopalnię węgla – w Polsce nie można. Ale taka jest polityka. Trzeba pamiętać, że Olaf Scholz jest kanclerzem Niemiec, a nie Polski, a zatem jego zadaniem jest działanie w interesie Niemiec. Wolałbym oczywiście, żeby interes Niemiec był zbieżny z interesem Polski. Sądzę, że ta zbieżność jest coraz bardziej widoczna w kwestiach polityki wschodniej, w odniesieniu do Rosji i Ukrainy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Ale gdyby – na początku rozmowy już mówiliśmy – było lepsze rozumienie Rosji, istoty, entelechii Rosji – tak powiedzmy – to może nie byłoby tego tuczenia gospodarczego Rosji, finansowego.

**Marcin Składanowski:** Tak. Ale to trochę jednak od nas zależy. Akurat to jest domena naukowców – pokazywanie prawdziwego obrazu Rosji. Polityk działa na podstawie doraźnych interesów, nie wartości. A naukowiec może pozwolić sobie na powiedzenie czegoś, co nie służy tym doraźnym interesom, lecz odwołuje się do nawet niewygodnych faktów. Dotyczy to dzisiaj szczególnie Rosji. Polityk, może zwłaszcza na Zachodzie, powinien myśleć o jakimś powojennym *modus vivendi*, zasadach współistnienia z Rosją. Naukowiec może wskazywać na kontinuum jej dziejów jako nieprzerwane pasmo przemocy, wojen, zbrodni, a w ten sposób dowodzić, że Rosja, dopóki istnieje, będzie stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego i światowego.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Możemy powiedzieć, że jest jakiś przewrót kopernikański w gospodarce energetycznej Polski – uniezależnienie się od surowców rosyjskich. Moim zdaniem za mało doceniane jest to, że Polska już nie potrzebuje ropy ani gazu rosyjskiego.

**Marcin Składanowski:** Rosyjskie surowce energetyczne nie są światu potrzebne. Jest to związane zarówno z transformacją energetyczną, czyli coraz większym udziałem energii produkowanej ze źródeł odnawialnych, jak też otwarciem się na inne państwa, takie jak Azerbejdżan czy państwa śródkowiezjańskie. Dzisiaj wiemy, że świat może przetrwać bez Rosji. Wbrew rosyjskiej propagandzie Europa nie zamarzła ani już nie zamarznie bez rosyjskiego gazu. Mówiąc ironicznie: to jest zasługa Putina. Nawet koniec wojny tego nie zmieni.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To by było znakomite. Ale istnieje obawa, że zmieni i że nastąpi powrót do handlu surowcami z Rosją.

**Marcin Składanowski:** Powrót do handlu może nastąpić. Pewnie nierealna jest perspektywa całkowitej politycznej i ekonomicznej izolacji Rosji. Tylko że już wiadomo, że Rosja już nie jest potrzebna. Dla Rosji surowce to jest kwestia polityczna. Putin próbował w ten sposób szantażować Europę. To jednak sprawiło, że Gazprom, czy nawet szerzej – Rosja straciła wiarygodność jako partner gospodarczy. Nikt już nie uwierzy w warunki umów podpisywanych z rosyjskimi przedsiębiorcami, skoro może je zmienić jedna decyzja krwawego dyktatora i zbrodniarza wojennego. W Niemczech też jest tego pełna świadomość, odkąd świadome działanie Gazpromu, które doprowadziło do opróżnienia podziemnych zbiorników gazu przed sezonem zimowym 2021/2022 roku, zagroziło bezpieczeństwu energetycznemu państwa<sup>27</sup>. To wszystko pokazuje, że Rosja nie jest już partnerem wiarygodnym gospodarczym. Nie może nim być państwo, w którym gospodarką steruje kagiebista. Warto też pamiętać, że po tym otrzeźwieniu zimą 2021/2022 roku Niemcy odegrały rolę kluczową w energetycznym uniezależnieniu się Europy od Rosji. Dzisiaj tę zależność, w zasadzie motywowaną politycznie, utrzymują tylko Węgry i Słowacja. Nieprzypadkowo rządzą tam prorosyjscy politycy, którzy nie mają moralnych oporów, aby płacić Putinowi, a w ten sposób wciąż finansować rosyjskie bomby i rakiety spadające na ukraińskie miasta.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W Budapeszcie są jeszcze ślady 1956 roku, krwawego powstania budapesztańskiego. I dziwię się, że ono nie ma wpływu na poczynania, na decyzje polityczne.

**Marcin Składanowski:** Dusza węgierska może być inna – nie jest słowiańska przecież... Ale to jednak trudne do uwierzenia, że Węgry mogą wspierać Rosję. Niemniej jednak nie można Orbana przedstawiać jako jedynego czarnego charakter. Przecież wsparcie Putinowi okazuje – jak to już mówiliśmy – nawet sekretarz generalny ONZ. Słowa krytyki nie wypowiedział papież. A zatem zawodzą autorytety moralne. Czego więc oczekiwać od zwykłych polityków?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Na Bałkanach Rosja zawsze mogła liczyć na Serbię. Stała w jej obronie po zamachu Gavrilo Principa na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonkę Zofię w Sarajewie, co Austria wykorzystała jako powód do wojny z Serbią. Ten mit braterskiej pomocy jest żywy. Ale Ukraina też jest w większości prawosławna. Serbia nie popiera jej okupacji.

**Marcin Składanowski:** Ciekawe, że Serbia nie jest tak całkowicie prorosyjska, jak niektórzy chcieliby to przedstawiać. Nie uznała aneksji Krymu, ani aneksji ogłoszonych przez Rosję w 2022 roku. Prezydent Vučić dystansuje się do rosyjskiej agresji. Serbia wprawdzie nie przyłączyła się do zachodnich sankcji (można by zapytać – skoro nie jest częścią struktur politycznych Zachodu, to dlaczego miałyby to robić?), ale nie pozycjonuje się bynajmniej jako sojusznik Rosji. Nie ma wprawdzie w Serbii woli dołączenia do NATO – co

<sup>27</sup> Zob. Kędziński, M. *Germany: how the gas sector changed in the crisis year of 2022*. (Online) <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/osw-commentary/2023-01-12/germany-how-gas-sector-changed-crisis-year-2022> (dostęp 8.10.2024).

można zrozumieć, biorąc pod uwagę naloty NATO z 1999 roku, które wciąż są pamiętane. Jednak dążenie do członkostwa w Unii Europejskiej jest deklarowane przez władze. Nawet kulturowo, pomimo wspólnoty prawosławia, jest między Rosją a Serbią przepaść. Znamiennym przykładem było to, że poprzednia premier Serbii, Ana Brnabić, publicznie określała się jako lesbijka. W Serbii nie było to problemem, co też potwierdzali mi moi znajomi z Belgradu. A w mediach rosyjskich budziło to oburzenie i potępienie. Moja znajoma z uniwersytetu w Belgradzie, humanistka, przyznająca się do wiary prawosławnej, gdy spotkaliśmy się nie tak dawno na konferencji naukowej w Macedonii Północnej, mówiła mi: my tacy nie jesteśmy. Nie jesteśmy Rosjanami i nie chcemy nimi być. W rosyjskiej propagandzie jest zresztą coraz bardziej widoczne poirytowanie postawą Serbii. Było to szczególnie widoczne po tym, jak władze serbskie przyznały, że sprzedały broń i amunicję Ukrainie. Widziałem złość finansowanych przez władzę rosyjskich propagandystów, takich jak Sołowjow. To jednak pokazuje, że wiele z tego, co wyobrażamy sobie na temat rosyjskich sojuszników, to tylko propagandowa kreacja mediów rosyjskich, niemająca wiele wspólnego z rzeczywistością.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Rosja samotnieje.

**Marcin Składanowski:** Rosja jest samotna. Możemy mówić o pewnym wsparciu dla niej ze strony Korei Północnej czy Iranu. Politycznego wsparcia udzielają państwa totalitarne, takie jak Nikaragua, Kuba czy Wenezuela, kilka dyktatur w Afryce, ale to wsparcie dla Rosji nie ma żadnego realnego znaczenia, trudno je nawet wykorzystać propagandowo.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Izolacja Rosji powoduje jej zainteresowanie Afryką, w której wciąż żywa jest pamięć zachodniego kolonializmu. Na Czarnym Lądzie może Rosja liczyć na entuzjastyczne przyjęcie jej delegacji pomimo tego, że w niejednym wyzwolonym państwie kolonialnym zainstalowały się krwawe dyktatury typu Roberta Mugabe w Zimbabwie.

**Marcin Składanowski:** Nie można zupełnie bagatelizować rosyjskiej polityki wobec Afryki, ale też nie należy wyolbrzymiać jej sukcesów. Trudno uznać za sukces podpisanie przez Siergieja Ławrowa z władzami Burkina Faso układu o nierozprzestrzenianiu broni w kosmosie<sup>28</sup>, podobny układ zawarł z Mali<sup>29</sup> [*śmiech*] – przy całym szacunku do tych afrykańskich państw. W Afryce wyraźna jest rywalizacja Rosji z Francją w dawnych francuskich koloniach, w których wpływy francuskie, jak się wydaje, zostały skutecznie wyparte przez Rosjan. Rosja zresztą ma w polityce zagranicznej przede wszystkim jeden cel: destabilizację regionalną, ponieważ nie może zaoferować innym państwom, co widać zwłaszcza w Afryce, żadnej realnej alternatywy: ani współpracy gospodarczej, ani naukowo-technicznej, po prostu niczego, co by służyło rozwojowi tych państw i społeczeństw. W wymiarze politycznym możemy zauważyć prorosyjską politykę najbogatszego państwa afrykańskiego, czyli RPA. W rzeczywistości jednak Rosja prowadzi wobec wielu mniejszych państw afrykańskich politykę opartą na przekupywaniu władz. W ten sposób nie zdobywa się sojusz-

<sup>28</sup> Zob. *Россия и Буркина-Фасо договорились о неразмещении первыми оружия в космосе*. (Online) <https://lenta.ru/news/2024/09/28/rossiya-i-burkina-faso-dogovorilis-o-nerazmeschenii-pervymi-oruzhiya-v-kosmose/> (dostęp 8.10.2024).

<sup>29</sup> Zob. *Лавров и глава МИД Мали подписали заявление о неразмещении оружия в космосе*. (Online) <https://tass.ru/politika/21970301> (dostęp 8.10.2024).

ników ani partnerów gospodarczych. Dopóki Rosja umarza niektórym państwom długi czy też wspiera je finansowo, dopóty można mówić o poparciu dla Rosji, na ogół tylko werbalnym. Gdy tylko skończy się wsparcie materialne, które Rosję bardzo dużo kosztuje, skończy się również ta fasadowa współpraca. Widać tu kontrast wobec polityki chińskiej w Afryce, która choć oczywiście także służy maksymalnemu uzależnieniu poszczególnych państw, przede wszystkim ekonomicznemu, od Chin, to jednak formalnie przybiera postać współpracy gospodarczej i inwestycji infrastrukturalnych... Tak czy inaczej, Rosja przy całej swojej propagandzie jest wyizolowana międzynarodowo, ponieważ nie może światu niczego pozytywnego zaproponować.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Nie mówiąc już o osaczeniu na Bałtyku, w basenie którego jest jak *Herkules contra plures*.

**Marcin Składanowski:** Właściwie Rosja na Bałtyku została zamknięta... Rosyjskie media, jeszcze przed 2022 rokiem, zapowiadały, że Gotlandia będzie pierwszym celem ataku zbrojnego ze strony Rosji, który w ten sposób całkowicie odetnie od pomocy zewnętrznej państwa bałtyckie i umożliwi ich zajęcie w perspektywie kilkudziesięciu godzin. Teraz te wojownicze zapowiedzi przestały być aktualne. Szwedzi militaryzują Gotlandię, która rzeczywiście ma kluczową pozycję strategiczną na wschodnim Bałtyku. Finlandia i Szwecja są członkami NATO, a przecież oba te państwa posiadają rozwinięte, nowoczesne siły zbrojne. Mimo że przez wiele lat pozostawały neutralne, inwestowały w armię. Dzisiaj ich przystąpienie do NATO jest ogromnym wzmocnieniem dla sojuszu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Duża ulga dla krajów nadbałtyckich. Dla Polski również.

**Marcin Składanowski:** Tak, w zasadzie rosyjskie zapowiedzi o możliwości zajęcia państw bałtyckich w ciągu kilkudziesięciu godzin są już dzisiaj całkowicie nierealne. Nawet Angela Merkel twierdziła, że NATO nie ma potencjału, aby obronić te państwa. Właściwie w warunkach, w których Finlandia i Szwecja były neutralne, miała rację. Teraz sytuacja się zmieniła. Mówiąc z ironią, mamy tu do czynienia z kolejnym geopolitycznym sukcesem Putina: nie tylko umocnił NATO, zwiększył znacząco długość granicy lądowej między Rosją a państwami NATO, ale także zabezpieczył państwa bałtyckie przez rosyjską agresję. Rosjanie są dzisiaj w stanie odpowiadać na te procesy tylko działaniami dywersyjnymi i prymitywną agresją. Jej przejawem było niszczenie znajdującej się na dnie Bałtyku infrastruktury telekomunikacyjnej czy zakłócanie sygnału GPS w Norwegii i Estonii. Ale w dłuższej perspektywie to polityczna droga donikąd. Rosja objawia się światu nie jako mocarstwo, ale jako państwo bandyckie. I tak też powinna być traktowana. Problemem jest oczywiście to, że wielu zachodnich polityków, w imię doraźnych celów, nie chce traktować Rosji tak, jak na to zasłużyła.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Brzmi to nieco pesymistycznie, ale realistycznie...

**Marcin Składanowski:** Ale jest też optymizm. Po niemal trzech latach wojny widzimy, że Putin nie zrealizował swoich celów. Rosja jest o wiele słabsza, niż myśleliśmy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Oczywiście. Wydawało się, że w tydzień zajmie Kijów.

**Marcin Składanowski:** Poziom zacofania technologicznego i uzależnienia od importu przerósł wcześniejsze przypuszczenia. Okazuje się, że w warunkach sankcji Rosja potrzebuje wsparcia ze strony Korei Północnej. Obecnie siłą usiłuje się w Rosji zakazać pokazywana prawdy o stanie armii rosyjskiej. Nie tak dawno zakazano rosyjskim żołnierzom posługiwania się na froncie telefonami komórkowymi. Chodzi po prostu o to, aby Rosjanie w mediach społecznościowych nie publikowali filmów dokumentujących dramatyczny stan armii, brak zaopatrzenia oraz warunki życia żołnierzy. Rosja nie ma potencjału do wojny na większą skalę. Może grozić ustami propagandy, ale z Ukrainą sobie nie poradziła i już sobie nie poradzi, nawet jeśli – czego nie wiemy – Zachód zmusi Ukrainę do jakiejś formy zawieszenia broni.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Rosja ma tylko tego straszaka...

**Marcin Składanowski:** Nie wiadomo, czy w ogóle ma. Dobrym przykładem była niedawna nieudana próba wystrzelenia rakiety dalekiego zasięgu *Sarmat*, która miałaby zastąpić jeszcze radziecką rakietę *Wojewoda*, będąc kluczowym argumentem w rosyjskim szantażu nuklearnym wobec Zachodu. Na cztery próby wystrzelenia tej rakiety tylko jedna była udana. Ostatnia próba skończyła się katastrofą, zniszczeniem infrastruktury, prawdopodobnie śmiercią wielu osób. Taka jest prawda o rosyjskiej armii. Teoretycznie Rosja ma więcej głowic nuklearnych niż Stany Zjednoczone. Ale jakie ma to realne znaczenie, skoro w przypadku możliwego konfliktu nuklearnego tylko ułamek tego potencjału będzie mógł być w ogóle użyty? Niedawno Putin zapowiedział zmianę doktryny jądrowej. Ale to też tylko medialne wydarzenie. Przecież dla polityki Rosji żadne doktryny nie mają znaczenia. To trochę tak, jak media straszą nas, że jakieś rosyjskie rakiety są wycelowane w określone miasto – w Londyn, Berlin czy Warszawę. Przecież to nie ma żadnego znaczenia, skoro parametry ataku można zmienić w ciągu sekund. To wszystko są tylko zabiegi propagandowe i medialne, które mają stworzyć obraz Rosji jako potężnego państwa, z którym Zachód powinien się liczyć, a ostatecznie paraliżować wolę przeciwstawienia się Rosji.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Paraliżować strachem wolę oporu to stara strategia. W Rosji popularne jest powiedzenie polityków: nie chodzi o to, aby nas kochali, wystarczy, że się będą bali. Sianiu strachu służy przecież bogata tradycja przeglądów wojska, parad, defilad wojskowych oraz prób rakiet do przenoszenia ładunków nuklearnych dalekiego zasięgu.

**Marcin Składanowski:** Tak. Paraliżować opinię publiczną. Co za różnica, w co wycelujemy rakiety, skoro za pięć sekund cel może być inny? Jednak groźby Putina bazują nie na trzeźwej analizie, która musi pokazać, że Rosja nie ma żadnych szans w prawdziwej konfrontacji z NATO, tylko na analizie tego, że na Zachodzie jest społeczeństwo obywatelskie, którym można sterować i manipulować, i które ma rzeczywisty wpływ na rządzących. Dlatego trzeba wzbudzić strach w społeczeństwach zachodnich, do czego najlepszym środkiem są media.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Retoryka wojenna też spaja wewnętrznie Rosję i wywołuje pożądany wpływ na opinię publiczną Zachodu.

**Marcin Składanowski:** To jest ta *русская идея*, nieprawdaż?



**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Wojna to znaczy wszyscy musimy być lojalni i posłuszni władzy. I oczywiście Zachód ma się bać. Ma być sparaliżowany.

**Marcin Składanowski:** Tak rosyjska propaganda, która dzisiaj, uzasadniając coraz wyraźniejszy totalitaryzm, powtarza radziecki jeszcze slogan: *Всё для фронта! Всё для победы!* Chociaż oficjalnie Rosja nie toczy żadnej wojny, a jedynie prowadzi „specjalną operację wojskową”.

[*Po chwili*]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Stałym źródłem optymizmu w naszej rozmowie jest fasadowość potęgi Rosji, jej słabości. To kolos na glinianych nogach. Strach przed nim wynika z jego autodestrukcyjnej nieobliczalności.

**Marcin Składanowski:** Tak. Nie wiadomo, czy Ukraina wygra tę wojnę. Ale na pewno jej nie przegra w taki sposób, że przestanie istnieć jako niepodległe państwo czy stanie się rosyjskim protektoratem na wzór Białorusi. To jest niemożliwe. Pytanie jest: jaki będzie pokój?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jeżeli Rosja jest stanem umysłu człowieka nieodpowiedzialnego za swoją świadomość, jeśli człowiek zgadza się na to, żeby ta Rosja była stanem jego umysłu, to znaczy, że on nie jest zdolny do odpowiedzialności za siebie, za swą wolność i za osobisty rozwój. Jest zniewolonym umysłem.

**Marcin Składanowski:** Ale to też znaczy, że można Putina wymienić na kogoś innego, ale to się nie zmienia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale są Rosjanie, którzy stawiają sobie cel przekroczenia Rosjani na w sobie – wytrzebienia, wywabienia Rosjanina w sobie.

**Marcin Składanowski:** Jak jakąś plamę [*ze śmiechem*], tak?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I to w oparciu o co? O kulturę zachodnią. O kulturę polską.

**Marcin Składanowski:** Mogą próbować. Dla mnie *хорошие русские* to nie są ci pseudo-opozycjoniści żyjący z zachodnich pieniędzy i występujący w zachodnich mediach. To natomiast są ci, którzy walczą w tym korpusie РДК, czyli *Русский добровольческий корпус* [Rosyjski Korpus Ochotniczy – przyp. red.] czy w legionie *Свобода России* [Wolność Rosji]. To są *хорошие русские*, którzy rzeczywiście walczą po stronie Ukrainy, po stronie sprawiedliwości i po prostu przyzwoitości. Tu mamy konkret.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Ale ważne jest też to, żeby właśnie dla Rosjan Rosja jako stan umysłu stała się taką sposobnością wglądu w samego siebie. Aby byli zdolni do myślenia: rzeczywiście jestem w szponach tego stanu umysłu, ale rzucę temu stanowi umysłu wyzwanie. Tak rozumiem: sposobność wglądu w siebie, która mogłaby być początkiem metamorfozy, przemiany.

**Marcin Składanowski:** To kwestia wychowania.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli wszystko polegałoby na wychowaniu trwającym przez wiele pokoleń.

**Marcin Składanowski:** Ja jestem sceptyczny, bo to wymagałoby kontroli zewnętrznej przez wiele pokoleń. W Rosji jest jednak niechęć do interwencji. To wymagałoby też gruntownej zmiany w PIII, bo dzisiaj nie jest to Kościół, ale narzędzie topornej propagandy. Pytanie: co wówczas byłoby duchowym centrum Rosji? jakieś prawosławie? Czy jest jakieś inne prawosławie w Rosji, które nie byłoby tak skorumpowane? Konieczna byłaby lustracja duchownych. To byłoby ogromne dzieło, znacznie większe niż denazyfikacja Niemiec po II wojnie światowej. To byłaby taka deputinizacja. Przyznam, że w mojej głowie zrodził się nawet projekt książki zatytułowanej *Deputinizacja*, na wzór denazyfikacji.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A to byłby jakiś cud. Bo to musiałby być po prostu szeroki ruch kulturalny, ruch umysłowy...

**Marcin Składanowski:** Deputinizacja musiałaby ogarnąć wszystkie sfery życia społecznego, intelektualnego, religijnego.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Traktujemy naszą kulturę, nasze tradycje autokratyczne, polityczne, model państwa jako wyzwanie, ale musimy zacząć od mentalnego zwycięstwa nad sobą jako Rosjanami jako stanem umysłu.

**Marcin Składanowski:** Pytanie: czy to jest możliwe, czy to taka fantazja?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Fantazja. Dlatego że zgodne z naturą jest utwierdzanie się w racji: Jestem Rosjaninem! Mam rację, gdyż jestem Rosjaninem!

**Marcin Składanowski:** A przez to jestem lepszy niż inni.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jestem lepszy. Szowinizm jest pociągający. Bez wiedzy, że się jest szowinistą, tak?

**Marcin Składanowski:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Oni są jak pan Jourdain, który nie wiedział, że mówi prozą. Rosjanie w wielkiej liczbie nie wiedzą, że są szowinistami. I to pisarze często właśnie.

**Marcin Składanowski:** To musiałoby być coś głębokiego. Chociaż wchodzimy już, być może, na grunt *political fiction*.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A na czym ta deputinizacja miałaby polegać?

**Marcin Składanowski:** To nie tylko usunięcie Putina. Warto o tym przekonać zwłaszcza odbiorców na Zachodzie. To głębokie przeobrażenie, tak jak w Niemczech po drugiej wojnie światowej, i pewnie tak samo pod kontrolą zewnętrzną. Wymagałoby rzeczywiście przeorania życia społecznego Rosji – łącznie z Cerkwią, kulturą, edukacją.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To chodzi nam podobna idea po głowie. Gdy bywałem na Białorusi w Mińsku jeszcze przed tymi sfałszowanymi wyborami – ostatni raz chyba w 2019

roku – to planowaliśmy z Białorusinami z Narodowej Akademii Nauk Białorusi konferencję „Rola modeli dualnych w dynamice kultur rosyjskiej, białoruskiej i polskiej”. I to się odnosiło do słynnego artykułu Uspienskiego i Łotmana pod tytułem *Rola modeli dualnych w dynamice kultury rosyjskiej*<sup>30</sup>, w którym autorzy pokazują właśnie tę przypadłość mentalności rosyjskiej, jaką jest skłonność do radykalizmu, absolutyzmu, do rewolucyjnego niszcycielstwa. I uważałem, że ta konferencja byłaby jakimś zaczątkiem, zaszczepieniem ziarna świadomości, autoświadomości, samoświadomości o tym mentalnym niszcycielstwie rosyjskim. I że to powinno się rozpowszechnić. To znaczy Rosjanin powinien być wyzwaniem dla Rosjanina, Białorusin dla Białorusina. Polak także – bez porównań – z innych powodów, dla Polaka.

**Marcin Składanowski:** Sądzę, że to jednak da się dokonać tylko z zewnątrz. Aby to było możliwe, Rosja musi ponieść dotkliwą klęskę militarną.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jak Niemcy ponieśli klęskę i nastąpiło przetrącenie kręgosłupa hegemonizmu?

**Marcin Składanowski:** Tak, właśnie. Tylko że Zachód musi uczyć się z doświadczeń historycznych: do tej pory wszystkie upadki Rosji, przy bierności Zachodu, kończyły się jej odrodzeniem w tej samej krwawej i agresywnej formie. Nauczeni doświadczeniem deputinizujemy Rosję!

*Zapisała Katarzyna Wojan*

## Bibliografia / References

### Literatura podmiotowa

#### Dzieła literackie

Brodski, J. (1992). *Na nezavisimost' Ukrainy* [Бродский, И. *На независимость Украины*]. [Czyta autor]. Centrum Społeczności Żydowskiej (Jewish Community Center), Palo Alto (Kalifornia). 30.10.1992. (Online) [https://www.youtube.com/watch?v=4Hi97u8BFpQ&ab\\_channel=CGproductionX](https://www.youtube.com/watch?v=4Hi97u8BFpQ&ab_channel=CGproductionX) (dostęp 8.10.2024).

Dostojewski, F. (1982). *Dziennik pisarza*. T. 1–3. Przeł. M. Leśniewska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Kapuściński, R. (1993). *Imperium*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

Mickiewicz A. (1832). *Dziady. Część III*. W: *Poezye*. T. 4. Paryż: Nakładem Autora.

#### Inne

Mickiewicz, A. (1833). O partii polskiej. *Pielgrzym Polski: Pismo Polityczne i Literackie*, cz. I, kwiecień, maj, czerwiec 1833: 1–4.

---

<sup>30</sup> Łotman, J., Uspienski, B. (1993). *Rola modeli dualnych w dynamice kultury rosyjskiej (do końca XVIII wieku)*. W: Żyłko, B. (Red.). *Semiotyka dziejów Rosji*. Przeł. B. Żyłko. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie: 17–61.

- Mickiewicz, A. (1842). *Kurs drugoletni (1841–1842) literatury sławiańskiej wykładanej w Kollegium Francuzkiém*. Tł. z fr. Felix Wrotnowski. Mickiewicz Adam, Slaves, 2. Paryż: Redakcja Dziennika Narodowego.
- Mickiewicz, A. (1843). *Kurs pierwszoletni (1840–1841) literatury sławiańskiej wykładanej w Kollegium Francuzkiém*. Tł. z fr. Felix Wrotnowski. Mickiewicz Adam, Slaves, 1. Paryż: Redakcja Dziennika Narodowego.
- Mickiewicz, A. (1844). *Kurs trzecieletni (1842–1843) literatury sławiańskiej wykładanej w Kollegium Francuzkiém*. Tł. z fr. Felix Wrotnowski. Paryż: Redakcja Dziennika Narodowego.
- Mickiewicz, A. (1845). *Kurs czwartoletni (1843–1844) literatury sławiańskiej wykładanej w Kollegium Francuzkiém*. Tł. z fr. Felix Wrotnowski. Paryż: Redakcja Dziennika Narodowego.
- Mickiewicz A. (1997–1998). *Literatura słowiańska*. W: *Dzieła*. T. 8–11. Wydanie Rocznicowe 1798–1998. Oprac. J. Maślanka. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
- Pius XI (1937). *Encyklika J. Św. Piusa XI o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej z dn. 14 marca 1937 roku*. Przeł. A. Słomkowski. Pisma Stolicy Apostolskiej, t. 4. Lublin: Uniwersytet. Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej.
- Sorman, G. (1987). *Państwo minimum*. Tł. M. Miszański. Warszawa: Kurs.

### Literatura przedmiotowa

- Heller, M., Niekricz, A. (1985). *Utopia u władzy: historia Związku Sowieckiego*. T. 1. Tł. A. Mietkowski. Z *Dziejów ZSRR*, t. 4. 1 wyd. polskie. London: Polonia.
- Kaźmierczyk, Z. (2008). *Obraz Rosji we wczesnych utworach Adama Mickiewicza*. W: Balowski, M. (Red.). *Adam Mickiewicz a Slované. Materiály z mezinárodní vědecké konference uskutečněné v Ostravě ve dnech 29.-30. listopadu 2005 u příležitosti 150. výročí úmrtí Adama Mickiewicze*. Ostrava: Ostravská univerzita Ostrava. Filozofická fakulta: 331–346.
- Kaźmierczyk, Z. (2012). *Słowiańska psychomachia Mickiewicza*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kaźmierczyk Z. (2013). *Od „Legendy woli” do „bałwochwalstwa samolubnej etni”: (o esejach wojennych Czesława Miłosza)*. W: Fiut, A., Grabowski, A., Tischner, Ł. (Red.). *Miłosz i Miłosz*. Gould Center for Humanistic Studies Miłosz Institute, Claremont McKenna College. Kraków: Księgarnia Akademicka: 443–453.
- Kaźmierczyk, Z. (2016). *Rosja Mickiewicza i Miłosza*. W: Karpowicz-Słowikowska, S., Mikiciuk, E., Sucharski, T. (Red.). *Między rusofobią a rusofilią. Poglądy, postawy i realizacje w literaturze polskiej od XIX do XXI wieku*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego: 21–47.
- Kaźmierczyk, Z. (2021). Podmiot mówiący Miłosza jako medium pamięci o totalitaryzmach. *Slavia. Časopis pro slovanskou filologii*, 1 (90): 55–65.
- Kaźmierczyk, Z. (2021). *Wczesny Mickiewicz jako zapowiadający się historiozof*. W: Ławski, J., Zabielski, Ł. (Red.). *Debiuty Mickiewicza. Debiuty Romantyków. Studia. W 200. rocznicę debiutu wieszczka: 1818–2018*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności: 175–185.
- Kaźmierczyk, Z. (2020). *Puszkin czyta Mickiewicza*. W: Dąbrowska, M., Gluszkowski, P., Kaźmierczyk, Z. (Red.). *Adam Mickiewicz i Rosjanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar: 125–135.
- Kaźmierczyk, Z. (2024). *Pojęcie usilności dziejowej Lelewela w historiozofii Mickiewicza*. W: Baranow, A., Ławski, J. (Red.). *Romantyczność i filologia. Wileńskie kręgi Adama Mickiewicza. Studia. Przełomy / Pogranicza*. Białystok: Wydawnictwo Prymat: 81–95.
- Łotman, J., Uspiński, B. (1993). *Rola modeli dualnych w dynamice kultury rosyjskiej (do końca XVIII wieku)*. W: Żyłko, B. (Red.). *Semiotyka dziejów Rosji*. Tł. B. Żyłko. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie: 17–61.

- Składanowski, M. (2020). Rosyjska Cerkiew Prawosławna w systemie władzy Władimira Putina – mity i rzeczywistość. *Studia Teologiczne. Białystok, Drohiczyń, Łomża*, 38: 351–372.
- Składanowski, M. (2023). *Aksjologia rosyjskiej wojny. Sakralizacja i heroizacja agresji przeciwko Ukrainie w dyskursie Władimira Putina i Cyryla Gundiajewa*. W: Łukasik-Turecka, A. (Red.). *Polska, Europa i świat w dobie wielowymiarowych kryzysów*. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: 11–25.
- Składanowski, M., Kaźmierczyk, Z. (2023). Cywilizacja wojny. Rosja w ideologii Dugina. Rozmowa prof. Zbigniewa Kaźmierczyka z ks. prof. Marcinem Składanowskim. *Studia Rossica Gedanensia*, 10: 461–505. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2023.10.26>.
- Składanowski, M., Smuniewski, C. (2023). The Secularism of Putin's Russia and Patriarch Kirill's Church: The Russian Model of State–Church Relations and Its Social Reception. *Religions*, 14 (1), 119: 1–12. DOI: <https://doi.org/10.3390/rel14010119>.
- Składanowski, M., Smuniewski, C., Kopiec, P., Bado, B. (2024). *The People's Republic of China in the Security Policy of the Russian Federation: The Evolution of Russian Strategic Documents in 2000–2023*. *Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne*, 3 (83): 115–134. DOI: <https://doi.org/10.15804/athena.2024.83.07>.
- Weber, M. (1994). *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Tł. B. Baran, J. Miziński. Lublin: Wydawnictwo TEST.

### Źródła internetowe / Internet sources

- Kadry oswâšeniâ pamâtnika Stalinu, iz-za kotorogo v RPC načali proverku [Kadry osвящения памятника Сталину, из-за которого в РПЦ начали проверку]*. (Online) <https://www.rbc.ru/rbcfreenews/64df60959a7947b027be48fd> (dostęp 8.10.2024).
- Kędzierski, M. *Germany: how the gas sector changed in the crisis year of 2022*. (Online) <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/osw-commentary/2023-01-12/germany-how-gas-sector-changed-crisis-year-2022> (dostęp 8.10.2024).
- Lavrov i glava MID Mali podpisalu zaâvlenie o nerazmešenii oružâ v kosmose [Лавров и глава МИД Мали подписали заявление о размещении оружия в космосе]*. (Online) <https://tass.ru/politika/21970301> (dostęp 8.10.2024).
- Putin, V.V. (2021). Ob istoričeskom edinstve russkich i ukraincev. *Kremlin.ru* (Prezident Ros-sii). 12.07.2021 [Путин В.В. (2021). Об историческом единстве русских и украинцев. *Kremlin.ru* (Президент России). 12.07.2021] (Online) <http://kremlin.ru/events/president/news/66181> (dostęp 8.10.2024).
- Rossia i Burkina-Faso dogovorilis' o nerazmešenii pervymi oružia v kosmose [Россия и Буркина-Фасо договорились о размещении первыми оружия в космосе]*. (Online) <https://lenta.ru/news/2024/09/28/rossiya-i-burkina-faso-dogovorilis-o-nerazmeschenii-pervymi-oruzhiya-v-kosmose/> (dostęp 8.10.2024).
- ”Smert’ za drugi svoâ, za svoj narod, za Otečestvo”. *Prâmaâ liniâ s Vladimirom Putinym [«Смерть за други своя, за свой народ, за Отечество». Прямая линия с Владимиром Путиным]*. (Online) <https://vz.ru/online/2014/4/17/682297.html> (dostęp 8.10.2024).



Od lewej: prof. UG, dr hab. Zbigniew Kaźmierczyk, ks. prof. dr hab. Marcin Składanowski

ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK

Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk  
Wydział Filologiczny / Faculty of Languages  
Instytut Filologii Polskiej / Institute of Polish Language and Literature  
Zakład Historii Literatury Polskiej / Polish Literary History Division  
ul. Wita Stwosza 55, 80-308 Gdańsk, Polska / Wita Stwosza St. 55, 80-308 Gdańsk, Poland  
Corresponding Author e-mail: [zbigniew.kazmierczyk@ug.edu.pl](mailto:zbigniew.kazmierczyk@ug.edu.pl)  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7716-3911>

MARCIN SKŁADANOWSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II / John Paul II Catholic University of Lublin  
Wydział Nauk Społecznych / Faculty of Social Sciences  
Instytut Nauk o Polityce i Administracji / Institute of Political Science and Public Administration  
Katedra Systemów Politycznych i Komunikowania Międzynarodowego /  
Department of Political Systems and International Communication  
Aleje Raławickie 14, 20-950 Lublin, Polska / Aleje Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland  
Corresponding Author e-mail: [marcin.skladanowski@kul.pl](mailto:marcin.skladanowski@kul.pl)  
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1437-8904>

*(received 7.10.2024; accepted 8.10.2024)*

Competing interests: The authors declare that they have no conflict of interests.

Article No. 338

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.21>

Rozmowa naukowa / Scientific discussion

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: polonistyka / Discipline of science: Polish studies

Copyright © 2024 SRG and Z. Kaźmierczyk, Z. Zarębianka, K. Wojan<sup>1</sup>

Citation:

Kaźmierczyk, Z., Zarębianka, Z. (2024). Czołg i porcelana. O inwazji Rosji w poezji Miłosza. (*Piosenka o porcelanie wśród Piosenek Noblisty*). Rozmowa prof. Zbigniewa Kaźmierczyka z prof. Zofią Zarębianką. *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 415–451. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.21>



## CZOŁG I PORCELANA. O INWAZJI ROSJI W POEZJI MIŁOSZA.

(*Piosenka o porcelanie wśród Piosenek Noblisty*).

Rozmowa prof. Zbigniewa Kaźmierczyka z prof. Zofią Zarębianką<sup>2</sup>

### *Piosenka na jedną strunę*

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Miłosz przedstawiając tajniki poezji zwraca uwagę na jej melodyczność, chociaż z rozmaitymi zastrzeżeniami wiemy, jakie uwagi miał wobec poetyki Skamandra. Zarzucał jej to, że składa wierność rzeczywistości na ołtarzu rytmiczności opisu. Sam jednak tworzył utwory z „Piosenką” w tytule i temu chcemy poświęcić dzisiaj uwagę. Proponuję, żeby naszą rozmowę rozpocząć od utworu przedwojennego, w którym przybysz z Wilna przedstawia siebie jako człowieka Dwudziestolecia w realiach Warszawy. Mam na myśli utwór *Piosenka na jedną strunę*. Nie wiem, czy on zwrócił twoją uwagę.

**Zofia Zarębianka:** Może zanim zaczniemy mówić o tej *Piosence* w wymiarze genologicznym, zwróćmy uwagę na to, że rzeczywiście strona brzmieniowa, muzyczna jego wierszy jest czymś niesłychanie istotnym. Muszę powiedzieć, że jak czytam Miłosza – sobie czytam Miłosza – to mnie dźwięczy jego głos – przynajmniej tych wierszy, które w jego wykonaniu

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

<sup>2</sup> Zapis rozmowy naukowej przeprowadzonej 29 stycznia 2024 roku w Katedrze Historii Literatury Oświecenia i Romantyzmu na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

łyszałam. Było takie spotkanie Miłosza przy rue Surcouf<sup>3</sup> w Paryżu w późnych latach siedemdziesiątych albo na początku lat osiemdziesiątych. To spotkanie było zarejestrowane. Obecna na nim Marta Wyka przywiozła zapis tego wydarzenia – to było jeszcze przed Noblem – do Krakowa. I muszę powiedzieć, że to było takie moje pierwsze wejście w Miłosza, zachwyt Miłozsem właśnie na skutek tego słuchania, tego zanurzenia się w jego głosie. I tutaj warstwa brzmieniowa, warstwa muzyczna, sam sposób czytania przez niego własnych tekstów chyba były równie ważne, co same treści, co sam przekaz tych utworów. Do czego zmierzam? Do tego, że nawet jeżeli Miłoz rzadko posługiwał się wyznacznikiem gatunkowym muzycznym w tytule wiersza (choć są te „Piosenki”, o które pytałeś, są hymny, pieśni, ody), to i tak warstwa brzmieniowa miała dla niego zawsze istotne znaczenie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Po prostu: miał poczucie źródłowej melodyjności poezji. Uwykuł ją w tytułach wierszy młodzieńczego tomiku *Trzy zimy* (1936): *Hymn*, *Pieśń* i *Kołysanka*.

**Zofia Zarębianka:** *Hymn* to jeden z ważniejszych tekstów *Trzech zim*. Więc jeżeli nawet stosunkowo rzadko pojawiają się tego rodzaju wskazówki gatunkowe w tytułach tekstów, to jednak samo ukształtowanie brzmieniowe bardzo wielu wierszy wskazuje na to, że, jak już powiedzieliśmy, przywiązywał do tego ogromną wagę.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Miłoz, analizując swe powołanie w *Piosence zamorskiej* wchodzącej w skład tomiku *Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada* (1974), ujawnił, że poczucie inkantacji towarzyszyło mu od zarania; że uważa je za przejaw talentu. W Wilnie odnajdywał go u podziwianego Teodora Bujnickiego. Noblista do harmonii inkantacji i treści – jak sam stwierdził – musiał jednak dojrzewać. Wybrane wiersze dowodzą tego, że miał program rozwoju w tym kierunku. Wobec tego rozumiemy postulatowość utworów z piosenką w tytule.

**Zofia Zarębianka:** *Piosenka na jedną strunę*, o której zaczęliśmy mówić, to jest rzeczywiście wiersz szalenie intrygujący, zastanawiający, bo sam tytuł: *Piosenka na jedną strunę* wskazuje na jakąś ułomność tej piosenki? To nie jest piosenka o rozbudowanej linii melodycznej, tylko piosenka na *jedną* strunę, czyli piosenka jakoś ułomna, nazbyt prosta, wybrakowana – jak to rozumieć? Czy rozumieć właśnie w takim sensie, że jest to piosenka jakaś biedna, jakaś trochę wybrakowana? Czy rozumieć to nieco inaczej: „na jedną strunę”, czyli coś, co się w kółko powtarza, gdzie powraca jakiś motyw, jakieś zagadnienie, jakiś problem. Bo to można rozumieć chyba i tak, i tak. I te dwa rozumienia – wydaje mi się – nie są wzajemnie sprzeczne. Tylko że one się oświetlają i mogą stanowić pewien punkt wyjścia do interpretacji całego wiersza, bo ten wiersz jest z jednej strony takim tekstem autotematycznym, to znaczy tekstem, który jednak mówi o poecie. Głos liryczny, który się tutaj odzywa, należy do poety. I czy to jest poeta, który traci dar natchnienia? Dar natchnienia niepowrotny?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Chyba że przyjąć, tak jak proponujesz, że to jest utwór monotoniczny, to znaczy na jedną nutę uczuciową; że jest to wiersz, który wydobywa jeden stan uczuciowy. *Piosenka na jedną strunę* przypomina powstały dwa lata wcześniej wiersz *Wcie-*

<sup>3</sup> Tj. w Centrum Dialogu oo. Pallotynów [przyp. red. – K.W.].



*lenie*. Też miejski. Podmiot tego wiersza przybywa do miasta z niebotycznej przestrzeni. Jest niesłychanie zagubiony w architekturze rozległych przestrzeni miejskich. Źle znosi ruch. Nie może odnaleźć się w miejskim rytmie. Dla niego upływ czasu to jest pulsowanie wiosen. Jest przybyszem z nieziemskiej krainy, autochtonem innego nieba, ale to znaczy też jakby cieniem. Jego kondycja ontyczna jest nikła, miałka, „cienna”. Brak mu konsystencji człowieka z krwi i kości i integrującej osobowość siły ontycznej. W *Piosence* to się powtórza, bo on jawi się na jakimś moście o wschodzie słońca, mówi:

Ostatni tramwaj zazgrzytał,  
Obłok na wschodzie mnie witał,  
Jakbym o sobie gdzieś czytał.

Sam dla siebie jest cieniem, jakimś minionym przechodniem, kimś obcym na pewno.

**Zofia Zarebianka:** Właśnie. Te stosunki czasowe tutaj, prawda? To „ja” z jednej strony osadzone w jakiejś terażniejszości jak gdyby patrzy na siebie z perspektywy tego czasu, który dopiero nadejdzie, a który w nim się odczuwa jako czas już miniony.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Partycypuje jakąś przyszłość i z jej punktu widzenia patrzy na bieżącą chwilę, *hic et nunc*, i widzi siebie już jako minionego, jako już zapomnianego.

**Zofia Zarebianka:** Jako zapomnianego! Ale, wiesz, mnie tutaj w tym wierszu nieodmiennie jako konieczny kontekst – taki absolutnie nieodzowny i pierwszy – który mi się narzuca, to są jednak *Liryki lozańskie* Mickiewicza oraz to:

Polaly się lzy me czyste, rześiste,  
Na me dzieciństwo sielskie, anielskie<sup>4</sup>

Wydaje mi się, że tutaj mamy do czynienia z bardzo podobnym doświadczeniem wewnętrznym; że to pokrewieństwo pomiędzy tymi dwoma bohaterami jest uderzające i ono chyba zasadza się na poczuciu klęski, na poczuciu niespełnienia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Choć ja bym tu może uwzględnił jeden aspekt, mianowicie wydaje mi się, że u Miłosza – w przeciwieństwie do Mickiewicza – wyraźna jest awersja względem istnienia, względem świata, względem doczesności. Ten most jest przecież symbolicznym mostem, jest mostem z marnego *tu i teraz w upragnione tam i kiedyś*. I właśnie oglądanie siebie z jakiegoś *tam i kiedyś*, do którego nieskończenie dąży, albo do którego wyrwa się jego niezmierna tęsknota, sprawia, że życie *tu i teraz* oznacza bycie cieniem, bycie widmem, bycie na jakimś moście zamglonym – „Na most wracam jeszcze zamglony”. Bo wszystko, co jest tu, jest mgliste, pozbawione tektoniki, wdzięku, urody i zmysłowości, i piękna, i sensualności. I teraz jeszcze taki akcent, można by powiedzieć, makabryczny, frenetyczny – typowy motyw obłoków. U Miłosza przecież te obłoki są demoniczne w tym wierszu pod tym tytułem.

**Zofia Zarebianka:** Tak, tak. To ważne.

<sup>4</sup> Mickiewicz, A. (1993). *Polaly się lzy me czyste...* (Z cyklu *Zdania i uwagi*). W: Tegoż. *Dzieła*. T. 1: *Wiersze*. Wydanie rocznicowe. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”: 413.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tutaj „Obłok w górze jak gołąb trafiony”. [Po chwili] Co to znaczy?

**Zofia Zarębianka:** To tu byśmy wchodzili w następną motywikę – w motyw obłoku. Bo jest w *Trzech zimach*. Jest przepiękny wiersz *Obłoki*.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tam one są też demoniczne – te obłoki.

**Zofia Zarębianka:** Właśnie to chciałam powiedzieć – że tu jest pewne podobieństwo sytuacji duchowej tego bohatera. Natomiast ja bym jednak tę *Piosenkę na jedną strunę* czytała trochę inaczej. To, co powiedziałeś przed chwilą, jest szalenie interesujące i zgadzam się z tym, że można w ten sposób ten tekst czytać. Ale mnie się akcent przesuwają jednak w tej interpretacji nie na jakąś domniemaną przez ciebie negację świata, tylko raczej na negację siebie, czy też podważenie siebie i swojego znaczenia jako twórcy oraz zderzenia, właściwie takiego tragicznego zderzenia, w którym nieszczęśliwość warunkowałaby poetycką płodność, czy ktoś,

I zawsze dziecinny czy siwy,  
Pytam, czy ktoś Sprawiedliwy

– Sprawiedliwy od dużej litery, a więc ten Sprawiedliwy to jest Bóg.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak!

**Zofia Zarębianka:** To jest ten Bóg, o którym można tutaj sądzić, że jest Bogiem bardziej Starego Testamentu. To w Starym Testamencie Bóg bywa określany jako Sprawiedliwy, jako Sprawiedliwy Sędzia.

... czy ktoś Sprawiedliwy  
Chce, żebym nie był szczęśliwy?

Ale dlaczego miałbyś chcieć, „żebym nie był szczęśliwy?” – Po to, „żebym księgi pisał”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tu jest to, co już Błoński zauważył – manichejskie poczucie egzystencji. Według Błońskiego istniał związek między manicheizmem a twórczością Miłosza. Zatrzymałbym się jeszcze nad tą kwestią, żeby tu nie być posądzonym o nadinterpretację, by nie narazić się na zarzut, że przechodzimy gładko nad tymi sprawami. Trzeba by stwierdzić, dlaczego podmiot Miłosza kontestuje otaczającą go rzeczywistość. Jakie dane egzystencjalne wymienia jako trudne, a nawet nieznośne? Po pierwsze, jest to dotkliwie poczucie obcości przestrzeni i zagubienia na moście, który jest metaforą zawieszenia „między” tym światem a światem niezmiernej tęsknoty. Jest specyficznym marzycielem, o którym można powiedzieć: marzący jest tam, gdzie go nie ma, ale nie ma go tu, gdzie jest. Ten podmiot więc rozdwojenie przypłaca nikłym statusem „tu i teraz”, słabością ontyczną „tu i teraz”. Ale czy nie można by też powiedzieć, że dla niego dolegliwy jest sam upływ czasu, dana wszelkiemu życiu temporalność? Z jego perspektywy manichejsko-gnostyckiego eonu nie ma różnicy między byciem dzieckiem a siwym starcem, bo w tak rozległej kadenencji te stany mieszczą się w jednej stop-klatce demonicznego Stworzenia.

**Zofia Zarębianka:** Jakieś kontinuum.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** On ma poczucie niezwykle rozległych kadencji czasu, eonów, to znaczy całe tysiąclecia ogarnia to jego spojrzenie. Tak patrzy na świat i widzi daleko, ale to jest dotkliwie, bo widzi całą przygodność, nędzę, marność tego doraźnego istnienia w rzeczywistości doczesnej.

**Zofia Zarebianka:** Czy to nie jest tak, że dopiero to dostrzeżenie tej marności pozwala na tworzenie, pozwala na pisanie? Jeszcze jeden element...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale sprawa szczęścia...

**Zofia Zarebianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Występuje sprawa szczęścia i w związku z tym, że świat jest tak obcy przestrzennie, i tak czasowo dotkliwy, wysuwa się jakiś zarzut wobec Sprawiedliwego. Kontestacja poszukuje transcendentnego adresata energii buntu.

**Zofia Zarebianka:** Tak, jakaś pretensja.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Uporczywej pretensji. Nawiązujemy do znanych w literaturze polskiej tradycji prometeizmu, satanizmu, ogólnie buntu metafizycznego.

**Zofia Zarebianka:** Tak! Ten Sprawiedliwy...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To nie jest dobry ojciec.

**Zofia Zarebianka:** To nie jest dobry ojciec.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No właśnie! Sprawiedliwy nie jest dobrym ojcem. [Po chwili] Ale dlaczego Sprawiedliwy – jakie to może być bulwersujące – miałby nieść nieszczęście?! Nie jesteśmy tutaj w obrębie pytań i odpowiedzi ortodoksji chrześcijańskiej, ale pretensji do Stwórcy nieznośnych danych egzystencji.

**Zofia Zarebianka:** Uciążliwości tego świata.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Wywołujących metafizyczną kontestację.

**Zofia Zarebianka:** Albo jeszcze jeden wątek.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, ale jaka jest twoja odpowiedź na to pytanie?

**Zofia Zarebianka:** A czy musi być odpowiedź?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Nie musi, nie zawsze jest możliwa. Ale czy z tego wiersza wynika, że ta wrażliwość, która przyczynia się do tak złego znoszenia rzeczywistości, to złe poczucie rzeczywistości, można by powiedzieć: kontestacja danych egzystencji – czy one pomagają tworzyć? Czy one uruchamiają talent poetycki? Czy przydają się talentowi poetyckiemu Miłosza? Czy go niweczą, czy wręcz go warunkują?

**Zofia Zarebianka:** Właśnie o tym chciałam mówić. Jak gdyby efekty tego całego cierpienia – efekty twórcze – wydają się niewspółmierne. I może tu byłoby jądro tego zarzutu wobec Sprawiedliwego, który okazuje się niespecjalnie Sprawiedliwy. Bo to cierpienie warunkuje

twórczość; warunkuje to, żeby innych pocieszać. A równocześnie co wynika? Mała śmieszna piosenka wynika. I tutaj mamy tę ludową czy paraludową piosneczkę:

W zielonej dąbrowie,  
Spali trzej królowie,  
Dzięcioł stukał.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** [*Kontynuuj czytanie*]

Obudzili się, siedli.  
Złote jabłka jedli.  
Kukułeczka wołała.

W tych słowach, nie ma odpowiedzi na pytanie o związek gnostycko-manichejskiego doświadczenia egzystencji z twórczością.

**Zofia Zarębianka:** Nie ma.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale transpozycja ludowej pastoralności nie jest często spotykaną motywacją wypowiedzi lirycznych podmiotu Miłosza. Tu jest ironiczna. Jest zasłoną, jak mówił Błoński, z piekielnego kotła buntu person wyrażających samego Miłosza.

**Zofia Zarębianka:** No i dlatego – myślę – czuje się niespełniony, bo jest już „zapomniany, miniony”. „Dar natchnienia” okazuje się „niepowrotny”, czyli jest czymś, co należy do przeszłości, prawda? Bo w ten sposób można ten „dar natchnienia niepowrotny” rozumieć jako coś, co było mu dane w jakimś zakresie i co zostało odebrane, co już nie wróci. W każdym razie ten „dar natchnienia” jawi się tutaj też jako dość problematyczny i jego efektem – efektem tego natchnienia – byłaby ta ludowa piosneczka, taka poezja zupełnie miałka, nieistotna.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. I o ile stopni niżej od stylu biblijnego i opowieści o Trzech Królach.

**Zofia Zarębianka:** No właśnie!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To ludowe zdeprecjonowanie w ogóle opowieści świętej.

**Zofia Zarębianka:** A obłok bywa symbolem natchnienia. Więc jeżeli ten obłok jest „jak gołąb trafiony”, to znowu odsyła nas to do tego natchnienia, które podległo jakiejś atrofii, które zwiędło, którego już nie ma.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Daje się rozpatrywać jako jeszcze jeden element grozy świata – świata polowania, bo „trafiony” to tak jakby w wyniku prawa tego świata...

**Zofia Zarębianka:** Zestrzelenia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak – zestrzelenia. W świecie, którego prawem jest właśnie polowanie – zestrzelenie, zabijanie, uśmiercanie.

**Zofia Zarębianka:** W każdym razie ten wiersz śmiało może stanąć obok liryku Mickiewicza *Polaly się lzy me czyste*. Wracam do tego uparcie, dlatego że – nie powiem: identycz-

ność, ale podobieństwo duchowej sytuacji tych bohaterów jest dla mnie czymś, co rzeczywiście wyznacza pewien trop interpretacyjny tego tekstu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Choć ja bym jednak zaznaczył tę odmienną wrażliwość – powiedzmy – na dane egzystencji. Mickiewiczowi jeszcze nie przychodziła do głowy taka... – jeśli chodzi o naturę, bo o dzieje, to owszem, miał poczucie demonizmu dziejów, ale jeśli chodzi o naturę, to nie przychodziła mu na myśl tak negatywna interpretacja danych egzystencji i uwarunkowań istnienia człowieka.

**Zofia Zarębianka:** Bo u Miłosza to będzie chyba jednak związane i z jego manicheizmem, i z pytaniem o *unde malum*.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Wywołane darwinizmem.

**Zofia Zarębianka:** Właśnie, poczuciem tragiczności biologii. To jest od początku u niego.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. O manichejskim tle tego wiersza moglibyśmy jeszcze dalej rozmawiać.

**Zofia Zarębianka:** Można by zrobić całe seminarium o tym jednym wierszu [ze *śmiechem*].

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, właśnie, na pewno warto. Wiersz daje możliwość rozmowy o źródłach poezji, o byciu poetą, o uwarunkowaniach bycia poetą w wypadku Miłosza.

**Zofia Zarębianka:** Tak! To jest w tym sensie wiersz autotematyczny.

### ***Piosenka o wiosnie 1939 roku***

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I w tym okresie – w okresie przedwojennym – rok później powstaje wiersz *Piosenka o wiosnie 1939 roku*. *Piosenka*.

**Zofia Zarębianka:** Nie znalazłam go tutaj... *Piosenka na jedną strunę, Piosenka o końcu świata, Piosenka o porcelanie, Piosenka pasterska, Piosenka wielkopostna, Piosenka zamorska*. I tyle!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W moim spisie alfabetycznym jest *Piosenka o wiosnie 1939 roku*.

**Zofia Zarębianka:** Jaki jest incipit?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** „W zapachu wiosny bezlistnej”.

**Zofia Zarębianka:** Czy jest możliwe, żeby tutaj tego wiersza w ogóle nie było? [Po chwili] Nie ma.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To odkładamy. Wiemy, do czego wrócić. Możemy w innych okolicznościach wrócić do tego wiersza, jeśli zechcesz.

**Zofia Zarębianka:** Mogę go zobaczyć?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Proszę!

**Zofia Zarębianka:** To chyba jest część *Wrześniowego poematu*. [Po chwili] Zaraz zobaczę. To będzie zupełnie inny typ wiersza.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, to jest ostatnia część *Wrześniowego poematu*. Pomińmy go.

**Zofia Zarębianka:** On bardziej buduje pieśń.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Ale lepiej będzie, kiedy go przeczytasz i przemyślisz. [Po chwili] Bo w tym momencie mielibyśmy tę dogodność przejścia do *Piosenki pasterskiej*.

**Zofia Zarębianka:** Tak.

### *Piosenka pasterska*

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Zdumiewający utwór.

**Zofia Zarębianka:** No zdumiewający, podobnie jak *Świat – poema naiwne*, prawda? Bo to jest ten sam okres – Warszawa 1942 rok. I Miłosz pisze sielankową, arkadyjską *Piosenkę pasterską*, ale równocześnie jednak

Takich ogrodów nie znajdziesz na świecie.  
Ni takiej czystej, wiecznie żywej wody,  
Ni takiej wiosny, zatopionej w lecie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Kazimierz Wyka miał pretensje o ten wiersz w artykule *Ogrody lunatyczne i ogrody pasterskie*<sup>5</sup>. Mówił o grubej egotycznej soczewce oka Miłosza; że to jest takie zapatrzenie w samego siebie, wyraz jakiejś samolubności, zupełne odwrócenie od historii, od dziejów i od społeczeństwa; czysty eskapizm. Czy podzieliłabyś te zarzuty?

**Zofia Zarębianka:** Chyba nie. Mimo tego, że Wyka jest dla mnie bardzo ważny, nie tylko w odczytaniach Miłosza, ale w ogóle w jego czytaniu poezji. Ja bym powiedziała, że to jest próba ucieczki; że to jest próba wykreowania alternatywnego świata, świata baśniowego; świata, który może dać schronienie przed koszmarem. [Po chwili] W tym samym tomie jest taki wiersz mniej więcej z tego samego czasu – *Kraina poezji*.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I to także jest wiersz z tomu *Ocalenie* napisany w roku 1942.

**Zofia Zarębianka:** To jest ten sam rok, prawda? To jest też Warszawa 1942 rok. Już za chwile powstanie *Świat – poema naiwne*.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W czterdziestym trzecim, w roku powstania w getcie warszawskim.

<sup>5</sup> Wyka, K. (1977). *Ogrody lunatyczne i ogrody pasterskie*. W: Tegoż. *Rzecz wyobraźni*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 265–290.

**Zofia Zarebianka:** 1943, tak. Więc czy te dwa wiersze: *Piosenka pasterska* i *Kraina poezji* nie są jakimś przygotowaniem do *Świata – poemów naiwnych*? A poza tym czy *Kraina poezji* nie jest przewodnikiem? Czy nie przynosi pewnego wprowadzenia... I znowu te dwa wiersze w tym kontekście by się jawiły jako wiersze autotematyczne, jako wiersze nie tylko o pisaniu, ale chyba także o rozumieniu misji poety jako tego, który ma nieść pocieszenie we łzach; to dawanie świadectwa rzeczywistości przyjdzie chyba trochę później czy równoległe. W wierszu tuż powojennym [*W Warszawie*] pyta Miłosz:

Co czynisz na gruzach katedry  
 Świętego Jana, poeto,  
 W ten ciepły, wiosenny dzień?  
 [...]  
 Czyż na to jestem stworzony,  
 By zostać płaczką żalobną?  
 [...]  
 Zostawcie  
 Poetom chwilę radości,  
 Bo zginie wasz świat.

„Zostawcie / Poetom chwilę radości, / Bo zginie wasz świat” – on to powie za trzy lata. Ale czy przypadkiem zarówno w *Krainie poezji*, jak i w *Piosence pasterskiej* nie mamy do czynienia z realizowaniem tego rodzaju modelu poezji, która ma dawać schronienie przed złym światem, przed koszmarem złego świata? I w tym sensie poezja, czy w ogóle twórczość, miałyby być jakąś odskocznią.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To może właśnie bulwersowało Wykę? Takie programowe zerwanie z okolicznościami historii.

**Zofia Zarebianka:** Odcięcie się od tradycji, przynajmniej od czasu romantyzmu, przypisywanej poecie misji pozostawania w służbie sprawy narodowej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Zerwanie z byciem poetą dziejów, byciem poetą martyrologii i byciem poetą spraw publicznych. Tak jakby Miłosz na przekór polskiej tradycji romantycznej przede wszystkim ogłaszał tutaj, że poeta musi pozostać obrońcą świata, jaki powinien być. A świat powinien być światem pięknym, idyllicznym, światem pełni ziemskiej, światem...

**Zofia Zarebianka:** Harmonii.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I dostąpienie uszczęśliwień ziemskich. Bo jaki on tutaj nam kreśli obraz? Co znaczą te tytułowe, powtarzane w refrenie: „Ogrody, piękne moje ogrody”? To jest po prostu natura. Ale jaka? Właśnie pełna przepychu, uroku i zachwycająca – „zielonych schodzących ku rzekom gór”, „tańczących flecików pastuszka”.

**Zofia Zarebianka:** O, to jest świat arkadyjski.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Oczywiście.

**Zofia Zarebianka:** I poeta jest tym, który jest powołany do restytucji arkadii, skoro jej nie ma w rzeczywistości.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale gdyby ktoś zapytał: w środku okupacyjnej nocy? To jaka byłaby odpowiedź Miłosza? – Tak! W środku okupacyjnej nocy. [Po chwili] Poeta ma strzec pamięci i obrazów arkadii? Tak to rozumieć? Poeta ma zachować w sobie zdolność do oglądania arkadii oczyma duszy? I stróżować powołaniu człowieka do życia w arkadii i do zdolności do życia w arkadii? Ma być poeta strażnikiem zdolności do życia w harmonii ziemskiej?

**Zofia Zarębianka:** A może ma być strażnikiem takiej afirmacji bytu z tych słów Bożych z Księgi Rodzaju i „widział Bóg, że wszystko, co stworzył, było dobre”. I może chodzi o zachowanie tej pamięci o tej pierwotnej, przedustawnej dobroci stworzenia, dobroci świata, dobroci rzeczywistości.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ja bym tutaj się zgodził ze słowem: „przedustawnej”.

**Zofia Zarębianka:** Przedustawnej. Czyli to idzie o wiele głębiej niż tylko o kwestie wyboru estetyki o charakterze klasycyzującym... Ta przedustawność stanowi jakiś klucz...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Dlatego że tutaj pojawiają się zdumiewające słowa: „Takich ogrodów nie znajdziesz na świecie”.

**Zofia Zarębianka:** No właśnie chciałam powiedzieć: „Takich ogrodów nie znajdziesz na świecie”. Czyli nie ma arkadii i powrót do arkadii jest już niemożliwy, bo te źródła zostały zatrute. „Ani tak czystej, wiecznie żywej wody”...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** „Ni takiej wiosny, zatopionej w lecie”.

**Zofia Zarębianka:** „Ni takiej wiosny, zatopionej w lecie”. I teraz można to rozumieć również na planie – powiedziałabym – bardziej biograficznym, nie sądzisz? To znaczy te ogrody to byłyby te ogrody dzieciństwa, które on pamięta z Litwy; które pamięta z tamtych krajobrazów, prawda?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No chyba tak, bo „Tu trawa bujna do kolan się kłoni” – to przypomina Niewiażę i łąki nad Niewiażą, o których on mówi, że tylko tam jest taka kompozycja botaniczna i tak wysokie trawy. Ewidentnie:

Tu trawa bujna do kolan się kłoni,  
A kiedy jabłko w trawę się potoczy,  
To musisz całą twarz przytulić do niej,  
Kiedy za jabłkiem gonią twoje oczy.

**Zofia Zarębianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli nie ma tej krainy.

**Zofia Zarębianka:** Nie ma.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale zarazem jest.

**Zofia Zarębianka:** Jest w nim. Pamięć o niej.



**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Z wiersza wynika: masz być strażnikiem twojego raju dzieciństwa? Uwewnętrznionego? [Po chwili] Nawet w środku okupacyjnej nocy? Masz nieść ten wewnętrzny raj przez środek okupacyjnej nocy?

**Zofia Zarębianka:** Tak. Bo inaczej nie przetrwasz. [Po chwili] Bo inaczej nie przetrwasz.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To znaczy, że Kazimierz Wyka nie zrozumiał tego wiersza.

**Zofia Zarębianka:** Może nie mógł go zrozumieć w tamtym momencie, kiedy robił jego analizy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W czterdziestym szóstym roku.

**Zofia Zarębianka:** To było tuż po wojnie. My na to patrzymy w tej chwili, z perspektywy osiemdziesięciu lat, prawda? Czy nawet więcej niż osiemdziesięciu lat. A poza tym patrzymy z perspektywy znajomości całego dalszego rozwoju poezji Miłosza i jego całościowego światopoglądu poetyckiego, który możemy w tym momencie jakoś również uruchamiać.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I pamiętamy to, co w *Ogrodzie nauk* napisał o poezji zebranej w *Centuriach* metafizycznego poety angielskiego Thomasa Traherne'a, który poetycko zobrazował raj dzieciństwa. A napisał, że wie o tym, o czym mówi Traherne, bo on nad Niewią też był w raju dzieciństwa. I trzeba zachowywać, pielęgnować w sobie raj dzieciństwa jako podstawę projekcji raju wiecznego, jako podstawę metafizycznych projekcji. Kto był w raju dzieciństwa i zachowuje pamięć o raju dzieciństwa, temu łatwiej uwierzyć w Raj eschatologii chrześcijańskiej.

**Zofia Zarębianka:** Ale podobnie w *Krainie poezji*, czyli tym wierszu, który powstał mniej więcej w tym samym czasie, ten raj jest już tylko rajem funkcjonującym gdzieś wewnątrz pamięci, wewnątrz siebie, bo w rzeczywistości tej krainy już nie ma.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Fakt, że mamy inną perspektywę i możemy inaczej czytać niż Kazimierz Wyka, nasuwa taki pomysł: zobaczyć ostatnie wiersze Miłosza pod kątem znaczenia tradycji idyllicznej. Mamy między innymi wiersz *Do Natury* właśnie w *Wierszach ostatnich*.

**Zofia Zarębianka:** *Do Natury*. I „Natura” jest od dużej litery.

Kochałem się w tobie, Naturo, aż zrozumiałem kim jesteś.  
Zasmuciło się moje serce podrostka, kirem oblekło się słońce.  
Wyrzuciłem moje atlasy i zielniki, pamiątki urojenia.  
Moim filozofem został wtedy Schopenhauer,  
Wędrowiec wpatrzony w rzekę istnień jednodniowych,  
Które rodzą się i umierają bez świadomości.  
Tylko on, człowiek, pojmuje, współczuje,  
Poddany i niepoddany kamiennemu prawu. Symboliczne góry i lasy.  
Świadomość człowieka na przekór tobie, Naturo.  
Odtąd miałem rozmyślać o tym przez całe życie.  
I któż mi zarzuci antropocentryzm w krajach antropocentrycznej religii

Albo równie antropocentrycznej niewiary?

William Blake miał rację łącząc w jedno człowieczość i boskość.

Nie tylko Blake „łączył w jedno człowieczość i boskość”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Ale właściwie czy ten wiersz *Piosenka pasterska* nie jest trochę takim wierszem o krainie dzieciństwa, w której podmiot może naprawdę czuć się sobą, a to znaczy małym świata Bogiem? Czy to nie jest o tym, że czując się małym świata Bogiem, czuje się on naprawdę sobą? I że człowiekowi właśnie jest potrzebne niesienie tej krainy dzieciństwa jako punktu odniesienia – pełni, możliwości pełni własnego istnienia. I to jest u Blake’a, prawda?

**Zofia Zarębianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** William Blake miał rację, „łącząc w jedno człowieczość i boskość”.

**Zofia Zarębianka:** Ale ja bym odpowiedziała ci na to pytanie innym wierszem Miłosa. Też wierszem późnym, mianowicie wierszem *Obecność*. I to jest potwierdzenie tego, o czym mówisz.

Kiedy biegałem boso w ogrodach nad Niewiażą

Było tam coś, czego wtedy nie próbowałem nazywać:

Wszędzie, między pniami lip, na słonecznej stronie gazonu,  
na ścieżce wzdłuż sadu,

Przebywała Obecność, nie wiadomo czyja.

Pełno jej było w powietrzu, dotykała, obejmowała mnie.

Przemawiała do mnie zapachami trawy, fletowym głosem  
wilgi, ćwierkiem jaskółek.

Gdyby nauczono mnie wtedy imion bogów,  
łatwo poznawałbym ich twarze.

Ale rośłem w katolickiej rodzinie, więc wkrótce zaroilo się  
koło mnie od diabłów ale i świętych Pańskich.

Co prawda czułem Obecność ich wszystkich, bogów  
i demonów,

Jakby unoszących się wewnątrz jednej ogromnej  
niepoznawalnej Istoty.

**Zofia Zarębianka:** I to jest wiersz z 2002 roku, czyli na dwa lata...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** ... dwa lata przed śmiercią Miłosa.

**Zofia Zarębianka:** Właściwie dokładnie na dwa lata przed śmiercią. Bo to jest koniec lipca 2002 roku. To dążenie do ustanowienia na nowo jedności, prawda? Bo w wierszu *Natura* czy *Do Natury* jednak jest cały czas jakiś antagonizm. Antagonizm pomiędzy człowiekiem a resztą świata.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Między człowiekiem a naturą Schopenhauerowską przecież.

**Zofia Zarębianka:** Tak.

### *Piosenka o porcelanie*

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Przyrodą jako jatką, rzeźnią. [*Po chwili*] Jest to interesujący kontekst dla *Piosenki pasterskiej*, która się tak nie podobała Wyce. Daliśmy tylko dwa przykłady, w jakich kontekstach można ją czytać. Pytanie: czy w repertuarze Miłosza piosenki poświęcone są dziejom? Chronologicznie rzecz biorąc, mamy *Piosenkę o porcelanie*, utwór z 1947 roku. Mnie się wydaje, że to jest niedoceniony wiersz o Rosji, o kulturze rosyjskiej, o bolszewizmie. On zdradza predyspozycje Miłosza jako interpretatora twórczości i biografii Stanisława Ignacego Witkiewicza, łącznie z jego decyzją o samobójstwie w nocy z 17 na 18 września 1939 roku na wieść o wkroczeniu Armii Czerwonej w granice Rzeczypospolitej; przygotowanie człowieka, który doświadczył lęku przed azjatyckim kolektywizmem, azjatyckim barbarzyństwem, przed brutalnością, przemocą.

**Zofia Zarębianka:** To jest wiersz, który można czytać jako pewien wykład katastrofizmu Miłosza czy takiego katastrofizmu już spełnionego. Bo w wierszu *O księżce z Trzech zim* z 1936 roku Miłosz mówi o zdezaktualizowaniu się, o zniszczeniu i pewnego *universum* kulturowego. A tutaj ta porcelana jest właściwie znakiem pewnego świata, pewnego modelu kultury, który zostaje unicestwiony.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale jakiego świata i jakiego modelu? Jakiej kultury? Czy możemy to z przesłanek wiersza wywnioskować? Czy jest ich wystarczająco dużo, aby powiedzieć: mamy emblematyczne przesłanki konkretnej kultury, z której wywodzi się podmiot?

**Zofia Zarębianka:** Ta porcelana była na wyposażeniu domów szlacheckich, domów inteligentnych, więc domów jakiejś elity kulturotwórczej narodu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale może warto zauważyć, że kultura chłopska chętnie naśladowała szlachecką. Po wojnie w chłopskich domach – powiedzmy po awansie społecznym – pojawiały się nawet pianina, żeby dzieci uczyły się – jak pańskie – grać na klawiaturze. W dzisiejszej architekturze widać inspiracje dworkowo-pałacowe. W wielu domach jest kredens, jak to nazwać...

**Zofia Zarębianka:** Witrynka.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Witrynka z kolekcją kryształów.

**Zofia Zarębianka:** No, ale kryształy będą tutaj raczej takim emblematem nowobogactwa.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Topornym trochę [*ze śmiechem*].

**Zofia Zarębianka:** Zupełnie inna bajka – porcelana. Porcelana jest również nośnikiem delikatności, kruchości; czegoś, co bardzo łatwo można stłuc.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale czy tylko kultury szlacheckiej jest ona takim motywem?

**Zofia Zarębianka:** Albo może po prostu domu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo w *biedermeierze*, na przykład niemieckim, na pewno też znaleźlibyśmy te miśnieńskie porcelany. I chyba w ogóle w mieszczaństwie europejskim. Zastanowiłbym się, dlaczego Miłosz nie napisał wiersza na przykład o gruzach dworców szlacheckich czy elementach zbroi szlacheckiej rozjechanej przez gąsienice tanków. Tylko o porcelanie.

[*Po chwili*]

**Zofia Zarębianka:** Ten wiersz bywa czytany w trybie ironicznym, ale mnie to zupełnie nie przekonuje. Ja go czytam w trybie tragicznym jako lament – jako lament nad utratą domu. Przede wszystkim lament nad utratą domu, to jest wręcz bliskie rozpacz, wynikająca ze świadomości, że to, co się stało, jest nieodwracalne. Rozbitych spodeczków nie da się na powrót skleić. Świat się rozpadł, rozprysnął jak potłuczona porcelana. Więc to jest także lament nad utratą pewnej wspólnoty, również w wymiarze kulturowym, wspólnoty zniesionej na gąsienicach sowieckich tanków. Słowo „tank” jest tutaj kluczowe. Ono ma zasadnicze znaczenie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Oczywiście! Ono wskazuje na wojnę idącą ze Wschodu.

**Zofia Zarębianka:** Tak! I ono uruchamia całą rekwizytornię klasyki przeświadczeń katastroficznych wypowiedzianych i przez Zdziechowskiego, i przez naszych poetów Drugiej Awangardy, i przez Witkacego.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ta zastawa jest wyjątkowym elementem wyposażenia każdego domu, jest elementem kultury stołu, to jest po pierwsze. Kiedy się wystawia porcelanę? Wystawia się w uroczystości domowe – urodzin, imienin. Ale wystawia się ją przede wszystkim w święta religijne. Porcelana jest znakiem życia podług brewiarza. Jak mówi Miłosz: Mickiewicz uważał, że dwie najważniejsze książki w życiu człowieka to kalendarz i brewiarz. Człowiek, jeśli żyje w rytmie natury i świąt religijnych, ma szansę na życie w pełni – w pełni ontycznej. Na życie szczęśliwe. Bo może mieć poczucie pełni świata. Powiedzmy tak: porcelana jest wystrojem stołu, który gromadzi domowników na uroczystości domowe i święta. [*Po chwili*] Zarazem nie żałuje Miłosz motywów finezji tej porcelany, mistrzostwa wyrobu tej porcelany. Czy nie jest ona wytworem kunsztu, sztuki?

**Zofia Zarębianka:** Artyzmu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jakiegoś mistrza, artysty. Kultury. Wysokiej kultury materialnej?

**Zofia Zarębianka:** Tak, tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** [*Czyta fragment wiersza*]

Maleńkich spodeczków trzaski.  
Sny majstrów drogocenne,  
Pióra zamarzłych łabędzi

Idą w ruczaje podziemne  
I żadnej o nich pamięci.

**Zofia Zarebianka:** „I żadnej o nich pamięci”

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Co to znaczy? Że tanki niosą nowy świat, który totalnie niszczy świat kunsztu, mistrzostwa starych majstrów, etosu pracy ludzi wolnych, owoców rąk i umysłów ludzi utalentowanych?

**Zofia Zarebianka:** Tak, tak. Podobne przecucia są już w *Bramach Arsenалу*. Ten pokraczny brodacz stróż kłusujący na krzywym koniku wydaje się znakiem wschodniego prymitywizmu i chorej żądy... Tu zaś, w *Piosence o porcelanie*, mamy te ruskie tanki...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Byłaby to konstatacja totalności wojny ze Wschodu?

**Zofia Zarebianka:** Tak. I zniszczenia fundamentów – fundamentów domów, fundamentów wspólnoty, fundamentów całej kultury materialnej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jakby to nie była wojna, która rozgrywa się wyłącznie na planie militarnym strategów, pola walki; jakby to nie były zmagania, które rozstrzygają się na polu walki, lecz wojna cywilizacyjna, która jest także wojną z kulturą duchową i materialną, z tożsamością śródziemnomorską, cywilizacyjnym jestestwem podbijanych ludów.

**Zofia Zarebianka:** Tak! I jeżeli czytać ten wiersz w takiej perspektywie, to jeszcze raz powiem, jak bardzo korespondują z nim *Bramy arsenалу*, wcześniejsze, z *Trzech zim*, gdzie mamy do czynienia ze wspomnianym brodaczem stróżem, który jest też postacią... takim potworem, ale wyraźnie...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Gwałcicielem.

**Zofia Zarebianka:** Tak, gwałcicielem, barbarzyńcą – ale to jest ten barbarzyńca ze Wschodu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Coś takiego w nim jest.

**Zofia Zarebianka:** Prawda? To jest ten barbarzyńca ze Wschodu, więc ten wątek zagrożenia ze Wschodu obecny był już u przedwojennego Miłosza.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Motywy porcelany tu są uzupełnione. Mamy jakieś „puchy z pierzyny” ulatujące, „Na czarny ślad opadające” – czarny ślad tanku, bo tank zostawia ślad, orze, rwie ziemię, rwie darń. Mamy także przez tank „Złamanej cień jabłoni”. Przypomina się *Wiśniowy sad* Czechowa, rewolucja, która przykłada topór, żeby dopuścić się barbarzyństwa, wycięcia w pień starej Rosji. Teraz ta sama rewolucja bolszewicka pod dyktando Stalina przykłada topór do pnia starej Europy.

**Zofia Zarebianka:** Właśnie, w celu całkowitego zniszczenia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Takie jest znaczenie rozjechanej gąsienicami tanków porcelany i złamanej przez tank jabłoni. Jaki jest finał tego wiersza? Jaka jest jego wymowa ostatecz-

na? [*Po chwili*] Ta porcelana jest jakby hiperbolizowana, zaczyna sięgać po horyzont, piąć się do słońca. Mamy jakieś zmaganie Azji ze światem porcelany.

Równina do brzegu słońca  
Miazgą skorupkę pokryta.

**Zofia Zarębianka:** Więc totalne zniszczenia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak.

**Zofia Zarębianka:** Totalność zniszczenia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Niszczenie Europy, kultury europejskiej jako niszczenie porcelany.

**Zofia Zarębianka:** Pisałam o tym wierszu<sup>6</sup>. Pisałam o tym wierszu, zresztą w bardzo znamienym kontekście, mianowicie jest u mnie w domu wyniesiony przez moją mamę z płonącej Warszawy kafelek z wizerunkiem pelikana. Mój mąż jakoś potrącił ten kafelek i ten kafelek się rozbił. Wtedy zaczęłam strasznie płakać nad tym kafelkiem. Mój mąż kompletnie nie rozumiał. Był dzieckiem ocalonym z rzezi wołyńskiej, więc wyniósł tylko życie. Kompletnie nie rozumiał tych moich łez nad tym rozbitym kafelkiem. I wtedy napisałam analizę *Piosenki o porcelanie* – właściwie pisałam ją to po to, żeby wytłumaczyć Stasiowi, dlaczego płaczę nad rozbitym kafelkiem.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo to jest emblemat, tak? Bo to jest znak świata, który przepadł.

**Zofia Zarębianka:** Tak, o to chodzi.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Materialny znak świata, który był. [*Po chwili*] Ale jest w tym wierszu nieoczekiwana nuta... Z jednej strony podmiot jest obrońcą świata porcelany, świata kruchości, finezji, sztuki, artyzmu i tak dalej, a zarazem jest w tym wierszu silna awersja wobec kultury tanków, ponieważ on się kończy tak:

Teraz ach zaplamione  
Brzydką zakrzepłą farbą.

**Zofia Zarębianka:** „Farba” to jest krew.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Też mi się tak wydaje. Że porcelana jest zлана krwią – ale czyją?

Leżą na świeżych kurhanach  
Uszka i denka i dzbany.

Czyli krótko mówiąc, to są kurhany najeźdźców. Bo nie są to groby.

**Zofia Zarębianka:** Tutaj jest pewna dwuznaczność. Można to chyba rozumieć dwojako – jako totalną zagładę całego tamtego świata, gdzie...

<sup>6</sup> Zob. Zarębianka, Z. (2013). „Piosenka o porcelanie” Czesława Miłosza: kultura jako pamięć wpisana w rzeźbę. *Topos*. 1–2 (128–129): 117–122.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** ... gdzie już nie ma miejsca na groby i na cmentarze, tylko się sypie kurhany.

**Zofia Zarębianka:** Tak. Gdzie po prostu giną ludzie i ginie całe ich dziedzictwo.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A one całkiem bez sensu, jakby przypadkiem, „uszka i denka” na tych kurhanach mają się nijak do nich.

**Zofia Zarębianka:** Tak. Po prostu są skorupami.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Z zastaw porcelanowych w pięknych kredensach, czekających na święta domowe, zostały przypadkowe, nieprzydatne nikomu skorupy.

**Zofia Zarębianka:** Nie ma już komu celebrować tych świąt i pić herbaty z tych malowanych w łabędzie filiżanek.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Zniknął świat, który miał rytm.

**Zofia Zarębianka:** Bo zniknął ten świat.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I miał finalne cele. Miał hierarchię. Był kosmosem.

**Zofia Zarębianka:** Został...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** ... kurhan ze skorupami.

**Zofia Zarębianka:** Został kurhan ze skorupami. Czyli kamień na kamieniu. Prawda? Został kamień na kamieniu. Ten wiersz nas przenosi znowu w to jednak historiozoficzne myślenie Miłosza.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Bo jest tu, owszem, autoironia, ale nie ironia, tylko autoironia.

Niczego mi proszę pana  
Tak nie żal jak porcelany.

Już teraz wiemy, co znaczy porcelana, jakim jest znakiem, co reprezentuje. I wiemy, że nie chodzi o porcelanę, tylko o pewien świat.

**Zofia Zarębianka:** O świat. Również o świat wartości.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tu jest takie męzne, męskie zapanowanie nad tym potężnym poczuciem utraty, które by nie jednego mogło zwalić z nóg. [Po chwili] W pewnym sensie uczucie dotkliwości tego poczucia utraty, ukrycie bólu – „Niczego mi proszę pana / Tak nie żal jak porcelany”.

**Zofia Zarębianka:** To się wydaje absurdalne.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No właśnie, może nawet.

**Zofia Zarębianka:** Prawda? To się wydaje absurdalne, bo w momencie, kiedy mamy kurhany, kiedy mamy zmiecione z powierzchni ziemi całe jakieś *universum* ludzi i kultury

przez nich stworzonej, to słowa: „Niczego mi proszę pana / Tak nie żal jak porcelany” z jednej strony mogą być wyznaniem jak gdyby na powstrzymanych łzach.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Inaczej, moim zdaniem, trudno interpretować ten genialny wiersz.

**Zofia Zarębianka:** Też tak uważam. No i ja ten wiersz właśnie w tym trybie czytałam, kontestując czy podważając te odczytania ironiczne, przypisujące głosowi bohatera ironię i wystawiające go właściwie na jakieś pośmiewisko, że on, naiwny, nad porcelaną rozpacza...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, zgodzę się tutaj z tobą – nie ma ironii, ironicznego spojrzenia na świat, nie ma dystansu, nie ma obojętności oczywiście.

**Zofia Zarębianka:** Tu jest płacz.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jest płacz. To jest rodzaj lamentacji, ale właśnie która nie chce być lamentacją, która chce się w sposób męski zobiektywizować. Stan uczuciowy utraty, traumy obiektywizuje się w sposób męzny.

**Zofia Zarębianka:** No i właściwie znowu jest tu cały Miłosz.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I my wiemy, że to nie chodzi o porcelanę. Wiemy dokładnie, czego żal podmiotowi.

**Zofia Zarębianka:** Tak, tak, tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Wiersz wstrząsający, wiersz wielokrotnie interpretowany. I nie dziwię się fascynacji czytelników. Można zająć się po prostu tylko tym wierszem, by dotykać totalności inwazji sowieckiej. [Po chwili] Ciekawe jest też zagadnienie tytułu, bo piosenka sugerowałaby temat lekkiej – jak to piosenka. I to o porcelanie...

**Zofia Zarębianka:** Ale nie zauważyłeś, że właściwie we wszystkich tych wierszach, w których pojawia się „Piosenka”, piosenka by sugerowała jakąś lekkość, małe znaczenie, a wszystkie te teksty, o których tutaj rozmawiamy, są tekstami absolutnie mówiącymi o pewnych fundamentach.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Niekiedy daje to efekt artystyczny, niesamowity. Kruchość porcelany jest przenośnią lęku przed bolszewią; lęku głębokiego, ale uświadomionego i wyjawionego; porażenia inwazją komunistyczną, ustrojem niesionym na tankach.

**Zofia Zarębianka:** Ale czy to nie jest tak, że to się już dokonało?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To już się dokonało.

**Zofia Zarębianka:** To już się dokonało, więc tu właściwie... Owszem, lęk – tak. Ale tu jest chyba konstatacja pewnych kulturowych skutków. To jest jeszcze bardziej tragiczne. Dlatego że lęk to był w międzywojennych tekstach – tam, gdzie „nad nami październik”...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Może faktycznie – może nie lęk, a awersja; może wstręt nawet.



**Zofia Zarebianka:** Natomiast tu już nie ma lęku, dlatego że te tanki już przeszły.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak jest!

**Zofia Zarebianka:** Tu mamy już stan po zagładzie – po zagładzie tego świata, który był.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I to nie ma nic wspólnego z żadną rusofobią, tylko to jest po prostu zapis głębokiego przeniknięcia inwazji i azjatyckiego typu inwazji w psychikę podbiitych narodów. Czym jest azjatycka inwazja? Jest to wtargnięcie tanków, stalowych gąsienic, które traktują wszystko – zastawy domowe, uprawy, sady czy pola, ludzi, umysły ocalałych.

**Zofia Zarebianka:** Ale to jest również zagłada pamięci o tej arkadii, do której miał iść ścieżkami tonów, do której wiodą spokojne muzyki. To jest również zagłada tamtej arkadii, o której przed chwilą rozmawialiśmy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I dlatego możemy zrozumieć, dlaczego tak naprawdę aż tak bardzo mu żal porcelany, tego świata, że najbardziej ze wszystkiemu mu żal tego świata.

**Zofia Zarebianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo to jest świat ludzkiej pełni. Tej pełni, jaką umożliwia wzrastanie człowieka w kulturze. Wszak kultura umożliwia pełną samorealizację na planie natury.

**Zofia Zarebianka:** Tak, tej pełni, tego również dzieciństwa, i tej arkadyjskości.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Mamy w wierszu repetycję dzieciństwa, w której zerka się zawsze na serwisy rodziców w niezapomnianych okolicznościach.

**Zofia Zarebianka:** [*Ze śmiechem*] Na kredensiki...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Na kredensiki.

### ***Piosenka zamorska***

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ciekawe, czy ta reguła poważnego tematu w tytule z „Piosenką” jest utrzymana na przykład w *Piosence wielkopostnej*? Albo *zamorskiej*? Tu mamy przeskok prawie ćwierci wieku. I pojawiają się znowu utwory z „Piosenką” w tytule: *Piosenka wielkopostna*, *Piosenka zamorska*...

**Zofia Zarebianka:** To było w trzecim tomie, te dwie *Piosenki*?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, w trzecim – *Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada*.

**Zofia Zarebianka:** *Piosenka zamorska* koresponduje z czytаныmi przez nas wcześniej: *Piosenką na jedną strunę* i *Piosenką pasterską*. Oczywiście akcenty są trochę przesunięte. Dlaczego o tym powiedziałam? Gdyż wydaje się, że w *Piosence zamorskiej* też na plan pierwszy wysuwa się poczucie klęski, poczucie niespełnienia siebie jako poety. Tutaj oczywiście z innych powodów – że mówię takim językiem, którego nikt nie zna, ale który pielęgnuję.

W jednym z mniej znanych afrykańskich narzeczy  
Powstało moje dzieło.

Tak jak w *Mojej wiernej mowie*:

Moja wierna mowo,  
służyłem tobie.  
Co noc stawiałem przed tobą miseczki z kolorami.

I równocześnie tutaj jakby zniknęli odbiorcy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To znaczy odbiorcy w języku polskim.

**Zofia Zarębianka:** Zniknęli odbiorcy, więc to dzieło się jak gdyby unieważnia. Miłosz potem powie – nie pamiętam gdzie – kiedy odkrywa, że w tej prowincjonalności, którą uważał za przekleństwo, w tej prowincjonalności odkrywa siłę i źródło oryginalności, źródło właściwie własnego głosu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Właśnie! To jest utwór, który najwyraźniej omawianych nawiązuje do *Piosenki na jedną strunę*, czyli do zagadnienia źródeł poezji, gdyż *Piosenka zamorska* jest autobiograficzna i właściwie wyjawia źródło twórczości poetyckiej Miłosza. Śledzi narodziny poety i przesłanki bycia poetą. Ale to, co może uderzać, to jej niesamowity, wręcz bezlitosny samokrytycyzm. Jaki jest autoportret podmiotu mówiącego w tym utworze?

**Zofia Zarębianka:** Nie powiedziałaabym, że on był taki samokwestionujący się. „Sam zostałem filtrując porządek z chaosu”. Tutaj jednak jest poczucie...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** „Bo umysł miałem przewrotny”.

[Śmiech]

**Zofia Zarębianka:** „Bo umysł miałem przewrotny” [ze śmiechem]. Musiałeś to jeszcze powiedzieć!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Raczej to pejoratywnie brzmi. Ale co to znaczy? Czy on nam wyjaśnia, na czym polegała przewrotność jego umysłu?

**Zofia Zarębianka:** W tym wierszu raczej to stwierdza. Szalenie ambiwalentny jest ten autoportret. Zauważ, z jednej strony elementem tego autoportretu będzie takie poczucie anihilacji znaczenia z tego, co stworzył na skutek tego, że przemawiał w jednym z mało znanych języków, prawda?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To raz! Ale to, co może najbardziej zdumiewać, i do czego by się chyba żaden ani pisarz, ani poeta łatwo nie przyznał, to mianowicie do nieposiadania samorodnego talentu. Przecież on tu wyraźnie mówi, że on nie miał takiego talentu.

**Zofia Zarębianka:** „Lepsi ode mnie dobrać próbowali głosu”. O ten fragment chodzi?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. A także o fragment dalszy, gdy mówi o sobie.

Był młody człowiek w miarę zdolny do nauk, ale pozbawiony talentu.  
Inni byli utalentowani, na przykład jego przyjaciel poeta Teodor.

Wiadomo – Bujnicki.

**Zofia Zarębianka:** Tak. „Talent to co innego. Talent miał właśnie Teodor”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak.

**Zofia Zarębianka:** Bujnicki.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak.

**Zofia Zarębianka:** „Ale talent uwodzi doczesną zapłatą”. Więc...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No miał powodzenie, miał mir i tak dalej. Może grzeszył pychą, dajmy na to. Ale spotkał go zły los, ponieważ komunizował i, jak wiadomo...

**Zofia Zarębianka:** Został zabity.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Został zastrzelony w wyniku wyroku wydanego przez sąd Polskiego Państwa Podziemnego. Teodor „dostał trzy kule w brzuch”.

**Zofia Zarębianka:** Tak. Ale to się okazało wielką pomyłką, tragiczną pomyłką.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I tu znowu jest autobiografizm. Bo według podmiotu Miłosza śmierć Bujnickiego oznaczała, że nie musiał przekraczać tak wielu granic – nie musiał uciekać z Wilna do Generalnej Guberni.

Nie chwycił się drzewka na ulicy wielkich miast, kiedy domy kołują i walą się.

To może reminiscencja jakiegoś wybuchu bomby w Warszawie?

Na zbiega krzyczącego: „gdzie jestem?”, „gdzie jestem?”  
Nie posiadał mnóstwa umiejętności najzupełniej zbytecznych,  
A szkodliwych, bo zużywają nam czas i wolę.  
Oszczędzone mu też zostały błazeństwa ugody,  
Jak i karanie siebie pijackim bredzeniem.

**Zofia Zarębianka:** No tu chyba wyraźne wątki autobiograficzne, prawda? „Oszczędzone mu też zostały błazeństwa ugody” – tu widziałabym aluzję do tej wczesnej, tuż powojennej postawy – postawy Miłosza, gdzie jednak podjął jakąś współpracę z systemem.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I całej koncepcji Ketmanu. Tę koncepcję on dyskredytuje przecież w rozmowie z Aleksandrem Fiutem i Andrzejem Franaszkiem – w *Lekcji literatury*<sup>7</sup> o traktatach: moralnym i poetyckim, gdzie mówi, że po prostu strategia Ketman to była strategia karierowiczów, którzy musieli radzić sobie w tym komunistycznym ustroju. „Błazeństwo ugody”. Sam zresztą kiedyś powiedział, że gdyby nie emigrował, to by się utył w Polsce.

<sup>7</sup> Miłosz. Cz. (1996). *Traktat moralny; Traktat poetycki. Lekcja literatury z Czesławem Miłoszem, Aleksandrem. Fiutem i Andrzejem Franaszkiem*. Przypisy sporządził A. Fiut. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

**Zofia Zarębianka:** Tak, tak. [*Po chwili*] „Jak i karanie siebie pijackim bredzeniem”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Przyznawał się przecież do tego, we Francji, do picia do lustra i tak dalej. I w dalszym ciągu, już przeskakując do Wilna, konstruuje ten zdumiewający mnie portret.

A był młody człowiek zlepiiony przemysłnie.  
Szalone i wulgarne mieszkało w nim ego.

No kto powie o sobie w ten sposób?

**Zofia Zarębianka:** Ale Miłozh potem powtarzał w bardzo późnych wierszach z ostatnich tomów – już nie pamiętam, czy pojawił się ten wątek w *Drugiej przestrzeni*, czy w tym pośmiertnie wydanym, ale to parokrotnie powraca.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I w *Drugiej przestrzeni*. W *Nieobjętej ziemi* to jest.

**Zofia Zarębianka:** Tak, w *Nieobjętej ziemi* też to jest.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** [*Czyta fragment utworu*]

Żądał miłości, podziwu i szeptów pochwalnych  
Ale nasycić się mógłby chyba tylko władzą  
Gdyby zaprosił go tyran Syrakuz  
I pozwolił urządzić idealne państwo.  
(Czytano *Czarodziejską górę*  
Zawsze brał stronę Naphty, który sławił terror).

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Kto o sobie coś takiego powie?

**Zofia Zarębianka:** Publicznie [*śmiech*].

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Kto ma tego świadomość. Kto ma głęboką świadomość swojej natury. I nie boi się zaglądać w ciemne zakamarki swojej natury. [*Po chwili*] Ale to znaczy też: rozumie, jakie są niebezpieczeństwa wywodzenia z krainy dzieciństwa małego świata Boga; wzorca pragnienia bycia małym świata Bogiem. Bo kiedy mija dzieciństwo i młodość i okazuje się, że nie możesz być małym świata Bogiem, że świat nie jest rajem ziemskim, może zaistnieć pokusa szukania zamienników pełni – pełni władzy. A pełnia władzy to nie żadna demokracja, tylko dyktatura! tylko tyrania! Będąc tyranem można się zachłusnąć pełnią władzy! Nie demokratą.

**Zofia Zarębianka:** Ale to jest chyba również i refleksja o niebezpieczeństwach bycia twórcą – o duchowych niebezpieczeństwach bycia twórcą.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To jest Piosenka o niebezpieczeństwie pragnienia bycia małym Bogiem w złym świecie. Zwłaszcza, że wielkość tego pragnienia może być proporcjonalna do stopnia poczucia światowego zła właściwego temperamentowi manichejskiemu.

**Zofia Zarębianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** O niebezpieczeństwie mniemań o boskości własnej jako przemożnych, bo samozbawczych w świecie złego demiurga.

**Zofia Zarębianka:** Tak, pragnienia takiego rządu dusz – skądinąd to dość romantyczne myślenie...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Otóż to! Bo to romantyczne pragnienie rządu dusz w wieku dwudziestym może przybrać postać żądzy władzy totalnej, Może wyrodzić się w pragnienie kultu jednostki – wyrodzić się, zmutować jak w faszyzmie, nazizmie i komunizmie. Można powiedzieć, że złudzenie samozbawienia poprzez władzę totalną jako pragnienie quasi-religijnej, ziemskiej Pełni jest procesem nieuchronnego zwyrodnienia władzy, o czym persona wiersza mówi na podstawie introspekcji – władzy kuszącej mimo świadomości jej zwyrodnienia.

**Zofia Zarębianka:** Zwyrodnieć. Zwyrodnieć również w pychę. On w którymś z tych bardzo późnych wierszy, chyba z *Drugiej przestrzeni*, mówi coś takiego, że każdy twórca – ale to mówi o sobie – „utopiłby drugiego w łyżce wody”. Mówi o tej zawiści, którą niekiedy pokonuje olśnienie pięknem. Pamiętasz ten wiersz? Nie pamiętam w tej chwili tytułu, ale ten wiersz sytuowałby się w tym samym ciągu problemowym, który tutaj podejmujemy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bycie małym świata Bogiem może po prostu powodować, że człowiek oczekujący eschatologii, utraciłszy wiarę, może ulec pokusie eschatologii świeckiej; wytworzenia jakiejś wiary i jakiegoś obiektu, jakiegoś fetyszu, któremu przyzna niebotyczną wartość i pomyśli, że zjednoczenie się z nim pozwoli mu dostąpić niebotycznego, raju na ziemi, będzie dostąpieniem boskości ziemskiej. To jest właśnie droga tyranów odsłonięta w *Piosence zamorskiej* i opisana przez Miłosza m.in. w *Rodzinnej Europie*. W tym eseistycznym zbiorze zastanawia się on przecież, dlaczego w wieku gimnazjalnym sympatyzował właśnie z Naphtą ujrzanym w księdzu Chomskim? dlaczego nie z nauczycielem Rożkiem, czyli Settembrinim? Dlaczego upodobał sobie dyktatora duchowego?

**Zofia Zarębianka:** Tak [ze śmiechem]. To był taki sam tyran właściwie...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A nie mądry Rożek...

**Zofia Zarębianka:** Przynajmniej tak Miłosz...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Nie imponował mu wzór człowieka dobrego smaku, umiaru, poczucia symetrii, dobrego tonu, łagodności – humanista.

**Zofia Zarębianka:** Tak. Nic z tych rzeczy. Ale to jest właśnie niebezpieczeństwo uwiedzenia przez złudzenie rządu dusz.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I oczywiście to też wyjaśnia, jak może być silna pokusa bycia wodzem w leninowskiej czapce; bycia takim aparatczykiem, komunistą. Bo stajesz się panem świata, inżynierem dusz ludzkich, przywódcą, pionierem, zbawcą, wybawcą, świeckim mesjaszem. I zdobywasz władzę, która pozwala ci siać terror, posługiwać się terrorem; wobec opornych, nieprzekonanych, nieprzejednanych możesz poczuć się omnipotentnym.

**Zofia Zarębianka:** Ale czytasz ten tekst – powiedziałabym – bardziej w kategoriach...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Korzeni totalitaryzmu.

**Zofia Zarębianka:** Tak. A ja próbuję go czytać bardziej w kategoriach z jednej strony – autotematycznych, to znaczy takiego dyskursu o filozofii tworzenia...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo nie piszesz książki o totalitaryzmach dwudziestego wieku w twórczości Miłosza.

[Śmiech]

**Zofia Zarębianka:** Ale to też pokazuje, jakie te teksty są pojemne.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I jaki Miłosz jest dialogiczny.

**Zofia Zarębianka:** Można to czytać w różnych perspektywach poznawczych, semantycznych, ale ja jednak bym tu szła w stronę przeświadczenia, że ta refleksja o charakterze autotematycznym i zarazem duchowym jest tutaj refleksją prymarną i konstytuuje się ponad tą refleksją, którą ty chcesz budować o korzeniach totalitaryzmu. To znaczy wiersz daje taką możliwość, ale mam wrażenie, że jednak wtedy trochę się w tej interpretacji oddalamy od tekstu. To jest na granicy nadinterpretacji. Wydaje mi się, że to jest na granicy – powiedziałabym – takiego użycia tego tekstu jako argumentu na rzecz przyjętej z góry swojej tezy interpretacyjnej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No, ale żebyśmy nie skrzywdzili Miłosza! Bo, moim zdaniem, on jest tutaj bardzo uczciwy i korzenie totalitaryzmu odsłania na podstawie autopsji. Na podstawie autopsji, czyli obnażenia osobistych inklinacji despotycznych. Moim zdaniem to jest jeden z najbardziej ekshibicjonistycznych tekstów Miłosza, który ekshibicjonizmu nie lubił. Jak widzieliśmy w *Piosence o porcelanie*, zasłaniał swoją tkliwość.

**Zofia Zarębianka:** Tak. On w ogóle zasłaniał zazwyczaj... Zresztą tutaj też, zauważ, jest mowa o jakimś młodym człowieku, o jakimś onym. On nie mówi w pierwszej osobie liczby pojedynczej.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Oczywiście. Jest to niby liryka roli, może maski.

**Zofia Zarębianka:** Może maski.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Niemniej jednak obcujemy z treściami wiwisekcji osoby mówiącej. Podmiot poddany jest wiwisekcji i te treści są szpetne. *Piosenka zamorska* odsłania po prostu bardzo charakter człowieka obciążonego złymi genami – sam powiedziałaby: przywarami grzechu pierworodnego, pychą pierworodną, *hybris*, która kieruje tym niewinnym do niedawna dzieckiem, które było małym światem Bogiem, ale teraz chce restytuować ten stan świadomie dzięki zdobyciu bezgranicznej władzy. To źle się dla niego kończy, bo staje się osobowością resentymentalno-kompensacyjną. Po prostu chce za wszelką cenę osiągnąć stan jakiejś pełni władzy nad światem, pełni relacji ze światem, którą to pełnię ma zapewnić intensyfikacja – intensyfikacja przez władzę.

**Zofia Zarebianka:** I teraz właśnie łączą się te dwie nasze interpretacje, w tym momencie. Dlatego że intensyfikacja przez władzę może się dokonać na dwóch polach: z jednej strony, poprzez osiągnięcie pewnego panowania w sensie dyktatorskim, politycznym – tak jak to czytasz; albo w sensie władzy, którą ma poeta nad odbiorcą.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Która jest zupełnie odmiennym typem władzy. Bo to jest władza brania świata w posiadanie słowne, a co nie ma nic wspólnego z dyktaturą, terrorem. Tylko jest władzą nazywania świata. Nie jest przemocą, gwałtem. Czytelnik może – nie musi czytać.

**Zofia Zarebianka:** Tak. Ale jest również zagrożona pychą. I ten element pychy w opisywanej postawie lirycznego bohatera będzie jakością psychiczną, występującą w obydwu tych wariantach.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tutaj na podstawie wiwisekcji podmiotu odsłania bardzo negatywną wiedzę o naturze człowieka i odsłania – by tak powiedzieć – co znaczy *pro naturam*. *Pro naturam* to znaczy być człowiekiem pychy, żądzę władzy, znaczenia, prestiżu, blasku, poklasków i tak dalej – nawet niebotycznych; do poziomu jakiejś boskości. To jest bycie *pro naturam*. Natomiast droga poety byłaby w tym wypadku raczej *contra naturam*, to znaczy kogoś, kto przewycięża ten cień Kurtza. Wiadomo, że młody Miłosz bardzo przeżył *Jądro ciemności* Conrada. Czytając *Czarodziejską górę* „brał stronę Naphty”. Dlatego mógł traktować postać Kurtza jako sposobność wglądu w samego siebie i czytać tę nowelę jako wyprawę Marlowa na spotkanie Kurtza, czyli samego siebie. Ale wzorcem byłby ten Marlow, który Kurtza przewycięża w sobie i zostaje opowiadaczem, reprezentantem Conrada nowelisty. Przewycięża wszystkie pokusy wulgarne *ego* Kurtza i dzięki temu ma o czym opowiadać i może stać się pisarzem, twórcą.

**Zofia Zarebianka:** I zostaje również świadkiem rzeczywistości.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Otóż to!

**Zofia Zarebianka:** Zostaje świadkiem rzeczywistości. I zauważ, jak się przesuwają u Miłosza samo to rozumienie własnej roli jako pisarza. Od kreacji alternatywnego świata w *Krainie poezji* i *Piosence pasterskiej* do dawania świadectwa widzialnemu światu.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ta zdolność jest rodzajem władzy dziesięciokrotnie ważniejszej, istotniejszej od władzy politycznej.

**Zofia Zarebianka:** Tak, tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo to jest władza ponadczasowa.

**Zofia Zarebianka:** Tak. Ocalenie. Tu wspólną kategorią byłaby znowu kategoria ocalenia, gdzie najpierw tym ocaleniem miałby być arkadyjski świat alternatywny, właściwie niemożliwy do restytucji, a potem ocalenie przez pamięć. Ocalenie przez pamięć, żeby jednak zapamiętać tę porcelanę – porcelanę w łabędzie malowaną. Chociaż zostały skorupy, to przynajmniej ją opiszmy!

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I tu mamy to, co poprzednio nas zainteresowało. Miłosz odsłania swój egotyzm w pogardzie do ojca. Zarzuca mu, że ten ojciec był „na Oceanie Lodowatym i w Sajańskich Górach i w Brazylii”, a teraz „został inżynierem powiatowym” w Suwałkach. „I pocieszał się wódką po objeździe błotnistych dróg”. No właśnie, to też jest niesłychanie szczere. Ta pogarda do ojca, który został...

**Zofia Zarębianka:** ... wysokim urzędnikiem.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Na szczęście nie został władcą, kimś na świeczniku, dygnitarzem, prominentem, człowiekiem najwyższej nomenklatury. Ale czy jest wyjaśnienie, jak ten młody człowiek się rozbił i nie stał przywódcą politycznym? Co się stało, że nie został tym „tyranem Syrakuz”, moglibyśmy powiedzieć: Kurtzem? Mówił o sobie, że jednak otrzymał natchnienie, co rozumiane jest zwykle fałszywie.

Rytm, inkantacja nie daje wyrazów.  
Szukał i szukał, aż minęły lata.

To znaczy, że w końcu, odnalazłszy rytm, znalazł i wyrazy. Miał poczucie inkantacji, rytmu, pociąg do piosenek i „znalazł wyrazy”. Te utwory, które omawiamy, są tego egzemplifikacją. Omawiamy znalezione przezeń wyrazy.

**Zofia Zarębianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Są tekstami znalezionych wyrazów dla inkantacji, dla poczucia rytmu. Są więc utworami talentu. Mówimy o bardzo istotnych, interesujących utworach, dających dowód talentu Miłosza.

**Zofia Zarębianka:** Gdzie mówi jednak: zawsze był tym poetą, który wierzy, że wiersze „dyktuje *daimonion*”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Otóż to! Jeśli nawet mówi: „Talent to co innego. Talent miał właśnie Teodor”. Ale jako autor *Piosenki zamorskiej* jest człowiekiem, jest poetą talentu.

**Zofia Zarębianka:** Talentu. No i nie tylko *Piosenki zamorskiej*, również tych pozostałych piosenek, o których mówimy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak.

## *Piosenka*

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Mówimy o tym, że „Piosenka” w tytule może mylić bagatelnością tematu. Czy to samo odnajdujesz w utworze *Piosenka*?

**Zofia Zarębianka:** No zdecydowanie tak. Ta *Piosenka* to jest wiersz z roku 1980...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Czyli znowu przeskok kilku lat.

**Zofia Zarębianka:** Muszę powiedzieć, że to było dla mnie duże zaskoczenie, że to jest wiersz z lat osiemdziesiątych, bo jak go przeczytałam po raz pierwszy, a przeczytałam go



bez podanej daty powstania, to byłam najgłębiej przekonana, że jest wierszem międzywojennym którymś z niedrukowanych wierszy, który nie wszedł do *Trzech zim*.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Pełnych kontestacji świata – ja mówię: gnostycko-manichejskich uczuć.

**Zofia Zarębianka:** Tak. Byłam przekonana, że to jest wiersz z lat trzydziestych.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Jest w nim coś takiego.

**Zofia Zarębianka:** Więc to było dla mnie wielkie zaskoczenie, a poza tym spośród tych wszystkich piosenek, to jest koronny dowód na to, że te piosenki – ten tytuł *Piosenka* – w tych wszystkich wierszach jest absolutnie jak gdyby niewspółmierny, odwrotnie proporcjonalny do wagi poruszanej problematyki.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I tym tytułem tego utworu możemy być zmyleni całkowicie.

**Zofia Zarębianka:** A to jest chyba jeden z najbardziej tragicznych wierszy Miłosza, najciemniejszych wierszy mówiących o jakiejś traumie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale żeby takie rzeczy mówić kobiecie? Nie znam przykładu wiersza, wystąpienia, adresu poetyckiego do kobiety z tego typu treścią. Tak się zastanawiam: czy to nie jest w jakimś sensie wielki hołd złożony kobiecie uznanej za adresatkę, która zdolna będzie przyjąć, jak powiedział, tak pesymistyczne i czarne treści?

**Zofia Zarębianka:** A czy nie przemawia tu przez ciebie pewien stereotyp kulturowy przypisujący płci pięknej niezdolność do odczuwania tragizmu świata?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Kontestacji manichejskiej [ze *śmiechem*].

**Zofia Zarębianka:** Wydaje mi się, że tutaj bardzo niepokojące dla mnie pogłosy jakiejś takiej mizoginii odczuwam w twojej wypowiedzi.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Nie każda kobieta była bratnią duszą Miłosza, nie każdy ma poczucie gnostycko-manichejskiego wymiaru istnienia, bo nie każdy uświadamia je sobie tak głęboko pesymistycznie. Pisałem o kobiecym doświadczeniu egzystencji w kategoriach idei i wierzeń religii gnozy zawartym w wierszu *Pieśń*<sup>8</sup> umieszczonym w tomiku *Trzy zimy*, dedykowanym Gabrieli Kunat, krewnej poety. Jego bohaterką jest...

**Zofia Zarębianka:** Kobieta Anna.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak, bohaterką *Pieśni* jest Ona, w pierwowzorze tego wiersza dedykowanego Gabrieli Kunat była jakaś Anna. I to jest portret kobiety kontestatorki metafizycznej. Widzę podobieństwo treści w dedykowanej Annie Micińskiej *Piosence*. Straszny obraz świata przedstawia przed jej oczyma Miłosz. Może nieznaną nam Annę i Gabrielę uważał za bratnie dusze.

<sup>8</sup> Zob. Kaźmierczyk, Z. (2011). *Dzieło demiurga. Zapis gnostyckiego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Czesława Miłosza*. Wokół Literatury, t. 10. Gdańsk: słowo/obraz terytoria: 112–121.

**Zofia Zarębianka:** Jakie są okoliczności powstania tego wiersza i dlaczego jest dedykowany Annie Micińskiej, to trzeba po prostu sprawdzić. Może Franaszek o tym pisze. [*Po chwili*] Rzeczywiście pisze. To wręcz szokujące, że wiersz powstał już po otrzymaniu przez Miłosza Nobla. A więc najczarniejszy, najbardziej pesymistyczny utwór został napisany w chwili największego zewnętrznego tryumfu poety, w czasie największych splendorów. Przedziwne. Jeżeli pominiemy tę dedykację – nie wiem, czy ona jest tutaj najważniejsza – dla mnie jest najważniejsze to przeżycie tragizmu i wyrażenie tutaj właściwie całej koncepcji historiozoficznej, powiedziałabym, czy wręcz kosmogonicznej i egzystencjalnej, bo na różnych poziomach tę czerń czy tę czarność można tu sytuować. I ten pesymizm, który tutaj jest wyrażony – ten pesymizm przecież również dotyczący ludzkiej kondycji:

Los był prosty, ale będzie krzywy.  
Czysta woda zostanie zatruta.  
Kto jest mądry, będzie nieszczęśliwy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** „A głupiemu szczęście jak pokuta”.

**Zofia Zarębianka:** „A głupiemu szczęście jak pokuta”. To taki niejasny ten wers.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To, czym się głupi cieszy, i tak szybko obraca się wniwecz. Głupi cieszy się dobrami ulotnymi, materialnymi, jakimiś bałamutnymi.

**Zofia Zarębianka:** Które nie dają szczęścia w efekcie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Przemijają szybko, marnieją, pozostawiają pustkę.

**Zofia Zarębianka:** Ale również taka bezowocność tego życia, prawda?

Gwiazda wszędzie i zaraz przeminie.  
Na czekaniu puste lata zbiegną.  
Życie ludzkie jest czekaniem. Czekaniem na co?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Drugiej przestrzeni...

**Zofia Zarębianka:** Ale właściwie... czekaniem na klęskę? Znaczą tęsknotą i czekaniem, które okazują się bezcelowe.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A może tu chodzi o czekanie na bycie w pełni, na błogostan rajski; na powrót do jakiegoś porządku przedustawnego, o którym mówiłaś, które to czekanie czyni życie doczesne niemożliwym. [*Po chwili*] Bo to czekanie, ta boska cząstka w człowieku czyni niedostatecznym życie w porządku przyrodzonym, jak to u Goethego zresztą zostało o nim wypowiedziane:

Lecz lepiej żyłby sobie, gdybyś w zbytku łaski  
Nie ubrał go w światłości niebieskiej odblaski<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> Goethe, J.W. (1983). *Faust*. W: Tegoż. *Dzieła wybrane*. Wybrał S. Kawyn. Przeł. F. Konopka. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 186.

To znaczy nie dał człowiekowi czuć i tęsknot transcendentnych, nieskończonych. U Miłosza wątki faustyczne pojawiają się często. W czekaniu na pełnię istnienia, na boskość, na transcendencję, na nieskończoność. Ale wmontowanie w system nerwowy człowieka tego czekania, albo w jego duszę tej niezmiernej tęsknoty sprawia, że to czekanie jest w nim immanentne, wewnętrzne; powoduje, że życie staje się niemożliwe. Dlaczego? Bo jeśli czekasz na pełnię, wtedy wszystko, co ziemskie, jawi się jako marne, puste. I właściwie jeśli masz silne pragnienie nieskończoności, pełni boskości, to tym dotkliwszą odczuwasz pustkę. I masz poczucie biegnących lat jako mijającej pustki, prawda?

**Zofia Zarębianka:** A czy nie jest również tak, że „gwiazdę, która wszędzie, ale zaraz przeminie” można by odczytać jako taki przebłysk spełnienia, przebłysk jakiejś iluminacji, która jest dana „ja” lirycznemu, ale tylko na moment, tylko na chwilę. I potem dalsze lata upływają już na czekaniu, na oczekiwaniu na powrót tejże gwiazdy, tamtego doświadczenia, które było jakimś przebłyskiem wieczności?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A ponieważ to był przebłysk, „Noc jest czarna, ale będzie czarniejsza”.

**Zofia Zarębianka:** „Noc jest czarna, ale będzie czarniejsza”. A to czekanie jest źródłem nieustającej „boleści”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Dlatego „Dobrze takim co żyli ale w porę odeszli”. Od życia lepsze jest nieżycie.

**Zofia Zarębianka:** A równocześnie konieczność dystansu. „Ty więc nie bierz spraw ludzkich do serca”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo są przemijające, marne.

**Zofia Zarębianka:** Bo są przemijające, mało znaczące – marność nad marnościami.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Motyw wanitatywny.

**Zofia Zarębianka:** Taki Izajaszowy trochę wątek, ale równie i Pawłowy. To znaczy z Listu Św. Pawła o takiej potrzebie dystansu: „...by ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli niezonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, którzy się radują, tak jakby się nie radowali”<sup>10</sup>. Pamiętasz to?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. To silny dualizm Św. Pawła. Wyjątkowo silny dualizm tu występuje. Ale jest to dualizm – powiedziałbym – proweniencji orientalnej, bo naładowany antyświatowością. Przecież to jest wiersz antyświatowy.

**Zofia Zarębianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To jest wiersz przeciw życiu! Przeciw samorealizacji, przeciw wysiłkom, przeciw pracy, przeciw tworzeniu, no już nie mówię o rodzeniu, zakładaniu rodziny i tak dalej.

<sup>10</sup> 1 Kor 7, 25–31.

**Zofia Zarębianka:** „I goryczą będzie ziemskie piękno” – taka jest konkluzja. Czyli mamy do czynienia właściwie z kontestacją świata. Tu mamy do czynienia – nie w *Piosence na jedną strunę*, gdzie ty dopatrywałeś się już tych nut takiego zanegowania świata. Tam to był dopiero początek.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Taka prefiguracja, załóżek, prawda?

**Zofia Zarębianka:** Tak. A tu mamy już dokonujące się przekreślenie – właściwie całkowite przekreślenie jakiegokolwiek ziemskiego sensu, prawda?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ja bym tutaj zgodził się z tobą całkowicie, że to jest wiersz, który pasuje do *Trzech zim*, ponieważ tu w pełni ujawnia się manichejski temperament Miłosza. I to jest wyraz manichejskiego temperamentu Miłosza. I teraz się zastanawiam: dlaczego Anna Micińska miałaby być tutaj bratnią duszą podmiotu, który zapragnął ujawnić swój manichejski temperament?-

**Zofia Zarębianka:** Tak. Pomyślałam sobie o esejach Bolesława Micińskiego.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A właśnie!

**Zofia Zarębianka:** Czy tu nie ma jakiegoś...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** *Podróże do piekieł*<sup>11</sup>, zdaje się. Mamy pewną rzecz niedopowiedzianą do końca. To musimy zostawić. Może uda nam się wrócić do tego wątku albo pozostawić znak zapytania.

**Zofia Zarębianka:** Ale to jest jeden z najbardziej przejmujących wierszy Miłosza. Ta głębia pesymizmu – tutaj nie ma absolutnie żadnego światła, żadnej najmniejszej nadziei.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** On jest absolutnie poza eschatologią chrześcijańską, ortodoksją poza katechizmem chrześcijańskim. Poza Ewangelią.

**Zofia Zarębianka:** Tak, tak, tak. To jest wiersz o rozpacz.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I to takiej właśnie bardzo negatywnie nastawionej i bardzo negatywnie ukierunkowanej przeciw światu.

**Zofia Zarębianka:** Tak, tak. [Po chwili] Przeciw światu i przeciw człowiekowi w tym świecie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Przeciw życiu.

**Zofia Zarębianka:** Przeciw życiu.

<sup>11</sup> Miciński, B. (1937). *Podróże do piekieł*. Warszawa: Prosto z Mostu.

### ***Piosenka o końcu świata***

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ale żeby nie być gołosłownym, to powiem, że jest wiersz, jest piosenka, w której powaga tematyki, ciężar tematyki jest jeszcze większy niż w *Piosence*. I może jeszcze bardziej szokować stosowanie słowa „piosenka” w tytule, a mianowicie *Piosenka o końcu świata*.

[Śmiech]

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To może na zakończenie, bo to jest naprawdę piosenka niezwykła. Nie żadna apokalipsa, tylko piosenka o końcu świata.

**Zofia Zarębianka:** Ale *Piosenka o końcu świata* dla mnie jest mniej pesymistyczna niż ten wiersz *Piosenka*, o którym teraz rozmawialiśmy.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A to dlaczego? [Po chwili] Podzielał twoje wiersza odczucie. Ale zastanawiam się zarazem, dlaczego. No bo to jest piosenka o zbawieniu świata, tak?

**Zofia Zarębianka:** Tak. To jest piosenka o ocaleniu świata.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** O ocaleniu świata.

**Zofia Zarębianka:** Zobacz, „koniec świata”, a równocześnie to jest rzecz o wiecznotrwałości świata, o trwaniu świata przeniesionego gdzieś w jakiś wymiar eschatologiczny. Ale tam jest jakby dalsze trwanie. Ten koniec nie jest końcem. Mówiłeś o apokatastazie.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** W jej wersji nie rewolucyjnej ani nie apokaliptycznej, tylko pokojowej.

**Zofia Zarębianka:** Tak. Zresztą ten wiersz *Piosenka o końcu świata* gdzieś odsyła do Swedenborga i jego poglądów teologicznych.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Mamy niesamowitą panoramę świata, jakiś dzień przeciętny – jak z obrazu Bruegla, gdzie ludzie zajmują się swoimi pracami...

**Zofia Zarębianka:** Do którego zresztą tam jest, zdaje się, jakaś aluzja.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Gdzieś są wiersze, w którym on się odnosi do Bruegla. Bo mamy rybaka, który „naprawia błyszczącą sieć / Skaczą w morzu wesołe delfiny” – rozległa panorama bardzo. „Młode wróble czepiają się rynnny”. Są to niezmiernie sympatyczne objawy życia, witalności. Jednak zupełnie inny wiersz od tamtej *Piosenki*.

**Zofia Zarębianka:** No właśnie ten obraz świata w *Piosence o końcu świata* jest obrazem pogodnym.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Można by powiedzieć nawet chyba idyllicznym, bo „I wąż ma złotą skórę, jak powinien mieć”. No nie jest groźnym wężem, jadowitym, tylko pięknym raczej.

**Zofia Zarębianka:** Czy on nie jest już tym wężem – właśnie! – który leżał obok baranka?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** [*Ze śmiechem*] Zaraz legnie obok baranka! Możliwe! Faktycznie! Bardzo wrażliwie to odczytałaś. Nie przyszło mi to do głowy. No w każdym razie tak: „W dzień końca świata Kobiety idą polem pod parasolkami” – jaki piękny obrazek! sielski. Nawet „Pijak zasypia na brzegu trawnika”.

**Zofia Zarębianka:** Ale powiem ci coś jeszcze: tutaj jest kontekst tych słów ewangelicznych, że koniec przychodzi nagle, jak złodziej. Prawda?

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. To budziło wiele nieporozumień, ale chodzi o to, że nagle.

**Zofia Zarębianka:** Że nagle. Że jesteśmy tym końcem zawsze zaskoczeni, bo ten koniec świata może być czytany w takim wymiarze apokaliptycznym w tym sensie, że odnoszącym się do końca świata jako końca dziejów doczesnych ludzkości zakończonych Sądem Ostatecznym.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Tak. Katastroficznego końca, apokaliptycznego, to znaczy pełnego kataklizmów.

**Zofia Zarębianka:** Tak. Ale ten koniec świata może być czytany jako indywidualny koniec świata poszczególnego, pojedynczego człowieka, którym to końcem świata jest po prostu jego śmierć.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** To by było właśnie od Swedenborga. Ale wydaje się, że tu nie mówimy o pojedynczym człowieku, tylko o całej tej panoramie – że cała ta panorama jest wystawiona na koniec świata.

**Zofia Zarębianka:** Z jednej strony tak, a z drugiej strony – te kobiety, które „idą pod parasolkami”, i ten rybak, który „naprawia sieć”, to są pojedyncze istnienia.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Pojedyncze.

**Zofia Zarębianka:** Owszem, oni budują pewną wizję całościową. Ale mnie kusi, żeby czytać to podwójnie, w dwóch ciągach interpretacyjnych. To znaczy, z jednej strony widzieć ten koniec świata jako koniec doczesności, a obejmującej wszystkich, wszystko, czyli Dolina Jozafata, a z drugiej strony – właśnie w takiej perspektywie indywidualnych końców świata wyznaczanych przez koniec życia każdego człowieka.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Mamy jeszcze właśnie w tej panoramie wątki flamandzkie malarstwa martwej natury:

Nawołują na ulicy sprzedawcy warzywa  
I łódka z żółtym żaglem do wyspy podpływa.

**Zofia Zarębianka:** No tu nawet widziano w „łódce z żółtym żaglem” aluzję do jakichś interpretacji – Aleksander Fiut tak to czyta – do jednego z obrazów Bruegla.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No proszę!

Dźwięk skrzypiec w powietrzu trwa  
I noc gwiazdzistą odmyka

Noc gwiazdzistą odmyka, otwiera Ziemię na Kosmos. No i rzecz jednak dotyczy wielkich gremiów.

A którzy czekali błyskawic i gromów,  
Są zawiedzeni.  
A którzy czekali znaków i archanielskich trąb,  
Nie wierzą, że staje się już.  
Dopóki słońce i księżyc są w górze,  
Dopóki trzmiel nawiedza różę,  
Dopóki dzieci różowe się rodzą,  
Nikt nie wierzy, że staje się już.

Oprócz jednego – proroka. Tak?

Tylko siwy staruszek, który byłby prorokiem,  
Ale nie jest prorokiem, bo ma inne zajęcie,  
Powiada przewiązując pomidory:  
Innego końca świata nie będzie,  
Innego końca świata nie będzie.

To znaczy w jakiejś sekundzie w tym stającym się już nastąpi przeobrażenie, metamorfoza, przemiana; przemiana tego, co jest. Jakże piękne, ale będzie jeszcze piękniejsze, bo wróci do przedustawnych form, do swej *Pleromy* – jak mówią gnostycy – do przedustawnej pełni. Istnienie już jest piękne, już zachwyca. Już ten wąż się szykuje na to, żeby lec u boku baranka, jak zauważyłaś. I to jest dla podmiotu mówiącego równie zachwycający, równie przekonujący, i równie może pożądanym koniec świata – bez tych siedmiu pieczęci, jeźdźców Apokalipsy.

**Zofia Zarebianka:** I archanielskich trąb.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** I archanielskich trąb. Choć ten koniec świata nie ma nic wspólnego z ortodoksją judeochrześcijańską, lecz jest obrazem preapokatastasis. Wiadomo, że Orygenes był wyznawcą idei powrotu całego świata do przedustawnych Form. Jego nauka została zakwestionowana przez ojców Kościoła wschodniego, ale oddziaływała na jego wyznawców.

**Zofia Zarebianka:** Ale on w chrześcijaństwie wschodnim jednak funkcjonuje.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Bo gnostycyzm nasycił prawosławie.

**Zofia Zarebianka:** Tak.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** A zwłaszcza sekciarstwo wschodnie. Apokatastasis kusi, bo chrześcijanie, ludzie Wschodu, Słowianie są – zauważyli to m.in. Dostojewski, Bierdiajew – obdarzeni niezmiernym współczuciem dla wszystkiego, co żyje – i dla zwierzęcia, i dla krowy, psa, kota, muchy – i pragnęliby, żeby to wszystko zostało ocalone, zbawione, uratowane, wydarte otchłani czasu. Niezmierne takie współczucie domaga się *apokatastasis*, to znaczy takiej wizji wszechocalenia. Przecież to wszystko zostanie tutaj uratowane, ocalone – i ten staruszek, i te pomidory.

**Zofia Zarębianka:** Tak, tak. Ale to nie wyklucza mojej propozycji czytania tego również w wymiarze...

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Indywidualnym.

**Zofia Zarębianka:** ... śmierci indywidualnej, która jest dla każdego końcem świata – tego świat, który zna.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Ktoś mógłby się zdziwić, dlaczego my ten wiersz czytamy w trybie *apokatastasis*. Nie natknąłem się jeszcze, żeby ktoś tak ten wiersz interpretował.

**Zofia Zarębianka:** Tak? Tacy jesteśmy odkrywcy?

### **Pieśń**

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Nie wiem. Być może nie jestem dość odczytany, mam jakieś opóźnienia w miłoszologicznej materii. Ale co by mogło potwierdzać, że to jednak jest *apokatastasis*? A mianowicie przez analogię takie rozumowanie – dowodzenie przez analogię mogłoby się tutaj przydać, ponieważ mamy ten słynny wiersz Miłosza pod tytułem *Pieśń*, o którym już wspominaliśmy. I to jest ta ewolucyjna *apokatastasis*, nie katastroficzna. Jak ona tam wygląda w tej *Pieśni*? On się nazywał kiedyś *Anna*. Mamy właśnie tę kobietę zawieszoną w kosmosie, która odpycha ziemię; chce, żeby ta ziemia się od niej oddaliła, a tu chóry opiewają arkadyjskie uroki ziemi. Jest kontrast. Ona jest dualistką – jest właśnie antyświatową dualistką, można powiedzieć, obdarzoną manichejskim temperamentem.

Ziemia odpływa od brzegu, na którym stoję,  
i coraz dalej świecą jej trawy i drzewa.  
Pączki kasztanów, światła lekkiej brzozy  
już nie zobaczę was.  
Z ludźmi umęczonymi oddalacie się,  
ze słońcem kołysanym jak flaga biegniecie w stronę nocy,  
boję się zostać sama, prócz mego ciała nic nie mam  
– ono błyszczący w ciemności, gwiazda ze skrzyżowanymi rękami,  
aż straszno mi patrzeć na siebie. Ziemię,  
nie opuszczaj mnie.

Taka gmatwanina uczuć, ale generalnie oddalanie się od ziemi – ziemia widziana z kosmosu jako ziemia straszego życia.

**Zofia Zarębianka:** Ale „Ziemię, nie opuszczaj mnie”.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** No właśnie. Ta ziemia jednak opuszcza...

**Zofia Zarębianka:** Ta apostrofa jest kierowana do ziemi.

**Zbigniew Kaźmierczyk:** Mamy pochwalne wystąpienie chóru:

Radość wszelka jest z ziemi, nie masz prócz ziemi wesela,  
człowiek jest dany ziemi, niech ziemi tylko pożąda.



A po tym *Te Deum laudamus* następuje wybuch energii kontestatorskich kobiety określonej zaimkiem *Ona*:

Nie chcę ciebie. Nie skusisz mnie. Odpływaj siostró pogodna,  
 czuję twój dotyk jeszcze, twój dotyk szyję mnie pali.  
 Noce miłosne z tobą gorzkie jak popiół chmur,  
 a świt nadchodził po nich w czerwieni, nad jeziorami  
 niosły się pierwsze rybitwy i smutek taki, że płakać  
 nie mogłam już, tylko leżąc  
 liczyć godziny ranka, słuchać zimnego szumu  
 wysokich, martwych topoli. Ty, Boże, miłościw mnie bądź.  
 Od ust ziemi chciwych odłącz mnie.  
 Od pieśni jej nieprawdziwych oczyść mnie.

To jest bardzo silne nacechowanie energią negatywną, antyświatowym dualizmem – *Ona* oddala się w kosmos, chce zerwać związki z ziemią. Dlaczego? Bo pragnie *Pleromy*, właśnie tej gwiazdki może, która migą w wierszu *Piosenka*, ale której nie można osiągnąć, zdobyć, przyłączyć. I ona też wyjaśnia sobie siebie samą za pomocą motywu końca – *apokatastasis*. I mówi tak:

O, gdyby we mnie było choć jedno ziarno bez rdzy,  
 choć jedno ziarno, które by przetrwało,  
 mogłabym spać w kołysce nachylanej  
 na przemian w mrok, na przemian w świt.  
 Spokojnie czekałabym, aż zgaśnie ruch powolny,  
 a rzeczywiste nagle się obnaży  
 i tarczą nowej, nieznanym twarzy  
 spojrzy kwiat polny, kamień polny.

Czy w *Piosence o końcu świata* nie następuje to, o czym marzy Anna? Czy nie następuje koniec świata, czyli ewolucyjna, cicha apokatastasis, którą sygnalizują słowa: „Innego końca świata nie będzie”? Ona właśnie w *Pieśni* taki koniec świata zapowiada

a rzeczywiste nagle się obnaży  
 i tarczą nowej, nieznanym twarzy  
 spojrzy kwiat polny, kamień polny.

**Zofia Zarębianka:** Właściwie to można skonkludować tak: nastanie nowe niebo i nowa ziemia, prawda?-

*Zapisała Katarzyna Wojan*

## Bibliografia / References

### Literatura podmiotowa

#### Dzieła Czesława Miłosza

- Miłosz, Cz. (1996). *Traktat moralny; Traktat poetycki*. Seria *Lekcja literatury z Czesławem Miłoszem, Aleksandrem Fiutem i Andrzejem Franaszkiem*. Przypisy sporządził A. Fiut. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Miłosz, Cz. (1959). *Rodzinna Europa*. Seria Biblioteka „Kultury”, t. 50. Paryż: Instytut Literacki.
- Miłosz, Cz. (1977). *Ziemia Ulro*. Seria Biblioteka „Kultury”, t. 280. Paryż: Instytut Literacki.
- Miłosz, Cz. (2001). *Bramy arsenału*. (Z tomu *Trzy zimy*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 70–72.
- Miłosz, Cz. (2001). *Hymn*. (Z tomu *Trzy zimy*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 73–75.
- Miłosz, Cz. (2001). *Kraina poezji*. (Z tomu *Ocalenie*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 179–181.
- Miłosz, Cz. (2001). *O księżce*. (Z tomu *Trzy zimy*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 79–80.
- Miłosz, Cz. (2001). *Obłoki*. (Z tomu *Trzy zimy*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 98.
- Miłosz, Cz. (2001). *Pieśń*. (Z tomu *Trzy zimy*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 67–69.
- Miłosz, Cz. (2001). *Piosenka na jedną strunę*. (Z tomu *Ocalenie*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 149–150.
- Miłosz, Cz. (2001). *Piosenka o końcu świata*. (Z tomu *Ocalenie*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 70–72.
- Miłosz, Cz. (2001). *Piosenka pasterska*. W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 182
- Miłosz, Cz. (2001). *Świat – poema naiwne*. W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 194–206.
- Miłosz, Cz. (2001). *W Warszawie*. (Z tomu *Ocalenie*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 1. Kraków: Wydawnictwo Znak: 229–230.
- Miłosz, Cz. (2002). *Piosenka o porcelanie*. (Z tomu *Światło dzienne*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 2. Kraków: Wydawnictwo Znak: 10–11.
- Miłosz, Cz. (2003). *Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada*. W: Tegoż. *Wiersze*. T. 3. Kraków: Wydawnictwo Znak: 95–179.
- Miłosz, Cz. (2003). *Moja wierna mowo*. (Z tomu *Miasto bez imienia*). W: Tegoż. *Wiersze*. T. 3. Kraków: Wydawnictwo Znak: 85–86.
- Miłosz, Cz. (2003). *Piosenka wielkopostna*. W: Tegoż. *Wiersze*. T. 3. Kraków: Wydawnictwo Znak: 145–146.
- Miłosz, Cz. (2003). *Piosenka zamorska*. W: Tegoż. *Wiersze*. T. 3. Kraków: Wydawnictwo Znak: 146.
- Miłosz, Cz. (2006). *Obecność*. W: Tegoż. *Wiersze ostatnie*. Kraków: Wydawnictwo Znak: 8.
- Miłosz, Cz. (2018). *Do Natury*. W: Tegoż. *Wiersze wszystkie*. Wyd. 3 uzup. Kraków: Wydawnictwo Znak: 1327.
- Miłosz, Cz. (2018). *Piosenka o wiośnie 1939 roku*. W: Tegoż. *Wiersze wszystkie*. Wyd. 3 uzup. Kraków: Wydawnictwo Znak: 133–135.
- Miłosz, Cz. (2018). *Wrześniowy poemat*. W: Tegoż. *Wiersze wszystkie*. Wyd. 3 uzup. Kraków: Wydawnictwo Znak: 130–135.

**Dzieła innych pisarzy**

- Goethe, J.W. (1977). *Faust*. W: Tegoż. *Dzieła wybrane*. Wybrał S. Kawyn. Przeł. F. Konopka. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 186.
- Miciński, B. (1937). *Podróż do piekieł*. Warszawa: Prosto z Mostu.
- Mickiewicz, A. (1993). *Polaty się żył me czyste...* (Cykl *Zdania i uwagi*). W: Tegoż. *Dzieła*. T. 1: *Wiersze*. Wydanie rocznicowe. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”: 413.

**Literatura przedmiotowa**

- Każmierczyk, Z. (2011). *Dzieło demiurga. Zapis gnostyckiego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Czesława Miłosza*. Wokół Literatury, t. 10. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Wyka, K. (1977). *Ogrody lunatyczne i ogrody pasterskie*. W: Tegoż. *Rzecz wyobraźni*. Wyd. 2 rozsz. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 265–290.
- Zarębianka, Z. (2013). „Piosenka o porcelanie” Czesława Miłosza: kultura jako pamięć wpisana w rzeczy. *Topos*. 1–2 (128–129): 117–122.

ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK

Uniwersytet Gdański / University of Gdańsk

Wydział Filologiczny / Faculty of Languages

Instytut Filologii Polskiej / Institute of Polish Language and Literature

Zakład Historii Literatury Polskiej / Polish Literary History Division

ul. Wita Stwosza 55, 80-308 Gdańsk, Polska / Wita Stwosza St. 55, 80-308 Gdańsk, Poland

Corresponding Author e-mail: zbigniew.kazmierczyk@ug.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-7716-3911>

ZOFIA ZARĘBIANKA

Uniwersytet Jagielloński / Jagellonian University in Krakow

Wydział Polonistyki / Faculty of Polish Studies

Katedra Historii Literatury Oświecenia i Romantyzmu /

Department of the History of Enlightenment and Romantic Literature

ul. Gołębia 16, 31-007 Kraków, Polska / Gołębia 16 St., 31-007 Krakow, Poland

Corresponding Author e-mail: zofia.zarebianka@uj.edu.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4566-4527>*(nadesłano / received 2.05.2024; zaakceptowano / accepted 10.05.2024)*

Competing interests: The authors declare that they have no conflict of interests.



VI. KRONIKA  
CHRONICLE



WSPOMNIENIA I NEKROLOGI  
REMINISCENCES AND OBITUARIES





Article No. 339

DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.22>

Wspomnienie / Memorial

Dziedzina nauk humanistycznych / Humanities

Dyscyplina naukowa: historia / Discipline of science: history

Copyright © 2024 SRG and J. Pietrzak<sup>1</sup>

Citation:

Pietrzak, J. (2024). Profesor Przemysław Waingertner (5 II 1969 – 31 I 2024). *Studia Rossica Gedanensia*, 11: 457–460. DOI: <https://doi.org/10.26881/srg.2024.11.22>

## PROFESOR PRZEMYSŁAW WAINGERTNER (5 II 1969 – 31 I 2024)



Fot. Bartosz Kałużny

---

<sup>1</sup> This is an Open-Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International (CC BY 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. Publisher: University of Gdańsk. Faculty of Languages [Wydawca: Uniwersytet Gdański. Wydział Filologiczny].

Profesor doktor habilitowany Przemysław Waingertner był historykiem dziejów najnowszych. Urodził się w Łodzi i w mieście tym przeszedł całą swoją ścieżkę edukacyjną. W 1992 roku ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Łódzkim. Jego ponad trzydziestoletnia droga zawodowa była związana z tą uczelnią, z Instytutem Historii i Katedrą Historii Polski Najnowszej. W szybkim, jak na polskie realia, tempie przeszedł wszystkie szczeble kariery akademickiej – od asystenta do profesora. W 1997 roku uzyskał stopień doktora, w 2007 został doktorem habilitowanym. 28 listopada 2019 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał mu tytuł profesora nauk humanistycznych.

Zainteresowania badawcze Przemysława Waingertnera były rozległe i zróżnicowane. Wśród najważniejszych obszarów badawczych można wymienić: historię polityczną Drugiej Rzeczypospolitej, a w szczególności dzieje obozu piłsudczykowski, dzieje polskiej myśli politycznej XX wieku oraz historię Łodzi i regionu łódzkiego. Był czołowym specjalistą z zakresu dziejów tzw. ruchu zetowego (od nazwy Związku Młodzieży Polskiej „Zet”), który w różnych formach był obecny w polskim życiu politycznym do lat 80. XIX wieku do schyłku wieku XX. Problematyce tej poświęcił trzy obszernie monografie: *Naprawa 1926–1939. Z dziejów obozu pomajowego*, (Warszawa 1999), *Ruch zetowy w Drugiej Rzeczypospolitej. Studium myśli politycznej* (Łódź 2006), *Konspiracja trzech pokoleń. Związek Młodzieży Polskiej „Zet” i ruch zetowy (1886–1996)* (Łódź 2017), oraz wiele artykułów.

Z niezwykłą pasją badał dzieje myśli politycznej. W ramach tego obszaru badawczego był nie tylko autorem monografii i licznych artykułów, ale także współautorem i redaktorem prac zbiorowych, w tym o charakterze interdyscyplinarnym. Można tu wyróżnić takie pozycje, jak *Komunizm i jego polskie interpretacje* (współred. M. Broda, J. Kurczak, Łódź 2006) oraz cztery tomy serii „Polska a Europa Środkowo-Wschodnia w XX wieku”, wydawanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego i Centrum Europejskie Natolin. W ostatnich latach życia opublikował także syntetyczną monografię tzw. koncepcji międzymorza i jej geopolitycznych uwarunkowań od średniowiecza po czasy współczesne – *Międzymorze: wizja, iluzja czy...racja stanu. Z dziejów polskiej myśli i praktyki politycznej* (Łódź 2022). Szczególnie interesowały go problemy geopolityczne Europy Środkowo-Wschodniej, w tym relacje Polski z Rosją i Ukrainą, także te współczesne.

Ukoronowaniem łódzkiej pasji historyka stał się znaczący udział w przygotowaniu monumentalnej monografii dziejów miasta *Łódź poprzez wieki* (członek komitetu redakcyjnego i redaktor tomu obejmującego lata 1914–1945, który ukazał się już po jego śmierci). Przemysław Waingertner podejmował także problematykę historii wojskowości, publikował książki, artykuły i źródła dotyczące polskiego czynu zbrojnego podczas I wojny światowej (m.in. bitwy pod Kostiuchnówką), wojen o granice Polski Odrodzonej oraz II wojny światowej.

Artykuły naukowe Przemysława Waingertnera ukazywały się na łamach znaczących polskich czasopism naukowych, m.in. paryskich „Zeszytów Historycznych”, „Dziejów Najnowszych”, „Arcanów”, „Niepodległości”, „Przeglądu Nauk Historycznych”. Nie ograniczał się on jednak do publikowania w periodykach typowo historycznych. Na przykład w roczniku rusycystów „Studia Rossica Gedanensia” zamieścił artykuły dotyczące porównania okupacji niemieckiej i sowieckiej podczas II wojny

światowej (t. 7/2020) oraz refleksji politycznej ruchu zetowego w II RP wobec Rosji i Związku Sowieckiego (t. 9/2022).

Przemysław Waingertner nie stronił też od działalności organizacyjnej. Od 2016 roku do niespodziewanej śmierci był kierownikiem Katedry Historii Polski Najnowszej Uniwersytetu Łódzkiego. Kierował Międzywydziałowymi Interdyscyplinarnymi Humanistycznymi Studiami Doktoranckimi, był członkiem Rady Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych UŁ. O jego zaangażowaniu w kształcenie kadry naukowej świadczy wypromowanie sześciu doktorów.

Jego sukcesy naukowe szły w parze z osiągnięciami dydaktycznymi. Był charyzmatycznym, bardzo cenionym i lubianym nauczycielem akademickim. Prowadził zajęcia nie tylko na historii, ale także na filologii polskiej i utworzonym kilka lat temu kierunku wojskoznawstwo. Wypromował kilkudziesięciu magistrów.

W odróżnieniu od wielu przedstawicieli środowiska akademickiego ogromnie cenił aktywność popularyzatorską. Jego dorobek w tym zakresie był imponujący. Współpracował z różnymi wydawnictwami prasowymi, wygłaszał niezliczone wykłady i odczyty dla szkół, instytucji i organizacji społecznych. Regularnie uczestniczył w programach telewizyjnych i audycjach radiowych, występował w kanałach internetowych, prowadził blogi historyczne, a także opracował teksty dwóch komiksów historycznych.

Był również aktywnym społecznikiem. Działał w Polskim Towarzystwie Historycznym (od 2018 jako wiceprezes Oddziału Łódzkiego). Przez wiele lat wspomagał organizację olimpiad historycznych na szczeblu okręgowym. Współpracował z łódzkim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej i sprawował funkcję przewodniczącego działającego przy nim Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Był zaangażowany w działalność Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Łodzi. Wspierał poczynania popularyzatorskie i oświatowe Stowarzyszenia Studenci dla Rzeczypospolitej oraz Fundacji im. Janusza Kurtyki.

Za swoje osiągnięcia otrzymał szereg nagród i odznaczeń, m.in. Srebrny Krzyż Zasługi (2020) oraz przyznaną przez IPN Nagrodę Honorową „Świadek Historii” (2018).

\* \* \*

Profesor Przemysław Waingertner zmarł kilka dni przed planowanym egzaminem z historii Polski 1918–1945, który od wielu lat prowadził. Jego niespodziewane odejście w pełni aktywności zawodowej i społecznej było wielkim zaskoczeniem i wstrząsem dla łódzkiego środowiska akademickiego, a także innych osób, które miały okazję Go poznać i współpracować z Nim w niezliczonych przedsięwzięciach. Wśród koleżanek i kolegów w pracy był powszechnie lubiany i ceniony także za zdolność rozładowywania nieuniknionych konfliktów i napięć. Zawsze sprawiał wrażenie człowieka o niewyczerpanej wprost energii, dla którego odpoczynek jest zbędny. Przywołując stwierdzenie pisarza Edmonda de Goncourta o jego bracie i współpracowniku Julesie, można powiedzieć, że „umarł z pracy”.

## JACEK PIETRZAK

Uniwersytet Łódzki / University of Lodz

Wydział Filozoficzno-Historyczny / Faculty of Philosophy and History

Instytut Historii / Institute of History

Katedra Historii Polski Najnowszej / Division of Contemporary Polish History

ul. Kamińskiego 27 A, 90-219 Łódź, Polska / Kamińskiego 27 A, 90-219 Łódź, Poland

Corresponding Author e-mail: e-mail: [jacek.pietrzak@uni.lodz.pl](mailto:jacek.pietrzak@uni.lodz.pl)

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-5996-6270>

*(nadesłano / received 4.10.2024; zaakceptowano / accepted 5.10.2024)*

## O AUTORACH

### PIOTR CZERWIŃSKI

Profesor, doktor habilitowany; zatrudniony w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jego zainteresowania naukowe obejmują: leksykologię, semazjologię, etymologię, słowotwórstwo, semantykę; mentalność i świadomość językową, kategorie semantyczne i pojęciowe, struktury i formy w ujęciu etnologicznym, lingwopsychologicznym, lingwokulturowym i porównawczym. Najważniejsze publikacje: *Семантический язык фольклорной традиции* (1989), *Фольклор и этимология. Лингвоконцептологические основы этносемантики* (2010), *Негативно оценочные лексемы языка советской действительности. Обозначение лиц* (2011), *Формы личных имен русского речевого употребления. Обиходно-нейтральные образования и некоторые их производные* (2012), *Язык советской действительности. Семантика позитива в обозначении лиц* (2012), *Патетизмы советского официоза в аспекте модулятивной семантики* (2014), *Формы и виды бега русской ментальной действительности* (2014), *Русский речевой узус* (2018), *Семантика многолюдства русского языкового сознания* (2019), *Знак и значение. Семантика предсказаний в знаменях, повериях и приметах* (2020), *Зазеркалье. Предметный мир примет и поверий. (Свадебный цикл)* (2020).

### MAGDALENA DĄBROWSKA

Rusycystka i komparatystka, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa. Lektor języka polskiego jako obcego. Długoletnia dyrektor Instytutu Rusycystyki i kierownik Zakładu Historii Literatury Rosyjskiej Uniwersytetu Warszawskiego; w latach 2018–2021 kierownik Katedry Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego. Historyk literatury rosyjskiej, badacz oświecenia i romantyzmu, rosyjsko-zachodnioeuropejskich (w szczególności rosyjsko-polskich) związków literackich, kulturalnych i naukowych oraz dziejów czasopiśmiennictwa literackiego XVIII–XIX wieku. Badaczka spuścizny literackiej i historiograficznej Nikołaja Karamzina. Autorka monografii na temat sentymentalizmu rosyjskiego oraz redaktor i współredaktor licznych monografii wieloautorskich, m.in. *Mikołaj Karamzin i jego czasy* (współred. P. Głuszkowski, 2017), *Adam Mickiewicz i Rosjanie* (współred. P. Głuszkowski, Z. Kaźmierczyk, 2020). Autorka ponad stu siedemdziesięciu publikacji naukowych w języku polskim, rosyjskim i angielskim, poświęconych w większości zapomnianym i słabo

rozpoznanym zjawiskom, wydarzeniom, twórcom oraz dziełom. W latach 2016–2020 członek Rady Bibliotecznej Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2021 roku członek Zespołu Rektorskiego ds. ekologii i kryzysu klimatycznego na Uniwersytecie Warszawskim.

#### WERONIKA DUDZIŃSKA (GRAŻIK)

Magister filologii rosyjskiej. W 2022 roku obroniła pracę dyplomową nt. *Zjawisko lakunarności i hapax legomenon w równoległych tekstach polsko-rosyjskich – na materiale powieści A. Sapkowskiego „Boży bojownicy”* napisaną pod kierunkiem dr. Yurego Fedorushkova w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 2016 roku laureatka 47. Olimpiady Języka Rosyjskiego organizowanej na Wydziale Neofilologii UAM. Językoznawca i tłumacz w zakresie języków: polskiego, rosyjskiego i angielskiego, a także lektor języka rosyjskiego. Od 2022 specjalistka ds. oprogramowania.

#### YURY FEDORUSHKOV

Doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo. Adiunkt w Zakładzie Języka Rosyjskiego w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prowadzi Sekcję Językoznawczą Wschodniosłowiańskiego Koła Naukowego działającego przy Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego zainteresowania naukowe obejmują: leksykologię i leksykografię, neologię i chronologizację słownictwa, frazematykę, wizualizacje graficzną danych semantycznych, wykorzystanie sztucznej inteligencji w badaniu nad leksyką i przekładem. Autor publikacji książkowych: *Adaptacja warsztatu leksykograficznego do automatyzacji rozpoznawania frazemów w systemie uczącym się: na przykładzie konstrukcji werbo-nominalnych języka rosyjskiego* (2019), *Kieszonkowy słownik piłki nożnej: rosyjsko-polski i polsko-rosyjski* (2018). Przygotowuje interaktywny słownik neologizmów rosyjskich obejmujący okres 1996–2006.

#### SYLWIA KARPOWICZ-SŁOWIKOWSKA

Doktor nauk humanistycznych, literaturoznawca, glottodydaktyk, polonista w X Liceum Ogólnokształcące Dwujęzyczne im. Lecha Bądkowskiego w Gdańsku. Autorka książek *„Kwestia niemiecka” w publicystyce Bolesława Prusa* (2011), *Dusze w niewoli. Bolesława Prusa i innych (pozytywistów) myślenie o Rosji* (2018), współredaktor *Teki różnaitości z wieku nie tylko XIX* (2011), *Tańca w literaturze polskiej XIX i XX wieku* (2012), *Między rusofobią a rusofilią. Poglądy, postawy i realizacje w literaturze polskiej od XIX do XXI wieku* (2016), *Fascynacja, zachwyt, zakręcenie w literaturze polskiej XIX i początku XX wieku* (2016), *Paranoje, obsesje, natręctwa w polskiej literaturze XIX wieku* (2016), *Mysł filozoficzna, teologiczna i socjologiczna Bolesława Prusa* (2018). W kręgu jej badawczych zainteresowań znajduje się twórczość Bolesława Prusa, publicystyka II połowy XIX w., problematyka mniejszości etnicznych, nauczanie języka polskiego jako obcego, dydaktyka polonistyczna. Drukowała artykuły w czasopismach: „Pamiętnik Literacki”, „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im.

Adama Mickiewicza”, „Świat i Słowo”, a także w tomach zbiorowych. Kierownik Pracowni Badań nad Twórczością Bolesława Prusa, członek pracowni Rosja w Literaturze i Kulturze Polskiej w Wiekach XIX–XXI; uczestnik grantów „Edycja Krytyczna Pism Wszystkich Bolesława Prusa” (obie edycje) oraz „Młodzi pozytywiści warszawscy”, uczestnik projektu „Zdolni z Pomorza”; członek Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, sekretarz Oddziału Gdańskiego.

#### ZBIGNIEW KAŻMIERCZYK

Doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, profesor uczelni; zatrudniony w Zakładzie Historii Literatury w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. Autor blisko dwustu publikacji, w tym monografii: *Dzieło demiurga. Zapis gnostyckiego doświadczenia egzystencji we wczesnej poezji Czesława Miłosza* (2011), *Słowiańska psychomachia Mickiewicza* (2012), redaktor i współredaktor tomów zbiorowych: *Religijność Czesława Miłosza* (2020), *Adam Mickiewicz i Rosjanie* (2020), współredaktor numeru tematycznego półrocznika „Karto-Teka Gdańska” pt. *Rosyjski renesans religijny: źródła – polemiki – konteksty* (1/2020), a także monograficznych wydań specjalnych „Gazety Uniwersyteckiej”, m.in. *Świat Miłosza* (2021), *Semper fidelis – Herbert gdański 92024*). Obecnie przygotowuje książkę *Dwudziestowieczne totalitaryzmy w zapisie Czesława Miłosza*. Autor licznych artykułów publikowanych w Polsce i za granicą (m.in. w przekładzie angielskim, litewskim, rosyjskim i ukraińskim). Założyciel i kierownik naukowo-badawczej Pracowni Literatury Etnogenetycznej. Ukazał gnostycko-manichejski wymiar egzystencji w twórczości Miłosza. Wypracowany do tego wymiaru język dostępu stosuje do ujęcia słowiańskiej specyfiki literatury polskiej. W języku tym tworzy kanon dzieł etnogenetycznej historii literatury od Mickiewicza do Miłosza i Tokarczuk. Prezes Oddziału Gdańskiego Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza (od 2016) oraz członek Zarządu Głównego TLiAM (od 2016), b. wiceprezes Pomorskiego Towarzystwa Filozoficzno-Teologicznego (2014–2021). Członek kolegiów redakcyjnych zagranicznych czasopism i serii wydawniczych, m.in. „Київські полоністичні студії / Polish Studies of Kyiv” (Kijow, Ukraina), „Обрії друкарства / Printing Horizon” (Kijow, Ukraina), rady naukowej „Revista Amazonia Investiga” (Florenca, Kolumbia). Zastępca redaktora naczelnego rocznika „Studia Rossica Gedanensia”.

#### PIOTR KOPROWSKI

Historyk idei, poeta, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, adiunkt w Zakładzie Historii XIX wieku w Instytucie Historii na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Gdańskiego. Autor kilkudziesięciu prac naukowych, w tym monografii: *W kręgu romantyzmu. Kształtowanie się struktur światopoglądowych Iwana Turgeniewa* (2008); *Pozytywista, ale jaki? Światopogląd Iwana Turgeniewa w latach 1848–1883* (2009); *Między sacrum i profanum. Biografia intelektualna Janusza Stanisława Pasierba* (2015, II wyd. 2019); *W ogrodzie muz. Twórcy – idee – postawy (XIX–XXI w.)* (2017); *Polacy i Rosjanie wobec wyzwań swoich czasów (XIX–XX w.)*. *Szkice historyczno-filozoficzne* (2017); *Między podmiotowością jednostkową a oddziaływaniem społecznym*. *Szkice z historii idei* (2019); *Między realnym sensem a odczuciem autentyczności*.

*Poezja polska po 1989 roku (w oglądzie historyka idei)* (2022); współautor (z Ch. Lachmannem) *Między modernizacją a ekspansjonizmem. Szkice z dziejów Rosji XIX–XX w.* (2023); *Idee – postawy – wybory (XIX–XX w.). Szkice polonistyczno-historyczne i filozoficzne* (2024).

#### DOMINIKA AGATA MYŚLAK

Doktor nauk o komunikacji społecznej i mediach, adiunkt w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Dziennikarka „Gazety Wyborczej” w Olsztynie. Jej zainteresowania naukowe oscylują wokół nauki o mediach, w tym zagadnień związanych z serialem i reklamą oraz społecznych aspektów przeobrażeń starych mediów we współczesnym świecie. Autorka monografii: *Od serialu telewizyjnego do odserialowych formatów internetowych* (2021), *Product placement jako nowoczesna forma reklamy w serialu telewizyjnym „Przyjaciołki”* (2016), współautorka książek: *Stara Dusza. Fenomen Matki Marii (Skobcowej). Badania i materiały* (2016), *Sieć: komunikacja, obecność, konsumpcja. Od teorii do pragmatyki użytkowania* (2016), *Media – dziennikarze – odbiorcy. Wybrane zagadnienia z problematyki mediów społecznościowych* (2017).

#### GRZEGORZ OJCEWICZ

Doktor habilitowany nauk humanistycznych, b. profesor uczelniany Akademii Policji (Wyższej Szkoły Policji) w Szczytnie i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Filolog śledczy, znawca życia i twórczości Iwana Bunina, Sergiusza Jesienina, św. Matki Marii z Paryża (Skobcowej), Georgija Efrona, Tatiany Goriczewej i Mariny Cwietajewej. Literaturoznawca, badacz XX-wiecznej emigracji rosyjskiej. Przekładoznawca i tłumacz. Autor ponad pięćset publikacji. Pomysłodawca i współautor nowatorskich opracowań m.in.: *Zabójstwo Sergiusza Jesienina* (2009), *Zabójstwo wielkiego mistrza Wernera von Orseln* (2015), *Nie tylko brodnickie tajemnice Anny Wazówny* (2018). W latach 2019–2021 opublikował we własnym tłumaczeniu trzy tomy *Dzienników* Georgija Efrona, syna wielkiej poetki rosyjskiej Mariny Cwietajewej, a wiosną 2022 – tegoż *68 listów z piekła sowieckiego raju*. Jesienią 2021 roku ukazał się autorski tom *Wstęp do filologii śledczej. Wybór tekstów z lat 2008–2020*, a pod koniec 2022 – autoryzowany przekład *Świętych zwierząt* rosyjskiej ekoteolożki i ekofilozofki Tatiany Goriczewej. Na początku 2023 roku na rynku wydawniczym pojawiły się dwie kolejne autoryzowane tłumaczenia jej książek: *Córki Hioba. Chrześcijaństwo a feminizm* i *Prawosławie a postmodernizm*, a wiosną 2023 – po raz pierwszy w Polsce – *Pośmiertne pouczenia i prorocтва św. Nila z Athos* po polsku, a jesienią – opracowanie *Rhododendron na Alasce* zawierające przekłady utworów literackich Georgija Efrona z lat 1941–1944. Z początkiem 2024 opublikował we własnym przekładzie i opracowaniu naukowym korespondencję Mariny Cwietajewej z Nikołajem Gronskim z lat 1928–1933 w tomie *Kiedy umrzemy, przemówimy MILCZAĆ*.

#### SIARHEI PADSASONNY

Doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa; adiunkt w Zakładzie Badań nad Komunikacją Literacką w Instytucie Lingwistyki Stosowanej Uniwer-



sytetu Warszawskiego. Filolog, historyk literatury rosyjskiej, kontekstów kulturowych literatury rosyjskiej, zagadnień mentalności rosyjskiej, rosyjskiej myśli filozoficzno-religijnej, przekładu literackiego. Znamca twórczości Fiodora Dostojewskiego. Autor ponad czterdziestu publikacji naukowych w Polsce, Rosji, Bułgarii, na Białorusi. W jego dorobku naukowym znajdują się monografie: *Грех по Достоевскому* (2007), *Современный польский Достоевский: рецепция писателя в ежедневнике «Газета Выборча» (1989–2019)* (2024). Redaktor naczelny Działu Informacji Telewizji Białosat (TVP S.A.). Dziennikarz, twórca ponad tysiąca reportaży o tematyce politycznej, społecznej, kulturowej. Prezenter programów informacyjnych. Przeprowadził setki wywiadów ze znanymi politykami, naukowcami, ekspertami. Pracował jako reporter na Białorusi, w Niemczech, Polsce, Rosji, Ukrainie, Szwecji, Belgii, Grecji, Watykanie, USA, Kanadzie, Izraelu, Iraku.

### JACEK PIETRZAK

Historyk, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor uczelni; kierownik Katedry Historii Polski Najnowszej na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego. Główne zainteresowania badawcze: emigracja polska po 1939 roku, relacje Polska – Bliski Wschód, Polskie Siły Zbrojne na obczyźnie podczas II wojny światowej, biografistyka dziejów najnowszych. Autor m.in. *Radykalny pilsudczyk. Biografia Wojciecha Stpicyńskiego* (2001), *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje* (2012).

### KINGA PLEWIK

Absolwentka Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (studia licencjackie). W 2024 roku obroniła pracę dyplomową pt. *Działalność grupy Anonymous w związku z agresją Rosji na Ukrainę w 2022 roku. Analiza serwisu „Komputer Świat”* napisaną pod kierunkiem dr. Dominiki Agaty Myślak. Obecnie kontynuuje studia magisterskie na kierunku: analizy i kreowanie trendów. Ilustratorka książki *Powsinoga* Jaya Dee. Jej zainteresowania oscylują wokół gier komputerowych, społeczności graczy, stereotypów i analizy rynku.

### MARCIN SKŁADANOWSKI

Profesor doktor habilitowany nauk teologicznych; doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie; dyrektor Szkoły Doktorskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; kierownik Działu ds. Strategii i Rozwoju KUL, profesor w Katedrze Systemów Politycznych i Komunikowania Międzynarodowego w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji na Wydziale Nauk Społecznych KUL. Główne obszary badań: 1) rosyjska ideologia, aksjologia i polityka bezpieczeństwa; 2) neokonserwatyzm i neoimperializm rosyjski; 3) kulturowe, społeczne i ideologiczne aspekty bezpieczeństwa międzynarodowego; 4) relacje rosyjsko-chińskie w aspekcie ideologicznym i w perspektywie bezpieczeństwa międzynarodowego; 5) relacje państwo-Kościół w dziejach Rusi i Rosji. Autor i współautor ponad stu pięćdziesięciu publikacji, w tym czternastu monografii, m.in. *Cywilizacja rosyjska według Aleksandra Dugina. Studia historiozoficzno-antropologiczne* (2019), „*Aby świat uwierzył*”.

*brane aspekty ekumenicznej teologii politycznej* (2019), *Bezpieczeństwo narodowe Rosji w neoeurazjatyzmie Aleksandra Dugina na tle współczesnej rosyjskiej debaty politycznej i akademickiej* (2022), *Russia's National Security in Aleksandr Dugin's Neo-Eurasianism: A Sacred Fortress* (2023), *Christian Economic Heterodoxy: The Protestant Critique of Capitalism* (2024); współautor/redaktor dziesięciu książek, przekładów naukowych, licznych artykułów i recenzji. Kierownik projektów badawczych, m.in. „Recepcja i transformacja antropologii chrześcijańskiej w myśli Aleksandra G. Dugina”, „Aksjologia bezpieczeństwa narodowego Rosji (2000–2021)”. Członek stowarzyszeń naukowych: Association for the Study of Nationalities oraz BASEES – British Association for Slavonic and East European Studies; członek rady naukowej czasopism: „Religious Dialogue and Cooperation” (Skopje, Macedonia Północna) i „Przegląd Nauk o Obronności”.

### OLGA SMOLNYTSKA

Doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii; pisarka, tłumaczka, dziennikarka, krytyk literacki. Absolwentka Kijowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki (Ukraina). Badaczka Muzeum Literatury Maksyma Rylskiego w Kijowie (Київський літературно-меморіальний музей Максима Рильського). Współpracuje naukowo z Uniwersytetem w Lozannie w Szwajcarii (z Sekcją Języków i Cywilizacji Słowiańskich i Południowoazjatyckich (SLAS) Wydziału Sztuki). Stypendystka programu “Scholars at Risk” realizowanego w Krakowie przez Uniwersytet Jagielloński i Instytut Kultury Willa Decjusza (2022–2023). Zajmuje się przekładoznawstwem, literaturą porównawczą, historią sztuki. Autorka ponad trzystu prac naukowych (opublikowanych w Ukrainie, USA, Austrii, Kanadzie, Polsce, Gruzji), w tym monografii naukowej *Філософсько-методологічні засади літературознавчих досліджень в Київському університеті кінця XIX – початку XX ст* (2013). Autorka antologii poetyckich, m.in. *Ангел ночі, Відшукаю мінливу комету* (obie 2009), *Знак місяця* (2010), *Чорний метелик* (2010), *Мандрівник* (2011), *З нових віршів: Залізо і скло (іспанські наспіви)* (2011). Jej utwory literackie były tłumaczone na język hiszpański, portugalski, niemiecki i angielski. Tłumaczka dzieł Johna Milтона, Rudyarda Kiplinga, Johna Steinbecka, Williama Faulknera, Kurta Vonneguta i in., literatury średniowiecznej z różnych języków, współczesnej literatury anglojęzycznej oraz polskiej. Laureatka wielu międzynarodowych oraz ukraińskich nagród i konkursów translatorskich i literackich, m.in. Nagrody Translatorskiej im. Ołeha Mykytenki – nagrody miesięcznika „Vsesvit” w roku 2022, Stypendium im. Andrieja Szeptyckiego (2021). Członek Związku Pisarzy Ukrainy, Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM), Ukrainian Kipling Society, polskiego Stowarzyszenia Tłumaczy Literatury. Ostatnio przełożyła na ukraiński *Raj utracony = Втрачений рай* Milтона (2024).

### KATARZYNA WOJAN

Językoznawca, fennistka i rusycystka, leksykograf, bibliograf, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor uczelni; pracuje w Instytucie Skandynawistyki i Fennistyki na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego; założycielka i kierowniczka badawczej Pracowni Leksykograficzno-Bibliograficznej oraz Pracowni Języka Fińskie-

go na Wydziale Filologicznym UG. Autorka i współautorka ponad 280 prac z zakresu językoznawstwa słowiańskiego, ugrofińskiego, porównawczego, akustyki mowy, historii leksykografii, biobibliografistyki i bibliografistyki, przekładoznawstwa, a także recepcji twórczości polskich pisarzy za granicą. Autorka i współautorka 23 książek, w tym monografie m.in. *Wstęp do badań wieloznaczności leksemów w ujęciu kontrastywnym* (2010), *Przypadkowe i nieprzypadkowe wędrówki leksemów* (2010), *Rosyjskie leksemy homonimiczne w teorii językoznawczej i praktyce leksykograficznej* (2011), *Język fiński w teorii i praktyce* (2016), *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej. Tom 1: Słowniki lingwistyczne (bibliografia za lata 1700–2015)* (2016), *Tom 2: Słowniki terminologiczne (bibliografia za lata 1803–2017)* (2020); *Polska fennistyka. Bibliografia do robku. Wybór z lat 1824–2021* (2021); *Polska leksykografia autorska* (2024). Opracowała edycję tekstów źródłowych Zbigniewa Żakiewicza *W czasie zatrzymane. T. 1: Wybór szkiców literackich z lat 1977–2008* (2017); współredagowała monografię *Religijność Czesława Miłosza* (red. nauk. Z. Kaźmierczyk, 2020). Redaktor i współredaktor naukowy monograficznych wydań specjalnych „Gazety Uniwersyteckiej”, m.in. *Zbigniew Żakiewicz. In memoriam* (2018), *Adama Mickiewicza jubileusz i rocznica* (2018), *Świat Miłosza* (2021), *Semper fidelis – Herbert gdański* (2024). Członek Polskiego Towarzystwa Językoznawczego, Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza – Oddziału Gdańskiego (skarbnik), Krakowskiego Towarzystwa Popularyzowania Wiedzy o Komunikacji Językowej „Tertium”; członek kolegiów redakcyjnych czasopism, m.in. „Българска русистика (Bułgaria), „Studia Scandinavica”, „Вестник Воронежского государственного университета. Серия: Лингвистика межкультурная коммуникация” (Rosja) oraz rad naukowych, m.in. „Progress: Journal of Young Researchers”, „Acta-Polono Ruthenica”.

## ZOFIA ZARĘBIANKA

Poetka, eseistka, profesor zwyczajny w zakresie literaturoznawstwa w Katedrze Historii Literatury Oświecenia i Romantyzmu na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obszar zainteresowań badawczych: poezja XX i XXI wieku w aspekcie obecnych w niej sensów duchowych i religijnych, metodologia badań nad sacrum w literaturze, przemiany form artystycznych w literaturze XX wieku. Autorka książek: *Poezja wymiaru sanctum* (1992), *Dziesięć Bożych słów* (współaut., 1993), *Świadectwo słowa. Rzecz o twórczości Anny Kamieńskiej* (1993), *Zakorzenia Anny Kamieńskiej* (1996), *Tropy sacrum w literaturze XX wieku* (2001), *O książkach, które pomagają być* (2004), *Czytanie sacrum* (2008), *Wtajemniczenia(w) Miłosza* (2014), *Spotkanie w słowie. O twórczości literackiej Karola Wojtyły* (2018), *Bóg wpisany w wiersze. Teologia poetów obcych* (2018), *Bóg wpisany w wiersze. Teologia poetów polskich* (2019), *Gdzie jesteś źródło. Zagadnienia tradycji w twórczości literackiej Karola Wojtyły* (2022), oraz dziewięciu tomików poetyckich: *Człowiek rośnie w ciszy* (1992), *Wyrwane z przestrzeni* (1996), *Niebo w czerni* (2000), *Jerozolima została zburzona* (2004), *Wiersze. Pierwsze* (2008), *Tylko na chwilę* (2012), *Wiersze dośmiertne* (2017), *Wiersze (trochę) przebrane* (2019), *Majaki* (2021). Jej wiersze tłumaczono na język hebrajski, ukraiński, angielski, czeski, niemiecki, francuski. Redaktor naukowy serii monografii tematycznych związanych z nauczaniem Jana Pawła II; członek Komitetu Naukowego Krytycznej Edycji

Dzieł Literackich i Teatralnych Wojtyły, pomysłodawczyni i redaktor naukowy serii „Przemiany sacrum”. Członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, PEN Clubu, Stowarzyszenia Unia Literacka, Komisji Filozofii Nauki PAU, Towarzystwa Naukowego KUL, Polskiego Towarzystwa Etycznego, Komisji Historycznoliterackiej PAN, Międzynarodowego Stowarzyszenia Studiów Polonistycznych, Stowarzyszenia im. Jerzego Turowicza, Klubu Tygodnika Powszechnego, Akademickiego Stowarzyszenia przeciwko Myślistwu Rekreacyjnemu. Członek Komisji Kwalifikacyjnej przy ZG SPP jako wiceprzewodnicząca, członek ZG SPP, członek Komisji Kwalifikacyjnej w Unii Literackiej.

*Opracowanie i redakcja  
Katarzyna Wojan*